

KONFLIKT HYBRYDOWY NA UKRAINIE – ASPEKTY TEORETYCZNE I PRAKTYCZNE

Uniwersytet Jana Kochanowskiego
Filia w Piotrkowie Trybunalskim
Wydział Nauk Społecznych

KONFLIKT HYBRYDOWY NA UKRAINIE – ASPEKTY TEORETYCZNE I PRAKTYCZNE

redakcja naukowa
Bogusław Pacek
Julia Anna Grochocka

Piotrków Trybunalski 2017

Recenzenci:

prof. dr hab. Zygmunt Matuszak

prof. dr hab. Sławomir Mazur

©Copyright by Wydawnictwo UJK w Kielcach Filia w Piotrkowie Trybunalskim 2017

ISBN 978-83-7726-126-2

Publikacja dofinansowana przez Krakowską Akademię
im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach
Filia w Piotrkowie Trybunalskim
<http://www.unipt.pl>; e-mail: wydawnictwo@unipt.pl

Dystrybucja:

e-mail: ksiegarnia@unipt.pl

Wyd. 1, ark. wyd. 21

SPIS TREŚCI

Wstęp	7
Zdzisław Maślak, Współczesny konflikt zbrojny – istota, uwarunkowania, implikacje.....	10
Tadeusz Kubaczyk, Wojna hybrydowa – nowy typ konfliktu zbrojnego we współczesnym świecie	20
Michał Marek, Próba analizy specyfiki rosyjskiej wojny hybrydowej.....	33
Bogusław Pacek, Suggestions and Recommendations Stemming from the Hybrid Warfare in Ukraine for Military Education Reform and NATO DEEP Programs	43
Marcin Lech, Wojna hybrydowa na Ukrainie w perspektywie <i>jus post bellum</i> – nowego międzynarodowego prawa transformacji konfliktów zbrojnych	56
Agnieszka Rogozińska, Niemilitarny wymiar wojny hybrydowej na Ukrainie	109
Vasyl Gulay, Responding to threats to information security of Ukraine under the hybrid war started by the Russian Federation: risks for state, society and man	131
Mariusz Frączek, Wybrane aspekty organizacyjno-techniczne ochrony cyberprzestrzeni	141
Joanna Świątkowska, Wykorzystanie cyberprzestrzeni w walce hybrydowej na Ukrainie – wnioski dla Polski	168
Hennadij Pevtsov, Dmitrij Gryb, Andriy Feklistov, Modeling reflexive determination of behavioral strategies fighting parties based on strategic analysis methods during the information and psychological actions	193
Piotr Pacek, Wojna informacyjna jako istotny element zbrojnego konfliktu hybrydowego na Ukrainie	199
Julia Anna Grochocka, Ochrona ludności w trakcie wojny hybrydowej na Ukrainie	216
Ryszard Jakubczak, System obrony terytorialnej w działaniach przeciwybrydowych	232
Jarosław Radosław Truchan, Anna Zubrzycka, Bezpieczeństwo wschodniej granicy Polski a wojna hybrydowa na terytorium Ukrainy.....	252
Wiesław Rogalski, Innowacje i rozwój gospodarki niezbędnym następnym krokiem po wojnie hybrydowej.....	262

Henryk Stańczyk, Wojna hybrydowa na Ukrainie i jej wpływ na polsko- -ukraiński dyskurs historyczny dotyczący mordów na Wołyniu w latach 1942–1944	290
Wykaz autorów	316

WSTĘP

Zajęcie Krymu przez Rosję i atak na Ukrainę w Donbasie w 2014 r. zainspirowały badania nad nowym charakterem wojny. Zwolennicy teorii wojny hybrydowej zakładają, że państwa – agresorzy mogą osiągać cele polityczne wobec swoich ofiar przy minimalnym zaangażowaniu sił zbrojnych w walce, dzięki manipulowaniu opinią publiczną i ingerowaniu w scenę polityczną na wielką skalę. Koszt tych operacji jest nieporównywalnie mniejszy od pełnowymiarowego konfliktu zbrojnego. Rozproszenie mediów ułatwia dezinformowanie społeczeństw, a oparcie zarządzania infrastrukturą krytyczną na technologii cyfrowej umożliwia ataki dywersyjne na nią spoza terytorium wroga i czyni je powszechniejszymi. Na Ukrainie czynnikiem decydującym o realizacji celu politycznego jest wciąż jeszcze siła militarna i walka zbrojna, jednak dezinformacja i wojna psychologiczna mogą w sprzyjających warunkach doprowadzić do osiągnięcia taktycznej przewagi i strategicznych korzyści.

W 2006 roku spotkałem się ze Zbigniewem Brzezińskim. Rozmawialiśmy o zagrożeniach dla bezpieczeństwa Polski i regionu i w pewnym momencie powiedział: „Proszę sobie wyobrazić, że w jednym z państw Europy Środkowo-Wschodniej główne instytucje władzy, stacje telewizyjne i radiowe oraz porty lotnicze zostają zajęte przez niezidentyfikowane oddziały. Jednocześnie formuje się rząd, złożony z obywateli tego państwa, który informuje, że przejmuje władzę, aby zapobiec jeszcze większemu niebezpieczeństwu. Jeśli ta akcja się powiedzie, trudno będzie uznać bezsprzecznie, że jest to atak obcego mocarstwa. Powstałe wówczas zamieszanie da czas wrogowi na podjęcie dalszych działań i zneutralizowanie zdolności obronne zaatakowanego państwa”. Słowa te dziś brzmią niemal jak przepowiednia hybrydowego ataku na Krym. Rosyjskie „zielone ludziki”, żołnierze nieposiadający żadnych oznaczeń zajęły kluczowe dla funkcjonowania państwa instytucje, ogłaszając, że ich celem jest podjęcie przez władze Autonomii Krymskiej decyzji o niepodległości względem Ukrainy. Przyglądaliśmy się wówczas bezsilności oddziałów ukraińskich, które na półwyspie nie podjęły żadnych działań obronnych. Dziś wiemy, że byli tam dowódcy, którzy wciąż prosili Kijów o rozkazy, pytali, jak mają się zachować oraz czy w obronie mają otworzyć ogień. Rozkazy nie nadeszły. Władze w Kijowie nie miały żadnych procedur na taką sytuację.

Opisany przez Brzezińskiego scenariusz dotyczył nie tylko zajęcia Krymu. Rosjanie zastosowali go w Czarnogórze w październiku 2016 roku. Wynik odbywających się tam wyborów parlamentarnych miał przesądzić o przystąpieniu tego kraju do NATO. Nastąpiła próba zamachu stanu, a prokuratura w Podgoricy przedstawiła oskarżenie, iż kierow-

na przez rosyjski wywiad część prorosyjskiej opozycji czarnogórskiej, przy współudziale Serbów chciała doprowadzić do rozruchów i przejąć władzę w kraju. W przygotowaniu zamachu miał uczestniczyć m.in. były zastępca rosyjskiego attaché wojskowego w Polsce, Eduard Szyszmakow. Zamach stanu został szczęśliwie uniemożliwiony dzięki działaniom służb czarnogórskich.

Wyobraźmy sobie jednak, że sytuacja opisana przez Brzezińskiego dotyczy państwa członkowskiego NATO. Czy atak niezidentyfikowanych sił nie utrudni reakcji zgodnej z artykułem 5 Traktatu Północnoatlantyckiego? Czy taki atak, przy wątpliwościach co do tożsamości agresora, zostanie bezsprzecznie zidentyfikowany jako agresja z zewnątrz, a nie wewnętrzny przewrót? W państwach bałtyckich, mających znaczącą mniejszość rosyjską, próbie przewrotu mogą towarzyszyć sprowokowane walki na tle etnicznym, co dodatkowo utrudni ocenę sytuacji. Z tego punktu widzenia wojna hybrydowa może być dla Rosji idealnym instrumentem odkładającym w czasie reakcję sojuszu, aż do momentu w którym sytuacja rozwinie się zgodnie z jej oczekiwaniami. Artykuł 5, stanowiący o zbiorowej obronie, sformułowany jest w bardzo elastyczny sposób. To jego zaleta, bowiem nie przesądzając sposobu reakcji, umożliwia jej podjęcie adekwatnie do zagrożenia. Warunkiem jego skutecznego zastosowania jest jednak wola sojuszników, a przede wszystkim Stanów Zjednoczonych. Traktat Waszyngtoński pisany był w realiach Zimnej Wojny, kiedy głównym zagrożeniem była inwazja Związku Sowieckiego na terytorium jednego z członków sojuszu. „Terytorialność” konfliktu oraz identyfikacja agresora wyznaczały jego interpretację. Dziś, gdy dzięki technologiom możliwe są ataki nie naruszające tradycyjnie rozumianego terytorium państwa, owa interpretacja nie jest już oczywista. Obecnie przeważa opinia, że atak informatyczny na wojskową lub cywilną infrastrukturę krytyczną jest wystarczającym powodem do uruchomienia artykułu 5. Reakcja na atak nie musi mieć charakteru militarnego, lecz np. dyplomatyczny lub polegający na pomocy technicznej. Przykłady Krymu i Czarnogóry pokazują, że należy pójść dalej i objąć interpretacją 5 artykułu także inne objawy wojny hybrydowej. Działania hybrydowe mogą być tylko wstępem do tradycyjnego ataku militarnego. Zwłaszcza, że Rosja zwiększając zdolność do osiągania celów politycznych środkami niekonwencjonalnymi, modernizuje jednocześnie swoje siły zbrojne. Plan modernizacji zakładał między innymi wymianę 50% uzbrojenia do końca 2016 roku. Co roku prowadzone są intensywne szkolenia wszystkich rodzajów sił zbrojnych, włącznie z nuklearnymi. Dodatkowo wraz z ćwiczeniami wojskowymi trwają szkolenia wszystkich instytucji państwa na wypadek wojny. Celem jest przygotowanie do niej nie tylko wojska, ale wręcz całego państwa. W ten sposób Rosja staje się gotowa na przekształcenie konfliktu hybrydowego w pełnowymiarowy konflikt zbrojny.

Jestem przekonany, że należy podjąć działania wyprzedzające, które nie pozwolą na ewentualną realizację zagrożeń hybrydowym konfliktem. Wcześniej jednak winno się

dokonać głębokiej analizy i diagnozy, wypracować stosowne rekomendacje na podstawie tych konfliktów, które trwają lub zakończyły się niedawno.

W te analizy i badania winien włączać się świat nauki, środowiska ekspertów, szczególnie o doświadczeniach z problematyki bezpieczeństwa.

*Paweł Zalewski*¹

¹ Paweł Zalewski, polski polityk, historyk i przedsiębiorca, poseł na Sejm I, V i VI kadencji, poseł do Parlamentu Europejskiego VII kadencji. Współprzewodniczący Polsko-Ukraińskiego Forum Partnerstwa.

ZDZISŁAW MAŚLAK

Wyższa Szkoła Menedżerska

Zakład Bezpieczeństwa Narodowego

WSPÓŁCZESNY KONFLIKT ZBROJNY – ISTOTA, UWARUNKOWANIA, IMPLIKACJE

POJĘCIE KONFLIKTU ZBROJNEGO

Słowo konflikt pochodzi od łacińskiego *conflictus* – zderzenie. Wraz z upływem czasu pierwotne znaczenie tego słowa uległo znacznemu rozszerzeniu¹. *Słownik języka polskiego* definiuje konflikt jako zetknięcie się sprzecznych, wykluczających się nawzajem dążeń, działań, poglądów; niezgodność, sprzeczność, spór, zatarg, starcie (także zbrojne)². *Słownik wyrazów obcych* konflikt definiuje, jako antagonizm, sprzeczność interesów, poglądów (psych. potrzeb, motywów); spór zatarg, kolizję³. Z kolei w popularnej *Encyklopedii powszechnej* można znaleźć następującą definicję: w znaczeniu najszerszym – każdego rodzaju sprzeczność interesów i poglądów, spór, sprzeczka, antagonizm. W socjologii pojmowany najczęściej jako konflikt społeczny – sprzeczność interesów, zamiarów, poglądów i intencji między jednostkami, grupami, klasami lub ruchami społecznymi. Powstaje najczęściej na tle ograniczeń dostępności różnego rodzaju zasobów bądź możliwości realizacyjnych planów⁴.

W nauce o stosunkach międzynarodowych pojęcie konfliktu zbrojnego jest szersze od pojęcia wojny⁵. Konflikt zbrojny jest poprzedzony antagonizmem stron, narastającą sprzecznością interesów, konfliktami o charakterze werbalnym (protest, sprzeciw, ostrzeżenie, groźba) i akcją konfliktową (zerwanie stosunków dyplomatycznych, demonstracja siły). Akcje konfliktowe, które doprowadziły do użycia siły, przekształcają się w konflikty zbrojne. Oba terminy używane są wymiennie przy określaniu elementu walki. Na ogół mianem wojny określa się konflikt, w którym uczestniczą, co najmniej dwa podmioty

¹ T. Kęsoń, *Współczesne konflikty zbrojne w aspekcie prognozowania zagrożeń militarnych Rzeczypospolitej Polskiej – rozprawa doktorska*, AON, Warszawa 1999, s. 22.

² *Popularny słownik języka polskiego*, red. B. Dunaj, Wilga, Warszawa 1999, s. 236.

³ T. Kęsoń, *Współczesne konflikty...*, s. 22.

⁴ *Popularna Encyklopedia Powszechna*, t. 6, FOGRA, Kraków 2002, s. 361.

⁵ T. Kęsoń, *Współczesne konflikty...*, s. 24.

wojujące, posługujące się siłami zbrojnymi i stosujące środki i metody walki zbrojnej przeciwko sobie przy zachowaniu pewnej ciągłości działań⁶. W nauce o stosunkach międzynarodowych pojęcie konfliktu zbrojnego jest szersze od pojęcia wojny⁷. Konflikt zbrojny jest poprzedzony antagonizmem stron, narastającą sprzecznością interesów, konfliktami o charakterze werbalnym (protest, sprzeciw, ostrzeżenie, groźba) i akcją konfliktową (zerwanie stosunków dyplomatycznych, demonstracja siły). Akcje konfliktowe, które doprowadziły do użycia siły, przekształcają się w konflikty zbrojne.

Na potrzeby ukazującego się co roku „Raportu w sprawie konfliktów zbrojnych” przyjęto następującą definicję konfliktu zbrojnego. Konflikt polityczny, w którym walka zbrojna obejmuje siły zbrojne przynajmniej jednego państwa (lub jedną lub więcej frakcji dążących do przejęcia kontroli całości lub części państwa), w którym ginie przynajmniej 1000 ludzi w wyniku walk⁸. Z kolei naukowcy zajmujący się badaniem zjawiska pokoju uznają za wojnę konflikt, w którym ginie więcej niż tysiąc ludzi, poniżej tego progu nazywany jest konfliktem zbrojnym⁹.

W naukach wojskowych pojęcie konfliktu zbrojnego jest również definiowane na wiele sposobów.

Konflikt zbrojny – rodzaj przemocy zbrojnej polegającej na dążeniu do osiągnięcia celów państwa (koalicji, grupy społecznej) przez wzajemne działania przy użyciu sił zbrojnych lub zorganizowanych grup. Zastosowanie kryteriów form sposobów wykorzystania konfliktów zbrojnych pozwala wyróżnić wojny i przygraniczne konflikty zbrojne¹⁰.

Konflikt zbrojny – termin niejednoznaczny, co do którego nie ma w nauce zgodnej akceptacji. Wśród różnych typów wojny, wymienia się konflikt o obniżonej intensywności (*low intensity conflict*), określając go jako: zbrojne działanie w terenie między pokojem a otwartą wojną przy użyciu ściśle ograniczonych sił i metod¹¹.

Konflikt zbrojny – sprzeczność powstała między państwami (koalicjami państw) rozwiązana przy wykorzystaniu sił zbrojnych, stosujących przemoc zbrojną z punktu widzenia form i sposobów stosowanej przemocy zbrojnej. Do konfliktów zbrojnych zalicza się:

⁶ R. Borkowski i inni, *Konflikty współczesnego świata*, Uczelniane Wydawnictwo Naukowo-Dydaktyczne, Kraków 2001, s.39.

⁷ T. Kęsoń, *Współczesne konflikty...*, s. 24.

⁸ The Free Online Library, *The 2009 armed conflicts report-preview*, <http://www.thefreelibrary.com/The+2009+armed+conflicts+report-preview> (dostęp: 14.09.2009 r.).

⁹ Upsala University, *The Military Balance*, International Institute of Strategic Studies, <http://www.iiss.org/publications/military-balance/the-military-balance-2007/> (dostęp: 15.08.2009 r.).

¹⁰ *Słownik podstawowych terminów dotyczących bezpieczeństwa państwa*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 1994, s.12.

¹¹ N. Tavor, *International Military and Defense Encyclopedia*, tom.6, Washington: Brassey's, Washington 1993, s.2006.

wojnę, interwencję zbrojną, incydent zbrojny, przewrót wojskowy, blokadę zbrojną, demonstrację sił i inne¹².

Wśród uczonych zajmujących się problematyką konfliktu zbrojnego również trudno o jednomyślność, jeśli chodzi o wskazanie jego istoty. Zazwyczaj definiują konflikt jako działania sił zbrojnych zwaśnionych państw (narodów, klas, grup społecznych) prowadzone na mniej lub bardziej ograniczoną (co do celu, użytych środków, obszaru, czasu trwania) skalą¹³. Wydaje się, że przyjęte w tym przypadku zbyt duża ogólność oraz ograniczenia sprawiają trudność w klasyfikowaniu toczących się działań zbrojnych jako konfliktu zbrojnego czy też wojny¹⁴.

Oba terminy używane są wymiennie przy określaniu elementu walki. Na ogół mianem wojny określa się konflikt, w którym uczestniczą, co najmniej dwa podmioty wojujące, posługujące się siłami zbrojnymi i stosujące środki i metody walki zbrojnej przeciwko sobie przy zachowaniu pewnej ciągłości działań¹⁵.

Podsumowując dotychczasowe rozważania oraz biorąc pod uwagę analizę literatury przedmiotu, można przyjąć, że konflikt zbrojny jest częścią konfliktu społecznego, który zwykle wyraża się w prowadzeniu wspólnych i zamierzonych działań lub zagrożeniu działaniami przez zorganizowane, uzbrojone i odpowiednio wyposażone grupy¹⁶, lub siły zbrojne¹⁷ w celu nawiązania walki lub przyjęcia agresywnej postawy przeciwko innym grupom lub siłom zbrojnym. Konflikt zbrojny obejmuje ukryte lub jawne zagrożenie lub rzeczywiste zastosowanie walki między dwoma lub więcej przeciwstawnymi, uzbrojonymi siłami. Nie obejmuje walk lub aktów przemocy między gangami i grupami przestępczymi działającymi sprzecznie z prawem. Nie zaliczamy również do niego rozruchów – walk ulicznych czy wybuchających spontanicznie bijatyk. Jednak do miana konfliktu zbrojnego zaklasyfikujemy rewolty, rewolucje, powstania oraz działania paramilitarne, kiedy przy-

¹² *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, wyd. drugie, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2002, s. 58.

¹³ Porównaj definicje: *Słownik terminów z zakresu Bezpieczeństwa Narodowego*, Wydanie drugie, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2002, s. 54-55.

¹⁴ T. Kęsoń, *Współczesne konflikty...*, s. 5.

¹⁵ R. Borkowski i inni, *Konflikty współczesnego świata*, Uczelniane Wydawnictwo Naukowo-Dydaktyczne, Kraków 2001, s. 39.

¹⁶ Inne niż siły zbrojne strony, zorganizowane uzbrojone grupy – charakter takich formacji (partyzantka, oddziały powstańcze) utrudnia ustalenie stosownych kryteriów i wymogów – odniesienie do regulaminu haskiego z 1907 r. (art. 1 uznaje za siły zbrojne inne niż armie, uzbrojone grupy, które mają na czele osobę odpowiedzialną za swoich podwładnych, wyposażone są w stale widoczne znaki wyróżniające, jawnie noszą broń, a także przestrzegają prawa i zwyczajów wojennych. Art. 2 – jeśli spełnienie przesłanek organizacyjnych nie jest możliwe, za siłę zbrojną mogą zostać uznane grupy, jeśli jawnie noszą broń oraz zachowują prawa i zwyczaje wojenne).

¹⁷ W prawie międzynarodowym przyjmuje się, i należy temu pojęciu nadać możliwie najszerszy zakres zgodnie z definicją zawartą w art. 43 PD I – będzie to więc wszelka siła zbrojna zdolna do faktycznego przeprowadzenia działań zbrojnych, nawet jeśli nie została ona włączona do definicji armii przez ustawodawstwo wewnętrzne strony (np. gwardia narodowa, straż graniczna, siły policyjne).

najmniej jedna ze stron konfliktu jest zorganizowana i wyposażona przez rząd lub polityczną organizację.

Współczesny konflikt zbrojny czy wojna są szczególnym rodzajem konfliktu społecznego. Wojnę można definiować jako konflikt pomiędzy państwami lub innymi społecznościami zintegrowanymi politycznie, etnicznie, ideologicznie, religijnie itp., w który zaangażowane są wszystkie dostępne i niezbędne do osiągnięcia zakładanego celu, środki o charakterze militarnym i pozamilitarnym. Wojna jest zjawiskiem społeczno-politycznym, będącym integralną częścią historii ludzkości od początków organizacji społecznej, o zasięgu rosnącym wraz z rozwojem technologii. Współczesne wojny różnią się od wojen historycznych pod względem ich skali, złożoności, a także charakteru. Szeroko wykorzystują nowoczesne technologie militarne i informatyczne¹⁸. Uczestnikami wojen są nie tylko regularne siły zbrojne, ale również inne podmioty, takie jak: organizacje paramilitarne, terroryści, gangi itp. Ze względu na swój złożony charakter dotyczą całego społeczeństwa i są często źródłem zmiany społecznej. Konflikt zbrojny natomiast charakteryzuje się działaniami na mniejszą skalę, nieangażującymi całości zasobów militarnych i pozamilitarnych zwaśnionych stron, a przynajmniej jednej strony, dla osiągnięcia planowego celu¹⁹.

UWARUNKOWANIA WSPÓŁCZESNYCH KONFLIKTÓW ZBROJNYCH

Społeczne uwarunkowania konfliktów zbrojnych

Konflikt zbrojny jest zjawiskiem społecznym. Aby zrozumieć współczesny konflikt zbrojny, należy rozumieć współczesne społeczeństwo. Społeczeństwo tworzą między-ludzkie układy komunikacyjne. Rzeczywistość społeczna ma charakter sieciowy. Współczesnymi narzędziami komunikowania są sieci telekomunikacyjno-medialne. W nowej rzeczywistości społecznej najważniejszymi miejscami wytwarzania wartości gospodarczej i akumulacji kapitału także są sieci telekomunikacyjno-medialne, a nie fabryki, jak dawniej. To nowe globalne, przemysłowe społeczeństwo informacyjne Manuel Castells nazwał „społeczeństwem sieciowym”²⁰. Używane są też określenia „społeczeństwo informacyjne”, „społeczeństwo informacji”.

Z powyższego już wynika, że uwarunkowania współczesnych konfliktów są bardzo złożone. Wiązą się tak z powstawaniem nowego układu sił, postępami globalizacji lub oddziaływaniem różnego typu zjawisk (politycznych, społecznych i kulturowych), których już wcześniej doświadczali mieszkańcy różnych regionów świata. Charakterystyczne dla procesu globalizacji, który objął swym zasięgiem wszystkie dziedziny życia społecznego,

¹⁸ Ibidem, s. 34.

¹⁹ *Konflikty współczesnego świata. Wielkie tematy*, aut. tekstów. A. Bartnicki et al., Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 30–31.

²⁰ Por.: M. Castells, *Społeczeństwo sieci*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.

politycznego, ekonomicznego, a także naukę, kulturę czy ideologię jest umocnienie się pozycji instytucji pozarządowych i firm ponadnarodowych. Systematycznie wzrasta znaczenie bezpieczeństwa ekonomicznego i ekologicznego, ale też zagrożenie międzynarodowym terroryzmem, proliferacją broni masowej zagłady i przestępczością zorganizowaną. Pogłębia się współzależność między państwami, zwłaszcza ekonomiczna, jak również zróżnicowanie państw pod względem rozwoju. Dysproporcje między światami dobrobytu i ubóstwa, sprzyjają nasileniu się w wielu krajach frustracji społecznych i skłaniają je do postrzegania otoczenia międzynarodowego w kategoriach konfliktu międzycywilizacyjnego. Konfliktu między Zachodem a Wschodem, Zachodem a światem islamu, czy Północą a Południem. Dysproporcje rozwojowe w środowiskach muzułmańskich, wywołały wrogość wobec tej części świata, która jest bogatsza, wobec ludzi do niej należących, obcej cywilizacji wyznającej inne wartości lub wyznającej inną wiarę. W warunkach nasilenia frustracji i konfliktów, środowiska te stają się ostoją dla fundamentalizmu religijnego, fanatyzmu i terroryzmu.

Technologiczne uwarunkowania konfliktów zbrojnych

Współczesne możliwości technologiczne stwarzają możliwości „przenikania” w skali mikro, natomiast nowoczesne środki masowego rażenia zapewniają skuteczne oddziaływanie w skali makro. Współczesny konflikt zbrojny nie ma ściśle określonych granic w czasie i w przestrzeni. Wynika to z płynnej rzeczywistości, wielowymiarowości konfliktów oraz z globalizacji – która nie uznaje granic. Są granice państw określone geograficznie i politycznie, ale te granice nie oznaczają już tego samego, co kiedyś. Kiedyś w ramach wytyczonych granic odbywało się całe życie społeczne, gospodarcze i kulturalne. W czasie wojny granice stanowiły fronty i rubieże walczących wojsk, dziś tak nie jest.

Dla współczesnego konfliktu zbrojnego wymiar terytorialny nie jest najważniejszy, toczy się on w różnych wymiarach. Nie można wytyczyć granic w cyberprzestrzeni, w kosmosie czy w gospodarce, które to obszary są elementem współczesnej rzeczywistości, również, a może przede wszystkim rzeczywistości militarnej. Zjawisko terroryzmu, które w ostatnich latach zaistniało w różnych częściach świata, przekonuje nas o swoim globalnym, niezależnym od granic charakterze. W odniesieniu do współczesnych konfliktów zbrojnych i zagrożeń z nimi związanych używa się takich określeń, jak: „nowa wojna”, „przemoc sprywatyzowana”, „wojna wirtualna”, „wojna hybrydowa”, „zglobalizowane ryzyko terroru”²¹.

Do nowych zjawisk stanowiących płaszczyzny prowadzenia konfliktu zbrojnego można zaliczyć: cyberprzestrzeń (cyberwojny), nowe technologie, działania w kosmosie. Dzieje się tak ponieważ wraz z pojawieniem się nowych technologii teleinformatycznych

²¹ U. Beck, *Spółczesność światowego ryzyka. W poszukiwaniu utraconego bezpieczeństwa*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2012, s. 213.

i upowszechnieniem Internetu zaistniały nowe zagrożenia, a w tym cyberwojna, rozumiana jako konfrontacja w cyberprzestrzeni między państwami. „Obecne trendy rozwoju zagrożeń w cyberprzestrzeni wyraźnie wskazują na rosnący wpływ poziomu bezpieczeństwa obszaru domeny cyfrowej na bezpieczeństwo ogólne kraju. Przy rosnącym uzależnieniu od technologii teleinformatycznych konflikty w cyberprzestrzeni mogą poważnie zakłócić funkcjonowanie społeczeństw i państw”²². W strukturach obrony państw tworzone są specjalne departamenty, wydzielają się znaczne, często niekontrolowane fundusze na cele działań w cyberprzestrzeni. Także w polskim prawie, w ustawach o stanach nadzwyczajnych, ustawą z dnia 30 sierpnia 2011 roku²³, zostały wprowadzone zapisy o cyberprzestrzeni jako nowym obszarze działań obronnych²⁴. Nowe technologie: nanotechnologie, technologie genetyczne, mikrobiologia – w celach wojskowych służą do realizacji strategii przenikania. Mogą być wykorzystane w działaniach bioterroryzmu, jest to szczególnie niebezpieczna forma terroryzmu ze względu na niski koszt wytwarzania broni, możliwość utajnienia jej produkcji i magazynowania oraz sposób działania. Broń masowego rażenia nowej generacji i nowoczesne środki jej użycia, na przykład kumulacyjne jądrowe pociski wielofazowe, mogą mieć istotne znaczenie w działaniach niekonwencjonalnych. „Bomba nuklearna (pierwszej ery nuklearnej – przyp.: A.M.) w zasadzie nie jest bronią, lecz groźbą. Rozpatrywanie jej jako oręża nie ma większego sensu – tam gdzie dziś mogłaby być użyta, doprowadziłaby do zniszczenia przeciwnika, ale i tych, którzy jej użyli”²⁵. Współczesne środki walki powietrznej to bezpilotowe maszyny latające – drony. W tradycyjnym układzie: człowiek – bojowa maszyna latająca, człowiek stanowi obecnie zbyt słabe ogniwo, nie spełnia wymogów szybkości, niezawodności i wytrzymałości. Ponadto działania w kosmosie. Z punktu widzenia współczesnych potrzeb wojskowych ważna jest orbita okołoziemska, odległości 200–500 kilometrów, termosfera. Kto tam ma swoje bazy oraz środki rozpoznania i walki, ten zajmuje strategicznie ważne pozycje; należy wymienić choćby technologię telefonii satelitarnej czy system nawigacji GPS.

PRZYCZYNY WSPÓŁCZESNYCH KONFLIKTÓW ZBROJNYCH

Mirosława Marody tak wypowiada się na temat przyczyn współczesnych konfliktów: „O wielkie zasady w Europie toczyły się wielkie wojny. Najpierw wojny religijne o wizję zbawienia. Potem wojny ideologiczne o wizję postępu, czyli modele różnych emancypacji. Dziś nie wielkie wojny są groźne, ale permanentne zamieszki i oderwane ataki. Lu-

²² *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2014*, s. 19.

²³ Por.: Art. 1., Art. 2., Art. 3. ustawy z dnia 30 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy o stanie wojennym oraz o kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r. Nr 222, poz. 1323).

²⁴ Od września 2011 r. jest to czwarty obszar (domena) naszych działań obronnych; oprócz działań na lądzie, w powietrzu i na morzu.

²⁵ Ł. Wójcik, *Logika bomby*, „Polityka” 2015, nr 32 (3021), s. 16.

dzie nie walczą, żeby pójść jakąś drogą i stworzyć jakiś świat. Jeśli w ogóle walczą, to dlatego, że mają dość. Jest to wyraz depresji ale i sprzeciwu”²⁶. Poglądy Alvina Tofflera na temat przyczyn współczesnych konfliktów wyraża zdanie: „przetaczająca się obecnie przez świat rewolucja naukowo-informacyjna całkowicie zmieniła najważniejsze cele konfliktów. Najistotniejsze akcenty rywalizacji zostały przesunięte z walki o zasoby materialne na walkę o zasoby intelektualne i duchowe. Główna gra toczy się o ludzką świadomość. Jest to wojna bez linii frontów. Polem bitwy stał się umysł człowieka”²⁷.

W nawiązaniu do powyższego można wnioskować, że przyczyny współczesnych konfliktów zbrojnych mają różne i coraz bardziej skomplikowane podłoże. Jedne z krajów walczą o uzyskanie niepodległości, inne o wpływy, a jeszcze inne przeżywają wojny domowe. Współcześnie do najczęściej wymienianych przyczyn konfliktów zbrojnych, należą przede wszystkim układy społeczno-polityczne, różnice kulturowe, etniczne i religijne. Na dalszej kolejności przyczyn konfliktów upatruje się w takich obszarach jak: spory terytorialne, nadmierne zbrojenia czy taka ważna do niedawna walka o surowce.

W większości przypadków przyczyny współczesnych konfliktów zbrojnych wynikają z uwarunkowań społecznych, należą do nich: nadmierne rozwarstwienie społeczne, korupcja, klikowość i inne patologie. „Zagrożeniami dla globalnego bezpieczeństwa jest międzynarodowy terroryzm i zorganizowana przestępczość, jako składniki niestabilności i konfliktów wewnętrznych oraz źródła takich patologii, jak: przemyt broni, materiałów jądrowych i produktów podwójnego zastosowania, handel narkotykami i ludźmi, porwania dla okupu oraz nielegalne operacje finansowe. Wyzwanie stanowią też niekontrolowane migracje ludności, wywołane zarówno przez konflikty zbrojne, jak i mające swe źródło w problemach natury gospodarczej i społecznej”²⁸.

SKUTKI WSPÓŁCZESNYCH KONFLIKTÓW ZBROJNYCH

Konflikt zbrojny, wojna, wywierają zawsze istotny wpływ na życie społeczności ludzkiej, który odciska piętno na życiu gospodarczym, organizacji danych społeczności oraz na uznawanych systemach wartości²⁹. Wszelkie konflikty zbrojne zawsze są związane ze stratami materialnymi, zależnymi od wielkości kosztów powiązanych z prowadzeniem danego konfliktu, od związanych z nim pośrednich szkód oraz od bezpośrednich zniszczeń, jakie on powoduje. Wraz ze wzrostem stopnia rozwoju cywilizacyjnego społeczeństwa pojawiły się wyspecjalizowane narzędzia walki zbrojnej, ale również ukształtowały się wyspecjalizowane wysokokosztowe organizacje służące walce i wojnie. Pociąga to za sobą określone olbrzymie koszty: tym większe, im bardziej wyspecjalizowane narzędzia

²⁶ J. Żakowski w rozmowie z prof. dr hab. Mirosławą Marody – socjolog ZPS IS UW, *Zawsze ktoś za nami stoi*, „Polityka” 2014, nr 51/52 (2989), s. 30.

²⁷ Por.: A Toffler., *Trzecia fala*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1985, s. 501–504.

²⁸ *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej* 2014, s. 18.

²⁹ J. Sztumski, *Konflikty społeczne...*, s. 58.

walki i im wyższych nakładów wymaga organizacja ludzi służących wojnie. Jednym z poważniejszych problemów gospodarczych każdego wyżej zorganizowanego społeczeństwa staje się poszukiwanie środków materialnych umożliwiających zarówno wytwarzanie narzędzi walki i organizacji służących wojnie jak również przeciwstawianie się agresji. Konieczność ciągłego doskonalenia się w tym zakresie wprawdzie stymulują rozwój techniki, jednak efekty tego rozwoju służą ludziom w znikomym stopniu³⁰.

Potrzeby związane z wojną i walkami wywierają istotny wpływ również na organizację społeczeństwa. Jest on jednak nierównomierny i widoczny bardziej w społeczeństwach doświadczonych wrzniętymi rewolucyjnymi lub dotkniętymi rozmaitymi waściami, niżeli w społeczeństwach pokojowych, wolnych od wewnętrznych walk. Społeczeństwa tego rodzaju wegetują w strukturach państwowych o charakterze militarystycznym, politycznym, utrzymuje się w nich permanentnie stan wyjątkowy i związane z nim instytucje przemocy³¹.

Pod wpływem ideologii walki dość powszechnie kształtuje się kult takich cnót, jak: bohaterstwo, odwaga, gotowość do najwyższego poświęcenia dla ojczyzny, koleżeństwo zrodzone w walce (*esprit de corps*) itp. Cnoty te nie tylko utrzymują się, ale są szczególnie pielęgnowane w społecznościach militarnych. Stały się także wartościowymi elementami systemów moralnych obowiązujących w społecznościach innych typów³². Wpływ konfliktów zbrojnych niesie za sobą nieuniknione zmiany społeczne w zakresie systemów wartości, struktur społeczeństwa, a także gospodarki.

BIBLIOGRAFIA

- Beck U., *Społeczeństwo światowego ryzyka. W poszukiwaniu utraconego bezpieczeństwa*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2012.
- Borkowski R. i inni, *Konflikty współczesnego świata*, Uczelniane Wydawnictwo Naukowo-Dydaktyczne, Kraków 2001.
- Castells M., *Społeczeństwo sieci*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Kęsoń T., *Współczesne konflikty zbrojne w aspekcie prognozowania zagrożeń militarnych Rzeczypospolitej Polskiej – rozprawa doktorska*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 1999.
- Mucha L., *Przemoc zbrojna*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 1991.
- Wiatr J., *Socjologia wojska*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1964.
- Popularny słownik języka polskiego*, red. B. Dunaj, Wilga, Warszawa 1999.
- Popularna encyklopedia powszechna*, FOGRA, t. 6, Kraków 2002.

³⁰ Ibidem, s. 58–59.

³¹ Ibidem, s. 59.

³² Ibidem, s. 60

- Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, wyd. DRUGIE, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2002.
- Słownik podstawowych terminów dotyczących bezpieczeństwa państwa*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 1994.
- Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2014*, s. 18.
- The Free Online Library, The 2009 armed conflicts report-preview, <http://www.thefreelibrary.com/The+2009+armed+conflicts+report-preview> (dostęp: 14.09.2009 r.).
- Toffler A., *Trzecia fala*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1985.
- Travot N., *International Military and Defense Encyclopedia*, tom 6, Washington: Brassey's, Washington 1993.
- Uppsala University, The Military Balance, International Institute of Strategic Studies, <http://www.iiss.org/publications/military-balance/the-military-balance-2007/> (dostęp: 15.08.2009 r.).
- Wójcik Ł., *Logika bomby*, „Polityka” 2015, nr 32 (3021).
- Zawsze ktoś za nami stoi*, „Polityka” 2014, nr 51/52 (2989).

STRESZCZENIE

W artykule przedstawiono podstawowe cechy współczesnych konfliktów zbrojnych, ich informacyjny, ekonomiczny i cywilizacyjny charakter oraz brak jednoznacznych granic w czasie i w przestrzeni. Wskazano, że współczesne konflikty, w których uczestniczą siły zbrojne, to zwykle konflikty regionalne, na obrzeżach cywilizacji. A istotną wartością współczesnych działań militarnych jest możliwość współpracy (transgranicznej) żołnierzy różnych armii. Wykazano, że nie sposób rozumieć lokalne problemy bez szerszej, strategicznej perspektywy a za zmianami technologicznymi, które obejmują już wszystkie sfery działalności ludzkiej i wymuszonymi przez nie potrzebami obronnymi nie nadąża społeczna świadomość obronna. Wskazano negatywny wpływ tych obszarów na decyzje dotyczące przygotowań obronnych i sposób ich realizacji na wszystkich szczeblach zarządzania państwem.

Słowa kluczowe: konflikt zbrojny, działania militarne, konflikt regionalny, konflikty.

SUMMARY

The article presents the basic features of modern armed conflicts, their informational, economical, and civilizational character as far as the lack of clear boundaries in time, and space is concerned. It has been pointed out, that contemporary conflicts involving armed forces are usually regional conflicts, on the outskirts of civilization. There are important values of modern military operations, which present the ability to collaborate (cross-border) soldiers of various armies. It has been shown that it is impossible to understand

local problems without any broader strategic perspective, and for technological change that encompasses all spheres of human activity, and their enforced defense needs do not keep pace with the social defense consciousness. The negative impact of these areas on defensive preparations and how they were implemented at all levels of state management were indicated.

Key words: armed conflict, military action, regional conflict, conflicts.

TADEUSZ KUBACZYK

WOJNA HYBRYDOWA – (CZY) NOWY TYP KONFLIKTU ZBROJNEGO WE WSPÓŁCZESNYM ŚWIECIE

„Największym nieszczęściem spadającym na ucywilizowane narody są wojny, chociaż nie tyle już aktualne czy te minione, ile raczej nigdy nie kończące się, a nawet nieustannie narastające przygotowania do przyszłych waśni orężnych”.

Immanuel Kant

WPROWADZENIE

Hybryda (łac. *hybrida* – mieszaniec) to pojęcie, które jest stosowane w wielu dziedzinach życia i oznacza połączenie ze sobą przynajmniej dwóch znacznie się różniących (niekiedy przeciwstawnych) elementów lub składowych dając tym samym początek czegoś nowego. W biologii „hybrydy” to mieszańce powstałe ze skrzyżowania rodziców należących do różnych ras, odmian, czy gatunków¹, przykładem jest muł, który powstał ze skrzyżowania osła z kłaczą. W językoznawstwie hybrydą są nazywane wyrazy złożone z części należących do różnych języków, np. wyraz sznaps-gate będący połączeniem niemieckiego słowa: Schnaps i amerykańskiego członu – gate (od Watergate). Hybryda kulturowa to koncepcja współtworzenia się tożsamości kolonizatora i kolonizowanego². Z kolei napęd hybrydowy w samochodach to zastosowanie silnika elektrycznego i spalinowego³. Natomiast w heraldyce, hybryda to figura przedstawiająca stworzenie, które powstało z połączenia dwóch innych np. orla i smoka lub orla i lwa.

Słowo hybryda kryje w sobie dużą tajemniczość, ponieważ człowiek nie wie z kim lub czym ma do czynienia. Nie zna natury obcej istoty, tworu, dlatego hybryda kojarzona jest

¹ W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, wydanie trzynaste, Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa 1983, s. 179. A. Kubisa-Ślipko, *Słownik wyrazów obcych*, Wydawnictwo Językowe Aneks, Wałbrzych 2009, s. 286.

² *Globalizacja polityki światowej. Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych*, red. J. Baylis, S. Smith, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008, s. 354.

³ R. Pawelec, *Szkolny słownik wyrazów obcych i trudnych*, Wydawnictwo WILGA, Warszawa 2003, s. 261.

ze strachem, lękiem i odrazą. W ludzkiej podświadomości „hybryda” to coś bardziej niebezpiecznego niż „synteza” czy „fuzja”. Dlatego pojęcie „wojna hybrydowa” zawiera w sobie więcej elementów strachu i grozy, aniżeli „wojna syntetyczna”, mimo że też składa się z połączenia komponentów tradycyjnych z nowoczesnymi.

CO TO JEST WOJNA HYBRYDOWA? AMERYKAŃSKIE I ROSYJSKIE ROZWAŻANIA

Pojęcia „wojna hybrydowa” i „działania hybrydowe” po raz pierwszy pojawiły się w 2002 roku w pracy Williama J. Nemetha pt. *Future war and Chechnya: A case for hybrid warfare* poświęconej analizie konfliktu rosyjsko-czeczeńskiego⁴. Autor odniósł się nie tylko do działań prowadzonych przez bojowników czeczeńskich, ale także do struktury, w jakiej funkcjonowała społeczność czeczeńska. Na podstawie analizy materiałów doszedł do wniosku, że wojna hybrydowa charakteryzuje się⁵:

- organizacją armii, dostosowaną do rozwoju społeczno-ekonomicznego danej społeczności i obowiązujących w niej normach społeczno-prawnych powszechnie akceptowalnych (społeczność czeczeńska funkcjonowała w strukturze klanowej i w takiej strukturze funkcjonowali bojownicy czeczeńscy);
- odmiennym od zachodniego sposobem użycia siły militarnej. Czeczeni w działaniach zbrojnych na masową skalę stosowali taktykę partyzancką, która stwarzała poważne kłopoty zhierarchizowanej i wysoko zaawansowanej technologicznie armii przeciwnika. Wojna była prowadzona w sposób totalny, ponieważ był to jedyny sposób ochrony wspólnoty przed zagładą. Dlatego uległa zatarciu granica między osobami uczestniczącymi w walce a osobami cywilnymi. Stąd pojawiał się problem ze zidentyfikowaniem przeciwnika;
- wykorzystywaniem w działaniach bojowych wszelkich dostępnych metod, środków i technologii, które w jakikolwiek sposób mogłyby przyczynić się do osiągnięcia sukcesu. Znajomość przez Czeczenów języka rosyjskiego była wykorzystywana do dezinformowania rosyjskich oddziałów, oraz zapewniała swobodę podróżowania po Rosji w celu prowadzenia działań propagandowych i przeprowadzania zamachów terrorystycznych. Z kolei telefony komórkowe i satelitarne były wykorzystywane do dowodzenia (przekazywania rozkazów walczącym oddziałom) w czasie walk.

Spostrzeżenia W.J. Nemetha zainteresowały wielu teoretyków i analityków wojskowości, ponieważ uznano, że przyszłe wojny mogą być prowadzone przez nieokreślonego i pozbawionego struktur organizacyjnych przeciwnika z wykorzystaniem niestandardowej

⁴ Ł. Skoneczny, *Wojna hybrydowa – wyzwanie przyszłości? Wybrane zagadnienia*, <https://www.abw.gov.pl/pl/pbw/publikacje/przeglad-bezpieczenstwa-4/1213,Przeglad-Bezpieczenstwa-Wewnetrznego-WYDANIE-SPECJALNE.html> (dostęp: 15.11.2016 r.).

⁵ W.J. Nemeth, *Future war and Chechnya: A case for hybrid warfare*, Monterey, CA 2002, http://calhoun.nps.edu/bitstream/handle/10945/5865/02Jun_Nemeth.pdf?sequence=1 (dostęp: 23.10.2015 r.).

taktyki działań zbrojnych⁶, która stronie przeciwnej będzie utrudniała przewidywanie zachowań obronnych. Tym samym będzie utrudniała planowanie jakichkolwiek ataków, co w konsekwencji zwiększy koszty prowadzenia operacji i ryzyko ich powodzenia. Spośród zachodnich analityków i teoretyków wojskowości pracami badawczymi nad temat wojny hybrydowej zajmowali się Frank Hoffmann, Daniel T. Lasica, George Davis, Nathan P. Freier, D. Kilcullen, John J. McCuen, Robert G. Walker (USA) i Frank van Kappen (Holandia). Po analizie wielu, nie tylko współczesnych, wojen, konfliktów⁷ i kryzysów zwrócono uwagę, że „wojna hybrydowa (...) charakteryzuje się zbieżnością (...) fizyczną i psychologiczną, kinetyczną i niekinetyczną, wojskowych i cywilów (...) sił zbrojnych i społeczności, państw i aktorów niepaństwowych, a także zdolności bojowych, w które są wyposażone”⁸. Dlatego „hybrydowość” określono jako logiczną kombinację strategii i taktyki wykorzystywaną w różnych działaniach zbrojnych⁹. Natomiast wojnę hybrydową zdefiniowano jako kombinację wojny symetrycznej i asymetrycznej¹⁰, na którą wpływ mają podziały kulturowe, negatywne skutki globalizacji oraz niekończące się konflikty regionalne¹¹. Celem zastosowania tak zróżnicowanych metod, środków i sposobów prowadzenia działań militarnych i niemilitarnych jest osiągnięcie przewagi lub jej zniwelowanie nad przeciwnikiem, którym jest regularna i dobrze wyszkolona i wyposażona armia. Na to zjawisko zwracali uwagę amerykańscy strategowie już w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku. Wprawdzie nie używali wówczas określenia „wojna hybrydowa” tylko asymetryczna strategia walki twierdząc, że „przewaga USA w konwencjonalnej potęgze militarnej może popychać przeciwników do stosowania asymetrycznych środków ataku [...]. Strategicznie, agresor może starać się unikać bezpośredniej

⁶ *Asymetria i hybrydowość – stare armie wobec nowych konfliktów*, red. W. Sokoła, B. Zapala, Wyd. BBN, Warszawa 2011, s. 4.

⁷ Badaniami objęto m.in. powstanie w Irlandii z lat 1919–1920, wojnę w Afganistanie (1979–1989), konflikty na Bałkanach i Bliskim Wschodzie, w tym konflikt libańsko-izraelski z 2006 roku. Najwięcej materiałów dostarczyła analiza działań operacyjnych (militarnych) prowadzonych pomiędzy armią izraelską a Hezbollahem. Był to przykład klasycznej wojny hybrydowej, w której podmiot pozapaństwowy staje do konfrontacji zbrojnej z regularną, dobrze wyszkoloną i uzbrojoną armią. Dlatego badacze szczególną uwagę zwrócili na sposób prowadzenia działań militarnych przez żołnierzy Hezbollahu, umiejętność obsługi nowoczesnego sprzętu wojskowego (m.in. pocisków przeciwpancernych i przeciwlotniczych) i wykorzystywanie telefonów komórkowych do podsłuchiwania rozmów żołnierzy izraelskich, wykorzystywanie zabudowań miejskich do ukrycia oraz skuteczne ukrywanie się wśród ludności cywilnej. Zob.: F.G. Hoffman, *Conflict in the 21st century: Rise of the Hybrid Wars, Arlington 2007* [online], http://www.potomacinstitute.org/images/stories/publications/potomac_hybridwar_0108.pdf (dostęp: 30.08.2015 r.).

⁸ W wojnie hybrydowej wykorzystywane są różne metody działania. Zarówno tradycyjne, konwencjonalne, jak i nieregularne, akty terroru, działania przestępcze i masowa przemoc. F.G. Hoffman, *Hybrid Warfare and Challenges*, „Joint Force Quarterly” 2009, nr 52, s. 34.

⁹ Por. D.T. Lasica, *Strategic Implications of Hybrid War: A Theory of Victory*, Fort Leavenworth 2009, s. 11.

¹⁰ R.G. Walker, *SPEC F1: The United States Marine Corps and Special Operations*, Monterrey 1998, s. 5.

¹¹ Por. A. Bousquet, *Chaoplex Warfare Or the Future of Military Organization*, „International Affairs” 2008, nr 84, s. 922–927.

konfrontacji militarnej z USA i zamiast tego korzystać z narzędzi takich jak terroryzm, groźba użycia broni bakteriologicznej, jądrowej lub chemicznej, wojna informacyjna lub sabotaż ekologiczny¹². W podobnym tonie wypowiadał się Robert Gates, były sekretarz obrony Stanów Zjednoczonych. Twierdził on, że w przyszłej wojnie przeciwnicy Stanów Zjednoczonych, ustępujący Ameryce w zdolnościach bojowych będą starali się stosować asymetryczną strategię i taktykę walki¹³. Spostrzeżenia na temat zmieniającego się charakteru wojen, które będą przyjmowały postać wojny asymetrycznej z dużym udziałem działań terrorystycznych i informacyjnych zostały zawarte w pracy zbiorowej pod redakcją Lloyd'a J. Matthews'a, która ukazała się w 1998 roku¹⁴. Należy jednak zauważyć, że Amerykanie ze strategią asymetryczności „spotkali” się w czasie wojny w Wietnamie, gdzie nie potrafili rzucić na kolana przeciwnika, który swoją niższość techniczną rekompensował strategią partyzancką¹⁵. W rezultacie przegrali wojnę. Natomiast nieudana interwencja w Somalii w 1993 roku pokazała, że Amerykanów z ich ogromnym potencjałem militarnym można pokonać, stosując zdecydowaną przemoc¹⁶.

W dobie rozwoju prawa międzynarodowego, a zwłaszcza kodyfikacji prawa wojennego (międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych) nikt nie przypuszczał, że we współczesnym świecie (demokratycznych społeczeństwach) skuteczność wprowadzonych ograniczeń będzie tak niska i w pojawiających się konfliktach zbrojnych strony walczące będą się uciekały do stosowania przeróżnych form i metod będących na granicy prawa i moralności. Prawdopodobnie jest to spowodowane zacieraniem granic między konfliktem zbrojnym i pokojem, polityką i wojną, żołnierzem i cywilem, oraz rejonem walk i strefami bezpiecznymi.

Wojna hybrydowa (*hybrid warfare*) to współczesna wojna, w której strony walczące (państwa, ugrupowania zbrojne wspierane przez państwa, aktorzy niepaństwowi, najemnicy) prowadzą działania militarne i niemilitarne z wykorzystaniem wszelkich dostępnych środków i taktyk walki, zarówno regularnych, nieregularnych i cybernetycznych, z możli-

¹² William S. Cohen, *Report of the Quadrennial Defense Review*, May 1997, <http://www.bits.de/NRA-NEU/others/strategy/qdr97.pdf> (dostęp: 22.01.2017 r.).

¹³ R. Gates, *Quadrennial Defense Review*. February 2010. <http://www.strategicstudiesinstitute.army.mil/pdffiles/qdr-2010.pdf> (dostęp: 19.01.2017 r.).

¹⁴ *Challenging the United States Symmetrically and Asymmetrically: Can America be defeated?* ed. L.J. Matthews, U.S. Army War College Strategic Studies Institute Carlisle Barracks, Pennsylvania 1998.

¹⁵ G. Kolko, *Anatomy of a War: Vietnam, the United States and the Modern Historical Experience*, New York 1985.

¹⁶ Amerykańskie wojska specjalne miały schwycić bliskich współpracowników Mohameda Farraha Aida – szefa somalijskiego klanu, który przechwytywał dostawy żywności dla głodującej Somalii. Zaplanowana na 3 października 1993 roku interwencja wojsk amerykańskich w Mogadiszu przerodziła się w krwawą bitwę, w której śmierć poniosło 18 żołnierzy amerykańskich a 83 zostało rannych. Mimo że straty po stronie somalijskiej były dużo większe (około 1300 zabitych i 3000 rannych), to efekt Mogadiszu pokazał, że militarne groźby Waszyngtonu kierowane wobec innych państw (szczególnie Bliskiego Wschodu) straciły na wiarygodności. Por. M. Birnbaum, *Krisenherd Somalia*, Monachium 2002, s. 108.

wością użycia broni masowego rażenia, oraz prowadzą działania informacyjne¹⁷, psychologiczne¹⁸ i propagandowe¹⁹ z zastosowaniem najnowszych osiągnięć technologicznych skierowane także na środowisko cywilne. W wojnie hybrydowej, w porównaniu do wojny klasycznej, strony wojujące stosują wszelkie znane (na przestrzeni wieków) i dostępne ludzkości środki i metody walki, które w jakikolwiek sposób mogą przyczynić się do zwycięstwa. Dlatego w tego typu konfliktach żołnierz powinien się spodziewać wszystkiego²⁰. Już Sun Pin²¹ w 380 r. p.n.e. zauważył, że, aby zwyciężać, to „koniecznie trzeba w każdej bitwie stosować unikatową taktykę i znaleźć pośród miriadów rzeczy tę „rzecz” – czyli formę, tudzież rozmieszczenie, której siła w sposób naturalny przeciwstawi się sile przeciwnika i umożliwi jego pokonanie”. (...) Ponieważ „kiedy niekonwencjonalne (taktyki i metody – przyp. T.K.) zostało zainicjowane i nie ma na nie reakcji, wtedy zostanie osiągnięte zwycięstwo, a kto ma w nadmiarze nieklasycznego, odniesie miazdzące zwycięstwo”²². Również Sun Tzu zalecał, aby dla zwycięstwa „pozbyć się formy (metod konwencjonalnych – przyp. T.K.) poprzez fortele, liczne techniki dezorientacji oraz sekretne działania i uniemożliwić nieprzyjacielowi spełnienie zamiarów, a zatem udaremnić mu skuteczną realizację taktyki ataku i obrony”²³.

Zmiany w prowadzeniu współczesnych konfliktów zbrojnych nie uszły uwadze rosyjskim analitykom i strategom. Wprawdzie w swoich opracowaniach nie używali określenia wojna hybrydowa²⁴, ale opisując kierunki zmian w przyszłych wojnach wskazywali elementy charakterystyczne dla tego typu wojen. Walery Gierasimow²⁵ w artykule *Ценность науки в предвидении*²⁶ (*Znaczenie nauki w przewidywaniu*), który ukazał się w 2013 roku stwierdził, że nowoczesna wojna nie będzie przebiegała tak, jak powszechnie nam znane. Nie będzie formalnego jej wypowiedzenia, ponieważ nie będzie wielkiej różnicy między stanem pokoju i wojny. Co więcej, działania wojenne przybiorą formę

¹⁷ Ich celem jest skuteczne zakłócanie wojskowych i cywilnych systemów informacyjnych, aby uniemożliwić lub ograniczyć do minimum przepływ informacji i sposób komunikowania się.

¹⁸ To przedsięwzięcia o charakterze psychologicznym skierowane do wrogiego państwa, których celem jest rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji, dla osiągnięcia korzyści politycznych i wojskowych poprzez oddziaływanie na postawy i zachowania żołnierzy oraz ludność cywilną strony przeciwnej.

¹⁹ To celowe działania, których celem jest ukształtowanie określonych poglądów i zachowań ludzkich, polegających na manipulacji intelektualnej i emocjonalnej.

²⁰ Zob.: J. Reginia-Zacharski, *Wojna we współczesnym świecie. Uczestnicy. Cele. Modele. Teorie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014, s. 298.

²¹ Chiński strateg, który żył w Okresie Walczących Królestw w państwie Qi. Autor książki *Sztuka wojenna*.

²² Sun Tzu, Sun Pin, *Sztuka wojny*, wydanie 3, Wydawnictwo HELION, Gliwice 2017, s. 270–271.

²³ Ibidem, s. 270.

²⁴ Określenie (ros. *‘гибридная война’*) pojawiało się sporadycznie i to tylko w kontekście działań zbrojnych prowadzonych przez Stany Zjednoczone w Iraku i Afganistanie, które określano „partyzanckimi metodami działań wojennych”.

²⁵ Od 2012 roku Szef Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej, dlatego jego wypowiedzi odzwierciedlają poglądy o wojnie hybrydowej panujące wśród decydentów polityczno-wojskowych w Rosji.

²⁶ В. Герасимов, *Ценность науки в предвидении*, „Военно-промышленный курьер”, № 8 z 27.02.2013 r., <http://www.vpk-news.ru/articles/14632> (dostęp: 24.01.2017 r.).

walk partyzanckich (asymetrycznych z udziałem jednostek specjalnych) wspieranych instrumentami politycznymi, ekonomicznymi i humanitarnymi. Owe instrumenty będą również miały za zadanie manipulowanie nastrojami ludności zamieszkującej teren konfliktu oraz wspierania działań opozycji politycznej w państwie²⁷. Natomiast regularne siły zbrojne w takich wojnach będą uczestniczyły w późniejszej fazie w postaci misji pokojowych lub humanitarnych, aby zapewnić ostateczny sukces.

Z kolei Natalia Komlewa²⁸ uważa, że obszarem nowych wojen (hybrydowych) będą niestabilne obszary peryferyjne, które powstały na skutek rozpadu Związku Radzieckiego. Tworzą one strefę buforową nazywaną limitrofem (od łac. 'limes' – granica i gr. 'τροπή' – aprowizacja, środki utrzymania) oddzielającą od siebie cywilizacje (mocarstwa), w której aktywną działalność prowadzą aktorzy niepaństwowi²⁹. Panowanie nad taką strefą zapewnia danemu mocarstwu korzyści polityczno-ekonomiczne oraz zwiększa gwarancje bezpieczeństwa. Dlatego państwa buforowe będą wykorzystywane do prowadzenia walki z geopolitycznym przeciwnikiem³⁰. Według autorki przykładem „wojny limitroficznej”, której celem jest osłabienie rosyjskiej cywilizacji jest konflikt na wschodzie Ukrainy³¹.

Koncepcje wojny hybrydowej znajdujemy również w pracach Andrieja Manojły³² i Aleksandra Bartosza³³. Ich zdaniem są one wymysłem Amerykanów, a polegają na zastosowaniu w czasie konfliktu zbrojnego wszelkich znanych dotąd strategii działań konwencjonalnych, asymetrycznych, informacyjnych, psychologicznych i innych, których celem jest osiągnięcie przewagi nad przeciwnikiem³⁴. Według A. Manojły i A. Bartosza początkiem wojny hybrydowej jest tzw. „kolorowa rewolucja”³⁵, polegająca na organizowaniu politycznych przewrotów, inspirowanych z zewnątrz, przez funkcjonujące w państwie

²⁷ Ł. Skoneczny, *Wojna hybrydowa – wyzwanie przyszłości? Wybrane zagadnienia*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego – WYDANIE SPECJALNE” 2015, s. 43–44.

²⁸ Profesor, wykładowca w Katedrze Teorii i Historii Nauk Politycznych Uralskiego Federalnego Uniwersytetu im. Borysa Jelcyna w Jekaterynburgu. Członek prezydium Akademii Problemów Geopolitycznych.

²⁹ M. Wojnowski, *Mit „wojny hybrydowej”. Konflikt na terenie państwa ukraińskiego w świetle rosyjskiej myśli wojskowej XIX–XXI wieku*, s. 14, <https://www.abw.gov.pl/pl/pbw/publikacje/przeglad-bezpieczenstwa-4/1213,Przeglad-Bezpieczenstwa-Wewnetrznego-WYDANIE-SPECJALNE.html> (dostęp: 18.11.2016 r.).

³⁰ Ibidem.

³¹ Н.А. Комлева, *Войны в лимитрофах: эволюция технологий*, „Пространство и Время” 2015, nr 12, s. 32–42.

³² Profesor politologii na Państwowym Uniwersytecie Moskiewskim. Były funkcjonariusz Federalnej Służby Bezpieczeństwa, członek Komitetu Naukowego przy Radzie Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej.

³³ Docent doktor, dyrektor Informacyjnego Centrum ds. Problemów Bezpieczeństwa Międzynarodowego przy Moskiewskim Państwowym Uniwersytecie Lingwistycznym.

³⁴ А.В. Манойло, *Гибридные войны и цветные революции в мировой политике*, „Правовая политика” 2015, nr 7, s. 918–920; А. Бартош, *Гибридные войны как проявление глобальной критичности современного мира*, „Геополитика и безопасность” 2015, nr 1, s. 71–73.

³⁵ Polityka realizowana za pomocą nowoczesnych technologii zmierzająca do wywołania „kontrolowanego chaosu”, w celu uzyskania możliwości sterowania procesami politycznymi, społeczno-kulturowymi i ekonomicznymi w danym państwie. А. В. Манойло, *Гибридные войны...*; А. Бартош, *Гибридные войны...*

ruchy społeczne i organizacje młodzieżowe o dużym potencjale protestu z wykorzystaniem portali społecznościowych i mediów elektronicznych. Ich celem jest pozbawienie rządzących władzy przez własnych obywateli, którzy dają możliwość sterowania sobą przez obce siły inicjujące przewrót³⁶. Według autorów przykładem „kolorowych rewolucji” były wydarzenia w Tunezji (2010 r.), Libii i Egipcie (2011 r.) w czasie tzw. arabskiej wiosny, czy na Ukrainie w latach 2006 i 2013, gdzie protesty przerodziły się w zbrojny bunt, którego następstwem była wojna domowa.

Według Rosjan wojna hybrydowa jest obecnie największym zagrożeniem we współczesnym świecie, dlatego została „usankcjonowana” w znowelizowanej Doktrynie Wojskowej Federacji Rosyjskiej³⁷. Do szczególnych zagrożeń, które sprzyjają jej powstaniu zaliczono³⁸:

- a) istnienie (powstawanie) międzynarodowościowych oraz międzywyznaniowych ogniw zapalnych, działalność międzynarodowych zbrojnych radykalnych ugrupowań, zagranicznych prywatnych jednostek militarnych w rejonach przyległych do granicy państwowej Federacji Rosyjskiej oraz granic jej sojuszników, jak również istnienie sprzeczności terytorialnych, wzrost separatyzmu i ekstremizmu w poszczególnych regionach świata;
- b) wykorzystywanie technologii informatycznych i komunikacyjnych w celach wojskowo-politycznych do prowadzenia działań sprzecznych z prawem międzynarodowym, skierowanych przeciwko suwerenności, niezawisłości politycznej, integralności terytorialnej państw oraz stanowiących zagrożenie dla międzynarodowego pokoju, bezpieczeństwa, globalnej i regionalnej stabilności;
- c) ustanowienie w państwach graniczących z Federacją Rosyjską reżimów, w tym na drodze obalenia legalnych służb władzy państwowej, których polityka stanowi zagrożenie dla interesów Federacji Rosyjskiej;
- d) działalność wywrotową służb i organizacji specjalnych zagranicznych państw i ich koalicji przeciwko Federacji Rosyjskiej;
- e) Mimo że Rosjanie uważają termin „wojna hybrydowa” za bardziej propagandowy niż klasyfikacyjny, bo to, co niby nowe okazuje się od dawna znane³⁹. To wszyscy są zgodni, że wojny hybrydowe są bardzo niebezpieczne, ponieważ wyrządzają w społeczeństwie i gospodarce ogromne spustoszenie nie tylko ze względu na ich długie trwanie i rozpiętość przestrzenną, ale także dlatego, że zwiększa się ilość osób, które

³⁶ M. Wojnowski, *Mit...* (dostęp: 18.11.2016 r.).

³⁷ Doktryna została przyjęta 26 grudnia 2014 roku. Oprócz powtórzeń szeregu zapisów z doktryny z 2010 roku znalazło się szereg nowych pojęć i definicji, które uwzględniały nowe zagrożenia zewnętrzne i wewnętrzne Federacji Rosyjskiej. Tekst dokumentu: <https://www.bbn.gov.pl/ftp/dok/01/DoktrynaFederacji-Rosyjskiej.pdf> (dostęp: 29.01.2017 r.).

³⁸ Ibidem, pkt 12 (k-m).

³⁹ M. Dura, *Wojna hybrydowa. Powtórka z historii*, http://www.defence24.pl/analiza_wojna-hybrydowa-powtorka-z-historii (dostęp: 29.01.2017 r.).

są w stanie je prowadzić. Osoby takie często pozostają poza kontrolą polityczną państwa i nie respektują norm współczesnego prawa międzynarodowego⁴⁰. Zatem dla czego na aneksję Krymu i walki na wschodzie Ukrainy świat zachodni patrzy „okiem krótkowidza”. Prawdopodobnie dlatego, że społeczeństwa zachodnie nie chcą brać na siebie kosztów militarnej interwencji i ryzyka związanego z ewentualnym użyciem broni jądrowej przez Rosję⁴¹. W tym przypadku cena pokoju byłaby bardzo wysoka, dlatego nikt nie chce wziąć na siebie tego ciężaru. Raczej skłaniają się ku polityce wyczekiwania i obserwowania w nadziei, że sankcje międzynarodowe i koszty związane z prowadzeniem wojny zmuszą Rosję do rezygnacji z jej prowadzenia.

Fot. 1. Rosyjscy żołnierze biorący udział w aneksji Krymu



Źródło: <http://www.defence24.pl/231107,wojna-hybrydowa-powtorka-z-historii> (dostęp: 23.01.2017 r.).

⁴⁰ Każda państwowość, nawet najsłabsza, daje gwarancje, że naruszenie międzypaństwowych reguł i prawa międzynarodowego podlega sankcjom. Natomiast organizacje sieciowe nie są osiągalne za pomocą tradycyjnych sankcji.

⁴¹ Możliwość użycia przez stronę przeciwną broni jądrowej znacznie ogranicza amerykańską zdolność podejmowania działań militarnych. Przykładem był konflikt Stanów Zjednoczonych z Koreą Północną, której ostrzeżenie o ewentualnym (w odpowiedzi na zagrożenie) użyciu broni jądrowej zostało przez Stany Zjednoczone potraktowane z pełną powagą.

STARA CZY NOWA WOJNA?

Koncepcja wojny hybrydowej nie jest zjawiskiem nowym. Łączenie działań klasycznych z nieregularnymi było znane od wieków. Już w starożytności⁴² jednym z wyznaczników rozpoczęcia działań militarnych było rozpoznanie bieżącej sytuacji i dostosowanie do niej odpowiednich działań⁴³. Jednak zgodnie z zaleceniem Sun Tzu powinno ono przebiegać w taki sposób, aby nie wzbudzało podejrzeń, czyli odpowiednie działania winny być wpisane w codzienne zachowania⁴⁴. Z kolei Carl von Clausewitz w swoim dziele o wojnie zauważył, że wojna w każdym okresie ma swoje specyficzne warunki i formy, dlatego każdy okres musi mieć swoją odrębną teorię wojny⁴⁵. Podobnie o wojnie wypowiadał się Marek Adamkiewicz, twierdząc, że upływający czas przeobrażał nie tylko istotę zmagania orężnych i ich przeznaczenie, ale także formy walki oraz uzbrojenie⁴⁶. Zdaniem Herfrieda Münklera nowe wojny są powrotem do czasów przed upaństwowieniem wojny, ponieważ w obecnych wojnach państwo już nie jest tym, czym wtedy jeszcze nie było, czyli monopolistą wojny⁴⁷. Zapewne dużo w tym prawdy, gdyż prywatyzacja działań wojennych spowodowana m.in. łatwym dostępem do taniej broni wymusiła asymetrię przemocy wojennej. Dlatego w działaniach zbrojnych widać stosowanie elementów charakterystycznych dla wojny symetrycznej i asymetrycznej⁴⁸ z wykorzystaniem nowoczesnych

⁴² Przykładem są sarmackie narody, które w czasie prowadzonych wojen stosowały taktykę podobną do tej stosowanej przez współczesne siły specjalne. Była ona na tyle skuteczna, a zarazem tak okrutna, że nawet Cesarstwo Rzymskie pod rządami cesarza Augusta nie zdecydowało się na wojnę z Sarmatami twierdząc, że nie chcą więcej stracić niż zyskać. Zob.: W. Wilczyński, *Metageograficzny obraz ziem dawnej Sarmacji*, „Przegląd Geopolityczny” 2014, nr 9, s. 9–14.

⁴³ J. Keegan, *Historia wojen*, Książka i Wiedza, Warszawa 1998, s. 11.

⁴⁴ Przykładem jest zajęcie Czechosłowacji przez wojska Układu Warszawskiego w 1968 roku. Leonid Breżniew, rozdrażniony sytuacją w Czechosłowacji spowodowaną wzrostem nastrojów prodemokratycznych, przebywając w Warszawie na specjalnym zjeździe państw komunistycznych, zaproponował przywódcy Czechosłowacji, aby wojska czechosłowackie i radzieckie odbyły wspólne ćwiczenia. Jednocześnie nakazał, aby wojska Układu Warszawskiego przybliżyły się do granicy czeskiej, wszystko pod pozorem wielkich manewrów. W efekcie nieświadome fortelu państwo Czechosłowackie w sierpniu 1968 roku zostało zajęte przez wojska Układu Warszawskiego. Sun Tzu, Sun Pin, *Sztuka wojny...*, s. 285–286.

⁴⁵ Leslie F. Brown, Timothy D. Brown, *Twenty-first century warfare will be hybrid*, USAWC CLASS of 2011, s. 9.

⁴⁶ M. Adamkiewicz, *Spółeczny charakter konfliktów zbrojnych*, „Homo Politicus”. Rocznik Politologiczny. Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi, vol. 1(2) 2007, s. 16.

⁴⁷ H. Münkler, *Wojny naszych czasów*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2004, s. 9.

⁴⁸ „Symetria” i „asymetria” to pojęcia, które określają różnorodne formy dysproporcji, zróżnicowania i dysharmonii, które występują w sposób naturalny lub zamierzony w otoczeniu przeciwstawnych sobie rzeczywistości. Dotyczą one sfery materialnej, zwłaszcza gospodarczej, ekonomicznej, naukowej, technicznej, informacyjnej i militarnej, ale także i duchowej, która obejmuje aspekty kulturowe, religijne czy etyczne. Wzajemna symetryczność czynników (...) minimalizuje możliwość generowania zagrożeń oraz stabilizuje względnie trwałą równowagę ich zmian. Oznacza to, że „asymetryczność” jest antonimem stanu „symetryczności”, czyli równowagi, odnoszącej się do całokształtu zjawisk społecznych i cywilizacyjnych oraz ich wzajemnych związków, relacji i oddziaływań. Zob.: P. Gawliczek, J. Pawłowski, *Zagrożenia asymetryczne*, Wydawnictwo AON, Warszawa 2003, s. 11.

technologii zagwarantowanych dzięki postępującej globalizacji. To ona zapewnia nam wszystkim niemal nieograniczony dostęp do śmiertelnych technologii. To także efekty pewnych zmian, jakie zaszły w naszym życiu. W niedalekiej przeszłości postęp technologiczny najpierw dokonywał się w sferze militarnej, obecnie pierwszeństwo przejęła sfera cywilna⁴⁹. Dlatego cywile z łatwością na wojnie operują nowoczesnymi technologiami.

Klasyczna wojna była prowadzona pomiędzy żołnierzami zwaśnionych państw zgodnie z regułami prawa wojennego (międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych). W nowych wojnach te zasady nie są przestrzegane, a działania wojenne nie ograniczają się do określonego terenu (frontu) tylko obejmują cały kraj. W ten sposób unika się decydującego starcia z wrogiem. Natomiast przemoc jest skierowana nie tylko w kierunku sił zbrojnych przeciwnika, ale często w stronę ludności cywilnej. Przyjęcie takiej strategii wynika z asymetrii w wyszkoleniu i wyposażeniu żołnierzy walczących stron. Jest ona wzorowana na strategii stosowanej przez Mao Tse-tunga, która polegała na przeprowadzaniu krótkich konfrontacji z wrogiem posiadającym przewagę ilościową i techniczną. W takich działaniach wykorzystuje się wszelkie dostępne środki, a przemoc często jest uśpiona, po to by niespodziewanie wybuchnąć, po czym znów ustaje. Taki sposób prowadzenia wojny powoduje, że trwa ona bardzo długo.

Podłożem nowych wojen jest proces rozkładu państwowości. Takie zjawisko występuje wtedy, kiedy elity polityczne nie są zainteresowane wspieraniem konsolidacji państwa tylko korupcją i grabieżą narodowego bogactwa⁵⁰. Z kolei osiągane w ten sposób zyski zasilają ich prywatne konta. Dlatego blokują budowanie demokratycznych zrębów państwa, co w konsekwencji staje się zarzewiem niezadowolenia społecznego. W efekcie państwo traci monopol na przemoc, którą przejmuje społeczeństwo wspierane pomocą z zewnątrz. Skutkiem wojny hybrydowej jest likwidacja państwa-ofiary przez zniszczenie jego potencjału ekonomicznego, siły militarnej, liczby ludności, a także części terytorium. Trudno jest temu zaradzić, ponieważ w wielu przypadkach do końca nie wiadomo, kim jest przeciwnik⁵¹.

BIBLIOGRAFIA

Adamkiewicz M., *Społeczny charakter konfliktów zbrojnych*, "Homo Politicus". Rocznik Politologiczny. Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi, vol. 1(2) 2007.

⁴⁹ Szczególnie jest to zauważalne w dziedzinie komunikacji. Dlatego wojsko coraz częściej sięga po rozwiązania technologiczne wykorzystywane przez środowisko cywilne. Por. J. Reginia-Zacharski, *Wojna...*, s. 301.

⁵⁰ H. Münkler, *Wojny...*, s. 19.

⁵¹ O. Wasiuta, *Geneza, pojęcia i zmiany podejścia do wojny hybrydowej w zachodnim dyskursie politycznym i wojskowym*, „Przegląd Geopolityczny” 2016, nr 17, s. 37.

- Asymetria i hybrydowość – stare armie wobec nowych konfliktów*, red. W. Sokoła, B. Zapala, Wydawnictwo Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2011.
- Бартош А., *Гибридные войны как проявление глобальной критичности современного мира*, „Геополитика и безопасность” 2015, nr 1.
- Birnbaum M., *Krisenherd Somalia*, Monachium 2002.
- Brown Leslie F., Brown Timothy D., *Twenty-first century warfare will be hybrid*, USAWC CLASS of 2011.
- Bousquet A., *Chaoplectic Warfare Or the Future of Military Organization*, „International Affairs” 2008, nr 84.
- Gawliczek P., Pawłowski J., *Zagrożenia asymetryczne*, Wydawnictwo AON, Warszawa 2003.
- Globalizacja polityki światowej. Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych*, red. J. Baylis, S. Smith, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008.
- Hoffman F.G., *Hybrid Warfare and Challenges*, „Joint Force Quartely” 2009, nr 52.
- Keegan J., *Historia wojen*, Książka i Wiedza, Warszawa 1998.
- Kolko G., *Anatomy of a War: Vietnam, the United States and the Modern Historical Experience*, New York 1985.
- Комлева Н.А., *Войны в лимитрофах: эволюция технологий*, „Пространство и Время” 2015, nr 12.
- Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, wydanie trzynaste, Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa 1983.
- Kubisa-Ślipko A., *Słownik wyrazów obcych*, Wydawnictwo językowe Aneks, Wałbrzych 2009.
- Lasica D.T., *Strategic Implications of Hybrid War: A Theory of Victory*, Fort Leavenworth 2009.
- Манойло А.В., *Гибридные войны и цветные революции в мировой политике*, „Право и политика” 2015, nr 7.
- Münkler H., *Wojny naszych czasów*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2004.
- Pawelec R., *Szkolny słownik wyrazów obcych i trudnych*, Wydawnictwo WILGA, Warszawa 2003.
- Reginia-Zacharski J., *Wojna we współczesnym świecie. Uczestnicy. Cele. Modele. Teorie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014.
- Sun Tzu, Sun Pin, *Sztuka wojny*, wydanie III, Wydawnictwo HELION, Gliwice 2017.
- Walker R.G., *SPEC F1: The United States Marine Corps and Special Operations*, Monterey 1998.
- Wasiuta O., *Geneza, pojęcia i zmiany podejścia do wojny hybrydowej w zachodnim dyskursie politycznym i wojskowym*, „Przegląd Geopolityczny” 2016, nr 17.
- Wilczyński W., *Metageograficzny obraz ziem dawnej Sarmacji*, „Przegląd Geopolityczny” 2014, nr 9.

Netografia

- Dura M., *Wojna hybrydowa. Powtórka z historii*, http://www.defence24.pl/analiza_wojna-hybrydowa-powtorka-z-historii (dostęp: 29.01.2017 r.).
- Герасимов В., *Ценность науки в предвидении*, „Военно-промышленный курьер”, № 8 z 27.02.2013 r., <http://www.vpk-news.ru/articles/14632>, (dostęp: 24.01.2017 r.).
- Skoneczny Ł., *Wojna hybrydowa – wyzwanie przyszłości? Wybrane zagadnienia*, <https://www.abw.gov.pl/pl/pbw/publikacje/przeglad-bezpieczenstwa-4/1213,Przeglad-Bezpieczenstwa-Wewnetrznego-WYDANIE-SPECJALNE.html> (dostęp: 15.11.2016 r.).
- Nemeth W.J., *Future war and Chechnya: A case for hybrid warfare*, Monterey, CA 2002, http://calhoun.nps.edu/bitstream/handle/10945/5865/02Jun_Nemeth.pdf?sequence=1 (dostęp: 23.10.2015 r.).
- Hoffman F.G., *Conflict in the 21st century: Rise of the Hybrid Wars*, Arlington 2007 [online], http://www.potomac institute.org/images/stories/publications/potomac_hybridwar_0108.pdf (dostęp: 30.08.2015 r.).
- Cohen William S., *Report of the Quadrennial Defense Review*, May 1997, <http://www.bits.de/NRANEU/others/strategy/qdr97.pdf> (dostęp: 22.01.2017 r.).
- Gates R., *Quadrennial Defense Review*, February 2010, <http://www.strategicstudies-institute.army.mil/pdffiles/qdr-2010.pdf> (dostęp: 19.01.2017 r.).
- Wojnowski M., *Mit „wojny hybrydowej”. Konflikt na terenie państwa ukraińskiego w świetle rosyjskiej myśli wojskowej XIX–XXI wieku*, <https://www.abw.gov.pl/pl/pbw/publikacje/przeglad-bezpieczenstwa-4/1213,Przeglad-Bezpieczenstwa-Wewnetrznego-WYDANIE-SPECJALNE.html> (dostęp: 18.11.2016 r.).

STRESZCZENIE

W artykule autor dokonał analizy pojęcia „wojna hybrydowa” oraz porównał amerykańskie i rosyjskie rozważania na jej temat. Zwrócił uwagę, że mimo powszechnej opinii wojna hybrydowa jest traktowana jako nowy twór, to w rzeczywistości nim nie jest. To stara forma wojny, która wyłoniła się z utraty przez państwa narodowe monopolu na stosowanie siły i uaktywniła konflikty ideologiczne, kulturowe, etniczne i religijne wzbogacone o zaawansowane technologie. Dlatego wojna hybrydowa łączy militarne zagrożenie, ukrytą interwencję, tajną dostawę broni i systemów uzbrojenia, szantaż ekonomiczny, hipokryzję dyplomatyczną i manipulację w mass-mediach oraz otwartą dezinformację.

Słowa kluczowe: wojna hybrydowa, wojna asymetryczna, niekonwencjonalne metody i środki walki, działania partyzanckie, ataki cybernetyczne, wojna informacyjna.

SUMMARY

In the article the author made analysis of the notion "hybrid war" and compared American and Russian deliberations to her subject. He pointed out that in spite of the popular view the hybrid war was treated as the new creature, it in fact isn't it. It is an old form of the war which loomed loss into view through nation-states of the monopoly on applying power and activated ideological, cultural, ethnic and religious conflicts made rich for advanced technologies. Therefore the hybrid war is combining the military threat, hidden intervention, the secret delivery of the weapon and weapon systems, economical blackmail, the diplomatic hypocrisy and the manipulation in mass-mediach and opened misinformation.

Key words: hybrid warfare, asymmetrical war, unconventional methods and means of warfare, guerrilla action, cyber-attacks, informational warfare.

MICHAŁ MAREK

Uniwersytet Jagielloński

PRÓBA ANALIZY SPECYFIKI ROSYJSKIEJ WOJNY HYBRYDOWEJ

Pojęcie wojny hybrydowej od czasu wybuchu kryzysu ukraińskiego¹ zaczęło zdobywać niebywałą popularność w środkowoeuropejskim dyskursie naukowym oraz w środkowoeuropejskiej przestrzeni medialnej. Mimo wielokrotnych prób definiowania tego terminu przez ekspertów zajmujących się różnymi dziedzinami nauki, nadal nie wypracowano jednej, ogólnie przyjętej definicji. Wysoce prawdopodobnym jest, iż termin ten nigdy nie doczeka się jednego, ogólnie przyjętego wyjaśnienia ze względu na swoją złożoność i różniące się od siebie opinie europejskich i rosyjskich naukowców na temat omawianego zjawiska. Pojęcie wojny hybrydowej mimo gwałtownego pojawienia się w szeroko pojętej przestrzeni publicznej po dokonanej przez Federację Rosyjską aneksji Krymu, w przestrzeni naukowej zafunkcjonowało wiele lat wcześniej. Momentu pojawienia się tego pojęcia możemy doszukiwać się w pierwszej połowie lat dwutysięcznych kiedy wydane zostały publikacje takie jak: *Future war and Chechenya: A case for hybrid warfare*², czy też *Conflict in the 21st Century: The Rise of Hybrid Wars*³. Prace te zostały stworzone przez naukowców zachodnich i odzwierciedlają ich sposób widzenia omawianego tematu. W swojej pracy będę starał się jednak unikać czerpania z zachodniej myśli, a bazować na dorobku polskich, ukraińskich i rosyjskich ekspertów, którzy w swoich analizach uwzględniają rosyjskie warunki kulturowe i historyczne wpływające na specyfikę rosyjskiego rozumienia działań hybrydowych.

Jedną z pierwszych tez narosłych wokół omawianej problematyki, jaką chciałbym poruszyć, jest teoria dotycząca przypisywania dzisiejszym władzom Kremla stworzenia idei wojny hybrydowej i wykorzystania jej w praktyce pierwszy raz w historii wojen. Przekonanie to jest wyjątkowo popularne w środowiskach pozaeksperskich. Według tej narracji historia wojen hybrydowych sięga wojny w Osetii Południowej z 2008 r. Wojna na Ukrainie jest natomiast rozwiniętym, pełnowymiarowym wariantem „nowej wojny”. Naturalnym

¹ Za początek kryzysu przyjmuję pierwsze, jawne działania FR mające na celu przejęcie kontroli nad Półwyspem Krymskim.

² W.J. Nemeth, *Future war and Chechenya: A case for hybrid warfare*, Naval Postgraduate School, Monterey, CA 2002.

³ F.G. Hoffman, *Conflict in 21st Century: The Rise of Hybrid Wars*, PIIPS Arlington 2007.

dla tej teorii jest oczywiście wiązanie pojęcia wojny hybrydowej wyłącznie z państwem rosyjskim. Już samo wspomnienie dwóch powyższych tekstów opublikowanych w latach 2002 i 2007 stawiają tę popularną poniekąd tezę pod znakiem zapytania. Krytycznie odnosi się do niej m.in. ukraiński analityk Jewhen Mahda w swojej książce *Wojna hybrydowa – przeżyć i zwyciężyć*. Wskazuje on na obecność szeregu zabiegów polityczno-wojskowych traktowanych w obiegowej opinii jako *novum* charakterystyczne dla wojny hybrydowej w kampanii zbrojnej prowadzonej przez ZSRR przeciw Finlandii w latach 1939–1940⁴.

Traktowanie wojny na Ukrainie, jako wojny hybrydowej, w znaczeniu absolutnie nowej doktryny wojennej stawia ponadto w wątpliwość dr Michał Wojnowski. W swojej pracy pt. *Mit wojny hybrydowej. Konflikt na terenie państwa ukraińskiego w świetle rosyjskiej myśli wojskowej XIX–XXI wieku*⁵ wykazuje on, że szereg cech, które przypisuje się dziś rosyjskim działaniom na Ukrainie, nie są nową, spójną doktryną wojenną wytworzoną na potrzeby XXI wieku, lecz odzwierciedleniem wieloletnich, rosyjskich praktyk wojskowych (wynikających z czynników kulturowych i historycznych) połączonych z zastosowaniem najnowszych osiągnięć techniki. Pogląd ten nie jest odosobniony. Do podobnych wniosków dochodzi dr Leszek Sykulski w swoim tekście pt. *Rosyjska koncepcja wojen buntowniczych Jewgienija Messnera*⁶, w którym prezentuje myśl rosyjskiego stratega żyjącego na przełomie XIX i XX wieku. W tekście tym ukazany jest szereg paraleli wskazujących na wpływ koncepcji wojen buntowniczych na współczesną strategię działań militarnych FR prowadzonych na Ukrainie. W opinii polskiego badacza wcielenie w życie koncepcji wojen buntowniczych zakłada m.in. rozniecenie niezadowolenia społecznego wśród dużych grup społecznych, skonfliktowanie elit politycznych, prowokowanie zamieszek oraz prowadzenie działań zbrojnych dokonywanych za pomocą przerzucanych na teren wroga oddziałów sił specjalnych. Zdaniem L. Sykulskiego, bardzo ważnym czynnikiem umożliwiającym odniesienie sukcesu prowadząc działania wg wzoru koncepcji wojen buntowniczych jest unikanie oficjalnego zaangażowania agresora w formalną wojnę. Ma temu sprzyjać m.in. używanie grup dywersyjnych nieposiadających oznak rozpoznawczych. Głównym celem takiego działania jest uniemożliwienie traktowania oddziałów agresora w świetle prawa międzynarodowego jako członków regularnych sił zbrojnych. W podsumowaniu swojej pracy polski badacz określa ponadto wyraźnie główny cel strategii wojny buntowniczej. Jego zdaniem takie działania mają koncentrować się na niszczeniu morale wrogiego narodu, czy też grupy etnicznej lub społecznej. Następnie po znacznej demoralizacji społeczeństwa i czynników państwowych agresor

⁴ Є. Магда, *Гібридна війна: вижити і перемогти*, Vivat, Charków, s. 16.

⁵ M. Wojnowski, *Mit „wojny hybrydowej”. Konflikt na terenie państwa ukraińskiego w świetle rosyjskiej myśli wojskowej XIX–XXI wieku*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Wojna hybrydowa – WYDANIE SPECJALNE”.

⁶ L. Sykulski, *Rosyjska koncepcja wojen buntowniczych Jewgienija Messnera*, „Przegląd Geopolityczny” 2015, tom 11.

może przeprowadzić atak na struktury zdolne do obrony (wojsko czy organizacje paramilitarne). Wówczas dopiero nieprzyjaciel stara się opanować lub zniszczyć obiekty o wartości psychologicznej i materialnej, co łącznie ma doprowadzić do zmiany porządku wewnętrznego w zaatakowanym kraju⁷.

Biorąc pod uwagę wyniki wyżej wymienianych prac naukowych, w celu lepszego zrozumienia sytuacji, w jakiej znalazł się Kijów, warto spojrzeć na wojnę ukraińsko-rosyjską jako na efekt rosyjskich, głębokich działań polityczno-militarnych ugruntowanych w tradycji oraz odmiennej od zachodniej kulturze wojennej. Warto w tym celu odrzucić wizję wyrwanej z kontekstu historycznego, zupełnie nowej doktryny wojennej. W ślad za dr Michałem Wojnowskim⁸ w stosunku do działań rosyjskich na Ukrainie zastosuję więc pojęcie „rosyjskiej wojny hybrydowej”, jakie podkreśla kulturową specyfikę zjawiska i łączy z nią zachodni sposób rozumienia „hybrydowości”⁹. W tym miejscu konieczne jest jednak doprecyzowanie różnicy między zachodnim, a rosyjskim sposobem rozumienia pojęcia wojny hybrydowej. Różnica ta jest znacząca i koncentruje się na rosyjskiej percepcji tego pojęcia jako czynnika propagandowego, wykreowanego przez Zachód w celu sprowadzenia aneksji Krymu wyłącznie do sukcesu rosyjskich sił specjalnych, które zastosowawszy nowoczesną doktrynę wojenną przejęły kontrolę nad półwyspem¹⁰.

Aby móc rozpocząć dywagacje na temat specyfiki rosyjskiej wojny hybrydowej należy zastanowić się nad jej celem nadrzędnym – strategicznym. Oczywiście nie jest możliwym odpowiedzieć na to pytanie ze stuprocentową pewnością, jednakże istnieje w tym polu szereg interesujących teorii. Według jednej z nich rosyjską agresję na Ukrainę można rozumieć jako przeciwdziałanie agresji Sojuszu Północnoatlantyckiego, która przejawiała się zrealizowaniem na Ukrainie przewrotu przy użyciu tzw. technologii „kolorowych rewolucji”. Z innego punktu widzenia atak Rosji jawi się być próbą wyrwania możliwie największego fragmentu Ukrainy i wcielenia go do FR w momencie realnej groźby wyjścia Ukrainy spod wpływu Kremla. Przedłużający się zaś konflikt na Donbasie miałby wówczas służyć blokowaniu dalszej integracji Ukrainy z zachodnimi strukturami polityczno-wojskowymi¹¹. Obie te teorie skupiają się na Ukrainie jako na strategicznym celu rosyjskich działań. Znacznie bardziej złożoną i godną głębszej analizy jest teoria wpisująca konflikt rosyjsko-ukraiński w szeroki plan Kremla, mający na celu realizację rosyjskich ambicji imperialnych. Z tej perspektywy wydarzenia na Ukrainie byłyby wyłącznie jedną

⁷ Ibidem. s. 109–111.

⁸ M. Wojnowski, *Mit...*, s. 10.

⁹ Wojna hybrydowa jako synteza środków militarnych i niemilitarnych użytych w zintegrowanej operacji.

¹⁰ Propagując to pojęcie, Zachód (w rosyjskiej percepcji) tuszuje m.in. wysoki stopień poparcia dla państwa rosyjskiego okazywany przez ludność Krymu, dzięki której doszło do sprawnej aneksji półwyspu. M. Wojnowski, *Mit...*

¹¹ Ł. Skoneczny, *Wojna hybrydowa – wyzwanie przyszłości? Wybrane zagadnienia*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego – WYDANIE SPECJALNE” 2015, s. 45.

z szeregu operacji¹², które w dłuższym okresie czasowym następowały lub nastąpią. Jednym z przejawów realizowania rosyjskich ambicji imperialnych może być próba rozszerzania strefy wpływów na kraje takie jak Ukraina, Litwa, Łotwa i Estonia. Próby te, jak pokazuje przypadek ukraiński, mogą zakończyć się interwencją wojskową w momencie fiaska działań politycznych. Ambicje Rosji mogą być jednak znacznie większe. Mogą one dotyczyć prób realnego konkurowania z USA o miano państwa dominującego w skali globalnej. Owe ambicje mogą realizować się w próbach przejęcia kontroli nad tzw. przestrzenią euroazjatycką, w czym przeszkadzać mogą Rosji jedynie Chiny i Unia Europejska wspierana przez USA. Z tej perspektywy rosyjskie działania na Ukrainie można postrzegać jako „wojnę limitroficzną”¹³. Pojęcie to odnosi się do niestabilnej, peryferyjnej przestrzeni – limitrofu, mieszczącej się pomiędzy (na styku) różnych cywilizacji. W tym kontekście dotyczy to przestrzeni oddzielającej Europę zachodnią od tzw. cywilizacji rosyjskiej. Z tej perspektywy Rosja prowadząc wojnę limitroficzną lub wojny limitroficzne (mogą one polegać na walce w przestrzeni ekonomicznej, informacyjnej itp.) stara się rozciągnąć swoją strefę wpływów nad obszarem buforowym (środkowo-wschodnia Europa)¹⁴. Jedynym konkurentem, dominującym w tym momencie nad tą przestrzenią (limitrof) jest Unia Europejska. Można zatem przypuszczać że celem pośrednim Federacji Rosyjskiej jest rozbięcie UE przy pomocy wszelkich dostępnych środków.

Pierwszą cechą, która czyni rosyjskie operacje hybrydowymi jest prowadzenie zintegrowanych działań kinetycznych (atak fizyczny) i niekinetycznych (inne środki np. propaganda) na obiekcie uznanym za cel uderzenia. Nie jest to niczym nowym. Celowego, jednoczesnego stosowania obydwu wymienionych sposobów walki możemy skutecznie doszukiwać się we wszystkich wojnach które zaznała ludzkość. Odmienność między konfliktami sprzed setek lat, a współczesnymi polega jednak na różnicy dominującego elementu. Tak więc charakterystyczną cechą dla konfliktów sprzed epoki nowoczesnej była silna dominacja elementu kinetycznego. Z czasem znaczenie obydwóch elementów wyrównywało się, aż do momentu kiedy to po 1945 roku (w wyniku powszechnej abolicji wojny) dominującym stał się element niekinetyczny¹⁵.

Doktryna rosyjskiej wojna hybrydowej wydaje się zakładać zdecydowaną koncentrację na działaniach niekinetycznych uzupełnianych jedynie działaniami *stricte* militarnymi. Jaskrawym tego przykładem może być operacja krymska, której zbrojny aspekt dokończył jedynie proces rozpoczęty wiele lat wcześniej. W tym przypadku rosyjskie działania niekinetyczne ukazujące specyfikę rosyjskiej wojny hybrydowej przejawiały się m.in.

¹² Pojęcie „operacji” jawi się idealnie pasować do działań polityczno-militarnych prowadzonych przez W. Putina. Warto mieć na uwadze, że myślenie kategoriami *operacji specjalnych* może być charakterystyczne dla człowieka sformowanego przez radzieckie służby (KGB).

¹³ Rozpowszechnienie owego pojęcia przypisuje się Rosjaninowi, Wadimowi Cymburskiemu.

¹⁴ M. Wojnowski, *Mit...*, s. 14.

¹⁵ J. Regina-Zacharski, *Ukraina 2014–2015: Wojna (Nie)hybrydowa*, „Zeszyty Naukowe AON” 2015, nr 3(100).

poprzez: treści propagandowe popularyzowane w zdominowanych przez FR krymskich mediach, finansowanie i tworzenie prorosyjskich organizacji (już na początku lat dwudziestych)¹⁶, pracę ideową Floty Czarnomorskiej oraz inwigilację ukraińskich struktur siłowych przez agenturę rosyjską. W międzyczasie, w równie długim okresie, Kreml prowadził głęboką operację mającą na celu lobbowanie swojej narracji historycznej oraz odpowiednie wykreowanie wizerunku Rosji na zachodzie Europy. Za działania niekinetyczne można uznawać również dotowanie/wspieranie organizacji lub partii o profilu radykalnie prawicowym (np. Francja), lub radykalnie lewicowym (np. Grecja¹⁷) w krajach Unii Europejskiej. W dłuższej perspektywie zostały one wykorzystane przez Kreml do szerzenia wewnętrznego niepokoju i podziałów wewnątrz wspólnoty europejskiej znacznie ją osłabiając. Organizacje te okazały się ponadto aktywnie lobbować na rzecz ograniczenia sankcji wprowadzonych przez Zachód przeciwko Rosji¹⁸. W obliczu wyżej wymienionych działań Kremla na Ukrainie i na zachodzie Europy, operacje militarne jawią się być jedynie szczytem góry lodowej.

Kluczowym dla zrozumienia specyfiki zjawiska rosyjskiej wojny hybrydowej może okazać się większe zainteresowanie poświęcone niemilitarnymi działaniami FR. W trakcie tych rozważań należy jednak pamiętać, że rosyjskie ataki niemilitarne nie koncentrują się jedynie na podmiocie, wobec którego zostały zastosowania działania kinetyczne (np. Ukraina), lecz w równym stopniu dotyczą środowiska międzynarodowego mogącego potencjalnie stwarzać zagrożenie dla realizacji planów agresora lub w rzeczywistości być ich głównym beneficjentem (np. Unia Europejska jako struktura).

Na omówieniu niemilitarnych metod prowadzenia wojny hybrydowej koncentruje się Łukasz Skoneczny w swojej pracy pt. *Wojna hybrydowa – wyzwanie przyszłości? Wybrane zagadnienia*. W jego opinii głównym celem działań niemilitarnych jest oddziaływanie na ludność cywilną oraz społeczność międzynarodową. Jego zdaniem działania te mają osłabić wolę oporu oraz zwiększyć stopień niezadowolenia społecznego, co ma zmusić przeciwstawiający się agresorowi ośrodek władzy do akceptacji warunków narzucanych przez stronę atakującą. Odnosząc się do wojny na Ukrainie, polski badacz przedstawia m.in. metody prowadzenia wojny hybrydowej. Za takowe uznaje on: presję ekonomiczną (embarga, groźby odcięcia od dostaw surowców), dużą aktywność służb specjalnych (gromadzenie informacji, organizacja siatek sabotażowych), działania ofensywne w cyberprzestrzeni (ataki hackerskie paraliżujące m.in. infrastrukturę krytyczną), wielokierunkowe działania dyplomatyczne (lobby np. na rzecz zniesienia sankcji, dyskredytacja

¹⁶ Т. Березовець, *Анексія: Острів Крим, Хроніка «гібридної війни»*, Брайт Стар Паблішинг, Київ, 2015, s. 27–29.

¹⁷ *Rosja Dzieli Europę*, „Defence Express” (wydanie polskojęzyczne), Kijów 2016, s. 16–18.

¹⁸ Rezolucja dotycząca zniesienia sankcji uderzających w FR, przegłosowana przez francuskie Zgromadzenie Narodowe było inicjatywą Thierry Mariani jednego z założycieli organizacji „Franko-Rosyjski Dialog”. Strona internetowa <http://dt.ua/>, „Парламент Франції пропонує уряду скасувати санкції проти Росії” (dostęp: 24.04.2016 r.).

przeciwnika)¹⁹. Do osobnej kategorii Ł. Skoneczny zalicza działania propagandowo-informacyjne. Za rosyjskie cele takiego działania uznaje on budowę pozytywnego wizerunku Rosji, podkreślanie jej znaczenia dla systemu bezpieczeństwa międzynarodowego, uderzanie w solidarność państw NATO i Unii Europejskiej, a także budowę w społeczeństwie rosyjskim poczucia stanu zagrożenia ze strony państw zachodnich²⁰. Bardzo interesującymi są ponadto spostrzeżenia Ł. Skonecznego dotyczące warunków niezbędnych do skutecznego zastosowania wojny hybrydowej. Spostrzeżenia te godne są głębszego zastanowienia, gdyż ukazują miejsca, na których może skoncentrować się potencjalny atak FR na kraje bałtyckie lub inne państwa środkowoeuropejskie. Za najważniejszy i niezbędny warunek Ł. Skoneczny uważa poważny kryzys wewnętrzny państwa atakowanego. Kryzys ten ma się sprowadzić do dysfunkcji państwa m.in. w dziedzinie administracji, wojskowości. Towarzyszyć mu mogą wewnętrzne walki grup interesów oraz wysoki poziom korupcji. Kryzys może mieć charakter konfliktu politycznego, etnicznego lub religijnego. Kolejnym ważnym warunkiem jest istnienie na terenie państwa atakowanego sporej mniejszości narodowej, jaka może utożsamiać się z agresorem. Owa mniejszość mogłaby wówczas brać czynny udział w operacji wojskowej lub akcjach wywiadowczych.

Następnym czynnikiem wymienianym przez Ł. Skonecznego jest konieczność dotarcia do ludności kraju atakowanego z własnym przekazem medialnym. Zagrożeniem są więc wszelkiego rodzaju stacje telewizyjne, portale internetowe, gazety będące własnością państw postronnych, sprzyjających agresorowi właścicieli lub bezpośrednio własnością spółek należących do agresora. Niezbędnym warunkiem aby to osiągnąć jest istnienie wolnego rynku mediów, lub rozpowszechnienia nowoczesnych technologii komunikacyjnych wśród społeczeństwa państwa okupowanego²¹. Przykład Ukrainy wyraźnie ukazuje zagrożenie płynące z silnej obecności rosyjskich mediów na Krymie i na wschodzie kraju. W obliczu rosyjskiej wojny hybrydowej zagrożeniem dla ukraińskiej racji stanu wielu politykom i aktywistom jawi się być nawet silna obecność rosyjskiej muzyki w ukraińskim radiu. Ma ona wpływać na odgrzewanie pewnych prorosyjskich sentymentów, wskazywać na nierozłączną obecność rosyjskiej kultury na Ukrainie oraz na ocieplanie wizerunku FR. Potencjalny atak Rosji na Polskę nie mógłby jednak być powtórzoną wersją ukraińską. W przypadku RP potencjalny agresor musiałby skoncentrować się na działalności mediów internetowych. Budowaniu pewnej sieci informacyjnej, do której wchodziłyby portale prowadzone przez ludzi o nastawieniu prorosyjskim oraz portale redagowane przez Rosjan popularyzujące kremlowską narrację historyczną i polityczną. Nie bez znaczenia pozostałyby także kompanie medialne, w których dominuje kapitał zagraniczny oraz te, które mogłyby w wyniku wewnętrznego konfliktu politycznego pozostać w opozycji do partii rządzącej. Uświadamiając sobie czynniki niezbędne do prze-

¹⁹ Ł. Skoneczny, *Wojna hybrydowa...*, s. 47.

²⁰ Ibidem, s. 48.

²¹ Ibidem, s. 49.

przewodzenia zwycięskiej operacji hybrydowej, należy brać pod uwagę możliwość celowego dokładania wszelkich starań przez agresora, aby doprowadzić do zaistnienia wyżej wymienianych czynników na obszarze obiektu ataku. Takie działania jak wspieranie finansowe radykalnych partii politycznych, prowokowanie starć na tle etnicznym czy narodowościowym (przy użyciu dobrze zakonspirowanych funkcjonariuszy służb specjalnych, najemników, lub będących pod wpływem agresora członków radykalnych ugrupowań²²), manipulowanie informacjami lub podawanie nieprawdziwych²³, także stanowią o specyfice wojny hybrydowej.

Jednym z głównych elementów charakterystycznych dla rosyjskiej wojny hybrydowej widocznym w trakcie operacji prowadzonej na Ukrainie oraz towarzyszących jej operacjach niemilitarnych uderzających w kraje zachodu, jawi się być dezinformacja. Służy ona odpowiedniemu formowaniu społeczeństwa, za pomocą którego wróg stara się zdestabilizować cel swojego ataku. Prowadzenie takich działań wymaga od agresora lat przygotowań i ciężkiej pracy. Wiążą się one ponadto z regularnym wydawaniem bajorńskich sum na budowę sieci informacyjnej w kraju będącym celem ataku oraz tworzeniem silnego medialnego lobby wpływającego na działania wspólnoty międzynarodowej. W przypadku FR wykorzystywane do tych celów są m.in. oficjalne media tj.: Ria Novosti, Voice of Russia, Agencja REX, czy Russia Today²⁴. Oddziaływanie dezinformacyjne nie polega jedynie na podawaniu spreparowanych, lub zmanipulowanych informacji. Proces ten wymaga ponadto opłacenia grona wpływowych polityków, popularnych aktywistów, gwiazd popkultury (wykorzystanie do swych celów ich powiązań biznesowych), czy znanych naukowców. Ludzie ci odgrywają w tym procesie ważną rolę. Swoim autorytetem potwierdzają pewne informacje, wypowiadają się w oczekiwanym przez agresora tonie lub biorą udział w propagandowych projektach władzy (wizyty Iosifa Kobzona na terenach zajętych przez tzw. DNR/LNR, czy wizyta Claude'a Goasquen na Krymie, o której poinformował w Polsce m.in. portal pl.sputniknews.com²⁵).

Wyżej wymieniane składowe polityki dezinformacyjnej bez wątpienia są ważnym komponentem rosyjskich działań niekinetycznych w Europie. W szerszej perspektywie możemy ująć je w ramy pojęcia wojny informacyjnej która jawi się potężną składową (rosyjskiej) wojny hybrydowej. Warto w tym miejscu podkreślić, że tego rodzaju działania prowadzone mogą być również na potrzebę formowania odpowiedniego nastroju (tożsa-

²² Т. Березовець, *Анексія...*, s. 66.

²³ Przykład: informacja o zgłoszeniu pretensji do własnej autonomii terytorialnej przez mniejszość rumuńską Bukowiny. Jak dowodzą ukraińscy aktywiści (w tym deputowany Rady Najwyższej Ukrainy Hryhorij Timisz na swoim profilu facebook w dniu 21.06.2016 o godzinie 8:26) informacja została od podstaw spreparowana – łącznie z nazwiskami zebranych na rzekomym zjeździe przedstawicieli rumuńskiej mniejszości. Strona internetowa Новини Чернівці, <http://molbuk.ua/>, „Фотограф довів, що новини про Асамблею румунів Буковини – фальшивка” (dostęp: 31.07.2015 r.).

²⁴ Ł. Skoneczny, *Wojna hybrydowa...*, s. 48.

²⁵ Strona internetowa Sputnik Polska, <http://pl.sputniknews.com/>, Francuscy parlamentarzyści o wizycie na Krymie (25.07.2015 r.).

mości, poglądów politycznych) wewnątrz kraju dokonującego ataku. Uwagę należy zwrócić na fakt prowadzenia przez Rosję działań wśród społeczeństwa informacyjnego (jakim są narody Europy), które pod wpływem niespotykanego wcześniej, zmasowanego przekazu medialnego utraciło naturalną barierę chroniącą przed manipulacją czy konsekwentną propagandą. Takie społeczeństwo bardzo podatne jest na wszelakie sposoby prowadzenia wojny informacyjnej. Zabiegi tj. „sterowanie społeczne” (np. przy wykorzystaniu polityki historycznej) czy „manewrowanie społeczne”²⁶, które może przejawiać się np. podporządkowaniem elity państwa przez agresora, pozwala swobodnie posługiwać się potencjalnemu agresorowi niemalże bezbronnymi (w dziedzinie bezpieczeństwa informacyjnego) demokratycznymi społeczeństwami. Bardzo wyraźnym przykładem manewrowania społecznego, jaki został zastosowany na Ukrainie²⁷, który może zostać zastosowany w Polsce dotyczy tworzenia organizacji lub ruchów społecznych finansowanych z zagranicy. Inicjatywy te (z pozoru oddolne), stosując chwytliwe hasła (np. „obrona demokracji”) mogą zostać użyte w celu wzbudzenia niepokoju społecznych, a w efekcie końcowym do destabilizacji państwa²⁸.

Rosyjska wojna hybrydowa jawi się być głęboko zaplanowaną i od dawna realizowaną doktryną, zmierzającą do przywrócenia Rosji statusu podobnego do posiadanego w czasie zimnej wojny. Stosując wszelkie dostępne metody, zręcznie prowadząc działania niemilitarne, budując potężne lobby i nie stroniąc od celowej dezinformacji Rosja staje się niebezpiecznym graczem, zagrażającym Europie nieprzygotowanej do tego rodzaju wojny. Sieć politycznych „przyjaźni” i ekonomicznych powiązań (których opis wymaga osobnej pracy), niejednokrotnie będących powodem rozłamu wewnątrz UE, paraliżuje próby skutecznego przeciwdziałania rosyjskiej wojnie hybrydowej w przestrzeni zachodnio i środkowoeuropejskiej. Państwo ukraińskie, na terenie którego rosyjska wojna hybrydowa przybrała kształt działań kinetycznych nie może być postrzegane przez kraje NATO jako główny cel działań W. Putina. Taki tok myślenia nie tylko może okazać się mylny, ale może spowodować, że pozostawimy naszego wschodniego sąsiada na pastwę Moskwy. To przekonanie utrzymujące kraje Zachodu w przeświadczeniu o własnym bezpieczeństwie może spowodować, że nie będziemy w stanie przeciwstawić się potencjalnemu atakowi, co może być pomyłką niosącą za sobą niewyobrażalne konsekwencje.

²⁶ Raport: *Wojna informacyjna jako skuteczne narzędzie do destabilizacji państw i rządów*, Narodowe Centrum Studiów Strategicznych, Warszawa 2016, s. 2.

²⁷ Т. Березовець, *Анексія...*, s. 27–28.

²⁸ *Wojna informacyjna...*, s. 2–5.

BIBLIOGRAFIA

- Березовець Т., *Анексія: Острів Крим, Хроніка «гібридної війни»*, Брайт Стар Паблішинг, Кіїв 2015.
- Hoffman F.G., *Conflict in 21st Century: The Rise of Hybrid Wars*, PlfPS, Arlington 2007.
- Магда Є., *Гібридна війна: вихити і перемогти*, Vivat, Charków 2015.
- Nemeth W.J., *Future war and Chechnya: A case for hybrid warfare*, Naval Postgraduate School, Monterey, CA 2002.
- Regina-Zacharski J., *Ukraina 2014–2015: Wojna (Nie)hybrydowa*, „Zeszyty Naukowe AON” 2015, nr 3(100).
- Rosja *Dzieli Europę*, „Defence Express”, Kijów 2016.
- Skoneczny Ł., *Wojna hybrydowa – wyzwanie przyszłości? Wybrane zagadnienia*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego – WYDANIE SPECJALNE” 2015.
- Sykulski L., *Rosyjska koncepcja wojen buntowniczych Jewgienija Messnera*, „Przegląd Geopolityczny” 2015, tom 11.
- Wojna informacyjna jako skuteczne narzędzie do destabilizacji państw i rządów*, Narodowe Centrum Studiów Strategicznych, 2016.
- Wojnowski M., *Mit „wojny hybrydowej”. Konflikt na terenie państwa ukraińskiego w świetle rosyjskiej myśli wojskowej XIX–XXI wieku*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego – WYDANIE SPECJALNE” 2015.
- Strona internetowa: dt.ua, <http://dt.ua/> (dostęp: 27.06.2016 r.).
- Strona internetowa: molbuk.ua, <http://molbuk.ua/> (dostęp: 27.06.2016 r.).
- Strona internetowa: sputniknews.com, <http://pl.sputniknews.com> (dostęp: 28.06.2016 r.).

STRESZCZENIE

W swoim tekście autor stara się przedstawić i przeanalizować charakterystyczne cechy wojny hybrydowej, odnosząc się do przypadku agresji Federacji Rosyjskiej na Ukrainę. W swojej pracy koncentruje się on na przedstawieniu dorobku polskich i ukraińskich naukowców oraz na ukazaniu własnych wniosków uzyskanych dzięki lekturze opublikowanych już prac. Jedną z bazowych tez autora odnosi się do samego pojęcia wojny hybrydowej. Skłania się on ku rozumieniu owego zjawiska, jako od dawna istniejącej synergii działań militarnych i niemilitarnych, którego dzisiejszy obraz dopełnia użycie najnowocześniejszych osiągnięć myśli technicznej. Autor decyduje się ponadto na doprecyzowanie tego terminu używając pojęcia rosyjskiej wojny hybrydowej, co jego zdaniem lepiej oddaje naturę tych działań – obecność środków charakterystycznych dla rosyjskiej sztuki wojennej.

W swoim artykule, rozwijając powyższą tematykę, autor wskazuje m.in. potencjalne cele strategiczne Federacji Rosyjskiej oraz opisuje środki, którymi władza Kremla wpływa

na środowisko międzynarodowe. Opisuując wnioski uzyskane dzięki istniejącej literaturze przedmiotu, autor stara się przedstawić zjawisko hybrydowej agresji jako zagrożenie dla całej przestrzeni środkowoeuropejskiej. Stara się on ponadto wskazać czynniki, które potencjalnie mogą zostać wykorzystane przez Federację Rosyjską w trakcie realizowania swoich celów na obszarze Rzeczypospolitej.

Słowa kluczowe: rosyjska wojna hybrydowa, Ukraina, Federacja Rosyjska, konflikt na Donbasie, propaganda.

SUMMARY

In his paper, the author tries to present and analyse the idiosyncratic traits of hybrid warfare, based on the case of the Russian Federation's aggression against Ukraine. In his work, the author focuses mainly on showing the output of Polish and Ukrainian scientists and presenting his own conclusions, gained after reading works which had already been released. One of the author's key theses refers to the sole notion of hybrid warfare. He is inclined towards the understanding of this phenomenon as a long-standing synergy of military and non-military actions, which are complemented with the use of the latest technological solutions. Moreover, the author decided to elaborate on this term, by using the notion of Russian hybrid warfare, which, in his opinion, is more apt in rendering the nature of these actions – the presence of means specific to the Russian art of war.

By expanding on the subjects mentioned above, the author indicates in his article, among others, the potential strategic goals of the Russian Federation and describes the means employed by the Kremlin to influence the international environment. Through the description of the conclusions, obtained from the existing source literature, the author strives for presenting the phenomenon of hybrid aggression as a threat to the whole Central European population. He also tries to indicate certain factors that are likely to be adopted by the Russian Federation in the carrying out of their goals within the Republic of Poland.

Key words: Russian hybrid warfare, Ukraine, Russian Federation, Donbass conflict, propaganda.

BOGUSŁAW PACEK

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

SUGGESTIONS AND RECOMMENDATIONS STEMMING FROM THE HYBRID WARFARE IN UKRAINE FOR MILITARY EDUCATION REFORM AND NATO DEEP PROGRAMS

INTRODUCTION

Security is one of the most important values for people in every country. Its assurance is an important goal for governments, because it indicates the possibility of existence, processing and development, both for the individual human being as well as on national and state levels. Secure states are those that retain stability in the functioning and development. They are characterized by the absence of significant internal and external threats. National security policy encompasses many areas of its functioning, including the economic sphere.

For several years after the Second World War, almost to the end of the twentieth century, Europe's security was based on the bipolar division of the world. Revolutions in 1989 in many European countries led to the overthrow of Communist Party and liquidation of the system of people's democracies in the countries of Central and Eastern Europe. On 28th of June 1991 the Council for Mutual Economic Assistance was shut down and on 7th of January the Warsaw Pact was liquidated, the two most important alliances of the Eastern Block.

The biggest event at that time was the disintegration of Soviet Union on 21st of December 1991. 1991 and subsequent years meant for Russia and other former Soviet republics, as well as the remaining countries formerly depending on the Soviet Union, seeking their own way to rebuild an independent, fully free state.

EVOLUTION OF THE UKRAINE'S ASPIRATIONS – FROM SOVIET REPUBLIC TO PRO WEST ORIENTED INDEPENDENT STATE

One of the biggest countries then, with a lot of potential and playing an important role, was Ukraine. Already in August 1991, its Supreme Council has passed an act of

independence. From the beginning, however, Ukraine had a problem in defining their path to freedom.

Already on 8th of December 1991, during the conference in Białowieża National Park, together with the representative of Russia and Belarus, newly elected president of Ukraine signed the formation of the Commonwealth of Independent States as a founding member. The aim of the institution was to conduct a common foreign policy.

For many years Ukraine, having already independent state, was strongly linked with Russia with number of constraints (from the political, social and economic, to the bonds of language, mental, as well as the matters concerning internal security and military). It functioned as country still highly dependent on Russian power.

It was not until 2014 Ukrainians brought significant changes. Events lasting from 21st November 2004 until 23rd January 2005 – related to the presidential election – began a series of changes in the political scene of Ukraine. They were referred to as the “Orange Revolution”. Political system of autocratic governments ended with changes towards political pluralism. However, revolutionary changes in the functioning of the state have not been performed and economic reforms were abandoned. Ukraine has not build closer bond with the European Union. It was not until nine years later, nationwide revolution called Euromaidan broke on 21st November 2013.

This brought a number of breakthrough changes. Ukraine has declared its clear pro-Western aspirations, including the intention of joining the European Union and NATO. This meant withdrawal from dependence on Russia and a significant change in many aspects of the security of Europe and the world. Russia responded with aggression, first making the annexation of the Crimea, and then initiating and participating in the conflict in the eastern part of Ukraine.

For the Ukrainian authorities this meant participation in the war. On the one hand in a defensive war with Russia, the other part in the so-called internal conflict with separatists, meaning the population of the East and related (often blood relatives) with Russia.

Ukraine joined this war with too small, poorly armed, corrupt and largely demoralized army, which was connected by training, equipment and mentality with Russia for decades. For over twenty years of an independent Ukrainian state The Armed Forces were regarded as irrelevant. There is even an evidence of their weakening and dismantling. This process was particularly noticeable during the time of the governance of President Viktor Yanukovich. Successive governments have limited spending on the military. Since 2007, defence budget consisted of an average of about 1% of GDP.

Training of officers and soldiers looked very bad. Military universities gathered mainly personnel mentally inherent in the Soviet times. For several years, Ukraine has not organized any major military exercises. In the Ukrainian Armed Forces it was no strategy of preparation and education of Ukrainian soldier who would defend their country with patriotic reasons. The Ukrainian authorities had to be aware of this fact, as early as 2012,

which can be seen in a letter sent to NATO Headquarters by the Minister of National Defence with a call for assistance in the field of military education. It was this letter that became the basis for a positive decision of NATO. It was decided that Ukrainian system of military education will become part of DEEP.

REFORM OF THE UKRAINE'S MILITARY EDUCATION SYSTEM WITH NATO SUPPORT

In this article, the intention of the author is to focus on the essence and the unique importance of the Defence Enhancement Education Program – DEEP, gathering not only military educational institutions, but first of all so many devoted and committed persons from both sides – Ukraine and NATO. In general – the author will try to use this opportunity to measure the distance jointly covered and to reflect on the future activities. The second intention is to present challenges, tasks and recommendations for military education system after 3 years of the hybrid war in Ukraine.

Firstly, the author will focus on his personal impressions, secondly, he will reflect on the similarities and differences between Ukraine and Russia, thirdly – on the experiences of neighbour countries – Poland, Czech Republic and Slovakia, fourthly – on the Ukrainian Armed Forces and DEEP Ukraine, sharing the essence of the programme: background, objectives, actors, milestones, proposals and suggestions.

The first impressions of the author date back to 2004. There was the complexity of the situation in Ukraine. There were national differences (25% of population of Russian origin) and the differences between eastern and western part of Ukraine and also regarding Ukrainian and Russian relations – within families, blood ties etc. psychological, economic, political addiction to Russia.

Trying to identify the similarities and differences between Ukraine and Russia the author would like to stress that the Ukrainian Armed Forces remind the Soviet Armed Forces (procedures!). Corruption is the biggest problem – part of the Soviet system was difficult to change. It is possible to say, that for the Eastern Ukrainians, Russia is a western country. In this context, it is needed to assess the importance of the decision made by former president Yanukovich – “NO” to European Union. This was a very difficult decision, seen from the point of the prices for gas, oil and energy. Many persons from Ukraine accepted this decision, realizing that there's no future for Ukraine without Russia. On the conflict between Ukraine and Russia, it is to be seen as a play on many pianos and also as the internal Ukrainian conflict.

To the Ukrainians, the neighbour countries are perceived as the examples to follow. They are highly accepted by Ukraine due to the fact that there are many similarities: joint history and even territory. There are also educational aspects: bilateral exchange programs regarding civilian students from Ukraine in Poland, Czech Republic and Slovakia

as funded studies. Apart from that, military studies and training programs on military cooperation are taking place.

Against this background the author would like to underline, that the Ukrainian Armed Forces have many dimensions. The current situation, regarding the NATO is a mental revolution for the officers of the Ukrainian Armed Forces. What unexpected happened – the majority of officers want to go West, realizing that Russia is no longer a friend. They are heading towards West – NATO and DEEP Ukraine is one of the tools. There are ten key factors affecting the reforms of the Ukrainian Armed Forces to be taken into account. Five strong points are as follows:

- 1) consolidation of society and the armed forces members caused by the Russian aggression;
- 2) patriotism – patriotic values/ concrete examples to follow;
- 3) willingness to follow the steps of many NATO member states, including Poland;
- 4) positive atmosphere for the implementation of the reforms, especially in MOD;
- 5) significant (increasing) involvement of NATO countries.

Five weak points are as follows:

- 1) mentality of many military commanders – habits from the previous system;
- 2) lack of reform of human resources system (development of officers and NCOs) – the reform of military education should be implemented in parallel with the reform of the personnel system (HR);
- 3) lack of adequate financial resources;
- 4) priority for actions in the east and the necessity to assume both military actions and reforms;
- 5) lack of understanding of specificity of Ukraine by many countries that are willing to offer help.

The author would like to describe the general concept. It is possible to speak about the fourth year of the program, which was formally initiated by a letter of the minister of defence of Ukraine to NATO (from 29 October 2012), conveying Ukraine's request for NATO to assist the country. Based on a demand-driven approach, this program has been jointly developed by Ukraine and NATO according to the needs identified during the DEEP expert team entry visit in March 2013¹. During this visit of utmost importance,

¹ More on the event: *NATO DEEP team study visit to Ukraine, 20–26 March 2013, After Action Report*. Document is available as hard copy – author's remark.

basic Ukrainian expectations were expressed². It was started from the agreed program of cooperation, as a roadmap of activities involving NATO and Ukraine for 2013–2016³.

Program is based on the assumption, that Ukraine strongly desires cooperation with the NATO countries in the area of professional military education. It is focused on the following areas: (1) leadership, (2) faculty development, (3) curriculum development, (4) Advanced Distributed Learning, (5) English language training support. In this context it is of importance to stress that the widely understood leadership, not only as developing the characteristics of typical commander but also attachment to national and international values, concerning peace and security.

Within the program, there are so called milestones to identify. One of them was the second functional clearing-house conference on defence education, 18–19 June 2013, ACT Norfolk. Symbolic moment took place on 29 October 2013, when Polish ambassador to the Republic of Ukraine H.E. Henryk Litwin officially launched DEEP Ukraine. It was started with experts from neighbour countries (Poland, Czech Republic, Slovakia). First of all, few decades ago Poland had a similar experience and the conditions as Ukraine. It was also easier for Ukrainians to accept practices of neighbours known from many other areas of cooperation.

Reflecting on the phase one (2013–2014) there are the details available. Total, eight institutions participated: (1) National Defence University of Ukraine named after Ivan Chernyakhovsky – Kyiv, (2) Land Forces Academy named after Hetman Petro Sahaidachny – Lviv, (3) Military Institute of the National Taras Shevchenko University – Kyiv, (4) Kharkiv Air Force University named after Ivan Kozhedub, (5) Military Law Faculty of the National Law University named after Yaroslav Mudryi – Kharkiv. In some events other institutions were also able to attend: (1) Navy Academy named after P.S. Nakhimov, (2) Military Academy (Odessa), (3) Zhytomyr Military Institute named after S. Korolev of the State University of Telecommunications.

From the beginning, the program leaders tried to act systemically, to cover the operation of all entities within the scope of operation of the military education of Ukraine. Unlike too many aid programs, which are received by Ukraine, the program started by getting to know the state of the military education, which had to be reformed. Within year one,

² The First Deputy Minister of Defense Oleksandr OLIYNIK confirmed, during the meeting with the team, clear support for the DEEP process. He stated: *"we really appreciate your visit here"* and *"we know that we need DEEP."* The DMOD confirmed that a directed transformation effort was underway for the entire Ukrainian Armed Forces, while defense education was an important part of the change process – note by the author.

³ On September 16, 2013, Ihor Dolhov, Head of Mission of Ukraine to NATO, sent an official letter to Ambassador Thrasyvoulos Terry Stamatopoulos, NATO Assistant Secretary General for Political Affairs and Security Policy, stating that: *"I have the honour to inform you on the decision of the Ministry of Defense of Ukraine to approve the Defense Education Enhancement Programme "Road Map" for 2013–2016 and to officially join this programme. I hope the implementation of the programme in Ukraine will help us to advance our capabilities in the sphere of military education and professional training. The Mission of Ukraine stands ready to coordinate with – the aforementioned document is available as the hard copy"*.

30 events were conducted, 122 NATO experts were involved, and more than 900 Ukrainian representatives (faculty members and students) participated. Of importance were the meetings on ministerial level, i.e. 23 April 2014 in Lviv the meeting with MOD – Mykhailo Koval took place, 13–15 May 2014 in Kyiv during the Assessment Visit and on 19 September 2014 in Kyiv, where the meeting with Deputy MOD – Ivan Rusnak was organized.

Next milestone was the third functional clearing-house conference on defence education organized 23–24 June 2014 in Bucharest. During the phase two: 2014–2015 of importance is the decision made by NATO. Considering the development of the DEEP Ukraine, and to facilitate the continuity, the decision was taken to strengthen the author's capacity – as the NATO adviser for defence education reforms. It really facilitates the decisions of the respective Ukrainian authorities, especially when advising in drafting the new concept of defence education for Ukrainian Armed Forces.

During second stage, following institutions participated: (1) National Defence University of Ukraine named after Ivan Chernyakhovsky – Kyiv, (2) Land Forces Academy named after Hetman Petro Sahaidachny – Lviv, (3) Military Institute of the National Taras Shevchenko University – Kyiv, (4) Kharkiv Air Force University named Ivan Kozhedub, (5) Military Law Faculty of the National Law University Named After Yaroslav Mudryi – Kharkiv, (6) Military Academy (Odessa), (7) Faculty of Naval Forces of Odessa National Maritime Academy, (8) Zhytomyr Military Institute named after S. Korolev of the State University of Telecommunications.

Total, during year two (July 2014 – June 2015), 49 events were conducted, 56 NATO experts travelled and also 225 Ukrainian participants travelled: faculty members and students. New element was the matrix available on-line. Additional support was received from: Denmark, Canada, France, Hungary, Baltic Defence College. During year two, the program headed towards the complex solutions: supporting measures to reform the Ukrainian military education system. 10 Ukrainian and 10 Polish experts drafted the respective document⁴ which encompassed the recommendations on the strategic level, i.e.:

- 1) optimization of the structure and number of network of higher military educational institutions;
- 2) improvement of organizational and staff structures, taking into account national circumstances;
- 3) improving the integration of the principles of military education into the state educational system;
- 4) the introduction of fighting experience in the east to the educational process;
- 5) implementation of the course of European integration and deepening partnership with NATO.

⁴ The initial concept of the reform of the military education system of Ukraine is available as the hard copy in English and Ukrainian – author's remark.

New dimension was the NCO programme, larger program than the one for the educational entities. This program started from Lvov and Desna, where almost all Ukrainian NCOs are trained, but ultimately it will be a very broad action, improving the performance of non-commissioned officers and adjusting them to play different role than today. There's a need to build professional NCO corps. During year two, there are also other activities to be mentioned about, i.e. internships. Poland hosted the delegations from all the military academies of Ukraine to 5 Polish military academies to have internships at the institutions of similar profile. Internships were organized by Slovak and Czech partners. There is possibility to organise internships in other countries. The aim of the internship, each implemented on the basis of a particular program, was to familiarize with the practical side of the functioning of institutes, departments and institutions of NATO countries.

During phase three: 2015–2016 the intention is to focus on the strategic directions: (1) to continue the work in accordance with earlier DEEP agreements (as stated in the matrix) – following countries were/are involved so far in the events within the DEEP Ukraine: Poland, Czech Republic, USA, Germany, Great Britain, France, Slovakia, Bulgaria, Hungary, Denmark, Canada, Lithuania, Latvia, (2) to implement/continue with the projects concerning the following key areas: leadership, curriculum development, faculty development, ADL, English language skills – in all institutions involved, (3) to support measures aiming to reform the Ukrainian HMES.

Within phase three: 2015–2016, the priorities are as follows: (1) to enhance the participation of the further NATO countries to take part at various activities, such as i.e. visits to Ukrainian universities to present/share our experiences in accordance with 5 tasks that we have taken. Especially NATO educational and training institutions/centers could be involved in certain extend (i.e. NATO defence college, NATO School Oberammergau), (2) to focus additionally on the NCO training, (3) to support diplomatic academy in Kiev, (4) to create/establish the naval faculty in the National Maritime Academy in Odessa – special thanks to France for the organization of internships, (5) to involve the experts/specialists from other countries, aiming to support the areas/institutions within the DEEP Ukraine.

It is also possible to formulate the recommendations for military academies regarding DEEP issues:

- 1) it is important that in every DEEP were representatives of the NATO military academies with extensive experience;
- 2) before the implementation of the program, we should know the education system we want to change (not to impose, but convince);
- 3) ability to communicate is essential, hence the knowledge of English should become priority in each program;

- 4) greater importance should be given to changing the mentality of those who DEEP concerns. Hence the need to not only educate, but also to learn new thinking. The best way - to put military education leaders (from the department of education and individual universities) in the university environment of NATO countries. Organize internships, courses at NATO universities. Even inviting families from DEEP countries during the holiday period – to change mentality;
- 5) also it is of importance to put more effort in developing skills, not only sharing knowledge within DEEP.

Conclusions regarding military education system are as follows:

- 1) Ukraine must build the national system of military education adjusted to possibilities and needs of the armed forces and country's specificity. It should be based on standards of NATO member states and use NATO standardization norms;
- 2) the development of career of officers and NCOs needs change, so reforming of the education process must be conducted in parallel with the reform of personnel development system;
- 3) role of NATO member states (after first stage when Ukrainian experts could, during more than three years, familiarize themselves with and use the standards of NATO member states) could be as follows: (a) to support with the adequate expertise the process of the implementation of changes/ transformation to share NATO programs/solutions regarding five key areas, (b) to support English language training, especially military terminology, (c) to enable officers and NCOs to participate at the internships and workshops organised in military education establishments of the NATO member states, (d) to support financially the development of the infrastructure within training centres, (e) to share best practices regarding advanced distributed learning.

Against this background there are also the gaps to identify: (1) to enhance further countries to actively support measures connected with training of non-commissioned officers, not only by using individual experts, but on the basis of the implementation of a specific program in the specified state, (2) to support endeavours regarding the establishment of the Military University of Technology as the merge of the respective military institutes from Zhytomyr and Kiev, (3) to support activities regarding the development of the Naval Faculty as the part of the Odessa National Maritime Academy. The Ukrainian side expresses a particular interest in participating in trainings, internships, exercises, summer practices and leadership programs. Also research and administrative internships for officers of the Ukrainian navy and language competencies according to STANAGs are of importance, (4) advanced distributed learning (ADL) concept is being developed as the platform/instrument connecting all the institutions of the Ukrainian higher military education system, while supporting the key areas mentioned above. Details on the requests regarding possible support will follow.

DEEP Ukraine is a program that involves the academic staff of the NATO universities from many countries. They are experts, so it's easier for them to reach the recipient. We concentrate on educating leaders, trainers, teachers, so we give them the rod, not a fish. This requires excellent professionals and thanks to your support we invest not only in the future of Ukraine but in the stability of Europe.

DEEP Ukraine slightly differs from other similar programs. In its assumption it supports the reform of the national education in a country which is not a NATO member, but being a member of PfP aims to achieve NATO military standards in education. It wants to be inspired by Alliance's best military education systems. The specific situation of Ukraine, meaning a war that is conducted in the eastern part of the country since 2014, created the possibility of implementing additional measures by experts from NATO countries. As part of DEEP Ukraine, but also in cooperation with other NATO team⁵.

THE IMPLEMENTATION OF THE EXPERIENCES FROM THE HYBRID WARFARE WITHIN THE MILITARY EDUCATION AND TRAINING SYSTEM

It is good that the Ukrainians will introduce NATO military education standards, but also, of course, will use the experience of hybrid war that still continues there. Using obtained permission from the authorities of Ukraine, NATO DEEP team has analyzed many documents related to the causes, the course and the many challenges and problems of the ongoing hybrid war. An important method used were expert interviews conducted with officers and non-commissioned officers of the armed forces of Ukraine, who were on duty in the counter-terrorist operation (ATO) in eastern Ukraine or earlier in the Crimea. Interviews were conducted in military academies: the National Academy of Land Forces in Lviv, at the University of the Air Force in Kharkov, in the Technological Institute in Zhytomyr, and the Military Academy in Odessa.

Obtained research material covers many areas of hybrid war, political, economic, financial and economic, psychological, informational, social, military aspects, and many others. They will be described in separate papers. In this article author wants to present several proposals that come from the experience of the ongoing hybrid war for military education, for both Ukraine and NATO countries. One of the most important issues, as shown by the experience of this war, is to acquire practical skills by candidates for officers, then by the officers, during the various courses and exercises. This also applies to non-commissioned officers and privates.

⁵ Team, named SAS-121, is led by Neil Chuka (analyst from Defence Research and Development Canada Centre for Operational Research and Analysis, Department of National Defence, Government of Canada). NATO experts analyzed the conflict known as hybrid warfare in Ukraine. They have also been assessing the material collected by the various centers, including the Ukrainian experts, keeping in mind requests for military education both in Ukrainian universities, as well as the military academies in NATO countries – author's remark.

Hybrid warfare in Ukraine showed that both officers and non-commissioned officers or even privates, even with high theoretical knowledge cannot cope with the tasks of combat without proper practice. The experience of war oblige to revise curricula and training so that graduates of officer schools and courses possessed greater practical skills and not just theoretical knowledge. We need practical classes, exercises, simulators, demonstrations, etc. An important conclusion coming from the Ukraine is an importance of proper development, especially officers. Conducted operational activities showed how important is the correct path of development of officers, how important it is to have a complete knowledge and skills especially with commanders and staff officers.

In Ukraine, as well as many NATO countries, the proper selection of officers planned for command positions is underestimated. The experiences of hybrid war show how important it is to have the appropriate personality traits to command, beyond just the knowledge and skills. In extreme situations, when there were many dead, stress and fear disturbing the operation of some of the commanders. There have been cases of escape from the battlefield of commanders weak mentally. Conclusions from operations indicate the need for not only psychological selection of candidates for beginners, but also to introduce psychological tests every few years for senior commanders. Mental health and psychological predispositions are just as important as the health and physical aptitude.

Conducting psychological research aimed to determine the useful personality traits in positions of command should be considered as well as those that make it difficult or even impossible to command in wartime. It is extremely important for commanders to have the characteristics of a leader. It was found that when designed commanders lacked these qualities, informal leaders often emerged among the soldiers themselves. In particular, they are those who not only had typical characteristics of leader but also had combat experience gained from operations in Afghanistan or Iraq.

With missions abroad comes another conclusion. As great number of soldiers as possible should be directed there, because beyond the implementation of their tasks there, they are gaining valuable experience. Ukraine confirmed that those who have had such an experience were among the most valuable participants in actions.

Verification is required to the approach to the preparation of academic staff of higher military academies. It is extremely difficult. These people often spend a significant part of their military careers in the military academies, not being able to also benefit from practical experience and learn from the realities of everyday life of forces. Ukrainian experience shows that staff in the military academies should consist of significant part of practitioners with battlefield experience. The whole system of improving military staff employed in the military academies should be compatible with the system of development of the armed forces.

Hybrid warfare in the Ukraine showed the essence of the motivation of soldiers to accomplish tasks. This applies to all levels, but at the tactical level, on the lowest lev-

els, it is of particular importance. This system should include a number of stimuli applied to the soldiers, which builds their determination to complete tasks. One important factor is the element of patriotism, being convinced of the need to defend, to fight for their country. The issues shaping the personality of soldiers, their proper motivation are just as important in the process of education and training as any other. Ukraine indicated that in the tragedies of war proper preparation is of particular importance.

Another important factor in preparation of the soldiers for war is a matter of attachment to religion and faith. In the face of possible death, even atheists began to pray. Help of the military chaplain often bring better results than a psychologist or commander. It is important that a military chaplain is able to participate in the preparation of candidates for officers still in the officers' school. This is a very sensitive topic, but cooperation with the chaplains in this area is possible. Underrated aspect in some systems of education and training is a matter of jointness in the course of activities carried out by many different formations and services. In Ukraine, this problem appeared very clearly. When different types of armed forces, as well as National Guard, Border Guard (subordinate to the Ministry of Internal Affairs) or even the officers of the special services started to cooperate in the Ukrainian theater, it was often difficult to not only work together, but even coordinate activities. Challenges arising from hybrid war in Ukraine, but also the experience of other conflicts and NATO operations, indicate that today in operations forces from different departments occur simultaneously, with different command systems and means of communication, with varying degrees of preparation and experience. In real situations they have to reckon with the fact that being subordinated to one command conducting the operation they will have to work together. It's a big challenge and a new task for the systems of education and training for both military academies as well as training centers of other departments.

One of the biggest problems Ukrainian officers had during operations in the conflict in the east of their country was the lack of preparation to act while being in contact with the civilian population and with the participation of the local civilian population. Soldiers in NATO operations in Iraq and Afghanistan also shared similar experiences. At every step in the hybrid war in Ukraine soldiers had to work in a civilian environment. The local population often met them with negative, even hostile reaction. Civilians are often used to convince the armed forces to refrain from combat operations. Ukrainians met roadblocks made by civilians when the military column drove. Children and women acted as the so-called "Human shields" marching in front of tanks and battle cars of the advancing enemy.

The officers and non-commissioned officers and privates should be prepared for these types of activities. Different scenarios should be considered during education and training, as well as practice. It is extremely difficult, often more difficult than conducting combat operations.

A major shortcoming of the Ukrainian Armed Forces were weakly trained personnel reserve, mobilized during the conflict. There was often an issue of lack the skills to act in a certain position. Systematic retraining of officers, non-commissioned officers and privates is often underrated. Besides the training, it is also important to select these soldiers for specific positions. Errors resulting from non-compliance of previously learned specialty of the tasks, led to large losses. Reserve soldier must be trained as well as the one that permanently remains in the armed forces. The importance of it was shown in the case of a reserve officers appointed from civilians. After several years of separation from the military, the officers lose their skills. Updating them or acquiring additional (e.g. in connection with the introduction of new equipment, new technology) is not so simple. It also repeatedly should take place in military academies, in accordance with the needs of the armed forces.

In Ukraine, the soldiers met with a massive participation of armed people dressed as civilians or soldiers without insignia of identification. This was particularly the case in taking over administration buildings in the Crimea and Donbas, as well as in combat operations of the Special Forces. They were not prepared for such actions; no one in the training expected such scenarios. It is obvious that the experience of this war oblige to take into account such challenges also in the process of education and training of troops. An important conclusion from the Ukraine is to prepare officers and soldiers to operate in a hybrid war in general. In the era of modernization and new technology preparation of troops often comes down to keeping pace with modernity and ability to use the digitization of the battlefield, net-centric approach, night vision and thermal imaging.

This is all very important, but in terms of hybrid wars, it is important that especially officers were prepared to oppose the actions of both modern and very traditional, conventional or even so outdated that they are unknown to the armed forces.

CONCLUSIONS

The answer to hybrid war and aggression is a hybrid defense, hybrid counteraction and also the simultaneous use of a wide range of available resources to fight to resist and defend their own country. To do this one need to prepare military personnel to participate in such a war. There are many more experiences for the education and training of military personnel. They will be thoroughly analyzed and reported to the relevant links in the chain of command. In this article, I wanted only to indicate how important it is, on the one hand, to transfer the educational and military experience of NATO member states in Ukraine, but also how important it is to derive from the experience of Ukraine and use it to improve military education systems also in NATO countries.

Hybrid warfare in Ukraine should be systematically analyzed, just like other military conflicts in the world. It is needed to draw conclusions and to take them into account, among others, within the scope the military education and training realm.

The efforts and achievements of the NATO DEEP program, as far as the field of the military education reform in Ukraine is concerned, should be positively assessed. It is important to underline, that this program is not limited to the direct transfer of NATO solutions, but it is flexibly responding to the current situation and demands. It also takes into account the lessons learned stemming from the hybrid war, and also gathers important knowledge and experiences to be used within the military education systems of the NATO member countries.

SUMMARY

The article is focused on the important, current security issues related to the situation in and around Ukraine. Firstly, the thought on the changing security environment, after the Second World War are presented, especially as the result of the disintegration of the Soviet Union. Secondly, the evolution of the Ukraine's aspirations is depicted. The line of division relates to the switch, from former Soviet republic to the independent state, clearly expressing pro West orientation. Thirdly, the essence of the reform of the Ukraine's military education system with NATO support is described. It is about the essence of the DEEP Ukraine. Fourthly, the necessity of the implementation of the experiences from the hybrid warfare within the military education and training system is described. Finally, it is underlined, that DEEP Ukraine is not limited to the direct transfer of NATO solutions, but it is flexibly responding to the current situation and demands. It also takes into account the lessons learned stemming from the hybrid war, and also gathers important knowledge and experiences to be used within the military education systems of the NATO member countries.

Key words: security environment, hybrid warfare, NATO, DEEP Ukraine, military education, military training.

MARCIN LECH

Akademia Obrony Narodowej

Republiki Austrii w Wiedniu

WOJNA HYBRYDOWA NA UKRAINIE W PERSPEKTYWIE *JUS POST BELLUM* – NOWEGO MIĘDZYNARODOWEGO PRAWA TRANSFORMACJI KONFLIKTÓW ZBROJNYCH

WSTĘP

Istota wojny hybrydowej na Ukrainie dowodzi o tworzeniu się współczesnej koncepcji normatywnej nowego działu prawa międzynarodowego: *jus post bellum*. Nowe prawo ustanowi niewątpliwie autonomiczny reżim self-contained. Zadaniem *jus post bellum* będzie unormowanie pełnej transformacji konfliktu zbrojnego, od momentu jego zakończenia do ustanowienia stabilnego i zrównoważonego pokoju, w myśl sprawiedliwości międzynarodowej. Z pewnością stanowić to będzie w przyszłości jeden z głównych fundamentów nie tylko normatywnych, ale i strategicznych dla konstrukcji wniosków oraz rekomendacji dla Europy i świata. W założeniach niniejszej analizy przyjęto: proces tworzenia nowoczesnego porządku prawa wojennego o charakterze transformacji będzie posiadać trójstronny charakter. Stanowić go będzie triada: *jus ad bellum*, *jus in bello* oraz *jus post bellum*, w ramach swoistej aksjologii zasad oraz systemu instytucji, w myśl wymagań obecnie funkcjonujących standardów międzynarodowego prawa humanitarnego (mph). Istotą tego ujęcia jest kompleksowość nowego fenomenu prawa międzynarodowego charakteryzująca się wielopłaszczyznowością oraz współwystępowaniem analizowanych porządków prawnych. Agresja Federacji Rosyjskiej na Ukrainie wpisuje się zatem w kontekst współczesnej analizy doktrynalnej porządków prawnych *jus ad bellum* oraz *jus in bello*, głównej podstawie normatywnej *jus post bellum*¹. Dlatego też prezenta-

¹ Ch. Tomuschat, *Human Rights and International Humanitarian Law*, „The European Journal of International Law” 2010, vol. 21, № 1, s. 15–23; S.E. White, *Brave New World: Neurowarfare and the Limits of International Humanitarian Law*, „Cornell International Law Journal” 2008, vol. 41, s. 177–210. A. Szpak, *O wykładni międzynarodowego prawa traktatowego i zwyczajowego (z uwzględnieniem międzynarodowego prawa humanitarnego)*, „Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny” 2008, R. LXX, z. 1, s. 73–86; K. Del Mar, *The Requirement of Belonging under international Humanitarian Law*, „The European Journal of International Law” 2010, vol. 21, № 1, s. 105–124; T. Meron, *The Humanization of Humanitarian Law*, „The American Journal of International Law” 2000, vol. 94, s. 239.

cja idei zapewnienia trwałego pokoju kosmopolitycznego² w kontekście *jus post bellum* dla stabilnej Ukrainy staje się w pełni zasadna. Dowodzi ona o formułowaniu się postulatów oraz podstaw prawnych do ustanowienia nowego porządku prawnego.

Legalność analizowanego konfliktu asymetrycznego³ na wschodniej Ukrainie oraz na Krymie, ustanawia bowiem konkretny kanon odpowiedzialności. Kanon ten dotyczy również praw dla państw w dziedzinie sprawiedliwości międzynarodowej po konflikcie zbrojnym. Nieuniknione staje się więc usankcjonowanie powojennego porządku prawnego *jus post bellum*⁴. Ponadto, współczesna praktyka międzynarodowa dowodzi, że dalsza debata na temat sprawiedliwości i moralności działań zbrojnych w ramach stabilnej społeczności międzynarodowej jest już niemożliwa. Kontekst analizowanego konfliktu asymetrycznego w pełni te tezy uzasadnia. Analiza prawna *jus ad bellum* – *jus in bello* – *jus post bellum*, poprzez pryzmat wzajemnych współzależności charakteryzujących omawiany konflikt asymetryczny, zbliża przede wszystkim do znalezienia wiarygodnej odpowiedzi na pytanie o główne przyczyny postępowania państw i innych podmiotów w stosunku do Ukrainy. Jedną z głównych przyczyn konfliktów zbrojnych staje się chora świadomość państw w percepcji współczesnego świata.

Wraz z zakończeniem zimnej wojny, analizowana koncepcja *jus post bellum* wydaje się szczególnie zasadna w sytuacji, kiedy współczesne prawo międzynarodowe przecho-

² Bardzo precyzyjne założenia kształtowania się trwałego pokoju kosmopolitycznego, w którym triadę: *jus ad bellum* – *jus in bello* – *jus post bellum*, prezentuje Profesor Uniwersytetu w Oxfordzie Cécile Fabre. Zdaniem Pani Profesor, pokój kosmopolityczny stanowić będzie nowy paradygmat ładu światowego, w którym nowoczesne prawo międzynarodowe, zawierające prawo stabilnego pokoju powojennego, będące elementem *jus post bellum*, będzie stanowić również o nowoczesnym *lex pacificatoria*. W połączeniu z transparentnymi stosunkami międzynarodowymi pomiędzy państwami będą stanowiły całość, co głównie będzie stanowić o trwałym bezpieczeństwie międzynarodowym. Patrz: C. Fabre, *Cosmopolitan Peace*, Oxford University Press, Oxford 2016, s. 34. W podobnym tonie prezentuje swoje argumenty Profesor Uniwersytetu w Waterloo, twórca nowoczesnego terminu *jus post bellum*, Brian Orend. Patrz: B. Orend, *Terminating Wars and Establishing Global Governance*, „Canadian Journal of Law & Jurisprudence” 1999, vol. 12, s. 253. Autor niniejszej pracy, również skłania się do podtrzymywania tego kierunku wyводу, prezentując swoje tezy w szerszym kontekście interpretacyjnym w dwóch monografiach swojego autorstwa: Idem, *An Academic Perspective of International Law and International Relations as a New Interdisciplinary Scholarship – Selected Issues*, Sonderpublikation der Landesverteidigungsakademie 2013, № 5, Special Edition, Bundesheer Wien 2013 oraz *Ochrona prawna społeczności międzynarodowej wobec zagrożenia terroryzmem – studium międzynarodowego prawa antyterrorystycznego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2014.

³ Pojmowanie konfliktu asymetrycznego, którego odmianę stanowi wojna hybrydowa obecnie trwająca na wschodniej Ukrainie, analizowane jest głównie na płaszczyźnie trzech głównych faktorów: działań wojсковых, propagandy we własnym państwie oraz propagandy międzynarodowej. Konflikt ten stanowi również połączenie czterech odmian agresji, będącej połączeniem kilku jej komponentów: tradycyjnej, nieregularnej, terrorystycznej i cybernetycznej. Strategia wojenna wojny hybrydowej łączy działania konwencjonalne, nieregularne, cybernetyczne oraz w zależności od sytuacji, również inne sposoby destrukcji. Wojna taka często jest prowadzona bez oficjalnego wypowiedzenia, jej charakter pozwala agresorowi na całkowite lub częściowe uniknięcie za nią odpowiedzialności.

⁴ B. Orend, *Jus Post Bellum*, „Journal of Social Philosophy” 2000, vol. 31, № 1, s. 117–137.

dzi proces transformacji do *jus ad bellum* do *jus contra bellum*⁵. Praktyka państw ponadto uzmysławia jednocześnie o granicach *jus contra bellum*, w celu rozszerzenia znaczenia takich pojęć jak samoobrona, interwencja humanitarna, interwencja ONZ, czy też wprowadzenie wykonywania pokoju (według *jus post bellum*) i zwalczania międzynarodowego terroryzmu⁶. Nieodłącznym elementem w niektórych przypadkach jest percepcja tych pojęć w kontekście znaczeniowym: „tylko” lub „legalnej” przyczyny walki, przeciwko poważnemu i niemoralnemu złu. Uzasadnia to teza wykraczająca poza granice *mph*⁷. Dlatego też, klasyczne rozróżnienie *jus ad bellum* i *jus in bello*, staje się swoistą antytezą tak zwanej teorii wojny sprawiedliwej, która podporządkowuje *jus in bello* rozważaniom *jus ad bellum*. Ta zasada rozdziału przewiduje, że *mph* wiąże wszystkie wojujące strony, niezależnie od tego, kto jest agresorem. Różnica ta została jednak zakwestionowana w ostatnich latach, celując w kierunku połączenia tych dwóch podmiotów prawnych.

Jedynie stabilny i zrównoważony pokój gwarantujący sprawiedliwość międzynarodową, może zostać zaprowadzony w oparciu o pokojowe intencje stron wojujących. Umożliwi to w pełni zawarcie stabilnego traktatu pokojowego w świetle nie tylko obowiązującego prawa międzynarodowego. Stanie się to w pełni możliwe w ramach porządku *jus post bellum*, opartym na własnych zasadach fundamentalnych i instytucjach. W perspektywie wojny hybrydowej na Ukrainie – kraju, którego prawa podlegające międzynarodowej ochronie naruszyła Federacja Rosyjska, zakończenie konfliktu oparte na nowoczesnym stabilnym i zrównoważonym traktacie pokojowym, na mocy uregulowań współczesnego prawa międzynarodowego oraz *jus post bellum*, jest więc niezwykle zasadne.

KONFLIKT ZBROJNY NA UKRAINIE W PERSPEKTYWIE *JUS AD BELLUM* ORAZ *JUS IN BELLO* JAKO PODSTAWY NORMATYWNEJ *JUS POST BELLUM*

Główne uwarunkowania doktrynalne wzajemnych relacji funkcjonujących pomiędzy *jus ad bellum* i *jus in bello* we współczesnej teorii wojny sprawiedliwej

Fundamentalną i normatywną podstawę do utworzenia pełnego usankcjonowanego porządku prawnego *jus post bellum* – nowego porządku prawa międzynarodowego, stanowiącego bezpośrednio o transformacji od zakończenia konfliktu zbrojnego do stabilnego pokoju kosmopolitycznego, stanowią dwa porządki prawne. Pierwszy stanowi *jus ad bellum*, czyli prawo do prowadzenia wojny, w tradycji wojny sprawiedliwej, traktowane

⁵ E. de Brabandere, *The Concept of Jus Post Bellum in International Law A Normative Critique*, [w:] *Jus Post Bellum: Mapping the Normative Foundations*, eds. C. Stahn, J.S. Easterday, J. Iverson, Oxford University Press 2014, s. 7–17; J. Carter, *Just War – or Just a War*, „The New York Times” z 9 marca 2003, s. 13.

⁶ M. Schmitt, *Green War: An Assessment of the Environmental Law of the Law of Armed Conflict*, „Yale Journal of International Law” 1997, vol. 22, p. 52–56; Th. Seto, *The morality of terrorism*, „Loyola of Los Angeles Law Review” 2002, vol. 35, s. 12–27; O. Schachter, *The Extraterritorial Use of Force Against Terrorist Bases*, „Houston Journal of International Law” 1989, vol. 11, s. 309–315.

⁷ M. Lech, *Ochrona prawna...*, s. 154–160.

jako atrybut podmiotowości prawnomiędzynarodowej przysługujące każdemu państwu. To oznaczało, że prowadzenie wojny było dopuszczalnym przez prawo środkiem rozwiązywania sporu międzynarodowego. Drugim jest *jus in bello*, czyli prawo w czasie konfliktu zbrojnego, nazywane też mph, stanowiącym zbiór norm akceptowanych przez współczesną społeczność międzynarodową, dotyczących sposobów prowadzenia konfliktów zbrojnych, ochrony ich ofiar oraz uczestników.

Praktyka rozróżniania pomiędzy *jus ad bellum* i *jus in bello* stała się główną paradygmatyczną cechą współczesnego prawa wojny. W kontekście kreowania nowych reguł *jus post bellum* posiada to istotne znaczenie w tworzeniu podstaw normatywnych nowego prawa. Mimo takiego podejścia do głównych pojęć *bellum* i *in bello* – w dalszym ciągu niekwestionowanym – nie stanowi to jednak oryginalnego sposobu konceptualizacji relacji między nimi. Istota rozróżnienia *ad bellum/in bello* stała się więc niezbędnym elementem nowoczesnej artykulacji osób zajmujących się nowoczesnym prawem konfliktów zbrojnych, a konkretnie użyciem siły w prawie międzynarodowym. Rozróżnienie *ad bellum/in bello* stało się zdefiniowaną cechą współczesnych dyskusji związanych z prawem wojny. Istnieje szereg niejasności związanych z tą tematyką. Należą do nich: rozróżnienie natury jurydycznej od rozważań moralnych; trudności w zakresie stosowania kryteriów właśnie wojny, kiedy sprawy postępowania są oderwane od ośrodka na życie oraz podważania istoty *jus in bello*⁸. Owe niejasności są ukierunkowane ku ponownemu zdefiniowaniu analizowanych pojęć i ich wzajemnych relacji. Staje się to zwłaszcza współcześnie konieczne, ponieważ formalne rozdzielenie *jus ad bellum* oraz *jus in bello* zapewnią istotną ochronę w czasie konfliktu zbrojnego.

Próby umieszczenia wojny w określonych ramach prawnych, stanowi niejako powrót do najwcześniejszej artykulacji teorii wojny sprawiedliwej, na mocy której wojna była uważana za „tylko” odpowiedź na nielegalną agresję. Nie jest to obecnie pogląd szeroko obowiązujący w doktrynie mph, a także inny jest również pogląd praktyki⁹. Zagadnienie związane z prowadzeniem działań zbrojnych było pojmowane, jako ostateczny środek do przywrócenia praw naruszonych przez agresora, a także jako środek wymierzenia kary. Na wspomniany punkt myślenia, miały wpływ istotne zmiany w prawie międzynarodowym, które dowiodły o istnym odrodzeniu się myślenia prawniczego związanego z teorią wojny sprawiedliwej. Chociaż różnica między *ad bellum* i *in bello* nie była rozpoznawalną cechą wczesnych dyskusji nad prawem wojennym, literatura prawnicza związana z teorią wojny sprawiedliwej wzorowała się na doktrynie prawa międzynarodowego, kategorycznie akceptując rozróżnienie istniejące pomiędzy *ad bellum/in bello*. Co więcej, w literaturze widać ewidentnie akceptację pewnych podstawowych założeń towarzyszących roz-

⁸ M. Walzer, *Just and Unjust Wars*, Basic Books, New York 2000, s. 21–22.

⁹ J. Moussa, *Can jus ad bellum override jus in bello? Reaffirming the separation of the two bodies of law*, „International Review of the Red Cross” 2008, № 872, vol. 90, s. 963–976.

różnieniu *jus ad bellum*/ *jus in bello*¹⁰. Pierwsze założenie dotyczy silnego domniemania przeciwko wojnie w ogóle, co prowadzi do wykorzystania tylko kryteriów wojny sprawiedliwej w celu przezwyciężenia tego domniemania¹¹. Drugie, wysuwa na pierwszy plan państwo, które toleruje użycie siły jedynie w dwóch przypadkach przewidzianych przez ONZ¹². Trzecie, związane jest prawie wyłącznie zainteresowaniem porządkiem prawnym *jus in bello*¹³.

Istotne rozróżnienie *jus ad bellum* oraz *jus in bello* zbiegło się z powstaniem nowoczesnego państwa narodowego, zaś prymat pojęcia racji stanu – w kontekście przyszłej wojny – zaczął być postrzegany jako neutralny, w sytuacji *de facto* takiej, że przyczyna wojny jako takiej nie była już istotna. W kontekście zasad mph zasada fundamentalnego rozdzielenia *jus ad bellum* oraz *jus in bello* dotyczy istotnie ochrony obydwu stron konfliktu zbrojnego. Przemawiają za tym przekonujące względy praktyczne, ponieważ nigdy nie można mieć nadziei, że strony wojujące będą respektować zasady mph. Punkt widzenia na przemoc jako proces, który musi zostać prawnie uregulowany, ustanowił fundament dla rozwoju współczesnego prawa wojennego, poprzez historyczne zerwanie z zależnością *jus ad bellum*. Jednakże to rozróżnienie nie stało się naprawdę już istotne od czasu zakazu użycia siły w stosunkach międzynarodowych¹⁴. Pojawił się problem statusu współczesnego agresora oraz pojawiające się pytanie czy agresorowi przysługuje prawo do korzystania z *jus in bello*?

Istnieją moralne i logiczne wytyczne obrony w doktrynie wojny sprawiedliwej. Według maksymy prawnej *ex injuria non oritur jus*, nikt nie powinien czerpać zysku z własnego wykroczenia. Zwłaszcza z perspektywy moralnej, co stanowi jedno z głównych komponentów przyszłego *jus post bellum*. Niedopuszczalne jest, aby agresor mógł korzystać z ochrony zapewnianej przez prawo konfliktów zbrojnych. Pogląd ten został ostatecznie odrzucony zważywszy na praktyczne i humanitarne względy leżące u podstaw zasady rozdzielenia *jus ad bellum* oraz *jus in bello*.

Analizując fundamentalną różnicę istniejącą pomiędzy *jus ad bellum* i *jus in bello*, należy mieć przede wszystkim pełną świadomość, że prawo konfliktów zbrojnych jest wyjątkowym działem prawa międzynarodowego, ponieważ daje prawa osobom fizycznym w stosunku do państwa wojującego. W tym aspekcie, ze względu na swój nadrzędny cel humanitarny, *jus in bello* dotyczy na równi wszystkich walczących. Zasada ta, znana jako

¹⁰ F. Bugnion, *Just Wars, Wars of Aggression and International Humanitarian Law*, "International Review of the Red Cross" 2002, № 847, vol. 84, s. 22–24.

¹¹ J. Childress, *Moral Responsibility of Conflicts: Essays on Non-violence, War, and Conscience*, Louisiana State University Press, Baton Rouge 1982, s. 23.

¹² S.R. Ratner, *Jus ad Bellum and Jus in Bello After September 11*, "The American Journal of International Law" 2002, vol. 96, № 4, s. 905–921.

¹³ Cross, *Crescent and Sword: the Justification and Limitation of War in Western and Islamic tradition* ed. J.T. Johnson, J. Kelsay, Greenwood Press, New York 1990, s. 24–45.

¹⁴ C. Greenwood, *The relationship between jus ad bellum and jus in bello*, "Review of International Studies" 1983, vol. 9, s. 221–234.

równość w aplikowaniu mph, znajduje swoje odzwierciedlenie w artykule 2 konwencji genewskiej z 1949 r. oraz w Preambule do Protokołu Dodatkowego¹⁵. Same zasady mph były również formułowane wraz z postanowieniem, że nie powinno się uniemożliwiać prowadzenia wojen, jak również czynić z każdego żołnierza przestępcy. Gdyby tak się stało, prawo obowiązujące zostałoby podważone. Należy więc uznać, że w pewnym stopniu zadawanie przemocy, śmierci oraz ogólnej dewastacji przez wszystkie walczące strony powinno być tolerowane jako naturalna konsekwencja działań wojennych¹⁶.

Z drugiej strony, formalny zakaz prawny działań zbrojnych, zakwestionował wzajemne relacje istniejące pomiędzy *jus ad bellum* i *jus in bello*. W tym kontekście podnoszone są postulaty w formie wielu pytań, np. w jakim stopniu osoby reagujące na wojnę agresywną (ang. *aggressive war*), były związane ograniczeniami i zobowiązaniami na bazie prawa międzynarodowego oraz podobnie, czy agresorzy mogli korzystać z praw im przysługujących na mocy prawa międzynarodowego? Innymi słowy, kwestia dotyczy problemu, czy *jus in bello* będą nadal stosowane zarówno do dwóch stron konfliktu zbrojnego, niezależnie od *jus ad bellum*¹⁷.

Podczas, gdy podniesiono szereg wyzwań dotyczących rozróżnienia *jus ad bellum* i *jus in bello*, dla których niewątpliwie głównym wyróżnikiem stała się Norymberga, rozróżnienie tych dwóch porządków prawnych zostało ostatecznie potwierdzone w Protokole dodatkowym z 1977 r. do konwencji genewskich¹⁸. W tym kontekście należy odnotować, że współcześnie w doktrynie prawa międzynarodowego, jak i w praktyce, zasada rozróżnienia cieszy się ogromnym wsparciem legislacyjnym¹⁹. Proces ten znajduje wyraźne odzwierciedlenie w szeregu istotnych spraw sądowych²⁰. Rozróżnienie to jest istotnie zaakcentowane w kilku wiążących konwencjach międzynarodowych²¹. Przede wszystkim,

¹⁵ Protokół Dodatkowy I przewiduje, że zasady mph „muszą być stosowane we wszystkich okolicznościach, aby wszystkie osoby, które są chronione na mocy tych instrumentów, bez jakiegokolwiek rozróżnienia na niekorzyść w oparciu o charakter lub źródło konfliktu zbrojnego lub przyczyn opowiadania się lub przypisania danej Stronie”. Protokół dodatkowy do *Konwencji genewskich* z 12 sierpnia 1949 roku (Protokół I), „International Legal Materials” 1977, vol. 16, s. 13–91.

¹⁶ Preambuła do IV konwencji haskiej stanowi, że przepisy są sformułowane z myślą o umniejszeniu zła wojny, o ile pozwalają na wymogi wojskowe, co odzwierciedla podejście pragmatyczne przyjęte w kodyfikacji prawa konfliktów zbrojnych. Zob. 1907 IV Konwencja haska o poszanowaniu praw i zwyczajów wojny lądowej z dnia 18 października 1907.

¹⁷ J. Kunz, *Bellum Justum and Bellum Legale*, „The American Journal of International Law” 1951, vol. 45, s. 528–530; Y. Benbaji, *A Defence of the Traditional War Convention*, „Ethics” 2008, vol. 118, s. 464–466.

¹⁸ Protokół dodatkowy do Konwencji genewskich z dnia 12 sierpnia 1949 roku (preambuła) oraz *Dokumenty dotyczące prawa wojennego* (Oxford, Oxford University Press 1999), red. A. Roberts, R. Guelf, s. 422–423.

¹⁹ B. Conforti, *The Doctrine of Just War and Contemporary International Law*, „Italian Yearbook of International Law” 2002, vol. 3, s. 5.

²⁰ Y. Dinstein, *War and aggression and Self-Defence*, 3rd edition, Cambridge University Press, Cambridge 2002, s. 143–145.

²¹ Rozróżnienie między *jus ad bellum* i *jus in bello* zostało potwierdzone wspólnie w art. 1 konwencji genewskich, komentarzem do konwencji oraz na Konferencji Dyplomatycznej na Potwierdzenie i Rozwój Mię-

jest uznane, wspierane przez praktycznie każdego znaczącego internacjonalistę okresu nowożytnego²².

Analizowane rozróżnienie *ad bellum*/*in bello*, pojawiło się już w pismach Grotiusza, Vitorii i Vattela i percepowane było przez pryzmat oświecenia jako perspektywa ograniczeń dotyczących użycia siły, w myśl obowiązujących wówczas traktatów. Jednak dopiero I. Kant był pierwszym, który wyraźnie rozróżniał prawo do wojny oraz prawo w czasie wojny²³. Model popierany przez Kanta i współczesnych myślicieli jego epoki, głęboko wpłynął na kształt *jus ad bellum* w XX wieku.

W odpowiedzi na postrzegane różnice w percepcji swoistego *liberum jus ad bellum*, jak to określił G. Best, starano się ograniczać koncepcję podejmowania wojen poprzez ustanowienie instytucji międzynarodowych, które powinny służyć do regulowania międzynarodowego użycia siły²⁴. Niezwykle szczegółowe analizy przedstawicieli współczesnej doktryny prawa wojennego wyraźnie uzmysławiają, że te dwa porządki prawne mają zastosowanie na różnych etapach konfliktu (*jus ad bellum* wpływa przecież na legalność początkowej uciekania się do siły, natomiast *jus in bello* logicznie dotyczy działań wojennych, które się zaczęły)²⁵. Zwłaszcza ostatnie wydarzenia w świecie wskazują bowiem, że te dwa porządki prawne nie mogą działać na różnych etapach. *Jus ad bellum* dotyczy zatem nie tylko aktu rozpoczęcia działań wojennych, ale także każdego kolejnego aktu z udziałem użycia siły, które musi być uzasadnione w odniesieniu do zasad konieczności i proporcjonalności. Przykład najbardziej fundamentalny w tym zakresie stanowi pogląd L. Doswald-Becka, dla którego rozróżnienie istniejące pomiędzy *jus ad bellum* i *jus in bello* stało się dogmatem absolutnym²⁶. Natomiast zdaniem R. Kolba, powołując się na ważność powodu do wojny, doktryna prawa międzynarodowego doprowadziła system prawny do punktu, w którym istnieje odbicie prawa stron wojujących do uciekania się do wymuszenia. W tym kontekście, strony wojujące nie są równo usytuowane, jeżeli chodzi

dziennarodowego Prawa Humanitarnego i Protokołem I. To ogromne wsparcie, jak pisze F. Bugion, „potwierdza autonomię prawo humanitarne w stosunku do *jus ad bellum*”, Patrz: F. Bugnion, *Just Wars, Wars of Aggression and International Humanitarian Law*, „International Review of the Red Cross” 2002, vol. 84, s. 523.

²² C. Greenwood, *The relationship between...*, s. 221–234.

²³ A. Nussbaum, *A Concise History of the Law of Nations*, Macmillan Co., New York 1947, s. 9–17.

²⁴ G. Best, *Humanity in Warfare*, Weidenfeld and Nicolson, London 1980, s. 4. Przede wszystkim celem wielkich zmian było utworzenie Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża. Od jego powstania w 1863 roku, MKCK stanowi świadectwo pojęcia równości wśród walczących. Najlepiej argumentował to właśnie wyżej przytaczany G. Best: „Czerwony Krzyż zawsze poddaje uldze osobom cierpiących w czasie wojny, bez względu na jakość przyczyn, dla których mogą one walczyć; dla doskonałych i wyraźnych przyczyn, że ludzkie cierpienie jest ludzkim cierpieniem, czy powstało w toku wojny sprawiedliwej, czy nie”. Patrz: G. Best, *Humanity...*, s. 4.

²⁵ J. Gail Gardam, *Proportionality and Force in International Law*, „The American Journal of International Law” 1993, vol. 87, s. 391–395.

²⁶ L. Doswald-Beck, *International Humanitarian Law and the Advisory Opinion of the International Court of Justice on the Legality of the Threat or Use of Nuclear Weapons*, „International Review of the Red Cross”, № 316, 28 February 1997, <http://www.icrc.org/Web/Eng/siteeng0.nsf/html/57JNFM> (dostęp: 16.08.2016 r.).

o stosowanie *mph*, ponieważ mają oni różne prawa i obowiązki wyłącznie w zależności od ważności przyczyny konfliktu²⁷. W istocie, jeśli przyczyna była sprawiedliwa, wszelkie środki do osiągnięcia końca konfliktu zbrojnego mogą być uzasadnione.

W analizowaną debatę wpisuje się w pełni pogląd M. Koskenniemi, który twierdzi, że „prawo międzynarodowe stanowi w istocie walkę z podmiotowością polityki”²⁸. Wynika to z faktu, że nigdzie nie jest to bardziej widoczne niż w prawie konfliktów zbrojnych, które ma na celu poszukiwanie uregulowania tego konfliktu wyłącznie w aspekcie prawnym. Pozostaje nadal aktualna analiza sprzed pięciu dekad H. Lauterpachta, kontestująca, że „jeżeli prawo międzynarodowe jest analizowane na kilka sposobów, w punkcie zbiegu prawa, prawo wojny jest, może nawet bardziej w widocznym miejscu, w punkcie zbiegu prawa międzynarodowego”.²⁹

Zdaniem H. Lauterpachta, prawdopodobnie łączenie *jus in bello* do *jus ad bellum* doprowadzić by mogło, do jednego z dwóch jednakowo niepożądanych scenariuszy. Pierwszy dotyczy sytuacji, w której *in bello* nie ma zastosowania do wojny z agresją (ang. *war of aggression*) w całości, a zatem nie wiązałby żadnej ze stron. Rzecz jasna, takie zaproszenie do nieograniczonej wojny musi zostać odrzucone z powodów moralnych i humanitarnych. Drugi scenariusz zakłada, że *jus in bello* ogranicza tylko agresora, a nie stronę działającą w samoobronie. Wspomniana sytuacja jest równie problematyczna, ponieważ bez elementu wzajemności nie można wykluczyć, że każda ze stron będzie przestrzegać zasad *mph*³⁰. Sytuację pogarsza fakt, że zawsze istnieje kontrowersja przy ocenie, która strona jest agresorem. Każda ze stron przecież z pewnością może twierdzić, że to nie ona, bowiem działa w obronie własnej oraz w pełnej zgodności z *jus ad bellum*. W tym kontekście J. Gardam zwraca uwagę, że niektórzy badacze podkreślają, że szacunek dla *jus in bello* był istotnym elementem tradycyjnej i nowoczesnej teorii wojny sprawiedliwej. Zagadnienie to staje się zasadne przy analizie zasady proporcjonalności, zwłaszcza w kontekście definicji nowoczesnego agresora³¹.

Przeważające kierunki badań współczesnej doktryny prawa konfliktów zbrojnych, wyraźnie rozróżniają stosowanie zasady proporcjonalności, jako ograniczenie do użycia siły w obronie własnej (w ramach *jus ad bellum*), a także ograniczeń co do stopnia, w którym

²⁷ R. Kolb, *Origin of the twin terms jus ad bellum and jus in bello*, „International Review of the Red Cross” 1997, № 320, s. 554.

²⁸ M. Koskenniemi, *The politics of international law*, „The European Journal of International Law” 1990, vol. 1, s. 4.

²⁹ H. Lauterpacht, *The problem of the revision of the law of war*, „The British Yearbook of International Law” 1952, Vol. 29, s. 382.

³⁰ H. Lauterpacht, *Rules of warfare in an unlawful war*, [w:] *Law and Politics in the World Community (Essays on Hans Kelsen's Pure Theory and Related Problems in International Law)*, ed. G.A. Lipsky, University of California Press, Berkeley 1953, s. 127.

³¹ J. Gail Gardam, *Humanitarian Law*, Aldershot, Ashgate 1999, s. 35–44.

przeciwnikiem może być ranny pod *jus in bello*³². Jednak to rozróżnienie nie zawsze jest oczywiste. Mimo że uczeni wyrazili zaniepokojenie granicami proporcjonalności i niedokładności jej definicji, związek między tymi dwoma aspektami jest niezwykle interesujący. Jak twierdzi J. Gardam, wymóg proporcjonalności w kontekście *jus ad bellum* ogranicza możliwość, czy też zdolność danego państwa uciekania się do użycia siły. Taka siła musi być używana tylko w defensywie i musi być ściśle ograniczona do celu obronnego. Proporcjonalność jest aktualna przez cały czas trwania konfliktu. Państwo nie może ocenić zasady proporcjonalności tylko wtedy, gdy określa początkowo uciekanie się do siły, a następnie rezygnuje z niej całkowicie³³.

E. Canizzaro rozróżnia natomiast ilościowe i jakościowe badania proporcjonalności. Pierwsze oznaczają, że akcja obronna musi być zgodna z ilościową cechą agresywnego ataku i posiadać takie jak na skalę działania, typy uzbrojenia i wielkość szkód. Z drugiej strony, jakościowe badanie koncentruje się raczej na tym, czy akt obronny jest odpowiedni w stosunku do końca starań zamierzonych, a mianowicie do odparcia ataku. W ramach tego testu obrońca może odejść z dokładnej korespondencji z agresywnym atakiem, który ma znaczący wpływ na określaniu granic tego, co jest uważane za proporcjonalne³⁴. Jednakże, co należy podkreślić, konstatując poglądy przytoczonych przedstawicieli doktryny, ze względu na nieokreśloność zasady proporcjonalności, jest to termin, który może łatwo służyć wielu nieporozumieniom i nadużyciom.

Problem polega na tym, że zasada proporcjonalności oparta jest na innej strukturze pod reżimem *jus in bello* oraz na innej logice. Oceniając proporcjonalność mocy *jus in bello* pociąga za sobą bilansowanie szkody spowodowanej przez atak – w aspekcie cierpienia lub adresowanej przeciwko ludzkości wartości spodziewanej korzyści wojskowej, która ma zostać osiągnięta przez wojującą stronę. Proporcjonalność zatem opiera się na zasadzie, że fundamentalnie wojujące strony nie mają nieograniczonego wyboru środków w celu wyrządzania szkód na wrogu. Obejmuje to zarówno zasadę proporcjonalności cywilnych szkód ubocznych, a także zasadę proporcjonalności stopnia obrażeń lub cierpienia wyrządzonych komбатantom w stosunku do realizowanych celów wojskowych³⁵.

Proporcjonalność pod *jus in bello* jest więc mierzona poprzez odniesienie się do bezpośrednich celów każdego pojedynczego ataku wojskowego, niż ostatecznych celów w szerszej akcji wojskowej. Stanowi ona część zarówno zwyczajowego prawa międzynarodowego, jak i prawa traktatowego. Różnica pomiędzy tymi dwoma zasadami propor-

³² S. Mendlovitz, M. Datan, *Judge Weeramantry's Grotian quest*, "Transnational Law and Comparative Problems" 1997, vol. 7, s. 425. M. Schmitt, *Green War: An Assessment of the Environmental Law of the Law of Armed Conflict*, "Yale Journal of International Law" 1997, vol. 22, s. 52.

³³ J. Gail Gardam, *Humanitarian...*, s. 35–44.

³⁴ E. Canizzaro, *Contextualising proportionality: jus ad bellum and jus in bello in the Lebanese war*, "International Review of the Red Cross" 2006, vol. 88, s. 791.

³⁵ J. Gail Gardam, *Humanitarian...*, s. 35–44.

cjonalności może być więc opisana jako ograniczenia co do ogólnej siły użytej do odpowiedzi na zażalenie (na podstawie *jus ad bellum*) w przeciwieństwie do równowagi pomiędzy przewidywanym przewagą militarnej ataku ku szczególnemu celowi, aby wyważyć powstałe straty, pod rygorem *jus in bello*.

Wymóg proporcjonalności w każdej z tych dwóch jednostek prawa opiera się na innej logice. Zdaniem E. Canizzaro, zważywszy, że regulacja prawna użycia siły opiera się na nadrzędnym prawie atakowanego państwa w odniesieniu do atakującego. Regulacje prawne środków oraz metod prowadzenia wojny jest zdominowany przez zasadę parytetu stron wojowniczych, przez jednoczesną zasadę należnego szacunku każdego z ich interesów i wartości o charakterze humanitarnym³⁶.

Sytuacja ta ma szczególnie istotne znaczenie pod kątem kreowania nowego porządku prawnego *jus post bellum* w kontekście odbudowy i praw przysługującym kombatanom, w myśl zasad stabilnego i zrównoważonego pokoju, suwerenności, sprawiedliwości, proporcjonalności i pokoju.

Konsekwencje całkowitego rozróżnienia *jus in bello* od *jus ad bellum* muszą być przestrzegane niezależnie od dowolnego argumentu. Jak twierdzi M. Walzer, dzieje się tak dlatego, że te dwa rodzaje prawa wojny są logicznie niezależne. Jest więc całkowicie możliwe, że wojna sprawiedliwa może być zwalczana niesprawiedliwie, zaś wojnę niesprawiedliwą, należy zwalczać w ścisłej zgodzie z zasadami prawa³⁷. W tym kontekście ograniczenie *jus ad bellum* nie ma wpływu na *jus in bello*, nawet jeśli te dwa typy prawa wojny działają równocześnie w wielu sytuacjach.

Zdaniem J. Kunza, ta percepcja wojny sprawiedliwej wynika z kontekstu wydarzeń z XX wieku, nazywanych często mianem triumfu prawa międzynarodowego, stanowiącego swego rodzaju uświęcanie reguł tegoż prawa w postaci ewolucji międzynarodowego prawa humanitarnego³⁸. W *Preamble* do *Karty Narodów Zjednoczonych* (KNZ) unikanie wojny stanowi pierwszeństwo przed wszystkimi innymi postulatami wynikającymi z tego dokumentu. Dwie wojny światowe i strach bardziej katastrofalnych wojen sprawiły, że bardziej unika się wojen niż osiąga się poczucie sprawiedliwości, leżącej przecież u podstaw filozofii doktryny *bellum justum*³⁹.

W podobnym tonie to zagadnienie analizuje J.T. Johnson, który twierdzi, że jeśli jest coś utracone w tradycji wojny sprawiedliwej, jest to realistyczny nacisk na możliwości prawdziwego porządku, sprawiedliwości i pokoju oraz wysilek tradycji do zdefiniowania wykorzystania siły zbrojnej w kategoriach odpowiedzialności ochrony suwerena wspólne-

³⁶ E. Canizzaro, *Contextualising...*, s. 792.

³⁷ M. Walzer, *Just and Unjust Wars...*, s. 21.

³⁸ J. Kunz, *Bellum Justum...*, s. 529–532; P. Ramsey, *The Just War: Force and Political Responsibility*, Charles Scribner's Sons, New York 1968, s. 57–77.

³⁹ Ibidem, s. 531.

go dobra⁴⁰. Mając to na uwadze, Johnson pozostał bardzo krytyczny wobec współczesnych przedstawicieli doktryny wojny sprawiedliwej, którzy zaniedbują klasyczny model wojny sprawiedliwej, niemniej jednak, w jego własnej pracy Johnson przystaje do pełnej konceptualizacji *jus ad bellum* i *jus in bello* jako całości, twierdząc, że „w ciągu wojennego rozumowania, sprawiedliwość decyzji odwołuje się do sił zbrojnych i jest odrębna od sprawiedliwości, tak jak uzasadniona siła zbrojna jest używana. Sprawiedliwa wojna w minionym sensie może być niesprawiedliwie przeprowadzona; z drugiej strony, wojna podjęta niesłusznie może być prowadzona sprawiedliwie”⁴¹.

Z tego twierdzenia widać, że nie przypomina ono klasycznego modelu analizy teorii wojny sprawiedliwej, zaś Johnson nie akceptuje w pełni sposobu rozróżnienia *jus ad bellum* oraz *jus in bello* potwierdzonych w ramach współczesnego międzynarodowego porządku prawnego. Stopień, w jakim ramy prawne wydają się dominować moralną oceną wojny został scharakteryzowany przez M. Walzera, który analizuje współczesne *jus ad bellum* pod kątem paradygmatu legalistycznego. Zdaniem filozofa, opierając się głównie na idei legalności, w celu ustalenia powodów użycia siły jest jednak ograniczone. Dlatego też, połączenie kryterium właściwości danego organu z osobowością prawną państwa jest logicznym krokiem w rozwoju *jus ad bellum*, a jednocześnie ważnym prekursorem ustanowienia niezależnego *jus in bello*⁴². M. Walzer proponuje umieszczenie słusznej przyczyny (ang. *just cause*) przyczyny w systemie *jus in bello*, jako swoistego rodzaju kalkulację w przypadku użycia najwyższego przymusu (ang. *supreme emergency*). W tym kontekście Walzer pozwala na użycie konwencji prawa wojennego w myśl *jus in bello*, która by miała pierwszeństwo przy zdecydowanej konieczności w myśl *jus ad bellum*⁴³. Rezygnacja ze słusznej przyczyny jest w tym przypadku szczególnie ironiczna, biorąc pod uwagę, że jednym z deklarowanych uzasadnień dla niej jest wyróżnik ułatwienia prawidłowego przebiegu konfliktu zbrojnego. Biorąc pod uwagę taką oczywistą nieśpójność, to nic dziwnego, że pojęcie najwyższego przymusu zostało tak mocno w doktrynie skrytykowane⁴⁴.

W kontekst oceny moralnej wojny Walzera wpisuje się obserwacja S. Toulmina dotycząca zakresie spadku kazualistyki znajdującej uzasadnienie we współczesnej filozofii moralnej.

Rezygnację z kazuistyki Toulmin określa jako ponadczasowe i uniwersalistyczne zasady, które zmierzają do niewłaściwej interpretacji podstawowego celu wojny sprawiedliwej.

⁴⁰ J.T. Johnson, *The Just War Idea: The State of the Question*, "Social Philosophy & Policy" 2006, vol. 23, s. 167–171.

⁴¹ Ibidem, s. 169; J.T. Johnson, *The War to Oust Saddam Hussein: Just War and the New Face of Conflict*, Rowman & Littlefield Publishers, Lanham 2005, s. 102.

⁴² M. Cook, *Michael Walzer's Concept of Supreme Emergency*, "Journal of Military Ethics" 2007, vol. 6, Issue 2, s. 138–151.

⁴³ Ibidem, s. 144–145.

⁴⁴ B. Orend, *Michael Walzer on War and Justice*, University of Wales Press, Cardiff 2000, s. 37–42.

Dlatego też, uzasadnieniem konkretnych kryteriów wojny sprawiedliwej nie może być fakt decydowania czy dana wojna była sprawiedliwa czy nie. W tym aspekcie zdaniem Toulmina, rzeczywiście, nie ma odpowiedzi, co zapewnia i co sprawia, że po prostu tak a nie inaczej wojna sprawiedliwa jest rozumiana, co nie staje się nieocenionym narzędziem dla refleksji moralnej, ale raczej w stosunku do pytań, jakie rozważania moralne podnoszą⁴⁵.

Według twórcy nazwy nowego działu prawa międzynarodowego *jus post bellum*, B. Orend, istnieje dokładna zależność istniejąca pomiędzy prawem konfliktów zbrojnych i tradycją wojny sprawiedliwej, zaś prawo konfliktów zbrojnych jest w istocie kodyfikacją zasad wojny sprawiedliwej. Istnieją jednak zdaniem profesora Uniwersytetu w Waterloo ważne różnice między nimi. Jak pisze B. Orend, „przez większość czasu teoria wojny sprawiedliwej i prawo konfliktów zbrojnych działają razem i się wzajemnie potwierdzają (...). Ale czasami nie są one razem i jestem bardziej zaniepokojony by je bronić i przekazać teorii wojny, kiedy to się stanie. Dlaczego? Po pierwsze, ponieważ tylko teoria wojny wyjaśnia swoje wartości, podczas gdy prawo międzynarodowe ogranicza się do potwierdzenia ich. Po drugie, prawo międzynarodowe (jak wszystkie prawa) nie nadąża za duchem czasu. Po trzecie, prawo międzynarodowe jest produktem konsensusu państwa, a niekiedy błędnego konsensusu, ponieważ czasami prawa konfliktów zbrojnych chronią złe prawo, lub nie zawierają dobrego prawa. W tym aspekcie teoria wojny sprawiedliwej, lepiej niż jakakolwiek inna, pomaga kierować prawem międzynarodowym, służąc jego korekcie”⁴⁶.

Kluczowe zdecydowanie są poglądy N. Renggera, według którego należy rozważyć konieczność znalezienia równowagi pomiędzy *ad bellum* i *in bello*. Biorąc pod uwagę wszechobecność *jus ad bellum* w *jus in bello*, zaobserwować można rozróżnienie kładące nacisk na równowagę pomiędzy tymi porządkami prawnymi, co częściowo zostało utracone w większości współczesnych dyskusji związanych z prawem wojny. Zamiast tego, dominuje konwencjonalne podejście do problemu – ustaw w ramach programu *ad bellum/ in bello* wyróżnieniem – ustanowienie struktury rozróżnienia *ad bellum/ in bello*⁴⁷. N. Rengger uważa ponadto, że w trakcie struktury rozróżnienia *jus ad bellum* jest przeciwstawiane *jus in bello*, gdzie to właśnie *jus ad bellum* posiada priorytet oraz zasada słusznej przyczyny (ang. *just cause*). Podczas, gdy właśnie postulat słusznej przyczyny został wyniesiony ponad wszystkie inne zasady, aspekt kontrydiktoryjności *ad bellum/ in bello* rozróżnienia zaczyna objawiać się w przypadkach, gdzie zasada słusznej przyczyny przejmuje całość dedukcji i rozumowania prawniczego, ze szkodą na powściągliwość *jus*

⁴⁵ S. Toulmin, *Cosmopolis: The Hidden Agenda of Modernity*, University of Chicago Press, Chicago 1990, s. 32.

⁴⁶ B. Orend, *Morality of War*, Broadview, Ontario 2006, s. 37.

⁴⁷ N. Rengger, *The Judgement of War*, „Review of International Studies” 2005, vol. 31, s. 143–145.

*in bello*⁴⁸. Analiza tendencji *jus ad bellum* przeciw *jus in bello* wskazuje, że posiadała swoje zastosowanie również w czasie zimnej wojny. Zagadnienie to P. Ramsey pejoratywnie określa *jus contra bellum*. Według Ramseya, podejście definicyjne *jus contra bellum* kontytuuje swoiste *bellum contra bellum justum* – wojnę wojny sprawiedliwej – biorąc pod uwagę jej celowy wzrost wywodzący się z *jus in bello* kosztem części *jus ad bellum*. To kryterium wojny sprawiedliwej w ten sposób stanowi naturalną konsekwencję postrzegania reguł *bellum* oraz *in bello* w stanie napięcia, które bez wątpienia sprzyja analizowanemu rozróżnieniu *jus ad bellum* oraz *jus in bello*⁴⁹.

Jednak najostrzejsza krytyka rozróżnienia *jus ad bellum* i *jus in bello* ma pochodzić od J.H. Yodera, który podnosi zarzut wzrostu pewnych tendencji zasad wojny sprawiedliwej kosztem innych jako kategorii spadku. Jak twierdzi Yoder, to może być słabością całego systemu tradycji wojny sprawiedliwej, że zezwala on takie wybiórcze stosowanie⁵⁰.

Oprócz ograniczeń wynikających z litery obowiązującego mph, rozróżnienie istniejące pomiędzy *jus ad bellum* oraz *jus in bello*, posiada liczbę funkcjonalnych wad, które pojawiają się, gdy konkretnie analizowane problemy oderwane są od uciekania się do siły. Można więc stwierdzić, że, istnieją braki w zakresie stosowania kryteriów wojennych przy stosowaniu rozróżnienia pomiędzy *jus ad bellum* i *jus in bello*, zaś współcześni przedstawiciele doktryny prawa wojennego nie stwierdzili wyraźnego rozróżnienia istniejącego pomiędzy *jus ad bellum* i *jus in bello*. Ponadto, rozróżnienie *jus ad bellum* i *jus in bello* również przejawia się niepokojącą tendencją kontrolną. Ze względu na tę sytuację, moralna ocena wojny jest zazwyczaj traktowana jako obejmujące ocena dwóch niezależnych sądów. W konsekwencji, jeżeli tylko zasady wojenne są pojmowane w rygorze operacjonalizacji w kontekście ich rozróżnienia, *jus ad bellum* oraz *jus in bello* są traktowane jako podkategoria, ze wszystkimi odpowiednimi kryteriami zasad wojennych. W tym kontekście typową formę wsparcia postulatów *jus ad bellum* będzie stanowić lista: słuszna przyczyna, właściwy organ, istotna intencja, rozsądne perspektywy, *jus in bello*, które obejmować będzie zasady dyskryminacji oraz proporcjonalności. Istnieje, co prawda, wiele niezliczonych sposobów przedstawienia wspomnianych elementów czy też wytycznych, główną ideą jest jednak taki sam warunek wymogu, że wszystkie kryteria będą spełnione. Dlatego też, mając na uwadze rozróżnienie *jus ad bellum* od *jus in bello*, tendencja podnosi zastosowanie jednego kryterium kosztem wszystkich innych i kładzie nacisk na spełnienie wszystkich kryteriów.

W ostatnich czasach, najbardziej żywą ilustracją analizowanego podejścia dotyczącego stosowania *jus ad bellum* oraz *jus in bello* były starania o ustalenie obiektywnych kryteriów przypadków interwencji humanitarnej. Sądzone, że jeśli istnieje uniwersalny

⁴⁸ Ibidem, s. 140–146.

⁴⁹ P. Ramsey, *The Just War...*, s. 57–77.

⁵⁰ J.H. Yoder, *When War is Unjust: Being Honest in Just-War Thinking*, Augsburg Press, Minneapolis 1984, s. 64.

zestaw kryteriów, to może być podjęta w przyszłości zdolność podejmowania decyzji w sytuacjach awaryjnych związanych z interwencją humanitarną. Niestety, praktyka międzynarodowa uzmysłowiła, że w efekcie tych starań i bezowocnych debat, nie znaleziono kompromisu w tym względzie. Ostatecznie, to poszukiwanie obiektywnych kryteriów zwróciło poważną uwagę, na najistotniejsze pytania określające humanitarną interwencję, która będzie wynikać z relacji istniejących pomiędzy *jus ad bellum* oraz *jus in bello*. Kluczową kwestią stanie się oczywiście główny problem: jak używać siły w sposób zgodny z celami humanitarnej interwencji. W związku z tym, operacje humanitarne wymagają harmonii istniejącej pomiędzy środkami oraz końcem interwencji, przy zastosowaniu podejścia kontrolnego (ang. *checklist approach*), według wytycznych współczesnej doktryny prawa wojny⁵¹. Dlatego też, jedynie wyważona ocena wojny musi poddać głębokiej analizie zarówno kryteria *jus ad bellum* oraz *jus in bello* jednocześnie.

Niestety, główną wadą rozróżnienia *ad bellum*/ *in bello* jest jego niezdolność do interpretowania pewnych kryteriów wojny sprawiedliwej, zwłaszcza tych, które przecinają rzekomo odrębne kategorie *jus ad bellum* i *jus in bello*. Dwie zasady wyróżniają się w tym względzie: właściwa intencja (ang. *right intention*) i proporcjonalność.

Współcześnie można zaobserwować znaczenie właściwej intencji w klasycznej teorii wojny sprawiedliwej, przy rozróżnieniu *ad bellum*/ *in bello*, co w warunkach prowadzenia działań zbrojnych ma fundamentalne znaczenie. W rzeczy samej, zagadnienie to zarówno charakteryzuje *jus ad bellum* i *jus in bello* oraz różnicuje percepcję teorii wojny sprawiedliwej tylko od pacyfizmu i militarizmu. Niestety, w dzisiejszych dyskusjach związanych z prawem wojennym, zasada właściwej intencji jest albo zaniedbywana, bądź postrzegana jako relikw przestarzałego modelu wojny sprawiedliwej. Jest ona traktowana jako dodatek do słusznej przyczyny. Właściwa intencja jest związana w istocie ze słuszną przyczyną, dlatego też wojnę można legitymizować poprzez tę przyczynę. W tym kontekście wypowiada się w swojej ostatniej pracy J.B. Elshtain, która traktuje właściwą intencję jako przedłużenie kryterium słusznej przyczyny. Ze zbadanych dowodów widzimy, że odpowiedź wojskowa USA w Afganistanie wyraźnie spełnia kryterium słusznej przyczyny stanu wojny podjętej z właściwej intencji do karania złoczyńców i aby zapobiec ich mordowania cywilów w przyszłości⁵².

Drugą zasadą, która często błędnie jest pojmowana oraz analizowana ze względu na rozróżnienie *jus ad bellum*/ *jus in bello*, jest zasada proporcjonalności. We współczesnej dyskusji nad teorią wojny sprawiedliwej zasada proporcjonalności jest stosowana podwójnie: raz w kategorii *ad bellum* i raz w kategorii *in bello*. To całkowite rozdzielenie utrudnia ustalenie ram zasady proporcjonalności, która wymaga równoważenia pomiędzy celami wojny i środkami jej osiągnięcia. Th. Hurka twierdzi, „że jeśli weźmiemy pod uwa-

⁵¹ S. Sharma, *Reconsidering...*, s. 25.

⁵² J.B. Elshtain, *Just War on Terror: The Burden of American Power in a Violent World*, Basic Books, New York 2003, p. 61.

gę moralność wojny zamiast jej zgodności z prawem, ta niezależność nie może zostać utrzymana. Wobec powyższego, czy akt wojny jest proporcjonalny *in bello*, zależy od właściwego dobra z którym się wiąże, co z kolei zależy od jego *ad bellum* słusznej przyczyny, która została podjęta⁵³.

J. McMahan oferuje podobny odczyt zasady proporcjonalności, która rzuca wyzwanie kształtującej się zasadzie rozróżnienia, pomiędzy *jus ad bellum* oraz *jus in bello*. McMahan twierdzi, że kiedy nie ma żadnych towarów, które mogą być realizowane za pomocą wojny, nie ma takich dóbr, które mogą odpowiednio wyważyć złe skutki, jakie działania wojenne mogłyby spowodować; dlatego żaden akt wojny nie może być proporcjonalny w nieobecności słusznej przyczyny...⁵⁴.

Obydwa przykłady ilustrują, że rozróżnienie *ad bellum*/*in bello* nie jest szczególnie osadzone w ramach wszystkich zasad wojennych. Należy jednak kontestować, że prawidłowa interpretacja tych zasad wzmacnia kluczową interakcję zachodzącą pomiędzy *ad bellum* i *in bello* kategorii moralnej oceny wojny. Ostateczne ograniczenie rozróżnienia *jus ad bellum*/*jus in bello* dotyczy jego wpływu na samo *jus in bello*. Rozdzielenie *jus ad bellum* oraz *jus in bello* może faktycznie mieć tendencję do wspierania porzucenia idei wszelkich ograniczeń, co stanowi poniekąd odpowiedź na pewne uwarunkowania historyczne. Są nimi posiadanie przez obydwie strony konfliktu uzasadnionych roszczeń wywodzących się z *jus ad bellum*. Analizowany problem dotyczy już nie tylko prawa międzynarodowego, ale stanowi przede wszystkim poważny dylemat we współczesnych stosunkach międzynarodowych. Wynika to z faktu, że charakter wojny dziś jest taki, że perspektywa istnienia jednocześnie słusznej przyczyny stała się raczej wyjątkiem niż zasadą, a najnowsze przypadki użycia siły w systemie międzynarodowym miały jawnie represyjny wymiar⁵⁵.

Przykład analizowanej interwencji karnej stanowią inwazje w Afganistanie i w Iraku⁵⁶. Interwencję NATO w Kosowie można także rozpatrywać w tych kategoriach⁵⁷ oraz w kontekście doktryny Smart Defence⁵⁸. Co jest najbardziej ciekawe w kontekście tych represyjnych działań to argumenty, które szukają właściwie istotnej reinterpretacji *jus in bello* w świetle pozornie oczywistej wyższości moralnej jednej ze stron w konflikcie. Ten

⁵³ Th. Hurka, *Proportionality...*, s. 46.

⁵⁴ J. McMahan, *Just Cause for War*, "Ethics and International Affairs" 2005, vol. 19, s. 1–21.

⁵⁵ A.F. Lang Jr., *Punitive Intervention: Enforcing Justice or Generating Conflict?*, [w:] *Just War Theory: A Reappraisal*, Edinburgh University Press, Edinburgh 2005, s. 50.

⁵⁶ G.H. Fox, *The Occupation of Iraq*, "Georgetown Journal of International Law" 2005, vol. 36, s. 195.

⁵⁷ O. Medenica, *Protocol I and Operation Allied Force: Did NATO Abide by Principles of Proportionality?* "Loyola International & Comparative Law Review" 2001, vol. 23, s. 329–406; T. Voon, *Pointing the Finger: Civilian Casualties of NATO Bombing in the Kosovo Conflict*, "American University International Law Review" 2001, vol. 16, s. 108–113.

⁵⁸ M. Lech, *Smart Defence im Rahmen des heutigen Völkerrechts*, [w:] *Interkulturelle Kompetenz und deren Notwendigkeit für Einsatz und Führung*, Worskshopbeiträge 2013, red. G. Ebner, "Schriftenreihe der Landesverteidigungsakademie" 2013, nr 12, s. 79–96.

argument najdobitniej prezentuje R. Wedgwood w następstwie interwencji w Kosowie: „(...) Powszechnie uważa się, że taktykę wojny należy oceniać niezależnie od celu wojny. Rozdział celu i taktyki umożliwia porozumienia w sprawie limitów humanitarnych, nawet jeżeli nie ma zgody na merytoryczny spór (...)”⁵⁹.

Według Wedgwood, niewątpliwa słuszność jednej ze stron w konflikcie pozwala tej stronie zrezygnować ze ścisłego przestrzegania *jus in bello*. Interesujące w tym kontekście pozostaje fakt, że ta sama logika prezentowana przez Wedgwood została zastosowana w kontekście wojny z terroryzmem, gdzie brak uzasadnionych *jus ad bellum* roszczeń z jednej strony doprowadziło do odmowy *jus in bello*. W tym kontekście, idea rozróżnienia pomiędzy *jus ad bellum* i *jus in bello* w żadnym wypadku nie odpowiada legalistycznemu podejściu związanemu z prowadzeniem wojny i może w rzeczywistości mieć odwrotny skutek⁶⁰. Argument, że jedna strona jest moralnie w prawie i potrzebie w stanie konfliktu zbrojnego, nie musi być definitywnie określona przez *jus in bello*, co w istocie nie jest pewnością sytuacją nową. Ciekawy jest sposób, w jaki ten problem jest prezentowany w toku dyskusji wojennych.

Konstatując powyższe tezy, należy podkreślić, że w celu wzmocnienia szacunku dla powściągliwości w prowadzeniu wojny; *jus in bello* musi zostać umieszczone na bardziej solidnym fundamencie. Biorąc pod uwagę konwencjonalne pojęcie, a także rozróżnienie pomiędzy *jus ad bellum* oraz *jus in bello*, powściągliwość w prowadzeniu wojny jest obecnie uważana za zagadnienie spoza rozważań dotyczących użycia siły. Dlatego też, klasyczna teoria wojny sprawiedliwej powinna unikać tego dylematu poprzez symetryczne postrzeganie wzajemnych relacji zachodzących pomiędzy *ad bellum* i *in bello*.

Zdaniem M. Walzera, dualizm *jus ad bellum* i *jus in bello* leży w sercu wszystkiego co jest najbardziej problematyczne w moralnej rzeczywistości wojny⁶¹. W tym kontekście, współczesna analiza źródeł i logiki połączenia *jus ad bellum* oraz *jus in bello* prowadzi do wielu interesujących badań doktrynalnych.

Najbardziej zasadną analizę tego zagadnienia, wpisującą się w ewolucję doktryny międzynarodowego prawa humanitarnego, zaproponował R.D. Sloane⁶². Jego zdaniem, jednoczesne funkcjonowanie *jus ad bellum* i *jus in bello* może prowadzić do co najmniej trzech modeli połączenia *jus ad bellum* oraz *jus in bello*, które tworzą razem logiczną całość. Pierwszym jest model agresora-obrońcy wojny, która zaprzecza dualistycznemu aksjomatowi w odniesieniu do maksymy *ex injuria ius non oritur* (prawo nie może powstać w wyniku czynu zabronionego). Drugi model, w myśl zasady proporcjonalności pozwala *jus ad bellum* na wpływ na *jus in bello*. Trzeci model dotyczy dualistycznego

⁵⁹ R. Wedgwood, *Propositions on the Law of War after the Kosovo Campaign*, [w:] *Legal and Ethical Lessons of NATO's Kosovo Campaign*, red. A.E. Wall, Naval College, Newport 2002, s. 434–435.

⁶⁰ Ibidem, s. 434–437.

⁶¹ M. Walzer, *Just...*, s. 25.

⁶² R.D. Sloane, *The Cost of Conflation: Preserving the Dualism of Jus ad Bellum and Jus in Bello in the Contemporary Law of War*, "The Yale Journal of International Law" 2008, vol. 34, s. 48–108.

aksjomatu w okolicznościach postrzeganych jako krajowe sytuacje kryzysowe o charakterze najwyższej konieczności i potrzeby (ang. *supreme emergency*)⁶³. Pomimo objęcia prawem międzynarodowym dualistycznego aksjomatu, wyżej wymienione formy połączenia stanowią jednak wyzwanie na poziomie czysto abstrakcyjnym, wywodząc się z konkretnych konsekwencji związanych z zastosowaniem *mph*, w kierunku ochrony praw człowieka i maksymalnej redukcji cierpień podczas konfliktu zbrojnego. Niestety, jak dowodzi praktyka międzynarodowa, dualizm analizowanych porządków prawnych nie posiada często zastosowania w kontekście wrogości prowadzenia działań wojennych. Wskazuje na to praktyka międzynarodowa. Przykładem jest już wspomniana lotnicza interwencja NATO w 1999 r. przeciwko Serbii, związana z zapobieganiem czystkom etnicznym w Kosowie⁶⁴, a także działania zbrojne w Libanie spowodowane konfliktem Hezbollahu z Izraelem⁶⁵.

Model agresora-obroncy wojny

W teologicznej teorii wojny sprawiedliwej, niepokój o nieprzewidywalności woli Boga chrześcijańskiego doprowadził rozważania teologów w kierunku umiaru w czasie wojny przez wszystkie walczące strony. Co jest często niemożliwe. Uzasadnienie prawne, na mocy klasycznego prawa międzynarodowego, w przypadku braku *jus ad bellum* idea zastosowania *jus in bello* w kontekście pierwszego aksjomatu, może okazać się niespójna. Podejście to jest słuszne w czasach, gdy państwa lub strony konfliktu zbrojnego, uciekają się do wojny nie mogąc sensownie określić jej jako zgodnej z prawem lub niezgodnej z prawem. Jednym z powodów połączenia *jus ad bellum* oraz *jus in bello* (ang. *conflation*), funkcjonujących we współczesnym prawie wojennym jest przekonanie, że żadna z tych przesłanek nie posiada jakiegokolwiek zastosowania. Sytuacja ta wynika z faktu, że po pierwsze, nowocześni teoretycy wojny sprawiedliwej albo odrzucają teologię jako podstawę ich poglądów lub przyjmują bardziej ekspansywną koncepcję *jus in bello*. Po drugie, w świetle prawa międzynarodowego, w kontekście powojennego wprowadzenia *jus ad bellum*, nasuwa się pytanie, dlaczego agresorzy nadal powinni korzystać z *jus in bello*? Analiza ogólnej zasady prawa *ex injuria ius non oritur* utrzymuje, że prawa nie mogą wynikać z nielegalnych działań. Z tego punktu widzenia, wojna zainicjowana z naruszeniem *jus ad bellum*, wynikającego z KNZ, nie powinna spowodować jakichkolwiek praw *jus in bello*.

⁶³ Ibidem, s. 69–71.

⁶⁴ M. Lech, *Die NATO Operation auf dem Balkan – eine völkerrechtliche Perspektive*, [w:] *Juristische und philosophische Analyse angewandten Völkerrechts, Eine Case-Study zur Operation Deliberate Force*, red P.G. Ertl, M. Lech, "Schriftenreihe der Landesverteidigungsakademie" 2013, nr 17, s. 31–60, <http://www.dod.mil/dodgc/olc/docs/test99-10-14CohenShelton.pdf> (dostęp: 17.10.2016 r.).

⁶⁵ M. Hersh, *Watching Lebanon: Washington Interests in Israel's War*, "The New Yorker", 21. August 2006, s. 28; *Report of the Secretary-General on the United Nations Interim Force in Lebanon*, United Nations Documents, Doc.S/2006/560/, July 21, 2006.

W badaniu przeprowadzonym przez Instytut Prawa Międzynarodowego (Institut de Droit International), podjętym wkrótce po wprowadzeniu w życie Karty, wynika że dokument ten w efekcie przywraca średniowieczny prymat *jus ad bellum* i świadczeń wykonywanych poprzez *jus in bello* zależne w kontekście legalności początkowego uciekania się do użycia siły⁶⁶. Z tego punktu widzenia, jak podkreśla H. Lauterpacht, odtąd przyjętymi zasadami wojny byłyby działania tylko w zależności od wyboru państw w kwestii oporu czy agresji. Państwa te mogą wspomniane zasady modyfikować do woli, zaś państwo lub państwa agresora nie mogą wywodzić z ich początkowej bezprawności jakiegokolwiek prawa, w tym prawa zwykle związanej z prowadzeniem wojny⁶⁷.

Natomiast internacjonałiści będący członkami Komisji Prawa Międzynarodowego ONZ (ILC), nie wyciągali tak radykalnego wniosku, mając na względzie nieprawość tej konstatacji dla ewolucji prawa międzynarodowego. Proponowano skupić się na *jus in bello*. Członkowie ILC obawiali się, że opracowanie tej koncepcji będzie kolidować z powojennym dążeniem do zakazu prowadzenia wojny, łącznie z niejawną legitymizacją wojny zgodnie z międzynarodowym prawem humanitarnym⁶⁸.

Pogląd ten ma istotne znaczenie w perspektywie ewolucji koncepcji *jus post bellum*. Analizowany problem stał się przedmiotem prac ILC już w 1949 r. dotyczącym kodyfikacji prawa wojny, czyli praktycznie już od początku jej funkcjonowania⁶⁹. Zagadnienie to stało się na tyle istotne dla Komisji, z uwagi na zakaz użycia siły w prawie międzynarodowym. Konflikt zbrojny pozostaje codzienną rzeczywistością, która nadal wymaga pewnego stopnia regulacji.

Obawy te przyniosły obecnie analizowany model agresora – obrońcy wojny, który utrzymuje model *jus in bello*. Niestety, model ten, który jest w sprzeczności z dualistyczną koncepcją aksjomatu, zamiast tego utrzymuje większą swobodę w postrzeganiu obrońcy w kontekście stosowania *jus in bello*, niż ten według którego postrzegany jest agresor. Praktyka międzynarodowa niestety, uzmysławia takie podejście po prostu za nierealne. W tej sytuacji, trafne opinie prezentuje H. Lauterpacht, którego argumentacja sprzed wielu lat zachowuje swoją siłę do dzisiaj. Mimo formalnych warunków zawartych w Karcie, należy wizualizować przynajmniej trzy zestawy sytuacji tzw. siły obejmującej. Pierwszy, w którym Rada Bezpieczeństwa (RB) postanawia, że jedno państwo jest agresorem i autoryzuje zbiorowe środki bezpieczeństwa. Drugi zachodzi następnie w przypadku, gdy Rada nie może, lub ze względu na paraliż instytucjonalny, określić agresora przez formalną zasadę rozdzielczości. Możliwa powszechna zgoda między państwami,

⁶⁶ I. Brownlie, *International Law and the Use of Force by States*, Oxford University Press, Oxford 1963, s. 406.

⁶⁷ H. Lauterpacht, *The Limits of...*, s. 206.

⁶⁸ *Report of the International Law Commission to the General Assembly, 4th United Nations Supplement*, № 10, Doc. A/925 (1949), "Yearbook of International Law Commission", vol. 281, s. 1–18, The United Nations Document A/CN.4/13/ 1949.

⁶⁹ *Yearbook of the International Law Commission*, United Nations, New York 1949, s. 281, para. 18.

może określić, która ze stron w rzeczywistości jest agresorem. Trzeci warunek zachodzi tam, gdzie nie było żadnego zbiorowego określenia agresji w jakiejkolwiek formie. Istnieje przekonanie, ze strony niektórych państw, że jedna ze stron jest wojowniczym agresorem i toczy nielegalną wojnę⁷⁰. H. Lauterpacht uważał również, co wpisuje się przecież w pełni we współczesną debatę prawa konfliktów zbrojnych, że KNZ ustanowiła taki system prawny, w którym mogło by być prawdopodobne, aby wyróżnić porządek prawny *jus in bello* w kontekście zastosowania jego do agresora. Z tego punktu widzenia, agresywna wojna wszczęta z naruszeniem Karty nie powinna już powierzyć wszelkich praw oraz statusu winnej strony wojującej, do której była uprawniona na podstawie tradycyjnego prawa międzynarodowego⁷¹. Odnosząc się do twierdzeń H. Lauterpachta, należy konstatować, że współcześnie brak autorytatywnej decyzji w sprawie legalności użycia siły, która współcześnie instytucjonalnie paraliżuje Radę Bezpieczeństwa. To doprowadzić by mogło każdą wojowniczą stronę nieuchronnie do uzasadnienia użycia siły poprzez odniesienie się do Karty. Zazwyczaj, powód byłby ten sam, czyli jako samoobrona na podstawie art. 51. Ponadto, głównie z powodów, które przed wieloma laty podnosił H. Lauterpacht, dualistyczny aksjomat znalazł szerokie poparcie w nowoczesnych traktatach, podręcznikach wojskowych, jak również w decyzjach sądowych stosujących prawo wojny.

Należy podkreślić, że pomimo tego jedynie teoretycznego konsensusu, model agresora-obroncy utrzymuje się. Jak przewidział Lauterpacht, pogarsza to skuteczność prawa.

Proporcjonalność

Druga forma obejmuje pewne zamieszanie wynikające z połączenia proporcjonalności *jus ad bellum* oraz *jus in bello* proporcjonalności. Z punktu widzenia prawnego, prawdziwe wady argumentu leżą w upadku samej koncepcji proporcjonalności w komponentach *jus ad bellum* i *jus in bello*. Tutaj spierają się dwa poglądy. Pierwszy dotyczy stanowiska, że niesprawiedliwa wojna nie może być zwalczana sprawiedliwie, bez naruszania *jus in bello* w ramach zasady proporcjonalności. Zależy od poglądu, czy proporcjonalność *jus in bello* wzywa do równowagi pomiędzy, z jednej strony *in bello* szkody spowodowanej siłą, a z drugiej strony przedmiotu *jus ad bellum*, do których rzekomo, siła się przyczynia⁷². Proporcjonalność stanowi istotną część *in bello*. Równie oczywiste jest, z tego punktu widzenia, że w kontekście dualistycznego aksjomatu, ściśle analityczne rozróżnienie między *jus ad bellum* i *jus in bello* jest fikcją. W analizowanej sytuacji, nigdy nie powinna zostać zlekceważona, proliferacja i ogólnie ramy obowiązującego międzynarodowego prawa karnego w pozimnowojennej erze, jako swoista technika wykonywania lub dochodzenia mph. Głównym celem *jus in bello* nie jest więc przypisywanie winy moralnej odpowiedzialności karnej, lecz jest nim ochrona ludzkiej godności i praw oraz unikanie

⁷⁰ H. Lauterpacht, *The Limits...*, s. 206–210.

⁷¹ Ibidem, s. 212.

⁷² W.M. Reisman, *Assessing Claims To Revise the Laws of War*, "The American Journal of International Law" 2003, vol. 97, s. 82–87.

możliwie zbędnego cierpienia w czasie wojny. W analizowanym kontekście, interesujące poglądy prezentują Th. Hurka, a także M. Sassoli i L.M. Olson. Powojenne międzynarodowe prawo humanitarne zamiast uznawać, przewagę wojskową za niesprawiedliwą (lub nielegalną) stron wojujących, może być potraktowana obiektywnie za złą. W kontekście proporcjonalności *jus in bello* jednak musi być legalnie uważana tak, jakby była legalna. W przeciwnym razie, proporcjonalność *in bello* będzie często pozbawiana sensu w ramach egoistycznych osądów każdej z wojujących stron według porządku prawnego *jus ad bellum*⁷³.

W kontekst rozważanych zagadnień wpisuje się współcześnie obowiązujące międzynarodowe prawo humanitarne, a konkretnie wspólny artykuł 3 konwencji genewskich, który stosuje się we wszystkich przypadkach konfliktu zbrojnego „nie mającego charakteru międzynarodowego występujących w terytorium jednej z Wysokich Umawiających się Stron, który zakazuje, by [o]soby nie biorące czynnego udziału w działaniach wojennych niektórych ustaw, w tym pozasądowych zabijania i torturowania, w każdej chwili i w każdym miejscu w ogóle”⁷⁴. Zasada ta została uznana za zwyczaj międzynarodowy, jako część *jus in bello* i nie dopuszcza wyjątków. Po drugie, Protokół I zakazuje ataków masowych. Zakaz ten posiada bezwzględną formę, o ile cywile nigdy nie będą, bez względu na użyteczność obiektem ataku. Zatem jest nieprawidłowe traktować wyroki *jus ad bellum* jako konieczne w determinacji proporcjonalności wyroków *jus in bello*. Wyroki takie są mniej istotne dla *jus in bello* obowiązków absolutnego charakteru, na przykład takich, które zakazują stosowania tortur czy pozasądowego zabijania. Jednak ta forma połączenia dotyka jakąś określoną praktykę państwową i orzecznictwo. Proporcjonalność *jus ad bellum* w przeciwieństwie do dualistycznego aksjomatu czasami wpływa na proporcjonalność *jus in bello*.

Nadzwyczajna pomoc (ang. *supreme emergency*) – próg deontologii w międzynarodowym prawie humanitarnym

Ostateczny wariant logiki połączenia dowodzi o dualistycznym aksjomacie pojęcia najwyższej pomocy. W. Churchill użył tego zwrotu do opisanie kłopotliwej sytuacji w Wielkiej Brytanii w pierwszych dniach drugiej wojny światowej, kiedy wydawało się, że naziści rozstrzygną los Zjednoczonego Królestwa. Również M. Walzer następnie użył tego terminu w „Wojnach Sprawiedliwych i Niesprawiedliwych,” aby odnosić się do zagrożenia dla przetrwania narodu wystarczająco pilnie do nakazu nadrzędnego, inaczej niż bezwzględne ograniczenia *jus in bello*.

⁷³ Th. Hurka, *Proportionality in the Morality of War*, „Philosophy and Public Affairs” 2005, vol. 33, s. 34–35; M. Sassoli, L.M. Olson, *The relationship between international humanitarian and human rights law where it matters: admissible killing and internment of fighters in non-international armed conflicts*, „International Review of the Red Cross” 2008, vol. 90, nr 871, September, s. 599–627.

⁷⁴ <http://www.icrc.org/> (dostęp: 15.09.2016 r.).

Doktryna najwyższego pogotowia nosi podobieństwo do teorii moralności znanej jako próg deontologii. Głosi ona, że ludzie mają prawo, przestrzegać je bez względu na konsekwencje. Natomiast, jeśli złe konsekwencje stanowią poszanowanie tych praw, staje się ono wyjątkowo złe, to prawa te mogą być czasowo nadpisane.

Sytuacja powyższa jest potęgowana poprzez odwoływanie się do zasad konieczności i proporcjonalności w ramach *jus ad bellum* and *jus in bello* zarówno w doktrynie i orzecznictwie sądów międzynarodowych. Należy również podkreślić, że samo pojmowanie i interpretacja *jus ad bellum* wpłynęły istotnie na stosowanie w *jus in bello* w konfliktach zbrojnych między państwami i podmiotami niepublicznymi.

Celem niniejszej analizy staje się więc zarysowanie modelu wojny sprawiedliwej, jak również podkreślenie utrzymania rozróżnienia pomiędzy *jus ad bellum* i *jus in bello* i ich zasad ograniczających (konieczność i proporcjonalność mocy *jus ad bellum*, wobec konieczności wojskowej i proporcjonalności mocy *jus in bello*) we wszystkich typach konfliktów. Sytuacja ta dotyczy również wojny hybrydowej, będącej rodzajem konfliktu asymetrycznego. Granice normatywne nowego modelu wojny sprawiedliwej oparte są więc na jej wielowiekowej tradycji oraz współcześnie pojmowanym *jus ad bellum* i *jus in bello*. Odgrywać one będą istotną rolę w tworzeniu usankcjonowanego porządku prawnego *jus post bellum* w ramach mph.

Agresja Federacji Rosyjskiej na Ukrainie w świetle współczesnej dyskusji związanej z legalnością działań zbrojnych w myśl *jus ad bellum* i *jus in bello*

Współczesne dyskusje dotyczące istoty legalności działań zbrojnych analizowanej wojny hybrydowej: na wschodniej Ukrainie wraz z aneksją Krymu przez Rosję, koncentrują się wokół aspektów prawnomiędzynarodowych i polityczno-strategicznym tego konfliktu zbrojnego. Dotyczą one głównie oceny zasadności obowiązywania mph w ramach trwających obecnie konfliktów zbrojnych, znaczenia głównych organizacji międzynarodowych: NATO, OBWE i UE, możliwości użycia siły, czy w końcu analizy konkretnych przykładów działań zbrojnych⁷⁵.

⁷⁵ B. Simma, *NATO, the UN and the Use of Force: Legal Aspects*, „The European Journal of International Law” 1999, vol. 10, s. 1–22; Ch. Bell, *Post-conflict Accountability and the Reshaping of Human Rights and Humanitarian Law*, [w:] *International Humanitarian Law and International Human Rights Law*, red. O. Ben-Naftali, Oxford, New York 2011, s. 328–370. L. May, *International Law and the Inner Morality of Law*, „Hart/Fuller Debates 50 Years Later” red. P. Cane, Hart Publishing co., Oxford 2009, s. 79–96; L. May, *Hobbes on the Attitudes of Pacifism*, [w:] *Thoms Hobbes: De La Metaphysique A La Politique*, red. M. Bertman, M. Malherbe, Paris 1989, s. 129–140. J. Zajadło, *Humanitarna interwencja a prawo humanitarne: obowiązek działania cum diligentia maxima*, [w:] *Wybrane aktualne problemy międzynarodowego prawa humanitarnego*, red. M. Lubiszewski, T. Jasudowicz, R. Fordoński, Olsztyn 2005, s. 66; S. Caney, *Interwencja humanitarna a suwerenność państwowa*, [w:] *Etyka wojny*, red. T. Żuradzki, T. Kuniński, Warszawa 2009, s. 221. M. Lech, *Die internationale Verrechtlichung der Menschenrechte im Rahmen der Vereinten Nationen*, [w:] *Würde und Rechte des Menschen im internationalen zivil-militärischen Kontext*, red. M. Lech, „Schriftenreihe der Landesverteidigungsakademie” 2013, № 18, s. 59–88.

Jednym z głównych kierunków badań nad użyciem siły w prawie międzynarodowym pozostają: współczesna doktryna NATO postrzegana poprzez pryzmat prawa międzynarodowego (zwłaszcza doktryny NATO Smart Defence)⁷⁶, analiza kompleksowej relacji NATO – ONZ – UE – Rosja, czy też zwalczanie międzynarodowego terroryzmu i ekstremizmu⁷⁷, prezentowane coraz częściej na płaszczyźnie prawa porównawczego. W kontekście wojny hybrydowej na Ukrainie, można przytoczyć trafną analizę prawa porównawczego J. Gilasa: czy pomimo zróżnicowania systemów, reżimów, porządków prawnych i przy uwzględnieniu ich wielowymiarowości, istnieje jedność i uniwersalność prawa pozwalająca na zgodne osiąganie celów przez państwa⁷⁸ – głównych przecież podmiotów prawa międzynarodowego?

To fundamentalne pytanie badawcze staje się niezwykle zasadne zwłaszcza w kontekście formułowania się nowych podstaw normatywnych *jus post bellum*.

To nowe prawo, wywodzące się z doktryny *jus ad bellum* i *jus in bello*, będzie odgrywać istotną rolę przy formułowaniu postulatów prawnych i strategicznych, przede wszystkim w kontekście analizowanej wojny hybrydowej na Ukrainie. Analiza *ad bellum/ in bello* w ramach konfliktu na Ukrainie będzie miała istotne znaczenie w perspektywie gwarancji, że *jus in bello* posiada zastosowanie niezależnie od tego, co jest główną przyczyną konfliktu zbrojnego. Z drugiej strony *jus in bello*, ma za swój cel koncyliację związaną z pierwszą potrzebą wojny oraz z prawami człowieka, poprzez ustanowienie jasnych granic w prowadzeniu operacji wojskowych. Oznacza to, że niezależnie od typu konfliktu zbrojnego – tak więc również konfliktu asymetrycznego – *jus ad bellum* i *jus in bello* stanowią dwa odrębne podmioty prawne. Każdy z nich posiada różne nie tylko pochodzenie historyczne, ale i opracowane wytyczne, związane z różnymi wartościami i celami. Ponadto, skutki o naruszenie *jus ad bellum* różnią się od tych, które dotyczą naruszeń *jus in bello*⁷⁹. Jednoczesne stosowanie *jus ad bellum* i *jus in bello* nie powinno oznaczać, że te dwa pojęcia są powiązane lub wzajemnie zależne. Akty, które są w pełnej zgodności z *jus in bello* mogą jednak być zakazane na mocy *jus ad bellum*. Podobnie atak, który jest niezgodny z *jus in bello* niekoniecznie wpływa na legalność użycia siły. W analizowanym kontekście, istotny do odnotowania jest fakt, że przede wszystkim orzecznictwo Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości (MTS), jak i wszystkich sądów międzynarodowych potwierdza przez dziesięciolecia również rozróżnienie pomiędzy *jus ad bellum*

⁷⁶ M. Lech, *Die NATO-Operation auf dem Balkan...*, s. 31–60.

⁷⁷ M. Lech, *New security strategies and development of international cooperation against terrorism in the light of the legal order of the United Nations*, „The Polish Journal of Criminology” 2015, vol. 1, s. 13–35; M. Lech, *Legal aspects of international security in the era of radicalisation, extremism and international terrorism*, [w:] *Schriften zu Radikalisierung, Extremismus und Radikalismus*, Band 1, *Organisation, Denken, Recht*, red. P.G. Ertl, G. Fleck, „Schriftenreihe der Landesverteidigungsakademie” 2013, №16, s. 69–110.

⁷⁸ J. Gilas podkreśla, że *ich istotę można ustalić dopiero na podstawie prawa porównawczego*, patrz: J. Gilas, *Międzynarodowe prawo gospodarcze*, Oficyna Wydawnicza „Branta”, Bydgoszcz 1998, s. 47.

⁷⁹ S.R. Ratner, *Jus ad Bellum...*, s. 913–917.

i *jus in bello*. Sądy te starają się równoważyć prawa człowieka z jednej strony z praktycznymi wymogami działań wojskowych, z drugiej strony, niezależnie od wszelkich rozważań *jus ad bellum*, takie że stosowanie *jus in bello* nie uczyniłoby prowadzenia wojny niemożliwą.

Analiza głównej przyczyny konfliktu zbrojnego oraz użycia siły w kontekście agresji Federacji Rosyjskiej na Ukrainę, ma jednak szerszy kontekst interpretacyjny. Po zakończeniu II wojny światowej oraz zimnej wojny, kraj ten stał się tematem złożonych geostrategicznych interesów oraz wewnętrznych politycznych rozgrywek. Ta sytuacja, stanowiąca główną przyczynę konfliktu, doprowadziła do wojny hybrydowej. W efekcie, kraj ten pozostał rozdarty pomiędzy Rosję a Unię Europejską. Skutkuje to negatywnie niestabilnością kontynentu europejskiego w kontekście bezpieczeństwa międzynarodowego. Przede wszystkim jednak sytuacja ta ma swoje konkretne implikacje prawnomiędzynarodowe.

Współczesna analiza konfliktu zbrojnego na Ukrainie w kontekście *jus ad bellum*/ *jus in bello* oraz pogwałcenie zasad prawa międzynarodowego przez Federację Rosyjską, znalazło swoje odzwierciedlenie w interesujących publikacjach w Polsce i za granicą⁸⁰. Jednakże najbardziej pełną analizę konfliktu stanowi Opinia Doradczego Komitetu Prawnego przy Ministrze Spraw Zagranicznych RP w sprawie przyłączenia Półwyspu Krymskiego do Federacji Rosyjskiej w świetle prawa międzynarodowego⁸¹, przygotowana przez grupę wybitnych polskich internacjonalistów. Jakkolwiek tytuł tego dokumentu prawnego odnosi się do aneksji Krymu, treść dokumentu w pełni wpisuje się pośrednio w charakter konfliktu zbrojnego również na wschodniej Ukrainie z punktu widzenia prawa międzynarodowego". (...) Dokonując aneksji Krymu Federacja Rosyjska dopuściła się naruszenia wielu traktatów oraz podstawowych zasad prawa międzynarodowego, tj. zasady integralności terytorialnej państw, zakazu ingerencji w sprawy wewnętrzne innego państwa i zakazu użycia/groźby użycia siły zbrojnej przeciwko innemu państwu. W konsekwencji Federacja Rosyjska naruszyła podlegające międzynarodowej ochronie prawa Ukrainy. Równocześnie jednak ze względu na szczególny status prawny naruszonych zasad prawa międzynarodowego, Federacja Rosyjska naruszyła swoje zobowiązania prawne wobec całej społeczności międzynarodowej. Po stronie tej społeczności istnieje międzynarodowoprawny obowiązek nieuznawania powstałej w wyniku bezprawnego użycia siły w formie agresji zbrojnej sytuacji nielegalnej i jej skutków (...). Federacja Rosyjska dopuściła się na Krymie agresji przeciwko Ukrainie i tym samym pogwałciła fundamentalne zasady prawa międzynarodowego, w tym normy o charakterze bezwzględnie

⁸⁰ P. Grzebyk, *Classification of the Conflict between Ukraine and Russia in International Law (jus ad bellum and jus in bello)*, „XXXIV Polish Yearbook of International Law”, s. 39–60; Ch. Marxsen, *The Crimea Crisis An International Law Perspective*, „Zeitschrift für ausländisches und öffentliches Recht und Völkerrecht” 2014, vol. 74, s. 367–391; R. Alison, Th. Grant, Ph. Leach, E. Wilmshurst, *The Ukraine Crisis: An International law Perspective*, The Royal Institute of International Affairs, Chatham House, <http://www.chathamhouse.org/sites/files/chathamhouse/field/> (dostęp: 20.10.2016 r.).

⁸¹ <http://www.msz.gov.pl> (dostęp: 4.10.2016 r.).

wiążącym. Kwalifikacja prawna działań Federacji Rosyjskiej na Krymie jako agresji, i w konsekwencji uznanie przyłączenia Krymu do Federacji Rosyjskiej za aneksję, znalazły potwierdzenie w stanowisku wielu państw i organizacji międzynarodowych, w tym w rezolucjach Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy nr 1990 (2014) z dnia 10 kwietnia 2014 r., czy Parlamentu Europejskiego nr 2014/2627 z 13 kwietnia 2014 r.⁸²

Współczesne *jus ad bellum* w pełni zakazuje użycia siły, przy czym wyjątek od tego prawa stanowią indywidualna lub zbiorowa samoobrona oraz środki egzekucyjne⁸³. Na mocy tego prawa użycie siły może nastąpić tylko w dwóch uzasadnionych wyjątkach: w kontekście indywidualnej lub zbiorowej samoobrony na mocy art. 51 KNZ oraz na mocy rezolucji RB, na mocy art. 42 KNZ i kolejnych. Analizując prawo do użycia siły, zwłaszcza w kontekście analizowanej wojny hybrydowej, od początku swojego istnienia, MTS celował wyłącznie w utrzymaniu restrykcyjnego stosowania art. 51 KNZ. Wskazuje na to orzecznictwo prawa konfliktów zbrojnych w kontekście obowiązującej teorii wojny sprawiedliwej, a przede wszystkim litery międzynarodowego prawa humanitarnego. W tym kontekście MTS przywiązywał również uwagę do konkretnych przypadków i wymagań stosowania zasady proporcjonalności oraz doktryny konieczności wojskowej w *jus ad bellum* oraz *jus in bello*.

Wysiłki, zmierzające ku wprowadzeniu analizowanych koncepcji oraz zasad, posiadają swoje odzwierciedlenie przede wszystkim we współczesnym porządku prawa międzynarodowego. Stanowi o tym zakaz podejmowania działań wojennych, co zostało zmanifestowane w mandacie Ligi Narodów z 1920 r. oraz w Pakcie Brianda Kelloga z 1928 r. Następnie wydarzenia II wojny światowej wzmocniły zapęd jurysdykcyjny zmierzający w kierunku zniesienia działań wojennych, o czym świadczy artykuł 2 (4) KNZ, będącą powszechnie nazywaną „Konstytucją Prawa Międzynarodowego”, która ogranicza nie tylko użycie siły, ale także zagrożeń związanych z użyciem siły⁸⁴. Stanowi to silne domniemanie związane z użyciem siły w dzisiejszym *jus ad bellum*.

Po pierwsze, analizując prawo do użycia siły w prawie międzynarodowym, należy podkreślić, że jakiegokolwiek użycie siły, a nawet groźby użycia siły, przeciwko innemu państwu jest zakazane przez KNZ (art. 2 (4)), a w szczególności zmiana granic międzynarodowych siłą jest uważana za niedopuszczalną w świetle prawa międzynarodowego.

Po drugie, w kontekście konfliktu na Ukrainie, „(...) zdecydowanie rozmieszczenie żołnierzy i przy użyciu tych, «którzy stacjonowali na Krymie jako część członków floty

⁸² Ibidem, s. 1, 5.

⁸³ R. Kolb, *The Origin...*, s. 554; A. Orakhelashvili, *Overlap and Convergence: The Interaction Between Jus ad Bellum and Jus in Bello*, „Journal of Conflict & Security Law” 2007, vol. 12 (2), Oxford University Press, s. 157–196.

⁸⁴ Artykuł 2(4) *Karty Narodów Zjednoczonych* stanowi: „Wszyscy członkowie powstrzymają się w swych stosunkach międzynarodowych od stosowania groźby lub użycia siły przeciwko integralności terytorialnej lub niezawisłości politycznej któregośkolwiek państwa, lub w jakikolwiek inny sposób niezgodny z celami Organizacji Narodów Zjednoczonych”, <http://www.un.org/aboutun/charter> (dostęp: 15.08.2016 r.).

czarnomorskiej w celu podjęcia kontroli» na głównych stanowiskach w Autonomicznej Republice Krymu i miasta Sewastopol było przykładem użycia siły. W ten sposób Rosja naruszyła nie tylko Kartę Narodów Zjednoczonych, ale także traktaty dwustronne: Umowę między Ukrainą i Federacją Rosyjską w sprawie statusu i warunków Obecności Morza Czarnego Flota Federacji Rosyjskiej na terytorium Ukrainy z dnia 28 maja 1997 (rozszerzony w roku 2010), Traktat o przyjaźni, współpracy i partnerstwie między Ukrainą i Federacją Rosyjską z dnia 31 maja 1997 roku, Umowy między Gabinetem Ministrów Ukrainy i rząd Federacji Rosyjskiej w sprawie stosowania Przestrzeni powietrzna nad Ukrainą i przestrzeni powietrznej nad Morzem Czarnym, gdzie Ukraina jest odpowiedzialna za bezpieczeństwo lotów i Organizacji Zaopatrzenia ruchu lotniczego przez siły i Zasoby Floty Czarnomorskiej Federacji Rosyjskiej z dnia 16 lipca 1999 r. Wszystkie traktaty podkreślają znaczenie obowiązku poszanowania suwerenności i integralności terytorialnej Ukrainy. Całą ta sytuacja dowodzi więc ewidentnie, że działania Rosji z punktu widzenia prawa międzynarodowego mogą zostać zakwalifikowane jako agresja (...)»⁸⁵.

W analizowanym konflikcie akt agresji Federacji Rosyjskiej w stosunku do wschodniej części Ukrainy, jak i aneksja Krymu, stanowią przykład ataków zbrojnych i uprawniają w pełni Ukrainę do samoobrony. Federacja Rosyjska jest w pełni odpowiedzialna za popełnienie międzynarodowo bezprawnych działań, jako że została naruszona imperatywna norma *jus cogens* (zakaz agresji). Główne organizacje międzynarodowe systemu bezpieczeństwa (NATO, ONZ, OBWE i UE) są więc w pełni zobowiązane do nieuznania bezprawnej aneksji Krymu. Należy zatem podejmować kroki prowadzące do zakończenia naruszenia tej normy.

Problem ten jest ważnym elementem współczesnej doktrynalnej debaty, nie tylko w kontekście Ukrainy. Debatą dotyczy percepcji zasady proporcjonalności w stosunku do skali ataku poniesionego przez państwo lub proporcjonalności w stosunku do celu, w którym państwo działa w ramach samoobrony. W tym kontekście, praktyka międzynarodowa uświadamia, że analiza doktrynalnego rozróżnienia *ad bellum/ in bello* staje się często kwestionowana w niektórych konfliktach zbrojnych, w których istnieje silna konieczność samoobrony, jak w perspektywie zagrożenia dla przetrwania państwa.

Przykład przyjęcia takiej strategii działania, stanowi orzecznictwo MTS. Ilustrację stanowią sprawy, które stanęły przed Trybunałem. Dotyczą one zastosowania koncepcji samoobrony w myśl KNZ w relacjach z teorią wojny sprawiedliwej. Przestrzeganie *jus ad bellum* i *jus in bello* jest niezwykle istotne w kontekście interwencji zbrojnej. Sprawy te cechuje różnorodność percepcji *jus ad bellum* oraz *jus in bello* w kontekście samoobrony. Sytuacja ta uzmysławia istotną kwestię konkurencyjnych zasad prawnych oraz fakt, czy mph stanowi część *corpus ius cogens*, co może również rzucić światło na sposób rozwiązania pozornego konfliktu między *jus ad bellum* oraz *jus in bello*. Wiele państw, które

⁸⁵ *Opinia Doradczego Komitetu Prawnego...*, s. 2–7.

pojawiały się przez lata przed Trybunałem twierdziły, że zasady mph były o charakterze *jus cogens*, a tym samym nie mogą być mylone z inną zasadą prawa międzynarodowego⁸⁶. To w kontekście konfliktu na Ukrainie jest niezwykle istotne.

Wyroki Trybunału, potwierdzają często rozdzielenie dwóch porządków prawa konfliktów zbrojnych *jus ad bellum* oraz *jus in bello*. Jednakże debaty toczone już przez dziesięciolecie otworzyły możliwość, wskutek której, *jus ad bellum* może ignorować, *jus in bello*, uchylając ten porządek prawny *in bello* w pewnych okolicznościach. W tym kontekście, stanowisko MTS rodzi pytanie o powrót do teorii wojny sprawiedliwej.

Analizując prezentowane zagadnienie można postawić sobie pytanie, czy postrzegana słuszność przyczyny wojującej strony uznana zostaje za modyfikację wniosku o zastosowanie *jus in bello* między stronami? Na to pytanie, które rodzi nie tylko problem w doktrynie prawa międzynarodowego i również dotyczy podstawowych zasad normatywnych, nie ma łatwej odpowiedzi. Prawo do samoobrony staje się więc nieograniczone, z ogromnymi konsekwencjami dla prawa ofiar konfliktów zbrojnych, a także dla bezpieczeństwa państw. Trybunał jednak nie stwierdził, że skrajne sytuacje samoobrony były nieograniczone na mocy mph, że skorzystanie z prawa do samoobrony w wyniku agresji, było ograniczone przez doktrynę konieczności wojskowej i zasadę proporcjonalności.

Podobnie jak w przypadku Krymu, tak też we wschodniej Ukrainie, Rosja dokonała agresji. Oprócz ataku i inwazji na terytorium wschodniej Ukrainy, złamała przepisy KNZ, zwłaszcza art. 3. Nie ma więc żadnego uzasadnienia prawnego dla użycia siły przez Rosję przeciwko Ukrainie w regionie Donbasu, ponieważ nie było zezwolenia w imieniu ONZ (w rzeczywistości zostały zablokowane przez Rosję wszelkie działania podjęte przez RB w celu zapobieżenia wszelkiemu udziałowi innych państw)⁸⁷.

W celu uniknięcia uproszczonych założeń dotyczących dopuszczalności pogwałcenia mph w warunkach ekstremalnej samoobrony, konieczne jest, aby wziąć pod uwagę wynik, gdyby sąd dokonał oznaczania państwa na rzecz *jus cogens* w mph. W tej sytuacji, występuje swoisty bilans dwóch konkurujących norm *jus cogens*: zakaz użycia siły, z jednej strony, a zasady mph.

Powyższe tezy oraz ich argumentacja, jak i wiele innych związanych z prezentowanym konfliktem, również znajdują swoje odzwierciedlenie w przytaczanej Opinii Doradczego Komitetu Prawnego. „(...) Działania Federacji Rosyjskiej wobec Ukrainy na Krymie stanowią naruszenie norm prawa międzynarodowego o charakterze bezwzględnie wiążącym (*ius cogens*), które tworzą zobowiązania prawne skuteczne *erga omnes*. (...) Przesądza o tym naruszenie przez Federację Rosyjską szeregu norm prawa międzynarodowego, w tym zasad prawa międzynarodowego, czyli norm o powszechnym zakresie

⁸⁶ M.G. Kohen, *The notion of state survival in international law*, [w:] *International Law, the International Court of Justice and Nuclear Weapons*, red. L. Boisson de Chazournes, P. Sands, Cambridge University Press, Cambridge 1999, s. 307–309.

⁸⁷ P. Grzebyk, *Classification...*, s. 39–60.

stosowania leżących u podstaw porządku międzynarodowoprawnego (...). Stanowisko członków społeczności międzynarodowej wobec tych naruszeń jest prawnie jasno określone. Ciężar na nich w tym względzie zarówno obowiązki negatywne, jak i pozytywne. Podstawowym obowiązkiem negatywnym jest zakaz uznawania sytuacji faktycznych powstałych w wyniku naruszenia norm bezwzględnie wiążących. Współczesne zwyczajowe prawo międzynarodowe nakłada na państwa obowiązek nieuznawania sytuacji nielegalnych. Po II wojnie światowej znalazła ona potwierdzenie w praktyce organów głównych ONZ, w postaci stanowiska Rady Bezpieczeństwa w postaci powołanej wyżej rezolucji Zgromadzenia Ogólnego z 27 marca 2014 r. dotyczącej integralności terytorialnej Ukrainy (...). Również w myśl Rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ 3314 z 1974 r., działania Federacji Rosyjskiej w końcu lutego i w pierwszej połowie marca 2014 r. przy użyciu sił zbrojnych stacjonujących na terytorium Ukrainy kwalifikują się jako akty bezpośredniej agresji przeciwko Ukrainie, którą traktuje się obecnie za odzwierciedlającą wiążące prawo zwyczajowe (...). Dokonując aneksji Krymu Federacja Rosyjska naruszyła zakaz ingerencji w sprawy wewnętrzne innego państwa, zakaz groźby i użycia siły zbrojnej oraz zakaz naruszania integralności terytorialnej państw. Zasady te są zawarte w Karcie Narodów Zjednoczonych z 1945 r. i stanowią równocześnie część zwyczajowego prawa międzynarodowego. Dokonując aneksji przy pogwałceniu zakazu użycia siły zbrojnej, Rosja dopuściła się agresji, naruszając normę prawa międzynarodowego o charakterze bezwzględnie wiążącym (norma peremptoryjna: *jus cogens*) (...).⁸⁸

Utożsamiając zasady proporcjonalności i konieczności pod reżimami prawnymi *jus ad bellum* i *jus in bello*, należy pamiętać, że każde działanie, które jest sprzeczne z *jus in bello* nie może być skonfigurowane z zasadą proporcjonalnego i rozsądnego środka samoobrony pod *jus ad bellum*. Poparciem tego twierdzenia, które wyraźnie łączy *jus ad bellum* i *jus in bello*, jest stanowisko MTS: „użycie siły, jest proporcjonalne zgodnie z prawem do samoobrony, musi, aby być zgodne z prawem, spełniać wymagania prawa mającego zastosowanie w konfliktach zbrojnych, które obejmują w szczególności zasady i reguły prawa humanitarnego”⁸⁹. Istnieją jednak dwa sposoby percepcji tego stanowiska. W celu jakiegokolwiek prawnego użycia siły, musi być respektowane zarówno *jus ad bellum* jako granica proporcjonalności i zasady *jus in bello*. Proporcjonalność w samoobronie jest zatem koniecznym, ale niewystarczającym, elementem w ustalaniu legalności. Innymi słowy, każde legalne użycie siły musi spełniać warunki obu organów prawa, niezależnie od siebie. Kolejna interpretacja związana jest z samoobroną. Musi respektować *ius in bello*, aby być proporcjonalna. Pogląd ten jednak niepotrzebnie jest zrównany do *jus ad bellum* z *jus in bello*⁹⁰.

⁸⁸ *Opinia Doradczego Komitetu Prawnego...*, s. 2–7.

⁸⁹ <http://www.icj.com/> (dostęp: 17.09.2016 r.).

⁹⁰ J. Moussa, *Can jus ad bellum...*, s. 969–972.

W tym kontekście MTS potwierdził, że na podstawie *jus ad bellum* samoobrona jest ograniczona przez zasady konieczności i proporcjonalności. Podobnie zasady proporcjonalności i konieczności wojskowej pod *jus in bello* dowodzą ważnych ograniczeń związanym z faktem, jak siła jest używana, chociaż stosuje się je w inny sposób. Jakkolwiek zasady te w teorii odrębne, są często stosowane w sposób niekoniecznie zacierający różnicę między *jus ad bellum* i *jus in bello*.

Orzecznictwo MTS dla działań zbrojnych na Ukrainie posiada więc w kontekście stosowania *jus ad bellum* i *jus in bello* ogromne znaczenie prawnomiedzynarodowe. Trybunał bowiem orzeka o wyjątkowych okolicznościach samoobrony, co traktować należy jako oddzielną kategorię samoobrony. Trybunał odwołuje się w tej kwestii do przepisów Projektu Artykułów dotyczących Odpowiedzialności Państwa, autorstwa ILC, które zostały przyjęte w 2001 r. Jak stanowi art. 25 Projektu prawdopodobna jest zasada konieczności (art. 25), jednakże w przeciwieństwie do samoobrony, konieczność nie zakłada bezprawnego działania ze strony innego państwa. Konieczność może pojawić się w innym kontekście, sama w sobie, jako pretekst, za łamanie mph. Może być powoływana w niektórych ograniczonych okolicznościach, w celu wykluczenia bezprawnego zachowania państwa. Jednak doktryna konieczności wojskowej nie została objęta treścią art. 25, jak to jest brane pod uwagę w sformułowaniu obowiązków określonych w konwencjach humanitarnych, z których niektóre wyraźnie wykluczają poleganie na konieczności wojskowej. Pojęcie konieczności wojskowej nie może więc uzasadnić naruszeń mph. Konieczność wojskowa powinna być postrzegana jako ograniczenie praw stron konfliktu zbrojnego⁹¹.

Propozycja ta jest istotna. Niektóre kraje były skłonne do poszerzenia koncepcji konieczności wojskowej w perspektywie powoływania się na prawo do samoobrony, aby uzasadniać naruszenia międzynarodowego prawa humanitarnego. Maksyma, że konieczność nie zna prawa nie znajduje się w koncepcji *jus in bello*. Pojawia się więc problem: czy ekstremalnie samoobronę wyklucza odpowiedzialność państwa za naruszenie *jus in bello*? W dalszym wsparciu separacji *jus ad bellum* i *jus in bello*, Projekt Artykułów na temat odpowiedzialności państw autorstwa ILC, jasno wskazuje, że mph nie może być podporządkowane *jus ad bellum*.

Rezultatem zastosowania zasady proporcjonalności przy *jus ad bellum* będzie wpływ wykorzystania stopnia siły, a więc stopnia cierpienia wyrządzonego stronom konfliktu. Jeśli będzie stosowana jako zasada ograniczenia, to spowoduje lepszą ochronę dla ofiar konfliktu zbrojnego. Ten postulat jest niezwykle zasadny dla konfliktu na wschodniej Ukrainie. Należy jednak w tym kontekście odróżnić pojęcie proporcjonalności na podstawie *jus in bello*, które ma ściśle cel humanitarny. Jakkolwiek nie jest to duży obszar wzajemnych implikacji zachodzących pomiędzy dwiema odmianami zasady proporcjonalno-

⁹¹ N.C.H. Dunbar, *Military necessity in war crimes trials*, "The British Yearbook of International Law" 1959, vol. 29, s. 443; W.G. Downey Jr., *The law of war and military necessity*, "The American Journal of International Law" 1953, vol. 47, s. 254.

ści, istnieją również sytuacje, w których ściśle zastosowania standardów *jus ad bellum* stałoby się niemożliwe do osiągnięcia celów *jus in bello*⁹². Ostatecznie, na podstawie *jus in bello*, stopień cierpienia ma być mierzony przed atakiem. Z drugiej strony, na podstawie *jus ad bellum*, proporcjonalność ataku jest mierzona w stosunku do ogólnych celów wojskowych, takich jak podporządkowanie wroga lub odpieranie ataku.

Jednak Komentarz w sposób nie budzący wątpliwości podkreśla, że „samoobrona może nie wykluczać szkodliwości naruszeń międzynarodowego prawa humanitarnego i że państwo działające w samoobronie jest całkowicie ograniczone przez zobowiązania międzynarodowe, które są przeznaczone do stosowania jako ostatecznego ograniczenia w konflikcie zbrojnym. (...) Samoobrona musi być podejmowana zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych (...)”⁹³, co stanowi aluzję do zasad konieczności i proporcjonalności. Artykuł 21 Projektu Artykułów stanowi bowiem, że „szkodliwości czynu stanu są wykluczone, jeżeli czyn stanowi legalny środek samoobrony podjęty w zgodzie z Kartą Narodów Zjednoczonych”⁹⁴. Analizowany artykuł 21 jest przeznaczony tylko do „wykluczenia szkodliwości tego niewykonania pewnych świadczeń na mocy artykułu 2(4) Karty, pod warunkiem że taka niewydajność jest związana z naruszeniem tego przepisu”⁹⁵.

Inną sytuację, którą regulują Artykuły autorstwa ILC, stanowią działania zbrojne sił nieregularnych w konflikcie na Ukrainie. Kwalifikowane są prawnie jako aktorzy niepaństwowi. Siły mogą być przypisane Federacji Rosyjskiej zgodnie z zasadami przypisywania odpowiedzialności państwu za działania aktorów niepaństwowych określonych w Artykułach za akty międzynarodowo bezprawne. W tym względzie uznawane są powszechnie za odzwierciedlające wiążące prawo zwyczajowe. Zgodnie z art. 8 Artykułów działanie danej osoby lub grupy osób uważa się za akt państwa w świetle prawa międzynarodowego, jeżeli ta osoba, lub grupa osób, działa w rzeczywistości na podstawie instrukcji, pod kierownictwem lub pod kontrolą tego państwa⁹⁶. „(...) Odpowiedzialność Federacji Rosyjskiej za działalność grup nieregularnych stała się bezsporna w świetle publicznego oświadczenia Prezydenta Federacji Rosyjskiej Władimira Putina podczas telekonferencji w Moskwie w dniu 17 marca 2014 r., w którym przyznał, że w skład tych grup wchodziło żołnierze sił zbrojnych Federacji Rosyjskiej, co pozwala kwalifikować je jako działania Federacji Rosyjskiej. Ponadto, zgodnie z art. 11 Artykułów państwo ponosi odpowiedzialność międzynarodową za działanie, które potwierdza i uznaje za własne (...). Zwyczajowy charakter obowiązku nieuznawania sytuacji nielegalnych znalazł potwierdzenie i uściślenie w Artykułach o odpowiedzialności międzynarodowej państw za akty międzynarodowo bezprawne z 2001 r. Artykuł 41 ust. 2 tego aktu potwierdza zakaz

⁹² Ibidem, s. 789.

⁹³ Ibidem, s. 168.

⁹⁴ J. Crawford, *The International Law Commission's Articles on State Responsibility*, Cambridge University Press, Cambridge 2002, s. 166.

⁹⁵ Ibidem, s. 170.

⁹⁶ <http://www.ilc.org/> (dostęp: 16.10.2016 r.).

uznawania za zgodną z prawem sytuacji stworzonej przez poważne naruszenie przez konkretne państwo zobowiązania wynikającego z normy międzynarodowej o charakterze bezwzględnie wiążącym, jak i zakaz udzielania pomocy lub wsparcia dla utrzymania takiej sytuacji. W zakresie obowiązków pozytywnych, artykuł 41 ust. 1 Artykułów o odpowiedzialności międzynarodowej państw z 2001 r. ustala obowiązek współpracy w celu doprowadzenia legalnymi sposobami do zakończenia wszelkiego poważnego naruszenia przez państwo zobowiązania wynikającego z normy powszechnego prawa międzynarodowego o charakterze bezwzględnie wiążącym.(...)”⁹⁷.

Krym zatem pozostaje pod okupacją rosyjską, zaś wschodnia Ukraina jest stale terenem działań zbrojnych. Jednakże współczesne pojmowanie omawianej okupacji w prawie międzynarodowym będzie mieć istotne znaczenie w ewolucji koncepcji *jus post bellum*. Dotyczyć to będzie momentu wprowadzania pokoju na terenach objętych konfliktem zbrojnym na Ukrainie przez wspomniane organizacje międzynarodowe. Z prawnego punktu widzenia jest to więc stan faktyczny, prowadzący do wywołania pewnych skutków prawnych. Istotne w tym kontekście stanowią istotne uregulowania prawa międzynarodowego dotyczące zwłaszcza okupacji. W przypadku Krymu, jak stanowi treść Opinii Doradczego Komitetu Prawnego „(...) z punktu widzenia prawa międzynarodowego pozostaje terytorium okupowanym. (...) Sytuacja, jaka miała miejsce w marcu 2014 r. w obrębie Autonomicznej Republiki Krymskiej i w mieście Sewastopol w pełni odpowiada dyspozycji Działu III („Terytoria okupowane”) Tytułu III IV konwencji o ochronie osób cywilnych podczas wojny przyjętej w Genewie 12 sierpnia 1949 r. oraz Działu III Regulaminu dotyczącego praw i zwyczajów wojny lądowej załączonego do IV Konwencji przyjętej w Hadze 18 października 1907 r. W świetle tych regulacji, terytorium uważa się za okupowane, jeżeli znajduje się ono pod efektywną władzą obcych sił zbrojnych, zaś jej początek wyznacza „faktyczne przejście władzy z rąk rządu legalnego do rąk okupanta” (art. 43 Regulaminu haskiego). Okupacja wojenna istnieje niezależnie od kwestii legalności użycia siły zbrojnej oraz niezależnie od proklamacji stanu wojny, wystąpienia oporu zbrojnego i ogłoszenia samej okupacji. Konstytutywne dla okupacji wojennej jako stanu prawnego są dwa czynniki: 1) efektywne władztwo wojskowe i administracyjne na terytorium innego państwa; 2) brak zgody zwierzchnika terytorialnego na obecność obcych sił zbrojnych na jego terytorium. Wobec braku przesłanek prawnych uzasadniających obecność i działania sił zbrojnych Federacji Rosyjskiej na Krymie w ramach tzw. interwencji na zaproszenie i obrony własnych obywateli, Krym znajduje się obecnie w rozumieniu prawa międzynarodowego pod okupacją Rosji (...). Po pierwsze, okupacja Krymu, jak każda okupacja wojenna, to stan przejściowy, który sam w sobie nie zmienia tytułu prawnego do okupowanego terytorium (*ex factis ius non oritur*). Po drugie, stan okupacji Krymu prowadzi do jednoznacznej oceny dalszych działań Federacji Rosyjskiej. Prawo mię-

⁹⁷ *Opinia Doradczego Komitetu Prawnego...*, s. 3–6.

dzynarodowe zakazuje okupantowi zmiany, ze względu na przejściowy charakter okupacji, statusu prawnego okupowanego terytorium, w tym przede wszystkim jego inkorporacji, oraz wymaga od okupanta przestrzegania obowiązującego prawa na terytorium okupowanym i zachowania w jego obrębie istniejącego status quo. Regulacje prawne wydawane przez okupanta służyć mogą jedynie administrowaniu okupowanym terytorium. Działania Federacji Rosyjskiej wobec Krymu, których stadium finalnym stała się aneksja Półwyspu, stanowią jednoznacznie poważne naruszenie utrwalonych norm prawa międzynarodowego. Jako całkowicie bezprawne nie zmieniają statusu Krymu, który w świetle prawa międzynarodowego pozostaje okupowaną przez Federację Rosyjską integralną częścią Ukrainy (...)”⁹⁸.

Analiza okupacji rosyjskiej na Ukrainie budzi również duże kontrowersje z punktu widzenia ich kwalifikacji na gruncie zarówno *jus ad bellum*, jak i *jus in bello*. W świetle niniejszego opracowania najważniejszym problemem jest naturalnie kwestia zastosowania wobec tych przypadków reżimu okupacji wojennej. Szeroko i interesująco zagadnienie okupacji analizuje R. Kwiecień, podkreślając, że w prawie międzynarodowym pojęcie okupacji używane jest w kilku znaczeniach, co w perspektywie *jus post bellum* jest niezwykle istotne. Mówi się w nim tradycyjnie o *occupatio terrae nullius* jako sposobie uzyskania tytułu prawnego do terytorium niczyjego, okupacji pokojowej (*occupatio pacifica*), okupacji po bezwarunkowej kapitulacji oraz okupacji wojennej (*occupatio bellica*). W ostatnich dwóch dekadach nasiliły się w praktyce przypadki sprawowania terytorialnego władztwa administracyjnego w państwach, przez organizacje międzynarodowe połączone z obecnością wielonarodowych sił zbrojnych. Pojawia się w związku z tym pytanie o zasadność zastosowania do nich utrwalonego w prawie reżimu okupacji, w tym okupacji wojennej, oraz o ewentualny zakres tego zastosowania. Choć są to na pierwszy rzut oka dość podobne stany faktyczne, to jednak wywołują różne konsekwencje prawne. *Occupatio pacifica* to czasowe wykonywanie efektywnego władztwa terytorialnego przez państwo na części lub, rzadziej, na całości terytorium innego państwa, zwykle przy udziale sił zbrojnych w sytuacji braku stanu wojny między tymi państwami. Jest to, podobnie jak okupacja wojenna, sytuacja znana od dawna praktyce stosunków międzynarodowych. Wyróżnia się dwa rodzaje okupacji pokojowej: opartą na wyrażonej w umowie międzynarodowej zgodzie państwa okupowanego oraz bez takiej zgody⁹⁹.

⁹⁸ *Opinia Doradczego...*, s. 3–7.

⁹⁹ R. Kwiecień, *Okupacja wojenna w świetle prawa międzynarodowego: natura, skutki, nowe tendencje*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2013, Lublin – Polonia, vol. LX 1, Sectio G, s. 65–66.

IDEA ZAPEWNIENIA TRWAŁEGO I ZRÓWNOWAŻONEGO POKOJU W RAMACH *JUS POST BELLUM* DLA STABILNEJ UKRAINY

Znaczenie doktryny *jus post bellum* dla nowego ładu powojennego

Kompleksowa analiza perspektywy tradycji wojny sprawiedliwej (*just war tradition*) przez stulecia, dowodzi ewidentnie o tworzeniu się nowego działu prawa międzynarodowego, jakim stanie się niewątpliwie *jus post bellum*. Od czasów starożytnych, myśliciele analizowali już ten proces, proponując często doktrynie i praktyce prawa międzynarodowego triadę w ujęciu współczesnym: *jus ad bellum* – *jus in bello* – *jus post bellum*. Proces tej wielokierunkowej ewolucji trwa nadal i zmierza nie tylko ku stworzeniu nowoczesnego *jus post bellum*, ale przede wszystkim nowego paradygmatu prawa międzynarodowego, jakim niewątpliwie stanie się w najbliższej przyszłości pokój kosmopolityczny (*cosmopolitan peace*)¹⁰⁰. Będzie to proces wielokierunkowy, dotyczący różnorodności regulacji prawnych oraz wytycznych, będących swojego rodzaju przewodnikami dotyczącymi kierunków prowadzenia działań zbrojnych oraz ich typów¹⁰¹.

Tego typu pokoju niezwłocznie potrzebować będzie powojenna Ukraina po zakończeniu konfliktu asymetrycznego. Właśnie na tym tle jawi się analizowany nowy porządek prawny *jus post bellum*, jakkolwiek jeszcze w pełni nierozwinięty i nieposiadający określonych kryteriów, by go w pełni przeanalizować pod kątem nowej figury prawa międzynarodowego. W tym kontekście niektórzy badacze *jus post bellum*, analizując to zagadnienie z perspektywy historycznej, niezależnie zadają sobie pytanie, w którym kierunku będzie ewoluować nowe *jus post bellum*?¹⁰²

Zasada *jus post bellum* od wieków celowała bowiem w zabezpieczeniu i usankcjonowaniu sprawiedliwego i trwałego pokoju pod koniec wojny czy też konfliktu zbrojnego. Wielowiekowa dyskusja na temat tej zasady w tradycji wojny sprawiedliwej stanowiła standard przez ostatnie tysiące lat, nawet jeśli sama zasada *jus post bellum*, nie do końca odpowiadała zasadom *jus ad bellum* czy *jus in bello*¹⁰³. Analiza historyczna tego pro-

¹⁰⁰ C. Fabre, *Cosmopolitan Peace*..., s. 23–45.

¹⁰¹ I. Brownlie, *International Law and the Use of Force by States*, Oxford University Press, Oxford 2007, s. 12–45; E.P. Hochleitner (red.), *Das Europäische Sicherheitssystem zu Beginn des 21. Jahrhunderts*, Böhlau Verlag Wien – Köln – Weimar 2000, s. 21–40; R.P. DiMeglio, *The evolution...*, s. 116–117; C. Phillipson, *Termination of War and Treaties of Peace*, E.P. Dutton & company, New York 1916, s. 24–89; M.J. Kelly, *Restoring and Maintaining Order in Complex Peace Operations. The Search for a Legal Framework*, Martinus Nijhoff Publishers 1999, s. 24–54; H. Lauterpacht, *The Limits of the Operation of the Law of War*, „The British Yearbook of International Law” 1953, vol. 30, s. 206–212.

¹⁰² A. Chayes, *Chapter VII ½: Is Jus Post Bellum possible?*, „The European Journal of International Law” 2013, vol. 24, s. 291–305.

¹⁰³ L. May, E. Edenberg, *Jus Post Bellum and Transitional Justice*, Cambridge University Press, New York 2013, s. 12–78; R. Giladi, *The Jus ad bellum. Jus in Bello Distinction and the Law of Occupation*, „Israel Law Review” 2008, vol. 41, s. 246–247. I. Österdahl, E. van Zadel, *What will jus post bellum mean? Of new wine and old bottles?*, „Journal of Conflict and Security Law” 2009, s. 1–12; T. Meron, *The Humanization of Humanitarian Law*, „The American Journal of International Law” 2000, vol. 94, s. 239–241; R. Kolb, *Origins of*

blemu uzmysławia, że poprzez wieki dążono do inkorporacji tej trzeciej zasady, lub, jak często jest to określane w doktrynie kategorii wojny sprawiedliwej¹⁰⁴ – *jus post bellum* – by wprowadzić ją do istniejących już relacji pomiędzy *jus ad bellum* oraz *jus in bello*. Specjaliści prawa międzynarodowego identycznie używali fraz: *jus ad bellum* i *jus in bello* by opisać prawo dotyczące użycia siły¹⁰⁵.

Wobec powyższych tez, wydaje się zasadna konstatacja tradycji wojny sprawiedliwej związanej z wielowiekową ewolucją dualistycznej koncepcji wojny sprawiedliwej (*jus ad bellum* i *jus in bello*) od przeszło dwóch tysięcy lat, w której zawsze pojawiały się postulaty związane z pokojowym zakończeniem konfliktów zbrojnych i przejściem do stabilnego pokoju. W tym kontekście, niezwykle trafnie zauważa P. Grzebyk, iż warto postawić sobie pytania: czy istnieje sposób na zaprowadzenie w niedoskonałych warunkach ziemskich ładu opartego na powszechnym pokoju międzynarodowym? Czy istnieje jakakolwiek szansa na zbliżenie się do stanu *pax oecumenica*? Przez wieki istnienia cywilizacji łacińskiej, mimo rozpowszechnienia etyki chrześcijańskiej, nie było możliwe wyeliminowanie wojen z życia politycznego. Podobnie jak inne ułomności natury ludzkiej, skłonność do konfliktu traktowano jako naturalną cechę człowieka, dotkniętego skutkami grzechu pierworodnego. Wzorcem, który przez lata kształtował europejskie rozumienie ładu politycznego były też z pewnością uniwersalistyczne tradycje *pax Romana*¹⁰⁶. Wobec powyższego, obecnie najważniejszym wyzwaniem dla działań zbrojnych oraz organizacji operacji pokojowych staje się nowe prawo zarządzania i odbudowy po konflikcie zbrojnym, *jus post bellum*. Istotne będzie na mocy uregulowań tego prawa jego zastosowanie do sytuacji nie tylko po konflikcie zbrojnym na Ukrainie, ale i innych obszarów konfliktów zbrojnych współczesnej epoki.

Funkcjonująca współcześnie teoria wojny sprawiedliwej dowodzi w sposób wystarczający o tworzeniu się nowego *jus post bellum*, ponieważ kryteria praw i obowiązków porządku powojennego wywodzą się z wymogów i przyczyn prowadzenia wojen. Dotyczy to zwłaszcza obok zrównoważonego i stabilnego pokoju, głównej kategorii: sprawiedliwości powojennej. Stanowić to będzie przede wszystkim o ocenie samej wojny, zwłaszcza

the twin terms..., s. 553; G. Scelles, *Jus in Bello, Jus ad Bellum*, „Nederlands Tijdschrift voor Internationaal Recht” 1959, vol. 6, p. 292.

¹⁰⁴ I. Sheers, *Peacekeeping & Jus Post Bellum: Towards a concept of rules in post-conflict situations*, „The Central European Journal of International Security Studies” 2016, vol. 10, issue 2, s. 76–82.

¹⁰⁵ I. Brownlie, *International Law and the Use of Force by States*, Oxford 1968, s. 5; J. Zajadło, *Ius ad bellum, ius ad interventionem, czyli historia humanitarnej interwencji*, „Studia Grotiana”, Arche, Gdańsk 2004, s. 190–198.

¹⁰⁶ P. Grzebyk, *Idea wojny sprawiedliwej – od starożytności po czasy nowożytne*, „Forum Prawnicze,” listopad 2010, s. 56–73. Niniejsza praca stanowi w polskiej literaturze prawniczej swoiste kompendium dotyczące historycznej ewolucji idei wojny sprawiedliwej w prawie międzynarodowym i jest oparta na wyjątkowo zgłębionej literaturze światowej i bardzo dobrym warsztacie naukowym autorki. Konstruktynne i krytyczne ustosunkowanie się do myśli dawnych klasyków, na podstawie idei, na bazie których rodziła się idea nie tylko wojny sprawiedliwej, ale przede wszystkim *jus post bellum*, stanowi istotną wartość dodaną pracy.

hybrydowej, i całej charakterystyki konfliktu asymetrycznego: czy istotnie wojna była sprawiedliwą, ale również dopełni samej teorii wojny sprawiedliwej, zwłaszcza w kontekście powrotu obecnie do wojen interwencyjnych. Nowoczesne interwencje zbrojne uświadomiły bowiem, że użycie siły zbrojnej nie jest usankcjonowane ściśle określonym normatywnie porządkiem powojennym.

Samo pojęcie *jus post bellum* zyskało również popularność w ostatnich latach, co wynika wyraźnie z międzynarodowego zaangażowania wspólnoty międzynarodowej w odbudowę po zakończeniu konfliktu zbrojnego oraz aktywności w pokojowych misjach stabilizacyjnych, zwłaszcza prowadzonych przez ONZ. Dlatego też, aktywna działalność organizacji międzynarodowych, na czele z ONZ oraz OBWE i UE, na rzecz urzeczywistniania idei rządów prawa z jednej strony, zaś z drugiej rosnąca w różnych częściach świata świadomość społeczna uprawnień wynikających z samostanowienia narodów, pozwalają sądzić o dynamicznym rozwoju *jus post bellum* w najbliższej przyszłości. Ten kierunek działania powinien zostać zrealizowany w przyszłości w stosunku do Ukrainy po zakończeniu konfliktu zbrojnego. Potwierdza to trafność *jus post bellum* w kontekście współczesnych dyskusji wojennych¹⁰⁷ i konferencji naukowych. Jednakże pomimo głębokiej intuicji na rzecz tej koncepcji, zdolność do *jus post bellum* zależy od konkretnego sposobu, w którym prawo to zostanie rozwinięte. Zasadne w tym kontekście wydaje się włączenie *jus post bellum* jako oddzielnej kategorii prawa międzynarodowego sankcjonującego rzeczywistość po konflikcie zbrojnym, zupełnie niezależne od *jus ad bellum* oraz *jus in bello*. Aktualne planowanie na rzecz pokoju powinno jednak znaleźć się przed rozpoczęciem działań wojennych (*ante bellum*), w tym sensie, być częścią częścią *jus ad bellum*.

W przypadku wojny hybrydowej analizowana sytuacja dotyczyć będzie nie tylko obydwu stron konfliktu zbrojnego, jakimi są Ukraina i Federacja Rosyjska, ale innych uczestników operacji, jakim będą wyżej wymienione organizacje międzynarodowe. Powinny one przeprowadzać wspomnianą operację według analizowanego reżimu prawnego. Niezbędna będzie w tym konflikcie przede wszystkim rola obserwatorów OBWE monitorujących przestrzeganie warunków traktatu pokojowego, nie tylko na mocy *jus post bellum*, lecz przede wszystkim na mocy obowiązującego prawa międzynarodowego. Jednakże tylko czas i zmieniająca się rzeczywistość międzynarodowa, napisze najbardziej precyzyjne *jus post bellum* dla wolnej Ukrainy. Dowiedzie to o fundamencie pełnej ochrony Ukrainy w ramach trwałego pokoju powojennego.

¹⁰⁷ E. De Brabandere, *The Responsibility for Post-Conflict Reforms: A Critical Assessment of Jus Post Bellum as a Legal Concept*, "Vanderbilt Journal of Transnational Law" 2010, vol. 43, s. 126–132; D. Rodin, *Two Emerging Issues of Jus Post Bellum: War Termination and the Liability of Soldiers for Crimes of Aggression*, [w:] *Jus Post Bellum: Towards a Law of Transition from Conflict to Peace*, red. C. Stahn, J.K. Kleffer, Asser, The Hague 2008, s. 53–75.

Wielopłaszczyznowość i kompleksowość nowego fenomenu prawa międzynarodowego *jus post bellum* w kontekście stabilizacji powojennej Ukrainy

Współczesna koncepcja doktryny *jus post bellum* stanowi jedno z najważniejszych problemów badawczych nauki prawa międzynarodowego, a także przedstawicieli praktyki międzynarodowej¹⁰⁸. Dlatego też zasadne w obecnej debacie dotyczącej międzynarodowego powojennego porządku prawnego *jus post bellum*, wydaje się ustanowienie klasycznych ram teoretyczno-prawnych dla nowego powojennego porządku prawnego. Mógłby być on w pełni implementowany w zakończeniu każdego konfliktu zbrojnego, zwłaszcza w perspektywie zakończenia wojny hybrydowej na Ukrainie. W tym, jak również i w szerszym kontekście, akceptowalna powszechnie w prawie międzynarodowym teoria sprawiedliwości w porządku powojennym, będzie miała więc za zadanie: określić szerokie fundamenty normatywne, wynikające z tradycji wojny sprawiedliwej. Obecnie *jus post bellum* stanowi jedynie określoną formułę interpretacyjną dotyczącą zasad i reguł stosowanych do rekonstrukcji powojennych i sprawiedliwości powojennej po wojnie kosmopolitycznej¹⁰⁹.

Analiza nowego działu prawa międzynarodowego *jus post bellum* dowodzi ponadto, że teoria wojny sprawiedliwej i nauki polityczne wyprzedzają naukę prawa międzynarodowego i praktykę prawną w tym zakresie¹¹⁰. W tym kontekście nowe prawo musi sprostać jednemu z głównych pytań doktrynalnych: komu i czemu ma służyć pokojowe zakończenie wojny? W realizacji tego celu muszą służyć wspomniane zasady i reguły prawne dla uczestników wojen, którzy mają zamiar zakończyć konflikt zbrojny sprawiedliwie. Jednakże, nie wszyscy uczestnicy wojen takie mają zamiary, zwłaszcza agresor, jak uzmysławia praktyka międzynarodowa. W tym przypadku łamanie zasad i reguł *jus post bellum* będzie miało znacznie większe skutki niż rozróżnienie *jus ad bellum* i *jus in bello*.

Rozróżnienie *jus ad bellum*/ *jus in bello* stało się więc główną cechą współczesnych dyskusji, nie tylko związanych z prawem wojennym. Istnieje wiele kierunków myślowych wśród zdecydowanej większości badaczy, nie tylko prawa wojny. Zmierzają one do wyodrębnienia nowego porządku prawa powojennego *jus post bellum*, stanowiącego podstawy ładu *post bellum*. Prawo to stanowić będzie autonomiczny reżim o charakterze

¹⁰⁸ M. Evans, *Balancing Peace, Justice and Sovereignty in Jus Post bellum: The Case of Just Occupation*, „Millennium: Journal of International Studies” 2008, vol. 36, №3, s. 533–544; D. Zaum, *The Norms and Politics of Exit: Ending Postconflict Transnational Administrations*, „Ethics & International Affairs” 2009, vol. 23, №2, s. 189–208; M. Walzer, *Just and Unjust Wars...*, s. 866; L.L. Jubilit, *Towards a New Jus Post Bellum: The United Nations Peacebuilding Commission and the Improvement of Post-Conflict Efforts and Accountability*, „Minnesota Journal of International Law” 2010, vol. 20, s. 26–63.

¹⁰⁹ C. Fabre, *Cosmopolitan War*, Oxford University Press, Oxford 2014, s. 15–99. J. Pattison, *Jus Post Bellum and the Responsibility to Rebuild*, Cambridge 2013, s. 5–29.

¹¹⁰ C. Murphy, L. Radzik, *Jus Post Bellum and Political Reconciliation*, [w:] *Jus Post Bellum and Transitional Justice*, eds. E. Edenberg, L. May, Cambridge University Press, Cambridge 2014, s. 305–325.

self-contained. Współcześnie jednym z głównych założeń, jest analizowane wyżej rozróżnienie, będące z natury czysto jurydyczne, które wzrasta głównie kosztem rozważań moralnych¹¹¹. Kolejny nurt prezentuje trudności w zakresie stosowania kryteriów tradycyjnej doktryny prawa wojny, kiedy dedukcja jest zupełnie oderwana od rzeczywistości współczesnego świata¹¹². Trzeci kierunek zdecydowanie podważa samo *jus in bello* poprzez powściągliwość w ocenie tego prawa w kontekście *jus ad bellum* i *jus post bellum*¹¹³.

Te trzy główne kierunki rozważań związanych z doktryną oraz praktycznym zastosowaniem *jus ad bellum*/ *jus in bello* stanowią wyróżnik, ku potrzebie ponownej rewizji całościowej teorii i tradycji wojny sprawiedliwej, a zwłaszcza zasadności konstrukcji dwudzielnej prawa konfliktów zbrojnych. Stanowi to jedno z najważniejszych wyzwań stojącym przed współcześnie obowiązującym mph. Rewizja tego prawa kompleksowo jest najbardziej zasadna, poprzez zmiany ram obowiązującej doktryny wojny sprawiedliwej: od idei transformacji z dwustronnej koncepcji prawa konfliktu zbrojnego do trójstronnej struktury.

Trzecia kategoria, będąca efektem ewolucji teorii wojny sprawiedliwej stanowić będzie *jus post bellum*, stojące obok tradycyjnych kategorii *jus ad bellum* i *jus in bello*. Nowe *jus post bellum* stanowić będzie o płynnej i usankcjonowanej prawnie transformacji okresu od zakończenia konfliktu zbrojnego do trwałego pokoju kosmopolitycznego. Zasady związane z *jus post bellum* są niezwykle konieczne, ponieważ we współczesnym prawie wojny zostały niedostatecznie ujęte w tradycyjnej dychotomii *jus ad bellum*/ *jus in bello*. W tym sensie *jus post bellum* reprezentuje dla wielu internacjonalistów, ale i strategów wojny, określoną logiczną kontynuację prawa konfliktów zbrojnych, celującego w kierunku jego pokojowego zakończenia, jako odrębny porządek prawa międzynarodowego o charakterze self-contained.

Współcześnie istnieją ważne powiązania pomiędzy ideą *jus post bellum* a uciekaniem się do używania siły. W związku z tym, *jus post bellum* podkreślać będzie istniejące ograniczenia podziału *jus ad bellum*/ *jus in bello*. Dodanie trzeciej kategorii wojny sprawiedliwej nie może być oczywiście najlepszym sposobem ewolucji tego prawa. W żadnym wypadku nie oznacza to, że do opracowania *jus post bellum* nie warto dążyć. Rzeczywiście, pojęcie pokoju, a konkretnie kosmopolitycznego pokoju, jak określają przedstawiciele współczesnej doktryny wojny sprawiedliwej¹¹⁴ – zasadniczej zasady *jus post bellum* – ma zdolność do ujednolicenia wszystkich faz konfliktu, w tym zapewnienie prawdziwej równowagi pomiędzy celami i środkami wojennymi prowadzącymi do pokoju.

¹¹¹ R. Teitel, *Rethinking Jus Post Bellum...*, s. 335–342; G. Bass, *Jus Post Bellum...*, s. 385–391.

¹¹² K. Boon, *Legislative Reform in post-Conflict Zones: Jus Post Bellum and the Contemporary Occupant's Law – Making Powers*, "McGill Law Journal/ Revue De Droit De McGill" 2005, vol. 50, s. 6–42.

¹¹³ D. Grey, *Extraordinary Justice*, "Alabama Law Review" 2010, vol. 62, s. 1–86; Th. Meron, *The Humanization of Humanitarian Law*, "The American Journal of International Law" 2000, vol. 94, s. 239.

¹¹⁴ C. Fabre, *Cosmopolitan Peace...*, s. 111–119.

Kwestię ten ujął w pełni Św. Augustyn, pisząc, „że pokój nie jest poszukiwany w celu wywołania wojny, ale wojna jest prowadzona w celu osiągnięcia pokoju. Bądź rozjemcą, a następnie, nawet w walce, dzięki swojej wygranej możesz poznać zalety pokoju”¹¹⁵. Tu pokój nie jest jedynie refleksją wojny, ale zasadą, obecną na wstępie i kontynuowanie działań wojennych na wszystkich odpowiednich fazach wojny. Mając więc na uwadze mądrość klasycznego modelu wojny, zasada *jus post bellum* będzie najlepiej służyć, jeśli opracowane będzie poza ograniczeniami konwencjonalnego rozróżnienia *jus ad bellum*/*jus in bello*. W tym sensie, *jus post bellum* – jeśli opracowane odpowiednio – daje możliwość zarówno prawidłowego przezwyciężenia istniejącego podziału pomiędzy *jus ad bellum* i *jus in bello*. Śledząc analizy doktryny i praktyki prowadzenia działań wojennych, internacjonalści zbliżają się bardziej do postrzegania każdej z tych kategorii jako autonomicznych zasad zachowania połączonych z maksymalizacją godności ludzkiej. Teoria normatywna *jus post bellum* zarysowuje się zbyt ograniczona, mając na uwadze ramy dotyczące prowadzenia wojny i sytuacji po konflikcie zbrojnym.

Zasadne staje się więc stworzenie nowoczesnego porządku prawa wojennego o charakterze trójstronnym uwzględniającym *jus ad bellum*, *jus in bello* oraz *jus post bellum*, czego wymagają obecnie funkcjonujące standardy mph. Doktryna prawa międzynarodowego poszukuje zatem właściwych prawnych i instytucjonalnych rozwiązań dotyczących tych wyzwań. Fundamentalne zagadnienia, jak eksterytorialne zastosowanie zobowiązań praw człowieka, odpowiedzialności sił okupacyjnych i organizacji międzynarodowych oraz dostępu do pełnego wymiaru sprawiedliwości stanowi główny punkt wyjścia dla doktrynalnej debaty prawa międzynarodowego¹¹⁶. Efektem tej debaty powinna stać się w pełni nowoczesna i uniwersalna konwencja międzynarodowa sankcjonująca normy i zasady *jus post bellum*, autonomicznego działu prawa międzynarodowego o charakterze self-contained. Stanowić to będzie podstawę prawną sankcjonującą zakończenie wszystkich konfliktów zbrojnych. Dokument ten stanowić będzie główne wytyczne dla konstruowania traktatu pokojowego dla Ukrainy i Federacji Rosyjskiej.

Kompleksowość nowego fenomenu prawa międzynarodowego charakteryzuje także wielopłaszczyznowość oraz współwystępowanie analizowanych porządków prawnych. Mogą być one stosowane w prawie wojennym, będącym w procesie transformacji. Zawierać powinny całokształt regulacji współczesnego mph, ochrony praw człowieka, etc. W świetle braku spójności w występowaniu wspomnianych porządków prawnych, czy też w identyfikacji głównych podmiotów *jus post bellum*, funkcjonujących według własnych zasad i reguł prawnych, sytuacja ta może sprzyjać konfliktom prawnym. Mając na uwadze te zagrożenia, zasadna jest dywersyfikacja we wspomnianej konwencji w typologii

¹¹⁵ Św. Augustyn, *List do Bonifacego*, nr 189, Michael Glazer, Wilmington 1983, s. 220.

¹¹⁶ J. Kleffner, *From Here to There... and the law in the middle – introduction*, [w:] *Jus Post Bellum, Towards a Law of Transition From Conflict to Peace*, eds. C. Stahn, J.K. Kleffner, TMC Asser Press, The Hague 2008, s. 1–2.

norm i źródeł prawa, ustanowienie uniwersalnych zasad, mając na uwadze różne porządki prawne.

Jus post bellum powinno być postrzegane jako struktura i figura prawna, dotycząca wyzwań do odbudowy państw i ich transformacji właśnie po interwencji zbrojnej¹¹⁷. Problem ten związany jest z określoną reformą legislacyjną w strefach po konflikcie zbrojnym, czy też poprzez konsolidację rządów prawa po interwencji¹¹⁸. Tego typu analiza funkcjonujących kategorii prawa jest właśnie sugerowana jako podstawa tworzenia nowej dziedziny prawa. Nie jest to jednak proces łatwy do osiągnięcia. Wymaga konkretnych zmian strukturalnych w międzynarodowym porządku prawnym, praktyce międzynarodowej, a także dotyczy dziedziny operacji pokojowych, w odniesieniu do istniejącej architektury konkretnego prawa konfliktu zbrojnego, jaki stanowi złożoność konfliktu na wschodniej Ukrainie i aneksji Krymu. Może to nawet powodować brak satysfakcji przy tworzeniu nowych teoretycznych założeń doktrynalnych *jus post bellum*. Co jednak nie podlega absolutnej dyskusji: perspektywa koncepcji *jus post bellum* stanowi skuteczny instrument pełnego wzmocnienia zrównoważonego pokoju (ang. *sustainable peace*) po konflikcie zbrojnym w wolnej i demokratycznej Ukrainie – kraju solidnie osadzonego pod kątem stabilnego systemu prawnego i sytuacji geostrategicznej.

W tym aspekcie istotną rolę odgrywać powinna sprawiedliwość powojenna i organy ją gwarantujące na mocy właśnie *jus post bellum*¹¹⁹. Odbudowa powojenna stanowić będzie o sprawiedliwej rekonstrukcji rządów prawa. Stabilny pokój na Ukrainie, stanie się więc fundamentem odbudowy powojennej ze sprawnie funkcjonującym mechanizmem prawnej sprawiedliwości przejściowej.

W myśl idei sprawiedliwości dla Ukrainy i Rosji, wzmocnienie aktywności sądów i trybunałów międzynarodowych w sytuacjach powojennych jest uzasadnione i posiadać powinno nie tylko charakter polityczny, ale przede wszystkim prawny¹²⁰. Zasadność wojny sprawiedliwej, zwłaszcza, gdzie sprawiedliwość humanitarna jest wytyczną do dalszych działań, ustanawia najwyższe standardy humanitaryzmu w stosunku do zwycięzcy w okresie powojennym, nie ważne kto nim będzie. Stanowi to kolejne wyzwanie dla no-

¹¹⁷ R. Teitel, *Rethinking Jus Post Bellum in an Age of Global Transitional Justice: Engaging with Michael Walzer and Larry May*, "The European Journal of International Law" 2013, vol. 24, №1; L. May, *After War Ends, A Philosophical Perspective*, Cambridge University Press, Cambridge 2012, s. 12–248; D. Philpott, *Just and Unjust Peace: An Ethic of Political Reconciliation*, Oxford University Press, Oxford 2012, s. 14–226; *Ethics Beyond War's End*, ed. E. Patterson, Georgetown University Press, Washington D.C. 2012, s. 24–256.

¹¹⁸ R.P. DiMeglio, *The evolution of the just war tradition: defining just post bellum*, "Military Law Review" 2005, vol. 186, s. 116–163.

¹¹⁹ M. Evans, *Moral Responsibilities and the Conflicting Demands of Jus Post Bellum*, "Ethics & International Affairs" 2009, vol. 23, № 2, s. 147–164.

¹²⁰ G. Zyberi, *Provisional Measures of the International Court of Justice in Armed Conflict Situations*, "Leiden Journal of International Law" 2010, vol. 23, s. 571–584; M. Evans, *Balancing Peace, Justice and Sovereignty in Jus Post Bellum: The Case of 'Just Occupation'*, "Millennium Journal of International Studies" vol. 36, s. 533–541.

woczesnego *jus post bellum* dla stabilnej Ukrainy na mocy jak najbardziej wiążącego i transparentnego traktatu pokojowego z Federacją Rosyjską, na bazie uniwersalnej konwencji międzynarodowej sankcjonującej *jus post bellum*, jako reżim self-contained. W tym kontekście najważniejsze będzie przy tworzeniu nowoczesnego traktatu pokojowego na mocy *jus post bellum* ustalenie ram normatywnych legalności militarnej interwencji¹²¹. W przypadku omawianego konfliktu o charakterze wojny hybrydowej proces ten będzie niezwykle trudny do osiągnięcia, ponieważ nad aspektem prawnomiędzynarodowym przeważać będzie aspekt polityczno-strategiczny, dla Rosji kluczowy. Wówczas legalność militarnej interwencji może być różnie interpretowana w stosunku do obydwu stron konfliktu zbrojnego. Istnieje również poważne zagrożenie, że w negocjacjach pokojowych analizowana legalność zdominuje główną strategię podejmowania decyzji, co do przyszłego charakteru geopolitycznego i ustroju politycznego Ukrainy w przyszłości. W tej sytuacji wytyczne porządku prawnego *jus post bellum* mogą mieć drugorzędne znaczenie, zwłaszcza zasady: suwerenności, proporcjonalności, odbudowy po konflikcie zbrojnym, a przede wszystkim rządów prawa.

Ponadto, analizując problem legalności militarnej interwencji, należy podkreślić, że okres transformacji od wojny do pokoju nie został określony jako osobny paradygmat normatywny. Ewidentny brak zasad i reguł prawnych doprowadził do sytuacji, że koncepcja prawa międzynarodowego była postrzegana jako *jus inter gentes*, niż jako *jus gentium*. Porządek prawny był skoncentrowany na interesach państw i stosunkach pomiędzy nimi, zaś proces ustanawiania pokoju polegał na uznaniu przez określone państwa. Jednakże główny cel zrównoważonego rozwoju został zdominowany politycznymi interesami wielu państw (*Machtpolitik*), zwłaszcza Federacji Rosyjskiej. Są one pojmowane w kategorii siły, czego przykład najbardziej przejrzysty stanowi omawiana wojna hybrydowa. Sam proces ustanawiania pokoju powojennego również nigdy nie został skodyfikowany w okresie międzywojennym, kiedy to *jus ad bellum* i *jus in bello* stały się obowiązującym prawem.

Pomimo wyżej wymienionych zagrożeń, współcześni badacze *jus post bellum*, u progu dwudziestego pierwszego wieku, upatrują konieczność stworzenia nowego porządku prawa powojennego. Klasyczna dychotomia *jus ad bellum* i *jus in bello* została częściowo obalona przez system tworzenia nowego prawa powojennego. Uznano, że społeczeństwa powojenne potrzebują pomocy w kierunku uniknięcia konfliktu i chaosu. W tym kontekście pojawiają się pytania badawcze: Jakie *jus post bellum* powinno powstać, i co ma oznaczać? Jakie będą źródła takiego prawa? Czy szeroko pojmowana

¹²¹ C. Stahn, *Jus Post Bellum: Mapping the Discipline(s)*, „American University International Law Review” 2007, vol. 23, Issue 2, Article 3, s. 311–347.

„odpowiedzialność za ochronę” (R2P)¹²² zmieni raczej sceptyczne nastawienie wielu rządów w kierunku budowania zachowań w kierunku odbudowy pokoju¹²³, a przede wszystkim ideę tworzenia nowego i stabilnego *jus post bellum*? Oczywiście, „odpowiedzialność za ochronę” (R2P) stanowi ważny przyczynek do rozwoju *jus post bellum* jako nowa, oficjalna doktryna Narodów Zjednoczonych. Jej istotny element stanowi „odpowiedzialność za odbudowę” (*responsibility to rebuild*), kreująca zobowiązanie społeczności międzynarodowej do działań stabilizacyjnych na terytoriach postkonfliktowych. Niestety, kształtująca się we współczesnym prawie międzynarodowym doktryna tzw. odpowiedzialności za ochronę (R2P) (ang. *responsibility to protect*) w oczywisty sposób nie może mieć obecnie zastosowania do sytuacji na Ukrainie. Doktryna ta nakłada na społeczność międzynarodową odpowiedzialność za powstrzymanie sytuacji, w której dane państwo nie wypełnia na swoim terytorium obowiązku ochrony zamieszkującej je ludności przed najpoważniejszymi zbrodniami międzynarodowymi (zbrodniami wojennymi, zbrodniami przeciwko ludzkości, zbrodniami ludobójstwa). Użycie siły zbrojnej w celu obrony własnych obywateli nie znajduje zastosowania do osób, które nie są obywatelami danego państwa, a łączy je z nim jedynie pochodzenie etniczne, językowe, czy kulturowe. Tym samym podnoszona przez Federację Rosyjską koncepcja tzw. ochrony przy użyciu siły zbrojnej ludności rosyjskojęzycznej poza jej granicami, w tym mniejszości rosyjskiej na Ukrainie, nie ma żadnych podstaw prawnych we współczesnym prawie międzynarodowym¹²⁴.

Wobec powyższego, współczesne konstruowanie definicji oraz zasad nowego prawa *jus post bellum* posiada swoje pełne uzasadnienie w doktrynie prawa międzynarodowego. Wskazuje ona bowiem, że przez ostatnie dwa tysiące lat tradycja wojny sprawiedliwej stanowiła krytyczną analizę moralnego rozpoczynania wojen oraz prowadzenia działań zbrojnych¹²⁵. Zakres oddziaływania tej tradycji na praktykę i naukę prawa był niemal wprost proporcjonalny do stopnia pozytywizacji prawa narodów. Należy mieć jednak świadomość prawniczej kontrowersyjności niektórych aspektów stosowania siły zbrojnej,

¹²² A. Prändler, *The Concept of responsibility to protect as an Emerging Norm Versus Humanitarian Intervention*, [w:] *International Law between Universalism and Fragmentation, Festschrift in Honour of Gerhard Hafner*, eds. I. Buffard, J. Crawford, A. Pellet, S. Wittich, Koninklijke Brill NV. 2008, s. 711–727.

¹²³ P. Hilpold, *Jus post bellum and the Responsibility to Rebuild*, <http://ssrn.com/abstract=2443272>; H. Charlesworth, *Security, prosperity, and international law*, [w:] *Australia's security and prosperity: Ideas for 2020*, eds. W. Maley, H. Charlesworth, H. White, A. MacIntyre, R. Jeffrey, Canberra 2008, s. 8–17.

¹²⁴ *Opinia Doradczego Komitetu Prawnego...*, s. 1–7.

¹²⁵ J.B. Bellinger III, V.M. Padmanabhan, *Detention operations in contemporary conflicts: four challenges for the Geneva Conventions and other existing law*, „The American Journal of International Law” 2011, vol. 105, s. 201–243; I. Østerdahl, *Just War, Just Peace and the Jus post bellum*, „Nordic Journal of International Law” 2002, vol. 81, s. 282. M.J. Schuck, *When the Shooting Stops: Missing Elements in Just War Theory*, „The Christian Century” z 26 września 1994 roku, s. 12.

pomimo, wydawałoby się, kompletnej regulacji reguł wszczynania i prowadzenia wojen¹²⁶.

Definiowanie nowego prawa powojennego *jus post bellum* powinno mieć miejsce w ramach współcześnie funkcjonującego porządku prawnomiędzynarodowego, a nie postrzegane tylko jako annex do *jus ad bellum* czy *jus in bello*¹²⁷. Podstawowym elementem definicji *jus post bellum* musi stać się obiektywna i niezależna struktura prawa międzynarodowego, w którym artikulacja zasad zachowania, dotyczących zakończenia konfliktów zbrojnych i tworzenia pokoju w procesie transformacji¹²⁸. Sama koncepcja *jus post bellum* dotyczy kilku funkcjonujących kategorii prawa. Potencjalne reguły i zasady prawne wywodzą się z zasad wielu dziedzin współczesnej doktryny prawa, jak np. praw człowieka, czy sprawiedliwości przejściowej. Jednakże koncepcja autonomicznego *jus post bellum* może wnieść w doktrynę prawa międzynarodowego większą jasność. Tworzenie takiej kategorii prawa może wiązać się z pewnym ryzykiem. *Jus post bellum* może ominąć określone funkcjonujące systemy prawne i ich struktury. Może to negatywnie wpłynąć na samo rozwiązywanie konfliktu powojennego w ramach np. operacji pokojowych¹²⁹ na Ukrainie. Niestety, istnieje obawa, że kategoria *jus post bellum* może zostać zamazana poprzez granice normatywne praw człowieka i prawa pokoju. Kolejnym wyzwaniem, związanym z definiowaniem *jus post bellum* są ramy czasowe obowiązywania tego prawa. Wszystko jednak wskazuje, analizując *jus post bellum*, że będzie to dział prawa o charakterze przejściowym. Dlatego też, współczesne budowanie pokoju powojennego, po wielu trwających konfliktach zbrojnych (jak na wschodniej Ukrainie), wniesie niezależną rewizję w pojmowanie nowego *jus post bellum* i jego rozwój. Elementem definicji nowego *jus post bellum* będzie również określony krąg podmiotów, a raczej adresatów tego prawa. Problem ten może wnieść dylematy normatywne. Norma prawna może na przykład, być wymagana w stosunku do reżimu prawnego, dotyczącego uczestników operacji pokojowych. Czy będą to wyznaczone państwa przez ONZ, pełniące misje stabilizacyjne na terytorium Ukrainy po konflikcie zbrojnym, czy organizacje międzynarodowe, realizujące te misje? Elastyczne zasady mogą więc dotyczyć wyboru określonego forum do odpowiedzialności i sprawiedliwości powojennej.

¹²⁶ R. Kwiecień, *Tradycja wojny sprawiedliwej a zagadnienie legalności tzw. interwencji humanitarnej w prawie międzynarodowym*, „Studia Prawnicze” 2009, Polska Akademia Nauk, zeszyt 1–2 (179–180), s. 43; J. Rawls, *The Law of Peoples*, Harvard University Press, Harvard 1999, s. 122–126.

¹²⁷ R. Duff, *Defining the Crime of Aggression*, „Transnational Legal Theory” 2010, vol. 1(2), s. 303–307; E. Wilmshurst, *The Crime of Aggression: Custom, Treaty and Prospects for International Prosecution*, [w:] *International Law between Universalism and Fragmentation, Festschrift in Honour of Gerhard Hafner*, eds. I. Buffard, J. Crawford, A. Pellet, S. Wittich, Koninklijke Brill NV. 2008, s. 603–623.

¹²⁸ J.D. Morrow, *The Institutional Features of the Prisoners of War Treaties*, „International Organization” 2001, vol. 55, s. 971–991.

¹²⁹ C. Stahn, *The Future of Jus Post Bellum*, [w:] *Jus Post Bellum Towards a Law of Transition From Conflict to Peace*, eds. C. Stahn, J.K. Kleffer, The Hague 2008, s. 234.

Przy ustanawianiu definicji *jus post bellum*, istotne stanie się ściśle ustalenie ram oraz wzajemnych zależności pomiędzy prawem a moralnością. To będzie miało istotny wpływ na samą definicję przyszłego *jus post bellum*, tworzonego na bazie komparatywnego porządku prawnego. Prawo i moralność jednakże nie mogą pozostać w izolacji wzajemnej. Przy tworzeniu *jus post bellum*, relacje wzajemne istniejące pomiędzy prawem a moralnością będą podstawą do tworzenia zasad i reguł prawnych tego nowego działu prawa międzynarodowego¹³⁰.

Współczesny rozwój prawa konfliktów zbrojnych dowodzi, że koncepcja *jus post bellum* tworzy przede wszystkim nowy paradygmat prawny, zarówno w kontekście teorii wojny sprawiedliwej jak i w ramach współczesnego systemu prawa międzynarodowego. Z drugiej strony należy zauważyć, że koncepcja *jus post bellum* może zostać stworzona w oparciu o tradycję historyczną, co może oznaczać, że paradygmaty prawny i moralny nie będą identyczne. Teoria moralności i nauka prawa rozdzielają wzajemne źródła pochodzenia oraz wzajemne istniejące pomiędzy *jus ad bellum*, *jus in bello* i *jus post bellum*. W przypadku konfliktu na Ukrainie, ocena samej legitymacji i etycznych implikacji interwencji zbrojnej Federacji Rosyjskiej na terytorium Ukrainy, jest jednak domeną *jus post bellum*.

Jak słusznie zauważa D. Pyć – co w analizowanym kontekście interpretacyjnym *jus post bellum*, posiada istotne znaczenie – tworzenie każdej dziedziny prawa musi być oparte na właściwie dobranym zakresie kompetencji do kontroli przestrzegania wypracowanych przez społeczność międzynarodową rozwiązań prawnych oraz wprowadzeniu instrumentów monitoringu¹³¹. Ta konstatacja w sposób szczególny odnosi się do przyszłego charakteru normatywnego nowego porządku prawnego *jus post bellum*. Stanowić to powinno cel ku poprawie efektywności przyjmowanych rozwiązań i wykonywania tego prawa w myśl zgodności postępowania państw. Postępowanie państw jest osią w procesie osiągania międzynarodowej zgodności prawnej, przez pryzmat której można badać skomplikowane i wielopłaszczyznowe zależności: od współtworzenia norm, ich implementacji, wykonywania przez poszczególne państwa, włączając procedury kontroli¹³².

Pojawia się kolejny fundamentalny problem *jus post bellum*: kim będą główne podmioty *jus post bellum*? W kontekście omawianej wojny hybrydowej, czy głównymi stronami rzeczywistości powojennej będą tylko Rosja i Ukraina? Czy będą to również organizacje międzynarodowe wprowadzające pokój, jak np. ONZ, OBWE i UE? Czy będzie to

¹³⁰ C. Murphy, *A Moral Theory of Political Reconciliation*, Cambridge University Press, Cambridge 2010, s. 45–128.

¹³¹ D. Pyć, *Prawo Oceanu Światowego Res usus publicum*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2011, s. 18; O istniejącej współzależności jako przesłance tworzenia prawa i funkcjonowania społeczności międzynarodowej wypowiedział się J. Gilas, że zawiera raczej uzasadnienie prakseologiczne, w drugim planie moralne niżli prawne; patrz: J. Gilas, *Zasady nowego międzynarodowego ładu gospodarczego*, „Przegląd Stosunków Międzynarodowych” 1981, nr 6 (96), s. 9.

¹³² Ibidem, s. 20.

zwycięzca, czy społeczność międzynarodowa, czy społeczność lokalna?¹³³ Na te wszystkie pytania badawcze czy też doktrynalne, jakkolwiek będą one postrzegane, można znaleźć odpowiedź wyłącznie w jasnych standardach prawach pozytywnego. Jednakże zasadniczą odpowiedź stanowią będą zasady fundamentalne nowego prawa powojennego *jus post bellum*, sankcjonującego scenariusze powojenne.

Ponadto, zakres wszystkich nie tylko przyszłych pytań, ale i problemów badawczych oscylować będzie również wokół problemu: co się stanie po wojnie w obliczu nowego zakresu prawa *jus post bellum*, które może być niepełne w ramach proponowanego nowoczesnego porządku prawa wojennego o charakterze trójstronnym uwzględniającym *jus ad bellum*, *jus in bello* oraz *jus post bellum*? Ominięta może pozostać we wspomnianej konfiguracji prawnej teoria moralności, kończąca wojnę, rozumiana jako teoria, w której funkcja regulacyjna w procesie przejścia od walki do pokoju. Czy będzie to w istocie pełne *jus ad terminationem belli*?¹³⁴ Problem ten stanowi wyzwanie dla nowego działu nowoczesnego prawa międzynarodowego, którym bez wątpienia stanie się *jus post bellum*, współcześnie analizowane jako paradygmat moralny w teorii wojny sprawiedliwej, w wyniku zakładanego braku zasad prawnych. W tym aspekcie paradygmat moralny staje się na tyle istotny, że jest używany często jako argument wzmocnienia przypadku dla moralnej refleksji nad interwencją zbrojną nie tylko na Ukrainie¹³⁵.

UWAGI KOŃCOWE

Analiza wojny hybrydowej na Ukrainie, w perspektywie *jus post bellum* dowodzi ewidentnie o tworzeniu się tego nowego międzynarodowego prawa transformacji konfliktu zbrojnego. Dla wolnej i demokratycznej Ukrainy po konflikcie zbrojnym, głównym wyzwaniem będzie ustanowienie debaty, w formie stabilizującej konferencji pokojowej, zorganizowanej przez główne organizacje bezpieczeństwa międzynarodowego. Konferencję powinna poprzedzić ratyfikacja nowoczesnej i uniwersalnej konwencji międzynarodowej, sankcjonującej normy i zasady *jus post bellum* jako autonomicznego porządku prawa międzynarodowego o charakterze reżimu self-contained.

Kompleksowość nowego fenomenu prawa międzynarodowego charakteryzować się będzie wielopłaszczyznowością oraz współwystępowaniem analizowanych porządków prawnych *jus ad bellum* oraz *jus in bello* stanowiących podstawę normatywną *jus post bellum*. Kontekst analizowanego konfliktu asymetrycznego w pełni te tezy uzasadnia. Porządek prawny posiadać będzie charakter prawa transformacji o charakterze trójstronnym. Nowe prawo dla wolnej Ukrainy oraz dla państw i regionów po zakończeniu działań

¹³³ B. Orend, *Jus Post Bellum: A Just War Theory Perspective*, [w:] *Jus Post Bellum, Towards a Law of Transition From Conflict to Peace*, eds. C. Stahn, J. K. Kleffner, TMC Asser Press, The Hague 2008, s. 34.

¹³⁴ E. De Brabandere, *The Concept...*, s. 6–17.

¹³⁵ P. Hilpold, *Humanitarian Intervention: Is There a Need for a Legal Reappraisal?*, „The European Journal of International Law” 2001, vol. 12, s. 467.

zbrojnych, opierać się będzie na triadzie: *jus ad bellum*, *jus in bello* oraz *jus post bellum*, w myśl wymagań obecnie funkcjonujących standardów mph. Staje się to zasadne poprzez analizę głównych uwarunkowań doktrynalnych wzajemnych relacji funkcjonujących pomiędzy *jus ad bellum* i *jus in bello* we współczesnej teorii wojny sprawiedliwej. Umożliwia to następnie percepcję agresji Federacji Rosyjskiej na Ukrainie w świetle współczesnej dyskusji związanej z legalnością działań zbrojnych w myśl *jus ad bellum* i *jus in bello*. Ta trójstronna analiza prawna poprzez pryzmat wzajemnych współzależności charakteryzujących omawiany konflikt asymetryczny, zbliża również do znalezienia wiarygodnej odpowiedzi na pytanie o główne przyczyny postępowania państw i innych podmiotów w stosunku do Ukrainy.

Przywrócenie *status quo ante* po zakończeniu konfliktu zbrojnego stworzy podstawę do usankcjonowania swoistej aksjologii zasad fundamentalnych nowego porządku prawnego: suwerenności, proporcjonalności, rządów prawa, dystrybtywnej sprawiedliwości, obowiązkowego przestrzegania porozumień pokojowych oraz utworzenia przejściowej i powierniczej administracji *jus post bellum*. Wprowadzenie w życie wyżej wymienionych zasad służyć powinny ustanowione instytucje służące wprowadzaniu tych zasad w życie.

Współczesna praktyka międzynarodowa dowodzi bowiem, że dalsza debata na temat sprawiedliwości i moralności działań zbrojnych w ramach stabilnej społeczności międzynarodowej jest już niemożliwa. W perspektywie wojny hybrydowej na Ukrainie, której prawa podlegające międzynarodowej ochronie naruszyła Federacja Rosyjska, jej zakończenie oparte na nowoczesnym stabilnym i zrównoważonym traktacie pokojowym, na mocy uregulowań współczesnego prawa międzynarodowego oraz nowoczesnej uniwersalnej konwencji międzynarodowej sankcjonującej *jus post bellum*, staje się niezwykle konieczne.

Pełne pojmowanie istoty *jus post bellum* w teorii wojny sprawiedliwej wobec złożoności konfliktu na wschodniej Ukrainie jest więc zasadne jedynie poprzez prezentację perspektywy pokojowego zakończenia wojny w świetle *jus ad bellum* i *jus in bello*. Stabilny i zrównoważony pokój, gwarantujący sprawiedliwość międzynarodową może zostać zaprowadzony jedynie w oparciu o pokojowe intencje stron wojujących. Wprowadzenie w życie tych zamierzeń oraz rozwiązań prawnych zmusza jednak do konieczności rewizji teorii wojny sprawiedliwej, opartej na dualizmie *jus ad bellum* oraz *jus in bello* w perspektywie doktryny stabilnego i zrównoważonego *jus post bellum*. Sytuacja ta ma istotne znaczenie dla legalności analizowanego konfliktu asymetrycznego na wschodniej Ukrainie oraz na Krymie. Ustanawia to bowiem konkretny kanon odpowiedzialności. Kanon ten dotyczy również praw dla państw w dziedzinie sprawiedliwości międzynarodowej po konflikcie zbrojnym. Nieuniknione staje się więc ustanowienie nowoczesnego i usankcjonowanego powojennego porządku prawnego *jus post bellum*¹³⁶.

¹³⁶ B. Orend, *Jus Post Bellum*, „Journal of Social Philosophy” 2000, vol. 31, № 1, s. 117–137.

BIBLIOGRAFIA

- Alison R., Grant Th., Leach Ph., Wilmschurst E., *The Ukraine Crisis: An International law Perspective*, Chatham House, The Royal Institute of International Affairs, <http://www.chathamhouse.org/sites/files/chathamhouse/field/> (dostęp: 20.10.2016 r.)
- Bell Ch., *Post-conflict Accountability and the Reshaping of Human Rights and Humanitarian Law*, [w:] *International Humanitarian Law and International Human Rights Law*, red. O. Ben-Naftali, New York, Oxford 2011.
- Bellinger III J.B., Padmanabhan V.M., *Detention operations in contemporary conflicts: four challenges for the Geneva Conventions and other existing law*, „The American Journal of International Law” 2011, vol. 105.
- Brownlie I., *International Law and the Use of Force by States*, Oxford University Press, Oxford 1963.
- Brownlie I., *International Law and the Use of Force by States*, Oxford University Press, Oxford 2007.
- Caney S., *Interwencja humanitarna a suwerenność państwowa*, [w:] *Etyka wojny*, red. T. Żuradzki, T. Kuniński, Warszawa 2009.
- Canizzaro E., *Contextualising proportionality: jus ad bellum and jus in bello in the Lebanese war*, „International Review of the Red Cross” 2006, vol. 88.
- Carter J., *Just War – or Just a War*, „The New York Times,” z 9 marca 2003.
- Conforti B., *The Doctrine of Just War and Contemporary International Law*, „Italian Yearbook of International Law” 2002, vol. 3.
- Cook M., *Micheel Walzer's Concept of Supreme Emergency*, „Journal of Military Ethics” 2007, vol. 6, Issue 2.
- Benbaji Y., *A Defence of the Traditional War Convention*, „Ethics” 2008, vol. 118.
- Best G., *Humanity in Warfare*, Weidenfeld and Nicolson, London 1980.
- Boon K., *Legislative Reform in post-Conflict Zones: Jus Post Bellum and the Contemporary Occupant's Law – Making Powers*, „McGill Law Journal/ Revue De Droit De McGill” 2005, vol. 50.
- Bugnion F., *Just Wars, Wars of Aggression and International Humanitarian Law*, „International Review of the Red Cross,” nr 847, vol. 84, September 2002.
- Charlesworth H., *Security, prosperity, and international law*, [w:] *Australia's security and prosperity: Ideas for 2020*, eds. W. Maley, H. Charlesworth, H. White, A. MacIntyre, R. Jeffrey, Canberra 2008.
- Chayes A., *Chapter VII ½: Is Jus Post Bellum possible?*, „The European Journal of International Law” 2013, vol. 24.
- Childress J., *Moral Responsibility of Conflicts: Essays on Non-violence, War, and Conscience*, Baton Rouge, Louisiana State University Press 1982.
- Crawford J., *The International Law Commission's Articles on State Responsibility*, Cambridge University Press, Cambridge 2002.

- De Brabandere E., *The Concept of Jus Post Bellum in International Law A Normative Critique*, [w:] *Jus Post Bellum: Mapping the Normative Foundations*, eds. C. Stahn, J.S. Easterday, J. Iverson, Oxford University Press, Oxford 2014.
- De Brabandere E., *The Responsibility for Post-Conflict Reforms: A Critical Assessment of Jus Post Bellum as a Legal Concept*, "Vanderbilt Journal of Transnational Law" 2010, vol. 43.
- Del Mar K., *The Requirement of Belonging under international Humanitarian Law*, "The European Journal of International Law" 2010, vol. 21, №1.
- DiMeglio R. P., *The evolution of the just war tradition: defining just post bellum*, "Military Law Review" 2005, vol. 186.
- Dinstein Y., *War and aggression and Self-Defence*, 3rd edition, Cambridge University Press, Cambridge 2002.
- Doswald-Beck L., *International Humanitarian Law and the Advisory Opinion of the International Court of Justice on the Legality of the Threat or Use of Nuclear Weapons*, "International Review of the Red Cross" № 316, 28 February 1997.
- Duff R., *Defining the Crime of Aggression*, "Transnational Legal Theory" 2010, vol. 1(2).
- Elshtain J. B., *Just War on Terror: The Burden of American Power in a Violent World*, Basic Books, New York 2003.
- Evans M., *Balancing Peace, Justice and Sovereignty in Jus Post bellum: The Case of Just Occupation*, "Millennium: Journal of International Studies" 2008, vol. 36, № 3.
- Evans M., *Moral Responsibilities and the Conflicting Demands of Jus Post Bellum*, "Ethics & International Affairs" 2009, vol. 23, № 2.
- Fabre C., *Cosmopolitan Peace*, Oxford University Press, Oxford 2016.
- Fox G. H., *The Occupation of Iraq*, "Georgetown Journal of International Law" 2005, vol. 36.
- Gail Gardam J., *Proportionality and Force in International Law*, "The American Journal of International Law" 1993, vol. 87.
- Gail Gardam J., *Humanitarian Law*, Aldershot, Ashgate 1999.
- Giladi R., *The Jus ad bellum. Jus in Bello Distinction and the Law of Occupation*, "Israel Law Review" 2008, vol. 41.
- Gilas J., *Międzynarodowe prawo gospodarcze*, Oficyna Wydawnicza „Branta”, Bydgoszcz 1998.
- Gilas J., *Zasady nowego międzynarodowego ładu gospodarczego*, „Przegląd Stosunków Międzynarodowych” 1981, nr 6(96).
- Greenwood C., *The relationship between jus ad bellum and jus in bello*, "Review of International Studies" 1983, vol. 9.
- Grey D., *Extraordinary Justice*, "Alabama Law Review" 2010, vol. 62.
- Grzebyk P., *Classification of the Conflict between Ukraine and Russia in International Law (jus ad bellum and jus in bello)*, „XXXIV Polish Yearbook of International Law”, Warszawa 2014.
- Grzebyk P., *Idea wojny sprawiedliwej – od starożytności po czasy nowożytne*, „Forum Prawnicze”, listopad, 2010.

- Hersh M., *Watching Lebanon: Washington Interests in Israel's War*, "The New Yorker" 2006, 21 August.
- Hilpold P., *Humanitarian Intervention: Is There a Need for a Legal Reappraisal?*, "The European Journal of International Law" 2001, vol. 12.
- Hilpold P., *Jus post bellum and the Responsibility to Rebuild*, <http://ssrn.com/abstract=2443272> (dostęp: 22.10.2016 r.).
- Das Europäische Sicherheitssystem zu Beginn des 21. Jahrhunderts*, red. Hochleitner E.P., Böhlau Verlag, Wien – Köln – Weimar 2000.
- <http://www.msz.gov.pl> (dostęp: 4.10.2016 r.).
- <http://www.icj.com> (dostęp: 17.09.2016 r.).
- <http://www.icrc.org/Web/Eng/siteeng0.nsf/html/57JNFM0> (dostęp: 16.08.2016 r.).
- <http://www.dod.mil/dodgc/olc/docs/test99-10-14CohenShelton.pdf> (dostęp: 17.10.2016 r.).
- <http://www.icrc.org> (dostęp: 15.09.2016 r.).
- Hurka Th., *Proportionality in the Morality of War*, "Philosophy and Public Affairs" 2005, vol. 33.
- "International Legal Materials" 1977, vol. 16.
- Cross, *Crescent and Sword: the Justification and Limitation of War in Western and Islamic tradition*, red. Johnson J.T., Kelsay J., Greenwood Press, New York 1990.
- Johnson J.T., *The Just War Idea: The State of the Question*, "Social Philosophy & Policy" 2006, vol. 23.
- Johnson J.T., *The War to Oust Saddam Hussein: Just War and the New Face of Conflict*, Rowman & Littlefield Publishers, Lanham 2005.
- Jubilut L.L., *Towards a New Jus Post Bellum: The United Nations Peace building Commission and the Improvement of Post-Conflict Efforts and Accountability*, "Minnesota Journal of International Law" 2010, vol. 20.
- Kelly M.J., *Restoring and Maintaining Order in Complex Peace Operations. The Search for a Legal Framework*, Martinus Nijhoff Publishers 1999.
- Kleffner J., *From Here to There... and the law in the middle – introduction*, [w:] *Jus Post Bellum, Towards a Law of Transition From Conflict to Peace*, eds. C. Stahn, J.K. Kleffner, TMC Asser Press, The Hague 2008.
- Kohen M.G., *The notion of state survival in international law*, [w:] *International Law, the International Court of Justice and Nuclear Weapons*, ed. L. Boisson de Chazournes, P. Sands, Cambridge University Press, Cambridge 1999.
- Kolb R., *Origin of the twin terms jus ad bellum and jus in bello*, "International Review of the Red Cross" 1997, № 320.
- IV Konwencja haska z 1907 r. o poszanowaniu praw i zwyczajów wojny lądowej z dnia 18 października 1907.
- Koskeniemi M., *The politics of international law*, "The European Journal of International Law" 1990, vol. 1.
- Kunz J., *Bellum Justum and Bellum Legale*, "The American Journal of International Law" 1951, vol. 45,.

- Kwiecień R., *Okupacja wojenna w świetle prawa międzynarodowego: natura, skutki, nowe tendencje*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, Lublin – Polonia 2013, vol. LX, 1, Sectio G.
- Kwiecień R., *Tradycja wojny sprawiedliwej a zagadnienie legalności tzw. interwencji humanitarnej w prawie międzynarodowym*, „Studia Prawnicze” 2009, Polska Akademia Nauk, zeszyt 1-2(179–180).
- Lang Jr. A.F., *Punitive Intervention: Enforcing Justice or Generating Conflict?* [w:] *Just War Theory: A Reappraisal*, Edinburgh University Press, Edinburgh 2005.
- Lauterpacht H., *The problem of the revision of the law of war*, „The British Yearbook of International Law” 1952, vol. 29.
- Lauterpacht H., *Rules of warfare in an unlawful war*, [w:] *Law and Politics in the World Community (Essays on Hans Kelsen's Pure Theory and Related Problems in International Law)*, red. G.A. Lipsky, University of California Press, Berkeley 1953.
- Lauterpacht H., *The Limits of the Operation of the Law of War*, „The British Yearbook of International Law” 1953, vol. 30.
- Lech M., *Die NATO Operation auf dem Balkan – eine völkerrechtliche Perspektive*, [w:] *Juristische und philosophische Analyse angewandten Völkerrechts, Eine Case-Study zur Operation Deliberate Force*, red. P.G. Ertl, M. Lech, „Schriftenreihe der Landesverteidigungsakademie” 2013, № 17.
- Lech M., *An Academic Perspective of International Law and International Relations as a New Interdisciplinary Scholarship – Selected Issues*, „Sonderpublikation der Landesverteidigung Akademie” 2013, №5, Special Edition, Bundesheer Wien.
- Lech M., *Ochrona prawna społeczności międzynarodowej wobec zagrożenia terroryzmem – studium międzynarodowego prawa antyterrorystycznego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2014.
- Lech M., *Smart Defence im Rahmen des heutigen Völkerrechts*, [w:] *Interkulturelle Kompetenz und deren Notwendigkeit für Einsatz und Führung, Worskshopbeiträge 2013*, red. G. Ebner, „Schriftenreihe der Landesverteidigungsakademie” 2013, № 12.
- Lech M., *Die internationale Verrechtlichung der Menschenrechte im Rahmen der Vereinten Nationen*, [w:] *Würde und Rechte des Menschen im internationalen zivilmilitärischen Kontext*, red. M. Lech, „Schriftenreihe der Landesverteidigungsakademie” 2013, № 18, Wien.
- Lech M., *New security strategies and development of international cooperation against terrorism in the light of the legal order of the United Nations*, „The Polish Journal of Criminology” 2015, vol. 1.
- Lech M., *Legal aspects of international security in the era of radicalisation, extremism and international terrorism*, [w:] *Schriften zu Radikalisierung, Extremismus und Radikalismus*, Band 1, *Organisation, Denken, Recht*, red. P.G. Ertl, G. Fleck, „Schriftenreihe der Landesverteidigungsakademie” 2013, № 16.
- Marxsen Ch., *The Crimea Crisis An International Law Perspective*, „Zeitschrift für ausländisches und öffentliches Recht und Völkerrecht” 2014, vol. 74.

- May L., *International Law and the Inner Morality of Law*, Hart/Fuller Debates 50 Years Later", red. P. Cane, Hart Publishing co., Oxford 2009.
- May L., *Hobbes on the Attitudes of Pacifism*, [w:] *Thoms Hobbes: De La Metaphysique A La Politique*, red. M. Bertman, M. Malherbe, Paris 1989.
- May L., Edenberg E., *Jus Post Bellum and Transitional Justice*, Cambridge University Press, New York, Cambridge 2013.
- May L., *After War Ends, A Philosophical Perspective*, Cambridge University Press, Cambridge 2012.
- McMahan J., Just Cause for War, "Ethics and International Affairs" 2005, vol. 19.
- Medenica O., *Protocol I and Operation Allied Force: Did NATO Abide by Principles of Proportionality?* "Loyola International & Comparative Law Review" 2001, vol. 23.
- Mendlovitz S., Datan M., *Judge Weeramantry's Grotian quest*, "Transnational Law and Comparative Problems 1997", vol. 7.
- Meron T., *The Humanization of Humanitarian Law*, "The American Journal of International Law" 2000, vol. 94.
- Morrow J.D., *The Institutional Features of the Prisoners of War Treaties*, "International Organization" 2001, vol. 55.
- Moussa J., *Can jus ad bellum override jus in bello? Reaffirming the separation of the two bodies of law*, "International Review of the Red Cross" 2008, nr 872, vol. 90, December.
- Murphy C., *A Moral Theory of Political Reconciliation*, Cambridge University Press, Cambridge 2010.
- Murphy C., Radzik L., *Jus Post Bellum and Political Reconciliation*, [w:] *Jus Post Bellum and Transitional Justice*, eds. E. Edenberg, L. May, Cambridge University Press, Cambridge 2014.
- Nussbaum A., *A Concise History of the Law of Nations*, Macmillan Co., New York 1947.
- Orakhelashvili A., *Overlap and Convergence: The Interaction Between Jus ad Bellum and Jus in Bello*, "Journal of Conflict & Security Law" 2007, vol. 12 (2), Oxford University Press.
- Orend B., *Terminating Wars and Establishing Global Governance*, "Canadian Journal of Law & Jurisprudence" 1999, vol. 12.
- Orend B., *Jus Post Bellum*, "Journal of Social Philosophy" 2000, vol. 31, № 1.
- Orend B., *Morality of War*, Broadview, Ontario, 2006.
- Orend B., *Michael Walzer on War and Justice*, University of Wales Press, Cardiff 2000.
- Orend B., *Jus Post Bellum: A Just War Theory Perspective*, [w:] *Jus Post Bellum, Towards a Law of Transition From Conflict to Peace*, eds. C. Stahn, J.K. Kleffner, TMC Asser Press, The Hague 2008.
- Österdahl I., *Just War, Just Peace and the Jus post bellum*, "Nordic Journal of International Law" 2002, vol. 81.
- Österdahl I., van Zadel E., *What will jus post bellum mean? Of new wine and old bottles?*, "Journal of Conflict and Security Law" 2009.

- Ethics Beyond War's End*, ed. Patterson E., Georgetown University Press, Washington D.C. 2012.
- Pattison J., *Jus Post Bellum and the Responsibility to Rebuild*, Cambridge 2013.
- Phillipson C., *Termination of War and Treaties of Peace*, E.P. Dutton & Company, New York 1916.
- Philpott D., *Just and Unjust Peace: An Ethic of Political Reconciliation*, Oxford University Press, Oxford 2012.
- Prändler A., *The Concept of responsibility to protect as an Emerging Norm Versus Humanitarian Intervention*, [w:] *International Law between Universalism and Fragmentation, Festschrift in Honour of Gerhard Hafner*, eds. I. Buffard, J. Crawford, A. Pellet, S. Wittich, Koninklijke Brill NV 2008.
- Pyć D., *Prawo Oceanu Światowego Res usus publicum*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2011.
- Ramsey P., *The Just War: Force and Political Responsibility*, Charles Scribner's Sons, New York 1968.
- Ratner S.R., *Jus ad Bellum and Jus in Bello After September 11*, "The American Journal of International Law" 2002, vol. 96, № 4.
- Rawls J., *The Law of Peoples*, Harvard University Press, Harvard 1999.
- Reisman W.M., *Assessing Claims To Revise the Laws of War*, "The American Journal of International Law" 2003, vol. 97.
- Rengger N., *The Judgement of War*, "Review of International Studies" 2005, vol. 31.
- Report of the Secretary-General on the United Nations Interim Force in Lebanon*, United Nations Documents, Doc.S/2006/560/, July 21, 2006.
- Report of the International Law Commission to the General Assembly, 4th United Nations Supplement, no. 10, Doc. A/ 925 (1949)*, "Yearbook of International Law Commission," vol. 281, The United Nations Document A/CN.4/13/1949.
- Dokumenty dotyczące prawa wojennego*, red. Roberts A., Guelph R., Oxford University Press, Oxford 1999.
- Rodin D., *Two Emerging Issues of Jus Post Bellum: War Termination and the Liability of Soldiers for Crimes of Aggression*, [w:] *Jus Post Bellum: Towards a Law of Transition from Conflict to Peace*, red. C. Stahn, J.K. Kleffer, Asser, The Hague 2008.
- Sassoli M., Olson L. M., *The relationship between international humanitarian and human rights law where it matters: admissible killing and internment of fighters in non-international armed conflicts*, "International Review of the Red Cross" 2008, vol. 90, nr 871, September.
- Scelles G., *Jus in Bello, Jus ad Bellum*, „Nederlands Tijdschrift voor Internationaal Recht” 1959, vol. 6.
- Schachter O., *The Extraterritorial Use of Force Against Terrorist Bases*, "Houston Journal of International Law" 1989, vol.11.
- Schmitt M., *Green War: An Assessment of the Environmental Law of the Law of Armed Conflict*, "Yale Journal of International Law" 1997, vol. 22.

- Sheers I., *Peacekeeping & Jus Post Bellum: Towards a concept of rules in post-conflict situations*, „The Central European Journal of International Security Studies” 2016, vol. 10, issue 2.
- Schuck M.J., *When the Shooting Stops: Missing Elements in Just War Theory*, „The Christian Century” z 26 września 1994 roku.
- Seto Th., *The morality of terrorism*, „Loyola of Los Angeles Law Review” 2002, vol. 35.
- Simma B., *NATO, the UN and the Use of Force: Legal Aspects*, „The European Journal of International Law” 1999, vol. 10.
- Sloane R.D., *The Cost of Conflation: Preserving the Dualism of Jus ad Bellum and Jus in Bello in Contemporary Law of War*, „The Yale Journal of International Law” 2008, vol. 34.
- Stahn C., *The Future of Jus Post Bellum*, [w:] *Jus Post Bellum Towards a Law of Transition From Conflict to Peace*, eds. C. Stahn, J.K. Kleffer, The Hague 2008.
- Stahn C., *Jus Post Bellum: Mapping the Discipline(s)*, „American University International Law Review” 2007, vol. 23, Issue 2, Article 3.
- Szpak A., *O wykładni międzynarodowego prawa traktatowego i zwyczajowego (z uwzględnieniem międzynarodowego prawa humanitarnego)*, „Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny” 2008, Rok LXX – zeszyt 1.
- Św. Augustyn, *List do Bonifacego*, nr 189, Wilmington, Michael Glazer 1983.
- Teitel R., *Rethinking Jus Post Bellum in an Age of Global Transitional Justice: Engaging with Michael Walzer and Larry May*, „The European Journal of International Law” 2013, vol. 24, № 1.
- Toulmin S., *Cosmopolis: The Hidden Agenda of Modernity*, University of Chicago Press, Chicago 1990.
- Tomuschat Ch., *Human Rights and International Humanitarian Law*, „The European Journal of International Law” 2010, vol. 21, № 1.
- Walzer M., *Just and Unjust Wars*, Basic Books, New York 2000.
- Wedgwood R., *Propositions on the Law of War after the Kosovo Campaign*, [w:] *Legal and Ethical Lesson of NATO's Kosovo Campaign*, red. A.E. Wall, Naval College, Newport 2002,.
- Wilmshurst E., *The Crime of Aggression: Custom, Treaty and Prospects for International Prosecution*, [w:] *International Law between Universalism and Fragmentation, Festschrift in Honour of Gerhard Hafner*, eds. I. Buffard, J. Crawford, A. Pellet, S. Wittich, Koninklijke Brill NV 2008.
- Voon T., *Pointing the Finger: Civilian Casualties of NATO Bombing in the Kosovo Conflict*, „American University International Law Review” 2001, vol. 16.
- White S.E., *Brave New World: Neurowarfare and the Limits of International Humanitarian Law*, „Cornell International Law Journal” 2008, vol. 41.
- Yearbook of the International Law Commission*, United Nations, New York 1949.
- Yoder J.H., *When War is Unjust: Being Honest in Just-War Thinking*, Augsburg Press, Minneapolis 1984.
- Zajadło J., *Humanitarna interwencja a prawo humanitarne: obowiązek działania cum diligentia maxima*, [w:] *Wybrane aktualne problemy międzynarodowego prawa*

humanitarnego, red. M. Lubiszewski, T. Jasudowicz, R. Fordoński, Olsztyn 2005.

Zajadło J., *Ius ad bellum, ius ad interventionem, czyli historia humanitarnej interwencji*, „Studia Grotiana” 2004, Arche, Gdańsk.

Zaum D., *The Norms and Politics of Exit: Ending Postconflict Transnational Administrations*, „Ethics & International Affairs” 2009, vol. 23, № 2.

Zyberi G., *Provisional Measures of the International Court of Justice in Armed Conflict Situations*, „Leiden Journal of International Law” 2010, vol. 23.

STRESZCZENIE

Prezentacja wojny hybrydowej na wschodniej Ukrainie w perspektywie *jus post bellum* – dotyczy współczesnej koncepcji normatywnej nowego międzynarodowego prawa transformacji konfliktu zbrojnego, od momentu jego zakończenia do ustanowienia stabilnego pokoju. Zagadnienie analizowane jest w świetle obowiązującego współcześnie prawa międzynarodowego i wytycznych prawa wewnętrznego. Proces tworzenia nowoczesnego porządku prawa *jus post bellum* o charakterze trójstronnym uwzględnia *jus ad bellum*, *jus in bello* oraz *jus post bellum*, w myśl wymagań obecnie funkcjonujących norm prawa międzynarodowego o charakterze bezwzględnie wiążącym *jus cogens*, tworzące zobowiązania prawne skuteczne *erga omnes*. Kompleksowość nowego fenomenu prawa międzynarodowego charakteryzuje się wielopłaszczyznowością oraz współwystępowaniem kilku porządków prawnych, które mogą być stosowane w prawie wojennym, zawierając nie tylko analizowane dziedziny prawa, ale całokształt regulacji współczesnego międzynarodowego prawa humanitarnego. Przedmiotem podjętych badań jest przede wszystkim ocena jakości norm międzynarodowego prawa konfliktu zbrojnego w odniesieniu do analizowanej wojny hybrydowej. Umożliwia to prezentację podstawowych standardów tworzenia się nowego prawa *jus post bellum*, sankcjonującego transformację od zakończenia konfliktu zbrojnego do trwałego pokoju na Ukrainie. Analizowane prawo poprzez pryzmat współzależności charakteryzujących omawiany konflikt asymetryczny, zbliża również do znalezienia wiarygodnej odpowiedzi na pytanie o przyczyny postępowania państw i innych podmiotów. Kompleksowa prezentacja zagadnienia wojny hybrydowej na Ukrainie w perspektywie *jus post bellum*, staje się jedynie zasadna, poprzez analizę głównych aktów współcześnie obowiązującego prawa międzynarodowego oraz etapów zmierzających do osiągnięcia stabilnego pokoju.

Słowa kluczowe: *jus post bellum*, wojna hybrydowa, pokój na Ukrainie, *jus in bello*, *jus ad bellum*, prawo międzynarodowe, prawo konfliktu zbrojnego, transformacja konfliktu zbrojnego, konflikt asymetryczny

SUMMARY

Presentation of a hybrid war on the eastern Ukraine in view of *jus post bellum* – refers to the modern concept of enacting a new international law of armed conflict transformation, since its completion to the establishment of a stable peace. The problem is analyzed in the light of current contemporary international law and the guidelines of this law. It creates a process of a modern fine law *jus post bellum* of a tripartite character. It takes into account the *jus ad bellum*, *jus in bello* and *jus post bellum*, in accordance with the requirements of currently existing rules of international law as absolutely binding *jus cogens*, forming an effective legal obligations *erga omnes*. The complexity of the new phenomenon of international law is characterized by the coexistence of multicomplexity and existence of several legal systems, which can be used in the law of war, containing not only analyzed the field of law, but the whole regulation of contemporary international humanitarian law. The object of the study is primarily to assess the quality norms of the international law of armed conflict in relation to the analyzed hybrid war. This allows the presentation of the basic standards the formation of the new law *jus post bellum*, which penalizes transformation since the end of armed conflict to sustainable peace in Ukraine. Analyzed through the light of the law of interdependence characterized discussed asymmetric warfare, coming also to find a reliable answer to the question about the causes of conduct states and other entities. A comprehensive presentation of the issue of hybrid war in Ukraine in view of *jus post bellum*, is only justified by the analysis of major pieces of contemporary existing international law and the steps for achieving of a stable peace.

Key words: *jus post bellum*, hybrid warfare, peace in Ukraine, *jus in bello*, *jus ad bellum*, international law, law of armed conflict, armed conflict transformation, asymmetric conflict.

AGNIESZKA ROGOZIŃSKA

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

NIEMILITARNY WYMIAR WOJNY HYBRYDOWEJ NA UKRAINIE

Zakres znaczeniowy pojęcia wojna hybrydowa, rozumianej jako formuła łącząca militarne i niemilitarne środki, nie jest stały i ulega ciągłym zmianom¹. Tezę tę potwierdza analiza kilku definicji zaczerpniętych z aktów normatywnych, czy też opinie badaczy zajmujących się tym zagadnieniem². Według nich pojęcie wojny hybrydowej należy rozumieć jako wypadkową kilku elementów: syntezy środków charakterystycznych dla walki zbrojnej prowadzonej metodami konwencjonalnymi i działań o charakterze nieregularnym; działań polegających na wykorzystaniu środków militarnych i niemilitarnych zintegrowanych w operacji, która ma zaskoczyć nieprzyjaciela, a następnie umożliwić przejęcie inicjatywy i osiągnięcie korzyści przez oddziaływanie psychologiczne – w tym celu na dużą skalę wykorzystywane są działania dyplomatyczne, informacyjne i radioelektroniczne; operacji prowadzonych w cyberprzestrzeni, maskujących działania wojskowe i wywiadowcze; wywieranie silnej presji ekonomicznej na przeciwnika³. Zakres pojęcia wojny hybrydowej obejmuje szerokie spektrum działań o charakterze informacyjno-propagandowym, wywiadowczo-dywersyjnym, polityczno-dyplomatycznym oraz ekonomicznym z elementami lobbingu i korupcji. Oczywiście w ramach tego rodzaju konfliktu, oprócz form o charakterze *stricto* niemilitarnym, przewiduje się możliwość prowadzenia działań

¹ Według różnych definicji wojna hybrydowa to: 1) współczesna odmiana wojny partyzanckiej, prowadzonej za pomocą nowoczesnych technik wojskowych i metod mobilizacyjnych; połączenie czterech odmian agresji: tradycyjnej, nieregularnej, terrorystycznej i cybernetycznej; 2) odmiana konfliktu asymetrycznego, toczonoego na trzech arenach: działań wojskowych, propagandy we własnym państwie oraz propagandy międzynarodowej; 3) kombinacja elementów wojny nieregularnej, domowej, sztucznie wywołanego powstania i terroryzmu; 4) użycie tradycyjnych metod wojennych, działań nieregularnych, terroryzmu i zachowań kryminalnych na polu walki w celu osiągnięcia korzyści politycznych. Patrz: *Hybrid vs. compound war*, <http://armedforcesjournal.com/hybrid-vs-compound-war> (dostęp: 2.12.2016 r.).

² W.J. Nemeth, *Future war and Chechnya: A case for hybrid warfare*, Monterey, CA 2002, http://calhoun.nps.edu/bitstream/handle/10945/5865/02Jun_Nemeth.pdf?sequence=1 (dostęp: 2.12.2016 r.).

³ G.J. Rattray, *Wojna strategiczna w cyberprzestrzeni*, WNT, Warszawa 2004, s. 20–26.

zbrojnych przy pomocy tradycyjnych środków militarnych: regularnej armii, sił partyzanckich, także ograniczonego zastosowania taktycznej broni jądrowej⁴.

Po raz pierwszy pojęcie „wojna hybrydowa” odnotowane zostało w amerykańskiej myśli wojskowej⁵. Termin ten rozpropagowany został dzięki narracji dotyczącej kryzysu izraelsko-libańskiego, czyli konfliktu między Izraelem a organizacją Hezbollah (2006 r.), w której ówczesne działania związane z konwencjonalną wojną połączono z opisem stosowanego terrorku i działań partyzanckich⁶. Zaczęto go także stosować w kontekście kryzysu rosyjsko-ukraińskiego, rozpoczętego protestami na kijowskim Majdanie w listopadzie 2013 roku⁷. Przedmiotem artykułu są zagadnienia związane z niemilitarnym aspektem wojny hybrydowej na Ukrainie, ze szczególnym uwzględnieniem działań w sferze tzw. wojny informacyjnej⁸.

Czas, który upłynął od rozpoczęcia rosyjskiej agresji na Ukrainę pozwolił analitykom na rozpracowanie scenariuszy i metod wojny hybrydowej prowadzonej wówczas przez Rosję. Na podstawie analizy rosyjskich strategii wojennych Janis Berzins (łotewska Aka-

⁴ A. Gruszczak, *Hybrydowość współczesnych wojen – analiza krytyczna*, [w:] *Asymetria i hybrydowość – stare armie wobec nowych konfliktów*, red. W. Sokała, B. Zapala, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2011, s. 12–13.

⁵ Pierwszym autorem, który w 2002 r. wprowadził koncepcję wojny hybrydowej do amerykańskiej narracji wojennej był William J. Nemeth. Patrz: W.J. Nemeth, *Future war and Chechnya: A case for hybrid warfare*, Monterey, CA 2002, http://calhoun.nps.edu/bitstream/handle/10945/5865/02Jun_Nemeth.pdf?sequence=1 (dostęp: 2.12.2016 r.). Szerzej: O. Wasiuta, *Geneza pojęcia i zmiany podejścia do wojny hybrydowej w zachodnim dyskursie politycznym i wojskowym*, „Przegląd Geopolityczny” 2016, nr 17, s. 32–26.

⁶ Szerzej: Ł. Skoneczny, *Wojna hybrydowa – wyzwanie przyszłości. Wybrane zagadnienia*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2015, „Wojna hybrydowa – WYDANIE SPECJALNE”, s. 42–43, <http://www.abw.gov.pl/pl/pbw/publikacje/przeglad-bezpieczenstwa-4/1213,Przeglad-Bezpieczenstwa-Wewnetrznego-WYDANIE-SPECJALNE.html>, <http://www.abw.gov.pl/pl/pbw/publikacje/przeglad-bezpieczenstwa-4/1213,Przeglad-Bezpieczenstwa-Wewnetrznego-WYDANIE-SPECJALNE.html> (dostęp: 2.12.2016 r.); M. Wojnowski, *Mit „wojny hybrydowej”. Konflikt na terenie państwa ukraińskiego w świetle rosyjskiej myśli wojskowej XIX–XXI wieku*, <http://www.abw.gov.pl/pl/pbw/publikacje/przeglad-bezpieczenstwa-4/1213,Przeglad-Bezpieczenstwa-Wewnetrznego-WYDANIE-SPECJALNE.html> (dostęp: 2.12.2016 r.).

⁷ W początkowej fazie działań podjętych na Ukrainie posługiwano się takimi określeniami, jak „wojna nieliniowa” i „wojna specjalna”. Do lipca 2014 r. termin „wojna hybrydowa” nie pojawiał się w oficjalnych wypowiedziach przedstawicieli NATO, ani w rezolucjach sojuszu. Po raz pierwszy w odniesieniu do rosyjskiego sposobu prowadzenia działań na Ukrainie nieoficjalnie użył tej nazwy holenderski generał Frank van Kappen, który 26 kwietnia 2014 r. nazwał rosyjskie operacje „hybrydowymi”. Władze Północnoatlantyckiego oficjalnie ogłosiły, że wojna na południowym wschodzie państwa ukraińskiego to wojna hybrydowa 3 lipca 2014 r. Patrz: M. Wojnowski, *Mit...*, s. 8, <http://www.abw.gov.pl/pl/pbw/publikacje/przeglad-bezpieczenstwa-4/1213,Przeglad-Bezpieczenstwa-Wewnetrznego-WYDANIE-SPECJALNE.html> (dostęp: 2.12.2016 r.).

⁸ Aspekt ten jest ważny, ponieważ Rosja przekształciła realny konflikt ukraińsko-rosyjski i interwencję zbrojną na Ukrainie w konflikt wirtualny Rosji nie tylko z Kijowem, ale także z Zachodem. Zauważamy tu wyraźny powrót do starego modelu polityki zagranicznej opartego na rywalizacji z Europą Zachodnią, a przede wszystkim ze Stanami Zjednoczonymi. W ostatecznym rozrachunku Zachód pozostaje bezradny wobec rewizjonistycznej polityce Rosji, nie ma też skutecznego pomysłu na zneutralizowanie towarzyszących jej akcji informacyjnych. Patrz: J. Darczewska, *Wojna informacyjna Rosji z zachodem? Nowe wyzwania?*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2015, „Wojna hybrydowa – WYDANIE SPECJALNE”, s. 59–73, <http://www.abw.gov.pl/pl/pbw/publikacje/przeglad-bezpieczenstwa-4/1213,Przeglad-Bezpieczenstwa-Wewnetrznego-WYDANIE-SPECJALNE.html> (dostęp: 2.12.2016 r.).

demia Obrony Narodowej) wymienił osiem faz tego rodzaju wojny, których potwierdzenie znajdujemy w przebiegu działań na Ukrainie: 1) zastosowanie metod psychologicznych, ideologicznych i dyplomatycznych, które miały przygotować grunt pod interwencję – po ucieczce Wiktora Janukowycza Moskwa nie uznała nowych władz w Kijowie, zarzucała im odpowiedzialność za ofiary na Majdanie, 2) wprowadzenie w błąd liderów politycznych, również tych z Zachodu, oraz dezinformacja lokalnych liderów na Krymie i wschodzie Ukrainy. W tym celu Rosjanie posłużyli się ukraińskim Prawym Sektorem – Kreml dość skutecznie przekonał światową opinię publiczną, że w Kijowie rządzą faszyci, 3) zastraszenie i przekupywanie wojskowych i funkcjonariuszy administracji, a także miejscowych oligarchów, których inwestycje uzależnione były od handlu z Rosją, 4) działalność zbrojnych oddziałów, przejmowanie budynków publicznych – etap ten rozpoczął się w połowie marca 2014 r., 5) ustanowienie strefy zakazu lotów, która nieformalnie obowiązywała nad zajęętymi przez „separatystów” miastami – naruszenie przestrzeni powietrznej nad nimi groziło Ukraińcom zestrzeleniem z ręcznych wyrzutni, 6) atak na kluczowe obiekty przeciwnika, 7) przeprowadzenie pełnowymiarowej inwazji, 8) systematyczna likwidacja broniących się jeszcze punktów oporu.

Jak zauważa Berzins, taki przebieg działań zbrojnych stawiał pod znakiem zapytania wydolność Sojuszu Północnoatlantyckiego, bo choć Ukraina do niego nie należy, to podobny scenariusz jest możliwy chociażby na Łotwie. W tym kontekście artykuł 5 Traktatu Północnoatlantyckiego *de facto* pozostaje tylko martwym zapisem, ponieważ w przypadku rozpoczęcia przez Rosję realizacji ośmiu faz nowej wojny wobec jakiegokolwiek członka Paktu Północnoatlantyckiego (NATO), aż do fazy piątej wyłącznie nie byłoby podstaw do jego wykorzystania – nie doszłoby przecież do „zbrojnej napaści”, choć równocześnie rosyjska agresja postępowałaby tak szybko, że ewentualna obrona zaatakowanego państwa za pomocą bombowców i desantu nie miałaby już prawdopodobnie sensu⁹.

Jednym z warunków sprzyjającym skutecznemu prowadzeniu wojny hybrydowej w jej niemilitarnym aspekcie jest istnienie na terenie państwa atakowanego mniejszości narodowych lub religijnych, które stanowią znaczną część społeczeństwa i utożsamiają się z agresorem. Wykorzystując resentymenty, agresor zyskuje możliwość manipulowania ich działaniami, angażowania ich w prowadzone operacje wojskowe i wywiadowcze, a w skrajnych przypadkach inspirowanie ruchów separatystycznych, radykalnych oraz ekstremistycznych¹⁰. Ekspersi NATO stawiają tezę, że sytuacja kryzysowa związana z konfliktem rosyjsko-ukraińskim wykracza poza granice Ukrainy. Rosyjskie władze uważają, że obrona etnicznych Rosjan nie spoczywa po stronie państw, w obrębie których mieszkają, i nie podlega ich prawom, rządowi czy konstytucji, ale pozostaje w gestii Rosji.

⁹ Ł. Wójcik, *Wojna typu zgaduj-zgadula*, „Polityka” 2014, nr 20, s. 18.

¹⁰ Tezę tę potwierdzają wydarzenia na Ukrainie (referendum w sprawie przyłączenia Krymu do Rosji, utworzenie tzw. Donieckiej Republiki Ludowej oraz tzw. Ługańskiej Republiki Ludowej).

Takie podejście rosyjskich władz do etnicznych Rosjan, wg Kurta Volkera (ambasador USA przy NATO), jest nie tylko „wyłomem w pojmowaniu prawa międzynarodowego, ale też techniką wojny hybrydowej, nazywaną nowym podejściem, która była już wcześniej stosowana m.in. w Estonii w 2007 r, w Gruzji w 2008 r. (...) Koncepcja powolnego, ale systematycznego działania powoduje naruszanie suwerenności, jest częścią strategicznego krajobrazu dobrze znanego Rosji już od pewnego czasu. (...) Czasem obejmuje to bardziej otwarte i oczywiste posunięcia, czasem posunięcia są bardziej subtelne, jest to walka za pomocą ekonomii, czasami – ataków cybernetycznych przeprowadzanych pod pozorem działań niezależnych aktywistów”. Jego zdaniem, „taki zbiór taktyk wojny hybrydowej używa Rosja od co najmniej kilku lat”¹¹.

Zauważyć należy, że zastosowanie zachodniego paradygmatu wojny zgodnego z clausewitzowską definicją działań rosyjskich na Ukrainie wydaje się nieskuteczne¹². Zgodnie z nową koncepcją konfliktu zbrojnego autorstwa generała Walerija Gierasimowa: „nowa wojna nie będzie więc miała początku ani końca w rozumieniu klasycznym (wypowiedzenie wojny, kapitulacja). Bezpośrednie starcia żołnierzy „oko w oko” będą rzadkością, zastąpią je precyzyjne uderzenia rakietowe z dużej odległości. (...) zatarciu ulegnie podział na żołnierzy i cywilów. Ci drudzy, uzbrojeni przez własne państwa, będą stanowili poważne zagrożenie dla regularnych jednostek właśnie ze względu na swoją nieregularność. (...) Najważniejsza cecha nowej wojny – nie będzie już ona po staroświecku toczona na polach bitewnych czy ulicach miast, ale przede wszystkim w głowach ludzi. Jak pokazuje dziś Ukraina, nie chodzi już o zniszczenie przeciwnika, ale o uzyskanie na niego wpływu, najlepiej takiego, którego on sam sobie nie uświadamia. Paradoksalnie celem takiej wojny jest doprowadzenie do sytuacji, w której użycie siły fizycznej nie będzie już potrzebne, tak jak to stało się na Krymie. Chodzi o to, aby ludzie sami zdradzili własne państwo i poparli agresora”¹³.

¹¹ *Wojna hybrydowa: nowy rodzaj konfliktu*, <http://www.polskieradio.pl/5/3989/Artykul/1413128,Wojna-hybrydowa-nowy-rodzaj-konfliktu> (dostęp: 2.12.2016 r.).

¹² „Kłopot z wojną polega na tym, że Zachód pojmuje ją inaczej niż Wschód. Dla Zachodu wojna to – zgodnie z definicją Clauswitz’a – polityka prowadzona innymi środkami (zbrojnymi). Dla Wschodu zaś polityka to wojna prowadzona innymi środkami (nie-zbrojnymi lub zbrojnymi bez walki). Operacja „zielonych ludzi” na Krymie, cyberatak na Estonię, wykradnięcie e-maili Partii Demokratycznej w USA, interwencja w Syrii, gdzie rosyjskie wojska gromią sojuszników Ameryki, załamanie traktatu o zakazie rozmieszczania rakiet lądowych średniego zasięgu, naruszenie przestrzeni powietrznej państw NATO i Szwecji – wojna to czy nie? Trudno udzielić jednoznacznej odpowiedzi w ramach zachodniego rozumienia wojny. Sun Tzu, Dżyngis-chan, Mao, Stalin czy Putin nie mieliby wątpliwości. Oczywiście, że wojna, ale prowadzona tak, by nie prowokować przeciwnika do kontrakcji zbrojnej. Według demonologii chrześcijańskiej diabeł działa najskuteczniej, kiedy ludzie nie wierzą w jego istnienie. Podobnie z wojną typu wschodniego – przynosi najlepsze skutki, gdy przeciwnik nie chce w ogóle przyjąć jej do wiadomości. Zachodnie przywiązanie do dualizmu rzeczywistości politycznej – albo jest pokój, albo wojna – bardzo pomaga naszym przeciwnikom w prowadzeniu konfliktu”. Patrz: A. Talaga, *Wojna z Rosją już trwa*, „Rzeczpospolita”, nr 256, 2.11.2016, s. 8A.

¹³ Ł. Wójcik, *Wojna typu zgaduj-zgadula...*, s. 18.

Trudno mówić w tym przypadku o określonym paradygmacie, wzorze prowadzonych działań. W tej perspektywie trudno więc stwierdzić, że koncepcja autorstwa Gierasimowa stanowi w rosyjskiej myśli wojskowej jakiś zasadniczy zwrot. Zauważmy, że już w sowieckiej myśli wojskowej cechą charakterystyczną pozostawała swoista dwutorowość, oparta na dwóch wymiarach: militarno-technologicznym i społeczno-politycznym. „Ten drugi miał pełnić rolę rozmiękczącą – broń społeczno-polityczna miała przygotować grunt pod ewentualną interwencję, osłabić wolę walki przeciwnika za pomocą propagandy, dezinformacji czy na przykład poprzez dywersję – jak sponsorowanie ruchów pacyfistycznych w krajach Zachodu. Takiej strategii nie są w stanie zatrzymać nawet najnowocześniejsze czołgi i samoloty, bo opiera się nie na zabijaniu, ale przekonywaniu, skupia się na emocjach”¹⁴. *Novum* polega tu na zastosowanie nowoczesnej techniki zarówno w sferze walki informacyjnej, jak i w konwencjonalnych działaniach zbrojnych.

De facto wystąpienie szefa Sztabu Generalnego można w istocie swej uznać za operację o charakterze informacyjno-psychologicznym, której celem nadrzędnym pozostaje przekonanie Zachodu, że Rosja ma nową, nieznana dotychczas strategię działań wojennych. Zdaje się, że działania te odniosły spodziewany efekt – w ośrodkach decyzyjnych, mediach i społeczeństwach krajów członkowskich NATO i Unii Europejskiej (UE) powszechnie przecież panuje opinia, że w Federacji Rosyjskiej funkcjonuje obecnie „nowy model nowoczesnej wojny”, który nazywa się „rosyjską wojną hybrydową”. Miała ona polegać na wykorzystaniu całej gamy środków politycznych, dyplomatycznych, militarnych, informacyjnych, gospodarczych i kulturowych, które odpowiednio dobiera się i łączy w taki sposób, aby ich zsynchronizowane wykorzystanie przyniosło zamierzone efekty. „Takie z pozoru mało poważne igraszki są dla Putina wielofunkcyjne. Przede wszystkim pozwalają na utrzymanie inicjatywy na zasadzie: zróbmy coś niestandardowego, niech sobie myślą w Brukseli i Waszyngtonie, że to kolejne elementy naszego Wielkiego Planu. I niech się boją”¹⁵.

Zdaniem Wołodymyra Horbulina (doradca prezydenta Petra Poroszenki) taka forma prowadzonych działań wojennych na Ukrainie była formacją unikalną w kontekście strukturalno-funkcjonalnym: w formie „hybrydową”, a w treści „asymetryczną”. Najlepiej nowy typ wojny ilustruje aneksja Krymu przez Rosję, a następnie – inspiracja lokalnych elementów radykalnych i inwazja jednostek armii rosyjskiej na wschodnie obwody Ukrainy. „Już samo wprowadzenie wojskowej techniki na wielką skalę w różnych formach (prosty przerzut przez granicę, przewożenie przez „konwoje humanitarne”), przy niezmiennym wypieraniu się własnych działań, zasadniczo odróżnia konflikt rosyjsko-ukraiński od wszystkich innych. Charakteru priorytetowego nabrały działania rosyjskich grup zwiadowczo-dywersyjnych, przeprowadzanie ataków terrorystycznych i stosowanie partyzanckich metod walki z wykorzystaniem tzw. ochotników rekrutujących się z ludności

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ Ł. Wójcik, *Wojna typu zgaduj-zgadula...*, s. 16.

miejscowej i elementu kryminalnego, a także najemników rosyjskich. Wykorzystywane są przeciwko ukraińskiej armii także batalionowe grupy taktyczne wojsk rosyjskich”¹⁶.

Publicyści zajmujący się tym tematem zwrócili uwagę na fakt, że konflikt rosyjsko-ukraiński nie nosił znamion wojny domowej. „Przeciwko władzy w Kijowie nie zbuntował się cały ukraiński wschód ani południe. Separatyści domagający się odłączenia od Ukrainy (powołali Doniecką czy Odeską Republikę Ludową) lub przyłączenia do Rosji, to zaledwie niewielki procent ludności wschodnich miast (...). Zdaniem ukraińskich władz część buntowników to Rosjanie, nawet funkcjonariusze rosyjskich służb. Z pewnością zostali uzbrojeni przez Rosję. Umundurowani i zamaskowani. To oni szturmują budynki administracji państwowej, blokują ulice, wznoszą barykady, palą opony. Nawet strzelają do śmigłowców, rzucają koktajle Mołotowa, porywają zakładników. Uważają jednak, żeby nie przekroczyć granic wojny. Trwają na zajętych pozycjach, czasem się wycofują, to znów odzyskują utracone terytorium, jak w Słowiańsku czy Kramatorsku, gdzie siły rządowe niespodziewanie oddały pole”¹⁷.

W przypadku tych nowoczesnych działań wojskowych prowadzonych przez Rosję na Ukrainie podstawą nie jest już przestrzeń fizyczna, lecz przede wszystkim nieograniczona sfera oddziaływania psychologicznego. Wiele wskazuje na to, że w rzeczywistości rosyjski atak na Ukrainę rozpoczął się na długo przed opuszczeniem kraju przez prezydenta Wiktora Janukowycza, a w okresie poprzedzającym konflikt strona rosyjska podjęła na tym terenie zmasowaną medialną ekspansję. „Zanim 18 marca rosyjskie wojska wkroczyły do gmachu regionalnego parlamentu w Symferopolu, stolicy Krymu, Kreml już był pewien zwycięstwa. Zagwarantował je sobie na długo przedtem, infiltrując ukraiński aparat państwowy za pomocą łapówek, zastraszeń i cyberszpiegostwa. Nie będzie przesadą twierdzenie, że Kreml był lepiej poinformowany o planach Ukrainy i możliwościach odparcia ataku niż sam rząd w Kijowie. Wskutek rosyjskiej presji gospodarczej na Ukrainę – połączenia sankcji energetycznych, blokad handlowych i manipulacji w sektorze finansowym – państwo to było bankrutem, zanim jeszcze wojna się zaczęła. Proces podejmowania decyzji był nie tylko obciążony błędami, ale też mało przejrzysty. Rosyjska propaganda zadbała o to, by mieszkańcy Krymu oraz innych części Ukrainy mieli poczucie, że władzę przejęli faszysty, a ludzie posługujący się językiem rosyjskim są prześladowani”¹⁸.

Istotnym czynnikiem niemilitarnych działań hybrydowych na Ukrainie była aktywność rosyjskiej telewizji państwowej¹⁹. Do destabilizacji struktury informacyjnej mediów ukraiń-

¹⁶ W. Horbulin, „Hibrydnawijna” jak kluczowy instrument rosyjskiej geostrategii rewanszu, „Dzerkalo tyżnia. Ukrajina” 2015, nr 2, s. 3. Cytat za: V. Trofymowych, „Wojna hybrydowa” jako instrument kluczowy rosyjskiej geostrategii rewanszu, „Ante Portas – Studia nad Bezpieczeństwem” 2016, nr 1(6), s. 181. <http://anteportas.pl/wp-content/uploads/2016/05/VI-numer.pdf> (dostęp: 2.12.2016 r.).

¹⁷ J. Wilczak, *Dotrzeć do wyborów*, „Polityka” 2014, nr 19, s. 11.

¹⁸ E. Lucas, „The Economist”, *Sztukmistrz z Kremla*, „Gazeta Wyborcza” nr 37, 14–15.02.2015, s. 16.

¹⁹ Do realizacji wymienionych zadań są wykorzystywane oficjalne media, m.in. RIA Novosti, Russia Today, Voice of Russia, Agencję REX czy Agencję Informacyjną Regnum. M.in. pierwszy program rosyjskiej

skich użyto rosyjskie koncerny medialne, przy pomocy których przeprowadzono skoordynowaną infiltrację informacyjną Ukrainy²⁰. Ekspansja ta przebiegała za pomocą wykupu udziałów w mediach od ukraińskich oligarchów. W ten sposób została dokonana medialna manipulacja społeczeństwa ukraińskiego, które zaczęło odbierać informacje narzucające nie ukraińską, a rosyjską narrację zaistniałego sporu. Narrację dość sprawną, w którą wpisuje się m.in. jedno z wystąpień Putina, w którym przyczyny protestów na Majdanie sprowadzał do niezadowolenia społecznego z nieudolnych rządów władz w Kijowie: „Powtórzę: dobrze rozumiem tych, którzy z pokojowymi hasłami wyszli na Majdan, występując przeciwko korupcji, nieskutecznemu rządzeniu państwem i biedzie”²¹.

Trwający na Ukrainie konflikt hybrydowy uświadomił szerokiej opinii publicznej, jak ważną rolę odgrywa w nim umiejętnie zorganizowana propaganda. Nie można bowiem zapominać, że jednym z najważniejszych celów współczesnych wojen hybrydowych jest wygranie bitwy w umyśle przeciwnika. Aby to osiągnąć, konieczne jest istnienie wolnego rynku mediów, na którym silną pozycję zajmuje agresor lub taki poziom dostępności do nowoczesnych technologii telekomunikacyjnych wśród ludności państwa atakowanego, który umożliwi powszechne zapoznawanie się z materiałami propagandowo-informacyjnymi zamieszczanymi na portalach społecznościowych, stronach internetowych czy platformach hostingowych. Bardzo istotny okazał się tu monopol rosyjski na środki masowego przekazu w krajach postradzieckich (w tym na Ukrainie), co umożliwiło stworzenie zamkniętej przestrzeni informacyjnej, dzięki czemu do świadomości społecznej docierała tylko i wyłącznie jednolita, stronnicza relacja rosyjska, ukazująca Ukrainę jako państwo słabe, upadłe i pozbawione perspektyw geopolitycznej egzystencji; stworzenia alternatywnego, prorosyjskiego ośrodka władzy wokół obalonego prezydenta Wiktora Janukowycza, wykorzystanie osoby byłego prezydenta do podważania legalności nowych władz ukraińskich; stosowanie na szeroką skalę działań dezinformacyjnych, rozpowszechnionych w prasie, radiu, telewizji i w Internecie, m.in. przypadek tzw. doktora z Odessy²² oraz historię mówiącą o tym, jakoby flagowy okręt ukraińskiej marynarki wo-

telewizji państwowej upowszechniał nieprawdziwe informację o tym, jakoby Ukraińcy krzyżowali rosyjskie dzieci. Tego typu informacje stanowiły często główne źródło wiedzy dla mieszkańców Rosji o wydarzeniach za zachodnią granicą. Często posługiwały się one opracowaniami oraz wypowiedziami zagranicznych dziennikarzy, polityków i naukowców, które zawierały oceny wydarzeń na Ukrainie zbieżne z polityką Moskwy. Patrz: J. Felsztynski, M. Stanczew, *Trzecia wojna światowa? Bitwa o Ukrainę*, Rebis, Poznań 2015, s. 298.

²⁰ M. Doroszko, *Dlaczego Putin wszczął wojnę przeciw Ukrainie*, „Politeja. Studia Ukraińskie” 2015, nr 1(34), s. 242. Patrz też: W. Kopijka, H. Perepełycja, *Agresja Federacji Rosyjskiej na Ukrainie – skutki polityczne i gospodarcze*, „Politeja. Studia Ukraińskie” 2015, nr 1(34), s. 247–257.

²¹ *Putin: Rosja była słaba i ją ograbiono*, „Gazeta Wyborcza”, przeł. V. Makarenko, A. Sowińska, 21.03.2014, http://wyborcza.pl/magazyn/1,136823,15666360,Putin_Rosja_byla_slaba_i_ja_ograbiona.html (dostęp: 2.12.2016 r.).

²² W ramach prowadzonej rosyjskiej wojny informacyjnej sfabrykowano profil lekarza Igora Rozowskiego, umieszczonym na portalu Facebook. Na profilu Rozowskiego pojawiła się informacja, jakoby „proukraińscy ekstremiści” mieli uniemożliwić mu udzielenie pomocy ludziom uwięzionym w płonących budynkach w Odessie. Rozowski opisał także rzekome bestialstwa, których mieli się dopuścić ukraińscy bojownicy.

jennej „Hetman Sahajdaczny” przeszedł na stronę rosyjską; propagowanie na wielką skalę w mediach zdjęć poległych żołnierzy ukraińskich, zniszczonego sprzętu wojskowego oraz śmierci cywilów, w celu zastraszenia, czy zniechęcenia obywateli Ukrainy do podejmowania służby wojskowej; wyolbrzymianie w przekazie medialnym napięć politycznych i konfliktów wewnątrz koalicji rządzącej w Kijowie, co miało spowodować podważenie zaufania do nowych władz; tworzenie na Zachodzie prorosyjskiego lobby znajdującego oparcie w partiach eurosceptycznych na podstawie kwestii związanych z dystrybucją gazu, poprzez uświadomienie państwom europejskim, że za wszelkie przyszłe problemy związane z przesyłem tego surowca będzie odpowiedzialna Ukraina.

Paweł Petrenka (minister sprawiedliwości Ukrainy), przytaczał na łamach „Gazety Wyborczej” popularną na Ukrainie anegdotę: „Kiedy Putin przegra wojnę? Wtedy, kiedy w głowach Rosjan lodówka wygra z telewizorem”²³. Możliwości tkwiące we właściwym wykorzystaniu informacji potwierdził zwłaszcza sposób, w jaki Rosjanie dokonali aneksji Półwyspu Krymskiego. Do działań mających na celu opanowanie Krymu przystąpiono w nocy z 27 na 28 lutego 2014 r. Grupa uzbrojonych mężczyzn wtargnęła do obiektów mieszczących miejscowy parlament oraz rząd Autonomicznej Republiki Krymu w Symferopolu i wywiesiła rosyjskie flagi państwowe. Incydent ten całkowicie zaskoczył siły ukraińskie, które w zaistniałej sytuacji nie zdobyły się na żadne przeciwdziałanie. Nie można wykluczyć, że tę pierwszą grupę uderzeniową podającą się za tzw. Samoobronę Krymu tworzyli żołnierze i funkcjonariusze rosyjskich sił specjalnych²⁴. Konsekwentne przestrzeganie ciszy radiowej uniemożliwiało zlokalizowanie ośrodków kierowniczych i węzłów informacyjnych Rosjan. Z pojazdów rebeliantów poruszających się po terenie półwyspu zdjęto tablice rejestracyjne, z mundurów regularnych wojsk rosyjskich usunięto wszelkie oznaki przynależności państwowej i organizacyjnej. Dodatkowo bojownicy tworzący formacje nieregularne, dysponowali różnorodnym uzbrojeniem i umundurowaniem, co uniemożliwiło ich identyfikację. Przygotowanie i zabezpieczenie dezinformacyjne okazały

Jego relacja zyskała ogromną popularność w rosyjskich mediach społecznościowych, została także przetłumaczona na języki angielski i niemiecki. Wkrótce jednak okazało się, że zdjęcie Rozowskiego umieszczone na profilu to w rzeczywistości zdjęcie innego lekarza pochodzącego z Północnego Kaukazu. Profil ten okazał się zatem narzędziem wojny w cyberprzestrzeni, za którego pomocą rosyjska propaganda wywierała wpływ na emocje i poglądy zewnętrznego i wewnętrznego audytorium. Patrz: *Analysis of Russia's Information Campaign against Ukraine. NATO Report*, Riga 2014, s. 27–28.

²³ Ukraina bez korupcji [Z Pawłem Petrenką, ministrem sprawiedliwości Ukrainy, rozmawia Roman Imielski], „Gazeta Wyborcza”, nr 43, 21–22.02.2015, s. 3.

²⁴ W momencie rozpoczęcia operacji na Krymie siły ukraińskie i rosyjskie były mniej więcej wyrównane (ponad 14,5 tys. żołnierzy i marynarzy ukraińskich przeciwstawiono 15 tys. żołnierzy rosyjskich). W ostatnich dniach lutego przewaga strony rosyjskiej zaczęła się gwałtownie zwiększać. Przyczyniło się do tego tworzenie kolejnych oddziałów tzw. Samoobrony Krymu oraz przerzucanie rosyjskich jednostek wojskowych z terytorium Federacji Rosyjskiej, w czym decydującą rolę odgrywała Flota Czarnomorska. Władimir Putin w publicznych wypowiedziach negował udział rosyjskich żołnierzy w ukraińskich oddziałach separatystycznych: „Popatrzcie na posowieckie republiki. Można wejść do każdego sklepu i kupić takie mundury. Czy to byli rosyjscy żołnierze? Nie. To są dobrze wyszkolone oddziały samoobrony”. Cytat za: M. Olchawa, *Misja Ukraina*, Wydawnictwo RM, Warszawa 2016, s. 173–174.

się niezbędne nie tylko w przypadku operacji krymskiej, lecz również na dalszych etapach agresji rosyjskiej na terytorium Ukrainy. Działania te obejmowały następujące elementy: skonfliktowanie grup narodowościowych i etnicznych wewnątrz państwa na podstawie tożsamości historycznej poprzez rozbudzanie i umacnianie resentymentów sowieckich przy jednoczesnym eksponowaniu znaczenia i roli radykalnych ugrupowań nacjonalistycznych („Prawy Sektor”, „Swoboda”).

Taka specyfika działań przyjęta przez prezydenta Federacji Rosyjskiej była pokłosiem doświadczeń z drugiej operacji w Czeczenii (1999–2009), która wpłynęła na jego sposób myślenia o wojnie. „Dlatego m.in. nowa rosyjska strategia opiera się na żołnierzach znikąd, niby bez państwa, którzy – jak w Czeczenii – nie podlegają dzięki temu żadnym prawom czy konwencjom. „Zielone ludziki” na wschodzie Ukrainy to więc hybrydy, coś między żołnierzami a terrorystami – nie wiadomo, kim są, ani kto nimi dowodzi. Jeśli nie ma dowódców, nie ma z kim rozmawiać o kapitulacji, nie ma z kim ustalać warunków pokoju. Jeśli zacznie się strzelanie, nie wiadomo, kogo obciążyć odpowiedzialnością, w kogo celować. W końcu również mieszkańcy mają z nimi niełatwo, bo nie wiadomo, gdzie się jeszcze pokażą”²⁵.

Działania te nie zmierzały jednak do konwencjonalnych celów wojennych, tj. fizycznego unicestwienia nieprzyjaciela i zajęcia jego terytorium, a ich zadaniem było przede wszystkim złamanie woli walki przeciwnika i ograniczenie jego możliwości oporu²⁶. W arsenale nowych narzędzi i zastosowanych środków cel pozostawał więc niezmienny, a w ostatecznym rozrachunku również w przypadku wojny prowadzonej środkami niemilitarnymi, było nim przygotowanie warunków do inwazji zbrojnej²⁷.

Najpotężniejszą bronią Rosji w osiągnięciu tego celu stała się dwuznaczność stosowanych metod, która utrudnia jednoznaczne określenie, czy konflikt zbrojny rozpoczął się, czy też nie. Wszelkie działania podejmowane w ramach owych „dwuznaczności” miały na celu realizację idei „strategic framing, co (...) można by przetłumaczyć jako „ramowanie strategiczne”, które „pozwała skierować uwagę oponenta na dowolnie wybrany fragment rzeczywistości, a co za tym idzie nadać preferowane znaczenie wydarze-

²⁵ Ł. Wójcik, *Wojna typu zgaduj-zgadula...*, s. 18.

²⁶ M. Fryc, *Polska strategia obronności wobec zagrożenia militarnego z elementami „wojny hybrydowej”*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2015, nr 33, s. 62–66; H. Reisinger, A. Golz, *Russia's Hybrid Warfare: Waging War below the Radar of Traditional Collective Defence*, „NATO Research Paper” 2014, nr 105, s. 3–11; O. Jonsson, R. Seely, *Russian Full-Spectrum Conflict: An Appraisal After Ukraine*, „The Journal of Slavic Military Studies” 2015, nr 28, s. 1–22; M. Wrzosek, *Konflikt rosyjsko-ukraiński a zmiany w teorii prowadzenia działań militarnych*, „Kwartalnik Bellona” 2014, nr 4, s. 11–23; B. Perry, *NonLinear Warfare in Ukraine: The Critical Role of Information Operations and Special Operations*, „Small Wars Journal” 2015, nr 1, <http://smallwarsjournal.com/jrnl/art/non-linear-warfare-in-ukraine-the-criticalrole-of-information-operations-and-special-operations> (dostęp: 2.12.2016 r.).

²⁷ M. Wrzosek, *Konflikt rosyjsko-ukraiński a zmiany w teorii prowadzenia działań militarnych*, „Kwartalnik Bellona” 2014, nr 4, s. 11–15; M. Wojnowski, *Aneksja Półwyspu Krymskiego w świetle teorii operacji specjalnych GRU*, „Secretum. Służby specjalne, bezpieczeństwo, informacja” 2014, nr 2, s. 106.

niom – wytluszczyć pozorowane i ukryć przełomowe. Jak pokazały ostatnie tygodnie, nie broni przed tym zabiegiem nawet szeroki przecież dostęp do informacji z regionu”²⁸.

Można wyodrębnić kilka kluczowych sposobów ataku oraz główne cele interwencji rosyjskiej na Ukrainie w ramach działań niemilitarnych. Zgodnie z założeniami wskazanymi przez politologów ukraińskich głównymi celami agresywnej polityki rosyjskiej na Ukrainie były: na tym terenie rosyjskich wpływów; utwierdzenie w świadomości Rosjan mity o Włodimirze Putinie jako jednoczycielu „rosyjskich terenów historycznych”; podzielenie Unii Europejskiej przez obalenie przeświadczenia o jej udanym projekcie integracyjnym. Rosyjską operację militarną zrealizowano w warunkach całkowitej destabilizacji i dezorganizacji państwa ukraińskiego, które spowodował przewrót w Kijowie. Nowe władze Ukrainy powoływano w pośpiechu i chaosie, społeczeństwo ukraińskie ulegało coraz intensywniejszej polaryzacji na tle politycznym i narodowościowym, do czego walenie przyczyniała się rosyjska wojna informacyjna. W okresie od października 2013 r. do lutego 2014 r. za pośrednictwem rosyjskich mediów prowadzono zakrojoną na szeroką skalę operację, która miała na celu zdyskredytowanie Majdanu, kreując jego wizerunek jako buntu przeciwko legalnej władzy, inspirowanego przez „trzecią siłę” z zewnątrz. Z kolei od lutego do marca 2014 r. prowadzono kampanię zmierzającą do zdemoralizowania władz cywilnych i wojskowych na Krymie oraz do przekonywania światowej opinii publicznej do narracji rosyjskiej, zgodnie z którą zarówno z punktu widzenia historycznego, jaki i prawnego, uzasadnionym było przyłączenie Krymu do Rosji²⁹.

Narzędziem priorytetowym była dezinformacja, udział rosyjskich żołnierzy rosyjskich w działaniach zbrojnych na Ukrainie był maskowany poprzez tworzenie ochotniczych sił separatystycznych. Koncentracja rosyjskich oddziałów przerzucanych na Ukrainę odbywała się pod pretekstem ćwiczeń w nadgranicznych obwodach. Oczywiście narzędzie to zaliczyć możemy do stałego zestawu środków rosyjskich działań, stosowany był przecież

²⁸ Ł. Wójcik, *Wojna typu zgaduj-zgadula...*, s. 16.

²⁹ Putin jest kontynuatorem imperialnej narracji historii Rosji, dlatego aneksję Krymu przedstawia jako powrót do macierzy, sugerując, że Krym odwiecznie przynależał do Rosji. Pomijał przy tym fakt, że Katarzyna II przyłączyła Krym do Imperium Rosyjskiego w 1783 r., a w 1944 r. na rozkaz Stalina władza sowiecka przeprowadziła masową deportację Tatarów Krymskich. Półwysep został przekazany Ukrainie w 1954 r. przez ówczesnego sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego Nikitę Chruszczowa, choć i to wydarzenie próbuje propaganda radziecka zdyskredytować: „Rosyjskie władze walczą o „sprawiedliwość historyczną” i po przejęciu Krymu szykują projekt ustawy o nielegalnym przekazaniu półwyspu Ukrainie w 1954 r. przez ówczesnego sekretarza KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego Nikitę Chruszczowa. O projekcie ustawy mówiła Walentina Matwienko, przewodnicząca Rady Federacji, wyższej izby rosyjskiego parlamentu. Wyraziła nadzieję, że przepisy zostaną przyjęte już podczas wiosennej sesji parlamentu. Przyznała przy tym, że ustawa nie będzie miała następstw prawnych. – Będzie to dokument historyczny dla przyszłych pokoleń, stwierdzający, że decyzja w sprawie Krymu z 1954 była niesprawiedliwa – podkreśliła Matwienko. – Wówczas nikt nie pytał, czy mieszkańcy Krymu i Sewastopola zgadzają się z taką decyzją, nikt nie zwracał się w tej sprawie do władz regionalnych – dodała jedna z najbliższych współpracownic Władimira Putina”. Patrz: *W Moskwie szykują ustawę, która „naprawi błąd” Chruszczowa*, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiatea,2/nikita-chruszczow-przekazal-krym-ukrainie-nielegalnie>, 512 415.html (dostęp: 2.12.2016 r.).

z powodzeniem w wojnie z Gruzją, jednak novum w działaniach na Ukrainie stanowiło przygotowanie do wojny w cyberprzestrzeni³⁰. Z podjęciem działań zbrojnych w sieci ujawniły się setki stron i portale społecznościowych o pozornie niezależnym, obiektywnym i informacyjnym charakterze, w rzeczywistości wzajemnie powiązanych i koordynujących aktywne działania dezinformacyjne³¹.

Bardzo skuteczną metodą w zakresie dezinformacji okazała się także plotka, uwiarygodniona informacjami przekazywanymi przez rosyjskich polityków i wojskowych. Założonym celem przekazywania i upowszechniania tego typu informacji było wytworzenie poczucia zastraszenia zarówno podczas mobilizacji ukraińskiej armii, która przebiegała w atmosferze strachu i nieufności, jak i w trakcie prowadzenia działań militarnych. Przyjęte założenia okazały się skuteczne, czego dowodem był chociażby odwrót wojsk ukraińskich pod Debalcewe, a starty wówczas poniesione uznano za „wynik paniki, której źródłem były rosyjskie media bombardujące żołnierzy informacjami o pełnym okrążeniu, co przerodziło kontrolowany odwrót w bezładną ucieczkę”³².

Rosja wykorzystywała najsłabsze punkty strony ukraińskiej, nagłaśniając fakty często niezgodne z rzeczywistością. Celem ataków informacyjnych było propagowanie negatywnych zjawisk w społeczeństwie i elitach władzy Ukrainy. Takie zjawiska jak powszechna korupcja, potężny nacjonalizm panujący w zachodnich obwodach Ukrainy oraz rozdziewki pomiędzy obozem władzy prezydenta i premiera pozostawały podstawowymi celami ataków wojny informacyjnej³³.

Wojna informacyjna przeciwko Ukrainie nie ogranicza się *de facto* do terenów zainteresowanych nią państw, a Rosja prowadziła intensywną kampanię informacyjną, mającą na celu wzmocnienie podziałów w Unii Europejskiej i NATO, co do konieczności i zakresu pomocy dla Kijowa oraz zasadności sankcji wobec Moskwy. Wykorzystywała do tego zarówno kontakty personalne z zachodnimi politykami, zachęty ekonomiczne, jak i oddziaływanie medialne. W przestrzeni informacyjnej prezentowano rosyjską narrację wydarzeń, a generalnym celem, jak się wydaje, pozostawało poróżnienie opinii publicznej. Podstawowym założeniem takiego działania było kształtowanie obrazu Rosji jako ofiary

³⁰ J. Darczewska, *Anatomia rosyjskiej wojny informacyjnej. Operacja krymska – studium przypadku*, Ośrodek Studiów Wschodnich, Warszawa 2014, s. 2; A.I. Kuk, *Kanwa wywiadu agenturalnego*, Warszawa 1994, s. 2; *Raport OSW, Zmiany w potencjale militarnym Federacji Rosyjskiej (po rosyjskiej operacji wojskowej w Gruzji)*, OSW, Warszawa 2009, s. 4.

³¹ J. Darczewska, *Anatomia rosyjskiej wojny...*, s. 28; R. Cheda, *Rosyjska wojna informacyjna – lekcja z Ukrainy*, http://wiadomosci.wp.pl/kat,1356,title,Rosyjska-wojna-informacyjna-lekcja-z-Ukrainy,wid,1730_1467,wiadomosc.html?ticaid=118406 (dostęp: 2.12.2016 r.); *Sankcje i Rosja*, red. J. Ćwiek-Karpowicz, S. Secrieu, PISM, Warszawa 2015, s. 99.

³² R. Cheda, *Rosyjska wojna...*

³³ W tym tonie prezydent Petro Poroszenko skomentował artykuł redakcyjny New York Times o cichym przyzwoleniu na korupcję władzy na Ukrainie, nazywając go elementem hybrydowej wojny. Patrz: *Ukraine's Unyielding Corruption*, http://www.nytimes.com/2016/04/01/opinion/ukraines-unyielding-corruption.html?ref=international&_r=0 (dostęp: 2.12.2016 r.).

cynicznej gry zachodniego establishmentu, oskarżanego przy tej okazji o kreowanie fałszywego obrazu prezydenta Rosji oraz przyczyn i przebiegu konfliktu ukraińskiego.

Oczywistym jest fakt, że Ukraina przegrywa wojnę informacyjną, chociażby z tego powodu, że instytucje przeciwdziałania pozostają jeszcze w początkowej fazie ich tworzenia. W obliczu „nowej strategii rosyjskiej” bezradny jest również Zachód. Zauważmy, że system bezpieczeństwa i prawa międzynarodowego nie przewiduje takiej sfery działalności wojennej: ani Karta Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ), ani dokumenty założycielskie Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE) nie definiują pojęcia wojny informacyjnej, ani metod monitoringu i nie nakładają zakazu jej prowadzenia, co oczywiście nie jest zaskakujące wobec faktu, że tego typu konflikt jest stosunkowo nowym zagadnieniem. Prawo międzynarodowe jest bezradne wobec rosyjskiej agresji, czego przykładem jest brak reakcji misji OBWE na ukraińskie dowody w sprawie rosyjskich działań dezinformacyjnych, a nawet na udział regularnych jednostek armii rosyjskiej w konflikcie.

Pomimo że zgromadzony potencjał militarny zapewnia całkowitą swobodę operacyjną stronie rosyjskiej, posługiwała się ona całym zespołem zakamuflowanych działań, jak chociażby wykorzystanie konwojów humanitarnych jako jednego z elementów dozbrajania sił separatystycznych, co potwierdza zaobserwowana korelacja pomiędzy rosyjskimi konwojami humanitarnymi a wzrostem intensywności działań zbrojnych separatystów. Celem rosyjskich działań propagandowo-informacyjnych w związku z konfliktem ukraińskim była przede wszystkim budowa pozytywnego wizerunku Rosji, podkreślanie znaczenia tego państwa dla stabilności systemu międzynarodowego i jego bezpieczeństwa, osłabianie solidarności państw członkowskich NATO oraz Unii Europejskiej, wytworzenie w społeczeństwie rosyjskim poczucia „oblężonej twierdzy” i zagrożenia ze strony państw zachodnich. Do działań o tym charakterze zaangażowani zostali także przedstawiciele rosyjskich placówek dyplomatycznych oraz współpracujące z nimi podmioty, których zadaniem było promowanie interesów Rosji poza granicami kraju.

Rosjanie mieli dokładną wiedzę dotyczącą stanu osobowego jednostek wojsk ukraińskich, delegatur i placówek Służby Bezpieczeństwa Ukrainy oraz ukraińskiej infrastruktury krytycznej. Dodatkowo, oprócz rozpoznania osobowego i elektronicznego prowadzili tzw. wywiad psychologiczny, który polegał na gromadzeniu, przetwarzaniu i analizowaniu informacji dotyczących stanu moralno-psychologicznego poszczególnych grup społecznych, wojska i personelu administracji na Ukrainie.

Działalności wywiadowczej Rosjan na Krymie bez wątpienia sprzyjał fakt, że siły zbrojne państwa ukraińskiego stanowiły *de facto* relikty armii radzieckiej, z której wywodziły się przecież ich kadry oraz z której zaplecza pochodziły sprzęt i systemy dowodzenia³⁴.

³⁴ O stanie armii ukraińskiej i jej uzależnieniu od radzieckich wpływów, patrz: S. Denisentsev, *The Soviet Inheritance of Ukrainian Armed Forces*, [w:] *Brothers Armed: Military Aspects of the Crisis in Ukraine*, red.

Również znaczną część korpusu oficerskiego ukraińskiej armii tworzyli absolwenci radzieckich uczelni wojskowych, czy też żołnierze, posiadający w swych biografiach dłuższe lub krótsze epizody pracy na terenie Rosji (duża liczba migracji po rozpadzie ZSRR)³⁵.

W przypadku aneksji Półwyspu Krymskiego przez Rosję oraz walk na południowo-wschodniej Ukrainie mamy do czynienia z działaniami nieregularnymi polegającymi na wykorzystaniu na dużą skalę funkcjonariuszy rosyjskich służb specjalnych oraz żołnierzy jednostek specjalnych SPECNAZ w charakterze „lokalnych oddziałów samoobrony”, których zadanie w pierwszym etapie działań podjętych w ramach wojny hybrydowej polegało na podżeganiu i inspirowaniu niezadowolonej miejscowej ludności, manipulowaniu opinią publiczną, przede wszystkim w środowisku miejscowym, a na końcowych etapach całej operacji – na przejmowaniu, kontroli i zabezpieczaniu budynków administracji rządowej, infrastruktury oraz jednostek wojskowych. W drugiej fazie – destabilizacji południowo-wschodniej Ukrainy – w działaniach podejmowanych przez stronę rosyjską przeważały konwencjonalne działania zbrojne, podczas których wykorzystywano nowoczesny sprzęt wojskowy (czołgi, ciężką artylerię, broń przeciwlotniczą). Były one prowadzone przez oddziały prorosyjskich separatystów, „ochotników” rosyjskich oraz najemników z innych państw. Federacja Rosyjska z powodzeniem wykorzystywała wszystkie pojawiające się możliwości do wzmocnienia swej pozycji na zajmowanym terytorium: wspomnieć tu można chociażby igrzyska olimpijskie w Soczi, które skutecznie zaabsorbowały uwagę światowej opinii publicznej i dały Rosjanom możliwość umieszczenia jednostek wojskowych w pobliżu południowo-wschodniej granicy państwa ukraińskiego. Działanie to tłumaczono koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa uczestnikom igrzysk, co nie wzbudziło specjalnych podejrzeń. W praktyce wojska te wykorzystano do ochrony działań rosyjskich sił specjalnych na Krymie podczas inwazji.

Autorzy koncepcji „małej wojny” i „wojny buntowniczej” szczególną wagę przywiązywali do wykorzystania „potencjału protestu” w kraju przeciwnika. Dlatego nie może dziwić fakt, że wykorzystanie lokalnych partii i organizacji politycznych, inspirowanych, finansowanych i rozwijanych przez Kreml było jednym z podstawowych elementów operacji

C. Howard, R. Pukhov, East View Press, London 2014, s. 25–57; W. Parachomenko, *The State of Ukraine's Armed Forces and Military Reform*, „Journal of Slavic Military Studies” 2000, nr 13, s. 63–86.

³⁵ Zgodzić się tu należy z tezą postawioną przez Aleksandra Kwaśniewskiego: „problem ukraiński polega na połączeniu znanego wszystkim krajom bloku komunistycznego syndromu *homo sovieticus*, wynikłego z siedemdziesięciu lat funkcjonowania tego społeczeństwa w ramach Związku Radzieckiego, z niemniej istotnym syndromem *homo peryfericus*, wynikłym z faktu, że przez lata Ukraińcy – jeśli chcieli zdobyć dobrze wykształcenie czy zrobić karierę – jechali do Moskwy, co osłabiało przekonanie o własnej wartości, zacierało odrębność itd.” Patrz: *Krajobraz po sąsiedzkiej rewolucji* [Rozmowa K. Burnetki z A. Kwaśniewskim na temat konieczności zmian systemu politycznego na Ukrainie, roli Polski i Rosji oraz UE w tym procesie], „Tygodnik Powszechny”, 16.01.2005, s. 9.

krymskiej³⁶. Głównym orężem stosowanym przez stronę rosyjską podczas operacji krymskiej były zarówno działania noszące znamiona dywersji ideologicznej, jak i środki tzw. zarządzania refleksyjnego³⁷. Przykładem tego rodzaju działań może być dezinformacja dotycząca przekazania 3 marca 2014 r. przez agencję Interfax-Ukraina, powołującej się na nieoficjalne źródło w ukraińskim ministerstwie obrony, wiadomości dotyczącej ultimatum wystosowanego przez dowództwo Floty Czarnomorskiej do oddziałów ukraińskich blokowanych na Krymie. Zgodnie z jego treścią, gdyby do 4 marca 2014 r., do godz. 5, oddziały te nie skapitulowały, wówczas wojska rosyjskie oraz rosyjscy i prorosyjscy bojownicy mieli zaatakować wszystkie obiekty znajdujące się w rękach Ukraińców. Informacja ta ostatecznie została przez stronę rosyjską zdementowana, a celem jej przekazania miało być prawdopodobnie wpłynięcie na stanowisko strony ukraińskiej na Radzie Bezpieczeństwa ONZ.

Podejmowano także próby dezintegracji i osłabienia morale ukraińskiej armii. Jednym z takich działań było mianowanie 24 marca 2014 r. na zastępcę dowódcy Floty Czarnomorskiej admirała Denisa Bierzowskiego, który wcześniej, 2 marca, opowiedział się po stronie Rosjan. Był to czytelny sygnał dla wszystkim żołnierzom ukraińskim, że Federacja Rosyjska doceni zasługi każdego, kto przyczyni się do wsparcia jej działań na Krymie³⁸.

W tej fazie konfliktu dochodziło również do działań terrorystycznych, m.in. porwań członków misji OBWE w kwietniu i maju 2014 r., porwań ukraińskich działaczy politycznych i społecznych lojalnych wobec Kijowa³⁹, używania ludności cywilnej, jako żywych

³⁶ W działaniach wzięła udział znaczna liczba tego rodzaju organizacji. Były to: „Wybór Ukrainy” pod przewodnictwem Wiktora Miedwiedczuka, Rosyjska Jedność Siergieja Aksionowa, ps. „Goblin”, szefa lokalnej mafii (mimo iż jego partia cieszyła się niespełna 14-procentowym poparciem, Aksionow został premierem samostanowczego rządu utworzonego w Symferopolu). W poczet tego typu organizacji należy zaliczyć działaczy „Związku Kozaków Krymskich”, „Krymski Front”, aktywistów „Bloku Rosyjskiego”, „Narodowego Ruchu Wyzwolenia” i „Sojuszu Taurydy” oraz „Eurazjańskiego Związku Młodzieży” pod przywództwem Pawła Kaniszczeva i Artura Dugina.

³⁷ Poprzez pojęcie „zarządzanie refleksyjne” rozumieć tu należy całokształt technik manipulacji i sterowania społecznego składające się z metod energetycznych (siła, przymus, presja, strach) i informacyjno-psychologicznych (propaganda, dezinformacja), których przygotowanie opiera się na stworzeniu specjalnego modelu przeciwnika imitującego jego zachowania. Szerzej: M. Wojnowski, *„Zarządzanie refleksyjne” jako paradygmat rosyjskich operacji informacyjno-psychologicznych w XXI w.*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2015, nr 7, s. 11–36.

³⁸ M. Wrzosek, *Krym – polityczno-militarne aspekty konfliktu*, „Kwartalnik Bellona” 2014, s. 24; A. Wilk, *Rosyjska interwencja wojskowa na Krymie*, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2014-03-05/rosyjska-interwencja-wojskowa-na-krymie> (dostęp: 2.12. 2016 r.); M. Wojnowski, *Aneksja Półwyspu Krymskiego...*, s. 111.

³⁹ *Bicie, porwania, tortury. Raport Amnesty International o wschodzie Ukrainy*, <http://www.tvp.info/15992964/bicie-porwania-tortury-raport-amnesty-international-o-wschodzieukrainy> (dostęp: 2.12.2016); O. Alehno, *„Żywe tarcze” na ukraińskiej wojnie. Taktyka Putina realizuje się w Słowiańsku*, <http://niezalezna.pl/54820-zywe-tarcze-na-ukraińskiej-wojnie-taktyka-putina-realizuje-sie-w-słowiańsku> (dostęp: 2.12.2016 r.).

tarcz, zestrzelenia 17 lipca 2014 r. samolotu pasażerskiego malezyjskich linii lotniczych⁴⁰. W czasie operacji wojskowej doszło do natychmiastowego tworzenia alternatywnego ośrodka władzy, już 11 marca 2014 r. kontrolowany przez Moskwę krymski parlament ogłosił niepodległość Autonomicznej Republiki Krymskiej, a pięć dni później odbyło się „referendum” przeprowadzone według starego, sprawdzonego, rosyjskiego sposobu – jego wyniku nastąpiło przyłączenie półwyspu do Rosji. Dzień 16 marca 2014 r., w którym przeprowadzono referendum, można uznać za cezurę wyznaczającą koniec operacji rosyjskiej⁴¹. Scenariusz przebiegu operacji krymskiej został następnie powtórzony we wschodnich obwodach państwa ukraińskiego.

Podsumowując, stwierdzić należy, że współczesna praktyka działań hybrydowych w konflikcie zbrojnym na Ukrainie uwidoczniła, że nastąpiła zmiana strony stosującej działania hybrydowe. W tym przypadku wyzwania hybrydowe nie ograniczają się już wyłącznie do aktorów pozapaństwowych i do stereotypu myślowego, że to przeciwnik słabszy wykorzystuje tę formę działań przeciwko silniejszemu. Po raz pierwszy to przeciwnik zdecydowanie silniejszy, mocarstwo światowego formatu – Rosja, wykorzystuje pełne spektrum oddziaływania hybrydowego na przeciwnika słabego i niezdolnego do obrony integralności własnego terytorium, a „kremlowskie media gromko kpią, że rosyjskie czołgi na Ukrainie światu się przewidywały”⁴².

Konflikt rosyjsko-ukraiński ujawnił nie tylko słabość państwa ukraińskiego, ale co ważniejsze, niewydolność organizacji odpowiadających za zapewnienie bezpieczeństwa międzynarodowego: NATO, OBWE i ONZ, a w dalszej perspektywie czasowej należy zauważyć, że eskalacja działań hybrydowych na Ukrainie bez wątpienia zagraża państwom „prawej flanki” Sojuszu Północnoatlantyckiego⁴³. Sytuacja kryzysowa na Ukrainie

⁴⁰ W tym ostatnim przypadku władze rosyjskie przedstawiały „niepodważalne dowody” na to, iż malezyjskiego boeinga 777 z 298 osobami na pokładzie zestrzeliły nad Donbasem ukraińskie myśliwce. Jednym z nich były zeznania mitycznego „hiszpańskiego dyspozytora lotów”, który w chwili tragedii miał dyżurować na kijowskim lotnisku Borispol. Podawano też nazwisko ukraińskiego pilota, który rzekomo strzelał do samolotu. Przedstawiciele rosyjskiej armii – powołując się na wyniki „obiektywnej kontroli” – przedstawiali również na wykresach atak dwóch ukraińskich myśliwców na pasażerski odrzutowiec. Patrz: W. Radziwinowicz, *Order za niewojnę*, „Gazeta Wyborcza”, nr 201, 30.08.2014, s. 17.

⁴¹ J. Darczewska, *Anatomia rosyjskiej...*, s. 23–24.

⁴² W. Radziwinowicz, *Order...*, s. 17.

⁴³ Można przyjąć, że brak stanowczej reakcji Zachodu, zmniejszające się zdolności obronne ukraińskich sił zbrojnych oraz stałe wzmacnianie rosyjskiej obecności wojskowej na Ukrainie mogą w przyszłości skutkować dalszą eskalacją konfliktu. Federacja Rosyjska może potraktować ukraiński „sukces”, jako szablon do dalszego wykorzystania. Metody stosowane przez Rosjan w wojnie hybrydowej na Ukrainie mogą być transferowane w inne rejony, w tym również na państwa bałtyckie. Można przyjąć, że głównym i skutecznym działaniem powstrzymującym rosyjskie agresywne zapędy jest jedność państw zachodnich i wsparcie Ukrainy krytycznymi zdolnościami wojskowymi. Doświadczenie z ostatnich konfliktów, gdzie na szeroką skalę stosowano elementy działań hybrydowych pokazują, że potencjał aktorów niepaństwowych, szczególnie do oddziaływania w sferze militarnej, stale rośnie. Co więcej, wzrasta także motywacja w państwach agresorach co do stosowania nietradycyjnych form i sposobów prowadzenia walki zbrojnej. Zagrożenia hybrydowe stały się bardzo efektywne nie tylko przeciwko siłom koalicji, np. w operacjach w Iraku czy Afganistanie, ale rów-

nie tylko zmieniła stan bezpieczeństwa w regionie Europy Środkowej i Wschodniej. Na podstawie przeprowadzonych badań można stwierdzić, że plan szybkiego rozbicia sił ukraińskich i obalenia władz w Kijowie został przez Rosjan porzucony na rzecz stopniowego osłabiania państwa ukraińskiego i jego sił zbrojnych, połączonego z systematycznym zwiększaniem rosyjskich zdobyczy terytorialnych. Sytuację kryzysową dodatkowo potęgowało stanowisko USA i państw Europy Zachodniej, które jednoznacznie poleciły władzom ukraińskim ograniczyć swoje działania obronne tak, aby strona rosyjska nie uznała ich za prowokacyjne, nie dając w ten sposób powodu do dalszej eskalacji konfliktu. Bezspornym faktem jest, że bierna postawa ukraińskich sił bezpieczeństwa w połączeniu z brakiem szybkiego wsparcia militarnego ze strony państw Zachodu, przede wszystkim w niezbędne dane wywiadowcze i krytyczne zdolności militarne, doprowadziły do wzmocnienia sił separatystycznych.

Prognozy krótkoterminowe wskazują, że „w najbliższej przyszłości nie ma mowy o możliwości odzyskania przez Ukrainę nie tylko Krymu zaanektowanego przez Rosję wbrew sprzeciwom Zachodu, ale i pozostałych obszarów na wschodzie kraju, nad którymi władze w Kijowie straciły kontrolę. Co więcej, zagrożony jest nawet obecny rozejm, którego całkowite zerwanie groziłoby Ukrainie dalszymi stratami terytorialnymi”⁴⁴.

Z dużym prawdopodobieństwem można założyć, że przedłużający się konflikt będzie miał swoje konsekwencje, wyrażające się w obniżeniu poziomu bezpieczeństwa międzynarodowego. W Europie pojawiają się głosy wskazujące, że Ukraina nie jest celem ostatecznym dla Putina, tak samo, jak Czechosłowacja nie była celem ostatecznym dla Hitlera⁴⁵. Co prawda w zarysie teoretycznym potrzebę przeciwstawienia się zagrożeniom hybrydowym ujmuje nowa Koncepcja Strategiczna NATO⁴⁶, wskazując na konieczność rozwijania współpracy międzynarodowej w celu zwalczania niekonwencjonalnych zagrożeń, w praktyce jednak konflikt trwający na Ukrainie weryfikuje te zapisy i przyjęte do tychczas postrzeganie wojny hybrydowej, która była prowadzona zazwyczaj przez stronę słabszą.

Wzmacniająca się konsekwentnie pozycja Rosji na arenie międzynarodowej w połączeniu z elementami wojny hybrydowej to kolejny już dowód słabości, w jakiej znalazły się instytucje bezpieczeństwa powszechnego, który w praktyce politycznej prowadzi m.in.

niez przeciwko międzynarodowym organizacjom bezpieczeństwa (NATO, OBWE, ONZ). Patrz: M. Banasik, R. Parafianowicz, *Teoria i praktyka działań hybrydowych*, „Zeszyty Naukowe AON” 2015, nr 2, s. 13.

⁴⁴ Ekspert: poniżej 25 proc. szans na utrzymanie rozejmu na Ukrainie [amerykański ekspert ds. strategii wojskowej prof. Phillip Karebr], <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1261130,Ekspert-ponizej-25-proc-szans-na-utrzymanie-rozejmu-na-Ukrainie.html> (dostęp: 2.12.2016 r.).

⁴⁵ J. Felsztynski, M. Stanczew, *Trzecia wojna światowa?...*, s. 9–11; „Die Welt”: *Putin nie jest Hitlerem, ale...*, „Gazeta Wyborcza”, 5.04.2014, http://wyborcza.pl/1,91446,15746991,Die_Welt_Putin_nie_jest_Hitlerem_ale_.html; T. Snyder, *Putin tęskni za sojuszem z Hitlerem*, „Gazeta Wyborcza”, 22.11.2014, http://wyborcza.pl/magazyn/1,124059,17005707,Putin_teskni_za_sojuszem_z_Hitlerem.html (dostęp: 2.12.2016 r.).

⁴⁶ *Koncepcja Strategiczna NATO z 2010 r.*, <https://www.bbn.gov.pl/download/1/15758/KoncepcjastrategicznaNATO.pdf> (dostęp: 2.12.2016 r.).

do kwestionowania dotychczas obowiązujących porozumień międzynarodowych. W tym aspekcie większość ekspertów uważa, że niepowstrzymanie na obecnym etapie agresywnych działań rosyjskich na Ukrainie będzie skutkować rosnącym zagrożeniem destabilizacji całego regionu Europy Środkowej i Wschodniej⁴⁷. W tym celu należy ściśle skoordynować działania „nie tylko między poszczególnymi urzędami publicznymi, ale też przedstawicielami biznesu, mediów i sektora pozarządowego. Wydaje się to mało realne”⁴⁸.

Te słuszne prognozy nie przekładają się również na praktykę działania organizacji międzynarodowych, a przywódcy światowi w kwestii rozwiązania kryzysu na linii Ukraina-Rosja zdają się kierować przede wszystkim własnym interesem politycznym, w którym zamiany geopolityczne w Europie Środkowo-Wschodniej mają jednak znaczenie drugorzędne. Tym też tłumaczyć możemy brak konkretnych decyzji ówczesnego prezydenta Stanów Zjednoczonych, a także przywódców państw Europy Zachodniej w sprawie dostarczenia Ukrainie niezbędnego wsparcia militarnego, co stanowi powód coraz szerszej krytyki niezależnych ośrodków opiniotwórczych. Otwartym pozostaje pytanie, jaką postawę wobec konfliktu na Ukrainie zajmie nowy prezydent USA – Donald Trump.

Obecnie za kluczowy warunek do zniesienia ograniczeń wobec Rosji w stolicach zachodnich uważa się wykonanie ustaleń z Mińska. Jednak sukces planu mińskiego oznacza formalne przekształcenie konfliktu w Donbasie z problemu międzynarodowego na problem wewnętrzny Ukrainy. Analitycy ukraińscy dążą do przyjęcia narracji, zgodnie z którą konflikt Rosja–Ukraina rozpatrywać należy jednak w szerszym kontekście: „Dla Rosji podbój Ukrainy jest krokiem do przebudowy porządku światowego i realizacji własnych interesów, potrzebną przesłanką dla dalszej ofensywy na Europę, przykładem dla zastraszenia niepokornych, a nie celem samym w sobie. Kijów walczy przede wszystkim i przeważnie o swoją przyszłość, ale, wygrawszy tę kampanię i otrzymawszy do rozporządzenia zasoby Ukrainy, Rosja stanie się o wiele pewniejszą siebie i bardziej agresywną. Wszyscy zobaczą naprawdę inną Rosję. Zachód będzie musiał powstrzymać ją nie na Siwierskim Dońcu i nie na Dnieprze, a na Bugu i Wiśle, jeśli nie na Odrze. I zapłacą swoim życiem już nie tylko Ukraińcy”⁴⁹.

Z punktu widzenia bezpieczeństwa Rzeczypospolitej „model ukraiński” jest szczególnie istotny ze względu na problem tzw. agresji poniżej progu wojny⁵⁰. W kontekście bezpieczeństwa Polski konieczne jest stworzenie doktryny bezpieczeństwa informacyjnego, uwzględniającej rosyjską specyfikę działań. Stanowiłaby ona punkt odniesienia dla dzia-

⁴⁷ M. Banasik, R. Parafianowicz, *Teoria i praktyka...*, s. 13.

⁴⁸ E. Lucas, „*The Economist*”, *Sztukmistrze z Kremla*, „Gazeta Wyborcza”, nr 37, 14–15.02.2015, s. 16.

⁴⁹ Cyt. za: V. Trofymowych, „*Wojna hybrydowa*” jako instrument kluczowy rosyjskiej geostrategii rewanżu, „Ante Portas – Studia nad Bezpieczeństwem” 2016, nr 1(6), s. 184.

⁵⁰ Szerzej: K. Liedel, *Zagrożenia hybrydowe. Jak zmienia się środowisko bezpieczeństwa RP?*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2015, „Wojna hybrydowa – WYDANIE SPECJALNE”, s. 51–58. <http://www.abw.gov.pl/pl/pbw/publikacje/przeglad-bezpieczenstwa-4/1213,Przeglad-Bezpieczenstwa-Wewnetrznego-WYDANIE-SPECJALNE.html> (dostęp: 2.12.2016).

łałości legislacyjnej, precyzyjnie definiując zagrożenia wynikające z nowych działań wojennych i ich skutki, szczególnie w sytuacji, kiedy Polska nie dysponuje potencjałem materialnym, technologicznym i finansowym, aby przygotować symetryczną odpowiedź na rosyjskie formy oddziaływania informacyjnego. Wydarzenia na Ukrainie uświadomiły bowiem, że wojna hybrydowa może zostać wykorzystana przez jedną ze stron konfliktu do celowego ograniczania skali prowadzonych operacji zbrojnych, po to aby uniemożliwić określenie w sposób jednoznaczny stanu wojny oraz agresora, a tym samym zapobiec reakcji społeczności międzynarodowej. Kwestia ta jest ważna, ponieważ może mieć w przyszłości wpływ na udzielenie pomocy sojuszniczej jednemu z państw członkowskich NATO⁵¹.

BIBLIOGRAFIA

Akty normatywne:

Analysis of Russia's Information Campaign against Ukraine. NATO Report, Riga 2014.
Koncepcja Strategiczna NATO z 2010 r., <https://www.bbn.gov.pl/download/1/15758/KoncepcjastrategicznaNATO.pdf>.

Publikacje zwarte:

Darczewska J., *Anatomia rosyjskiej wojny informacyjnej. Operacja krymska – studium przypadku*, Ośrodek Studiów Wschodnich, Warszawa 2014.
Denisontsev S., *The Soviet Inheritance of Ukrainian Armed Forces*, [w:] *Brothers Armed: Military Aspects of the Crisis in Ukraine*, ed. Howard C., Pukhov R., East View Press, London 2014.
Felsztynski J., Stanczew M., *Trzecia wojna światowa? Bitwa o Ukrainę*, Rebis, Poznań 2015.
Gruszczak A., *Hybrydowość współczesnych wojen – analiza krytyczna*, [w:] *Asymetria i hybrydowość – stare armie wobec nowych konfliktów*, red. Sokała W., Zapala B., Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2011.
Kuk A.I., *Kanwa wywiadu agenturalnego*, Warszawa 1994.
Madej M., *Zagrożenia asymetryczne bezpieczeństwa państw obszaru transatlantyckiego*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2014.
Raport OSW, Zmiany w potencjale militarnym Federacji Rosyjskiej (po rosyjskiej operacji wojskowej w Gruzji), OSW, Warszawa 2009.
Ratray G.J., *Wojna strategiczna w cyberprzestrzeni*, WNT, Warszawa 2004.

⁵¹ Zgodnie bowiem z art. 5 Traktatu Północnoatlantyckiego państwa NATO są zobowiązane do udzielenia wzajemnej pomocy tylko w przypadku zbrojnej napaści na jedno z nich. Charakter działań w ramach wojny hybrydowej, ich niejednoznaczność, wzajemne przenikanie się stanu wojny i pokoju powodują, że w tej sprawie mogą wystąpić poważne wątpliwości prawne związane z tym, co należy rozumieć pod pojęciem „zbrojna napad”.

Sankcje i Rosja, red. Ćwiek-Karpowicz J., Secrieu S., PISM, Warszawa 2015.

Welzer H., *Wojny klimatyczne*, Krytyka Polityczna, Warszawa 2010.

Artykuły naukowe:

Banasik M., Parafianowicz R., *Teoria i praktyka działań hybrydowych*, „Zeszyty Naukowe AON” 2015, nr 2.

Doroszko M., *Dlaczego Putin wszczął wojnę przeciw Ukrainie*, „Politeja. Studia Ukraińskie”, 2015, nr 1 (34).

Fryc M., *Polska strategia obronności wobec zagrożenia militarnego z elementami „wojny hybrydowej”*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2015, nr 33.

Horbulin W., *„Hibrydnawijna” jak kluczowy instrument rosyjskoj geostrategii rewansu*, „Dzekało tyżnia. Ukrajina”, 2015, nr 2.

Jonsson O., Seely R., *Russian Full-Spectrum Conflict: An Appraisal After Ukraine*, „The Journal of Slavic Military Studies” 2015, nr 28.

Kopijka W., Perepełycia H., *Agresja Federacji Rosyjskiej na krainie – skutki polityczne i gospodarcze*, Politeja. Studia Ukraińskie”, 2015, nr 1(34).

Reisinger H., Golz A., *Russia's Hybrid Warfare: Waging War below the Radar of Traditional Collective Defence*, „NATO Research Paper” 2014, nr 105.

Trofymowych V., *„Wojna hybrydowa” jako instrument kluczowy rosyjskiej geostrategii rewansu*, „Ante Portas – Studia nad Bezpieczeństwem” 2016, nr 1(6).

Wasiuta O., *Geneza pojęcia i zmiany podejścia do wojny hybrydowej w zachodnim dyskursie politycznym i wojskowym*, „Przegląd Geopolityczny” 2016, nr 17.

Wojnowski M., *„Zarządzanie refleksyjne” jako paradygmat rosyjskich operacji informacyjno-psychologicznych w XXI w.*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2015, nr 7.

Wojnowski M., *Aneksja Półwyspu Krymskiego w świetle teorii operacji specjalnych GRU*, „Secretum. Służby specjalne, bezpieczeństwo, informacja” 2014, nr 2.

Wrzosek M., *Konflikt rosyjsko-ukraiński a zmiany w teorii prowadzenia działań militarnych*, „Kwartalnik Bellona” 2014, nr 4.

Prasa:

Krajobraz po sąsiedzkiej rewolucji [Rozmowa K. Burnetki z A. Kwaśniewskim na temat konieczności zmian systemu politycznego na Ukrainie, roli Polski i Rosji oraz UE w tym procesie], „Tygodnik Powszechny”, 16.01.2005, s. 9–10.

Lucas E., *„The Economist”*, *Sztukmistrze z Kremla*, „Gazeta Wyborcza” nr 37, 14–15.02.2015.

Radziwinowicz W., *Order za niewojnę*, „Gazeta Wyborcza”, nr 201, 29.08.2014.

Talaga A., *Wojna z Rosją już trwa*, „Rzeczpospolita”, nr 256, 2.11.2016.

Ukraina bez korupcji [Z Pawłem Petrenką, ministrem sprawiedliwości Ukrainy, rozmawia Roman Imielski], „Gazeta Wyborcza”, nr 43, 21–22.02.2015.

Wilczak J., *Dotrzeć do wyborów*, „Polityka” 2014, nr 19.

Wójcik Ł., *Wojna typu zgaduj-zgadula*, „Polityka” 2014, nr 20.

Strony internetowe:

Alechno O., *„Żywe tarcze” na ukraińskiej wojnie. Taktyka Putina realizuje się w Słowiańsku*, <http://niezalezna.pl/54820-zywe-tarcze-na-ukrainskiej-wojnie-taktyka-putina-realizuje-sie-w-slowiansku> (dostęp: 2.12.2016 r.).

Bicie, porwania, tortury. Raport Amnesty International o wschodzie Ukrainy, <http://www.tvp.info/15992964/bicie-porwania-tortury-raport-amnesty-international-o-wschodzie-ukrainy> (dostęp: 2.12.2016 r.).

Cheda R., *Rosyjska wojna informacyjna – lekcja z Ukrainy*, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1356,title,Rosyjska-wojna-informacyjna-lekcja-z-Ukrainy,wid,17301467,wiadomosc.html?icaid=118406> (dostęp: 2.12.2016 r.).

Darczewska J., *Wojna informacyjna Rosji z zachodem? Nowe wyzwania?*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2015, „Wojna hybrydowa” – wydanie specjalne, <http://www.abw.gov.pl/pl/pbw/publikacje/przeglad-bezpieczenstwa-4/1213,Przeglad-Bezpieczenstwa-Wewnetrznego-WYDANIE-SPECJALNE.html> (dostęp: 2.12.2016 r.).

„Die Welt”: *Putin nie jest Hitlerem, ale...*, „Gazeta Wyborcza, 5.04.2014, http://wyborcza.pl/1,91446,15746991,_Die_Welt___Putin_nie_jest_Hitlerem__ale___.html (dostęp: 2.12.2016 r.).

Ekspert: poniżej 25 proc. szans na utrzymanie rozejmu na Ukrainie, <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1261130,Ekspert-ponizej-25-proc-szans-na-utrzymanie-rozejmu-na-Ukrainie.html> (dostęp: 2.12.2016 r.).

Hybrid vs. compound war, <http://armedforcesjournal.com/hybrid-vs-compound-war> (dostęp: 2.12.2016 r.).

Liedel K., *Zagrożenia hybrydowe. Jak zmienia się środowisko bezpieczeństwa RP?*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2015, „Wojna hybrydowa” – wydanie specjalne, <http://www.abw.gov.pl/pl/pbw/publikacje/przeglad-bezpieczenstwa-4/1213,Przeglad-Bezpieczenstwa-Wewnetrznego-WYDANIE-SPECJALNE.html> (dostęp: 2.12.2016 r.).

Nemeth W.J., *Future war and Chechnya: A case for hybrid warfare*, Monterey, CA 2002, http://calhoun.nps.edu/bitstream/handle/10945/5865/02Jun_Nemeth.pdf?sequence=1 (dostęp: 2.12.2016 r.).

Perry B., *NonLinear Warfare in Ukraine: The Critical Role of Information Operations and Special Operations*, „Small Wars Journal” 2015, nr 1, <http://smallwarsjournal.com/jml/art/non-linear-warfare-in-ukraine-the-criticalrole-of-information-operations-and-special-operations> (dostęp: 2.12.2016 r.).

- Putin: Rosja była słaba i ją ograbiono*, „Gazeta Wyborcza”, przeł. Makarenko V., Sowińska A., 21.03.2014, http://wyborcza.pl/magazyn/1,136823,15666360,Putin_Rosja_byla_slaba_i_ja_ograbiona.html (dostęp: 2.12.2016 r.).
- Skoneczny Ł., *Wojna hybrydowa – wyzwanie przyszłości. Wybrane zagadnienia*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego Wojna hybrydowa – WYDANIE SPECJALNE” 2015, <http://www.abw.gov.pl/pl/pbw/publikacje/przeglad-bezpieczenstwa-4/1213,Przeglad-Bezpieczenstwa-Wewnetrznego-WYDANIE-SPECJALNE.html> (dostęp: 2.12.2016 r.).
- Snyder T., *Putin tęskni za sojuszem z Hitlerem*, „Gazeta Wyborcza”, 22.11.2014, http://wyborcza.pl/magazyn/1,124059,17005707,Putin_teszni_za_sojuszem_z_Hitlerem.html.
- Ukraine’s Unyielding Corruption, http://www.nytimes.com/2016/04/01/opinion/ukraines-unyielding-corruption.html?ref=international&_r=0 (dostęp: 2.12.2016 r.).
- W Moskwie szykują ustawę, która „naprawi błąd” Chruszczowa, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiate,2/nikita-chruszczow-przekazal-krym-ukrainie-nielegalnie,512415.html> (dostęp: 2.12.2016 r.).
- Wilk A., *Rosyjska interwencja wojskowa na Krymie*, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2014-03-05/rosyjska-interwencja-wojskowa-na-krymie> (dostęp: 2.12.2016 r.).
- Wojna hybrydowa: nowy rodzaj konfliktu, <http://www.polskieradio.pl/5/3989/Artykul/1413128,Wojna-hybrydowa-nowy-rodzaj-konfliktu> (dostęp: 2.12.2016 r.).
- Wojnowski M., *Mit „wojny hybrydowej”. Konflikt na terenie państwa ukraińskiego w świetle rosyjskiej myśli wojskowej XIX–XXI wieku*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego Wojna hybrydowa – WYDANIE SPECJALNE” 2015 (dostęp: 2.12.2016 r.).
- <http://www.abw.gov.pl/pl/pbw/publikacje/przeglad-bezpieczenstwa-4/1213,Przeglad-Bezpieczenstwa-Wewnetrznego-WYDANIE-SPECJALNE.html> (dostęp: 2.12.2016 r.).

STRESZCZENIE

Artykuł poddaje pod analizę strukturę, treść, właściwości i skutki rosyjsko-ukraińskiej „wojny hybrydowej” w jej niemilitarnym wymiarze. Szczególny nacisk położono na aspekt wojny informacyjnej, propagandowej oraz działań w cyberprzestrzeni. Konflikt rosyjsko-ukraiński scharakteryzowany został w kontekście strategii nowej wojny autorstwa generała Walerija Gierasimiowa. Współczesna praktyka działań hybrydowych w konflikcie zbrojnym na Ukrainie uwiarydociła, że po raz pierwszy to przeciwnik silniejszy, Rosja, wykorzystuje pełne spektrum oddziaływania hybrydowego na przeciwnika słabego i niezdolnego do obrony integralności własnego terytorium. Konflikt zbrojny lat 2013–2014 pokazał nie tylko słabość państwa ukraińskiego, ale co ważniejsze niewydolność organizacji

odpowiadających za zapewnienie bezpieczeństwa międzynarodowego: NATO, OBWE i ONZ. W dalszej perspektywie czasowej należy zauważyć, że eskalacja działań hybrydowych na Ukrainie bez wątpienia zagraża państwow „prawej flanki” Sojuszu Północnoatlantyckiego.

Słowa kluczowe: wojna hybrydowa, Rosja, Ukraina, wojna informacyjna, Maidan, Półwysep Krymski

SUMMARY

The article has been subjected to the analysis of the structure, content, characteristics and consequences of the Russian-Ukrainian “hybrid war” in the non-military dimension. A special emphasis was placed on the aspect of information warfare, propaganda and actions in cyberspace. Russia-Ukraine conflict has been characterized in the context of a New War theory by General Valery Gierasimov. Modern practice activities of hybrid armed conflict in Ukraine has revealed that for the first time a stronger opponent, Russia, uses the full spectrum of hybrid impact on its opponent, weak and unable to defend the integrity of its own territory. Armed conflict years 2013-2014 showed not only the weakness of the Ukrainian state, but more importantly the failure of organizations responsible for ensuring international security: NATO, the OSCE and the UN. In the longer term, it should be noted that the escalation of hybrid war in Ukraine undoubtedly threatens the states the “exalt” North Atlantic Alliance.

Key words: hybrid war, Russia, Ukraine, Information war, Maidan, the Crimean Peninsula.

VASYL GULAY

Lviv Polytechnic National University

RESPONDING TO THREATS TO INFORMATION SECURITY OF UKRAINE UNDER THE HYBRID WAR STARTED BY THE RUSSIAN FEDERATION: RISKS FOR STATE, SOCIETY AND MAN

INTRODUCTION

The modern doctrine of information security is viewed as the global problem of information protection, information space and information independence. It is also viewed as the problem of information supply while administrative decisions making on the national and international levels.

Information protection is a complex social and legal configuration representing certain political, ideological, economical, administrative, legislative, information, moral and other relations within society which make up the system of views, goals, instructions, major principles and directions of activity for all the state's agents in respect of state's national security policies formation and realization.

The risk as a category of national security supply can be viewed through the correlation between the probability of unfavorable situation (unfavorable situation break out) and maximum size of damage (loses) that can be caused to national interests, in terms of information security in particular, in the result of the above deeds.

The herein goal implementation and task completion predetermine necessity in application complex philosophical, political and general scientific methods such historical and comparative document study and statistic data analysis, structural-and-functional method, method of modeling and prediction on the basis of interdisciplinary approach.

MAIN PART

The main types of information security are information security of a man, information security of the society and information security of the state.

Consciousness, psychics, information systems and networks of various scope and purpose are the objects of information security. Personality, community, society, state, world community are usually referred to as the objects of social information security. The

subjects of information security are the state performing its functions via corresponding state bodies; its citizens; public and other organizations and groups that are in charge of information security realization under current law¹.

Information security of man is the state of individual's psychics and health security and protection against destructive information influence, which may result in inadequate acceptance of reality and/or worsening of individual's physical health.

Information security of a society is availability of the society or its individual members to freely realize their constitutional rights connected with free access to information, its creation and spread, as well as the degree of their protection against destructive information influence.

Information security of a state it's the degree of its protection at which special information operations, external information attacks, information terrorism, illegal ways of taking the information by means of electronic devices, cybercrimes and other destructive information influences do not cause serious damage to national interests.

Under information threats to a man, the totality of conditions and factors are meant affecting the information sphere, having negative (destructive) information-psychological influence and/ or preventing an individual from his legal laws and freedoms. The totality of conditions and factors affecting the information sphere and leading to disfunction of public entities, destabilization and disorganization of public life are believed to be referred to as information threats to a society. Information threats to a state are the totality of conditions and factors affecting the information sphere and preventing the state from performing its primary functions.

O. Dzioban, a Ukrainian information security highly professional specialist, quite reasonably mentions that influenced on a man, society, and state is caused in three determining forms. Firstly, by means of creation the common public icon, national ideology, abstract awareness of the attributes of appropriate social life. Secondly, via formation the viewpoints concerning different objects and relationships that can be assessed through the prism of the good and evil, truth and errancy, beauty and ugliness, something admissible and non-admissible, fair and unfair etc. Thirdly, social values comprise the ingredient part of psychological structure of personality and are treated as personal values, thus being one of the sources of motivation and behavior. External and internal information influences cause threats of different levels to secure existence of an individual, society and state. Information security affects directly the level of protection of national interests in information sphere, which depend on the ability of a man, society or state avoid risks of

¹ С. Гнатюк, М. Рябий, *Безпека інформації в інформаційно-комунікаційних системах*, Київ 2013, с. 11.

vital information interests, to actively resist real information threats, to actively conduct the policy of their own interests protection².

It should be taken into account that information attacks are aimed at different sectors of our psychics via relative points responsible for influence: a) blocking information while information flow (information jam); b) stimulation of negative dominant, i.e. creation of false reality; c) interference deeply with human identification; d) intensification of negative conditions manifestation: behavior affection with blocks, fears, complexes, defects etc.; e) blocking individual's capability to analyze and process the information, come to individual critical conclusions and admit different opinions; f) willpower paralysis: blocking individual's strive for action by means of fear, inability to take his own decisions, and complete some action on his own³.

Revealing the essence of information-and-psychological war as an integral element of the hybrid war, we have to stress upon its elements of information war, such as information battles between the subjects of the war (states, non-governmental, economic or other structures), implying a complex of actions aimed at causing damage to the opponent's information sphere and own information security, and psychological war containing a set of forms, methods and means of influence on a man to be able to coordinate the directions of his psychological characteristics (viewpoints, thoughts, values, feelings, instructions, motives, behavior stereotypes), as well as group standards, mass moods and social consciousness on the whole, and in particular when this psychological influence is manifested through such its major variations as information-and-psychological, psychogenic, psycho-analytical, neuro-linguistic, psychotronic or psychotropic influence⁴. In the arsenal of methods of information-and-psychological influence, different techniques and approaches towards the individual and mass consciousness may be found. Persuasion, enforcement, sanctions, following, instilling, conversion etc. are considered the most effective of the manipulative techniques.

V. Horbulin was one of the first national researches who indicated the strategy of the "hybrid war" applied by Russia against Ukraine. The strategy itself is unique from the structural and functional point of view. It is "hybrid" by form and "asymmetric" by content. The most evident feature of this new type of war is the annex of the Autonomous Republic of Crimea as performed by the Russian Federation in spring 2014, and later on – Russia's support by local radical elements and full-scale invasion of Russian army on the territory of the eastern regions of Ukraine. Although each element of this "hybrid war" separately is not newly invented, and was used in almost all the wars of the past, the

² О. Дзьобань, *Інформаційна безпека як пріоритетна проблема сучасного суспільства*, Київ 2015, с. 32.

³ Н. Колотій, *Ляльководи свідомості*, "Дзеркало тижня-Україна" 2016, № 28, с. 5.

⁴ В. Гулай, *Маніпулятивно-пропагандистські складові загроз інформаційній безпеці в реаліях гібридної війни Російської Федерації проти України*, "Studia Politologica Ucraino-Polona" 2016, випуск 6, с. 40–41.

sequence and perfect correlation between these elements, their flexibility and dynamics, and the increasing role of information factor is a unique approach. It should be mentioned that in some cases, the information factor becomes an individual element and appears to be of the same importance as the military one⁵.

M. Trebin is sure that important features of the "hybrid war" are: firstly, its ability to combine both conventional and non-conventional fighting actions with particular participants of this war (terrorists, mercenaries, partisans, criminal and specially trained military groups, special military units of other states become the same participants of the confrontation as the State Armed Forces). Secondly, the beginning of the "hybrid war" is interrelated with application of non-conventional methods of fighting on the part of illegal armed groups. Thirdly, throughout all the time of the "hybrid war", great attention is paid to the struggle for people's brains and souls, which otherwise can be called the information war, the major agents of which are non-military people: mass media, TV, the Internet, other communication means⁶.

We would like to draw attention to the statements concerning the hybrid war expressed by prominent scientists of the state which at the beginning of the 21-st century became an icon of this kind of war, i.e. the Russian Federation. So, leading Russian military theorists consider the hybrid operations as the operations of invasion based on a complex of political, diplomatic, information-brainwashing, financial and economic as well as military preliminary measures⁷.

In general, the concept of the "hybrid war" could be found in a number of wars of the modern times. It is characterized as following: the "hybrid war" is a kind of asymmetric actions integrating military and, non-military confrontation elements and embraces the theatre of direct conflict, rear zone, the space for interrelation between the states; it employs innovation technologies and the means of mobilization (cyberwar, information and communication technologies), although the elaboration of new types of lethal weapon is not necessary. Networks and poly-central forms (structures) are the essential agents of the fighting. This kind of war includes a complex of actions of diplomatic, military, information, economic, ecological etc. character. The complex of the "hybrid threats" is very wide and includes as traditional military, so and partisan, terroristic, information and psychological and other highly technological (for instance, certain actions in the power sphere, in the sphere of cyber attack, "climate weapon" etc.) threats. The role of forces

⁵ В. Горбулін, *"Гібридна війна" як ключовий інструмент російської геостратегії реваншу*, "Дзеркало тижня-Україна" 2015, № 2, с. 5.

⁶ М. Требін, *"Гібридна" війна як нова українська реальність*, "Український соціум" 2014, № 3, с. 115.

⁷ В. Киселев, И. Воробьев, *Гибридные операции как новый вид вооруженного противоборства*, "Военная мысль" 2015, № 5, http://vm.milportal.ru/category/nomera_journals/page/5/ (26.11.2016 г.).

performing special operations, as well as partisan, terroristic and other non-state groups, including transnational criminal groups increases in the conditions of the “cyber wars”⁸.

The level of national security supply is represented in the system of its criteria, indices and indicators. The highest level of national security can be achieved on condition that the whole system of the indicators is within the frames of admissible limits and has its own limit values⁹.

Having analyzed all the available definitions of the term “risk”, some scientists come to the conclusion that there is no unified approach to its understanding. In majority of legal and regulatory documents of Ukraine this term denotes the probability (possibility) of certain event (circumstance). Some sources even explain “risk” as a realized probability of danger, damage, and bad luck in some business, or unexpected circumstances, which may cause force-majeure situations¹⁰.

Both threat as something connected with risk, probability of the threat, are predetermined by probability of danger; danger causes threat. There are quite a lot of determinations of the concept of “risk”, applicable to different spheres of life. The following definition of this term seems the most universal:

Risk = (probability of event) x (damages in the course of this event)¹¹.

When carrying out the analysis and evaluation of threats that may be caused to national security, and taking decision of state and administrative value concerning national interest, one should provide a thorough analysis of the threat elements, in particular, probability of the expected result; probability of deviation from the set aim; uncertainty in achieving the aim; probability of unfavorable sequences while performing, or non-performing, certain actions under the conditions of uncertainty; material, moral and other benefits received due to the alternative chosen under the conditions of uncertainty¹².

As some Ukrainian scientists claim, threat is the indicator of insufficient level (size) of security in percentage, in the course of which the damage may be caused due to various destructive factors (challenge, danger, threat), to certain interests:

level of security + level of risk = 100%¹³.

⁸ А. Слюсаренко, *Новітні форми міждержавного протистояння як предмет сучасної воєнно-політичної науки*, “Військово-науковий вісник” 2015, випуск 24, с. 182.

⁹ А. Качинський *Індикатори національної безпеки: визначення та застосування їх граничних значень*, Національний інститут стратегічних досліджень, Київ 2013, с. 99.

¹⁰ О. Левченко, В. Троцько, І. Василенко, *Уточнення понятійного апарату з питань оцінювання рівня воєнної загрози національній безпеці України*, “Наука і оборона” 2014, № 2, с. 16.

¹¹ О. Дузь-Крячченко, Е. Лисицин, *Щодо термінологічного аспекту проблеми національної безпеки України*, “Сучасні інформаційні технології у сфері безпеки та оборони” 2014, № 1, с. 124.

¹² *Глобальна та національна безпека*, ред. Г. Ситника, Київ 2016, с. 88.

¹³ *Теоретико-методологічні основи забезпечення національної безпеки України*, т. 1. *Теоретичні основи, методи й технології забезпечення національної безпеки України*, ред. Є. Скулиша, Київ 2012, с. 28.

Thus, the concept of “risk” is connected with the probability of a negative event and the size of damage that may be caused to an object (subject). That is why quantitatively defined threat may serve as a measure to estimate the level of the danger, and hence the threat and challenge to national security interest¹⁴.

The total amount of factors affecting the state’s security and causing the probability of challenge, danger or threat, are referred to as the factors of threat. By the level of the damage risk, challenges are considered to be the least of the threats; danger is a kind of “medium” threat, and national security threat is viewed as the highest threat¹⁵.

Among the newest information threats to a man, society and state, is the destructive misuse of the cyberspace as an interrelating entity of gadgets, software and users. Approval of the Strategy of Cyber-security of Ukraine is viewed as a right and positive deed. The above Strategy claims that “cyberspace is becoming an individual war site, alongside with traditional ones such as “Earth”, “Air”, “Sea” and “Space”, and corresponding subdivisions of the Armed forces of the leading states are performing on it more and more actively”; it also highlights that cyberthreats become efficient due to the following factors: irrelevance of state’s electronic communication infrastructure, level of its development and protection to modern requirements; unsatisfactory level of protection of critical information infrastructure, state electronic information resources and information itself, against cyberthreats, although the law guarantees such protection; non-systemic cyber protection of critical information infrastructure; unsatisfactory development of organization-and-technical infrastructure aimed at cybersecurity and cyberprotection of critical information infrastructure and state electronic information resources; ineffectiveness of Ukrainian Arm and Security sector agent in his resistance to cyberthreats of military, criminal, terroristic and other character; inefficient level of coordination, interaction and information exchange between the agents of cyber-protection¹⁶ (the Strategy of Cyber-security of Ukraine).

The Russian Federation, directly or indirectly, via the terrorist organization “Donetsk People’s Republic” and “Luhansk People’s Republic” it holds control over, in the course of information war, has been using and is going to continue using the means of radio-electronic war; computer technologies; other means that can suppress, destroy, disorganize, disorient, misinform, misadapt as far as resistance to aggression is concerned.

At the same time, positive movements towards information threats counteraction concerning the security of and individual person, society and state should be pointed out. For instance, Ukrainian secret services and police responded adequately, to our mind, to the subsequent threats, which had appeared before celebration May Day on May 9,

¹⁴ Глобальна та..., с. 88.

¹⁵ Теоретико-методологічні основи..., с. 28–29.

¹⁶ Указ Президента України № 96/2016 від 15 березня 2016 року “Про рішення Ради національної безпеки і оборони України від 27 січня 2016 року “Про Стратегію кібербезпеки України”, <http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/96/2016> (21.11.2016 r.).

2016. Nevertheless, it is far from the end of Russian information and psychological war against Ukraine. Moreover, we should understand that effective information policy cannot be achieved until essential external and internal problems have been solved¹⁷.

Judging from the events of the last two years, we understand that in the situations when state institutions are either disorganized or unprepared for certain kind of work, civil society institutions in cooperation with active Ukrainian citizens (social networking is meant here) have become an important means of state information protection.

Ukrainian society, citizens and state institutions resist altogether, although sometimes subconsciously and strangely coordinated, but rather effectively, information-and-psychological war as an integral part of the hybrid geopolitical revenge strategy of Putin's Russia, i.e. totality of various forms, methods and tools of influence on homo sapience to be able to coordinate the directions of their psychological characteristics (viewpoints, thoughts, values, feelings, instructions, motives, behavior stereotypes), group standards, social moods and social consciousness on the whole.

Establishment of the Ministry of Information Policy in the conditions of war is surely justified. But due to the appointment of Mr. Stets, President Poroshenko's close friend and long-term director of one of the major media-assets of the former, "5 Channel", to the position of the the head Minister, the Ministry immediately received the nickname "Min-Stets" and this did not benefit to its positive evaluation among Ukrainian active media community, which surprisingly has managed to resist Russian information and psychological aggression on its own.

At the same time, we realize that under conditions of the war conducted by means of modern information and communication tools, it is very difficult not to get affected by the enemy brainwashing policy, and not to become the victims of its evident manipulations. In this respect, we can speak about diminishing the negative influence. Of course, the level of this unfavorable influence depends on individual character features of an individual, his/her viewpoints, life experience, social environment, etc.

Summing up the results of Russia information-and-psychological hybrid war against Ukraine, Ye. Mahda justifies his opinion that this element of confrontation between the two countries turns out to be better elaborated by the conquering state in terms of methodological preparation; the condition of Ukrainian information space are very favorable for Russian mass media. Ukraine keeps on reacting to the artificially instilled agenda in the information area, having little information potential to resist symmetrically to aggressive actions on the part of Russia; on the international arena, Russian positions are more readily admitted and approved because of consequent state international policies, and powerful pro-Russian lobby, on contrary to Ukraine's "multi-vector" activity. Russia employs various recipes of information-and-psychological influence, not restricting itself

¹⁷ В. Гулай, "Україна впоралася з травневими викликами інформаційної війни, але що далі?", <http://old.lp.edu.ua/node/10005> (20.05.2016 r.).

to one and the same tools. In this respect, it will be a hard task for Ukraine to fight, and the sanctions of some western countries have rather the “anaconda effect” on the Kremlin than really harmful effect. But in the Kremlin, they are aware of the threats from “undefeated Ukraine”¹⁸.

The study of the wide-scaled “hybrid war” started by the Russian Federation against Ukraine using a powerful brainwashing manipulation arsenal requires a complex analysis resulting in putting forward special proposals, which should be taken into consideration in particular cases. For instance, in the sphere of information security of a man in those European countries which condemned the annex of the Autonomous Republic of Crimea and the city of Sevastopol, as well as the non-declared armed aggression towards parts of Donetsk and Luhansk regions aimed at proclamation of quazi-state entities called the “Donetsk People’s Republic” and “Luhansk People’s Republic”, as the objects of information expansion on the part of Putin’s regime.

As an example of efficient and effective performance of Polish secret services of nowadays, is the obstruction to the “Change” pro-Kremlin party actions, arrest of its leaders, confiscation of their electronic devices predetermined for conducting information and psychological war.

CONCLUSIONS

Information security is viewed as the phase when man, society and state feel safe, and the information development (technological, intellectual, social, political, ethical, moral) achieves the level it is resistant to various kinds of information influences. Information security of an individual, society and state are the types of information security.

The total of circumstances and factors affecting information security, having a strong destructing informational and psychological hold on it and / or preventing from realization of one’s legal rights and freedoms are regarded as information security threats. Information security threats to the society are defined as the total of circumstances and factors affecting information sphere and leading to functional destruction of authorities, destabilization and disorganization of social life. Under information security threats to the state, the total of circumstances and factors are understood, affecting its information sphere and interfering with state’s basic functions performance.

Information protection is a complex social and legal configuration representing certain political, ideological, economical, administrative, legislative, information, moral and other relationship within society which make up the system of views, goals, instructions, major principles and directions of activity for all state entities as to state policies formation and realization in terms of national security.

¹⁸ Є. Магда, *Гібридна війна: вижити і перемогти*, Харків 2015, с. 290–291.

The threat as a category of national security can be viewed through the correlation between the probability of unfavorable situation and maximum size of damage (loses) that can be caused to national interests, in terms of information security in particular, in the result of the above deeds.

Considering the realia of information resistance as an essential component of the “hybrid war” started by the Russian Federation in 2014, Ukraine’s information security must be based on constructive cooperation between the state, civil society and a man in the three major directions, namely information-and-psychological; technological development; and information protection.

Some forewarnings, however, should be revealed in respect of the risks of sources use while information resistance to the aggressively behaving conqueror state. These are the tools of political struggle inside the state, restriction of the thoughts freedom, inability of admitting reasonable critics, putting obstacles to information flow, monopolization of the influence of leading Ukrainian political and business groups over political and legislative state institutions, discredit of the civil society institution and illegal persecution of some opponents from newly-formed/previous oligarch-clanned ruling political class.

REFERENCES

- Глобальна та національна безпека*, ред. Г. Ситника, Національна Академія Державного Управління при Президентові України, Київ 2016.
- Гнатюк С., Рябий М., *Безпека інформації в інформаційно-комунікаційних системах*, Національний Авіаційний Університет, Київ 2013.
- Горбулін В., “Гібридна війна” як ключовий інструмент російської геостратегії реваншу, “Дзеркало тижня-Україна” 2015, № 2.
- Гулай В., *Маніпулятивно-пропагандистські складові загроз інформаційній безпеці в реаліях гібридної війни Російської Федерації проти України*, “Studia Politologica Ucraino-Polona” 2016, випуск 6.
- Гулай В., “Україна впоралася з травневими викликами інформаційної війни, але що далі?”, <http://old.lp.edu.ua/node/10005>.
- Дзьобань О., *Інформаційна безпека як пріоритетна проблема сучасного, суспільства*, [b:] *Право на інформацію в громадянському суспільстві. Проблеми інформаційної безпеки держави: Матеріали II міжнародної науково-практичної конференції*, Київ 2015.
- Дузь-Крятченко О., Лисицин Е., *Щодо термінологічного аспекту проблеми національної безпеки України*, “Сучасні інформаційні технології у сфері безпеки та оборони” 2014, № 1.

- Качинський А., *Індикатори національної безпеки: визначення та застосування їх граничних значень*, Національний Інститут Стратегічних Досліджень, Київ 2013.
- Киселев В., Воробьев И., *Гибридные операции как новый вид вооруженного противостояния*, "Военная мысль" 2015, № 5, http://vm.milportal.ru/category/pomera_journala/page/5/.
- Колотий Н., *Ляльководи свідомості*, "Дзеркало тижня-Україна" 2016, № 28.
- Левченко О., Троцько В., Василенко І., *Уточнення понятійного апарату з питань оцінювання рівня воєнної загрози національній безпеці України*, "Наука і оборона" 2014, № 2.
- Магда Є., *Гібридна війна: вижити і перемогти*, Віват, Харків 2015.
- Слюсаренко А., *Новітні форми міждержавного протистояння як предмет сучасної воєнно-політичної науки*, "Військово-науковий вісник" 2015, випуск 24.
- Теоретико-методологічні основи забезпечення національної безпеки України*, т. 1. *Теоретичні основи, методи й технології забезпечення національної безпеки України*, ред. Є. Скулиша, Науково-видавничий відділ Національної академії Служби безпеки України, Київ 2012.
- Требін М., "Гібридна" війна як нова українська реальність, "Український соціум" 2014, № 3.
- Указ Президента України № 96/2016 від 15 березня 2016 року "Про рішення Ради національної безпеки і оборони України від 27 січня 2016 року "Про Стратегію кібербезпеки України"", <http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/96/2016>.

SUMMARY

In the work, the information component of the "hybrid war" is analyzed. The war was started by the Russian Federation against Ukraine in winter 2014 and resulted in annex of the Autonomous Republic of Crimea and the city of Sevastopol, occupation of a part of Ukraine's territory by the terrorist organizations "Donetsk People's Republic" and "Luhansk People's Republic". The article lays the stress on the theoretical and methodological definition of the inter-disciplinary investigation of the threats to information and psychological security of a person, society and state, and on their argumentation. Threats caused by information and psychological weapon as a structural element of modern means of information and psychological war are also revealed; the author's viewpoints as to how to diminish the negative influence of this brainwashing manipulation influence on both individual and mass consciousness are put forward.

Key words: Ukraine, hybrid war, brainwashing manipulation influence.

MARIUSZ FRĄCZEK

Akademia Sztuki Wojennej

WYBRANE ASPEKTY ORGANIZACYJNO-TECHNICZNE OCHRONY CYBERPRZESTRZENI

WSTĘP

Wojskowy system łączności jest częścią systemu telekomunikacyjnego państwa przeznaczonym do zapewnienia przekazywania informacji dla potrzeb sił zbrojnych w okresie pokoju, kryzysu i wojny. W czasie pokoju pozwala na realizację działań bieżących oraz szkolenia wojsk, a w czasie kryzysu oraz konfliktu zbrojnego zapewnia obieg informacji w zakresie niezbędnym do wykonywania zadań. Architekturę systemu stanowią siły oraz środki łączności i informatyki, rozwinięte w sposób odpowiadający organizacji dowodzenia oraz charakterowi prowadzonych działań. „System łączności powinien zapewnić organom dowodzenia ciągłą, skrytą, terminową i niezawodną wymianę informacji (...). Ponadto umożliwia sprawne dowodzenie wojskami i kierowania środkami walki na obszarze kraju i poza jego granicami w układzie narodowym oraz współdziałanie (...) z jednostkami sił koalicyjnych, a także kierowanie środkami walki¹”. Dzięki niemu może funkcjonować dowodzenie siłami zbrojnymi, a także może być zapewniona łączność z siłami układu pozamilitarnego.

Głównym elementem wojskowego systemu łączności, oprócz podsystemów kierowania oraz zasilania, jest obecnie podsystem wymiany informacji, zwany także siecią łączności. Dzięki niemu żołnierze posiadają na wyposażeniu środki oraz urządzenia techniczne pozwalające na przekazywanie wiadomości oraz sterowanie środkami walki. W ujęciu klasycznym składał się on z czterech elementów:

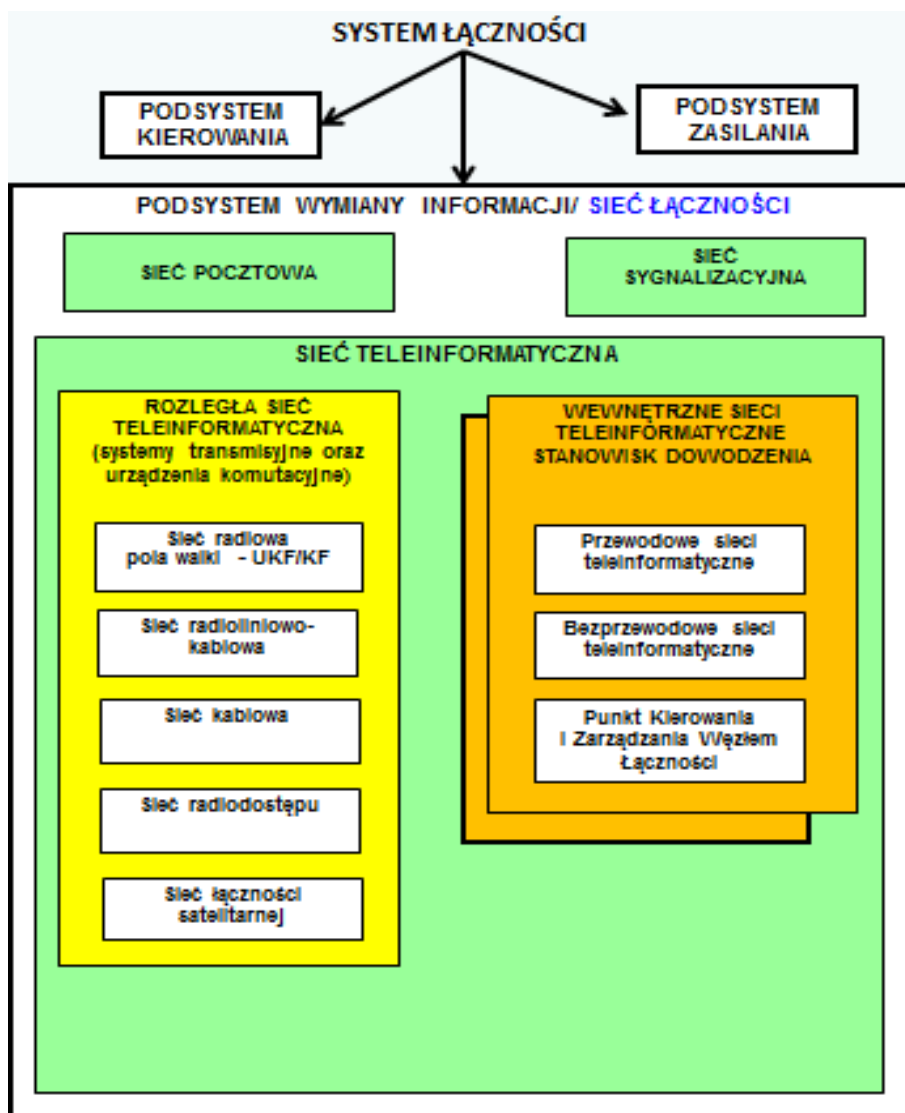
1. Sieci telekomunikacyjne.
2. Sieci komputerowe.
3. Sieć wojskowej poczty polowej.
4. Sieć sygnalizacyjna.

Aktualnie, w związku z dynamicznym rozwojem technologii informacyjnych oraz zjawiskiem wzajemnej konwergencji usług, coraz częściej wskazuje się na połączenie

¹ *Regulamin działań wojsk lądowych*, DWLąd 115/2008, Warszawa 2008, pkt. 14027.

pierwszych dwóch sieci w jedną całość i utworzenie sieci teleinformatycznej (rys. 1). Jest ona obecnie fundamentem funkcjonowania oraz zdolności wojsk do wymiany informacji. Składa się na nią szereg możliwości zapewnienia usług dla osób funkcyjnych organów dowodzenia.

Rysunek 1. Miejsce sieci teleinformatycznej w systemie łączności poziomu taktycznego – stan obecny



Źródło: Opracowanie własne, M. Frączek, *Wieloaspektowość kształtowania bezpieczeństwa sieci teleinformatycznej wojsk lądowych*, AON, Warszawa 2015, s. 31.

Należy podkreślić, iż system łączności ma znaczenie szersze niż „sieć łączności”, które w potocznym ujęciu są często ze sobą utożsamiane. Sieć łączności to „rozwinęte (rozmessezone i pracujące) wg jednolitego planu na określonym obszarze zespoły ściśle powiązanych ze sobą sił i środków łączności w celu zapewnienia wymiany informacji w systemie dowodzenia i kierowania środkami walki²”. Niestety, nie ma w tej definicji odniesienia do sieci komputerowych.

Warto również mieć na uwadze, iż obecnie nastąpił również wzrost w oczekiwaniach osób funkcyjnych stanowisk dowodzenia (SD) w aspekcie zdolności do eksploatacji zautomatyzowanych systemów dowodzenia i kierowania środkami walki. Przyjęto, że dziś powinny one posiadać możliwość współdzielenia danych z innymi systemami narodowymi wojsk własnych oraz z sojusznikami w międzynarodowych operacjach połączonych NATO poprzez wzajemną implementację standardów wymiany danych. Jako stan docelowy uważa się osiągnięcie zdolności do nieograniczonego oraz bezpiecznego przekazywania informacji w postaci elektronicznej przez wszystkie użytkowane systemy oraz sieci teleinformatyczne, jak również posiadanie do nich dostępu przez wszystkie uprawnione osoby. To powoduje konieczność spełnienia licznych wymagań dotyczących szeroko rozumianego bezpieczeństwa informacji, które są ujęte w aktach normatywno-prawnych i obowiązują wszystkich żołnierzy.

Bezpieczeństwo – znaczenia tego terminu w aspekcie organizacji i funkcjonowania danej sieci teleinformatycznej nie można zdefiniować w jednoznaczny sposób. Ma ono znaczenie interdyscyplinarne i poniekąd jest to skutkiem różnorodnych jego interpretacji dostępnych w literaturze przedmiotu.

1. Bezpieczeństwo – „stan osiągany, gdy określona informacja, sprzęt, personel, działania i urządzenia są zabezpieczone przed szpiegostwem, sabotażem, dywersją i terroryzmem, jak również przed utratą lub ujawnieniem tajemnicy³”.
2. Bezpieczeństwo – „ochrona systemu komputerowego (a więc pojedynczego komputera lub sieci komputerowej) i przechowywanych w nim danych⁴”.
3. Bezpieczeństwo informacji – „ochrona i obrona informacji i systemów informacyjnych przed nieupoważnionym dostępem lub modyfikacją informacji w czasie jej przechowywania, obróbki lub przesyłania, oraz przed zakłóceniami w dostępie osób upoważnionych; bezpieczeństwo informacji obejmuje przedsięwzięcia niezbędne do wykrywania, dokumentowania, i przeciwdziałania takim zagrożeniom; na bezpieczeństwo informacji składa się bezpieczeństwo systemów komputerowych i bezpieczeństwo łączności⁵”.

² J. Mazurkiewicz, *Leksykon łączności wojskowej*, AON, Warszawa 1996, s. 176.

³ *Regulamin Działań Wojsk Lądowych*, DWLąd Wewn. 115/2008, Warszawa 2008, *Słownik definicji*.

⁴ *Encyklopedia wiedzy komputerowej*, Warszawa 2006, Biblioteczka Komputer Świat nr 3/03 (23), s. 213.

⁵ *Regulamin Działań Wojsk Lądowych*, DWLąd Wewn. 115/2008, Warszawa 2008, *Słownik definicji*.

4. Bezpieczeństwo łączności – „zespół przedsięwzięć i środków organizacyjno-technicznych (w tym wykorzystania środków ochrony kryptograficznej, odpowiednich technik transmisyjnych i fizycznych środków bezpieczeństwa) w celu zabezpieczenia przed nieupoważnionym dostępem do informacji, mogących pochodzić z nasłuchu technicznych środków łączności⁶”.
5. Bezpieczeństwo teleinformatyczne – „oznacza poziom uzasadnionego zaufania, że potencjalne straty wynikające z niepożądanego (przypadkowego lub świadomego) ujawnienia, modyfikacji, zniszczenia lub uniemożliwienia przetwarzania informacji przechowywanej lub przesyłanej za pomocą systemów teleinformatycznych nie zostaną poniesione⁷”.
6. Bezpieczeństwo teleinformatyczne – „dotyczy (...) dotyczy informacji przesyłanych, przechowywanych i przetwarzanych w sieciach i systemach teleinformatycznych⁸”.
7. Bezpieczeństwo systemu informatycznego – „całokształt działań i środków mających na celu zapewnienie poufności, integralności i dostępności komputerów, ich oprogramowania, urządzeń i przechowywanych danych (...)”⁹.

Autor pragnie podkreślić, że są tylko wybrane definicje pojęcia „bezpieczeństwo” spośród znajdujących się w literaturze, które odnoszą się do obszaru rozważań¹⁰. Nie można jednoznacznie wskazać, która z nich najlepiej odzwierciedla istotę prezentowanego zagadnienia. Według autora, bezpieczeństwo sieci teleinformatycznej powinno się utożsamiać z: „zapewnieniem we wskazanym miejscu i czasie stanu, który oznacza brak ryzyka utraty informacji lub strat w elementach sieci teleinformatycznej”. Zatem jest to „stan uzyskany w wyniku zorganizowanej ochrony (organizacyjno-technicznej) przed możliwymi zagrożeniami, wyrażony stosunkiem posiadanego potencjału przeznaczonego do zapewnienia ochrony informacji oraz możliwości wykorzystania sił i środków odpowiednio do skali zagrożeń¹¹”.

Wyzwaniem stojącym przed wojskami jest obecnie wskazanie znaczenia ochrony cyberprzestrzeni dla zapewnienia ich zdolności do realizacji postawionych zadań. Podobnie, jak w przypadku sieci teleinformatycznej, autor ma szereg wątpliwości związanych z interpretacją pojęcia „cyberprzestrzeń” (rys. 2) zawartymi zarówno w aktach prawnych, jak i literaturze przedmiotu¹², gdyż według polskiego prawa jest ona również

⁶ Ibidem.

⁷ K. Liderman, *Podręcznik administratora bezpieczeństwa teleinformatycznego*, PWN, Warszawa 2003, s. 18.

⁸ Idem, *Analiza ryzyka i ochrona informacji w systemach komputerowych*, PWN, Warszawa 2008, s. 11–12.

⁹ *Encyklopedia nauki i techniki*, tom I, Prószyński i spółka, Warszawa 2002, s. 139.

¹⁰ Por. M. Frączek, *Wieloaspektowość kształtowania bezpieczeństwa sieci teleinformatycznej wojsk lądowych*, AON, Warszawa 2015, s. 75–79.

¹¹ Ibidem, s. 79.

¹² Por. *Dictionary of the English Language, Fourth Edition copyright ©2000 by Houghton Mifflin Company*. Updated in 2009. Published by Houghton Mifflin Company, *Random House Kernerman Webster's College*

określana heterogenicznie i raczej nie da się wypracować jednoznacznej, akceptowanej przez wszystkie środowiska eksperckie definicji. Z kolei patrząc z perspektywy zadań stawianych wojsku, autor mógłby opierać swoją działalność służbową wyłącznie o zapisy zawarte ustawie z dnia 30 sierpnia 2011 r. „O zmianie ustawy o stanie wojennym oraz o kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw”, w której zdefiniowano cyberprzestrzeń jako „przestrzeń wytwarzania i wymiany informacji tworzona przez systemy teleinformatyczne”. Ustawa pozwala na użycie wszelkich dostępnych zasobów oraz środków do jej obrony, nie wykluczając również działań militarnych. Ponadto dopuszcza możliwość wprowadzenia stanu wojennego na obszarze naszego kraju będącego wynikiem ataku w cyberprzestrzeni oraz realizację wszelkich możliwych przedsięwzięć w zakresie obrony własnych sieci komputerowych¹³.

Zdaniem autora, jednym z najważniejszych dokumentów, w którym zdefiniowano termin „cyberprzestrzeń” jest „Doktryna Cyberbezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej”¹⁴, która „wskazuje strategiczne kierunki dla zapewnienia pożądanego poziomu bezpieczeństwa (...) w cyberprzestrzeni”. Cyberprzestrzeń – „przestrzeń przetwarzania i wymiany informacji tworzona przez systemy teleinformatyczne (zespoły współpracujących ze sobą urządzeń informatycznych i oprogramowania zapewniający przetwarzanie, przechowywanie, a także wysyłanie i odbieranie danych przez sieci telekomunikacyjne za pomocą właściwego dla danego rodzaju sieci telekomunikacyjnego urządzenia końcowego przeznaczonego do podłączenia bezpośrednio lub pośrednio do zakończenia sieci) wraz z powiązanymi między nimi oraz relacjami z użytkownikami”¹⁵.

Warto zauważyć, że w wyżej wspomnianej „Doktrynie...” próbowano pogodzić różne środowiska oraz wypracować kompromis dotyczący funkcjonowania między innymi sił zbrojnych w cyberprzestrzeni. Stąd też, w opinii autora, pojawiło się kolejne pojęcie zwane środowiskiem cyberbezpieczeństwa. Jest ono definiowane jako „ogół warunków funkcjonowania danego podmiotu w cyberprzestrzeni charakteryzowany przez wyzwania (szanse i ryzyka) oraz zagrożenia dla osiągnięcia przyjętych celów”¹⁶.

Dictionary, © 2010 K Dictionaries Ltd. Copyright 2005, 1997, 1991 by Random House, Inc., *Rządowy program ochrony cyberprzestrzeni Rzeczypospolitej Polskiej na lata 2011–2016*, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Warszawa 2010, s. 6, Ustawa z dnia 17 lutego 2005 roku *O informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne*, Art. 3, pkt. 3., M. Frączek, *Wieloaspektowość kształtowania...*, s. 149–151.

¹³ Ibidem, s. 150.

¹⁴ *Doktryna Cyberbezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej* z dnia 22 stycznia 2015 roku, BBN, Warszawa 2015. *Przesłanie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej*.

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ *Doktryna Cyberbezpieczeństwa...*, *Wprowadzenie*, s. 5.

Rysunek. 2. Miejsce cyberprzestrzeni w środowisku życia człowieka



Źródło: opracowanie własne na podstawie modelu Wardena¹⁷.

Znaczenie terminu „cyberprzestrzeń” permanentnie ewoluuje i można je ponadto utożsamiać z:

- „wirtualną przestrzenią (rzeczywistością), w której połączone siecią komputery lub inne urządzenia cyfrowe wzajemnie się komunikują;
- przestrzenią komunikacyjną (interaktywną) będącą wynikiem powiązań użytkowników zbudowanych w oparciu o globalną sieć komputerową;
- środowiskiem otwartego komunikowania się (bez nadzoru ze strony instytucji i rządów państw) w wyniku wzajemnego połączenia nieograniczonej liczby komputerów na całym świecie poprzez systemy komunikacji elektronicznej”¹⁸.

Według autora, należy zauważyć trwające burzliwe dyskusje w gronie ludzi nauki na temat genezy i znaczenia terminu „cyberprzestrzeń” oraz różne, nie zawsze jednolite jej

¹⁷ Model Wardena (opisany w jego pracy *Enemy as a System* – 1995), powstały jako wynik doświadczeń I wojny w Zatoce Perskiej. Założono w nim istnienie pięciu wymiarów oddziaływania na przeciwnika (definiowanego jako: systemy obronne, infrastruktura, społeczeństwo, instytucje podstawowe i elity polityczne): ląd, morze, przestrzeń powietrzna, przestrzeń kosmiczna i przestrzeń cybernetyczna, dziś nazywana potocznie cyberprzestrzenią. Jest to zatem koncepcja zakładająca zastosowanie wszystkich dostępnych działań politycznych i wojskowych (różniących się wyłącznie używanymi środkami), obejmująca także obszar „wojny informacyjnej”, a prowadzone działania mają unieszkodliwić system przekazywania informacji przeciwnika oraz zapewnić sobie supremację informacyjną.

¹⁸ M. Frączek, *Wieloaspektowość kształtowania...*, s. 151.

interpretację, gdyż precyzyjna charakterystyka cyberprzestrzeni jest utrudniona, co wynika z trzech przesłanek¹⁹:

1. „Nie ma ona zdefiniowanych granic oraz nie jest przywiązana do określonego miejsca (lokalizacji), jej różne zasoby informacji mogą wzajemnie się przenikać, a każda osoba mająca odpowiednią wiedzę oraz narzędzia może kreować wirtualną rzeczywistość.
2. Posługując się terminem „cyberprzestrzeń” często pomija się stronę techniczną oraz społeczną (środowisko wirtualne), sieci teleinformatycznych.
3. Obszar zastosowania narzędzi informatycznych jest bardzo rozległy, a swoim zakresem obejmuje nie tylko komputery, oprogramowanie, ich wdrażanie i eksploatację”.

Jedną z najważniejszych instytucji mających za zadanie ochronę państwa przed agresją z zewnątrz jest wojsko. Dlatego też ochrona przed tzw. „cyberwojną” znalazła swoje odzwierciedlenie w polskim ustawodawstwie poprzez dokonanie zmian aktów prawnych w odniesieniu do funkcjonowania SZ RP. Cyberwojna (ang. *cyberwar*) zwana jest także cyberatakiem. Ogólnie jest to zastosowanie sieci teleinformatycznej do prowadzenia działań ofensywnych mających na celu zadanie maksymalnych strat przeciwnikowi przy pomocy dedykowanego do tego oprogramowania. Zasadnicze cechy wojny cybernetycznej, to:

- uzyskanie przewagi informacyjnej,
- niewidzialność przeciwnika,
- obszarem działania jest cyberprzestrzeń, więc być może cały świat;
- czynnikiem krytycznym jest czas.

Zaprezentowane powyżej definicje mogą prowadzić do próby odpowiedzi na pytanie, która jest najważniejsza. Właściwsze w opinii autora wydaje się jednak, aby „bezpieczeństwo w cyberprzestrzeni utożsamiać z zapewnieniem stanu, który oznacza brak ryzyka utraty informacji ważnej dla danego użytkownika lub organizacji w wyniku zastosowania przedsięwzięć ochrony adekwatnych do skali zagrożeń”²⁰.

Znaczenie terminu „cyberprzestrzeń” w odniesieniu do funkcjonowania sił zbrojnych, w odróżnieniu do sieci cywilnych operatorów telekomunikacyjnych, sprowadza się do niżej wymienionych przedsięwzięć:

1. Należy sobie zdać sprawę, że wojnę w cyberprzestrzeni prowadzą dowódcy wszystkich szczebli oraz poziomów dowodzenia jako część działań bojowych. To nie jest potocznie rozumiana wojna informatyków z informatykami...
2. Zdaniem autora, w sieciach teleinformatycznych cywilnych błędnie przyjmuje się, że zasadniczymi chronionymi aktywami są tylko informacje w formie elektronicznej zawierające różne dane, a za najgroźniejsze zło uważa się:

¹⁹ Ibidem, s. 152.

²⁰ Ibidem.

- Cyberprzestępstwa – zagrożenia mogące mieć miejsce wyłącznie przy użyciu odpowiednio zaprojektowanego oprogramowania, mające charakter działań nielegalnych, sprzeczne z prawem oraz etyką, zazwyczaj nieautoryzowane, skutkujące automatyczną zmianą danych lub ich kradzieżą²¹.
- Cyberterroryzm – zjawisko terroryzmu zyskało nowe oblicze, którego zasięg zyskuje wymiar globalny i może obejmować dużo więcej osób, niż dotychczas. Jest on „...konwergencją cyberprzestrzeni i terroryzmu. Dotyczy nielegalnych ataków i gróźb ataków przeciwko komputerom, sieciom komputerowym i informacjom przechowywanych w nich, by zastraszyć lub wymusić na rządzie lub społeczeństwie polityczne lub społeczne cele. By zakwalifikować atak jako cyberterroryzm, powinien skutkować przemocą przeciwko ludziom lub mieniu lub przynajmniej wyrządzić wystarczająco szkody by stwarzać strach”²².
- Haktywizm.

Powyższe jest poniekąd wynikiem dynamicznego rozwoju technologii dedykowanych do indywidualnej komunikacji osobistej. Powszechnie przyjmuje się, że zagrożenia w cyberprzestrzeni są wynikiem stopniowego przeniesienia przede wszystkim do Internetu zagrożeń, które pod koniec XX wieku były identyfikowane w innych sferach działalności ludzkiej.

W sieci teleinformatycznej dedykowanej dla wojsk należy uwzględnić wszelkie zagrożenia dotyczące cyberprzestrzeni, które mogą wpłynąć na jej bezpieczeństwo, także takie jak:

- operacje sieciowe,
- operacje w widmie elektronicznym,
- walka radioelektroniczna,
- operacje sieciowe z użyciem komputerów.

Obserwacje bezpośrednie autora wskazują, że celem działań w cyberprzestrzeni, jest osiągnięcie przewagi i dominacja na elektromagnetycznym polu walki. Ochrona informacji, w tym klasyfikowanych zgodnie z ustawą „O ochronie informacji niejawnych” z 5 sierpnia 2010 roku, jest tylko jednym z licznych wymogów koniecznych do spełnienia nie tylko w siłach zbrojnych, aby można było mówić o ochronie przestrzeni wirtualnej.

Biorąc pod uwagę dotychczasowe rozważania, a także prowadzone na bieżąco analizy zidentyfikowanych oraz potencjalnych zagrożeń bezpieczeństwa informacji w sieci teleinformatycznej wojsk, nieustannie poszukuje się odpowiedzi na dwa pytania:

1. Kogo lub co należy chronić?

²¹ A. Bógdal-Brzezińska, M.F. Gawrycki, *Cyberterroryzm i problemy bezpieczeństwa informacyjnego we współczesnym świecie*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2003, s. 325.

²² D.E. Denning, *Wojna informacyjna i bezpieczeństwo informacji*, Wydawnictwa Naukowo-Techniczne, Warszawa 2002; T. Jemiola, J. Kisielnicki, K. Rajchel, *Cyberterroryzm – nowe wyzwania XXI wieku*, Wydział Wydawnictwa i Poligrafii Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, Warszawa 2009 r.

2. W jaki sposób można zapewnić ochronę cyberprzestrzeni jednostkom realizującym zadania na poziomie taktycznym?

W odpowiedzi na pytanie pierwsze należy zauważyć, że istnieje wiele zasadniczych różnic pomiędzy siecią teleinformatyczną eksploatowaną w wojskach a usługami dostępnymi dla każdego obywatela kraju. Podkreślenia wymaga także różnorodność zagrożeń. Nie chodzi tylko o klasyczne sieci telekomunikacyjne lub komputerowe rozwijane dla wojsk. Bezwzględnie należy uwzględniać wszelkie operacje w widmie elektronicznym oraz zdolności przeciwnika w zakresie walki radioelektronicznej. Współczesne środki rozpoznania pozwalają bowiem nie tylko na skuteczne zakłócenie systemów radiowych, ale także wskazanie miejsc rozwinięcia stanowisk i punktów dowodzenia jako celów dla środków napadu powietrznego czy też wojsk raketowych i artylerii. Zatem świadomość zagrożeń oraz znajomość zasad ochrony informacji może decydować także o przeżyciu kluczowych osób funkcyjnych, jak i obsług środków. W ramach kooperacji z innymi państwami w ramach Sojuszu Północnoatlantyckiego rozważane są różne scenariusze potencjalnych ataków w domenie cyberprzestrzeni. Na uwagę zasługuje również budowanie własnego potencjału obronnego wobec przewidywanych zagrożeń.

W odpowiedzi na pytanie drugie, podkreślić trzeba, że zagadnienie jest to bardzo złożone i wymaga licznych zabiegów. Autor dokona wybiórczo prezentacji najważniejszych przedsięwzięć organizacyjno-technicznych, dzięki którym można zwiększyć ochronę cyberprzestrzeni walczących jednostek na poziomie taktycznym, które mogą być realizowane na stanowiskach dowodzenia. Tym nie mniej nie wolno zapominać, że wojsko może i coraz częściej wykonuje działania inne niż wojenne w ramach operacji reagowania kryzysowego (akcje ratownicze i ewakuacyjne, świadczenia pomocy w wypadku katastrof lub klęsk żywiołowych, ale także walka z terroryzmem) lub operacji wsparcia pokoju.

ORGANIZACYJNE ŚRODKI BEZPIECZEŃSTWA CYBERPRZESTRZENI

Analiza literatury przedmiotu pozwala na stwierdzenie, że organizacyjne środki²³ stosowane dla zapewnienia bezpieczeństwa sieci teleinformatycznej są realizowane przede wszystkim w celu zmniejszania zagrożeń ze strony potencjalnego przeciwnika dla rozwiniętych elementów łączności i informatyki. Obok przedsięwzięć ochrony technicznej są jednym z fundamentów systemu bezpieczeństwa. Mają na celu wzmocnić istniejący stan bezpieczeństwa przekazywanych informacji wynikający z przewidywanych zagrożeń oraz zdolności technicznych urządzeń przeznaczonych do wymiany wiadomości wewnątrz oraz pomiędzy stanowiskami dowodzenia. Osiągnięcie tak sformułowanych celów możliwe jest po wprowadzeniu ograniczenia liczby osób spełniającym kryteria dostępu do zasobów sieci teleinformatycznej, w tym do wiadomości o charakterze niejawnym.

²³ M. Frączek, *Wieloaspektowość kształtowania...*, s. 171–174.

Szczegółowo weryfikuje się oraz szkoli żołnierzy bezpośrednio odpowiedzialnych za wymianę informacji niejawnych, po to aby nie doszło do sytuacji konieczności ich stałej obserwacji.

Organizacyjne środki bezpieczeństwa informacji w sieci teleinformatycznej odgrywają nadal dużą rolę. Ich właściwe i przemyślane zaplanowanie oraz wdrożenie powinno gwarantować wymagany poziom ochrony nie tylko informacji niejawnych, ale wszystkich wiadomości, które są przekazywane w sieciach. Zapewnienie bezpieczeństwa personalnego, bezpieczeństwa wszystkich źródeł informacji związanych z pracą danej sieci, kontroli dostępu do wiadomości niejawnych, jak również zarządzania bezpieczeństwem informacji oraz kontroli bezpieczeństwa przekazywania informacji, składają się na komplet przedsięwzięć, pozwalających na odpowiednią do potrzeb ochronę. Wspólnie z środkami technicznymi mogą eliminować potencjalne źródła zagrożeń dla funkcjonowania, gromadzenia, przetwarzania, a zwłaszcza przekazywania wszelkich danych w sieci teleinformatycznej na każdym szczeblu i poziomie dowodzenia.

Za gromadzenie, wytwarzanie, przetwarzanie i przekazywanie oraz za ochronę informacji niejawnych odpowiadają dowódcy wszystkich szczebli. Odnosi się to także do bezpieczeństwa przekazywania informacji w sieci teleinformatycznej.

W świetle przedstawionych powyżej uwarunkowań pojawiła się potrzeba szerszego rozwinięcia, jakie czynniki bezpośrednio oddziałują na wzrost lub obniżenie organizacyjnych środków ochrony bezpieczeństwa informacji w sieci teleinformatycznej sił zbrojnych. Do czynników tych powinno się zaliczyć:

- bezpieczeństwo personalne;
- bezpieczeństwo źródeł informacji;
- kontrolę dostępu do zasobów informacji w sieci teleinformatycznej;
- zarządzanie bezpieczeństwem informacji oraz zarządzanie ryzykiem w sieci teleinformatycznej;
- kontrolę bezpieczeństwa przekazywania informacji w sieci teleinformatycznej.

Bezpieczeństwo personalne

Bezpieczeństwo personalne²⁴ nazywa się często bezpieczeństwem osobowym. Jego istotą jest ochrona informacji poprzez uniemożliwienie dostępu do zasobów sieci teleinformatycznej osobom, które z różnych przyczyn gotowe będą do ujawnienia wiadomości o szczególnym znaczeniu dla wszystkich elementów ugrupowania bojowego poziomu taktycznego (lub w okresie pokoju poszczególnych pododdziałów, oddziałów czy też dowództw i sztabów oraz innych instytucji podległych pod MON), a w tym sposobów organizacji sieci łączności. Ma to także w stosunku do osób, które mogą mieć dostęp do urządzeń przekazujących informacje poprzez ich obsługę lub serwis. Znajomość swoich

²⁴ Ibidem, s. 174.

podwładnych przez dowódców oraz osób funkcyjnych poszczególnych szczebli dowodzenia powinna skutecznie eliminować sytuacje, w których nie można zidentyfikować, kto posiada dostęp do zasobów sieci teleinformatycznej lub elementów łączności. W okresie pokoju podstawowym warunkiem jest przeprowadzenie weryfikacji wobec wszystkich osób (wojskowych oraz cywilnych) mogących mieć styczność z ważnymi informacjami (w tym klasyfikowanymi). Żadna osoba, która nie spełnia wymagań nie powinna uzyskać poświadczenia bezpieczeństwa i być dopuszczona do pracy na stanowisku, gdzie takie dane mogłyby się znajdować. Trzeba również ograniczyć możliwość pracy na dokumentach o klauzuli wyższej niż jest to konieczne.

Bezpieczeństwo źródeł informacji

Pod pojęciem „źródło informacji”²⁵ trzeba rozumieć wszelkie wiadomości gromadzone i przetwarzane w urządzeniach technicznych oraz zapisane przy pomocy umownych znaków (np. rysunków, obrazów, dźwięków, liczb lub przedstawione wskazania przyrządów pomiarowych) oraz wydrukowane dokumenty. Podkreśla się, że nie muszą być one przekazywane w postaci sygnałów w sieci teleinformatycznej, ale ich treść może zawierać wiadomości, których ujawnienie może spowodować wzrost zagrożeń dla bezpieczeństwa wymiany informacji (np.: informacje o rozmieszczeniu i sposobach ochrony urządzeń na węzłach łączności). Szczególnego znaczenia nabiera ochrona wszystkich źródeł informacji o charakterze niejawnym, która wymusza konieczność zorganizowania systemu ich rejestrowania, ewidencji dostępu osób uprawnionych i kontroli zapobiegających ich uzyskaniu przez osoby nieuprawnione oraz próby modyfikowania ich treści. Wiadomości zawarte w źródłach informacji (dokumentach niejawnym) muszą być zabezpieczone od chwili ich powstania, aż do zmiany klauzuli źródła informacji na „JAWNE”, bądź ich zniszczenia zgodnie z obowiązującymi przepisami. Jednostki organizacyjne wprowadzają powyższe wymagania, a twórca źródła informacji kwalifikuje ją do odpowiedniej klauzuli niejawności²⁶.

W miejscach stałej dyslokacji wojsk stosowane rozwiązania są adekwatne do warunków związanych z infrastrukturą danej jednostki organizacyjnej MON, natomiast podczas pobytu poza garnizonem korzysta się z kancelarii mobilnych, dedykowanych do tego celu kontenerów lub zorganizowanych specjalnych pomieszczeń na stanowiskach dowodzenia. Bezpieczeństwo źródeł informacji dla eksploatowanych sieci teleinformatycznych zapewnia się poprzez realizację następujących czynności²⁷:

- a) „nadanie klauzuli tajności i odpowiedniego priorytetu ochrony dla źródła informacji (dokumentu), w którym zawarte są informacje o funkcjonowaniu sieci teleinformatycznej;

²⁵ Ibidem, s. 175–177.

²⁶ J. Plewa, *Techniczne i organizacyjne...*, AON, Warszawa 2001, s. 27.

²⁷ M. Frączek, *Wieloaspektowość kształtowania...*, s. 176.

- b) jako zasadę przyjmuje się, że wszystkie dokumenty (wydruki, dyskietki i dyski twarde) są zakwalifikowane w systemie jako ZASTRZEŻONE, POUFNE lub TAJNE;
- c) wydruki niejawne wyprowadzane na drukarki przekazuje się możliwie najszybciej pod formalną kontrolę kancelarii (tajnej/ kryptograficznej);
- d) wskazanie osób funkcyjnych, które mogą korzystać z danego źródła informacji;
- e) każdorazowe potwierdzenie otrzymania źródła informacji przez osobę funkcyjną oraz zwrotu do wyznaczonej kancelarii;
- f) zakaz wymiany informacji z wykorzystaniem nośników elektromagnetycznych, z sieci teleinformatycznej o niższej klauzuli tajności (ZASTRZEŻONE) z siecią o wyższej klauzuli tajności (POUFNE lub TAJNE)".

Kontrola dostępu do zasobów informacji w sieci teleinformatycznej

Kontrola dostępu do zasobów informacji w sieci teleinformatycznej w wojskach skupia się na przyznawaniu uprawnień ich użytkownikom oraz opracowywaniu metod do sprawdzania, kto, kiedy i z jakich zasobów korzystał. W tym celu w garnizonach oraz na stanowiskach dowodzenia wyznacza się strefy ochronne, a także sposoby ochrony przed niewłaściwym działaniem personelu i użytkowników²⁸. Kontrola dostępu połączona jest z identyfikacją, wiarygodnością oraz upoważnieniami dostępu do informacji. Za kontrolę dostępu do zasobów informacji organizuje i odpowiada dowódca, a od szczebla oddziału realizowane jest to przez podległego mu Pełnomocnika ds. Ochrony Informacji Niejawnej. Jednakże, aby właściwie chronić zasoby wiadomości, które są wymieniane w sieci teleinformatycznej, koniecznym staje się zaangażowanie do tego procesu komórek S/G-6 (a w nich wspomnianych wcześniej Grup Zarządzania Bezpieczeństwem Systemów Łączności i Informatyki). Zasadniczymi przedsięwzięciami realizowanymi przy wzajemnej współpracy komórek S/G-6 oraz powstałych z Pionu Ochrony Informacji Niejawnych są:

1. Określenie sposobu i zasad użytkowania zasobów sieci teleinformatycznej (także do informacji niejawnych).
2. Postępowania sprawdzające kandydatów do pracy oraz użytkowników sieci teleinformatycznej.
3. Szkolenia z zakresu ochrony i bezpieczeństwa informacji niejawnej oraz ochrony informacji w sieci teleinformatycznej (w tym przepisów korespondencji radiowej, a także zasad eksploatacji urządzeń technicznych).
4. Przydzielenie indywidualnych kodów dostępu i haseł.
5. Udzielania informacji niejawnych tylko w stopniu niezbędnym do realizacji zadań.
6. Ścisłą ewidencję korzystania z określonych zasobów danych.

²⁸ T. Goban-Klaus, P. Sienkiewicz, *Spółeczeństwo informacyjne: szanse, zagrożenia, wyzwania*, Wydawnictwo Fundacji Postępu Telekomunikacji, Kraków 1999, s. 66.

7. Kontrolę wszystkich osób mogących stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa wymiany informacji, a także szczegółową kontrolę osób mogących wnieść sprzęt do kopiowania oraz przekazywania informacji do obiektów rozmieszczonych w miejscach stałej dyslokacji (MSD) lub w rejonie stanowisk dowodzenia oraz poza ich granice.
8. Przechowywanie informacji klasyfikowanych zgodnie z przepisami.
9. Ścisłe przestrzeganie przyjętych bezpiecznych sposobów i procedur wymiany informacji w sieci teleinformatycznej.

Na kontrolę dostępu do zgromadzonych zasobów informacji w sieci teleinformatycznej wpływa także sposób dodatkowego kodowania informacji przekazywanych przy pomocy środków technicznych, które są nazywane zasadami tajnego dowodzenia.

Należy zauważyć, że treści rozkazów, zarządzeń, meldunków oraz innych wiadomości może być przekazywana przez techniczne środki łączności w trzech formach:

1. W formie zamaskowanej – w okresie przygotowania i prowadzenia walki, a także ćwiczeń (dane o charakterze niejawnym dotyczącym wojsk własnych i przeciwnika).
2. W formie niezamaskowanej – podczas dynamiki walki i ćwiczeń przekazywanie danych o charakterze niejawnym dotyczących wojsk własnych i przeciwnika:
 - a) przekazywanie niezbędnych rozkazów, zarządzeń,
 - b) meldunków (gdy sytuacja wymaga natychmiastowej reakcji i zagraża realizacji zadania).
3. Tekstem otwartym podaje się:
 - a) rozkazy dla Sił Powietrznych oraz lotnictwa wojsk lądowych naprowadzającego na cel;
 - b) sygnały ostrzegania, alarmowania i powiadamiania;
 - c) niektóre rozkazy o natychmiastowej ważności podczas walki.Tym niemniej przy podawaniu danych tekstem otwartym należy kodować:
 - a) stanowiska dowódców i funkcje pozostałych osób dowództw i sztabów – za pomocą sygnałów rozpoznawczych osób funkcyjnych;
 - b) elementy ugrupowania bojowego wojsk własnych – w tym położenie stanowisk dowodzenia.

W czasie rozmów przez środki teleinformatyczne należy przestrzegać kryptonimów i sygnałów rozpoznawczych osób funkcyjnych.

Zarządzanie bezpieczeństwem informacji oraz zarządzanie ryzykiem w sieci teleinformatycznej

Jednym z warunków realizacji celów działania każdej organizacji jest zarządzanie funkcjonującą dla jej potrzeb siecią teleinformatyczną. Dotyczy to także wszystkich szczebli dowodzenia. Analiza organizacyjnych środków bezpieczeństwa pozwoliła na wyodrębnienie dwóch wzajemnie powiązanych ze sobą elementów zarządzania wyżej wymienioną siecią, które odgrywają wiodącą rolę:

1. Zarządzanie bezpieczeństwem informacji w sieci teleinformatycznej.
2. Zarządzanie ryzykiem w sieci teleinformatycznej.

Podczas zarządzania bezpieczeństwem, personel wyznaczony do zapewnienia bezpieczeństwa informacji w danej sieci, ze względu na powstawanie coraz to nowszych wyzwań, nieustannie poszukuje odpowiedzi na trzy pytania²⁹:

1. W jaki sposób to zrealizować?
2. Od czego zacząć?
3. Jakie elementy systemu zabezpieczenia uznać za krytyczne i jak je identyfikować?

Obecnie bezpieczeństwo informacji to efekt wysiłku interdyscyplinarnego zespołu specjalistów. Dla praktycznej realizacji zadań oznacza to, że zarządzanie bezpieczeństwem informacji czynnie wspiera również zapewnianie oraz utrzymanie pożądanego poziomu ochrony wojsk. Należy zauważyć, iż zarządzanie bezpieczeństwem wiadomości w sieci teleinformatycznej może być kojarzone z zarządzaniem informacją, „które powinno być katalizatorem umożliwiającym synergiczne interakcje różnych obszarów funkcjonalnych pola walki w celu podwyższenia skuteczności działania wojsk”³⁰.

Zarządzanie siecią teleinformatyczną powinno być rozumiane jako zespół środków organizacyjnych, programowych i sprzętowych umożliwiający administrowanie i sterowanie zasobami oraz użytkownikami sieci teleinformatycznej poprzez ustalanie zmian w jej topologii oraz utrzymanie pożądanego stanu sieci. Obejmuje działania związane ze sterowaniem zasobami zgodnie z jej przeznaczeniem oraz zabezpieczenie i przyznawanie uprawnień do pracy poprzez kontrolę dostępu. Wskazuje się również na najważniejsze osoby funkcyjne, do których kompetencji należą zadania związane z zarządzaniem bezpieczeństwem wymiany informacji w sieci teleinformatycznej.

Zarządzanie bezpieczeństwem informacji w sieci teleinformatycznej SZ RP jest uzależnione od właściwie przygotowanego personelu, organizacji systemu alarmowania i ostrzegania o zagrożeniach oraz wdrażania najnowszych zabezpieczeń technicznych i rozwiązań organizacyjnych. Wszelkie działania w tym względzie są prostsze do wykonania w miejscach stałej dyslokacji wojsk, w oparciu o przygotowane zgodnie z wymogami pomieszczenia i budynki. Z kolei w warunkach polowych, ilość dostępnych możliwości jest uzależniona od ilości i jakości sprzętu i urządzeń łączności i informatyki będących na wyposażeniu jednostek dowodzenia. Istotnym problemem w tym aspekcie jest coraz częściej pojawiające się pytanie dotyczące redundancji³¹ informacji przekazywanej w sieci teleinformatycznej ze względu na zwiększające się zdolności do jej zdobywania i gromadzenia.

²⁹ M. Frączek, *Wieloaspektowość kształtowania...*, s. 181.

³⁰ C. Jarecki, M. Wrzosek, *Perspektywiczny model informacyjny na potrzeby wsparcia ogniowego w operacji, praca naukowo-badawcza pk. „INFO-1”*, AON, Warszawa 2008, s. 8.

³¹ Redundancja – w teorii informacji: cecha komunikatu zawierającego więcej informacji niż jest to niezbędne do przekazania jego treści. Oznacza jej ilość, jako zbędną, nadmierną lub dodatkową. *Źródło: Słownik wyrazów obcych – wydanie nowe*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 1996, s. 944.

Zarządzanie ryzykiem w sieci teleinformatycznej są to „skoordynowane działania w zakresie zarządzania bezpieczeństwem informacji, z uwzględnieniem ryzyka”³². Przez personel bezpieczeństwa teleinformatycznego utożsamiane jest często z szacowaniem ryzyka, które jest definiowane jako „całościowy proces analizy i oceny ryzyka”³³.

Proces zarządzania ryzykiem w sieci teleinformatycznej prowadzi się w celu zapewnienia i utrzymania na poziomie akceptowanym przez kierownika danej jednostki organizacyjnej (dowódcę/ komendanta/ szefa) bezpieczeństwa informacji niejawnych przetwarzanych w tym systemie. Składa się z czterech elementów³⁴:

I. Szacowanie ryzyka:

1. Analiza ryzyka – jest to proces identyfikacji ryzyka i określenia wielkości ryzyk.
2. Szacowanie ryzyka – przebieg i wynik szacowania ryzyka powinien zostać dołączony do dokumentu SWB, może stanowić rozdział w dokumencie Szczególnych Wymagań Bezpieczeństwa, ale może również być oddzielnym dokumentem.
3. Szacowanie ryzyka odnosi się do wcześniej wymienionych przez autora atrybutów bezpieczeństwa teleinformatycznego.

II. Postępowanie z ryzykiem:

Proces postępowania z ryzykiem jest drugim etapem procesu zarządzania ryzykiem i może dotyczyć konieczności podjęcia czterech różnych działań:

1. Obniżenie ryzyka poprzez wdrożenie zabezpieczeń. Jest to najbardziej powszechne działanie.
2. Pozostawienie ryzyka na poziomie określonym w procesie szacowania ryzyka i zaniechanie dalszych działań. Można się na nią zdecydować, gdy ryzyko otrzymane w procesie szacowania jest na akceptowalnym poziomie i nie wymaga wdrożenia dodatkowych zabezpieczeń.
3. Unikanie ryzyka przez niepodejmowanie działań będących źródłem ryzyka. Przykładem takiego postępowania będzie lokalizacja WŁ SD w miejscu łatwym do przewidzenia przez przeciwnika, w związku z tym należy podjąć przedsięwzięcia mające zmianę jego położenia.
4. Przeniesienie ryzyka na inny podmiot w zakresie odpowiedzialności za zarządzanie ryzykiem bez możliwości przeniesienia odpowiedzialności za skutki wynikające z naruszenia poufności, integralności lub dostępności informacji niejawnych przetwarzanych w sieci teleinformatycznej. Przeniesienie ryzyka może nastąpić poprzez np. zmianę położenia elementów łączności albo wzmocnienie ich ochrony i obrony.

III. Akceptacja ryzyka:

³² Ustawa z dnia 5 sierpnia 2010r. *O ochronie informacji niejawnych*, Dz.U.10.18.1228, Rozdział 1, Przepisy ogólne, art. 2.

³³ Ibidem.

³⁴ M. Frączek, *Wieloaspektowość kształtowania...*, s. 183–186.

Wyniki procesu szacowania ryzyka akceptuje kierownik jednostki organizacyjnej. Przed wysłaniem dokumentacji bezpieczeństwa do oceny do ABW albo SKW musi on zaakceptować wyniki szacowania ryzyka, czyli podpisać dokument „Szczególne Wymagania Bezpieczeństwa”, który zawiera szacowanie ryzyka.

IV. Przegląd, monitorowanie i informowanie o ryzyku:

Szacowanie ryzyka przeprowadza się ponownie:

- a) w przypadku wprowadzania zmian, które mogą mieć wpływ na bezpieczeństwo przetwarzanych w nim informacji;
- b) po wykryciu nowych zagrożeń lub zidentyfikowaniu nowych podatności, które nie były rozpatrywane podczas wcześniejszego szacowania ryzyka dla bezpieczeństwa informacji niejawnych;
- c) w przypadku zaistnienia istotnego incydentu bezpieczeństwa teleinformatycznego;
- d) jeżeli zmianie lub rozszerzeniu uległo przeznaczenie, zadania lub funkcjonalność systemu teleinformatycznego;
- e) okresowo, w ramach procesu zarządzania ryzykiem w systemie teleinformatycznym, przy czym częstotliwość określa się w dokumentacji bezpieczeństwa.

Z powyższego wynika, że zarządzanie ryzykiem w sieci teleinformatycznej powinno być nieodłącznym elementem zarządzania bezpieczeństwem informacji i nie należy do bagatelizować.

Kontrola bezpieczeństwa przekazywania informacji w sieci teleinformatycznej

Kontroli bezpieczeństwa przekazywania informacji w sieci teleinformatycznej na wszystkich szczeblach dowodzenia nie należy lekceważyć, ponieważ w jej wyniku dokonane jest porównywanie stanu pożądanego z faktyczną realizacją zleconych środków ochrony. Kontrola powinna umożliwiać ocenę wysiłków podejmowanych działań zmierzających do utrudnienia i stworzenia barier przed jakąkolwiek utratą informacji o szczególnym znaczeniu.

W sieci teleinformatycznej powinien być wdrożony do realizacji stały i zaplanowany proces kontroli związany z utrzymaniem wysokiego poziomu jej bezpieczeństwa³⁵. Prowadzone kontrole nie powinny dodatkowo stresować osób funkcyjnych zaangażowanych do zapewniania wymiany informacji przez techniczne środki łączności i informatyki, lecz uświadomić im formę nadzoru mającą wpływ na ochronę wiadomości. Podstawowe cele kontroli bezpieczeństwa obiegu informacji w sieci teleinformatycznej są następujące³⁶:

³⁵ J. Plewa, *Techniczne i organizacyjne środki ochrony systemów łączności*, AON, Warszawa 2001, s. 31.

³⁶ M. Frączek, *Wieloaspektowość kształtowania...*, s. 187.

1. Ocena faktycznego bezpieczeństwa technicznego sieci poprzez stałą kontrolę stanu rzeczywistego z pożądanym.
2. Ocena ochrony sieci poprzez wszystkie dostępne środki organizacyjne.
3. Porównanie stanu ewidencyjnego ze stanem faktycznym urządzeń, nośników oraz dokumentów.
4. Określenie czy sposób destrukcji nośników informacji, urządzeń i dokumentów oraz ich wyznaczenie do zniszczenia jest zgodne z przyjętymi procedurami.
5. Zebranie wniosków mogących służyć polepszeniu stanu bezpieczeństwa informacji.
6. Wyciągnięcie wniosków dyscyplinarnych w stosunku do winnych zaniedbań oraz naruszeń przyjętego systemu ochrony.

Wybór sposobu i częstotliwości kontroli zależał będzie przede wszystkim od przestrzegania obowiązujących przepisów w zakresie ochrony informacji, skuteczności ochrony technicznej oraz organizacyjnej danej sieci.

TECHNICZNE ŚRODKI BEZPIECZEŃSTWA INFORMACJI W CYBERPRZESTRZENI

Niezbędnym warunkiem do funkcjonowania każdej sieci teleinformatycznej jest wyposażenie jej w środki techniczne zapewniające bezpieczeństwo przekazywania informacji pomiędzy osobami funkcyjnymi różnych szczebli dowodzenia. Cyfrowe urządzenia oraz środki techniczne, przy pomocy których obecnie w wojskach realizuje się wymianę informacji, w ocenie autora, spełniają przypisywane im wymagania dotyczące ochrony przekazywanych za ich pomocą danych. Jednocześnie, w celu poprawy bezpieczeństwa, a także minimalizowania błędów w obsłudze czy też dostępie do zasobów sieci, stworzy się możliwości do automatycznego rejestrowania pracy użytkowników³⁷, a także kontroli informacji przekazywanych w sieciach radiowych oraz kablowych. Egzekwowanie przyjętych procedur bezpieczeństwa wymiany informacji, identyfikacji urządzeń i połączeń, jak również zastosowanie zabezpieczeń technicznych użytkowanego sprzętu, stwarza bariery dla osób nieuprawnionych, które skutecznie powinny chronić wszelkie informacje przekazywane przy pomocy sieci teleinformatycznych. Warto jednak zauważyć, że trudno jest objąć technicznymi środkami ochrony informacji całą rozwiniętą sieć teleinformatyczną na poziomie taktycznym, pomimo że jest to stan docelowy do jakiego będzie się dążyć w najbliższej przyszłości. Obecna sytuacja powoduje, że największy nacisk został w tym względzie położony na spełnienie tego wymogu w garnizonach oraz na stanowiskach dowodzenia.

Organa bezpieczeństwa teleinformatycznego wskazują, że aby poziom bezpieczeństwa wymiany informacji był odpowiedni do kategorii przekazywanych wiadomości, trze-

³⁷ Taką możliwość stwarza użycie aparatu AZSŁ oraz ZWT JAŚMIN, a także użycie ZWD do monitorowania sieci radiowych oraz RWŁC-10T do kontroli łączy telefonicznych.

ba stosować środki ochrony zapewniające ochronę informacji przed możliwością narażenia ich bezpieczeństwa, a w szczególności nieuprawnionym ujawnieniem. Wskazanymi w literaturze przedmiotu do użycia środkami technicznymi w celu zapewnienia bezpieczeństwa teleinformatycznego danej sieci są urządzenia zapewniające³⁸: fizyczną, ochronę elektromagnetyczną, ochronę kryptograficzną, bezpieczeństwo transmisji oraz kontrolę dostępu do urządzeń sieci teleinformatycznej³⁹.

Dostrzeżono zasadność powyższego podziału, jednakże autor proponuje, aby techniczne środki bezpieczeństwa wymiany informacji w sieci teleinformatycznej podzielić na cztery zasadnicze grupy:

1. Zabezpieczenie sprzętowe sieci teleinformatycznej (będące odpowiednikiem bezpieczeństwa transmisji).
2. Ochrona elektromagnetyczna sieci teleinformatycznej.
3. Wpływ oprogramowania na bezpieczeństwo informacji w sieci teleinformatycznej.
4. Ochrona kryptograficzna sieci teleinformatycznej⁴⁰.

Zabezpieczenie sprzętowe sieci teleinformatycznej

Obserwacje wskazują, że współczesne eksploatowane urządzenia techniczne pracujące w sieci teleinformatycznej wojsk lądowych w ograniczony sposób zapewniają pożądany poziom ochrony wymienianych wiadomości. Dużo lepiej jest w pozostałych rodzajach sił zbrojnych. Póki co, pewną niewiadomą są także Wojska Obrony Terytorialnej, chociaż deklaracje wyposażenia ich w nowe środki łączności powinny rozwiać wątpliwości autora. Największe niedociągnięcia odnoszą się do zapewnienia ochrony wiadomości przekazywanych na szczeblu batalionów (równorzędnym). Z drugiej zaś strony pozytywnym zjawiskiem staje się, że dowódcy na różnych szczeblach zaczynają dostrzegać potrzeby w zakresie nie tylko wymiany informacji, ale także zapewnienia jej bezpieczeństwa w aspekcie technicznym. Przeanalizowano możliwości w tym względzie i za godne rozważenia uznaje się:

1. Podstawowym środkiem spełniającym oczekiwania ochrony informacji są nie tylko RWŁC-10T wyposażone w grupowe urządzenia utajnijające (GUU), lecz także wozy dowodzenia.
2. Możliwość organizacji wewnętrznej sieci teleinformatycznej w oparciu o Mobilne Moduły Stanowisk Dowodzenia⁴¹ (MMSD) oraz aparaturę informatyczną (typu ZWT JAŚMIN) i zarządzania (Aparatownia Zarządzania Systemem Łączności – AZSŁ).

³⁸ *Metodyka opracowywania szczególnych wymagań bezpieczeństwa dla systemów lub sieci teleinformatycznych*, SG WP, GZDiŁ, Warszawa 2000, s. 31.

³⁹ Autor zaliczył kontrolę dostępu do organizacyjnych środków ochrony sieci teleinformatycznej, chociaż literatura przedmiotu podaje inny podział. Por. J. Janczak, A. Nowak, *Bezpieczeństwo informacyjne wybrane problemy*, AON, Warszawa 2012, s. 61.

⁴⁰ Ze względu na jawny charakter opracowania zostanie ona przedstawiona w sposób ogólny, który nie narusza zasad ochrony informacji klasyfikowanych.

3. Możliwość organizacji wewnętrznej sieci teleinformatycznej na bazie Mobilnych Modułów Stanowisk Dowodzenia (MMSD) oraz aparatuwni informatycznych (typu ZWT JAŚMIN) i zarządzania (Aparatownia Zarządzania Systemem Łączności – AZSŁ).
4. Do ochrony stanowisk dowodzenia (sieci teleinformatycznych/ węzłów łączności) za rzadko stosuje się dodatkowe wsparcie techniczne (np. w postaci kamer).

Stale rosnące realne zdolności pododdziałów oraz oddziałów w zakresie teleinformatyki spowodują stopniowy wzrost użycia nowoczesnych urządzeń do zapewnienia bezpieczeństwa informacji w systemach i sieciach dedykowanych do przekazywania wiadomości. To z kolei pozwala na wskazanie czynników mających wpływ na ich zabezpieczenie sprzętowe, do których zaliczono:

1. Brak możliwości kradzieży urządzeń niejawnych oraz wykluczenie możliwości ich podmiany na inne bez naruszenia zabezpieczeń.
2. Maksymalne wykorzystanie zewnętrznych wejść-wyjść danego urządzenia.
3. Znane jest źródło pochodzenia środków pracujących w sieci teleinformatycznej.
4. Urządzenia stosowane w sieci teleinformatycznej powinny spełniać stosownie do potrzeb wymagania odporności na zakłócenia i możliwości usunięcia danych, które ze względu na swój niejawny charakter nie powinny być ujawnione⁴² podczas ich pracy, jak i ewentualnych serwisów (wycofania z eksploatacji) oraz posiadać zabezpieczenia utrudniające podsłuch, możliwość zabezpieczenia kodami dostępu do odpowiednich poziomów informacji (tyczy się to przede wszystkim sprzętu informatycznego, a pośrednio wszystkich pozostałych urządzeń).
5. Utrzymanie stałego zasilania pracy urządzeń przekazujących informacje.
6. Bezpieczeństwo transmisji chroniące przekazywane informacje przed podsłuchem, analizą ruchu itp.

Z bezpieczeństwem sieci teleinformatycznej nieodzownie wiążą się duże nakłady finansowe na zgodne z potrzebami ochrony zabezpieczenie linii i urządzeń znajdujących się w strefach ochronnych oraz poza nimi. W warunkach polowych za optymalne uznano stosowanie kabli światłowodowych w rejonach rozmieszczenia stanowisk dowodzenia, które gwarantują wysokie bezpieczeństwo informacji oraz uniemożliwiają, bez ich fizycznego uszkodzenia, podsłuchiwanie przesyłanych wiadomości w strefie ochronnej.

Ochrona elektromagnetyczna sieci teleinformatycznej

Źródłem emisji elektromagnetycznej, która może być nośnikiem informacji, są wszelkie urządzenia elektroniczne i wymagają one zapewnienia odpowiedniego do potrzeb poziomu ochrony. To naturalnie przyczynia się do wzrostu kosztów zapewnienia bezpieczeństwa urządzeń emitujących energię elektromagnetyczną. Zagadnienie to ma mniej-

⁴¹ MMSD są dedykowane dla brygad i pułków, a ich wersja MMSD-4 na szczeblu batalionu (równorzędnym).

⁴² J. Plewa, *Techniczne i organizacyjne środki ochrony systemów łączności*, AON, Warszawa 2001, s. 19.

sze znaczenie podczas wykonywania zadań w macierzystych garnizonach ze względu na ilość użytych środków łączności, ich ochronę oraz użycie stacjonarnej infrastruktury teleinformatycznej. Na przeciwnym biegunie rozważań są systemy mobilne rozmieszczane w rejonach stanowisk dowodzenia i bazowych węzłów łączności, gdzie pracujące środki zawsze mogą stanowić źródło wiadomości dla przeciwnika. Na szczególną uwagę zasługują: radiostacje (zwłaszcza średniej mocy), lokalna sieć komputerowa oraz sieć radioliniowo-kablowa. Ponadto obecnie trudno jest wykluczyć stosowanie urządzeń indywidualnych przez żołnierzy, takich jak telefony komórkowe, tablety z dostępem do sieci globalnej, jak również telefony do łączności satelitarnej. Obieg informacji może być najlepiej zabezpieczony w sieciach wojskowych, ale zawsze może się znaleźć „fan selfika” na portalu społecznościowym, który dzięki jednemu zdjęciu zdradzi położenie wojsk własnych. Jest wiele przykładów zarówno po stronie żołnierzy rosyjskich podczas konfliktu Rosja–Ukraina, jak i USA w czasie ich pobytu w Iraku czy też Afganistanie.

W dokumentach⁴³ organów bezpieczeństwa teleinformatycznego sił zbrojnych stwierdza się, że ochronę elektromagnetyczną sieci teleinformatycznej „zapewnia się poprzez umieszczenie urządzeń, połączeń i linii w strefach bezpieczeństwa gwarantujących spełnienie wymogów zabezpieczenia elektromagnetycznego lub poprzez zastosowanie urządzeń, połączeń i linii o obniżonym poziomie emisji lub ekranowanie urządzeń, połączeń i linii, filtrowanie zewnętrznych linii zasilających i sygnałowych, separację przestrzenną urządzeń”. Ponadto: „Ochrona elektromagnetyczna sieci teleinformatycznej polega na niedopuszczeniu do utraty poufności i dostępności informacji niejawnych przetwarzanych w urządzeniach teleinformatycznych”⁴⁴.

Bezpieczeństwo elektromagnetyczne ma służyć ochronie technicznej sieci teleinformatycznych, a ze względu na wcześniej opisaną i trudną do wyeliminowania ujawniającą emisję elektromagnetyczną, może stanowić poważną barierę w uzyskiwaniu informacji przez osoby nieuprawnione. Praktyczne zapewnienie bezpieczeństwa przed emisją elektromagnetyczną sieci teleinformatycznej realizuje się poprzez:

1. Ekranowanie komputerów, urządzeń przekazujących i ich okablowania oraz stosowanie kabin ekranujących dla pomieszczeń, w których pracują.
2. Wprowadzania na wyposażenie wojsk urządzeń o bardzo małej mocy, a tym samym niskiej emisji ujawniającej.
3. Pracę środków radiowych na minimalnych mocach.
4. Umieszczanie stanowisk komputerowych w MMSD lub innych specjalistycznych kontenerach, do których jest ograniczony dostęp.

⁴³ Por. *Metodyka opracowywania...*, s. 32. Odniesienia do ochrony elektromagnetycznej znajdziemy także w *Ustawie o ochronie informacji niejawnych*.

⁴⁴ *Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 25 sierpnia 2005 roku w sprawie podstawowych wymogów bezpieczeństwa teleinformatycznego*. (Dz. U. nr 171, poz. 1433), art. 6.1. UWAGA: według autora – treść definicji wciąż aktualna, pomimo że sam akt prawny nie jest już obowiązujący.

5. Podwyższanie znajomości i wiedzy w zakresie możliwości technicznych środków rozpoznania elektronicznego potencjalnego przeciwnika.

Osiągnięcie 100% bezpieczeństwa elektromagnetycznego sieci teleinformatycznej wydaje się dziś trudne, jednakże nie powinno zniechęcać do dalszego rozwoju technicznych środków łączności i informatyki. Stanowią one bowiem fundament do stworzenia warunków do większego prawdopodobieństwa wyposażenia jednostek organizacyjnych poziomu taktycznego w urządzenia zbudowane w oparciu o najnowsze technologie gwarantujące niską emisję ujawniającą.

Wpływ oprogramowania na bezpieczeństwo informacji w sieci teleinformatycznej

Oprogramowanie umożliwia działanie urządzeń, wykorzystując ustalone mechanizmy zarządzania oraz kolejność realizacji poszczególnych zadań. To powoduje określenie wymagań przez obecnych i przyszłych użytkowników w aspekcie oprogramowania, którego uwarunkowaniem jest także zapewnienie bezpieczeństwa informacji podczas jej wymiany pomiędzy osobami funkcyjnymi. Oprogramowanie to zawiera procesy umożliwiające gromadzenie, przetwarzanie i wymianę informacji. Przeprowadzone analizy pozwoliły na konkluzję, że oprogramowanie stosowane w sieci teleinformatycznej wojsk na poziomie taktycznym powinno umożliwiać⁴⁵:

1. „Realizację połączeń pomiędzy użytkownikami sieci.
2. Kontrolę dostępu do informacji przekazywanych w sieciach komputerowych (identyfikacja swój–obcy) poprzez logowanie osób funkcyjnych oraz dedykowane im hasła dostępu.
3. Utworzenie barier (mechanizmów) przeciwdziałających wprowadzeniu wirusów lub innego zainfekowanego oprogramowania – mogącego mieć trwałe skutki w postaci niesprawności sieci, np. w wyniku zmian praw dostępu dla pierwotnych użytkowników.
4. Zmianę kodów (hasel) dostępu przez osoby uprawnione – zdalne sterowanie sieciami.
5. Spełnienie narzuconych norm bezpieczeństwa (barierę, powyżej której dostęp do oprogramowania nie występuje), a jednocześnie pozwala na prace przy nim w zakresie jego modernizacji, kontroli, czy też sporządzania sprawozdań z pracy.
6. Pełny monitoring informacji wymienianych za pomocą sieci komputerowej, włącznie z określeniem czasu przekazania wiadomości, adresatów, kategorii pilności, sposobu odebrania wiadomości i czy był to uprawniony odbiorca (przez kogo i kiedy)”.

Powinno się nadmienić, że oprogramowanie użytkowane sieci teleinformatycznej wojsk jest mniej narażone na działanie różnorodnych zagrożeń. Składa się na to przede wszystkim fizyczne odseparowanie takich sieci informatycznych od sieci globalnej. Jednak samo oprogramowanie nie będzie spełniać swojej roli bez powiązania go z innymi elementami ochrony technicznej. Wzrost bezpieczeństwa wymiany informacji w sieci

⁴⁵ M. Frączek, *Wieloaspektowość kształtowania...*, s. 194.

teleinformatycznej oraz minimalizacja (wykluczanie) dużej ilości błędów podczas ich eksploatacji jest ściśle związany z użytkowaniem sprawdzonego oprogramowania.

Ochrona kryptograficzna sieci teleinformatycznej

Kryptografia, to „sztuka przekształcania tekstu pisanego, zrozumiałego dla wszystkich w tekst zaszyfrowany zrozumiały tylko dla wtajemniczonych, znających dany szyfr”⁴⁶. Kryptografia jest nauką zajmująca się poufnością przekazywanych informacji. Pod tym pojęciem należy rozumieć też „sztukę zabezpieczania wiadomości”⁴⁷. Kryptografia definiowana jest także jako „element informatyki, umożliwiający za pomocą różnych metod (...) zabezpieczenie informacji tworzonej, przesyłanej lub przetwarzanej w postaci cyfrowej. Stanowi narzędzie do zabezpieczenia usług przebiegających online (transmisja) lub offline (poczta elektroniczna), w sposób czysto programowy, sprzętowy lub mieszany”⁴⁸.

Ochrona kryptograficzna sieci teleinformatycznej polega na „stosowaniu metod i środków zabezpieczających informacje niejawne przez ich szyfrowanie oraz stosowanie innych mechanizmów kryptograficznych gwarantujących integralność i zabezpieczenie przed nieuprawnionym ujawnieniem tych informacji lub uwierzytelnienie podmiotów, lub uwierzytelnienie informacji”⁴⁹.

Ochronę kryptograficzną sieci teleinformatycznej na potrzeby obronności stosuje się przy przekazywaniu informacji niejawnych w formie transmisji poza strefę kontrolowanego dostępu. Wymiana informacji utrwalonych na nośnikach elektronicznych danych odbywa się z zapewnieniem ochrony kryptograficznej (odpowiedniej do klauzuli tajności tych informacji) lub po spełnieniu wymagań, o których mowa w przepisach w sprawie trybu i sposobu przyjmowania, przewożenia, wydawania i ochrony materiałów, w celu ich zabezpieczenia przed nieuprawnionym ujawnieniem, utratą, uszkodzeniem lub zniszczeniem. Powinna gwarantować następujące usługi:

- a) poufności – właściwość przypisana do danych określająca, do jakiego stopnia dane te nie mogą zostać udostępnione lub ujawnione nieuprawnionym osobom, podmiotom lub procesom;
- b) integralności – zabezpieczenie przed nieautoryzowaną modyfikacją danych;
- c) uwierzytelniania – akt weryfikacji deklarowanej tożsamości podmiotu;
- d) niezaprzeczalności – brak możliwości wyparcia się swego uczestnictwa w całości lub części wymiany danych przez jeden z podmiotów uczestniczących w tej wymianie.

W wojsku stosuje się różnorodne środki kryptograficzne. Szczególną rolę pełnią na stanowiskach dowodzenia oddziałów oraz związków taktycznych, natomiast ich niedobór ma miejsce w pododdziałach. Eksploatacja urządzeń specjalnych ma na celu zapewnia-

⁴⁶ Słownik języka..., s. 1063.

⁴⁷ B. Schneider, *Kryptografia dla praktyków*, WNT, Warszawa 1995, s. 19.

⁴⁸ A. Urbanek, *Ilustrowany leksykon teleinformatyka*, IDG, Warszawa 2001, s. 122.

⁴⁹ *Metodyka opracowywania...*, s. 32.

nie bezpieczeństwa przekazywanych informacji na możliwie najwyższym poziomie i są one najbardziej strzeżonymi urządzeniami elementów łączności i informatyki sieci.

PODSUMOWANIE

Wzrost zagrożeń w stosunku do informacji wymusza ciągle poszukiwanie i stosowanie nowych, trudniejszych do pominięcia lub przełamania sposobów ich ochrony. Zaprojektowany i wprowadzony system bezpieczeństwa powinien chronić przed wszystkimi potencjalnymi zagrożeniami, także związanymi z piątym środowiskiem walki jakim jest cyberprzestrzeń. Pominięcie lub zbyt duża ilość zabezpieczeń może mieć negatywny wpływ na ochronę przekazywanych informacji z powodu ich słabej ochrony lub trudnej do uniknięcia niewłaściwej realizacji i upraszczania wypracowanych procedur.

Ochrona organizacyjno-techniczna powinna skutecznie zapewniać bezpieczeństwo przekazywania informacji. Przy czym należy zwrócić uwagę, że im głębsza jest świadomość konieczności zapewnienia ochrony informacji przez ludzi mających do niej dostęp, a także wzajemna współpraca wszystkich jej użytkowników, tym zapewnienie bezpieczeństwa przekazywania informacji może być dużo lepsze. Przestrzeganie przyjętych zasad, procedur i tym samym ustalonego poziomu zapewniającego ochronę, nie może być traktowane jako zło konieczne, ale wynikać z przyjętej przez wszystkich konieczności takiego postępowania. Należy ograniczać możliwości utraty, przechwycenia, podmiany lub modyfikacji przekazywanych wiadomości, jak również by przyjęte zasady jej ochrony nie zostały ujawnione.

Autor uważa za stosowne przypomnieć, że zasadniczą funkcją systemu łączności jest zapewnienie ciągłości wymiany informacji na potrzeby procesu dowodzenia. Można to osiągnąć w wyniku rozwinięcia i eksploatacji nowoczesnych sieci łączności, które zawsze i w każdych warunkach terenowych oraz atmosferycznych będą posiadały zdolność do przekazywania wiadomości. Pozytywnym trendem rozwoju jest dążenie do transformacji obecnej struktury sieci teleinformatycznej w kierunku wskazanym w założeniach sieciocentrycznego pola walki, jednakże należy mieć na uwadze, że będzie to wymagało czasu oraz poniesienia wysokich kosztów modernizacji lub wymiany sprzętu. Z kolei wspomnianą sieciocentryczność – (NCW – ang. Network Nentric Warfare) – definiuje się jako „działania sieciocentryczne przedstawia się jako bazującą na przewadze informacyjnej koncepcję prowadzenia współczesnych operacji, według której wzrost siły bojowej jest generowany poprzez połączenie w sieć informacyjną sensorów, decydentów i systemów walki dla osiągnięcia wymiernych efektów: wspólnej świadomości, zwiększenia szybkości dowodzenia, zwiększenia tempa prowadzenia operacji, zwiększenia skuteczności uzbrojenia, wzrostu odporności na uderzenia, zwiększenia stopnia synchronizacji

zadań⁵⁰. Natomiast Sojusz Północnoatlantycki stworzył opublikowany w lutym 2006 roku program NNEC (ang. Network Enabled Capacity), który jest jego odzwierciedleniem.

Autor pragnie również zauważyć, że jawność opracowania nie pozwala na szersze zaprezentowanie celowo pominiętych zagadnień ochrony fizycznej, których realizacja, obok czynności organizacyjno-technicznych, pozwala na pełne zapewnienie ochrony wyżej wymienionej sieci, także w aspekcie szeroko rozumianej ochrony cyberprzestrzeni.

Po dogłębnej analizie istniejących możliwości zapewnienia bezpieczeństwa ochrony informacji oraz wojsk w cyberprzestrzeni nasuwają się autorowi następujące wnioski końcowe:

1. Najsłabszym elementem systemu bezpieczeństwa jest człowiek, ponieważ najwięcej zależy od niego (użytkowanie informacji, chęć zysku, dążenie do władzy, projektowanie systemu czy też popełnianie przestępstw związanych z włamaniem do zasobów informacji).
2. Postęp techniczny powoduje rozwój sposobów zabezpieczeń systemów i sieci teleinformatycznych, ale także doskonalenie środków umożliwiających zdobycie informacji.
3. Zawsze należy dążyć do stworzenia jak optymalnego systemu zapewniającego bezpieczeństwo poprzez umiejętne połączenie prawa oraz zastosowanych środków organizacyjno-technicznych (należy stosować tylko sprawdzone i posiadające certyfikat urządzenia, oprogramowanie do sprzętu komputerowego).
4. Poniesione koszty na bezpieczeństwo przekazywania informacji powinny dawać efekt w postaci ochrony wiadomości zgodnie z hierarchią ich ważności.
5. Stosowanie systemu monitoringu sieci powinno zapewniać sprawne wykrywanie zagrożeń oraz słabych punktów stosowanego systemu bezpieczeństwa, a projektowanie, organizacja i wprowadzenie do użycia środków bezpieczeństwa powinno zmierzać w kierunku stworzenia bezpiecznego środowiska pracy.
6. Problem zapewnienia bezpieczeństwa teleinformatycznego zajmuje dużo szerszy obszar rozważań niż tylko domena wirtualna, czy też ogólnie ujmując środki techniczne.
7. Gwarantem pomyślności wykonania zadań przez poszczególne komponenty Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w aspekcie zapewnienia bezpieczeństwa sieci teleinformatycznej jest współdziałanie wszystkich składników zaprezentowanych w opracowaniu. Mogą one także decydować o sukcesie lub porażce działań w domenie cyberprzestrzeni.
8. Aktualnie wojsko poszukuje oraz stara się adaptować do swoich potrzeb rozwiązania już dostępne lub wdrażane na bazie najnowszych technologii informacyjnych. Proces ten jest jednak czasochłonny oraz wymaga spełnienia dodatkowych oczekiwań związanych z ochroną informacji, które są zdefiniowane w aktach normatywno-prawnych,

⁵⁰ J. Janczak, M. Frączek, *Sieci teleinformatyczne w działaniach sieciocentrycznych*, AON, Warszawa 2007.

zarówno narodowych, jak i międzynarodowych, przede wszystkim NATO oraz Unii Europejskiej.

Konkludując, problemy poruszone w niniejszej publikacji są tylko preludium do właściwych badań prowadzonych w szeroko rozumianym obszarze obronności oraz bezpieczeństwa a jawny charakter publikacji powoduje konieczność ogólnego zaprezentowania tego obszaru zainteresowań w odniesieniu do sił zbrojnych.

BIBLIOGRAFIA

Akty prawne

Ustawa z dnia 30 sierpnia 2011 r. *O zmianie ustawy o stanie wojennym oraz o kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw.*

Ustawa *O świadczeniu usług drogą elektroniczną* z dnia 18 lipca 2002 r.

Ustawa z dnia 17 lutego 2005 roku *O informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne.*

Ustawa o ochronie informacji niejawnych z dnia 5 sierpnia 2010 roku, Dz.U.10.18.1228.

Publikacje zwarte

Białas A., *Bezpieczeństwo informacji i usług w nowoczesnej firmie*, Wydawnictwo Naukowo-Techniczne, Warszawa 2006.

Bógdał-Brzezińska A., Gawrycki M.F., *Cyberterrorizm i problemy bezpieczeństwa informacyjnego we współczesnym świecie*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2003.

Denning D.E., *Wojna informacyjna i bezpieczeństwo informacji*, Wydawnictwa Naukowo-Techniczne, Warszawa 2002.

Dictionary of the English Language, Fourth Edition copyright ©2000 by Houghton Mifflin Company. Updated in 2009. Published by Houghton Mifflin Company.

Doktryna Cyberbezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 stycznia 2015 roku, BBN, Warszawa 2015.

Encyklopedia Nauki i Techniki, tom I, Prószyński i spółka, Warszawa 2002.

Encyklopedia wiedzy komputerowej, Biblioteczka Komputer Świat 2006, nr 3/03 (23).

Frączek M., *Wieloaspektowość kształtowania bezpieczeństwa sieci teleinformatycznej wojsk lądowych*, AON, Warszawa 2015.

Goban-Klaus T., Sienkiewicz P., *Spółeczeństwo informacyjne: szanse, zagrożenia, wyzwania*, Wydawnictwo Fundacji Postępu Telekomunikacji, Kraków 1999.

Janczak J., Frączek M., *Sieci teleinformatyczne w działaniach sieciocentrycznych*, AON, Warszawa 2007.

Janczak J., Wisz A., *System łączności brygady*, AON, Warszawa 2004.

- Jarecki C., Wrzosek M., *Perspektywiczny model informacyjny na potrzeby wsparcia ogniowego w operacji, praca naukowo-badawcza pk. „INFO-1”, AON, Warszawa 2008.*
- Jemioła T., Kisielnicki J., Rajchel K., *Cyberterroryzm – nowe wyzwania XXI wieku*, Wydział Wydawnictwa i Poligrafii Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, Warszawa 2009 r.
- Liderman K., *Analiza ryzyka i ochrona informacji w systemach komputerowych*, PWN, Warszawa 2008.
- Liderman K., *Podręcznik administratora bezpieczeństwa teleinformatycznego*, PWN, Warszawa 2003.
- Mazurkiewicz J., *Leksykon łączności wojskowej*, AON, Warszawa 1996.
- Metodyka opracowywania szczególnych wymagań bezpieczeństwa dla systemów lub sieci teleinformatycznych*, SG WP, GZDiŁ, Warszawa 2000.
- Plewa J., *Techniczne i organizacyjne środki ochrony systemów łączności*, AON, Warszawa 2001.
- Random House Kernerman Webster's College Dictionary*, © 2010 K Dictionaries Ltd. Copyright 2005, 1997, 1991 by Random House, Inc.
- Regulamin Działów Wojsk Lądowych*, DWŁąd Wewn. 115/2008, Warszawa 2008.
- Rządowy program ochrony cyberprzestrzeni Rzeczypospolitej Polskiej na lata 2011–2016*, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Warszawa 2010.
- Schneider B., *Kryptografia dla praktyków*, Wydawnictwo Naukowo-Techniczne, Warszawa 1995.
- Słownik języka polskiego*, red. naukowa Szymczak M., PWN, Warszawa 1993.
- Słownik współczesnego języka polskiego*, wyd. WILGA, tom I, Warszawa 1999.
- Słownik wyrazów obcych – wydanie nowe*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 1996.
- Urbanek A., *Ilustrowany leksykon teleinformatyka*, IDG, Warszawa 2001.
- Żmigrodzki P., *Słownik synonimów i antonimów*, wyd. 2, wyd. EUROPA, Wrocław 2007.

STRESZCZENIE

W publikacji zaprezentowano podstawowe zagadnienia związane z ochroną cyberprzestrzeni, a także jej wpływ na funkcjonowanie sieci teleinformatycznych wojsk. Autor wskazał na kwestie rosnących wyzwań, przyjętych oraz dotychczasowych obszarów jej oddziaływania. Przedstawiono również ogólnie wpływ cyberprzestrzeni na bezpieczeństwo informacji. Istotnym wątkiem rozważań jest wskazanie podstawowych wyzwań ochrony cyberprzestrzeni, które mogą realizowane na stanowiskach dowodzenia w Siłach Zbrojnych. Mają na celu nie tylko wzrost bezpieczeństwa informacji, ale także osób funkcyjnych i obsług.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo informacji, teleinformatyka, cyberprzestrzeń, ochrona.

SUMMARY

The publication presents the basic issues related to the protection of cyberspace, as well as its impact on the functioning of telecommunication networks troops. The author pointed out the issues of growing challenges, adopted and its impacts in existing areas. Also shows the overall impact of cyberspace on the security of information. An important theme of discussion is to identify the main challenges of protecting cyberspace that can implemented on command posts in the Armed Forces. They have to not only increase the security of information, but also of function and service.

Key words: information security, information and communications, cyberspace, security.

JOANNA ŚWIĄTKOWSKA

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

WYKORZYSTANIE CYBERPRZESTRZENI W WALCE HYBRYDOWEJ NA UKRAINIE – WNIOSKI DLA POLSKI

Konflikt, który wybuchł na Ukrainie w 2014 roku po raz kolejny udowodnił, że społeczność międzynarodowa nie do końca nadąża za zmieniającym się środowiskiem bezpieczeństwa. Zaskoczenie wywołała sama natura konfliktu i podejmowane w jego ramach działania. Pojawiły się także problemy ze zrozumieniem, interpretacją wydarzeń i przygotowaniem adekwatnej reakcji.

W debacie społeczno-politycznej zaczęło dominować określenie „wojny hybrydowej”. Jest to termin, który miał opisywać działania rosyjskie podejmowane za wschodnią granicą Polski i szerzej wyznaczać nowe trendy w sztuce prowadzenia działań zbrojnych. Jednocześnie wedle wielu ekspertów i naukowców – wojna hybrydowa w swej istocie nie jest niczym nowym¹. W opinii autorki, to co stanowi niespotykany wcześniej element w prowadzeniu działań hybrydowych to sposób oraz natężenie wykorzystywania nowych technologii. Główna hipoteza niniejszego tekstu mówi, że nowoczesne technologie, tworzące cyberprzestrzeń, nie tylko są nowym elementem znanej od lat walki hybrydowej, ale co więcej mają tak istotny wpływ, że rewolucjonizują jej oblicze. Działania prowadzone w cyberprzestrzeni dają bardzo efektywne możliwości realizacji założonych celów. Ważnym aspektem jest także to, że charakter cyberprzestrzeni sam w sobie doskonale wpisuje się w naturę prowadzenia konfliktów hybrydowych. W przyszłości to właśnie narzędzia teleinformatyczne będą głównym orężem w prowadzeniu tych działań. Szczególnie wobec bardziej zaawansowanych graczy.

Celem niniejszego artykułu jest nie tylko dokonanie analizy dotyczącej tego, jakie miejsce w hybrydowej strategii zajmują działania podejmowane w cyberprzestrzeni, ale także wskazanie konkretnych rekomendacji dotyczących zapewnienia bezpieczeństwa

¹ Na przykład według Michała Wojnowskiego. Więcej: M. Wojnowski, *Mit „wojny hybrydowej”. Konflikt na terenie państwa ukraińskiego w świetle rosyjskiej myśli wojskowej XIX–XXI wieku*, „Przegląd Bezpieczeństwa Narodowego – WYDANIE SPECJALNE”, s. 30, <http://www.abw.gov.pl/pl/pbw/publikacje/przeglad-bezpieczenstwa-4/1213,Przeglad-Bezpieczenstwa-Wewnetrznego-WYDANIE-SPECJALNE.html> (dostęp: 1.11.2016 r.).

Polski w obliczu podobnych zagrożeń. W tym kontekście w sposób szczególny podkreślona zostanie także rola współpracy Sojuszu Północnoatlantyckiego i Unii Europejskiej.

ISTOTA DZIAŁAŃ HYBRYDOWYCH

Forma i skuteczność prowadzonego konfliktu na Ukrainie zaskoczyła wielu obserwatorów. Pojawiły się głosy, że należy przeformułować dotychczasowy, tradycyjny sposób myślenia o bezpieczeństwie i rozpocząć działania przeciwko zagrożeniom nowego typu. Jednocześnie dokładna analiza dokonana przez ekspertów wskazała, że mówienie o zupełnie nowej formie walki jest przesadą i nadinterpretacją. Działania hybrydowe prowadzone były bowiem od dawna. To co stanowiło obawę i pole do dalszej analizy to poznanie przyczyn nieprzygotowania decydentów z obszaru transatlantyckiego na odbiegające od utartych schematów sposoby działań.

Aby w pełni ustalić charakter tytułowej formy konfliktu, zrozumieć jego prawdziwą genezę i prześledzić wpływ, jaki na jego prowadzenie mają nowe technologie, należy dokonać analizy istniejących definicji. Choć jest ich wiele i często poruszają one różne aspekty, celem porównania będzie znalezienie wspólnego mianownika. Pozwoli to zrozumieć kontekst i ustalić podstawowy aparat pojęciowy stosowany w niniejszym tekście.

Według *Słownika języka polskiego* słowo hybryda oznacza „połączenie w jedną całość różnych części, składników, wykluczających się gdy funkcjonują oddzielnie”². Do pewnego stopnia takie określenie zjawiska oddaje sedno konfliktu, który jest przedmiotem niniejszego tekstu. Rzeczywiście działania hybrydowe są konglomeratem wielu działań i narzędzi z różnych obszarów. To jednak nie wyczerpuje opisu działań hybrydowych. Wymagane jest dalsze dookreślenie cech charakterystycznych zjawiska, a przede wszystkim osadzenie ich w kontekście obszaru bezpieczeństwa. Poniżej przedstawiony zostanie krótki przegląd wybranych spojrzeń na tematykę walki hybrydowej.

Jak twierdzi Michał Wojnowski, pojęcie wojny hybrydowej zadebiutowało w amerykańskiej myśli wojskowej i odnosiło się do konfliktu między Izraelem a Hezbollahem, który miał miejsce w 2006 roku³. W kontekście konfliktu mającego miejsce na Ukrainie, termin ten w komentarzach świata zachodniego pojawił się relatywnie późno. Uznaje się, że po raz pierwszy użyto go dopiero 26 kwietnia 2014 roku⁴. Z kolei Łukasz Skonieczny wskazuje, że o konfliktach hybrydowych pisał już w 2002 roku William J. Nemeth w swej pracy zatytułowanej *Future War and Chechnya: A case for hybrid warfare*. Praca poświęcona została konfliktowi rosyjsko-czeczeńskiemu i opisywała różnorodne formy prowadzenia konfliktu hybrydowego. Kolejną ważną pozycję poświęconą omawianej tematyce jest

² *Słownik języka polskiego*, <http://sjp.pl/hybryd> (dostęp: 31.10.2016 r.).

³ M. Wojnowski, *Mit „wojny...”, s. 8.*

⁴ Według Michała Wojnowskiego tego dnia po raz pierwszy użył go holenderski generał Frank van Kappen. M. Wojnowski, *Mit „wojny...”, s. 8.*

praca Franka G. Hoffmana zatytułowana *Conflict in the 21st century: Rise of Hybrid Wars*. Autor zdecydował się w niej zdefiniować walkę hybrydową i określił ją jako „zestaw różnych działań wojennych, wliczając w to działania konwencjonalne, nieregularne taktyki i ugrupowania zbrojne, akty terrorystyczne, w tym masową przemoc, oraz działania przestępcze”⁵. Próby zdefiniowania wojny hybrydowej podjęte zostały także na gruncie polskim. Biuro Bezpieczeństwa Narodowego opracowało (*Mini*)Słownik BBN: propozycję nowych terminów z dziedziny bezpieczeństwa, gdzie zdefiniowano wojnę hybrydową jako „wojnę łączącą w sobie jednocześnie różne możliwe środki i metody przemocy, w tym zwłaszcza zbrojne działania regularne i nieregularne, operacje w cyberprzestrzeni oraz działania ekonomiczne, psychologiczne, kampanie informacyjne (propaganda) itp.”⁶.

W wyniku działań jakie miały miejsce na Ukrainie, zagadnieniem wojny hybrydowej zainteresowała się także Unia Europejska. W kwietniu 2016 roku wydany został Wspólny komunikat do Parlamentu Europejskiego i Rady: Wspólne ramy dotyczące przeciwdziałania zagrożeniom hybrydowym odpowiedź Unii Europejskiej, gdzie czytamy, że pojęcie zagrożeń hybrydowych oznacza: „kombinację represyjnych i wywrotowych działań, konwencjonalnych i niekonwencjonalnych metod (tj. dyplomatycznych, militarnych, ekonomicznych i technologicznych), które mogą być stosowane w sposób skoordynowany przez podmioty państwowe i niepaństwowe, by osiągnąć określone cele, przy czym działania te są poniżej progu oficjalnie wypowiedzianej wojny. Zazwyczaj nacisk kładzie się na wykorzystanie podatności danego celu na zagrożenia i kreowanie dwuznaczności, by utrudnić procesy decyzyjne. Kampanie dezinformacyjne prowadzone na masową skalę przy wykorzystaniu mediów społecznościowych w celu kontrolowania dyskursu politycznego lub radykalizowania postaw, rekrutacji „grup-przykrywek” i kierowania nimi mogą być nośnikiem zagrożeń hybrydowych”⁷.

Zagrożenia hybrydowe dostrzeżono także na arenie Sojuszu Północnoatlantyckiego. Analizę tych działań rozpoczęto znacznie przed wybuchem konfliktu na Ukrainie. Już w 2011 roku około 100 przedstawicieli sektora prywatnego i publicznego wzięło udział w eksperymencie zorganizowanym przez NATO *Allied Command Transformation* (NATO ACT) zatytułowanym Przeciwdziałanie zagrożeniom hybrydowym (ang. *Countering Hybrid Threats*). Eksperyment bazował na fikcyjnym scenariuszu, który miał testować reakcję na hybrydowe działania rywali Sojuszu. Działania hybrydowe rozumiane były jako

⁵ Ł. Skoneczny, *Wojna hybrydowa – wyzwanie przyszłości? Wybrane zagadnienia*, „Przegląd Bezpieczeństwa Narodowego – WYDANIE SPECJALNE”, s. 42, <http://www.abw.gov.pl/pl/pbw/publikacje/przeglad-bezpieczenstwa-4/1213,Przeglad-Bezpieczenstwa-Wewnetrznego-WYDANIE-SPECJALNE.html> (dostęp: 1.11.2016 r.) [za:] W.J. Nemeth, *Future war in Chechnya: A case for hybrid warfare*, Monterey, CA 2002.

⁶ (*Mini*)Słownik BBN: propozycje nowych terminów z dziedziny bezpieczeństwa, <https://www.bbn.gov.pl/pl/bezpieczenstwo-narodowe/minislownik-bbn-propozy/6035,MINISLOWNIK-BBN-Propozycje-nowych-terminow-z-dziedziny-bezpieczenstwa.html>, (dostęp: 9.09.2016 r.).

⁷ *Wspólny komunikat do Parlamentu Europejskiego i Rady: Wspólne ramy dotyczące przeciwdziałania zagrożeniom hybrydowym odpowiedź Unii Europejskiej*, 6 kwietnia 2016, s. 2.

„dostosowane do sytuacji i zmieniających się warunków, wykorzystujące jednocześnie konwencjonalne i niekonwencjonalne narzędzia, stosowane celem osiągnięcia założonego celu”⁸. Warto przy tym zauważyć, że eksperyment miał na celu zweryfikowanie kierunków działań jakie przedstawiono w przyjętej w 2010 roku w Lizbonie Nowej koncepcji strategicznej NATO (dalej zwana koncepcją)⁹. Sama koncepcja nie odnosiła się bezpośrednio do terminu wojny hybrydowej czy też konfliktu hybrydowego, przewidywała jednak, że Sojusz Północnoatlantycki, w nadchodzących latach będzie musiał stawić czoła wyzwaniom o bardzo różnorodnej postaci i formie. Wśród głównych zagrożeń wskazywano między innymi ekstremizm, terroryzm, handel bronią, cyberataki. Koncepcja zatem nie de facto odnosiła się do elementów omawianego zjawiska. To czego zabrakło to dostrzeżenia połączeń między opisywanymi zagrożeniami, zrozumienia tego, że mogą być one stosowane w sposób zsynchronizowany, zaplanowany i spójny. Ta ważna cecha strategii hybrydowej zaczęła być dostrzegana później.

Największą wartością koncepcji było zatem dostrzeżenie tego, że środowisko bezpieczeństwa ewoluowało, a Sojusz Północnoatlantycki będzie musiał przeciwdziałać wielu zagrożeniom w tym także tym o pozamilitarnym charakterze. Otworzyło to drzwi do dalszych analiz, decyzji oraz działań.

Najbardziej aktualne podejście Sojuszu Północnoatlantyckiego do zagadnienia wojny hybrydowej zawarte zostało w oficjalnym komunikacie wydanym po szczycie NATO w Warszawie w 2016 roku. Czytamy w nim, że Sojusz podejmował będzie zdecydowane działania przeciwko wojnie hybrydowej rozumianej jako wojnie, która stanowi „szeroką, kompleksową, elastyczną kombinację konwencjonalnych i niekonwencjonalnych środków, ukrytych i jawnych działań militarnych, paramilitarnych i cywilnych zastosowanych w wysoce zintegrowany sposób przez aktorów państwowych i niepaństwowych w celu osiągnięcia założonych rezultatów”¹⁰.

WOJNA HYBRYDOWA A STRATEGIA ROSYJSKA

Po wybuchu konfliktu na Ukrainie, a szczególnie po nielegalnej aneksji Krymu i zaobserwowaniu metod jakie zostały do tego wykorzystywane, analitycy świata zachodniego zaczęli dekonstruować teoretyczne podstawy rosyjskich działań hybrydowych doszukując się genezy ich powstawania i planów prowadzenia w relewantnych pracach i wypowiedziach rosyjskich analityków, naukowców i wojskowych strategów¹¹.

⁸ M. Miklaucic, *NATO Countering the Hybrid Threat*, <http://www.act.nato.int/nato-countering-the-hybrid-threat> (dostęp: 9.09.2016 r.).

⁹ Ibidem.

¹⁰ *Warsaw Summit Communiqué*, Warszawa 8–9 lipiec 2016, http://www.nato.int/cps/en/natohq/official_texts_133169.htm, (dostęp: 8.09.2016 r.).

¹¹ Warto zauważyć, że jak wskazują eksperci, sami Rosjanie odżegnują się od stosowania strategii hybrydowej, przypisując te działania państwom świata zachodniego. Więcej: P. Żochowski, *Rosyjska „niewy-*

Wychodząc z założenia, że sposób prowadzenia wojny odzwierciedla kulturę społeczeństwa, jego historię i mentalność¹² wielu badaczy analizowało kontekst funkcjonowania państwa, społeczeństwa Rosji i doszukiwało się w nim wskazówek dla prowadzenia operacji hybrydowych. Na tej podstawie Włodzimierz Bączkowski wskazuje, że Rosja w rozwoju swojej sztuki wojennej szeroko czerpała z kultury Dalekiego Wschodu, a podejście to cechowało: „wykorzystanie różnorodnych środków, niekoniecznie militarnych: dyplomacji, intryg, propagandy, wywiadu, dywersji i wzniecania konfliktów etnicznych, stosowania forteli i podstępów wojennych¹³. Potwierdza to lektura i analiza słów rosyjskich wojskowych mówiących o tym, że „gwarantem zwycięstwa jest całkowity rozkład wewnętrzny nieprzyjaciela przez wykorzystywanie jego słabości”¹⁴. Połączenie wykorzystywania różnorodnych narzędzi do prowadzenia konfliktu, ze szczególnym uwzględnieniem manipulacji, podstępu przejawiało się i znajdowało odzwierciedlenie w rozmaitych rosyjskich koncepcjach prowadzenia walki. Wątki te odnajdujemy choćby w charakterystycznych dla rosyjskiej myśli wojskowej tak zwanych „małych wojnach”, „wojnach buntowniczych”, „odpowiedziach asymetrycznych” itd.¹⁵

Jednym z najczęściej cytowanych przedstawicieli wojska rosyjskiego, do którego eksperci odwołują się próbując uchwycić idee prowadzenia przez Rosję walki hybrydowej jest Walerij Gierasimow. W jednym ze swoich wystąpień przedstawił on katalog najważniejszych elementów związanych ze sposobami prowadzenia współczesnych konfliktów. Kluczowe wątki jego wystąpienia mówią, że¹⁶:

- Celem działań wojennych nie jest już w pierwszej kolejności zajęcie terenów militarnych i pokonanie militarne wroga.
- Granica między pokojem i wojną jest nieprecyzyjna.
- Celem oddziaływania na wroga jest jego osłabienie i rozkład jego struktur. Działania wykorzystywane do prowadzenia konfliktu mają wielowymiarową naturę: od działań politycznych, ekonomicznych, informacyjnych po humanitarne i inne.
- W ramach prowadzenia konfliktu wykorzystuje się tak zwany „potencjał protestu” tkwiący w społeczeństwach, elitach rywala.
- Działania militarne stosuje się po uprzednim osłabieniu rywala.
- W walce wykorzystuje się komponent cywilny.
- Każde działanie powinno być dostosowane do charakterystyki rywala.

powiedziana wojna” – konsekwencje dla sektora słownego FR, „Przegląd Bezpieczeństwa Narodowego – WYDANIE SPECJALNE”, <http://www.abw.gov.pl/pl/pbw/publikacje/przeglad-bezpieczenstwa-4/1213,Przeglad-Bezpieczenstwa-Wewnetrznego-WYDANIE-SPECJALNE.html> (dostęp: 1.11.2016 r.).

¹² M. Wojnowski, *Mit „wojny”...*, s. 20.

¹³ Ibidem, s. 20–21.

¹⁴ Ibidem, s. 22.

¹⁵ Ibidem, s. 30.

¹⁶ Ibidem, s. 28–30.

Analiza wypowiedzi, prac i artykułów reprezentantów rosyjskich środowisk wojskowych, jak również analiza metod prowadzenia konfliktów z przeszłości, powinna zostać uzupełniona o odwołanie się do bardziej aktualnych dokumentów strategicznych. Pozwoli to lepiej zrozumieć sposób interpretacji środowiska bezpieczeństwa przez władze rosyjskie.

W 2014 roku opublikowano nową wersję Doktryny wojennej Federacji Rosyjskiej. Jednym z głównych zagrożeń, jakie wedle dokumentu stoi przed Rosją, to wrogie działania państw świata Zachodniego. Aby się przed nimi chronić, wedle dokumentu należy stosować „nowe, nietradycyjne metody łączące środki wojskowe i niewojskowe w czterowymiarowej przestrzeni walki”¹⁷. Czterowymiarowa przestrzeń walki rozumiana jest jako przestrzeń informacyjna, powietrzno-kosmiczna, przestrzeń morską i lądową¹⁸. Doktryna podkreśla zatem potrzebę sięgania do różnorodnych militarnych i pozamilitarnych narzędzi oraz instrumentów w ramach podejmowanych działań. Wpisuje się to w wydarzenia, jakie miały miejsce na Ukrainie.

Eksperci podkreślają, że arsenał działań stosowanych przez Rosjan jest niezwykle szeroki i obejmuje między innymi instrumenty: polityczne, dyplomatyczne, militarne, informacyjne, gospodarcze, kulturowe. Wszystkie je odpowiednio dobiera się i łączy w taki sposób, aby ich zsynchronizowane wykorzystanie przyniosło zamierzone efekty”¹⁹.

W całym wachlarzu narzędzi używanych przez Rosjan, warto zwrócić szczególną uwagę na działania związane z tak zwaną walką informacyjną czyli działaniami prowadzonymi we wspomnianej wcześniej przestrzeni informacyjnej. Jest to szczególnie istotny element prowadzenia walki hybrydowej i ważny wątek w dyskusji o cyberbezpieczeństwie.

Podobnie do wojny hybrydowej, nie istnieje jedna, klarowna definicja walki informacyjnej. Na potrzeby niniejszego artykułu zastosowane zostanie podejście zaproponowane przez Leopolda Ciborowskiego. Mówi on, że walka informacyjna to „działania kooperacji negatywnej wzajemnej, w których cel destrukcyjnego oddziaływania skoncentrowany jest na systemach informacyjno-sterujących przeciwnych sobie stron”²⁰. Walka informacyjna składa się z trzech elementów: zdobywania, obrony i zakłócania informacji²¹.

Można wyróżnić dwie główne postacie walki informacyjnej – w artykule tym umownie nazwane „twardymi i miękkimi”. Celem pierwszego rodzaju oddziaływania jest skoncentrowanie się na infrastrukturze, konkretnych systemach informacyjnych (takich jak np. sieci teleinformatyczne). Drugim z kolei, znacznie częściej stosowanym, jest oddziaływanie na percepcję rywala rozumianego zarówno jako jednostki i całe grupy społeczne. O ile w pierwszym przypadku negatywne oddziaływanie sprowadza się raczej do spowo-

¹⁷ P. Żochowski, *Rosyjska „niewypowiedziana wojna”...*, s. 76.

¹⁸ Ibidem, s. 76.

¹⁹ M. Wojnowski, *Mit „wojny”...*, s. 10.

²⁰ L. Ciborowski, *Walka informacyjna*, Europejskie Centrum Edukacyjne, Toruń 1999, s. 68.

²¹ Ibidem, s. 77.

dowania zakłóceń fizycznych w funkcjonowaniu systemu, w drugim przypadku mamy do czynienia z wpływaniem na percepcję a w konsekwencji na konkretne zachowania²².

Elementy walki informacyjnej określane jako defensywne, choć w wydaniu rosyjskim często sprowadzające się do „obrony przez atak”, w dokumentach tego państwa są mocno eksponowane. Kreml uznaje bowiem, że informacja to narzędzie stosowane przez świat Zachodu do negatywnego oddziaływania na rosyjskie społeczeństwo. Wpływ ten ma na celu wywołanie napięcia oraz destabilizacji społeczeństwa. Podejście to szeroko przedstawione zostało w Doktrynie bezpieczeństwa informacyjnego Federacji Rosyjskiej z 2000 roku. Dokument jest bogatym źródłem wiedzy związanej z tym jak Rosja postrzega kwestie bezpieczeństwa związanego z obszarem informacji w całym spektrum funkcjonowania: politycznego, militarnego, społecznego. Doktryna wyróżnia trzy podstawowe poziomy bezpieczeństwa informacyjnego – poziom jednostki, społeczeństwa oraz państwa²³. Wyraźnie widać, że Rosja prowadząc swoje działania informacyjne, aktywnie odnosi się do każdego z owych poziomów. Zostało to wprowadzone w praktyce także przy okazji konfliktu na Ukrainie. Walka hybrydowa była i jest prowadzona przy silnym wykorzystaniu defensywnych i ofensywnych elementów walki informacyjnej.

KLUCZOWE ELEMENTY WALKI INFORMACYJNEJ

Wobec powyższych rozważań i argumentów jaki jest sens analizy konfliktów hybrydowych. Skoro jest to typ działań znany od lat czy aby warto poddawać go analizie? Eksperci, tacy jak m.in. Michał Wojnowski wręcz twierdzą, że oficjalnie przedstawiane koncepcje np. przez Gierasimowa, są zaplanowanymi akcjami psychologiczno-informacyjnymi mającymi na celu zmanipulowanie świata zachodniego. Według Wojnowskiego przedstawianie starych strategii i taktyk walki hybrydowej, jako zupełnie nowych, wręcz innowacyjnych działań ma na celu wywołanie niepokoju, niepewności u decydentów strony przeciwnej²⁴. Podzielając te spostrzeżenia i mając na uwadze zawarte w nich ostrzeżenia, niezbędna jest jednak pogłębiona analiza konfliktów hybrydowych. Wynika to z kilku argumentów. Po pierwsze konflikt na Ukrainie pokazał, że pomimo tego, że elementy walki hybrydowej badane były wcześniej i znane były od lat, pojawiły się nowe narzędzia, które mogą w przyszłości odegrać kluczową rolę. Warto lepiej je zrozumieć. Po drugie, pomimo istniejących analiz, wojna hybrydowa mająca miejsce za wschodnią granicą Polski pokazała, że państwa świata zachodniego i tak okazały się być zaskocz-

²² Jedną z najlepszych analiz zarówno genezy jak i metod stosowania przez Rosję „miękkiej” walki informacyjnej stanowi analiza Jolanty Darczewskiej. J. Darczewska, *Anatomia rosyjskiej wojny informacyjnej. Operacja Krymska – studium przypadku*, „Punkt Widzenia” 2014, nr 42.

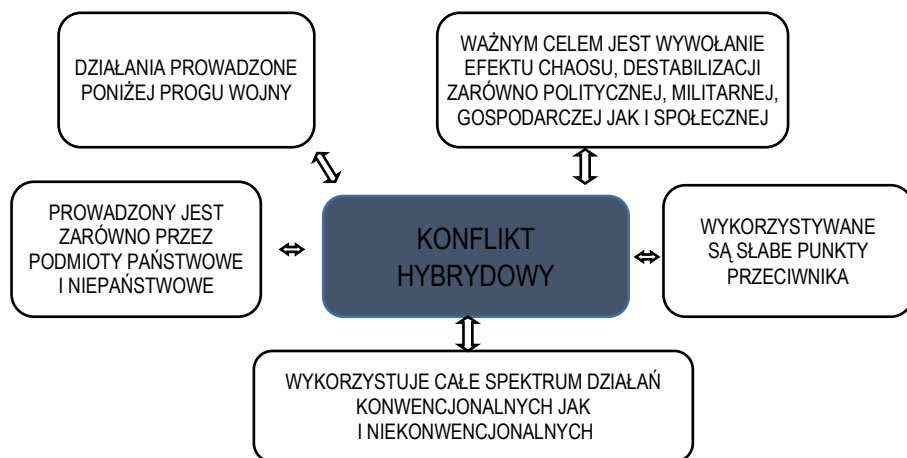
²³ *Information Security Doctrine Of The Russian Federation*, <http://www.mid.ru/bdomp/ns-osndoc.nsf/1e5f0de28fe77fdcc32575d900298676/2deaa9ee15ddd24bc32575d9002c442b!OpenDocument>, (dostęp: 2.08.2016 r.).

²⁴ M. Wojnowski, *Mit „wojny...”, s. 30.*

ne i nie przygotowane na podjęcie efektywnych działań reakcyjnych. Konieczne jest zatem lepsze przygotowanie.

Celem wskazania nowych elementów, znanej od wieków wojny hybrydowej, oraz celem lepszego jej zrozumienia, warto wychwycić wspólne cechy zjawiska, obecne w większości zaprezentowanych definicji i komentarzy. Warto także podkreślić jeden aspekt. Paradoksalnie z praktycznego punktu widzenia, jak również z perspektywy powodzenia działań mających na celu zapewnienie bezpieczeństwa, należy powiedzieć, że niekorzystne jest wprowadzanie sztywnych, jednoznacznych definicji konfliktu hybrydowego. Sama natura zjawiska sprawia, że zdecydowanie lepiej jest pozostawić pewną dozę elastyczności w diagnozowaniu sytuacji. Zwiększa to możliwość podjęcia właściwych reakcji. Mając na uwadze to zastrzeżenie, niżej określone zostały ramy definicyjne, pozwalające sprawniej odnosić się do trzonu zagadnienia. Konflikt hybrydowy można określić jako zjawiska, wydarzenia o charakterystycznych, elementach, przedstawionych na poniższym grafie.

Rysunek 1. Elementy konfliktu hybrydowego



Źródło: Opracowanie własne na podstawie literatury przedmiotu.

Wszystkie wskazane elementy nie tylko znaleźć można w zaprezentowanych wcześniej definicjach i podejściach, ale przede wszystkim zaobserwować można je było podczas działań na Ukrainie. Zidentyfikowane cechy konfliktu hybrydowego nie stanowią prostej sumy części składowych. Sednem strategii hybrydowej jest metodyczne, zaplanowane wcześniej, konsekwentnie ich stosowanie. Całościowe zastosowanie wszystkich działań przynosi znaczącą wartość dodaną. W dodatku zaplanowane działania są elastycznie dostosowywane do zmieniającej się dynamicznie sytuacji.

Symbolem działań rosyjskich na Ukrainie stały się działania tak zwanych „zielonych ludzików”. „Zielone ludziki” to osoby w mundurach, ale bez żadnych dystynkcji. Rzekomo w obronie mniejszości narodowych, prowadzili oni działania zbrojne na Ukrainie. Ich realne pochodzenie było powszechnie znane, jednak mimo to taktyka wyparcia, zmanipulowania rzeczywistości sprawiła, że prawdziwym mocodawcom, w dużym stopniu, dało się uniknąć odpowiedzialności. Podobna strategia działań była obserwowana w kontekście tak zwanych „konwojów humanitarnych” z Rosji na Ukrainę, rzekomo niosących pomoc i wsparcie dla osób poszkodowanych w konflikcie. Wedle doniesień pod pozorem pomocy, w ciężarówkach oznaczonych znakiem czerwonego krzyża, w zamaskowany sposób przerzucano na tereny Ukrainy broń, która pozwalała na prowadzenie wrogich działań. Oficjalnie Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża dementował, że są to autoryzowane przez nich konwoje, co wzbudzało jeszcze większe podejrzenia co do rzeczywistych intencji Kremla²⁵. Oba działania, strategia „zielonych ludzików” oraz „konwojów z pomocą humanitarną”, jak w soczewce skupiają naturę działań podejmowanych w ramach konfliktów hybrydowych. Zaangażowanie aktorów państwowych i niepaństwowych, wykorzystywanie słabych punktów przeciwnika, działania na granicy wojny, zniekształcanie interpretacji prawa międzynarodowego i wykorzystywanie innych narzędzi, szczególnie z wachlarza walki informacyjnej, to wybrane cechy przenikające wszystkie działania prowadzone na Ukrainie.

W trakcie konfliktu na Ukrainie zaobserwować można było także procesy, które wprowadzają nowe elementy i jakoś w znane od lat konflikty hybrydowe. Innowacyjność działania związana była przede wszystkim z wykorzystaniem cyberprzestrzeni do prowadzenia walki hybrydowej. Działania prowadzone w sieci były niezwykle efektywne, wielowymiarowe i złożone. Wnioski wynikające z obserwacji przebiegu wydarzeń pozwalają sądzić, że będą to narzędzia szeroko wykorzystywane także w przyszłych konfliktach.

PROWADZENIE DZIAŁAŃ W CYBERPRZESTRZENI ISTOTNYM ELEMENTEM KONFLIKTÓW HYBRYDOWYCH – ANALIZA PRZYPADKU UKRAINY

Działania prowadzone w cyberprzestrzeni, mające formę przedstawionych wcześniej „miękkich” i „twardych” sposobów prowadzenia walki informacyjnej, stosowane były w konflikcie ukraińskim od samego początku. Miały one różną postać oraz cele, co więcej prowadziły je obie strony walki.

Analizując poszczególne wydarzenia, widać wyraźnie, że w ciągu całego trwania konfliktu na Ukrainie, przeważały „miękkie” sposoby wpływania na informację poprzez działania w cyberprzestrzeni. W drugiej fazie pojawiły się działania nakierowane na „in-

²⁵ Strona internetowa „Rzeczpospolita”, *Rosyjski konwój pomocy humanitarnej jedzie na Ukrainę*, <http://www.rp.pl/artukul/1132661-Rosyjski-konwoj-pomocy-humanitarnej-jedzie-na-Ukraine.html> (dostęp: 12.08.2016 r.).

frastruktūrę” informacyjną. Choć nie było tych przykładów wiele, ich skutki są na tyle poważne, że warto w sposób szczególny zwrócić na nie uwagę.

Oddziaływanie na percepcję

Dominującymi operacjami prowadzonymi w cyberprzestrzeni, obserwowanymi w ramach walki hybrydowej na Ukrainie, były (i wciąż są) działania zorientowane na osiągnięcie wpływu na percepcję przeciwnika, a także percepcję opinii międzynarodowej. Aby cele te osiągnąć wykorzystuje się wiele instrumentów m.in.: manipulacje, propagandę, dezinformacje, wprowadzanie przecieków itd. Wszystkie te działania są skoordynowane i zaplanowane, stosowane głównie, aby osiągnąć określony założony efekt informacyjny. Istnieje bardzo bogata literatura poświęcona projektowaniu komunikatów, prowadzenia konkretnych działań, detalicznie opisująca w jakim celu i dlaczego budowany jest konkretny przekaz²⁶. Założeniem jest m.in.: przekonanie opinii publicznej, że to strona ukraińska jest odpowiedzialna za wybuch konfliktu, że protesty społeczne są inspirowane i prowadzone przez radykalne grupy polityczne, dąży się do zdyskredytowania działań społeczeństwa ukraińskiego i ich elit przez porównywanie ich do faszystów i nazistów, promuje się informacje o okrucieństwach jakie dokonywane są w ramach konfliktu i obwinia się za nie Ukraińców (demonizacja ich ma na celu odebranie im sympatii społeczności międzynarodowej), w końcu szuka się historycznych usprawiedliwień dla działań rosyjskich. Internet i szerzej cyberprzestrzeń znacznie ułatwiła osiągnięcie tych celów, prowadzenie działań.

Przed wszystkim cyberprzestrzeń dała niespotykane wcześniej możliwości wprowadzania w przestrzeń informacyjną zaplanowanych treści i przekazów i szerokiego ich promowania. Blogi, witryny internetowe, fora dają dostęp do olbrzymiej masy użytkowników, a tym samym szerokiego oddziaływania. Przykładem może być platforma internetowa dostępna pod adresem internetowym „ukraina.ru”²⁷, na której publikowane są prorosyjskie analizy, komentarze, opinie dotyczące „prawdziwego” przebiegu konfliktu na Ukrainie²⁸. Promowana jest na niej bardzo wyraźnie prorosyjska interpretacja wydarzeń, prowadzona jest sprzyjająca Kremlowi narracja. Istotne, że tego typu portale często są dostępne także dla odbiorców zagranicznych. Prowadzone są w bowiem innych językach, co znacznie zwiększa zasięg oddziaływania. Przykładem jest choćby polskojęzycz-

²⁶ Więcej m.in.: J. Darczewska, *Anatomia...*; V. Ryzhkov, *The Kremlin's War Propaganda*, <http://www.themoscowtimes.com/opinion/article/the-kremlins-war-propaganda/496779.html> (dostęp: 25.09.2016 r.), V. Ogrysko, *Russian Information And Propaganda War: Some Methods And Forms To Counteract*, NATO Strategic Communication Centre of Excellence, <http://www.stratcomcoe.org/russian-information-and-propaganda-war-some-methods-and-forms-counteract-author-drvolodymyr-ogrysko> (dostęp: 25.09.2016 r.).

²⁷ Redaktorem naczelnym portalu została bliska przyjaciółka byłego prezydenta Ukrainy Wiktora Janukowicza.

²⁸ T. Repytskyi, *Otwarcie nowego frontu. Cyberwojna na Ukrainie*, <http://www.defence24.pl/109275,otwarcie-nowego-frontu-cyberwojna-na-ukrainie> (dostęp: 11.10.2016 r.).

ne forum dostępne pod adresem Antymajdan.pl. Zawiera ono wiele drastycznych zdjęć, opisów, wskazując, że jest to dowód na „okrucieństwo” Ukraińców prowadzących walkę z prorosyjskimi obywatelami.

W odpowiedzi na takie działania Ukraińcy powołali do życia platformę *Ukraine Crisis Media Center*, której celem ma być rzetelne informowanie na tematy związane z wydarzeniami na Ukrainie. Centrum jest dostępne w siedmiu językach, w tym rosyjskim. Innym przykładem kontradziania wobec propagandy rosyjskiej była obywatelska akcja „Przywrócenie prawdy” polegająca na edytowaniu Wikipedii zgodnie w ukraińską wersję wydarzeń.

Do prowadzenia walki informacyjnej bardzo szeroko wykorzystywane są przede wszystkim media społecznościowe. Tworzone są konta wspierające jedną i drugą stronę konfliktu, informujące o wydarzeniach, spełniające rolę także organizacyjno-motywową do podejmowania działań, wpierania poszczególnych stron konfliktu. Media społecznościowe są wyjątkowo często wykorzystywane do prowadzenia działań manipulacyjnych i dezinformujących. Bardzo często istniejące konta są kontami fałszywymi, podszywającymi się pod poszczególne podmioty osoby (na przykład ukraińskich decydentów). Fałszywi użytkownicy często propagują nieprawdziwe, sfalszowane, spreparowane informacje²⁹.

Portale społecznościowe są także wykorzystywane do celów mających jeszcze groźniejsze konsekwencje. Władze rosyjskie, które dążą do coraz silniejszego cenzurowania Internetu, starają się wykorzystać witryny i serwisy internetowe do identyfikowania swoich wrogów politycznych. Słynna stała się sprawa z platformą VKontakte, będącą rosyjskim odpowiednikiem popularnego serwisu Facebook. Jak twierdzi jeden z współtwórców portalu w 2015 roku Federalna Służba Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej zażądała od operatorów portalu przekazania informacji o osobach wspierających działania Euromajdanu³⁰. Fizyczne zidentyfikowanie wrogów politycznych może w konsekwencji doprowadzić do represji i ich zagrożenia fizycznego.

Ważnymi elementami, które można zakwalifikować do działań z obszaru walki informacyjnej prowadzonej w cyberprzestrzeni, jest także zakłócanie funkcjonowania mediów. Odbywa się to m.in. przez hakowanie stron i umieszczenie na nich kompromitujących wpisów i informacji (są to ataki informatyczne typu *deface*). Inną taktyką jest utrudnianie dostępu do informacji. W tych celach bardzo mocno wykorzystywane są ataki typu DDoS blokujące dostęp do witryn internetowych zarówno instytucji publicznych, pozarządowych mediów itd. Przykładami takich działań było choćby zablokowanie na 72 godziny ukraińskich witryn rządowych. Atak miał miejsce dokładnie w trakcie gdy siły rosyjskie dokonywały inwazji na półwysep krymski³¹.

²⁹ Ibidem.

³⁰ Ibidem.

³¹ J. Weedon, *Beyond 'Cyber War': Russia's Use of Strategic Cyber Espionage and Information Operations in Ukraine*, [w:] *Cyber War in Perspective: Russian Aggression against Ukraine*, red. K. Geers, NATO CCD COE, Tallinn 2015, s. 76.

Rozgłos przyniosły wpisujące się w powyższe założenia akcje prorosyjskiej grupy znanej jako Cyber Berkut. Grupa ta mówi o sobie, że „pomaga Ukrainie zachować niezależność przed wojskową agresją Zachodu, który gotów jest bronić rządu neofaszystów”. Grupa ma na koncie wiele ataków m.in. udało im się włamać się na witryny Ministerstwa Polityki Informacyjnej Ukrainy³² i umieścić kompromitujące informacje o politycznej treści. Są także odpowiedzialni za ataki na stronę internetową polskiego Prezydenta. Grupa wydała nawet komunikat, w którym zapowiedziała dalsze ataki na strony internetowe polskich władz publicznych. W swoich wpisach wskazali, że wyrażają sprzeciw „wobec aktów ludobójstwa, jakie od czterech miesięcy dokonywane są na mieszkańcach południowo-wschodniej części kraju”, a Polskę nazywają „jednym ze sponsorów ukraińskiego faszyzmu, ingerujący w wewnętrzne sprawy innego kraju”, działającą także na polecenie Waszyngtonu³³. Cyber Berkut przeprowadził także udany atak na strony Sojuszu Północnoatlantyckiego. Zaatakowano strony NATO *Cooperative Cyber Defence Centre of Excellence* oraz stronę główną organizacji www.nato.int³⁴.

W prowadzeniu powyższych działań bardzo aktywne są także grupy proukraińskie. Zwolennicy polityki Kijowa między innymi prowadzi aktywną politykę w ramach blokowania portali separatystów rosyjskich. Słynny stał się przypadek zhakowania serwisu internetowego prorosyjskiej stacji telewizyjnej Russia Today. Osoby, które zaatakowały witrynę podmieniły na stronie głównej wszystkie treści tak, aby zawierały słowa „Nazi”³⁵.

Jednym z bardziej ostatnio rozpowszechnionych i szeroko komentowanych zjawisk z obszaru prowadzenia walki informacyjnej w Internecie jest zjawisko tak zwanego trollingu. W dokumencie przygotowanym przez Biuro Bezpieczeństwa Narodowego pt. *Projekt Doktryny Bezpieczeństwa Informacyjnego RP* czytamy, że trolling to „antyspołeczne zachowanie charakterystyczne dla internetowych grup, forów dyskusyjnych, czatów i sieci społecznościowych, polegające na zamierzonym wpływaniu na innych użytkowników w celu ich ośmieszenia lub obrażenia poprzez wysyłanie napastliwych, kontrowersyjnych, często nieprawdziwych przekazów”³⁶. Trolling jest istotnym orężem w walce informacyjnej. Ma on na celu promowanie określonej narracji, gnębienie osób prezentującej odmienne poglądy, obniżanie autorytetu konkretnych osób, deprecjonowanie wybranych informacji itd. Przydatnym z punktu widzenia osiągania celów walki informacyjnej

³² Strona internetowa „Sputnik News”, *Cyber Berkut rozgromił „wojska informacyjne” Ukrainy*, <https://pl.sputniknews.com/swiat/2015030684766/https://pl.sputniknews.com/swiat/2015030684766/> (dostęp: 11.10.2016 r.).

³³ Strona internetowa „Newsweek”, *Atak Cyber-berkutu. Ukraińcy crackerzy blokują polskie strony*, <http://www.newsweek.pl/swiat/atak-ukrainskich-crackerow-na-strone-prezydenta-polski-newsweek-pl,artykuly,345703,1.html> (dostęp: 11.10.2016 r.).

³⁴ Strona internetowa „Niebezpiecznik”, *Cyberberkut zaatakował strony NATO*, <https://niebezpiecznik.pl/post/cyberberkut-zaatakowal-serwery-nato/> (dostęp: 11.10.2016 r.).

³⁵ Strona internetowa „Niebezpiecznik”, *Prorosyjska telewizja „RT” zhakowana*, <https://niebezpiecznik.pl/post/prorosyjska-telewizja-rt-zhakowana/> (dostęp: 11.10.2016 r.).

³⁶ Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, *Projekt Doktryny Bezpieczeństwa Informacyjnego*, s. 4. https://www.bbn.gov.pl/ftp/dok/01/Projekt_Doktryny_Bezpieczenstwa_Informacyjnego_RP.pdf (dostęp: 8.11.2016 r.).

działaniem jest także umieszczanie przez trolli w Internecie zmasowanych informacji tak, aby osiągnąć szum informacyjny, zbombardować czytelnika przekazem o określonej treści. Często towarzyszy temu powoływanie się na obrazowe dane, które nie mają odniesienia do źródła, ale dla mniej dociekliwych odbiorców i tak stanowią przekonujące informacje. Oczywiście zgodne z interesem tego, kto trolli używa. Technik oddziaływania trolli jest wiele, wszystkie one mają na celu osiągnięcie wpływu na percepcję odbiorcy. Przykładów takich działań w kontekście konfliktu na Ukrainie jest bardzo dużo. Trolle uaktywniają się często na forach, pod artykułami dotyczącymi wydarzeń związanych z konfliktem rosyjsko-ukraińskim, w mediach społecznościowych. Dziennikarskie śledztwo przeprowadzone przez Amerykanina Adriana Chea ujawniło, że w Rosji funkcjonuje tak zwana Agencja Badań Internetu w Sankt Petersburgu, która jest miejscem, gdzie funkcjonuje grupa opłaconych przez Kreml trolli. Miejsce nazywane jest fabryką trolli)³⁷. Informacje te udowodniły, że działalność trolli to nie tylko niezorganizowane, spontaniczne działania grup wspierających działania Rosji. To dobrze zaplanowana, skoordynowana, przemyślana działalność prowadzona przez profesjonalistów, etatowo opłacanych. Pokazuje to jak wielką uwagę Kreml przywiązuje do ofensywnych elementów walki informacyjnej i jak dobrze zorganizowanym mechanizmem są działania podejmowane w tym obszarze. Internet jest doskonałym miejscem do realizowania idei trollingu. Daje on m.in. możliwość szybkiej multiplikacji treści, umieszczania jej w wielu miejscach, ale przede wszystkim daje możliwość ukrywania własnej tożsamości. Jej fałszowania, podszywania się pod innych. Można do tego wykorzystywać wiele narzędzi m.in. *The Onion Router* (TOR), czyli projektu zapobiegającego analizie ruchu sieciowego, systemu TAILS, serwerów proxy, generatorów tożsamości, anonimowych skrzynek e-mail itd.³⁸ Nowoczesne technologie, jak nigdy wcześniej pozwoliły na prowadzenie bardzo agresywnych działań propagandowych, manipulacyjnych w przestrzeni informacyjnej przy praktycznie całkowitym wyzbyciu się odpowiedzialności. Utrudniona została także znacznie możliwość weryfikacji pojawiających się informacji.

Obniżanie wiarygodności

W trakcie konfliktu na Ukrainie Internet został także wykorzystany do podejmowania działań, które miały na celu zdyskredytowanie podstawowych mechanizmów demokratycznych, a w konsekwencji decydentów z Kijowa. Tuż przed wyborami prezydenckimi w 2014 doszło do ataków hakerskich na serwery Komisji Wyborczej. Cyber Berkut ogło-

³⁷ A. Chen, *The Agency*, http://www.nytimes.com/2015/06/07/magazine/the-agency.html?_r=1 (dostęp: 12.12.2015 r.).

³⁸ Więcej: K. Kucharski, *Narzędzia anonimizujące działania w Internecie jako instrumentarium do prowadzenia operacji informacyjnych w ramach wojny hybrydowej*. „Przegląd Bezpieczeństwa Narodowego – WYDANIE SPECJALNE”, <http://www.abw.gov.pl/pl/pbw/publikacje/przeglad-bezpieczenstwa-4/1213,Przeglad-Bezpieczenstwa-Wewnetrznego-WYDANIE-SPECJALNE.html> (dostęp: 1.11.2016 r.).

sił, że w wyniku ataku udało im się przechwycić 1.2 GB of e-maili, 1.78 GB innych dokumentów³⁹, a także udało im się doprowadzić do uszkodzenia funkcjonowania systemu⁴⁰. Dokonanie ataku na podmiot, który odpowiedzialny jest za właściwy przebieg wyborów miało między innymi podważyć zaufanie społeczeństwa do procesu wyborczego i wybranych władz. Choć w wyniku ataku udało się jedynie wykraść informacje i nie wpłynął on na wynik wyborów to był to sygnał wysłany w stronę społeczeństwa Ukrainy i opinii międzynarodowej, że fundamenty tworzące życie społeczne i polityczne mogą zostać zagrożone przez cyberataki. Przekonanie, że być może prorosyjskie siły są w stanie wpłynąć na wynik wyborów, zostało wzmocnione umieszczeniem w rosyjskich mediach zrzutu ze strony internetowej Ukraińskiej Komisji Wyborczej, wedle którego sfabrykowane, częściowe wyniki wyborcze wskazywały na zwycięstwo lidera radykalnego ruchu „Prawy Sektor” Dmytra Jarosza⁴¹. Działanie to mogło doprowadzić do dwóch rezultatów. Po pierwsze mogło wprowadzić dezinformacje wśród społeczeństwa ukraińskiego, jak i wśród opinii publicznej. Rzekome duże poparcie dla lidera radykalnych sił politycznych mogłoby się wpisywać w promowaną przez Rosję tezę, że rewolucja na Ukrainie jest działaniem niebezpiecznych, agresywnie nastawionych grup społecznych i politycznych. Po drugie, w obliczu wcześniejszych doniesień o atakach hakerskich na system wyborczy, wątpliwa informacja o uzyskaniu dużego poparcia dla kandydata, który zupełnie nie był faworytem, mogła utwierdzić opinię publiczną, że akt głosowania został jednak skutecznie zmanipulowany, a wynikiom nie można wierzyć. Jak wiadomo, demokracja jest zbudowana na zaufaniu. Jej podkopanie, nawet nie przez realne działania, ale sprawne wpłynięcie na percepcję może mieć kolosalne konsekwencje dla stabilności politycznej władzy i w rezultacie całego państwa. Co interesujące, wiele z mechanizmów zastosowanych na Ukrainie zostało powtórzonych podczas amerykańskich wyborów prezydenckich.

Cyberprzestrzeń i ataki hakerskie pojawiły się w kontekście aktu wyborczego w jeszcze jednej odsłonie. W trakcie wyborów parlamentarnych na Ukrainie, agresorom udało się skutecznie przejąć bilbordy reklamowe w różnych częściach Kijowa. W wyniku ataku na ekranach pojawiły się drastyczne zdjęcia ofiar walk ze wschodu Ukrainy wraz z informacją, że odpowiedzialność za bestialskie działania ponoszą władze z Kijowa. Filmiki dokumentujące owe bilbordy rozpowszechnione były na portalu społecznościowym

³⁹ M. Smolaks, *Pro-Russian Hackers Attack Central Election Commission Of Ukraine*, <http://www.techweekeurope.co.uk/workspace/cyberberkut-hackers-attack-central-election-commission-of-ukraine-146180#pxot-B6YAI0D5gvdw.99> (dostęp: 4.05.2016 r.).

⁴⁰ Strona internetowa „Sputnik News”, *CyberBerkut announces destruction of electronic system of Ukraine's Central Election Commission*, https://sputniknews.com/voiceofrussia/news/2014_05_23/CyberBerkut-announces-destruction-of-electronic-system-of-Ukraines-Central-Election-Commission-5809/ (dostęp: 1.09.2016 r.).

⁴¹ Strona internetowa Radio Free Europe, *Russian TV Announces Right Sector Leader Led Ukraine Polls*, <http://www.rferl.org/a/russian-tv-announces-right-sector-leader-yarosh-led-ukraine-polls/25398882.html> (dostęp: 8.11.2016 r.).

Vkontakte⁴². Towarzyszył im następujący przekaz przygotowany przez hakerów⁴³: „My, Cyber Berkut, planujemy wykorzystać wszystkie dostępne środki w celu ochrony interesów obywateli ukraińskich przeciwko tyranii nacjonalistów i oligarchicznej elity. Dziś używamy dziesiątki billboardów reklamowych w Kijowie, aby przypomnieć mieszkańcom Ukrainy o bezsensowności tych wyborów. [...] Dzisiaj każdy musi zdać sobie sprawę, że od rozwiązania zależy przyszłość naszego kraju i im szybciej poradzimy sobie z rządem neonazistowskim i ich zastępcami, którzy czerpią korzyści z obecnej wojny, tym szybciej będzie spokój i porządek w kraju”.

Pozyskiwanie informacji

Operacje prowadzone w cyberprzestrzeni mogą mieć rozmaite cele. Szeroki ich wachlarz, który ma miejsce na Ukrainie, obejmował (i nadal obejmuje) także działania związane z działalnością szpiegowską. Rosjanie wykorzystują cyberszpiegostwo zarówno w celu budowania strategicznej przewagi informacyjnej, jak i ponownie, w celu wpływania na opinię publiczną. Choć działalność pozyskiwania informacji poprzez nielegalne działania prowadzone w sieci widoczna jest od dawna, jej gwałtowne wzmożenie nastąpiło w okresie wybuchu kryzysu na Ukrainie. Do grup hakerskich, których działania zostały bardzo nagłośnione, należały m.in.: Advanced Persistent Threat¹ Group – znana jako grupa APT 29 oraz grupa APT 28. Cele ich ataków – przede wszystkim polityczne – są bardzo zbieżne z interesami geopolitycznymi Kremla i dotyczą często kwestii związanych z sytuacją na Ukrainie. W dodatku wysoce zaawansowany sposób działania, narzędzia, rozpoznanie celów zwiększają prawdopodobieństwo, że najprawdopodobniej są one wspierane przez aktora państwowego. Kontekst rzuca podejrzenie na Rosję.

Jak zostało wskazane wcześniej, analitycy podkreślają, że działania szpiegowskie nakierowane na cele ukraińskie, prowadzone były także przed wybuchem konfliktu z 2014 roku. Operacje, takie jak *Operation Armageddon* prowadzone były od 2013 roku i mogły przynieść istotne korzyści w wymiarze pozyskiwania informacji i budowania przewagi strategicznej. Wejście w posiadanie tajnych informacji z obszaru wojskowości, polityki, życia społecznego znacznie zwiększa świadomość sytuacyjną i buduje przewagę danego podmiotu.

Niewątpliwie informacje pozyskane w ramach operacji szpiegowskich mogą być także wykorzystane do prowadzenia wcześniej opisanej działalności propagandowej i manipulacyjnej. Przykładem takiego działania było przechwycenie i upublicznienie rozmów telefonicznych między liderami politycznymi ze Stanów Zjednoczonych Ameryki oraz Unii Europejskiej i Ukrainy. Można przypuszczać, że ich upublicznienie miało na celu pokazać

⁴² *Social Media As A Tool Of Hybrid Warfare*, red. A. Reynolds, NATO Strategic Communication Centre of Excellence, Ryga 2016, s. 12.

⁴³ Ibidem.

słabości państw zachodu, siłę agresorów, a wymiarze informacyjnym doprowadzić do powstania napięć, sporów między partnerami politycznymi⁴⁴.

Działania cyberszpiegowskie prowadzone w cyberprzestrzeni były i są dokonywane przez obie strony konfliktu – także przeciwko separatystom rosyjskim. Szczegóły tego działania znajdują się w opracowaniach przybliżających przebieg operacji znanej jako Groundbait⁴⁵.

Na koniec warto podkreślić, że działalność cyberszpiegowska prowadzona w sieci, może stanowić także fazę przygotowawczą do bardziej poważnych działań mających na celu fizyczne zakłócenie funkcjonowania danych obiektów. Uzyskanie dostępu do systemu pozwala poznać go, zrozumieć specyfikę jego funkcjonowania, złożoność. Może być także szansą na zaimplementowanie tak zwanych *backdorów* – wykorzystanych w chwili ataku. Fizyczne konsekwencje spowodowane cyberatakami jakie miały miejsce na Ukrainie przedstawione zostały poniżej.

Cyberataki na infrastrukturę krytyczną

Większa część cyberataków, które miały miejsce w trakcie trwania konfliktu ukraińsko-rosyjskiego, była zorientowana na osiąganie wcześniej opisanych celów związanych z wpływaniem na percepcję, bądź też z działalnością szpiegowską. Długo nie obserwowano znaczących, skutkującymi konsekwencjami fizycznymi, ataków na obiekty, instalacje, usługi, które zwykło się zaliczać do infrastruktury krytycznej. Infrastruktura krytyczna to te systemy, które są kluczowe z punktu widzenia funkcjonowania, bezpieczeństwa i rozwoju państw oraz ich społeczeństw. Prawdziwy zwrot sytuacji przyniosły cyberataki dokonane na system energetyczny Ukrainy. W grudniu 2015 roku ukraińskie przedsiębiorstwa energetyczne zostały zhakowane i w konsekwencji 103 miasta tego kraju na kilka godzin zostało odciętych od prądu⁴⁶. Komputery przedsiębiorstw energetycznych zostały zainfekowane złośliwym oprogramowaniem *BlackEnergy*, a następnie *KillDisk* znanych z wcześniejszych operacji cyberszpiegowskich. Tym razem doprowadziły one nie tylko do pozyskania informacji, ale przede wszystkim do zakłócenia funkcjonowania systemów sterowania przemysłowego. Tego typu ataki są zarówno najbardziej zaawansowane jak i najpoważniejsze w skutkach. Zakłócenie funkcjonowania procesów przemysłowych może doprowadzić w najczarniejszym scenariuszu nawet do fizycznych zniszczeń i utraty życia⁴⁷. Straty finansowe, niedogodności, paraliż życia gospodarczego czy zwykłych obywateli, czy możliwe skutki kaskadowe są innymi możliwymi konsekwencja-

⁴⁴ Ibidem, s. 12.

⁴⁵ Więcej: A. Cherepanov, *Operation Groundbait: Analysis of a surveillance toolk*, Raport firmy ESET 2016, <http://www.welivesecurity.com/wp-content/uploads/2016/05/Operation-Groundbait.pdf> (dostęp: 9.10.2016 r.).

⁴⁶ Strona internetowa „Rzeczpospolita”, *USA oskarża Rosję o cyberatak na Ukrainę*, <http://www.rp.pl/Konflikt-na-Ukrainie/160219754-USA-oskarza-Rosje-o-cyberatak-na-Ukraine.html> (dostęp: 8.10.2016 r.).

⁴⁷ Strona internetowa „ESET”, *Cyberatak wstrzymał dostawę prądu na Ukrainie*, http://www.eset.pl/O_nas/Centrum_prasowe/Aktualnosci,news_page,6,news_id,11207 (dostęp: 9.10.2016 r.).

mi. Władze Ukrainy publicznie obarczyły odpowiedzialnością za atak rosyjskich hakerów, w podobnym tonie wypowiadali się także przedstawiciele władz amerykańskich⁴⁸. Było to najpoważniejsze w skutkach działanie przeprowadzone w cyberprzestrzeni przeprowadzone dotychczas w ramach konfliktu na Ukrainie. Niestety nie można wykluczyć, że w przyszłości nie będą miały miejsca podobne wydarzenia. Wiele będzie zależało od rozwoju wypadków i podjętych działań.

CYBERPRZESTRZEŃ JAKO OBSZAR WALKI HYBRYDOWEJ

Wskazane metody i sposoby prowadzenia działań w cyberprzestrzeni dowodzą, że nowoczesne technologie są wyjątkowo dobrymi i efektywnymi narzędziami prowadzenia walki hybrydowej. Cechy wynikające z morfologii sieci idealnie komponują się z cechami tego typu konfliktu. Przede wszystkim działania w cyberprzestrzeni, doprowadzając do założonych przez agresora skutków, jednocześnie pozwalają na uniknięcie politycznej odpowiedzialności. Architektura cyberprzestrzeni, narzędzia anonimizujące pozwalają ukrywać lub nawet zmieniać tożsamość. Trudno z całkowitą pewnością zidentyfikować autora danych działań, jest praktycznie niemożliwe bezdyskusyjne udowodnienie winy. Podmioty, także państwowe, mogą korzystać z aktorów proxy. Wynajęte, wspierane przez zasoby państwowe grupy hakerów, mogą skutecznie realizować polityczne zlecenia. Działania prowadzone przez aktorów państwowych i niepaństwowych, poniżej otwarcie zadeklarowanej wojny, przynoszące realne korzyści polityczne to sedno działań hybrydowych. Słowa rosyjskiego wojskowego o tym, że współcześnie nie trzeba podbijać państw by je pokonać są realne i aktualne jak nigdy wcześniej.

Ofensywne działania prowadzone w cyberprzestrzeni z definicji bazują na wykorzystywaniu szeroko rozumianych słabości przeciwnika. Z jednej strony chodzi o podatności infrastruktury różnych systemów (walka „twarda”), z drugiej o najbardziej niewralgiczne elementy tkanki społecznej (walka „miękką”). Walka zorientowana na oddziaływanie na percepcję wykorzystuje podziały, napięcia społeczne i pogłębia te problemy. Działania prowadzone w sieci pozwalają przy niskich nakładach docierać do konkretnych, grup odbiorców z łatwym do manipulowania, a jednocześnie często bardzo przekonującym przekazem. Każdy może zostać narzędziem do szerzenia propagandy, każdy może manipulować i wpływać na duże grupy odbiorców. Efekt ten dalece mocniej multiplikuje się w wypadku prowadzenia działań na szeroką skalę, zaplanowanych i wspartych między innymi finansowo przez zasoby państwowe.

Zarówno działania w cyberprzestrzeni, których celem jest uszkodzenie funkcjonowania konkretnej infrastruktury, jak i działania zorientowane na percepcję, na osiąganie wpływu psychologicznego mają za zadanie wprowadzić chaos, destabilizację, kłótnie i pro-

⁴⁸ Strona internetowa „Gazeta Bankowa”, *Rosja odpowiada za cyberatak na Ukrainę?*, <http://www.gbp.pl/rosja-odpowiada-za-cyberatak-na-ukraine-pnews-649.html> (dostęp: 9.10.2016 r.).

blemy tak w środowisku wewnętrznym jak i w wymiarze międzynarodowym. Podkopanie zaufania do władzy, do sojuszników politycznych jest doskonałym scenariuszem implementującym zasadę „dziel i rządź”. Cyberprzestrzeń poprzez działania dezinformujące, manipulujące, propagandowe czy w końcu destrukcyjne jest idealnym narzędziem prowadzącym do osiągnięcia owych celów.

WNIOSKI DLA POLSKI I DALSZE DZIAŁANIA

Działania prowadzone w cyberprzestrzeni, będące elementem działań hybrydowych, w znaczny sposób pomagają osiągać założone cele polityczne. Na przykładzie konfliktu na Ukrainie widać wyraźnie, że są one stosowane prawie we wszystkich fazach konfliktu, za pomocą różnorodnych sposobów. Do tego coraz bardziej intensywnie. Z analizy owych wydarzeń płynie wiele bardzo ważnych wniosków zarówno dla całej społeczności międzynarodowej, jak i dla poszczególnych jej członków. W tym dla Polski. Skuteczność działań hybrydowych polega między innymi na tym, że są one bardzo elastyczne. Można je dostosowywać do charakterystyki i specyfiki założonego celu, modyfikując poszczególne działania także w trakcie trwania konfliktu. Jakże może mieć to konsekwencje dla Polski? Jakże kroki powinno się podjąć aby przeciwdziałać zagrożeniu?

Z uwagi na fakt, że Polska jest członkiem Sojuszu Północnoatlantyckiego, na tym etapie jest mało prawdopodobne aby adwersarze powzięli decyzję o podjęciu otwartych, regularnych działaniach zbrojnych z użyciem środków konwencjonalnych. Byłoby to bardzo ryzykowne. Jednocześnie polska polityka zagraniczna, szczególnie zaangażowanie w politykę wschodnią sprawia, że państwo to może stać się ofiarą agresji. I to właśnie działania hybrydowe, ze szczególnym uwzględnieniem działań ofensywnych prowadzonych w cyberprzestrzeni, stanowią narzędzie, na użycie którego decydenci odpowiedzialni za bezpieczeństwo powinni się przygotować.

Polska specyfika sprawia, że adwersarzowi ciężko byłoby zastosować dokładną kopię scenariusza działań zastosowanego na Ukrainie. W Polsce nie ma tak licznych i silnych mniejszości narodowych, które można byłoby wykorzystać. Taktyka „zielonych ludzików” byłaby skazana na porażkę. Kraj ten jest natomiast podatny na inne typy działań.

Rząd Polski podjął decyzję o przyjęciu kursu na reindustrializację gospodarki. Celem jest, aby tak zwana czwarta rewolucja przemysłowa (przemysł 4.0) nastąpiła także w polskiej gospodarce. Sednem rewolucji jest głębokie unowocześnienie procesu produkcyjnego w oparciu o nowe technologie. Świat cyfrowy ma przenikać świat fizyczny, wpływając przede wszystkim na automatyzację procesu produkcji. Internet Rzeczy, przetwarzanie danych w chmurze i inne podobne procesy mają być fundamentem funkcjonowania państw i ich gospodarek. W takim typie gospodarek cyberbezpieczeństwo odgrywa fundamentalną rolę, bowiem zakłócenie procesów przemysłowych przez cyberataki jest realnym zagrożeniem. Pokazały to między innymi wydarzenia na Ukrainie. Im bardziej

zdigitalizowana będzie Polska tym większe jest niebezpieczeństwo. „Zielone ludziki” znane ze scenariusza ukraińskiego mogą przybrać „cyfrową postać”. Przeprowadzenie ofensywnych działań na systemy (obiekty, instalacje, usługi) zaliczane do infrastruktury krytycznej może mieć rozległe, dramatyczne konsekwencje. Działanie to może sparaliżować funkcjonowanie kluczowych podmiotów kraju, doprowadzić do strat finansowych, materialnych, ludzkich, doprowadzić do chaosu, utraty zaufania obywateli do władzy. W konsekwencji dojdzie także do obniżenia pozycji kraju na arenie międzynarodowej. Przede wszystkim w tym scenariuszu agresorowi łatwo będzie uniknąć jakiejkolwiek odpowiedzialności politycznej za przeprowadzone działania. „Cyfrowe zielone ludziki” nie mają dystynkcji, ciężko dokonać ich identyfikacji.

Jak zostało pokazane na przykładzie Ukrainy, działania szpiegowskie prowadzone w sieci bardzo często służą nie tylko do pozyskiwania informacji niejawnych, ale umożliwiają także dokonanie rekonesansu systemów i przygotowania „gruntu” pod ataki, które mogą mieć poważniejsze konsekwencje. Faza ta często poprzedza realny konflikt. Tu pojawia się sygnał ostrzegawczy dla Polski. Jak donosi wiele firm zajmujących się analizą ofensywnych operacji prowadzonych w cyberprzestrzeni, Polska regularnie pada ofiarą cyberszpiegostwa. Celem są m.in.: strategiczne polskie przedsiębiorstwa, agencje rządowe itd. Są to kluczowe podmioty z punktu widzenia bezpieczeństwa narodowego i gospodarczego kraju⁴⁹. Działania te powinny budzić czujność i ostrożność oraz większy stan gotowości.

Polska jest także krajem bardzo podatnym na oddziaływanie informacyjne. Społeczeństwo jest niezwykle spolaryzowane, podobnie polska scena polityczna – bardzo podzielona i antagonistycznie do siebie nastawiona. To słabości, jakie można bardzo łatwo wykorzystać poprzez prowadzenie walki informacyjnej. Manipulowanie faktami, prowokacje, podsycanie napięć – wszystko to już teraz jest prowadzone w polskiej cyberprzestrzeni. W ramach podejmowania działań minimalizujących zagrożenie, należy zwrócić uwagę szczególnie na aspekty, które wyraźnie wywołują na gruncie polskim emocje. Należy być bardzo ostrożnym w wyciąganiu wniosków, podejmowaniu decyzji. Walka informacyjna prowadzona w cyberprzestrzeni może bardzo osłabić polskie społeczeństwo, może doprowadzić do wewnętrznego chaosu i destabilizacji. Jak wiadomo, takim przeciwnikiem znacznie łatwiej sterować.

Walka informacyjna może być także prowadzona w celu na przykład skonfliktowania międzynarodowych sojuszników Polski. Przecieki, ujawnianie informacji doprowadzają-

⁴⁹ Więcej: Raport Fireeye, *Apt28: A Window Into Russia's Cyber Espionage Operations?*, <https://www.fireeye.com/content/dam/fireeye-www/global/en/current-threats/pdfs/rpt-apt28.pdf> (dostęp: 12.07.2016 r.); A. Cherepanov, *Operation Groundbait...*; J. Chustecki, *Grupa Dragonfly atakuje również polskie firmy energetyczne*, <http://www.computerworld.pl/news/397553/Grupa.Dragonfly.atakuje.rowniez.polskie.firmy.energetyczne.html> (dostęp: 12.07.2016 r.).

cych do nieporozumień mogą wpłynąć negatywnie na funkcjonowanie sojuszy, organizacji których członkiem jest Polska. Może to znacznie obniżyć poziom bezpieczeństwa.

W razie chęci zaszkodzenia wewnętrznej i zewnętrznej sytuacji Polski, działania prowadzone przy użyciu środków cyfrowych mogą mieć niebagatelne znaczenie. Trendy świadczące o coraz bardziej intensywnym uzależnianiu życia politycznego, społecznego, gospodarczego od nowoczesnych technologii wyłącznie pogłębiają ten problem i stanowić będzie olbrzymie wyzwanie dla wszystkich działań i decyzji związanych z zapewnianiem bezpieczeństwa. Polska nie tylko musi sama budować swoje zdolności do odpierania zagrożeń hybrydowych z silnym pierwiastkiem cyfrowym, ale także powinna wspierać i angażować się w działania jakie w tym obszarze podejmowane są na gruncie międzynarodowym. To właśnie bowiem organizacje międzynarodowe, których członkiem jest Polska, odegrają niebagatelną rolę w przeciwdziałaniu zagrożeniom hybrydowym.

PRZECIWDZIAŁANIE ZAGROŻENIOM HYBRYDOWYM I WNIOSKI NA PRZYSZŁOŚĆ – WYMIAR KRAJOWY I ASPEKT MIĘDZYNARODOWY

W pierwszym kroku sukces w przeciwdziałaniu zagrożeniom hybrydowym zależał będzie od zrozumienia, że nie da się przygotować jednej odpowiedzi na wszystkie scenariusze rozwoju konfliktu hybrydowego. Jak sama nazwa wskazuje, zagrożenia hybrydowe są różnorodne w swej naturze, elastycznie dostosowujące się do okoliczności. Taka powinna być też odpowiedź na nie. Zrozumienie charakteru zagrożenia to początek. W następnym etapie kluczowe będzie wypracowanie wskaźników wczesnego ostrzegania, które alarmować będą w możliwie najwcześniejszej fazie, że prowadzone są wrogie działania. To niezwykle trudne zadanie, bowiem pewne procesy ciężko dostrzec. Pojawia się zatem kolejny postulat. Tak jak kręgosłupem działań hybrydowych jest zaangażowanie wielu aktorów w prowadzenie działań ofensywnych, tak podobna powinna być odpowiedź w zakresie działań defensywnych. Wczesne ostrzeganie może okazać się skuteczne gdy monitorowane będą różne możliwe fronty oddziaływania. W przypadku działań w cyberprzestrzeni na przykład wzmożona aktywność trolli, działań manipulujących, może okazać się ważnym wskaźnikiem. W tym kontekście ważną rolę odegrać mogą nie tylko służby zajmujące się zapewnianiem bezpieczeństwa, ale także zwykli obywatele i szerzej sektor prywatny.

Podobna rekomendacja może być zaproponowana w kontekście ochrony infrastruktury krytycznej. Pojawienie się niepokojących działań i procesów w pierwszej kolejności może zostać wykryte, zdiagnozowane przez operatorów i właścicieli tychże infrastruktur, którymi coraz częściej są podmioty prywatne. To one powinny ściśle, na zasadach możliwie najbardziej partnerskich, współpracować z podmiotami publicznymi, tak aby jak najwcześniej identyfikować zagrożenie i podejmować właściwe działania. Na przykład powzięcie informacji o wzmożonych działaniach cyberszpiegowskich może stanowić

ważny wskaźnik. Wymiana informacji, wzajemna pomoc, przepływ rekomendacji oraz dobrych praktyk może odgrywać niezwykle ważną rolę.

Kolejnym etapem działań będzie przygotowanie reakcji. Powinna być to nie tylko odpowiedź na już trwający kryzys, ale także na działania w „fazie zero”, gdy pojawiają się wczesne symptomy. Kluczem do sukcesu będzie zrozumienie, że narzędzia odpowiedzi muszą być dostosowane do działań podejmowanych przez agresora. Należy bardzo precyzyjnie analizować sytuację i decydować na zasadzie *case-by-case*. Wachlarz możliwych działań powinien być bardzo szeroki i zawierać najważniejsze narzędzia z różnych obszarów. Pomocne będzie tutaj stosowanie podejścia wedle modelu DIMEL – znanego między innymi ze strategii i doktryn niektórych państw zachodnich. Nazwa jest skrótem odpowiadającym pierwszym literom angielskich nazw opisujących instrumenty, które mogą zostać wykorzystane w ramach reakcji na zagrożenie. Dyplomacja (ang. *diplomacy*), informacja (ang. *information*), działania obronne (ang. *military*), działania z obszaru ekonomii (ang. *economy*) i w końcu działania z gruntu prawa (ang. *legal*) – wszystkie te narzędzia powinny być w gotowości, tak aby przygotować skuteczne reakcje na działania hybrydowe. Tak szeroki i elastyczny arsenał działań da szansę wybrania proporcjonalnej odpowiedzi na wszystkich fazach konfliktu hybrydowego. Na przykład działania dyplomatyczne mogą odegrać niezwykle istotną rolę szczególnie po pojawieniu się pierwszych symptomów zagrożeń.

Newralgicznym obszarem działań będzie także konieczność połączenia i zharmonizowania militarnych i nie militarnych działań. Jak widać na przykładzie Ukrainy, zagrożenia hybrydowe stanowią często konglomerat działań z tych dwóch sfer. Dlatego także odpowiedź musi być zintegrowanym połączeniem działań cywilnych i militarnych. Postulat ten powinien być aplikowany tak na gruncie krajowym jak i międzynarodowym. W odniesieniu do tego drugiego wymiaru, niezwykle istotna będzie współpraca Sojuszu Północnoatlantyckiego z Unią Europejską. NATO jako organizacja militarna nie będzie w stanie skutecznie przeciwdziałać złożonej naturze zagrożeń hybrydowych. Stąd wynika paląca potrzeba budowania efektywnej współpracy między środowiskami militarnymi, a cywilnymi. Naturalnym partnerem NATO w tym wymiarze jest Unia Europejska. Jak organizacja o charakterze polityczno-gospodarczym może doskonale uzupełnić zbrojne ramie Sojuszu i prowadzić działania w sferze pozamilitarnej. Taki sojusz, współpraca między dwoma organizacjami, z pewnością zwiększy szansę na zapewnianie większego poziomu bezpieczeństwa. Konieczność podejmowania wspólnych działań została dostrzeżona wyraźnie we wspomnianym wcześniej Komunikacie do Parlamentu Europejskiego i Rady: Wspólne ramy dotyczące przeciwdziałania zagrożeniom hybrydowym odpowiedzi Unii Europejskiej. Komunikat wskazując obszary w jakich Unia Europejska podejmować będzie działania nakierowane na zwalczanie zagrożeń hybrydowych w mocny sposób podkreślała konieczność budowy partnerstwa z NATO. Unia Europejska planuje walczyć z zagrożeniami hybrydowymi, także tymi mającymi silny komponent

cybernetyczny, podejmując wiele działań. Należą do niej między innymi: tworzenie komunikacji strategicznej będącej przeciwwagą dla walki informacyjnej podejmowanej przez rywali, zwiększanie świadomości sytuacyjnej, budowanie odporności (między innymi przez zwiększanie poziomu cyberbezpieczeństwa infrastruktury krytycznej), prowadzenie ćwiczeń itd. We wszystkich tych obszarach rekomenduje się tworzenie silnej współpracy z Sojuszem Północnoatlantyckim.

Kolejnym krokiem na drodze realizacji współpracy były wyniki ostatniego Szczytu NATO w Warszawie. Wspólna natowsko-unijna walka z zagrożeniami hybrydowymi została wskazana jako priorytet i ten obszar, gdzie nie do końca efektywne do tej pory partnerstwo między dwoma organizacjami, może zostać rewitalizowane i przynieść konkretne rezultaty.

PODSUMOWANIE

Zagrożenia hybrydowe, pomimo że nie stanowiące zupełnie innowacyjnej czy też niespotykanej wcześniej metody oddziaływania na przeciwnika, mają współcześnie bardzo silny komponent, który może być w sposób znaczący wykorzystywany w przyszłości. Wiele wskazuje, że będzie to centralny element w arsenale działań. Chodzi tutaj o wykorzystanie cyberprzestrzeni do prowadzenia działań ofensywnych i defensywnych. Wraz z postępem cywilizacyjnym, przekładającym się między innymi na większe uzależnienie od technologii, zagrożenia w tym zakresie będą wzrastać. Natura cyberprzestrzeni doskonale nadaje się do działań hybrydowych. Kraje, które orientują swoją strategię rozwoju w kierunku modernizacji cyfrowej (wojska, przemysłu, gospodarki itd.), większej penetracji społeczeństwa przez Internet, muszą w szczególny sposób przygotować się na te zagrożenia. Polska jest przykładem takiego kraju. W artykule wskazane zostały wybrane rekomendacje dotyczące działań jakie należy podjąć zarówno na gruncie krajowym i międzynarodowym. Ten dualizm jest niezbędny jeśli chcemy odnieść sukces. Wielopodmiotowe zaangażowanie obejmujące wszystkie obszary i narzędzia życia społecznego jest niezbędne. Inaczej państwa świata zachodniego zawsze będą o krok za swoimi rywalami.

BIBLIOGRAFIA

Publikacje zwarte

Ciborowski L., *Walka informacyjna*, Europejskie Centrum Edukacyjne, Toruń 1999.

Darczewska J., *Anatomia rosyjskiej wojny informacyjnej. Operacja Krymska – studium przypadku*, „Punkt widzenia”, nr 42, OSW, Warszawa 2014.

Social Media As A Tool Of Hybrid Warfare, red. A. Reynolds, NATO Strategic Communication Centre of Excellence, Ryga 2016.

Weedon J., *Beyond 'Cyber War': Russia's Use of Strategic Cyber Espionage and Information Operations in Ukraine*, [w:] *Cyber War in Perspective: Russian Aggression against Ukraine*, red. K. Geers, NATO CCD COE, Tallinn 2015.

Artykuły naukowe

Kucharski K., *Narzędzia anonimizujące działania w Internecie jako instrumentarium do prowadzenia operacji informacyjnych w ramach wojny hybrydowej*, „Przegląd Bezpieczeństwa Narodowego – WYDANIE SPECJALNE”, <http://www.abw.gov.pl/pl/pbw/publikacje/przeglad-bezpieczenstwa-4/1213,Przeglad-Bezpieczenstwa-Wewnetrznego-WYDANIE-SPECJALNE.html> (dostęp: 1.11.2016 r.).

Skoneczny Ł., *Wojna hybrydowa – wyzwanie przyszłości? Wybrane zagadnienia*, „Przegląd Bezpieczeństwa Narodowego – WYDANIE SPECJALNE”, <http://www.abw.gov.pl/pl/pbw/publikacje/przeglad-bezpieczenstwa-4/1213,Przeglad-Bezpieczenstwa-Wewnetrznego-WYDANIE-SPECJALNE.html> (dostęp: 1.01.2016 r.).

Wojnowski M., *Mit „wojny hybrydowej”. Konflikt na terenie państwa ukraińskiego w świetle rosyjskiej myśli wojskowej XIX–XXI wieku*, „Przegląd Bezpieczeństwa Narodowego – WYDANIE SPECJALNE”, <http://www.abw.gov.pl/pl/pbw/publikacje/przeglad-bezpieczenstwa-4/1213,Przeglad-Bezpieczenstwa-Wewnetrznego-WYDANIE-SPECJALNE.html> (dostęp: 1.01.2016 r.).

Żochowski P., *Rosyjska „niewypowiedziana wojna” – konsekwencje dla sektora siłowego FR*, „Przegląd Bezpieczeństwa Narodowego – WYDANIE SPECJALNE”, <http://www.abw.gov.pl/pl/pbw/publikacje/przeglad-bezpieczenstwa-4/1213,Przeglad-Bezpieczenstwa-Wewnetrznego-WYDANIE-SPECJALNE.html> (dostęp: 1.01.2016 r.).

Akty prawne

Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, *Projekt Doktryny Bezpieczeństwa Informacyjnego*, https://www.bbn.gov.pl/ftp/dok/01/Projekt_Doktryny_Bezpieczenstwa_Informacyjnego_RP.pdf [(dostęp: 8.11.2016 r.)].

Information Security Doctrine Of The Russian Federation, <http://www.mid.ru/bdomp/ns-osndoc.nsf/1e5f0de28fe77fdcc32575d900298676/2deaa9ee15ddd24bc32575d9002c442b!OpenDocument> (dostęp: 2.08.2016).

Warsaw Summit Communiqué, Warszawa 8–9 lipiec 2016, http://www.nato.int/cps/en/natohq/official_texts_133169.htm (dostęp: 8.09.2016 r.).

Wspólny komunikat do Parlamentu Europejskiego i Rady: Wspólne ramy dotyczące przeciwdziałania zagrożeniom hybrydowym odpowiedź Unii Europejskiej, 6 kwietnia 2016.

Źródła internetowe

Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, *(Mini)Słownik BBN: propozycja nowych terminów z dziedziny bezpieczeństwa*, <https://www.bbn.gov.pl/pl/bezpieczenstwo-naro->

- dowe/minislownik-bbn-propozy/6035,MINISLOWNIK-BBN-Propozycje-nowych-terminow-z-dziedziny-bezpieczenstwa.html (dostęp: 9.09.2016 r.).
- Chen A., *The Agency*, http://www.nytimes.com/2015/06/07/magazine/the-agency.html?_r=1 (dostęp: 12.12.2015 r.).
- Cherepanov A., *Operation Groundbait: Analysis of a surveillance toolk*, Raport firmy ESET 2016, <http://www.welivesecurity.com/wp-content/uploads/2016/05/Operation-Groundbait.pdf> (dostęp: 9.10.2016 r.).
- Chustecki J., *Grupa Dragonfly atakuje również polskie firmy energetyczne*, <http://www.computerworld.pl/news/397553/Grupa.Dragonfly.atakuje.rowniez.polskie.firmy.energetyczne.html> (dostęp: 12.07.2016 r.).
- Miklaucic M., *NATO Countering the Hybrid Threat*, <http://www.act.nato.int/nato-countering-the-hybrid-threat> (dostęp: 9.09.2016 r.).
- Ogrysko V., *Russian Information And Propaganda War: Some Methods And Forms To Counteract*, NATO Strategic Communication Centre of Excellence, <http://www.stratcomcoe.org/russian-information-and-propaganda-war-some-methods-and-forms-counteract-author-drvolodymyr-ogrysko> (dostęp: 25.09.2016 r.).
- Raport Fireeye, *Apt28: A Window Into Russia's Cyber Espionage Operations?*, <https://www.fireeye.com/content/dam/fireeye-www/global/en/current-threats/pdfs/rpt-apt28.pdf> (dostęp: 12.07.2016 r.).
- Repytskyi T., *Otwarcie nowego frontu. Cyberwojna na Ukrainie*, <http://www.defence24.pl/109275,otwarcie-nowego-frontu-cyberwojna-na-ukrainie> (dostęp: 11.10.2016 r.).
- Smolaks M., *Pro-Russian Hackers Attack Central Election Commission Of Ukraine*, <http://www.techweekeurope.co.uk/workspace/cyberberkut-hackers-attack-central-election-commission-of-ukraine-146180#pxotB6YAI0D5gvdw.99>, (dostęp: 04.05.2016 r.).
- Strona internetowa „Rzeczpospolita”, *Rosyjski konwój pomocy humanitarnej jedzie na Ukrainę*, <http://www.rp.pl/artykul/1132661-Rosyjski-konwoj-pomocy-humanitarnej-jedzie-na-Ukraine.html> (dostęp: 12.08.2016 r.).
- Strona internetowa „ESET”, *Cyberatak wstrzymał dostawy prądu na Ukrainie*, http://www.eset.pl/O_nas/Centrum_prasowe/Aktualnosci,news_page,6,news_id,11207, (dostęp: 9.10.2016 r.).
- Strona internetowa „Gazeta Bankowa”, *Rosja odpowiada za cyberatak na Ukrainę?*, <http://www.gb.pl/rosja-odpowiada-za-cyberatak-na-ukraine-pnews-649.html>, (dostęp: 9.10.2016 r.).
- Strona internetowa „Newsweek”, *Atak Cyber-berkutu. Ukraińcy crackerzy blokują polskie strony*, <http://www.newsweek.pl/swiat/atak-ukrainskich-crackerow-na-strone-prezydenta-polski-newsweek-pl,artykuly,345703,1.html> (dostęp: 11.10.2016 r.).
- Strona internetowa „Niebezpiecznik”, *Cyberberkut zaatakował strony NATO*, <https://niebezpiecznik.pl/post/cyberberkut-zaatakowal-serwery-nato/> (dostęp: 11.10.2016 r.).

- Strona internetowa „Niebezpiecznik”, Prorosyjska telewizja „RT” zhackowana, <https://niebezpiecznik.pl/post/prorosyjska-telewizja-rt-zhackowana/>, (dostęp: 11.10.2016 r.).
- Strona internetowa Radio Free Europe, *Russian TV Announces Right Sector Leader Led Ukraine Polls*, <http://www.rferl.org/a/russian-tv-announces-right-sector-leader-yarosh-led-ukraine-polls/25398882.html> (dostęp: 8.11.2016 r.).
- Strona internetowa „Rzeczpospolita”, *USA oskarża Rosję o cyberatak na Ukrainę*, <http://www.rp.pl/Konflikt-na-Ukrainie/160219754-USA-oskarza-Rosje-o-cyberatak-na-Ukraine.html> (dostęp: 8.10.2016 r.).
- Strona internetowa Słownik Języka Polskiego, <http://sjp.pl/hybryd> (dostęp: 31.10.2016 r.).
- Strona internetowa „Sputnik News”, *Cyber Berkut rozgromił „wojska informacyjne” Ukrainy*, <https://pl.sputniknews.com/swiat/2015030684766/> (dostęp: 11.10.2016 r.).
- Strona internetowa „Sputnik News”, *CyberBerkut announces destruction of electronic system of Ukraine’s Central Election Commission*, https://sputniknews.com/voiceofrussia/news/2014_05_23/CyberBerkut-announces-destruction-of-electronic-system-of-Ukraines-Central-Election-Commission-5809/ (dostęp: 1.09. 2016 r.).
- Ryzhkov V., *The Kremlin’s War Propaganda*, <http://www.themoscowtimes.com/opinion/article/the-kremlins-war-propaganda/496779.html> (dostęp: 25.09.2016 r.).

STRESZCZENIE

Celem artykułu jest analiza konfliktu hybrydowego przez pryzmat wykorzystania działań prowadzonych w cyberprzestrzeni. Wskazane zostały przykłady działań jakie miały miejsce podczas konfliktu na Ukrainie. Dokonana została analiza możliwych scenariuszy przyszłych wydarzeń, jak również zaproponowane zostały rekomendacje związane z zapewnianiem bezpieczeństwa, które mogą zostać wykorzystane przez poszczególne kraje. W sposób szczególny odniesiono się do sytuacji i uwarunkowań bezpieczeństwa Polski.

Słowa kluczowe: konflikt hybrydowy, wojna hybrydowa, walka informacyjna, cyberbezpieczeństwo, cyberataki.

SUMMARY

The article aims to analyze the nature of hybrid conflicts from the perspective of activities conducted in cyberspace. It provides the reader with examples from the conflict that takes place in Ukraine. The article contains analysis of possible scenarios of future events, as well as proposes recommendations that may help to enhance security in various countries. In particular, reference is made to the situation and context of the Polish security area.

Key words: hybrid conflict, hybrid warfare, information warfare, cybersecurity, cyberattacks.

HENNADIJ PEVTCOV

Ivan Koshedub Kharkiv National Air Force University

DMITRIJ GRIB

Ivan Koshedub Kharkiv National Air Force University

ANDRIEJ FEKLISTOV

Ivan Koshedub Kharkiv National Air Force University

MODELING REFLEXIVE DETERMINATION OF BEHAVIORAL STRATEGIES FIGHTING PARTIES BASED ON STRATEGIC ANALYSIS METHODS DURING THE INFORMATION AND PSYCHOLOGICAL ACTIONS

INTRODUCTION

In a modern world, the object of information weapons is the enemy information systems, which in the wider sense includes all the means by which it gets the new knowledge to control the situation, and manage the troops. The most vulnerable part of information systems is a human. The mathematical modeling of his behavior is based on the development of cognitive models that focus on the description of human knowledge structure.

The aim of information influence on any level of management is to transfer to the fighting sides information that affects the final result of fighting. This information may be aimed at forming an understanding of the impossibility of further effective control on the armed forces, demoralization of personnel, and management disruption of armed fighting. Methods of information influence and psychological impacts (counter impacts) can be changed, but their purpose remains the same – getting the victory in the armed conflict with minimal resources.

One of the theoretical basis of information wars is the theory of reflexive control and reflexive games. The history of combat actions and wars shows that ability of effective usage “reflexive control” in the conflict situation is one of the essential tools in the arsenal of decision makers. And, it is especially important for commanders and their staffs in the defense sector at the time of making solutions.

FORMULATION OF THE PROBLEM IN GENERAL

One of the components for modeling process and information operations planning is to define the tasks of actions for information and psychological influences of the fighting parties. Research in this area suggests that important is a development of a mathematical model of reflexive formalization of information representations of fighting parties about their behavior based on strategic analysis models. The classical models of SWOT and TOWS analysis didn't take into account the strategic nature of information reflexive influence between two fighting sides and now in need of further theoretical development¹.

The purpose of the article is to develop a model for reflexive determination of fighting parties behavior strategies based on SWOT and TOWS analysis in the information confrontation.

STATEMENT OF MATERIALS RESEARCH

Methods of strategic analysis are ones of the approaches of formalization decision-making processes at the strategic level. The best known are two types of strategic analysis: SWOT and TOWS analysis².

The essence of SWOT-analysis is to formalize all the factors and events that affect the decision-making process of party A on 4 categories: strengths of player A (S_A); weaknesses of player A (W_A); opportunities of player A (O_A), and threats of player A (T_A). Opportunities and threats of player A are characterized by external factors of the environment, and it cannot be controlled by the object of research.

The combination of strengths, weaknesses, opportunities and threats of player A formalized as a SWOT analysis model (M_A^{SWOT}). It is a representation of information views of player A from player A point of view.

To formalize the possible behavior strategies of player A and evaluating the moving ways from one state to another used the TOWS analysis. It formed the model of TOWS analysis for player A (M_A^{TOWS}). In general, the model to determine the next behavior strategies of player A is presented on Fig. 1.

¹ Г.В. Певцов, *Інформаційна безпека у воєнній сфері: проблеми, методологія, система забезпечення*: монографія / Г.В. Певцов, С.В. Залкін, С.О. Сідченко, К.І. Хударковський – Х. : Цифрова друкарня № 1, 2013. – 272 с. І.В. Замаруєва, *Державне та військове управління як об'єкт інформаційної боротьби* / І.В. Замаруєва, С.В. Ленков, А.О. Рось // Наука і оборона. – 2007. – № 3. – С. 28–34. І.С. Руснак, *Розвиток форм і способів ведення інформаційної боротьби на сучасному етапі* / І.С. Руснак, В.М. Телелим // Наука і оборона.–2000.– №2. – С. 18–23. А.О. Феклістов, *Особливості планування заходів інформаційної боротьби під час підготовки операції* / А.О. Феклістов // Системи управління, навігації та зв'язку – 2009. – Вип. 3 (11). – С. 184–186.

² SWOT analysis [Electronic resource]. – Access mode, https://en.wikipedia.org/wiki/SWOT_analysis. SWOT/TOWS analysis [Electronic resource]. – Access mode, <http://bit.ly/1XiSDIx>.

1. Player A strategies aimed at using strengths to get the best results from existing opportunities (strategies of SO_A type).
2. Player A strategies aimed to use strengths to minimize threats (strategies of ST_A type).
3. Player A strategies aimed at minimizing weaknesses through the use of existing opportunities (strategies of WO_A type).
4. Player A strategies aimed at minimizing weaknesses and threats (strategies of WT_A type).

Figure 1. The classic TOWS analysis model

Internal factors	External factors		
		Opportunities of player A (O_A)	Opportunities of player A $T = \{T_1, T_{N_T}\}$
	Strengths of player A (S_A)	Strategies of SO_A type of player A	Strategies of ST_A type of player A
	Weaknesses of palyer A (W_A)	Strategies of WO_A type of player A	Strategies of WT_A type of player A

The formalization of interaction between two competitive players about information views of strengths, weaknesses, opportunities and threats of each player regarding himself and the opposing party using SWOT-analysis allows to create SWOT-analysis model (M_{A-B}^{SWOT}). It has information about representations players relative strengths, weaknesses, opportunities and threats from the another player, which in general terms is as follows

$$M_{A-B}^{SWOT} = \{S_{A-B}, W_{A-B}, O_{A-B}, T_{A-B}\},$$

where S_{A-B} – views about strengths of player B from player A side;

W_{A-B} – views about weaknesses of player B from player A side;

O_{A-B} – views about opportunities of player B from player A side;

T_{A-B} – views about threats of player B from player A side.

The following logical and semantic relationships between views of competing players about their strengths and threats, which show reflective nature of the processes of information confrontation were revealed at the time of experimental verification the model: $S_{B-A} = S_{A-A}$; $T_{B-A} = T_{B-B}$. Note that M_{A-A}^{SWOT} – is a model of views player A about himself, and M_{A-B}^{SWOT} is a model of views about player B from player A side.

The formalization of interaction between two competitive players about information views of strategies of each player regarding himself and the opposing party using TOWS-

analysis allows to create TOWS-analysis model (M_{A-B}^{TOWS}). It has information about views of players on strategies of another player, which in general terms for player A is as follows

$$M_{A-B}^{TOWS} = \{SO_{A-B}, ST_{A-B}, WO_{A-B}, WT_{A-B}\},$$

where SO_{A-B} – views about strategies that aim to use strengths to maximize results from available opportunities of player B from player A point of view (strategies of SO type);

ST_{A-B} – views about strategies that aim to use strengths to minimize threats from player B from player A point of view (strategies of ST type);

WO_{A-B} – views about strategies that aim to use strengths to minimize weakness from available opportunities of player B from player A point of view (strategies of WO type);

WT_{A-B} – views about strategies that aim to minimize threats and weaknesses from player B from player A point of view (strategies of WT type).

The following logical and semantic relationships between views of competing players about their behavior strategies, which show reflective nature of the processes of information confrontation were revealed at the time of experimental verification the model:

$$SO_{A-B} = SO_{B-B} \wedge \neg SO_{B-A}; ST_{A-B} = ST_{B-B} \wedge \neg ST_{B-A};$$

$$WO_{A-B} = WO_{B-B} \wedge \neg WO_{B-A}; WT_{A-B} = WT_{B-B} \wedge \neg WT_{B-A}.$$

Note that M_{A-A}^{TOWS} is a model of strategies views player A about himself, and M_{A-B}^{TOWS} is a model of strategies views about player B from player A side.

The generalized TOWS analysis model ($\overline{M}_A^{TOWS}$) about views of player A is as follows

$$\overline{M}_A^{TOWS} = \{M_{A-A}^{TOWS}, M_{B-A}^{TOWS}\},$$

where M_{A-A}^{TOWS} – model of views about behavior strategies of player A about himself;

M_{B-A}^{TOWS} – model of views about behavior strategies of player A from player B point of view.

The models for reflexive determination of behavior strategies based on SWOT and TOWS strategic analysis were used for developing recommendations on behavioral strategies of the conflicting parties in the period from July to August 2014. According to the opinion of leading experts at this time the Russian Federation was held information support and information and psychological impact on the population of the occupied territories, citizens of Ukraine and the international community concerning to the information support of humanitarian assistance in the form of “humanitarian convoy”

in north-eastern of Ukraine. The situation demanded an adequate hybrid information and psychological defense and counter actions that should have been systematic, planned, coordinated in time, place and nature, and to preserve the territorial integrity and sovereignty.

CONCLUSIONS

The developed models for reflexive determination behavioral strategies based on SWOT and TOWS strategic analysis is theoretical basis for the development of proposals for planning information operations (actions).

It is practical to use these models at the time of development mathematical and software for special information systems, expert decision support systems. It can be valuable for writing guidelines and documents of regulation policy for command and control departments.

REFERENCES

- Пєвцов Г.В., *Інформаційна безпека у воєнній сфері: проблеми, методологія, система забезпечення*: монографія / Г.В. Пєвцов, С.В. Залкін, С.О. Сідченко, К.І. Хударковський – Х. : Цифрова друкарня № 1, 2013. – 272 с.
- Замаруєва І.В., *Державне та військове управління як об'єкт інформаційної боротьби* / І.В. Замаруєва, С.В. Ленков, А.О. Рось // Наука і оборона. – 2007. – № 3. – С. 28-34.
- Руснак І.С., *Розвиток форм і способів ведення інформаційної боротьби на сучасному етапі* / І.С. Руснак, В.М. Телелим // Наука і оборона.–2000.– №2. – С. 18–23.
- Феклістов А.О., *Особливості планування заходів інформаційної боротьби під час підготовки операції* / А.О. Феклістов // Системи управління, навігації та зв'язку. – 2009. – Вип. 3 (11). – С. 184-186.
- SWOT analysis [Electronic resource]. – Access mode, https://en.wikipedia.org/wiki/SWOT_analysis.
- SWOT/TOWS analysis [Electronic resource]. – Access mode, <http://bit.ly/1XiSDIх>.

SUMMARY

The article considers development of models for reflexive determination of behavior strategies based on SWOT and TOWS strategic analysis that can be used as a theoretical basis for planning information and psychological operations (actions).

Key words: information operations, psychological actions, SWOT and TOWS analysis, strategic planning.

PIOTR PACEK

WOJNA INFORMACYJNA JAKO ISTOTNY ELEMENT ZBROJNEGO KONFLIKTU HYBRYDOWEGO NA UKRAINIE

WSTĘP

Wykorzystywanie informacji, propaganda, dezinformacja oraz walka informacyjna od zawsze były nieodłącznym elementem konfliktów zbrojnych, ale konflikty zbrojne początku XXI wieku nadały im wyjątkowe i większe znaczenie niż wcześniej, przyczyniając się jednocześnie do ukształtowania nowego terminu tzw. wojny informacyjnej. Wojna informacyjna została zdefiniowana przez szereg ekspertów. Jednym z przykładów celnego zobrazowania tego pojęcia jest rosyjska publikacja zatytułowana *Conceptual Views on the Activities of the Armed Forces of the Russian Federation in Information Space*. Znajduje się w niej definicja, która określa wojnę informacyjną jako jedną z wielu możliwości podkopywania systemów politycznych, ekonomicznych i społecznych przy zastosowaniu masowej kampanii psychologicznej i informacyjnej przeciwko obywatelom kraju, by destabilizować i zdeorganizować jego władze, administrację publiczną i społeczeństwo; oraz zmusić państwa do podejmowania decyzji zgodnych z interesem przeciwników¹.

Profesorowie polskiej Akademii Obrony Narodowej – Tadeusz Jemiolo i Piotr Sienkiewicz definiują wojnę informacyjną jako „zorganizowaną w formie przemocy aktywność zewnętrzną państwa prowadzącą do osiągnięcia określonych celów politycznych, skierowaną na niszczenie lub modyfikowanie systemów informacyjnego komunikowania się przeciwnika lub przepływających przez nie informacji oraz aktywność zapewniającą ochronę własnych systemów informacyjnego komunikowania i przesyłania przez nie informacji przed podobnym działaniem przeciwnika”². Ważnym elementem wojny informacyjnej, według wyżej wymienionych profesorów, jest szybkie i skryte działanie na cele cywilne, jak i na wojskowe tak, aby skutecznie je zakłócać lub uniemożliwiać ich użytkowanie.

¹ *Conceptual Views Regarding the Activities of the Armed Forces of the Russian Federation in Information Space*, Ministry of Defense of the Russian Federation, 2011, https://ccdcoe.org/strategies/Russian_Federation_unofficial_translation.pdf (dostęp: 20.01.2017 r.).

² *Zagrożenia dla bezpieczeństwa informacyjnego państwa (Identyfikacja, analiza zagrożeń i ryzyka)*, tom I: *Raport z badań*, red. T. Jemiolo, P. Sienkiewicz, AON, Warszawa 2004, s. 74.

W polskiej literaturze przedmiotu znajdujemy następujące cechy wojny informacyjnej:

- celem jest uzyskanie przewagi nad przeciwnikiem;
- przeciwnik jest niewidzialny;
- podstawową formą walki są cyberataki oraz szerzenie propagandy;
- obiektem cyberataków jest krytyczna infrastruktura państwa oraz systemów obrony;
- atak można przeprowadzić z każdego miejsca na ziemi;
- może posiadać nieograniczony zasięg³.

Działania określane jako wojna informacyjna stanowią od zarania dziejów istotny element każdego konfliktu zbrojnego. Na szybki rozwój w XXI wieku i duże znaczenie tej zarazem nowej i starej formy oddziaływania na przeciwnika wpłynęło szereg czynników. Po pierwsze nastąpił szybki rozwój nowoczesnej technologii, w tym Internetu i komunikacji mobilnej, a co za tym idzie możliwość łatwego i masowego dotarcia do potencjalnego odbiorcy. Po drugie nastąpiły zmiany w taktyce prowadzenia walki, która coraz częściej traci wymiar działań konwencjonalnych, a przybiera postać działań asymetrycznych i hybrydowych, które zakładają wykorzystywanie w działaniach bojowych wszelkich dostępnych metod, środków i technologii, w tym także pozamilitarnych oraz prowadzenie intensywnych działań dezinformujących i propagandowych. Sprawia to, że głównym celem konfliktów zbrojnych staje się uzyskanie przewagi informacyjnej nad przeciwnikiem i zakłócenie jego percepcji. Cel ten staje się współcześnie coraz bardziej istotny oraz w coraz większym stopniu wpływa nie tylko na przewagę którejś ze stron, ale również na odbiór walczących przez społeczność międzynarodową. To z kolei ma znaczące oddziaływanie na decyzje podejmowane przez rządy państw i gremia międzynarodowe co do samego udziału w konflikcie zbrojnym oraz w postaci sankcji, działań interwencyjnych czy w przypadku eskalacji strachu obywateli danego państwa co do zwiększenia lub zmniejszenia swojego zaangażowania.

Współczesna wojna informacyjna różni się od tej znanej na przykład z okresu II wojny światowej. System dyfuzyjny, wcześniej tak efektywny w masowym oddziaływaniu, wykorzystywany szczególnie chętnie przez wojenną propagandę, w nowym typie konfliktów zostaje zastąpiony systemem rozproszonym. Główną cechą tego nowego systemu jest fakt, że nie opiera się on na jednym głównym ośrodku przekazywania informacji oraz nie stanowi jednokierunkowej komunikacji⁴. Jest to szczególnie widoczne w przypadku działań określanych jako terrorystyczne, w tym dotyczące terroryzmu wojennego.

³ *Bezpieczeństwo teleinformatyczne państwa*, red. M. Madej, M. Terlikowski, PISM, Warszawa 2009, s. 84–85.

⁴ P. Daniluk, *Współczesne wymiary konfrontacji informacyjnej*, „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego” 2014, vol. 8, nr 2, s. 84.

WOJNA HYBRYDOWA – PRÓBA ZDEFINIOWANIA ZJAWISKA

Aneksja Krymu oraz Sewastopola przez Federację Rosyjską zapoczątkowana 18 marca 2014 r. wywołała ogólnoswiatową dyskusję na temat zmian, jakie zachodzą w dziedzinie strategii i taktyki prowadzenia działań wojennych. Wydarzenie to uznano powszechnie za rozpoczynające nową erę w dziedzinie prowadzenia konfliktów zbrojnych, której główną cechą i czynnikiem wyróżniającym ją na tle wojny konwencjonalnej ma być tzw. hybrydowość⁵. Analiza rozważań ekspertów i analityków dotyczących tego zjawiska doprowadza jednak do nieuchronnej konstatacji, że nie tylko samo pojęcie, ale także sposób prowadzenia wojny hybrydowej znany był na długie lata przed wybuchem konfliktu na Ukrainie.

Na zjawisko włączenia w sferę działań wojennych innych pozamilitarnych form oddziaływania na przeciwnika i ich wzajemne przenikanie analitycy wojskowi wskazywali już w latach siedemdziesiątych XX wieku. Niestosowane było wtedy jednak pojęcie konfliktu hybrydowego, które prawdopodobnie jako jeden z pierwszych wprowadza w 2002 r. William J. Nemeth zgłębiający w swojej rozprawie istotę konfliktu rosyjsko-czeczeńskiego. W swojej pracy wymienił on następujące cechy wojny hybrydowej:

- a) odmienny od tradycyjnego, zachodniego sposób użycia sił militarnych (w tym stosowanie działań partyzanckich);
- b) nietypowa organizacja sił odzwierciedlająca poziom rozwoju społeczno-ekonomicznego danej wspólnoty oraz obowiązujące w niej normy;
- c) trudność w zdefiniowaniu przeciwnika;
- d) zacieranie się granic pomiędzy wojskowymi i cywilnymi uczestnikami działań wojennych;
- e) wykorzystywanie w działaniach bojowych wszelkich dostępnych metod, środków i technologii, prowadzenie intensywnych działań dezinformujących i propagandowych, wykorzystywanie cywilnych środków łączności do kierowania walką oraz koordynacji działań⁶.

Kolejnym kamieniem milowym w rozwoju myśli dotyczącej hybrydowości konfliktów zbrojnych były analizy prowadzone w 2005 r. przez amerykańskiego analityka wojskowego, byłego oficera Wojsk Lądowych USA Franka G. Hoffmana⁷, który w przypadku wojny hybrydowej wskazywał na połączenie wielu wariantów oraz form prowadzenia walki cechującej się „zbieżnością fizyczną i psychologiczną, kinetyczną i niekinetyczną,

⁵ Po raz pierwszy, w dn. 26.04.2014 r., rosyjskie operacje na Ukrainie nazwał „hybrydowymi” holenderski generał Frank van Kappen. W dniu 3.07.2014 r. władze NATO oficjalnie ogłosiły, że wojna na południowym wschodzie państwa ukraińskiego to wojna hybrydowa.

⁶ W.J. Nemeth, *Future war and Chechnya: A case for hybrid warfare*, Monterey, CA 2002, http://calhoun.nps.edu/bitstream/handle/10945/5865/02Jun_Nemeth.pdf?sequence=1 (dostęp: 28.03.2017 r.).

⁷ J.N. Mattis, F. Hoffman, *Future Warfare: The Rise of Hybrid Wars*, „Proceedings Magazine”, U.S. Naval Institute, November 2005, s. 23. Por. Strona internetowa Instytutu Potomac: <http://www.potomac institute.org>, F.G. Hoffman, *Conflict in the 21st century: Rise of the Hybrid Wars*, Arlington 2007 (dostęp: 12.01.2016 r.).

bojowników i cywilów sił zbrojnych i społeczności, państw i aktorów”⁸. Podkreślał również, że konflikty o charakterze hybrydowym nie są zjawiskiem nowym i stanowią jedynie rozwinięcie historycznych koncepcji uzupełnionych współczesnymi możliwościami technicznymi, operacyjnymi i taktycznymi. Sugerował ponadto możliwość występowania wojen hybrydowych w przyszłości⁹.

Na szczególną uwagę zasługują również rozważania Szefa Sztabu Generalnego Federacji Rosyjskiej generała Walerijego Gierasimowa¹⁰ przedstawione na posiedzeniu członków Akademii Nauk Wojskowych Federacji Rosyjskiej w dniu 26 stycznia 2013 roku. Nie zastosował on podczas swojego wystąpienia, co prawda, terminu „wojna hybrydowa”¹¹, ale zaprezentowany przez niego potencjalny scenariusz prowadzenia działań wojennych przy szerokim zastosowaniu środków nie tylko militarnych, ale i niemilitarnych, stanowi obecnie podstawę do definiowania wojen hybrydowych dla współczesnych analityków wojskowych specjalizujących się w tematyce konfliktów zbrojnych o charakterze hybrydowym. Gierasimow założył, że odmiennie niż w klasycznym konflikcie, działania niemilitarne nabiorą w nowym typie wojny szczególnego, większego znaczenia. Przewidywał, że w bezpośredniej walce z przeciwnikiem dużą rolę odgrywać będą przedsięwzięcia ekonomiczno-gospodarcze, polityczne i społeczno-humanitarne, które spotęgowane zostaną przez odpowiednio prowadzone działania informacyjne i psychologiczne. Zgodnie z definicjami przytoczonymi przez rosyjskiego generała wojna nowego typu cechować miała się m.in.:

- brakiem wyraźnie określonych granic lub wręcz zatarciem różnic między wojną a pokojem;
- wykorzystywaniem zarówno żołnierzy umundurowanych, jak i żołnierzy działających po cywilnemu;
- rozpoczynaniem wojny bez jej ogłoszenia (wojny nie są wypowiedane);
- planowym i systematycznym wykorzystaniem podczas agresji zbrojnej działań politycznych, gospodarczo-ekonomicznych, psychologiczno-informacyjnych i społeczno-humanitarnych¹².

⁸ F.G. Hoffman, *Hybrid Warfare and Challenges*, „Joint Force Quarterly” 2009, nr 52, s. 34.

⁹ Eadem, *Hybrid Warfare and Challenges*, „Joint Force Quarterly” 2009, nr 51, s. 36.

¹⁰ Г. Валерий, *Новые вызовы требуют переосмысления форм и способов ведения боевых действий*, „Военно-Промышленный Курьер”, номер 8 (476), 27.02–05.03.2013.

¹¹ Według Rosjan sformułowanie wojna hybrydowa jest sztucznie wymyślone przez Stany Zjednoczone i bardziej propagandowe niż faktycznie oddające potrzebę utworzenia nowej kategorii wojny. Podkreślają oni, że to, co określane jest pod pojęciem hybrydowości, podobnie jak kiedyś asymetryczności jest już od dawna znane i stosowane. Szerzej B. Pacek, *Wojna hybrydowa na Ukrainie* (maszynopis), Warszawa 2017, s. 8–9. oraz M. Wojnowski, *Mit „wojny hybrydowej”. Konflikt na terenie państwa ukraińskiego w świetle rosyjskiej myśli wojskowej XIX–XXI wieku*, <http://www.abw.gov.pl%2Fdownload%2F1%2F1926%2Fwojnowski.pdf> (dostęp: 22.05.2016 r.).

¹² Ibidem.

Do konfliktów mających cechy hybrydowości zaliczyć możemy więc nie tylko wojnę na Ukrainie, czy konflikt gruzińsko-rosyjski, ale także np. aneksje Sudetów czeskich przez faszystowskie Niemcy w 1938 r., wojnę USA w Wietnamie w latach 1957–1975, wojnę Stanów Zjednoczonych z Meksykiem z lat 1846–1848, czy konflikt izraelsko-libański z 2006 r.¹³ Przyznać należy jednak, że konflikt na Ukrainie nadał rozważanemu sformułowaniu nową popularność wydatnie potęgowaną przez prasowe i telewizyjne doniesienia, co wpłynęło na intensyfikację wysiłków mających na celu zdefiniowanie nie tylko samego pojęcia, ale również zakresu i sposobów prowadzenia wojny hybrydowej. Pomimo wielu zbieżności definicyjnych należy podkreślić jednak, że pojęcie wojny hybrydowej jest uznawane za niejasne i budzi spory wśród ekspertów. Zjawisko tylko pozornie jest łatwe do uchwycenia, a zakres jego cech oraz wyróżników nie jest stały i ulega ciągłym zmianom. Zacierają się tutaj podstawowe różnice między stronami konfliktu, wymiarami pola walki, sposobami prowadzenia działań militarnych oraz instrumentami nie tylko walki zbrojnej, ale i operacji pozamilitarnych. Badacze zgadzają się jednak, że główną cechą charakterystyczną wojny hybrydowej jest dążenie do maksymalnej zbieżności i synchronizacji metod, środków oraz sposobów prowadzenia operacji militarnych i pozamilitarnych w celu zwiększenia efektu synergii. Pozwalać ma to na osiągnięcie względnie trwałej przewagi nad przeciwnikiem, który ograniczony będzie do stosowania tradycyjnych form walki nieangażujących sił i środków pozamilitarnych¹⁴. W ślad za ekspertami Biura Bezpieczeństwa Narodowego RP przyjąć można, że „wojna hybrydowa to wojna łącząca w sobie jednocześnie różne możliwe środki i metody przemocy, w tym zwłaszcza zbrojne działania regularne i nieregularne, operacje w cyberprzestrzeni oraz działania ekonomiczne, psychologiczne, kampanie informacyjne (propaganda) itp.”¹⁵.

Wyróżnikiem konfliktów o charakterze hybrydowym jest wykorzystywanie w trakcie prowadzenia działań wojennych różnorodnych form oddziaływania informacyjnego. Ich ilość, częstotliwość stosowania, zakres oddziaływania i różnorodność form powodują, że często mówi się o prowadzeniu w ramach konfliktu hybrydowego wojny informacyjnej. Ma ona priorytetowe znaczenie i umożliwia realizację wielu innych działań przewidzianych w konflikcie hybrydowym.

¹³ K. Buć, *Wojna czy pokój? – działania hybrydowe w aspekcie historycznym*, „Biuletyn CdiS SZ” 2016, nr 2, s. 3–4.

¹⁴ A. Bousquet, *The Scientific Way of Warfare: Order and Chaos on the Battlefields of Modernity*, New York 2009, s. 163–215.

¹⁵ (Mini) Słownik BBN: propozycje nowych terminów z dziedziny bezpieczeństwa [online], <http://www.bbn.gov.pl/pl/bezpieczenstwo-narodowe/minislownik-bbn-propozy/6035,MINISLOWNIK-BBN-Propozycje-nowych-terminow-z-dziedziny-bezpieczenstwa.html> (dostęp: 22.02.2016 r.).

WOJNA INFORMACYJNA PODCZAS KONFLIKTU HYBRYDOWEGO NA UKRAINIE

Wojny informacyjne mają wiele cech wspólnych, zbliżonych lub identycznych form oddziaływania na przeciwnika. Jedną z nich jest, wykorzystywana jako forma walki, manipulacja informacją.

Manipulacja informacją polega na wykorzystaniu prawdziwych informacji, ale w taki sposób, żeby wywołać nieprawdziwe wrażenie, skutki pożądane przez stronę atakującą. Pomijając niektóre, prawdziwe i istotne, informacje lub tak je dobierając, by powodowały fałszywe skojarzenia, można uzyskać planowany efekt – tworzenie odpowiedniej opinii, budowanie nastrojów itp. Manipulacja informacją jest skutecznym narzędziem walki. Pozwala na wiarygodne jej odbieranie, skuteczne wpływanie na świadomość nie tylko społeczności cywilnej, ale i żołnierzy biorących udział w walce. O wiele bardziej agresywną, choć trudniejszą do realizacji formą oddziaływania, jest wprowadzanie jako narzędzia walki informacji zmyślonych, nieprawdziwych, sfabrykowanych. Fabrykowanie informacji to celowe tworzenie fałszywej informacji i podawanie jej jako prawdziwej. Do tego niezbędne jest uzyskanie kontroli nad znaczną częścią mediów i ośrodków opinio-twórczych strony przeciwnej. Obydwie te formy zarówno manipulowanie informacjami, jak i ich fabrykowanie wykorzystuje się podczas walk lub wojen informacyjnych. Ich głównym celem jest nie tylko osłabianie morale, wpływanie na opinię przeciwnika i społeczności cywilnej, ale także oddziaływanie na własne siły i własne społeczeństwo. Można określić, że prowadzenie walki informacyjnej zmierza do zniszczenia przeciwnika poprzez różnorodne wykorzystywanie informacji. W tym przypadku to informacja a nie samoloty i czołgi stanowi oręż wykorzystywany w walce. Ma ona osłabiać stronę przeciwną, powodować podejmowanie błędnych decyzji zarówno przez podmioty cywilne, jak i wojskowe strony przeciwnej informacji. Skutkiem działań informacyjnych mogą być też niewłaściwe działania podejmowane przez realizatorów decyzji przeciwnika.

Walka informacyjna prowadzi do niszczenia strony przeciwnej, zdarza się, że nawet do samozagłady. Stosowanie tego typu informacji niszczących na szerszą skalę i w sposób zorganizowany nazywane jest dywersją informacyjną. Polega ona na inspirowaniu błędnych decyzji strony przeciwnej, których celem jest prowadzenie do paraliżu jej podmiotów decyzyjnych¹⁶. Dywersja informacyjna jest bardzo niebezpiecznym działaniem w ramach wojny informacyjnej. Prowadzona w dłuższym okresie i systematycznie powoduje destrukcję funkcjonowania państwa.

Wojna informacyjna jest działaniem niezwykle skomplikowanym, wymagającym dobrego przygotowania i stosowania licznych i trudnych form działania. Biorą w niej udział służby specjalne państwa, wywiad i kontrwywiad zarówno cywilne, jak wojskowe. Na

¹⁶ R. Brzeski, *Wojna informacyjna* (skrypt), www.ojczyzna.pl/ARTYKULY/BRZESKI-R_Wojna-informacyjna.html (dostęp: 12.05.2017 r.).

szeroką skalę wykorzystuje się agentów zwerbowanych jeszcze przed rozpoczęciem wojny informacyjnej, jak i w trakcie jej trwania. Zwerbowani agenci nie tylko dostarczają niezbędnych informacji z jawnych i tajnych źródeł strony przeciwnej, ale także wskazują kolejnych kandydatów do pozyskania przez służby specjalne. Wśród wielu różnych rodzajów agentów wykorzystywanych do działań w ramach wojny informacyjnej niezwykle ważną rolę odgrywają tak zwani agenci wpływu. W wojnie informacyjnej ten rodzaj agentury jest najbardziej groźny. Pozyskani współpracownicy, z reguły uplasowani na istotnych stanowiskach, realizując zadania służb specjalnych są wykorzystani do podejmowania zleczanych przez specusłużby konkretnych decyzji, także do urabiania opinii polityków, środków masowego przekazu i grup nacisku w kierunku przychylnym zamiarom i celom obcego państwa. Agentura wpływu prowadzi szczególnie niebezpieczną dywersję informacyjną.

Metody i formy walki informacyjnej nie zmieniają się od lat. Są jedynie wzbogacane działaniem informatycznym w cyberprzestrzeni.

Za Rafałem Brzeskim można wyszczególnić następujące metody walki informacyjnej:

- promocja centralizacji decyzji w obozie przeciwnika z równoczesnym osłabianiem powiązań poziomych;
- inspirowanie błędnej polityki kadrowej, przede wszystkim na szczeblu decyzyjnym;
- penetracja centralnego ośrodka decyzyjnego i rozbudowa własnych kanałów inspiacyjnych, przede wszystkim agentury wpływu;
- inspirowanie błędnych decyzji podejmowanych przez organa centralne przeciwnika;
- inspirowanie nadmiaru decyzji podejmowanych przez organa centralne przeciwnika;
- inspirowanie tarc i walk wewnętrznych;
- demontaż mechanizmów samosterowania społecznego;
- blokowanie przepływu informacji i dezorganizacja tych elementów państwa, przeciwnika, które zajmują się przetwarzaniem informacji;
- nasyłanie masowej agentury, łatwej stosunkowo do wykrycia, ale odwracającej uwagę i pochłaniającej czas oraz środki kontrwywiadu;
- przechwytywanie dobrych inicjatyw kierownictwa przeciwnika przez pionów informacyjnych, a potem wypaczanie ich aż do karykaturalnych rozmiarów przez pionów sterowniczo-dywersyjne¹⁷.

Rafał Brzeski wskazuje także na główne obiekty działań agresywnych w wojnie informacyjnej. Należą do nich:

- kręgi opiniotwórcze;
- media;
- partie polityczne;

¹⁷ Szerzej zob. R. Brzeski, *Wojna informacyjna – wojna nowej generacji*, Wydawnictwo ANTYK, Warszawa 2014.

- struktury państwa¹⁸.

Do najważniejszych obiektów działań niszczących w wojnie informacyjnej należą:

- materiał ludzki;
- struktury społeczne;
- gospodarka;
- nauka i kultura¹⁹.

Wszystkie wymienione wyżej metody i obiekty walki informacyjnej odnajdujemy w trwającym konflikcie hybrydowym na Ukrainie. Jest ona prowadzona na szeroką skalę a jej adresatem jest nie tylko wojsko i społeczeństwo Ukrainy, ale także cała społeczność międzynarodowa, w tym również społeczeństwo Federacji Rosyjskiej.

W przypadku konfliktu na Ukrainie wojna informacyjna prowadzona jest na płaszczyźnie zarówno cywilnej, jak i wojskowej przez podmioty w postaci państw, jak i elementy pozapaństwowe. Jest bardzo istotnym, ale tylko jednym z elementów prowadzonej tam wojny hybrydowej, która skupia w sobie różne metody działań wojennych, włączając w to nie tylko tradycyjne działania konwencjonalne i nieregularne taktyki, ale także akty terrorystyczne²⁰. We wszystkie te działania w sposób nierozzerwalny wpisane są formy walki o charakterze psychologiczno-informacyjnym. Należy jednak podkreślić, że kampanie umacniające rosyjską rację stanu na Ukrainie prowadzone były od wielu lat przed wybuchem konfliktu, a dopiero eskalacja wydarzeń na Euromajdanie oraz aneksja Krymu sprawiły, że weszły one w ostrą fazę wojny informacyjnej na skalę międzynarodową²¹.

Prowadzenie intensywnych działań w ramach tzw. wojny informacyjnej na Ukrainie ułatwione jest poprzez szereg czynników m.in. takich jak :

- bliskość kulturowa i podobne tradycje;
- wspólny język²²;
- duża liczba etnicznych Rosjan wynosząca wg spisu powszechnego z 2001 r. 17,2% ogółu ludności²³;

¹⁸ Ibidem.

¹⁹ Ibidem.

²⁰ Zob. K. Rękawek, P. Tanchak, „*Nie tylko dla orłów*”. Czy terroryście sięgają po hybrydowość?, „Sprawy Międzynarodowe” 2015, nr 2, s. 57.

²¹ Rozmowy autora z ukraińskimi oficerami wskazują, że na terenie Krymu na długo przed aneksją prowadzono działania propagandowo-informacyjne nakłaniające zarówno ludność cywilną, jak i żołnierzy do negocjowania władz ukraińskich. Wykorzystywano przy tym fakt zamieszkiwania na Krymie dużej ilości ludności o korzeniach rosyjskich.

²² Badania Kiev International Sociology Institute wskazują, że języka rosyjskiego w codziennym życiu używało około 46% społeczeństwa, podczas gdy na Krymie odsetek ten sięgał już 97%, obwodzie donieckim 93%, a ługańskim 89%.

²³ Spis powszechny z 2001 r., <http://2001.ukrcensus.gov.ua/results/general/nationality/> (dostęp: 21.08.2016 r.).

- na terenach objętych walkami wysoki odsetek ukraińskiego społeczeństwa o silnie zakorzenionej świadomości rosyjskiego pochodzenia i bez związku emocjonalnego z tożsamością ukraińskiego państwa i narodu²⁴;
- wysoki stopień infiltracji przez Federację Rosyjską ukraińskich służb specjalnych, wojska, administracji państwowej;
- ścisłe związki ekonomiczne i polityczne obu krajów przed wybuchem konfliktu.

W ramach prowadzonych działań Rosjanie stosują szerokie spektrum dostępnych instrumentów z zakresu walki informacyjnej, ale jednym z najczęściej stosowanych i najłatwiejszym do wychwycenia jest nasilona propaganda mająca na celu zmanipulowanie odbiorcy i osiągnięcie takiego ukształtowania poglądów i sposobu myślenia, by doprowadzić do narzucenia ideologii nie do końca pokrywającej się z osobistymi przekonaniem odbiorców strony przeciwnej. Podstawowe zasady takich działań doskonale oddała J. Darczewska²⁵, która systematyzuje je następująco:

- zasada masowego i długotrwałego działania (stereotyp „pomarańczowej dżumy” i „banderowców” zagrażających Rosji i jej obywatelom na całym świecie);
- zasada informacji pożądanej (Rosjanie i ludność rosyjskojęzyczna oczekują obrony ich praw, uwierzyli w zmanipulowaną informację o zakazie używania języka rosyjskiego czy amerykańskich żołnierzach walczących na Ukrainie);
- zasada emocjonalnego pobudzenia (doprowadzenie odbiorców do takiego stanu, by działali bez większego namysłu, wręcz – irracjonalnie, co mogliśmy obserwować zwłaszcza na początku konfliktu, gdzie w wielu wypadkach ludność poparła Rosjan);
- zasada zrozumiałości (przekaz jest uproszczony, podawany w czarno-białych barwach, pełen oceniających słów-kluczy, np. rusofob);
- zasada rzekomej oczywistości (wywołanie skojarzenia propagandowej tezy z kreowanymi mitami politycznymi: rosyjska wiosna – patriotyzm, banderowcy – faszyzm, Majdan – chaos itp.).

W celu realizacji powyższych założeń Rosjanie stosują szereg przedsięwzięć takich jak trolling internetowy (zamieszczanie w Internecie stwierdzeń obliczonych na perswazję lub zmianę myślenia czy emocji poprzez używanie półprawd albo fałszywych informacji)²⁶, własne koncepcje (kontrola odbita – *reflexive control*, działanie mające na celu

²⁴ Badania przeprowadzone w 1997 r. Wskazują, że w obwodach wschodniej Ukrainy (donieckim, ługańskim, charkowskim, dniepropietrowskim i zaporoskim) osoby uznające się zarówno za Ukraińca, jak i Rosjanina stanowią 51% mieszkańców (wobec 25,4% świadomych Ukraińców). Szerzej A. Szumiło, *Ukraina od wieków podzielona. Czy historia się powtórzy?*, <http://historia.org.pl/2014/03/03/ukraina-od-wiekow-podzielona-czy-historia-sie-powtorzy/> (dostęp: 20.05.2016 r.).

²⁵ J. Darczewska, *Anatomia rosyjskiej wojny informacyjnej, Operacja krymska – studium przypadku*, „Punkt Widzenia” 2014, nr 42, s. 27–28.

²⁶ W 2015 r. New York Times na skutek przeprowadzonego śledztwa ujawnił, że organizacja Agencja Badań Internetu w Sankt Petersburgu zajmowała się publikowaniem postów wspierających rosyjski punkt widzenia, używając fałszywych tożsamości w celu stworzenia iluzji, że działania Kremla znajdują masowe poparcie. Jedna z byłych pracownic agencji ujawniła, że była zaangażowana m.in. w kampanię negatywną

zmuszenie strony przeciwnej do podejmowania decyzji w rzeczywistości leżących w interesie jego przeciwników), otwarte kłamstwa (np. tezy, że nie ma rosyjskich sił na Ukrainie), tworzenie alternatywnej rzeczywistości (w telewizji, radiu i wirtualnych wiadomościach) oraz reakcje na zagrożenie własnego bezpieczeństwa (przejawiające się w teoriach spiskowych, ostrzeżeniach przed kolorowymi rewolucjami i oświadczeniach o byciu otoczoną ofiarą)²⁷.

W warunkach wojny hybrydowej na Ukrainie Rosja może konstruować bardzo różne treści informacyjne graniczące wręcz z poziomem absurdu, a mimo to wobec braku możliwości dostatecznej ich weryfikacji przez część odbiorców są one i będą uznawane za prawdziwe. Takie działania przynoszą Rosjanom wymierne korzyści zarówno na użytek wewnętrzny, jak i na teatrze działań oraz za granicą. Po pierwsze, rośnie przekonanie rosyjskiego społeczeństwa, że rząd działa poprawnie i to wróg doprowadził do kryzysu (winni są według rosyjskiej propagandy protestujący na Majdanie, nowy rząd Ukrainy ma powiązania z faszystami, ekstremistami, USA, Zachodem, którzy są prawdziwymi agresorami). Po drugie, wpływa destabilizująco na Ukrainę i utwierdza w walce oraz wspiera siły separatystów walczące przeciwko ukraińskiemu państwu. Po trzecie, wprowadza zamęt w przekazie informacyjnym światowych mocarstw, a tym samym osłabia ich jedność i siłę podejmowanych decyzji w stosunku do Rosji (np. w przypadku stosowania sankcji ekonomicznych).

W prowadzeniu wojny informacyjnej nie bez znaczenia jest również łatwość finansowania przedsięwzięć oraz kreowania nowych bytów medialnych na terytorium Ukrainy. Wiele publikacji czy materiałów (zwłaszcza internetowych) można wyprodukować w Rosji, ale w celu dogłębnego i wiarygodnego dotarcia do wszystkich potencjalnych odbiorców niezbędne jest posiadanie także mediów na Ukrainie. Wsparcie finansowe jest transferowane za pomocą organizacji pozarządowych oraz prywatnych darczyńców tj. biznesmenów czy oligarchów. W takich warunkach łatwiejsze jest wykreowanie szumu informacyjnego oraz poszerzanie zasięgu odbiorców materiałów propagandowych i dezinformacji, a trudniej o koordynację działań prewencyjnych w tym zakresie²⁸.

Wojna informacyjna prowadzona przez Federację Rosyjską, przy udziale sił separatystycznych Ukrainy skierowana jest przede wszystkim przeciwko władzom Kijowa. Rosja posiada do jej prowadzenia niezwykle korzystną sytuację. Około 23% ludności Ukrainy to obywatele narodowości rosyjskiej, z których znaczna część jest skłonna wspierać działa-

dotyczącą prezydenta Ukrainy Petra Poroszenki, kampanie opisujące nieprawdziwe okrucieństwa ukraińskich żołnierzy, optymistyczne komentarze na temat kryzysu finansowego w Rosji. Szerzej: A. Chen, *The Agency*, New York Times Magazine, 56–67, http://www.nytimes.com/2015/06/07/magazine/the-agency.html?_r=0 (dostęp: 05.01.2017 r.).

²⁷ T. Thomas, *Działania osłabiające i destabilizujące społeczeństwa – wojna informacyjna Rosji XXI wieku*, <http://publicrelations.pl/wojna-informacyjna-rosji-w-xxi-wieku/> (dostęp: 28.12.2016 r.).

²⁸ A. Lelonek, *Rosyjska wojna informacyjna – front ukraiński*, <https://pulaski.pl/rosyjska-wojna-informacyjna-front-ukrainski/> (dostęp: 20.01.2017 r.).

nia Rosji w różnych formach walki. Rosjanie z całą pewnością dysponują dobrą, szeroką bazą umożliwiającą wykorzystywanie służb specjalnych w prowadzonych działaniach. Należy liczyć się z dużym udziałem agentury pozyskanej przez służby specjalne Rosji, w tym z wyjątkowo destrukcyjnym oddziaływaniem agentury wpływu uplasowanej na istotnych stanowiskach ukraińskiego państwa.

Nie bez znaczenia jest posiadany potencjał i możliwości Federacji Rosyjskiej w realizacji działań podczas wojny informacyjnej. Są to możliwości dotyczące nie tylko działań realizowanych na terenie Ukrainy, ale także na terenie wielu państw zachodnich.

Walka informacyjna, po raz pierwszy w historii, nabrała w czasie tego konfliktu olbrzymiego znaczenia. Już samo to, że w obwodach ługańskim i donieckim występowali po stronie walczącej przeciwko Ukrainie liczni dziennikarze rosyjscy, nie tylko opisujący zdarzenia, ale wpisujący się w realizację wojskowych zadań dezinformujących, pokazuje jak ważną stała się informacja wykorzystywana jako narzędzie walki w podczas konfliktu hybrydowego na Ukrainie. Wojna informacyjna pokazała też słabości strony ukraińskiej, liczne błędy oraz ich skutki. Ukraina przez ponad dwa lata nie była w stanie skutecznie zapewnić rozpowszechniania własnych informacji przez swoje profesjonalne media na terenach objętych wojną. Miało to istotny wpływ na brak odpowiednich efektów „w walce o serca i dusze” społeczności cywilnej, która podlegając przez całą dobę rosyjskojęzycznym środkom propagandowym Federacji Rosyjskiej niezmiennie okazywała wsparcie separatystom i Rosji oraz jawnie wypowiadała się przeciwko władzom i siłom zbrojnym Ukrainy.

Ukraina od roku 2014 stopniowo zwiększała działania obronne w konflikcie hybrydowym, w tym zmniejszające skutki rosyjskiego oddziaływania propagandowego. Jednak, nie dysponując porównywalnymi możliwościami i napotykając w tym samym czasie na wiele trudności wynikających z konieczności jednoczesnego prowadzenia wojny i realizacji trudnych reform, nie była w stanie zareagować na rosyjską walkę informacyjną. Wpłynęło to w znacznym stopniu na szerzące się postawy zwątpienia wśród społeczeństwa ukraińskiego, w tym w części w samej armii. Początkowy patriotyzm, który w sposób spontaniczny wyzwolił zbiorową motywację Ukraińców do obrony swojego państwa, pod wpływem, między innymi skutecznej propagandy rosyjskiej, zamienił się w części w niedowierzanie w skuteczność działań władz ukraińskich i pozytywne zakończenie sporu.

Walka informacyjna prowadzona podczas hybrydowego konfliktu na Ukrainie miała też wpływ na postawy i decyzje niektórych państw. Początkowy aplauz dla obranej prozachodniej drogi Ukrainy, w niektórych przypadkach zamienił się w sceptycyzm, co do możliwości wprowadzenia realnych zmian w tym zakresie. Intensywne oddziaływanie informacyjno-propagandowe Federacji Rosyjskiej wobec państw Zachodu sprawiło, że część z nich zaczęła podzielać rosyjskie argumenty i zmniejszać swoje polityczno-dyplomatyczne działanie w sprawach Ukrainy.

Walerij Gierasimow niejako zapowiadając, między innymi, działania informacyjne w ramach przyszłych wojen, w dwa lata później mógł obserwować, jak jego zapowiedzi przeistaczają się w rzeczywisty scenariusz ukraińskiego konfliktu.

Wojna informacyjna prowadzona podczas konfliktu na Ukrainie okazała się niezwykle skuteczna i niszcząca dla Ukrainy. To właśnie działania informacyjne, perfekcyjnie przygotowane na długo przed konfliktem a potem skutecznie realizowane w jego trakcie, umożliwiły bezkrwawe i błyskawiczne przejście Krymu na przełomie marca i kwietnia 2014 roku. Spowodowały też zmotywowanie ludności obwodów ługańskiego i donieckiego do wspierania tzw. separatystów. Gdy Federacja Rosyjska wyraziła zgodę na zawieszenie działań bojowych, które faktycznie w wyniku tzw. porozumień mińskich znacznie zmniejszyły się, to nie zaprzestała jednak działań propagandowo-informacyjnych. W tej wojnie, w wojnie informacyjnej, Rosja od początku konfliktu odniosła wiele zwycięstw i wciąż można mówić o licznych jej sukcesach. Zarówno Ukraina, jak i społeczność międzynarodowa wyciągają wnioski, ale przeciwdziałanie wojnie informacyjnej nie jest łatwe. Wymaga poświęcania na ten cel dużych środków finansowych, posiadania odpowiedniej infrastruktury oraz przygotowanego potencjału ludzkiego. Należy przypuszczać, analizując przebieg wojny hybrydowej na Ukrainie, że w kolejnych konfliktach na świecie zwaśnione strony będą wykorzystywać metody walki informacyjnej na szeroką skalę.

ZAKOŃCZENIE

Rosyjskie działania na terytorium Ukrainy – aneksja Krymu, wojna informacyjna prowadzona w ramach konfliktu hybrydowego są efektem konsekwentnej polityki Federacji Rosyjskiej mającej na celu umacnianie państwa i odbudowę stref wpływów Rosji, a także mobilizację społeczeństwa w celu aktywnego wsparcia dla prowadzonej polityki wewnętrznej i międzynarodowej. Niewątpliwie w porównaniu do walki informacyjnej prowadzonej w ramach konfliktu konwencjonalnego czy nawet zimnej wojny, nowa forma prowadzenia konfliktu w postaci wojny hybrydowej daje stronom konfliktu niespotykane do tej pory możliwości prowadzenia działań dezinformujących, propagandowych czy informacyjnych. Niewątpliwie także, patrząc na przykład Ukrainy, prowadzenie takich działań w ogromnym stopniu przyczynia się do odniesienia sukcesu. Pokazuje to chociażby separatystyczny przewrót i aneksja Krymu, które zostały w dużym stopniu dokonane z udziałem rosyjskojęzycznych obywateli Ukrainy, poddanych uprzednio odpowiedniej obróbce psychologiczno-informacyjnej.

Wojna informacyjna to ponadto forma walki o znikomych kosztach a nieograniczonym zasięgu, łatwo dostępna, bez barier w postaci granic czy regulacji państwowych. Należy zakładać, że takie działania Federacji Rosyjskiej będą się nasilać także w innych rejonach świata. Rosja wciąż modyfikuje i doskonali techniki walki informacyjnej, uwzględniając nowe narzędzia medialne, wprowadzając nowinki techniczne i innowacje.

Czując się w tym aspekcie bezkarna, z całą pewnością nie omieszką wykorzystać ich do rozniecania nowych ognisk konfliktowych i zaskarbiania sobie przychylności odpowiedniej grupy docelowej. Należy także podkreślić, że jakkolwiek Europa jest nieco mniej podatna na rosyjską propagandę to i tutaj Rosja umacnia się na polu informacyjnym i prowadzi wytężone działania. I jakkolwiek taki scenariusz jest obecnie zupełnie mało prawdopodobny to w przyszłości zaostrenie ze strony Rosji wrogiej retoryki, a następnie przejście do wojny informacyjnej z państwami bałtyckimi czy Polską, może oznaczać zapowiedź przygotowania Federacji Rosyjskiej do kolejnej wojny hybrydowej, która może, ale wcale nie musi być związana z użyciem sił wojskowych, a mimo wszystko może prowadzić do realizacji celów Federacji Rosyjskiej.

BIBLIOGRAFIA

Publikacje zwarte

- Bezpieczeństwo teleinformatyczne państwa*, red. M. Madej, M. Terlikowski, PISM, Warszawa 2009.
- Brzeski R., *Wojna informacyjna – wojna nowej generacji*, Wydawnictwo Antyk, Warszawa 2014.
- Bousquet A., *The Scientific Way of Warfare: Order and Chaos on the Battlefields of Modernity*, New York 2009
- Ciborowski, L., *Walka informacyjna*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2001.
- Duda D., *Terroryzm islamski*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Wrocław 2003.
- Gawliczek P., Pawłowski J., *Zagrożenia asymetryczne*, AON, Warszawa 2003.
- Gołda-Sobczak M., *Krym jako przedmiot sporu ukraińsko-rosyjskiego*, Wydawnictwo Naukowe SILVA RERUM, Poznań 2016.
- Gruszcza A., *Hybrydowość współczesnych wojen – analiza krytyczna*, [w:] *Asymetria i hybrydowość – stare armie wobec nowych konfliktów*, red. W. Sokala, B. Zapala, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa b.d.
- Hybrid warfare: Fighting Complex Opponents from the Ancient World to the Present*, red. W. Murray, P.R. Mansoor, Cambridge University Press, Cambridge 2012.
- Jarecka U., *Propaganda wizualna słusznej wojny. Media wizualne XX wieku wobec konfliktów zbrojnych*, Instytut Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa 2008.
- Kamieński Ł., *Technologia i wojna przyszłości. Wokół nuklearnej i informacyjnej rewolucji w sprawach wojskowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009.
- Киселев В.А., Воробьев И.Н., *Гибридные операции как новый вид военного противоборства*, „Военная мысль” 2015.

- Lasica D.T., *Strategic Implications of Hybrid War: A Theory of Victory*, Fort Leavenworth 2009.
- Lazari (de) A., *Tożsamość Rosjan po aneksji Krymu*, [w:] *Międzynarodowe studia polityczne i kulturowe wobec wyzwań współczesności*, red. T. Domański, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2016.
- Liderman K., *Bezpieczeństwo informacyjne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.
- Linebarger P.M.A., *Psychological warfare*, Coachwhip Publications, Landisville 2010.
- Malczewski F., *Amerykańska wojna psychologiczna*, Wydawnictwo MON, Warszawa 1974.
- Malczewski F., *Z teorii i praktyki propagandy*, Wydawnictwo MON, Warszawa 1967.
- McQuail, D., *Teoria komunikowania masowego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.
- Modelowanie zagrożeń dla bezpieczeństwa informacyjnego państwa. Teoria walki informacyjnej*, red. T. Jemiolo, P. Sienkiewicz, AON, Warszawa 2004.
- Parulski K., *Współczesne prawo międzynarodowe wobec wojny hybrydowej na przykładzie konfliktu rosyjsko-ukraińskiego*, Towarzystwo Wiedzy Obronnej, „Zeszyt Problemowy” 2015, nr 2 (77).
- Pacek B., *Wojna hybrydowa na Ukrainie* (maszynopis), Warszawa 2017.
- Pawłowski J., *Terroryzm we współczesnym świecie*, Biblioteczka Wojska i Wychowania, Warszawa 2001.
- Szpyra R., *Militarne operacje informacyjne*, Wydawnictwo AON, Warszawa 2003.
- Zagrożenia dla bezpieczeństwa informacyjnego państwa (Identyfikacja, analiza zagrożeń i ryzyka)*, tom I: *Raport z badań*, red. T. Jemiolo, P. Sienkiewicz, AON, Warszawa 2004.

Artykuły naukowe:

- Adamczyk A., *Uchodźstwo w dobie kryzysu na Ukrainie*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2015, nr 4.
- Andrusieczko P., *Zmiany struktury narodowościowej i językowej na Ukrainie w kontekście wyników spisu z 2001 roku*, „Sprawy Narodowościowe. Seria Nowa” 2004, z. 24–25, Poznań, Warszawa 2004.
- Brzeski R., *Wojna informacyjna* (skrypt), Warszawa 2006.
- Buć K., *Wojna czy pokój? – działania hybrydowe w aspekcie historycznym*, „Biuletyn CdiS SZ” 2016, nr 2.
- Christakis T., *Self-Determination, Territorial Integrity and Fait Accompli in the Case of Crimea*, „ZaöRV” 2015, vol. 75.
- Daniluk P., *Współczesne wymiary konfrontacji informacyjnej*, „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego” 2014, vol. 8, nr 2.

- Darczewska J., *Anatomia rosyjskiej wojny informacyjnej, Operacja krymska – studium przypadku*, „Punkt Widzenia” 2014, nr 42.
- Gerasimov H., *The Value of Science in Prediction*, „Military-Industrial Kurier” 2013.
- Hoffman F.G., *Hybrid Warfare and Challenges*, „Joint Force Quarterly” 2009, nr 52.
- Jałoszyński K., *Typologia terroryzmu*, [w:] *Terroryzm: diagnoza, zadania administracji publicznej w przeciwdziałaniu zjawisku*, red. nauk. K. Jałoszyński, B. Wiśniewski, Wyższa Szkoła Administracji w Bielsku-Białej, Bielsko Biała 2007.
- Kraj K., *Operacja Krym Anno Domini 2014*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka” 2014, nr 3 (XVI).
- Kranz J., *Kilka uwag na tle aneksji Krymu przez Rosję*, „Państwo i Prawo” 2014, nr 8.
- Pacek B., *Terroryzm wojenny* (maszynopis), Warszawa 2017.
- Piotrowski M.A., *Konflikt nigdy nie jest prosty: amerykańska teoria i doktryna wojen oraz przeciwników hybrydowych*, „Sprawy Międzynarodowe” 2015, nr 2.
- Rękawek K., Tanchak P., „Nie tylko dla orłów”. Czy terroryści sięgają po hybrydowość?, „Sprawy Międzynarodowe” 2015, nr 2.
- Srogosz T., *Status prawny nieoznakowanych żołnierzy w wojnie hybrydowej*, „Sprawy Międzynarodowe” 2015, nr 4.
- Trofymowych V., „Wojna hybrydowa” jako instrument kluczowy rosyjskiej geostrategii rewanżu, „Ante Portas – Studia nad Bezpieczeństwem” 2016, nr 1(6).
- Валерий Г., *Новые вызовы требуют переосмысления форм и способов ведения боевых действий*, „Военно-Промышленный Курьер”, номер 8 (476), 27.02–05.03.2013.
- Wąsowski K., *Istota i uniwersalność rosyjskiego modelu wojny hybrydowej wykorzystanego na Ukrainie*, „Sprawy Międzynarodowe” 2015, nr 2.
- Zięba R., *Ukraina jako przedmiot rywalizacji między Zachodem a Rosją*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2015, nr 3.

Strony internetowe:

- (Mini)Słownik BBN: propozycje nowych terminów z dziedziny bezpieczeństwa [online], <http://www.bbn.gov.pl/pl/bezpieczenstwo-narodowe/minislownik-bbnpropozy/6035,MINISLOWNIK-BBN-Propozycje-nowych-terminow-z-dziedziny-bezpieczenstwa.html> (dostęp: 22.02.2016 r.).
- Błoński J., *Rosyjska propaganda na temat Ukrainy podczas kampanii syryjskiej. Raport NATO*, <http://publicrelations.pl/jak-dziala-rosyjska-propaganda-o-ukrainie-cz-1/>.
- Brzeski R., *Wojna informacyjna* (skrypt), www.ojczyzna.pl/ARTYKULY/BRZESKI-R_Wojna-informacyjna.html (dostęp: 12.05.2017 r.).
- Chen A., *The Agency*, New York Times Magazine, 56-67, http://www.nytimes.com/2015/06/07/magazine/the-agency.html?_r=0 (dostęp: 05.01.2017 r.).
- Conceptual Views Regarding the Activities of the Armed Forces of the Russian Federation in Information Space*, (Ministry of Defense of the Russian Federation,

- 2011), https://ccdcoe.org/strategies/Russian_Federation_unofficial_translation.pdf (dostęp: 20.01.2017 r.).
- Kacała T., *Dezinformacja, i propaganda w kontekście zagrożeń dla bezpieczeństwa państwa*, www.marszalek.com.pl/%2Fprzegladprawakonstytucyjnego%2Fpapk24%2F03.pdf&usg=AFQjCNEckcbFml_Ddv8CbInzaVq7oCO_sA&cad=rja.
- Lelonek A., *Rosyjska wojna informacyjna – front ukraiński*, <https://pulaski.pl/rosyjska-wojna-informacyjna-front-ukrainski/> (dostęp: 20.01.2017 r.).
- Mattis J.N., Hoffman F., *Future Warfare: The Rise of Hybrid Wars*, "Proceedings Magazine", U.S. Naval Institute, November 2005, <http://www.potomac institute.org> (dostęp: 12.01.2016 r.).
- Nemeth W. J., *Future war and Chechnya: A case for hybrid warfare*, Monterey, CA 2002, http://calhoun.nps.edu/bitstream/handle/10945/5865/02Jun_Nemeth.pdf?sequence=1 (dostęp: 28.03.2017 r.).
- Pochepcov G., *Hybrid warfare: informational aspects. Independent culturologic magazine*, www.ji-magazine.lviv.ua.
- Spis powszechny z 2001 r., <http://2001.ukrcensus.gov.ua/results/general/nationality/> (dostęp: 21.08.2016 r.).
- Szumilo A., *Ukraina od wieków podzielona, Czy historia się powtórzy?*, <http://historia.org.pl/2014/03/03/ukraina-od-wiekow-podzielona-czy-historia-sie-powtorzy/>.
- Szyszek J., *Cała prawda o cyfrowej dezinformacji*, www.politykainsight.pl/%2Fprawo%2F_resource%2Fmultimedia%2F20112641&usg=AFQjCNFjHlbpAVYrjasYyOKLeIL1MVYPw&cad=rja.
- Thomas T., *Działania osłabiające i destabilizujące społeczeństwa – wojna informacyjna Rosji XXI wieku*, <http://publicrelations.pl/wojna-informacyjna-rosji-w-xxi-wieku/> (dostęp: 28.12.2016 r.).
- Wojnowski M., *Mit „wojny hybrydowej”. Konflikt na terenie państwa ukraińskiego w świetle rosyjskiej myśli wojskowej XIX–XXI wieku*, www.abw.gov.pl/%2Fdownload%2F1%2F1926%2Fwojnowski.pdf (dostęp: 22.05.2016 r.).

STRESZCZENIE

Niniejszy artykuł stanowi próbę zaprezentowania zjawiska wojny informacyjnej w kontekście działań hybrydowych na przykładzie konfliktu zbrojnego na Ukrainie. Ukazuje wieloaspektowość oraz złożoność zarówno pojęcia wojny hybrydowej, jak i samej wojny informacyjnej. Prezentuje poglądy uznanych ekspertów i organizacji międzynarodowych dotyczących powyższych zagadnień. Zawiera opis cech charakterystycznych dla wojny informacyjnej podczas konfliktu zbrojnego na Ukrainie oraz rozważania na temat specyfiki działań zastosowanych przez Federację Rosyjską w tym konflikcie. Prezentuje opinię, że wojna informacyjna stanowi nieodłączny element taktyki działań hybrydowych

oraz, że dzięki niej w istotny sposób można wpłynąć na opinię publiczną, czy przygotować grunt do późniejszych działań.

Słowa kluczowe: wojna hybrydowa, wojna informacyjna, konflikt na Ukrainie, miękka siła, PSYOPS.

SUMMARY

The following article represents the attempt to present and describe the term of information warfare in the context of the hybrid warfare with regard to Ukrainian conflict. It shows the multiperspectivity and complexity not only of the term of hybrid warfare but simultaneously the phenomenon of war on the level of information. It provides the different points of view of the well-known experts and researcher in the area of interest. It includes the list of factors concerning actions in the information sphere during the war. It shows the opinion that information warfare is the clue element of hybrid actions, giving the sides of conflict the opportunity to influence the public or to prepare the future tactics.

Key words: information warfare, hybrid warfare, conflict in Ukraine, soft power, PSYOPS.

JULIA ANNA GROCHOCKA

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

OCHRONA LUDNOŚCI I OBRONA CYWILNA A KONFLIKT HYBRYDOWY

WPROWADZENIE

Wojna hybrydowa, prowadzona od 2013 roku przez Federację Rosyjską przeciwko Ukrainie, skłoniła Unię Europejską do diametralnej redefinicji koncepcji relacji z Ukrainą i Rosją, ujawniając tym samym ograniczenia zarówno polityki zagranicznej, jak i polityki bezpieczeństwa europejskiego. Słabość i nieefektywność Unii Europejskiej wobec zdecydowanych działań Rosji wzbudziły słuszne obawy wśród państw nadbałtyckich o dalsze bezpieczeństwo w regionie. Ponadto, kryzys we wschodniej części Ukrainy obnażył fatalny stan ukraińskich struktur odpowiedzialnych za ochronę ludności i obronę cywilną (OC). Paradoksalnie, doświadczenia ukraińskie stały się przestrogą dla pozostałych sąsiadów Rosji oraz swoistą przesłanką do podjęcia konkretnych działań na rzecz udoskonalenia systemu ochrony obywateli w trakcie sytuacji kryzysowych i potencjalnych zagrożeń militarnych¹.

Niestety zmiana koncepcji prowadzenia działań zbrojnych w XXI w. i nadmierny wzrost konfliktów o charakterze hybrydowym nie pociągnęły za sobą koniecznej modernizacji sposobów ochrony ludności, zwłaszcza w przypadku Ukrainy. Co więcej, kwestie obrony cywilnej, budownictwa ochronnego, jak również zapewnienia zaopatrzenia i odpowiednich usług medycznych w trakcie sytuacji kryzysowych i zagrożeń militarnych w dalszym ciągu stanowią rażące zaniedbania wielu współczesnych państw. Zatem,

¹ Jednym z państw, które dostrzegło potrzebę modyfikacji systemów ochrony ludności i obrony cywilnej była Litwa, której władze podjęły decyzję o publikacji vademecum dla obywateli – podręcznika uświadamiającego ludność cywilną o postępowaniu w razie wojny i okupacji. W broszurze o oficjalnej nazwie *Jak działać w sytuacjach ekstremalnych lub w razie wojny*, wydanej przez litewski resort obrony, znalazły się wskazówki na temat przetrwania oraz instrukcje postępowania wobec okupanta, nakazujące Litwinom m.in. prowadzenie strajków i akcji przeciwko okupantowi, uchylanie się od pracy, organizowanie się poprzez media społecznościowe. Aneksja Krymu do Federacji Rosyjskiej, a także niewielki potencjał obronny państw nadbałtyckich, brak realnych gwarancji pomocy ze strony Sojuszu Północnoatlantyckiego w razie inwazji rosyjskiej oraz świadomość imperialnych zapędów Rosji bez wątpienia tłumaczyły decyzję zaniepokojonych sytuacją na Ukrainie Litwinów. Strona internetowa Ukraine Crisis media center, <http://uacrisis.org/16775-ukraine-needs-a-civil-defense-strategy>, „Ukraine needs a Civil Defence Strategy”, 29 January 2015 (dostęp: 20.03.2017 r.).

w obliczu zagrożeń hybrydowych istotna wydaje się reaktywacja struktur OC, traktowanej w kategoriach efektywnego narzędzia do zwalczania okupanta, przeciwdziałania propagandzie i dezinformacji, a także zwiększania morale społeczeństwa².

W artykule autorka podjęła próbę scharakteryzowania ukraińskiego systemu obrony cywilnej oraz oceny funkcjonowania tegoż systemu w sytuacji wojny hybrydowej, prowadzonej przeciwko Ukrainie przez Federację Rosyjską.

PODSTAWY PRAWNE OBRONY CYWILNEJ UKRAINY

Po rozpadzie Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich w 1991 roku na jego terytorium zaczęły powstawać niezależne państwa, które musiały zmierzyć się z koniecznością tworzenia własnych integralnych systemów obrony cywilnej. Pomimo iż nowo powstające państwa stały się jednostkami autonomicznymi, organizowane wówczas systemy ochrony ludności i obrony cywilnej nawiązywały do rozwiązań typowo radzieckich.

Potrzeba dokonania redefinicji roli i istoty OC w kierunku realizacji szerokich działań zapobiegawczych oraz zapewnienia bezpieczeństwa w sytuacjach kryzysowych czasu wojny i pokoju, wynikała nie tylko z deficytu efektywnych rozwiązań w tymże obszarze, ale przede wszystkim z doświadczeń związanych z wybuchem elektrowni jądrowej w Czarnobylu w 1986 roku. Katastrofa stała się zagrożeniem nie tylko dla ludności i środowiska naturalnego Ukrainy, ale również pozostałych państw satelickich byłego bloku wschodniego³.

Pierwszym w historii niepodległej Ukrainy aktem prawnym, regulującym problematykę obrony cywilnej, była ustawa o Obronie Cywilnej Ukrainy z 3 lutego 1994 roku, w której OC została zdefiniowana jako system państwowych organów zarządzających, sił i środków wykorzystywanych do organizacji i zagwarantowania ochrony ludności przed skutkami sytuacji kryzysowych o charakterze natury ludzkiej, ekologicznej, naturalnej i militarnej. Przepisy ustawy rozciągnęły działania OC na całe terytorium Ukrainy, a Szefem Obrony Cywilnej został prezes Rady Ministrów. Natomiast funkcje szefów obrony cywilnej na poziomach administracji terytorialnej przejęli kierownicy tychże jednostek⁴. Ustawa nie włączyła organów samorządów terytorialnych do organów zarządzających OC, którymi w szczególności były centralne i lokalne władze wykonawcze. Dopiero uchwalona 10 maja 1994 roku ustawa w sprawie przyjęcia klauzuli o Obronie Cywilnej Ukrainy przydzieliła szefom komitetów wykonawczych Rad Delegatów Ludowych status

² Strona internetowa Geopolitical Intelligence Services, <https://www.gisreportsonline.com/the-need-for-civil-protection-in-modern-warfare,1668,c.html>, „The need for civil protection in modern warfare” (dostęp: 20.03.2017 r.).

³ S. Andreev, *The formation of institutional foundations of local self-government authorities functioning in Ukraine as the entities of civil protection implementation*, „Journal of Public Administration, Finance and Law”, 2015, nr 2, s. 183.

⁴ Ibidem, s. 184.

szefów obrony cywilnej na odpowiednim szczeblu administracyjno-terytorialnym. Wprowadzono również przepis, zgodnie z którym w miastach (z wyjątkiem Kijowa i Sewastopola), osadach i wsiach obroną cywilną zarządzały komitety wykonawcze odpowiednich Rad Delegatów Ludowych⁵. Również art. 146 Konstytucji Ukrainy dał możliwość rozszerzenia w innych aktach normatywnych odpowiedzialności i kompetencji organów samorządu terytorialnego. Dzięki temu upoważnieniu, przepisy ustawy o samorządzie terytorialnym Ukrainy z 21 maja 1997 roku nałożyły na organy samorządu terytorialnego dodatkowe obowiązki polegające m.in. na wdrożeniu działań w celu likwidacji skutków sytuacji kryzysowych, mobilizacji obrony cywilnej na danym terytorium oraz podjęciu niezbędnych działań na rzecz zapewnienia porządku publicznego⁶.

Należy nadmienić, iż w latach 1997–2015 zakres obowiązków nałożonych na organy samorządu terytorialnego w zakresie ochrony ludności i obrony cywilnej nie uległ znaczącym zmianom, aż do 4 października 2012 roku, kiedy uchwalono Kodeks Ochrony Ludności Ukrainy⁷. Podobna sytuacja, związana z rozszerzeniem kompetencji organów samorządu terytorialnego w obszarze ochrony ludności i obrony cywilnej, miała miejsce 14 grudnia 1999 roku po przyjęciu ustawy o służbach ratowniczych. W myśl przepisów wspomnianej ustawy na organy samorządu terytorialnego zostały nałożone obowiązki związane z działalnością służb ratunkowych, polegające na: 1) powołaniu (zgodnie z ustaloną procedurą) ratownictwa miejskiego; 2) utworzeniu funduszu rezerw na rzecz likwidacji sytuacji kryzysowych spowodowanych działalnością człowieka i sił natury; 3) opracowaniu i wdrożeniu materialnych procedur wspierających działalność miejskich służb ratowniczych; 4) organizowaniu szkoleń pracowników ratownictwa komunalnego i służb ratowniczych organizacji publicznych⁸.

W dniu 24 czerwca 2004 roku uchwalono ustawę o podstawach prawnych Obrony Cywilnej. Na mocy przepisów ustawy określono prawne i organizacyjne fundamenty obrony cywilnej ludności i terytoriów przed katastrofami o charakterze technogennym, naturalnym i wojskowym, zakres uprawnień organów wykonawczych i innych organów zarządzających, procedury tworzenia i rozmieszczania sił i personelu OC, obsługi, a także gwarancji socjalnej i prawnej ochrony personelu organów oraz wydziałów obrony cywilnej⁹. Ponadto, w ustawie dokonano istotnych rozstrzygnięć o charakterze deskryptywnym i eksplanacyjnym, formułując następujące definicje: obrona cywilna, państwowy jednolity system obrony cywilnej, subsystemy państwowego jednolitego systemu OC, służba OC, siły i środki OC. Sformułowano także cel, zasady oraz zadania OC.

⁵ Ibidem, s. 185.

⁶ Ibidem, s. 186.

⁷ Ibidem, s. 229.

⁸ Ibidem, s. 186.

⁹ *The Security Sector Legislation of Ukraine*, red. P. Fluri, M. Koziel, A. Yermolaiev, Center for Army, Conversion and Disarmament Studies, Kyiv 2013, s. 408.

Za podstawę do tworzenia współczesnych regulacji prawnych w dziedzinie ochrony ludności i obrony cywilnej Ukrainy uznaje się przepisy ustawy zasadniczej. Zgodnie z art. 3 Konstytucji Ukrainy, bezpieczeństwo (obok człowieka, jego życia i zdrowia, honoru, godności i nietykalności) stanowi dla państwa ukraińskiego najwyższą wartość społeczną¹⁰. Zatem, wszelkie akty prawne, dotyczące problematyki ochrony ludności i obrony cywilnej, w sposób bezpośredni odnoszą się do praw zagwarantowanych przepisami ustawy zasadniczej.

Równie istotnym aktem prawnym, na którym winien bazować system ochrony ludności i obrony cywilnej jest Ustawa Ukrainy z 19 czerwca 2003 roku o bezpieczeństwie narodowym Ukrainy, zgodnie z którą bezpieczeństwo narodowe polega na ochronie żywotnych interesów człowieka i obywatela, społeczeństwa i państwa, które zapewnia zrównoważony rozwój oraz skupia się na wczesnym wykrywaniu, zapobieganiu i przeciwdziałaniu realnych i potencjalnych zagrożeń dla interesów narodowych¹¹.

Ponadto, nawiązaniem do zagadnień ochrony ludności i obrony cywilnej stały się przepisy Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Ukrainy z 26 maja 2015 roku. W dokumencie, oprócz krytycznego ustosunkowania się do agresji Federacji Rosyjskiej we wschodniej części Ukrainy, znalazł się cel nadrzędny – minimalizacja zagrożeń dla suwerenności narodowej z jednoczesną troską o przywrócenie integralności terytorialnej Ukrainy w dotychczasowych, uznanych przez społeczność międzynarodową, granicach. W Strategii dokonano charakterystyki nowych zagrożeń dla bezpieczeństwa państwa ukraińskiego oraz wskazano istotne przyczyny indolencji władz w obszarze bezpieczeństwa, do których zaliczono: 1) słabość instytucjonalną; 2) brak profesjonalizmu i równowagi strukturalnej w sektorze bezpieczeństwa i obrony; 3) deficyt zasobów i nieefektywne ich wykorzystanie w sektorze obronności i bezpieczeństwa; 4) brak skutecznego bezpieczeństwa zewnętrznego; 5) działalność nielegalnych formacji zbrojnych, wzrost przestępczości, nielegalnego użycia broni palnej; 6) korupcję i nieskuteczny system rządów¹². Wymienione w Strategii mankamenty polityki bezpieczeństwa Ukrainy zdecydowanie uniemożliwiają zapewnienie właściwych warunków egzystencji obywatelom, a konsekwencją tego jest nieefektywny system ochrony ludności i obrony cywilnej, który nie sprawdził się w trakcie wojny hybrydowej prowadzonej przez Federację Rosyjską.

Współczesna ukraińska ochrona ludności i obrona cywilna opiera się przede wszystkim na przepisach następujących aktów normatywnych:

¹⁰ Strona internetowa Rady Najwyższej Ukrainy, <http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/254%D0%BA/96-%D0%B2%D1%80>, Konstytucja Ukrainy z 28 czerwca 1996 roku (254k/96-VR) (dostęp: 11.06.2017 r.).

¹¹ Strona internetowa Rady Najwyższej Ukrainy, <http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/964-15>, Ustawa Ukrainy z 19 czerwca 2003 roku o bezpieczeństwie Narodowym Ukrainy (964-IV) (dostęp: 11.06.2017 r.).

¹² Strona internetowa Rady Najwyższej Ukrainy, <http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/287/2015/paran14#n14>, Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Ukrainy z 26 maja 2015 roku (dostęp: 11.06.2015 r.).

- Ustawy Ukrainy z 2 października 2012 roku – Kodeks Ochrony Ludności Ukrainy¹³;
- Rozporządzenia Rady Ministrów Ukrainy z 9 stycznia 2014 roku w sprawie zatwierdzenia jednolitego państwowego systemu ochrony ludności¹⁴;
- Ustawy Ukrainy z 21 października 1993 roku o przygotowaniach do mobilizacji¹⁵;
- Ustawy Ukrainy z 16 marca 2000 roku o reżimie prawnym stanu wyjątkowego¹⁶;
- Ustawy Ukrainy z 7 lutego 2002 roku w sprawie zmian do ustawy o zapewnieniu właściwego stanu sanitarno-epidemiologicznego¹⁷.

Dokumentem kluczowym, odnoszącym się w sposób bezpośredni do zagadnień ochrony ludności i obrony cywilnej, jest niewątpliwie Kodeks Ochrony Ludności Ukrainy, który wszedł w życie 1 lipca 2013 roku. Wraz z obowiązywaniem przepisów Kodeksu zostały uchylone następujące akty prawne:

- Ustawa Ukrainy z 2 marca 1993 roku o Obronie Cywilnej¹⁸;
- Ustawa Ukrainy z 8 czerwca 2000 roku o ochronie ludności i terenów przed nagłymi sytuacjami o charakterze naturalnym i technogenicznym¹⁹;
- Ustawa Ukrainy z 17 grudnia 1993 roku o bezpieczeństwie pożarowym²⁰;
- Ustawa Ukrainy z 14 grudnia 1999 roku o służbach ratowniczych²¹;
- Ustawa Ukrainy z 24 czerwca 2004 roku o podstawach prawnych Obrony Cywilnej²².

¹³ Strona internetowa Rady Najwyższej Ukrainy, <http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/5403-17/page5>, Ustawa Ukrainy z 2 października 2012 r. Kodeks Ochrony Ludności Ukrainy (5403-VI) (dostęp: 11.06.2017 r.).

¹⁴ Strona internetowa Rady Najwyższej Ukrainy, <http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/11-2014-%D0%BF/paran10#n10>, Rozporządzenie Rady Ministrów Ukrainy z 9 stycznia 2014 roku w sprawie zatwierdzenia jednolitego państwowego systemu ochrony ludności (11-2014-n) (dostęp: 11.06.2017 r.).

¹⁵ Strona internetowa Rady Najwyższej Ukrainy, <http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/3543-12>, Ustawa Ukrainy z 21 października 1993 roku o przygotowaniach do mobilizacji (3543-XII) (dostęp: 11.06.2017 r.).

¹⁶ Strona internetowa Rady Najwyższej Ukrainy, <http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/1550-iii>, Ustawa Ukrainy z 26 marca 2000 roku o reżimie prawnym stanu wyjątkowego (1550-III) (dostęp: 11.06.2017 r.).

¹⁷ Strona internetowa Rady Najwyższej Ukrainy, <http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/3037-iii>, Ustawa Ukrainy z 7 lutego 2002 roku w sprawie zmian do ustawy o zapewnieniu właściwego stanu sanitarno-epidemiologicznego (3037-III) (dostęp: 11.06.2017 r.).

¹⁸ Strona internetowa Rady Najwyższej Ukrainy, <http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/2974-xii>, Ustawa Ukrainy z 2 marca 1993 roku o Obronie Cywilnej (2974-XII) (dostęp: 11.06.2017 r.).

¹⁹ Strona internetowa Rady Najwyższej Ukrainy, <http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/1809-iii>, Ustawa Ukrainy z 8 czerwca 2000 roku o ochronie ludności i terenów przed nagłymi sytuacjami o charakterze naturalnym i technogenicznym (1809-III) (dostęp: 11.06.2017 r.).

²⁰ Strona internetowa Rady Najwyższej Ukrainy, <http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/3745-xii>, Ustawa Ukrainy z 17 grudnia 1993 roku o bezpieczeństwie pożarowym (3745-XII) (dostęp: 11.06.2017 r.).

²¹ Strona internetowa Rady Najwyższej Ukrainy, <http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/1281-xiv>, Ustawa Ukrainy z 14 grudnia 1999 roku o służbach ratowniczych (1281-XIV) (dostęp: 11.06.2017 r.).

²² Strona internetowa Rady Najwyższej Ukrainy, <http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/1859-iv>, Ustawa Ukrainy z 24 czerwca 2004 roku o podstawach prawnych Obrony Cywilnej (1859-IV) (dostęp: 11.06.2017 r.).

DEFINICJA, CELE I ZASADY UKRAIŃSKIEJ OCHRONY LUDNOŚCI I OBRONY CYWILNEJ

Z uwagi na liczne sytuacje kryzysowe i klęski żywiołowe Rada Najwyższa Ukrainy w lutym 1993 roku przyjęła ustawę o Obronie Cywilnej Ukrainy, która to ustawa w 1999 roku została znowelizowana. Przepisy ustawy zagwarantowały obywatelom Ukrainy prawo do ochrony życia i zdrowia przed konsekwencjami wypadków, katastrof, pożarów i innych klęsk żywiołowych. Za realizację tych zadań został odpowiedzialny powołany w tym celu system obrony cywilnej, który od 2013 roku funkcjonuje na mocy przepisów ujętych w Kodeksie Ochrony Ludności Ukrainy.

Zgodnie ze współczesnymi regulacjami, obrona cywilna Ukrainy funkcjonuje jako państwowy system organów zarządzających siłami i środkami wykorzystywanymi na rzecz ochrony ludności przed konsekwencjami sytuacji kryzysowych o charakterze technogennym, ekologicznym, naturalnym, a także militarnym.

Na mocy obowiązujących przepisów, w razie wystąpienia sytuacji kryzysowych, obywatele Ukrainy mają zapewnione prawo do uzyskania wsparcia społeczno-psychologicznego oraz niezbędnej pomocy medycznej. Ponadto, Ukraińcy mają zagwarantowane prawo do korzystania ze zbiorowych i indywidualnych środków obrony²³. Niestety, doświadczenia konfliktu hybrydowego trwającego od 2013 roku we wschodniej Ukrainie udowodniły, że w trakcie pojawienia się sytuacji kryzysowych Ukraińcy nie mogą liczyć na jakąkolwiek pomoc ze strony władz w kwestii ochrony indywidualnej i zbiorowej. Nieświadomość obywateli, brak należytej wiedzy oraz brak sił i środków zapewniających pomoc potwierdzają, że system ochrony ludności i obrony cywilnej jest jedynie tworem biurokratycznym, niemającym nic wspólnego z rzeczywistością. O ile Kodeks ochrony ludności Ukrainy zawiera istotne przepisy, dzięki którym teoretycznie system jest skonstruowany w sposób prawidłowy, o tyle efektywność tegoż systemu, a raczej jej deficyt, weryfikuje dopiero praktyka.

Jak wspomina autorka, założenia konstrukcyjne systemu ochrony ludności i obrony cywilnej Ukrainy wydają się być pożądane i słuszne. Niemniej jednak, cel obrony cywilnej, którym jest polityka publiczna ukierunkowana na zapewnienie bezpieczeństwa i obrony obywateli przed negatywnymi skutkami sytuacji kryzysowych w czasie pokoju i wojny, z jednoczesnym przezwyciężaniem i likwidacją skutków tych sytuacji kryzysowych²⁴, w konfrontacji z rzeczywistością zdaje się być czysto utopijny.

²³ В.В. Чаплик, П. В. Олійник та ін., Медицина надзвичайних ситуацій (англ. мовою): Підручник для ВМНЗ IV р.а, https://books.google.pl/books?id=MErXCQAAQBAJ&pg=PA32&lpg=PA32&dq=Ukraine+civil+defence&source=bl&ots=VrDEXA1bSO&sig=wbb1H4dPIDoZ_61fC-SOk8O5PYA&hl=pl&sa=X&ved=0ahUKEwig48eAv57SAhXsJ5oKHRzaDAw4ChDoAQhJMAQ#v=onepage&q=Ukraine%20civil%20defence&f=false, s. 33–34 (dostęp: 10.06.2017 r.).

²⁴ Ibidem, s. 28.

Funkcjonowanie Obrony Cywilnej Ukrainy opiera się na konkretnych zasadach:

- państwo gwarantuje obywatelom konstytucyjne prawo do ochrony życia, zdrowia i mienia;
- ochrona życia i zdrowia obywateli jako zadania priorytetowe jednolitego państwowego systemu ochrony ludności;
- dobrowolne zaangażowanie ludności w realizację działań w obszarze obrony cywilnej w odniesieniu do ryzyka dla życia i zdrowia;
- zarządzanie scentralizowane i jedność dowodzenia jako podstawa realizacji działań z zakresu ochrony ludności w czasie pokoju i wojny;
- kompleksowe rozwiązywanie zadań z zakresu obrony cywilnej, z uwzględnieniem zintegrowanego podejścia do pojawiających się wyzwań i zagrożeń;
- stworzenie systemu racjonalnego bezpieczeństwa prewencyjnego przy maksymalnie możliwym, uzasadnionym ekonomicznie spadku prawdopodobieństwa pojawienia się sytuacji kryzysowych i minimalizowania ich skutków;
- odpowiedzialność urzędników władz państwowych i samorządowych, a także szefów OC w zakresie ochrony ludności;
- upowszechnianie i swobodny dostęp społeczeństwa do informacji dotyczących obrony cywilnej zgodnie z ustawodawstwem²⁵.

Analizując wymienione zasady, nasuwa się konstatacja, iż reguły te mają zastosowanie wyłącznie w czasie pokoju, co więcej w momencie stanu braku jakiegokolwiek zagrożenia, w innym przypadku stają się frazesami i obietnicami bez pokrycia.

ZADANIA OBRONY CYWILNEJ UKRAINY

Do zadań głównych OC Ukrainy należą przede wszystkim:

- utrzymywanie gotowości organów odpowiedzialnych za realizację zadań obrony cywilnej oraz wdrażanie środków zapobiegających sytuacjom nadzwyczajnym;
- działalność edukacyjna uświadamiająca społeczeństwo o postępowaniu na wypadek sytuacji kryzysowych;
- realizacja programów państwowych mających na celu zapobieganie katastrofom oraz programów zapewniających zrównoważone funkcjonowanie przedsiębiorstw, instytucji i organizacji w czasie stanów nadzwyczajnych, z jednoczesnym ograniczaniem ewentualnych strat finansowych;
- gromadzenie i analityczne przetwarzanie informacji o sytuacjach awaryjnych;
- prognozowanie i oszacowanie skutków społeczno-ekonomicznych sytuacji kryzysowych;
- nadzór i kontrola w obszarze obrony cywilnej;

²⁵ Strona internetowa Rady Najwyższej Ukrainy, <http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/5403-17/page5>, Ustawa Ukrainy z 2 października 2012 r. Kodeks Ochrony Ludności Ukrainy (5403-VI), art. 7 (dostęp: 11.06.2017 r.).

- rozwój i wdrażanie regulacji prawnych;
- przestrzeganie norm i standardów charakterystycznych dla obrony cywilnej;
- tworzenie, utrzymywanie i racjonalne wykorzystywanie źródeł finansowych niezbędnych do zapobiegania sytuacjom kryzysowym;
- rozwój i wdrażanie naukowych i technicznych programów na rzecz zapobiegania sytuacjom kryzysowym;
- zapobieganie sytuacjom awaryjnym pochodzenia technogennego poprzez wykorzystanie środków mających na celu zmniejszenie strat w przypadku awarii, katastrof, wybuchów, pożarów i klęsk żywiołowych;
- operacyjne powiadamianie ludności o zagrożeniu w związku z sytuacjami kryzysowymi w czasie pokoju i wojny; rzetelne informowanie o sytuacji bieżącej oraz o zastosowanych środkach zaradczych;
- ochrona ludności przed konsekwencjami klęsk żywiołowych, wypadków, katastrof, pożarów lub użycia broni poprzez udzielanie ofiarom pierwszej pomocy psychologicznej i medycznej;
- wykonywanie skomplikowanych prac na rzecz likwidacji skutków zagrożeń oraz organizacja wsparcia ludności w czasie wypadków, katastrof, klęsk żywiołowych i działań zbrojnych;
- organizowanie i prowadzenie działań ratowniczych;
- analiza systemów i prognozowanie zarządzania, powiadamianie i komunikacja z ludnością, nadzór oraz kontrola zanieczyszczeń radioaktywnych, skażenia chemicznego i biologicznego,
- utrzymywanie stałej gotowości sił i środków obrony cywilnej w nagłych sytuacjach, zarówno w czasie pokoju, jak i wojny;
- udzielanie szybkiej pomocy ludności z wykorzystaniem środków obrony cywilnej w przypadku wystąpienia niekorzystnych sytuacji krajowych lub innych sytuacji niestandardowych;
- organizacja szkoleń i przekwalifikowanie personelu kierowniczego organów obrony cywilnej sił zbrojnych; szkolenia ludności w zakresie stosowania środków ochrony indywidualnej oraz postępowania w nagłych wypadkach²⁶.

Należy jednak zaznaczyć, że zadania jednolitego państwowego systemu ochrony ludności są wykonywane w zależności od aktualnego trybu. W dziennym trybie działania system jest odpowiedzialny za monitorowanie i prognozowanie sytuacji kryzysowych oraz procesów niebezpiecznych, które mogą prowadzić do sytuacji awaryjnych, zwłaszcza w obiektach uznanych za potencjalnie niebezpieczne, a także na obszarach, na których istnieje groźba wystąpienia geologicznych i hydrogeologicznych zjawisk oraz procesów. W trybie dziennym organy właściwe w sprawach ochrony ludności i obrony cywilnej są

²⁶ Ibidem, art. 8.

również zobligowane do: 1) realizacji planów obrony cywilnej; 2) opracowania i wdrażania programów naukowych i technicznych w celu zapobiegania sytuacjom kryzysowym i zmniejszania ewentualnych strat; 3) organizowania szkoleń dla ekspertów w zakresie ochrony ludności; 4) zarządzania i przygotowania specjalistów zaangażowanych w organizację i realizację działań na rzecz ochrony ludności. Ponadto, system w dziennym trybie działania odpowiada za budowę i remont rezerw materiałowych wykorzystywanych w sytuacjach nadzwyczajnych, monitorowanie pojawiającego się ryzyka oraz utrzymanie gotowości automatycznych alertów o sytuacjach kryzysowych²⁷.

W trybie wysokiej gotowości zadania systemu obejmują: 1) alarmowanie o pojawiających się zagrożeniach i podawanie informacji o możliwych działaniach w rejonie zagrożenia do wiadomości publicznej; 2) wdrażanie sił obrony cywilnej; 3) formowanie sił zadaniowych w celu zidentyfikowania przyczyny sytuacji nadzwyczajnej, z jednoczesną propozycją dalszego postępowania; 4) dysponowanie sił i środków adekwatnych do zaistniałego zagrożenia²⁸.

Natomiast w trybie awaryjnym (nadzwyczajnym) system wykonuje zadania skupiające się na: 1) alarmowaniu o pojawiających się zagrożeniach i podawaniu do wiadomości publicznej komunikatu o działaniach podjętych w rejonie zagrożenia; 2) podjęciu prac reagowania kryzysowego (w razie konieczności powołaniu specjalnej komisji w nagłych wypadkach); 3) określeniu rodzaju i obszaru zagrożenia; 4) udzielaniu pomocy osobom poszkodowanym; 5) przywracaniu stanu sprzed wystąpienia sytuacji kryzysowej²⁹.

ASPEKTY ORGANIZACYJNE OBRONY CYWILNEJ UKRAINY

System obrony cywilnej Ukrainy składa się z organów zarządzających i sił OC. Do centralnych organów zarządzania obroną cywilną zaliczamy: Gabinet Ministrów Ukrainy, specjalne władze centralnych organów wykonawczych właściwe w kwestiach obrony cywilnej oraz inne organy centralne, działające w granicach swoich uprawnień określonych przez ustawodawstwo³⁰.

Natomiast funkcję regionalnych i lokalnych organów zarządzających OC pełnią Rada Ministrów Autonomicznej Republiki Krymu³¹, regionalne organy administracji państwowej

²⁷ Strona internetowa Rady Najwyższej Ukrainy, <http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/11-2014-%D0%BF/paran10#n10>, Rozporządzenie Rady Ministrów Ukrainy z 9 stycznia 2014 roku w sprawie zatwierdzenia jednolitego państwowego systemu ochrony ludności (11-2014-n), pkt 24.1 (dostęp: 11.06.2017 r.).

²⁸ Ibidem, pkt 24.2.

²⁹ Ibidem, pkt 24.3.

³⁰ В. В. Чаплик, П. В. Олійник та ін., Медицина надзвичайних ситуацій (англ. мовою): Підручник для ВМНЗ IV р.а, https://books.google.pl/books?id=MErXCQAAQBAJ&pg=PA32&lpg=PA32&dq=Ukraine+civil+defence&source=bl&ots=VrDEXA1bSO&sig=wbb1H4dPIDoZ_61fC-SOk8O5PYA&hl=pl&sa=X&ved=0ahUKEwig48eAv57SAhJsJ5oKHRzaDAw4ChDoAQhJMAQ#v=onepage&q=Ukraine%20civil%20defence&f=false, s. 29–30 (dostęp: 10.06.2017 r.).

³¹ Do momentu włączenia Krymu do Federacji Rosyjskiej 24 lutego 2014 roku.

oraz miasta Kijów i Sewastopol³², administracja rządowa okręgów, organy samorządu terytorialnego, strukturalne pododdziały właściwe w kwestiach obrony cywilnej tych organów administracji państwowej i rad wykonawczych. Ponadto, do tych podmiotów zalicza się terytorialne organy zarządzania upoważnione przez centralny organ wykonawczy w sprawach obrony cywilnej³³.

Na poziomie państwowym zadania z zakresu ochrony ludności i obrony cywilnej realizują: Rada Ministrów Ukrainy oraz władze centralne tworzące funkcjonalne podsystemy do ochrony ludności na swoim obszarze działania. Poziom regionalny obsługuje Rada Ministrów Krymu (do 23 lutego 2014 roku) oraz władze miasta Kijów i Sewastopol. Natomiast na poziomie lokalnym zadania OC realizują: organy wykonawcze rad miejskich, rad gmin, organy wykonawcze sołectw i lokalnych jednostek terytorialnych. Z kolei na poziomie zakładowym za wykonywanie zadań OC są odpowiedzialne organy przedsiębiorstw, instytucji i organizacji³⁴.

Podstawowymi zadaniami lokalnej administracji państwowej i organów samorządu terytorialnego są: 1) zapewnienie środków ewakuacyjnych w przypadku pojawienia się sytuacji kryzysowych; 2) przygotowanie ludności do działań w sytuacjach kryzysowych; 3) gromadzenie i wymiana informacji na temat sytuacji kryzysowych; 4) powiadamianie ludności o zaistniałych zagrożeniach; 5) gromadzenie finansowych i materialnych rezerw na rzecz likwidacji skutków sytuacji kryzysowych (zgodnie z obowiązującym prawem); 6) organizacja i prowadzenie akcji ratowniczych oraz utrzymywanie porządku publicznego w trakcie realizacji zadań na rzecz likwidacji skutków sytuacji kryzysowych³⁵.

Za siły obrony cywilnej Ukrainy uznaje się: zmilitaryzowane i wyspecjalizowane formacje ratownicze wraz z ich podsekcjami, formacje odbudowy, specjalne służby centralne oraz inne organy władzy wykonawczej, którym powierzono realizację zadań obrony cywilnej, formacje specjalne, pododdziały lotnicze i pirotechniczne, służby techniczne i ich pododdziały, pododdziały dostarczające rezerw finansowych³⁶.

³² Należy zaznaczyć, iż od marca 2014 roku miasto Sewastopol stało się przedmiotem sporu pomiędzy Ukrainą a Federacją Rosyjską.

³³ В. В. Чаплик, П. В. Олійник та ін., Медицина надзвичайних ситуацій (англ. мовою): Підручник для ВМНЗ IV р.а, https://books.google.pl/books?id=MErXCQAAQBAJ&pg=PA32&lpg=PA32&dq=Ukraine+civil+defence&source=bl&ots=VrDEXA1bSO&sig=wbb1H4dPIDoZ_61fC-SOk8O5PYA&hl=pl&sa=X&ved=0ahUKEwig-48eAv57SAhXsJ5oKHRzaDAw4ChDoAQhJMAQ#v=onepage&q=Ukraine%20civil%20defence&f=false, s. 30 (dostęp: 10.06.2017 r.).

³⁴ Strona internetowa Rady Najwyższej Ukrainy, <http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/11-2014-%D0%BF/paran10#n10>, Rozporządzenie Rady Ministrów Ukrainy z 9 stycznia 2014 roku w sprawie zatwierdzenia jednolitego państwowego systemu ochrony ludności (11-2014-n), pkt 10 (dostęp: 11.06.2017 r.).

³⁵ В. В. Чаплик, П. В. Олійник та ін., Медицина надзвичайних ситуацій (англ. мовою): Підручник для ВМНЗ IV р.а, https://books.google.pl/books?id=MErXCQAAQBAJ&pg=PA32&lpg=PA32&dq=Ukraine+civil+defence&source=bl&ots=VrDEXA1bSO&sig=wbb1H4dPIDoZ_61fC-SOk8O5PYA&hl=pl&sa=X&ved=0ahUKEwig-48eAv57SAhXsJ5oKHRzaDAw4ChDoAQhJMAQ#v=onepage&q=Ukraine%20civil%20defence&f=false, s. 33 (dostęp: 10.06.2017 r.).

³⁶ Ibidem, s. 30.

Siłami OC wchodzącymi w skład jednolitego państwowego systemu ochrony ludności i obrony cywilnej są: ratownictwo operacyjne OC, służby ratunkowe, formacje OC, specjalistyczna ochrona ludności³⁷, jednostki przeciwpożarowe i ratownicze, dobrowolne formacje OC, system operacyjny ratownictwa³⁸.

Struktura sił OC Ukrainy obejmuje również poszczególne podsystemy. W skład podsystemu funkcjonalnego wchodzi: specjalistyczne zawodowe służby ratownicze, formacje OC, obiekty szczególnej ochrony, Państwowa Straż Pożarna i jednostki ratownicze zajmujące się ochroną przeciwpożarową, dobrowolne formacje ochrony ludności³⁹. Natomiast podsystem terytorialny obejmuje: jednostki operacyjne, regionalne i miejskie służby ratownicze i organy usług komunalnych, formacje terytorialnej ochrony ludności, dobrowolne formacje ochrony ludności.

W skład regionalnych i lokalnych sił obrony cywilnej wchodzi: formacje i pododdziały ratunkowe, wyspecjalizowane służby ratunkowe, siły i środki lokalnych organów władzy wykonawczej i organów samorządu terytorialnego, siły i środki podsystemów terytorialnych jednolitego państwowego systemu OC; siły i środki przedsiębiorstw, zakładów i organizacji, niezależnie od ich własności i podporządkowania, które mogą być wykorzystane do realizacji zadań z zakresu obrony cywilnej, ochotnicze formacje ratownicze.

Działalność centralnych i lokalnych organów OC koordynuje Rada Ministrów Ukrainy oraz Rada Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony w granicach przewidzianych w ustawie o Radzie Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony. Dla zapewnienia koordynacji działań organów publicznych Rada Ministrów Ukrainy tworzy właściwe komisje⁴⁰. W razie konieczności likwidacji skutków sytuacji kryzysowych Rada Ministrów tworzy specjalne narodowe, regionalne, lokalne i przedmiotowe komisje.

³⁷ Specjalistyczną ochronę ludności tworzą centralne organy wykonawcze – poszczególne resorty. Szerzej na temat specjalistycznej ochrony ludności zob. Strona internetowa Rady Najwyższej Ukrainy, <http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/11-2014-%D0%BF/paran10#n189>, Załącznik nr 2 do Rozporządzenia Rady Ministrów Ukrainy z 9 stycznia 2014 roku w sprawie zatwierdzenia jednolitego państwowego systemu ochrony ludności (11-2014-n) (dostęp: 11.06.2017 r.).

³⁸ Strona internetowa Rady Najwyższej Ukrainy, <http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/11-2014-%D0%BF/paran10#n10>, Rozporządzenie Rady Ministrów Ukrainy z 9 stycznia 2014 roku w sprawie zatwierdzenia jednolitego państwowego systemu ochrony ludności (11-2014-n), pkt 15 (dostęp: 11.06.2017 r.).

³⁹ Szerzej na temat dobrowolnych formacji OC zob. Strona internetowa Rady Najwyższej Ukrainy, <http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/616-2013-%D0%BF/paran10#n10>, Rozporządzenie nr 616 Rady Ministrów z 21 sierpnia 2013 roku w sprawie zatwierdzenia dobrowolnych formacji obrony cywilnej (dostęp: 11.06.2017 r.).

⁴⁰ Na poziomie krajowym – Państwową Komisję do spraw bezpieczeństwa technologiczno-ekologicznego i sytuacji nadzwyczajnych; na poziomie regionalnym – Regionalną Komisję do spraw bezpieczeństwa technologiczno-ekologicznego i sytuacji nadzwyczajnych Autonomicznej Republiki Krymu; na poziomie lokalnym – Lokalną Komisję do spraw bezpieczeństwa technologiczno-ekologicznego i sytuacji nadzwyczajnych miast, dzielnic i miasteczek; na poziomie zakładowym – Komisję do spraw bezpieczeństwa technologiczno-ekologicznego i sytuacji nadzwyczajnych przedsiębiorstw, instytucji i organizacji. Strona internetowa Rady Najwyższej Ukrainy, <http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/11-2014-%D0%BF/paran10#n10>, Rozporządzenie Rady Ministrów Ukrainy z 9 stycznia 2014 roku w sprawie zatwierdzenia jednolitego państwowego systemu ochrony ludności (11-2014-n), pkt 11 (dostęp: 11.06.2017 r.).

Rada Ministrów w zakresie obrony cywilnej jest odpowiedzialna za: 1) zarządzanie jednolitym państwowym systemem ochrony ludności; 2) realizację działań na rzecz pomocy ofiarom katastrof; 3) ustalenie procedur tworzenia tzw. kategorii obrony cywilnej (przypisywania miast do odpowiednich grup i jednostek obrony cywilnej); 5) przydział sprzętu i materiałów ochrony indywidualnej, wraz z określeniem ich liczby i sposobu stosowania; 6) podejmowanie działań w celu zapewnienia gotowości jednolitego państwowego systemu ochrony ludności do działania w sytuacjach nadzwyczajnych i kryzysowych; 7) zmianę trybu pracy jednolitego państwowego systemu ochrony ludności; 8) dysponowania sił obrony cywilnej działań humanitarnych oraz do zwalczania sytuacji kryzysowych poza Ukrainą; 9) spełnienie wymagań technologicznych i bezpieczeństwa pożarowego; 10) określanie zadań mobilizacyjnych oraz procedur składowania, magazynowania i wykorzystania rezerw mobilizacyjnych dla celów ochrony ludności w sytuacjach kryzysowych; 11) ustalanie kolejności przygotowania i przeprowadzenia działań potencjalnie niebezpiecznych z udziałem Sił Zbrojnych Ukrainy i innych formacji wojskowych oraz organów ścigania z użyciem broni i sprzętu wojskowego; 12) ustalanie kolejności planów rozwoju w zakresie ochrony ludności w sytuacjach kryzysowych i innych planów w obronie cywilnej; 13) zatwierdzanie rocznego planu działań ochrony ludności na Ukrainie oraz planu szkoleń dla kadry kierowniczej i specjalistów zaangażowanych w organizację i realizację działań na rzecz ochrony ludności⁴¹.

Centralny organ wykonawczy w dziedzinie ochrony ludności i obrony cywilnej: 1) zapewnia bezpośrednie zarządzanie jednolitym państwowym systemem ochrony ludności; 2) tworzy projekty planów OC na poziomie państwowym w czasie pokoju i sytuacji nadzwyczajnych, przedkładając je Radzie Ministrów; 3) przygotowuje kontrole funkcjonalnych i terytorialnych podsystemów OC; 4) zajmuje się ostrzeganiem i informowaniem centralnych i lokalnych władz o zagrożeniach i sytuacjach kryzysowych, dając wytyczne dla ustanowienia i prawidłowego funkcjonowania systemów ostrzegania obrony cywilnej na poszczególnych poziomach; 5) koordynuje działania jednostek poszukiwawczych oraz sił i służb ratowniczych centralnych i lokalnych władz, przedsiębiorstw, instytucji i organizacji wszystkich form własności w sytuacjach kryzysowych (na poziomie państwowym i regionalnym), organizuje akcje poszukiwawcze i ratownicze oraz nadzoruje ich realizację; 6) zapewnia ochronę przeciwpożarową, oraz udziela pomocy poszkodowanym w klęskach; 7) bierze udział w komisji badania wypadków lotniczych; 8) uczestniczy w planie rozwoju dla mobilizacji państwa; 9) wdraża w razie mobilizacji specjalne procedury realizacji konkretnych zadań ochrony ludności miast przydzielonych do grup obrony cywilnej i podmiotów przypisanych do kategorii ochrony ludności; 10) prowadzi ewidencję osób obsługujących ochronę ludności oraz osób pozostających w rezerwie; 11) koordynuje, organizuje i prowadzi działalność metodologiczną w celu określania stanu gotowo-

⁴¹ Strona internetowa Rady Najwyższej Ukrainy, <http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/5403-17/page5>, „Ustawa z 2 października 2012 r. Kodeks Ochrony Ludności Ukrainy”, art. 17 (dostęp: 11.06.2017 r.).

ści funkcjonalnych i terytorialnych podsystemów w czasie pokoju oraz w sytuacjach kryzysowych; 12) tworzy i wdraża środki polityki publicznej do ustanowienia funduszy zabezpieczających działania obrony cywilnej; 13) tworzy i wdraża środki polityki publicznej na realizację obrony cywilnej, zapewnia regulację prawną w tej dziedzinie; 14) tworzy i wdraża politykę rządu w zakresie ochrony chemicznej, koordynuje i kontroluje wdrażanie środków mających na celu ochronę ludności i terytoriów, w przypadku zagrożeń radiacyjnych i chemicznych; 15) prognozuje i monitoruje wskaźniki ryzyka pojawienia się katastrof i sytuacji nadzwyczajnych; 16) realizuje politykę państwa w sprawie środków ewakuacji, koordynacji działań centralnych i lokalnych organów wykonawczych, ich podmiotów; 17) zapewnia ochronę biologiczną i medyczną w sytuacjach kryzysowych; 18) zapewnia fachową opinię na temat poziomu zagrożenia; 19) prowadzi działania edukacyjne i szkolenia praktyczne, aby przygotować ludzi do działania w razie aktu terrorystycznego; 20) zapewnia certyfikację służb ratowniczych i ratowników; 21) organizuje szkolenia dla funkcjonariuszy obrony cywilnej; 22) prowadzi współpracę międzynarodową w dziedzinie ochrony ludności⁴².

Istotnym podmiotem realizującym zadania OC jest szef OC Ukrainy, którym jest jednocześnie Prezes Rady Ministrów. Zgodnie z podziałem administracyjno-terytorialnym Ukrainy szefowie administracji państwowej pełnią również funkcje szefów obrony cywilnej. W ministerstwach, innych centralnych organach wykonawczych, przedsiębiorstwach, instytucjach i organizacjach, szefami obrony cywilnej są ich przywódcy/kierownicy.

Działania w zakresie ochrony ludności i terytoriów przed skutkami sytuacji kryzysowych są finansowane w ramach budżetu państwa, budżetów lokalnych, a także ze środków podmiotów gospodarczych i innych źródeł dozwolonych w prawie. Zgodnie z art. 93 ust. 2 Kodeksu Ochrony Ludności Ukrainy środki finansowe na rzecz ochrony ludności przyznawane obiektom tzw. wysokiego ryzyka nie mogą być mniejsze niż 0,5% dochodu brutto takiego obiektu⁴³.

PODSUMOWANIE

Przedstawiony po krótko przez autorkę system ochrony ludności i obrony cywilnej Ukrainy, skupia się głównie na zapewnieniu bezpieczeństwa ludności w czasie pokoju w momencie pojawienia się sytuacji kryzysowych. Organy realizujące zadania OC są odpowiedzialne przede wszystkim za monitorowanie zagrożeń, ostrzeganie ludności, udzielanie pomocy poszkodowanym oraz zapewnienie ochrony indywidualnej i zbiorowej. Niestety, w obowiązujących ukraińskich regulacjach prawnych brakuje informacji o zadaniach wypełnianych w czasie wojny, które oprócz pomocy humanitarnej polegałyby na jednoczeniu społeczeństwa wokół wspólnego celu, którym jest obrona przed okupantem,

⁴² Ibidem, art. 17 ust. 2.

⁴³ Ibidem, art. 93.

stworzeniu cywilnych sił oporu, cywilnego nieposłuszeństwa, zatem sformowaniu skutecznego systemu odstraszenia przeciwnika. Wzmocnienie morale społeczeństwa, świadomości i wiedzy obywateli na temat sposobów walki z okupantem i zapewnienia bezpieczeństwa osobistego, mogłoby po części zrekomensować deficyt w konwencjonalnych metodach prowadzenia działań zbrojnych. Konsekwencją braku praktycznego zastosowania regulacji z zakresu OC Ukrainy był konflikt hybrydowy, w trakcie którego ludność cywilna nie mogła liczyć na jakiekolwiek wsparcie ze strony państwa, ani w zakresie niezbędnej pomocy humanitarnej, ani w przypadku ochrony indywidualnej.

Dlatego też, zdaniem Oleksiya Melnyka – dyrektora ds. Stosunków Międzynarodowych i Międzynarodowego Programu Bezpieczeństwa w Kijowie, pójście śladem władz litewskich i wprowadzenie podręcznika instruującego ludność jak postępować w czasie wojny i okupacji może przynieść wymierne korzyści. Po pierwsze, obywatele Ukrainy będą świadomi postępowania w razie zewnętrznej agresji militarnej. Po drugie, potencjalny agresor będzie bardziej skłonny rozważyć swoje zapędy ekspansywne z uwagi na możliwy wzrost kosztów planowanej inwazji i prawdopodobieństwo stawiania przez ludność okupowaną oporu. W opinii eksperta, jedynie sformalizowany system OC tworzony przez organy państwowe we współpracy z obywatelami może zapewnić efektywną realizację niezbędnych zadań gwarantujących przetrwanie społeczeństwa. Dobrowolne formacje OC, obok mechanizmów państwowych, powinny stać się fakultatywnymi elementami systemu⁴⁴. Potrzeba zwiększonej militaryzacji państwa i stworzenia cywilnej strategii obrony może stać się istotnym potencjałem obronnym, w którym kluczową uwagę należy skupić wokół edukacji, szkoleń oraz właściwego wyposażenia formacji OC.

Polemika o systemie OC Ukrainy wydaje się być obligatoryjna, zwłaszcza z uwagi na ekspansjonistyczne zapędy Federacji Rosyjskiej i potencjalne zagrożenie agresji Rosji wobec państw nadbałtyckich. Książę Michael von Liechtenstein wyraża obawy, czy art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego z 1949 roku ma zastosowanie w przypadku konfliktu o charakterze hybrydowym i wówczas pociąga za sobą reakcję ze strony pozostałych państw Sojuszu Północnoatlantyckiego. Dlatego też, tak ważna jest odpowiednio przygotowana na wypadek działań hybrydowych obrona cywilna⁴⁵.

⁴⁴ Strona internetowa Ukraine Crisis media center, <http://uacrisis.org/16775-ukraine-needs-a-civil-defense-strategy>, „Ukraine needs a Civil Defence Strategy”, 29 January 2015 (dostęp: 20.03.2017 r.).

⁴⁵ Strona internetowa Geopolitical Intelligence Services, <https://www.gisreportsonline.com/the-need-for-civil-protection-in-modern-warfare,1668,c.html>, „The need for civil protection in modern warfare” (dostęp: 20.03.2017 r.).

BIBLIOGRAFIA

Źródła internetowe

- Чаплик В.В., Олійник П.В. та ін., Медицина надзвичайних ситуацій (англ. мовою): Підручник для ВМНЗ IV р.а, https://books.google.pl/books?id=MErXCQAAQBAJ&pg=PA32&lpg=PA32&dq=Ukraine+civil+defence&source=bl&ots=VrDEXA1bSO&sig=wbb1H4dPIDoZ_61fC-SOk8O5PYA&hl=pl&sa=X&ved=0ahUKEwig48eAv57SAhXsJ5oKHRzaDAw4ChDoAQhJMAQ#v=onepage&q=Ukraine%20civil%20defence&f=false (dostęp: 10.06.2017 r.).
- Strona internetowa Ukraine Crisis media center, <http://uacrisis.org/16775-ukraine-needs-a-civil-defense-strategy>, „Ukraine needs a Civil Defence Strategy”, 29 January 2015, (dostęp: 20.03.2017 r.).
- Strona internetowa Geopolitical Intelligence Services, <https://www.gisreportsonline.com/the-need-for-civil-protection-in-modern-warfare,1668,c.html>, „The need for civil protection in modern warfare” (dostęp: 20.03.2017 r.).
- Strona internetowa Rady Najwyższej Ukrainy:
- <http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/11-2014-%D0%BF/paran10#n10>, Rozporządzenie Rady Ministrów Ukrainy z 9 stycznia 2014 roku w sprawie zatwierdzenia jednolitego państwowego systemu ochrony ludności (11-2014-n) (dostęp: 11.06.2017r.).
 - <http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/1281-xiv>, Ustawa Ukrainy z 14 grudnia 1999 roku o służbach ratowniczych (1281-XIV) (dostęp: 11.06.2017 r.).
 - <http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/1550-iii>, Ustawa Ukrainy z 26 marca 2000 roku o reżimie prawnym stanu wyjątkowego (1550-III) (dostęp: 11.06.2017 r.).
 - <http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/1809-iii>, Ustawa Ukrainy z 8 czerwca 2000 roku o ochronie ludności i terenów przed nagłymi sytuacjami o charakterze naturalnym i technogenicznym (1809-III) (dostęp: 11.06.2017 r.).
 - <http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/1859-iv>, Ustawa Ukrainy z 24 czerwca 2004 roku o podstawach prawnych Obrony Cywilnej (1859-IV) (dostęp: 11.06.2017r.).
 - <http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/254%D0%BA/96-%D0%B2%D1%80>, Konstytucja Ukrainy z 28 czerwca 1996 roku (254k / 96-VR) (dostęp: 11.06.2017 r.).
 - <http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/287/2015/paran14#n14>, Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Ukrainy z 26 maja 2015 roku (dostęp: 11.06.2015 r.).
 - <http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/2974-xii>, Ustawa Ukrainy z 2 marca 1993 roku o Obronie Cywilnej (2974-XII) (dostęp: 11.06.2017 r.).
 - <http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/3037-iii>, Ustawa Ukrainy z 7 lutego 2002 roku w sprawie zmian do ustawy o zapewnieniu właściwego stanu sanitarno-epidemiologicznego (3037-III) (dostęp: 11.06.2017 r.).
 - <http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/3543-12>, Ustawa Ukrainy z 21 października 1993 roku o przygotowaniach do mobilizacji (3543-XII) (dostęp: 11.06.2017 r.).

- <http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/3745-xii>, Ustawa Ukrainy z 17 grudnia 1993 roku o bezpieczeństwie pożarowym (3745-XII) (dostęp: 11.06.2017 r.).
- <http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/5403-17/page5>, Ustawa Ukrainy z 2 października 2012 r. Kodeks Ochrony Ludności Ukrainy (5403-VI) (dostęp: 11.06.2017r.).
- <http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/964-15>, Ustawa Ukrainy z 19 czerwca 2003 roku o bezpieczeństwie Narodowym Ukrainy (964-IV) (dostęp: 11.06.2017 r.).
- <http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/616-2013-%D0%B5F/paran10#n10>, Rozporządzenie nr 616 Rady Ministrów z 21 sierpnia 2013 roku w sprawie zatwierdzenia dobrowolnych formacji obrony cywilnej (dostęp: 11.06.2017r.).

Monografie pod redakcją

The Security Sector Legislation of Ukraine, red. P. Fluri, M. Koziel, A. Yermolaiev, Center for Army, Conversion and Disarmament Studies, Kyiv 2013.

Artykuły naukowe

Andreev S., *The formation of institutional foundations of local self-government authorities functioning in Ukraine as the entities of civil protection implementation*, „Journal of Public Administration, Finance and Law” 2015, nr 2.

STRESZCZENIE

W artykule podjęto próbę scharakteryzowania ukraińskiego systemu obrony cywilnej oraz oceny funkcjonowania tegoż systemu w sytuacji wojny hybrydowej. Autorka skupiła się na omówieniu najważniejszych zadań i organizacji OC Ukrainy, zwracając uwagę na fatalny stan ukraińskiego systemu ochrony ludności i OC. Do celów omówienia systemu obrony cywilnej Ukrainy wykorzystano głównie obowiązujące akty prawne.

Słowa kluczowe: obrona cywilna, ochrona ludności, konflikt hybrydowy.

SUMMARY

This article seeks to describe the civil defense system in Ukraine and assess its functioning during the hybrid warfare. The author discussed the most important tasks and organization of civil defense in Ukraine, emphasizing the tragic state of the system. During the discussion of the civil defense in Ukraine, mainly the binding legal acts were used.

Key words: civil defence, civil protection, hybrid conflict.

RYSZARD JAKUBCZAK

Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie

SYSTEM OBRONY TERYTORIALNEJ W DZIAŁANIACH PRZECIWHYBRYDOWYCH

WPROWADZENIE

Fundamentalnym wymogiem strategicznym państwa jest trwale panowanie militarne nad własnym terytorium i czyni się to systemem obrony terytorialnej albo wojskami wewnętrznymi. Wojska operacyjne są w tym względzie tylko uzupełnieniem „militarnym”, gdyż przy ich pomocy nie można osiągnąć trwałego panowania militarnego nad własnym terytorium. Nie ma takiego państwa, które byłoby w stanie to osiągnąć wojskami operacyjnymi, stąd nie jest to nawet dążeniem bogatych mocarstw. W nich to sięga się jedynie do panowania nad obywatelami, a nie terytorium, stąd są tam wojska wewnętrzne, które rozszerzają swoim działaniem funkcje polityczno-policyjne, w interesie bezpieczeństwa wewnętrznego. Z państw o pochodnej cywilizacji europejskiej wojska wewnętrzne posiadają więc Francja, Wielka Brytania, USA, Rosja, Włochy i Hiszpania oraz Turcja, gdyż państwa te posiadają liczne mniejszości narodowe, które chętnie oddzieliłyby się od nich, gdyby nadarzyła się taka okazja, szczególnie militarna. I chociaż wojska wewnętrzne są droższym rozwiązaniem i nie można ich skutecznie używać w obronie terytorium narodowego, to jednak dla spójności wewnętrznej na poziomie politycznym państwa są one konieczne. Stąd wszystkie niemal państwa imperialne i część wielonarodowych takie posiadają.

Państwa niemal jednonarodowe, niemające istotnych problemów z mniejszościami narodowymi, i w dodatku sąsiadujące z państwami imperialnymi, posiadają systemy obrony terytorialnej (niekiedy w okrojonej formie lub w pełni rozwinięte), aby skutecznie bronić się przed ekspansją terytorialną agresywnego sąsiada/sąsiadów. W takiej sytuacji są Szwajcaria (tradycyjnie przed Włochami, Francją, Niemcami), Austria (przed Niemcami, Włochami), Szwecja, Norwegia, Finlandia (przed Rosją). Zaniedbania w militarnym panowaniu nad własnym terytorium są wyrazem osłabienia obronnego państwa, co w konsekwencji zachęca sąsiadów do agresji. Ostatnio przykładem takiego „zachęcania” do interwencji u sąsiada wskutek wyjątkowej słabości obronnej wynikającej z braku do-

statecznego panowania militarnego nad własnym terytorium jest aneksja Krymu i dwóch wschodnich obwodów – donieckiego i ługańskiego – przez Rosję. Były tam wprawdzie wojska operacyjne Ukrainy, ale zabrakło terytorialnych formacji zbrojnych (jako konsekwencja braku systemu obrony terytorialnej). Ukraina wyzbywając się broni jądrowej, jako argumentu siły militarnej w stosunkach międzynarodowych, nie zastąpiła tej zdolności terytorialnymi formacjami lokalnymi w ramach systemu obrony terytorialnej – jak jest to np. w krajach skandynawskich, które nie dysponując bronią jądrową panują systemem obrony terytorialnej nad własnym terytorium.

SYSTEM OBRONY TERYTORIALNEJ

Istotą w funkcjonowaniu państwa jest właściwa mu organizacja terytorialna w sferze administracyjnej – w tym także militarnej - której struktury lokalne zbierają informację o wszelkiej działalności na jego terytorium (w myśli prawa funkcjonującego w państwie) i zarządzają tym terytorium na potrzeby egzystencji obywateli tam mieszkających i ich rozwoju w interesie bezpieczeństwa państwa. W strukturze militarnej obrony państwa można wykorzystać dwa jego komponenty militarne – wojsk operacyjne (komponent operacyjny) i system obrony terytorialnej (komponent terytorialny). O ile do komponentu operacyjnego wliczają się wszystkie formacje wojsk operacyjnych, mające charakter uderzeniowo-manewrowy (a to daje im możliwość wykonywania zadań zarówno na własnym terytorium, jak i poza granicami państwa), o tyle system obrony terytorialnej organizuje się jedynie do skutecznej obrony terytorium narodowego. Stąd państwa wielonarodowe i imperialne nie tworzą systemu obrony terytorialnej, ponieważ upodmiotowione militarnie narody stanowiące ich składową, mogłyby doprowadzić do rozpadu takich państw w trybie wali zbornej pododdziałów obrony terytorialnej uzbrojonych w broń przetrzymywaną w domu.

Doświadczenie i wnioski z licznych wojen, zawarte w sztuce wojennej, wskazują na to, że występuje konieczność bronięcia się mniejszych państw przed dominacją militarną większych i jest nawet na tę okoliczność wiedza strategiczna, kiedy to niedobór środków posiadanych do agresji (czyli wojsk operacyjnych) wykorzystanych w obronie państwa jest rekompensowany środkami obrony, którymi są wtedy:

1. „Wojska obrony terytorialnej (regionalne i lokalne – w systemie dowodzenia terytorialnego);
2. Przygotowane – przez terytorialne organy dowodzenia – do obrony terytorium (OPTO¹);

¹ OPTO – Operacyjne przygotowanie terytorium do obrony, to element infrastruktury obronnej przygotowanej stosownie do planowanego użycia sił zbrojnych w celu stworzenia dogodnych warunków do dyslokacji wojsk, zorganizowanego ich wejścia do walki i skutecznego prowadzenia działań bojowych, w którego skład wchodzi m.in. obiekty i urządzenia logistyczne, a także inżynieryjne budowane w czasie pokoju oraz rozbudowywane w okresie wzrostu zagrożenia i wojny. (Niekiedy OPTO opisywane jest także jako operacyj-

3. Wola obronna narodu i jego elit politycznych oraz kultury, co do koniecznego zakresu przygotowań oraz współudziału społeczeństwa w obronie państwa;
4. Działania nieregularne w masowej skali².

Te, zawarte w powyższych czterech punktach środki, tworzą system obrony terytorialnej, który dodatkowo – w ramach środków obrony – może być wsparty (5) wojskami operacyjnymi (zdolnymi do działań manewrowo-uderzeniowych, ale na tyle, na ile system obrony terytorialnej przygotowuje im terytorium do działania) oraz (6) pomocą innych państw (w ramach systemu zbiorowego bezpieczeństwa, jakże często zawodnego³) w ramach sojuszy.

Dysponując właściwymi środkami obrony (przywołanymi powyżej w sześciu punktach), „wojskom operacyjnym agresora, nawet wielokrotnie przewyższającym potencjałem wojska operacyjne obrońcy, można skutecznie przeciwstawić obronę powszechną, której istota sprowadza się do przygotowania i wykorzystania właściwych środków⁴ obrony państwa – wynikających ze strategicznych korzyści⁵ obrony własnego terytorium⁶”. Wojska Obrony Terytorialnej w obronie terytorium narodowego są nie tyle dopełnieniem funkcjonalnym wojsk operacyjnych, lecz zasadniczą siłą zbrojną obywateli do obrony terytorium, które to stwarzają podczas jego obrony dogodne warunki do działania wojskom operacyjnym, gdyż uzupełniają terytorialne niedomogi wojsk operacyjnych, których w inny sposób na rzecz skutecznej obrony państwa nie da się rekompensować. W warunkach funkcjonowania zbrojnego na przygotowanym przez wojska OT terytorium woj-

ne przygotowanie obszaru kraju, np. wg prof. J. Marczyka – OPOK). Jednak ze względu na to, że w Konstytucji RP (z 1997 r.) w odniesieniu do powierzchni państwa stosuje się nazwę „terytorium”, logicznym następstwem tego powinna być nazwa „Operacyjne przygotowanie terytorium do obrony”.

Wojskowymi obiektami OPTO są obiekty i urządzenia przeznaczone wyłącznie na potrzeby wojsk. Są nimi:

- infrastruktura systemu dowodzenia i łączności;
- infrastruktura logistyki wojsk operacyjnych i wojsk OT;
- infrastruktura systemu obrony powietrznej i sił powietrznych;
- baza koszarowa, ośrodki szkolenia, poligony, lotniska i lądowiska wojsk lądowych;
- umocnienia obronne (urządzenia fortyfikacyjne, systemy zapór i niszczuć itp.);
- bazy i obiekty morskie.

Włączenie tych obiektów do systemu obrony terytorialnej wynika z konieczności ekonomicznego wykorzystania wojsk operacyjnych, odciążania ich od zadań drugorzędnych oraz bezwzględnej potrzeby przygotowania zawczasu (podczas pokoju) i utrzymywania w stałej gotowości do szybkiego uruchomienia systemu zapór i niszczuć. Zadania te powinny wykonywać formacje inżynieryjne OT. Obowiązkiem terytorialnych organów dowodzenia jest prowadzenie studiów operacyjnych, inwentaryzowanie obiektów infrastruktury obronnej oraz koordynowanie współdziałania w tym zakresie z siłami pozamilitarnymi.

² R. Jakubczak, *Wojska Obrony Terytorialnej. Militarne bezpieczeństwo Rzeczypospolitej Polskiej u progu trzeciego tysiąclecia*, DW Bellona, Warszawa 2002, s. 505, zał. 1.

³ Wg prof. Andrzeja Madejskiego, sojusze sprawdziły się w dwóch tysiącach cywilizacji europejskiej jedynie w 2%, zaś w wypadku Polski – nigdy.

⁴ A. Beaufre: „Zadaniem strategii jest osiągnięcie celów... wykorzystując jak najlepiej posiadane środki”.

⁵ Por. C. Clausewitz, *O wojnie (Księga VI, rozdział VI: Zakres środków obrony)*, Warszawa 1958, s. 443–450.

⁶ R. Jakubczak, *Wojska...*, zał. 1.

skie operacyjne mogą najskuteczniej wykonywać swoje zadania w interesie skutecznej obrony państwa.

DZIAŁANIA HYBRYDOWE

Współcześnie w teorii istnieje wiele definicji tego typu działań. Najbardziej bliska prawdy jest ta, która podkreśla fakt, że są one prowadzone poza prawnym wymiarem wojny i składają się z synergicznego połączenia działań nieregularnych silnie wspieranych nowoczesną technologią najnowszej generacji środków rozpoznania pola walki oraz agenturą napastnika, a także oddziaływaniem medialnym i szantażem gospodarczym.

Wojna hybrydowa w sferze przeprowadzenia działań hybrydowe ma trzyetapowy charakter – (1) przygotowanie się do nich, (2) ich przeprowadzenie z udziałem struktur militarnych oraz (3) „ustabilizowania” (militarnie i administracyjnie) zajętego (poddanego wpływom) terytorium. Decydującym pośród nich jest ich przeprowadzenie z wykorzystaniem elementu militarnego, czyli sił specjalnych, wojsk powietrzno-desantowych, lotnictwa, uderzenia raketowego agresora wykorzystującego celowo zdestabilizowaną sytuację państwa poddanego oddziaływaniom wojny hybrydowej. Jako że celem zasadniczym działań hybrydowych jest panowanie (jeśli się da to tylko polityczne lub chwilowo militarne albo wręcz administracyjne) nad terytorium zaatakowanego, stąd przygotowania do jego obrony w maksymalnie rozległej formie militarnej jest właściwym przedsięwzięciem wysoce przeciwdziałającym skuteczności takich działań. I tu jest miejsce na panowanie militarne nad własnym terytorium, które można osiągnąć po najniższych kosztach wykorzystując w tym celu wojska OT. Powinny one, w pierwszym rzędzie, przygotowywać terytorium do obrony przed militarnym etapem działań hybrydowych potencjalnego agresora. A ze względu na to, że są niemal wszędzie na własnym terytorium i posiadają broń w domu żołnierza OT, można je postawić w gotowość bojową w ciągu kilku godzin, co zdecydowanie utrudni agresorowi przeprowadzenie drugiego etapu wojny hybrydowej – może nawet ją zniweczyć, co jest założeniem strategicznym w wypadku zastosowania przeciw agresorowi wojsk OT. I przez to skutecznie przeciwdziałać się działaniom dywersyjnym sił specjalnych agresora, a przez to nie dopuścić do zajęcia na trwałe przez niego jakiegokolwiek części terytorium, czy też istotnych dla funkcjonowania państwa obiektów.

Wobec powyższego, naturalną potrzebą strategiczną w obecnej sytuacji Rzeczypospolitej, kiedy potencjalny agresor stosuje już wojnę hybrydową wobec sąsiadów, jest zbudowanie wojsk OT w ramach systemu obrony terytorialnej, a nie jako jednego z wielu rodzajów sił zbrojnych. Powinny być one traktowane jako siły zdolne do przeciwdziałania militarnym działaniom hybrydowym potencjalnego agresora w ich rejonach i przy kluczowych obiektach, podlegających obronie, elementach infrastruktury krytycznej oraz skupiskach ludności, którą agresor w ramach działań hybrydowych może poddawać aktom szantażu i terroru. System OT, przy pomocy wojska OT i innych rozwiązań struktural-

nych, jak chociażby terytorialnego systemu rozpoznania, jest w stanie panować militarnie nad terytorium w całej rozciągłości potrzeb wypływających z wyzwań niesionych przez działania hybrydowe potencjalnego agresora. Nie mogą tego czynić wojska operacyjne, zatem zadanie w tym względzie przypada do realizacji siłom OT (w ramach systemu OT), które powinny być rozlokowane także tam, gdzie militarne uderzenie hybrydowe jest mało prawdopodobne, ale możliwe. De facto niemal w każdym miejscu, gdzie znajdują się wyżej przytoczone rejony, obiekty i skupiska – czyli (na tę okoliczność) praktycznie na całym terytorium RP.

Działania hybrydowe, podobnie jak wojna hybrydowa, nie są objawieniem ostatnich lat, lecz jedynie współczesną reakcją wykorzystujących wielowiekowe kanony sztuki wojennej wobec tych, którzy o nich zapomnieli, lub ich nie znają – krocząc w fanfaronadzie własnej pychy technologicznej pozbawionej elementów sztuki życia, która nakazuje znajdować skuteczne rozwiązania w jego obronie wobec znacznie silniejszych dybiących na żywot słabszego obrońcy. Działania hybrydopodobne prowadzono już w zamierchłej przeszłości i towarzyszą one ludziom, w różnej skali, od zarania starć zbrojnych. Stąd nie należy postrzegać ich jako coś nowego w sztuce wojennej, lecz jedynie skoncentrować się na ich istocie, która zawiera się w tym, że wykorzystuje się je w nadarżających się (lub celowo kreowanych) okolicznościach, powodujących osłabienie militarne państwa, po to aby w nawale im towarzyszących innych (nie militarnych) okoliczności wykonać uderzenia jak najmniejszymi i mało kosztownymi środkami, niewspółmiernie małymi do tych wykorzystywanych w klasycznej wojnie, po to aby, przy ich pomocy osiągnąć cel polityczny osiągany zazwyczaj w walce zbrojnej prowadzonej na dużą skalę. Stąd panowanie militarne nad własnym terytorium takiemu przedsięwzięciu przeciwdziała jest wymogiem chwili. A przeciwdziałanie to można osiągnąć jedynie przy pomocy lokalnych struktur terytorialnych wojsk funkcjonujących w systemie obrony terytorialnej, który to system musi być ściśle powiązany (w zakresie kierowania) z administracją państwa – od gminy, poprzez powiat, województwo, aż do ministerstwa – a nie funkcjonować w strukturze dowodzenia wojsk, na równi z wojskami operacyjnymi, przecież oderwanymi oderwany od lokalnej i regionalnej administracji państwa. System ten ma być strategicznym pomostem lokalnie i regionalnie organizowanej obronności z wojskami operacyjnymi, więc musi na te okoliczność być przystający do funkcjonowania ze strukturami administracji lokalnej i regionalnej państwa, a zarazem oknem kontaktowym dla wojsk operacyjnych, które jedynie doraźnie pojawiają się w konkretnym powiecie, a obronność w nim musi jednak funkcjonować zawsze, m.in. na te doraźne potrzeby wojsk operacyjnych. Zaś jego elementem powinien być terytorialny system rozpoznania, który obejmuje swoją kompetencją m.in. współdziałanie na rzecz obrony terytorialnej z: Policją, Państwową Strażą Pożarną, Strażą Graniczną, Strażami Leśnymi, Wodnymi, Gminnymi, agencjami transportu oraz innymi podmiotami zajmującymi się bezpieczeństwem przedsiębiorstwami i instytucjami, a także organami państwa oraz organizacjami proobronnymi, szkolnic-

twem klas „mundurowych” młodzieży i stowarzyszeń akademickich. System obrony terytorialnej spina funkcje wysokich tych podmiotów na potrzeby obronne państwa w wymiarze prawnym i koordynuje ich użyteczność w tym względzie, jako potencjał terytorium do obrony.

Funkcjonalnie działania hybrydowe w sferze militarnej są połączeniem działań nieregularnych⁷ i niekonwencjonalnymi⁸. I prowadzi się je z działaniami pozamilitarnymi. Wykorzystują one głównie zaniechania (luki) funkcjonalne systemu obronnego obrońcy, który opiera swój system głównie (lub jedynie – jak dotychczas Polska i Ukraina) na wojskach operacyjnych. Na rzecz osłabienia systemu obronnego obrońcy atakujący „hybrydowo” agresor wykorzystuje lub „roznieca” miejscowe zasoby ludzkie, niekoniecznie bezpośrednio kojarzone zazwyczaj z interesem atakującego. Chodzi głównie o destabilizację sytuacji politycznej, gospodarczej lub społecznej, która na tyle wystarczająco absorbowałaby uwagę władz państwowych, że w konsekwencji doprowadziłoby to do odwołania ich od dotychczasowych zasad jej sprawowania. A jeśli ten wariant „wstępny” (masowe manifestacje uliczne, okupacja instytucja państwa, prowokowanie incydentów z instytucjami bezpieczeństwa publicznego itp.) byłby niewystarczający, istnieje możliwość interwencji militarnej siłami specjalnymi i wojskami powietrzno-desantowymi na wybrane obiekty, przy aprobacie części wzburzonej ludności miejscowej, znajdującej się w pobliżu zajmowanych działaniami hybrydowymi agresora obiektów.

Ludność miejscowa jest z reguły doprowadzana do niezadowolenia z władz lub celowo wprowadzanych w błąd przez czynnik zewnętrzny (nawet czasami sojusznicy lub będący w stowarzyszeniu politycznym), stąd jest w stanie aprobować działania sił zewnętrznych, które akcentują spełnienie jej „celowo rozgrzanych” oczekiwań. Przez co sprzyja czynnikowi zewnętrznemu, który wkrótce po osiągnięciu własnego celu politycznego (przy pomocy działań hybrydowych) zazwyczaj nie dotrzymuje zobowiązań i dyktuje własne rozwiązania polityczne, z reguły korzystne jedynie dla niego⁹. A tych, którzy tak ochoczo mu pomagali w trakcie interwencji w pierwszej kolejności „zagospodarowuje” po swojemu (na własnych zasadach).

Działania hybrydowe znacząco osłabiają na polu starcia zbrojnego dotychczasową skuteczność wojsk operacyjnych. Można przyjąć, że w przypadku wojny hybrydowej siły operacyjne wojsk atakowanego nimi, bez wojsk obrony terytorialnej, są wręcz mało przydatne (bo minimalnie skuteczne) zbrojnie i ekonomicznie niemal zbędne na tę przypadłość. Działania te przenoszą wojnę w zdecydowanie „emocjonalny” wymiar konfrontacji i prowadzonej w sposób rozproszony, niwelując jej wymiar zbrojny do koniecznego mini-

⁷ Działania nieregularne – podejmowane nie-wprost, ale wykorzystujące zaskoczenie i skrytość przedsięwzięć oraz w rozproszeniu małymi grupami z wykorzystaniem lekkiego sprzętu.

⁸ Działania niekonwencjonalne – [...] spoza prawa wojennego, ale służące celom wojny.

⁹ Porównaj rozwiązania rosyjskie na Krymie i regionie zajętych obwodów Ukrainy – prześladowanie Tatarów i łamanie praw Ukraińców.

mum. W ten sposób wojska operacyjne obrońcy nie mają wręcz celu, na który mogłyby przypuścić zmasowane uderzenie – co jest ich istotą! Opierają się one na przedsięwzięciach głównie spoza prawa wojennego, jednak w niektórych aspektach wykorzystują czynnik zbrojny do zapanowania nad sytuacją w rejonie (na obszarze, części terytorium, w stosunku do ważnych politycznie obiektów) ich prowadzenia. Wykorzystywane są w nich zarówno media „standardowe”, jak i społecznościowe nawet broniącego się przed tymi działaniami, kiedy to ze zwykłej naiwności i dążenia do relacjonowania umiejętnie podgrzewanej „hecy” lub wręcz cynizmu (kosztem innych) czynią to na bazie naiwnych.

W sferze militarnej działania te prowadzi głównie lekka piechota agresora – przerzucana drogą morską, powietrzną i lądową – oraz siły specjalne (nie tylko wojskowe). Przy ich pomocy osiąga się cele polityczne, zazwyczaj osiągane przy pomocy „klasycznej” walki zbrojnej. Są to przedsięwzięcia obejmujące swoim zakresem: wyspecyfikowane oddziaływanie ekonomiczne (na co mało zwraca się uwagę, szczególnie w wojsku); wysublimowane naciski społeczne (w czym często biorą udział nawet miejscowe media); „kwalifikowaną” partyzantkę (organizowaną przez siły zewnętrzne); sabotaż; dywersję; akty terroru; zasadzki; wypadki; napady; mylenie; zastraszanie; wymuszanie; elementy walki informacyjnej (propaganda, dezinformacja); ataki w cyberprzestrzeni.

Chcąc wprowadzić państwo w stan osłabienia militarnego i tym samym nieskuteczności wobec działań hybrydowych potencjalnego przeciwnika, sprowadza się jego system obronny (często z wieloletnim wyprzedzeniem) do zawodowych wojsk operacyjnych, eliminując inne siły militarne, konieczne przy obronie państwa, co wynika z wiedzy zawartej w sztuce wojennej (jak chociażby komponent terytorialny sił zbrojnych, czy służbę wojskowa w trybie poboru powszechnego), co miało miejsce w ostatnich latach zarówno w RP, jak i wzorującej się na naszych rozwiązania – Ukrainie.

Działania hybrydowe agresora w sferze militarnej, to działania nieregularne jego lekkiej piechoty (wojsk powietrzno-desantowych i specjalnych), wsparte technologią i oddziaływaniem innych środków agresji na terytorium obrońcy, gdzie małymi grupami (formacjami lekkiej piechoty) może on silnie destabilizować wojska operacyjne atakowanego i siły bezpieczeństwa państwa oraz infrastrukturę obronną i administrację napadniętego na jego własnym terytorium. Skutkiem takiego postępowania na Ukrainie jest utrata części terytorium tego państwa, gdzie zawodowe wojska operacyjne nie były w stanie przeciwstawić się militarnym działaniom hybrydowym Rosji, prowadzonym z wykorzystaniem „zielonych ludzików” wojsk specjalnych Federacji Rosyjskiej. Dzisiaj dwu zajętych obwodów wschodniej Ukrainy „broni” dwa korpusy armijne Rosji, których stan osobowy liczy ponad 34 000 żołnierzy, z czego 2/3 pochodzi wprost z Rosji (są żołnierzami zawodowymi lub na kontrakcie), zaś pozostali to „miejscowi” – z pewnością nie Ukraińcy. Dysonują oni niemal 500 czołgami i prawie tysiącem transporterów opancerzonych. Zatem czego nie uczyniła pod względem panowania militarnego nad własnym terytorium Ukraina zrobi-

ła Rosja – zapanowując militarnie nad podbitym terytorium, ale już na własnych warunkach funkcjonowania tego „panowania”, też po części lokalnego terytorialnie.

Jedynym sposobem na osłabienie skuteczności prowadzących działania hybrydowe jest właściwie rozwinięty system obrony terytorialnej, gdyż formacje wojsk OT mogą być powszechnie rozmieszczone na poziomie lokalnym i funkcjonować strategicznie na zasadach typowych dla jednolitego dowodzenia z zachowaniem dużej dozy autonomii na poziomie lokalnym. Jednak formacje takie w żadnym stopniu nie mogą być powiązane, a już na pewno podporządkowane, strukturom dowodzenia wojsk operacyjnych! I nie powinny być rodzajem sił zbrojnych, lecz równorzędnym dla komponentu operacyjnego (czyli wszystkich rodzajów sił zbrojnych) komponentem terytorialnym – przecież znacznie większym (bo koniecznym w setkach tysięcy obywateli), choć wysoce „skadowanym” na czas pokoju. Ich rozwinięte i powszechne struktury uniemożliwią agresorowi panowanie nad doraźnie zajmowanym terytorium i nie tylko poprzez działania nieregularne, ale przede wszystkim zorganizowaną aktywność obronną przygotowanej do obrony ludności oraz chronionej infrastruktury. A jest to ważny czynnik odstraszenia nie tylko w sferze dotychczasowej, klasycznej formy prowadzenia wojny, lecz przede wszystkim na okoliczność przeciw skuteczności działań hybrydowych agresora.

DZIAŁANIE PRZECIWHYBRYDOWE POWSZECHNEJ OBRONY TERYTORIALNEJ

Rosja w działaniach hybrydowych zastosowała lekką piechotę (wojska specjalne i powietrzno-desantowe, wspierane nawet formacjami wojsk operacyjnych) do zajęcia Krymu i obwodów wschodniej Ukrainy. Jeżeli podobny scenariusz miałby się powtórzyć przy ataku na Polskę (co nie jest wykluczone, ale z pewnością daleko odbiegający w swojej „finezji”) – to przeciw działaniom hybrydowym Rosji może być skuteczna tylko powszechna, rozmieszczona „niemal wszędzie”, lekka piechota OT, silnie współdziałająca z Policją, PSP i innymi służbami MSW oraz strażami i organizacjami proobronnymi – na korzyść wojsk operacyjnych.

Chcąc być skuteczne przeciwhybrydowo, polskie wojska OT muszą dysponować lekkim, nowoczesnym sprzętem przenośnym i częściowo tylko przewoźnym na rowerach, kładach i motocyklach na samochodach terenowych – ewentualnie „podrzucanych” śmigłowcami, ale nie na transporterach czy czołgach. Zaś podstawową jednostką wojsk OT musi być do tego celu (i nie tylko) batalion na poziomie powiatu, ponieważ „typowy/klasyczny” batalion wojsk operacyjnych (i wzorowany na nich batalion wojsk wewnętrznych) w działaniach regularnych ma rejon obrony 5 x 5 km (25 km²), zaś w działaniach nieregularnych batalionu OT jest to już rejon odpowiedzialności 20 x 30 km (600 km²), czyli powstaje wtedy (600:25) 24-krotnie większy obszar oddziaływania bojowego (panowania militarnego) – także w działaniach przeciwhybrydowych. Takiego obszaru

oddziaływania ogniowego nie może osiągnąć strukturą batalionu wojsk zmechanizowanych lub pancernych i wzorowana na nich – wojsk wewnętrznych, ze względu na ich specyfikę (wielopoziomową spójność systemów ogniowych) działania, warunkowaną posiadanym sprzętem. Również przyjmowanie, że na poziomie powiatu wystarczy kompania OT jest założeniem wysoce niewystarczającym strategicznie, ponieważ nie jest ona w stanie skutecznie panować nawet „obserwacyjnie” nad rejonem powiatu, a cóż mówić o skuteczności ogniowej. Ponadto, batalion OT (ten chociażby kalkulacyjny – tu przywoływany - ale stosownie uposażony „rodzimy”/polskiej produkcji środkami wsparcia), jest w stanie podejmować się wielu odpowiedzialnych zadań na rzecz powiatu, czego „goła” kopania (nawet z proporcjonalnie do niej organicznym wsparciem) nie jest w stanie czynić, bowiem ów batalion dysponuje (poza bronią indywidualną 720 żołnierzy) 15 zestawami wyrzutni przeciwpancernych pocisków kierowanych, 32 zestawami przeciwlotniczymi, 60 moździerzami, 60 karabinami maszynowymi, 30 karabinami wielkokalibrowymi, 30 granatnikami i 60 karabinami wyborowymi, które to środki znacznie zagęszczają i krzyżują zasięg oddziaływania ogniowego oraz skuteczność prowadzenia ognia na obiekty potencjalnego agresora, który znajdzie się w jego rejonie odpowiedzialności lub rejonie interwencji – zarówno w działaniach nieregularnych, jak też przeciwhybrydowych. Przy takim zestawieniu środków walki kompani OT z batalionem OT nie sposób dostrzec tego, że batalion stanowi znaczącą siłę obronną, która nawet nie prowadząc działań nieregularnych, czy przeciwhybrydowych, jest w stanie skutecznie stawiać opór – przy zadawaniu znacznych strat – formacjom zmechanizowanym i pancernym oraz artylerii, śmigłowcom i dronom, a także nisko lecącym statkom powietrznym agresora.

Jest on w stanie również podejmować skuteczną walkę z desantami i siłami dywersji przeciwnika w swoim rejonie odpowiedzialności, gdyż w wypadku działań przeciwdywersyjnych może podejmować walkę w zależności od sytuacji i zagrożenia dywersyjnego, warunków terenowych, dokładności rozpoznania oraz posiadanych sił, które mogą mieć formę działań rozpoznawczych, pościgowych, blokujących lub likwidacyjnych. Zadania w tym względzie będą realizowane kompaniami, plutonami i grupami (drużynami), a nawet sekcjami. W batalionie jest także możliwość tworzenia swoistej specjalizacji niektórych jego struktur na okoliczność zwalczania dywersji (przeciwdziałania militarnym elementom działań hybrydowych przeciwnika).

Działania przeciwdywersyjne¹⁰ wojsk OT „polegają na przeciwstawieniu się oraz zapobieganiu dywersyjnym przedsięwzięciom przeciwnika, a następnie – zniszczeniu jego sił. Przez przeciwstawienie się należy rozumieć ochronę i obronę obiektów, które mogą stać się przedmiotem dywersji, przez zapobieganie zaś – rozpoznanie sił dywersyjnych, ograniczenie im swobody manewru oraz odcięcie dróg odwrotu i zaopatrzenia. Są to więc

¹⁰ Działania przeciwdywersyjne – „część składowa obrony przeciwdywersyjnej, polegająca na prowadzeniu walki z grupami dywersyjno-rozpoznawczymi, sabotażowymi i terrorystycznymi przeciwnika [...]”. *Leksykon Wiedzy Wojskowej*, Wydaw. Min. Obrony Narodowej, Warszawa 1979, s. 104.

przedsięwzięcia stwarzające warunki dla zniszczenia sił dywersyjnych”¹¹. W działaniach przeciwdywersyjnych w rejonie odpowiedzialności batalionu OT optymalną strukturą samodzielnie wykonującą zadania bojowe powinien być pluton, a w sytuacji uczestnictwa batalionu w doraźnym przedsięwzięciu większego zgrupowania sił OT (brygadowego, pułkowego) – kompania OT.

Ponadto, warto mieć na względzie i to, aby już od początku tworzenia batalionów OT na poziomie powiatu rozbudowywać je w pierwszej kolejności na kierunkach prawdopodobnego zagrożenia w strefie nadgranicznej oraz na kierunkach potencjalnych uderzeń przeciwnika – od razu o pełnej sile ogniowej. Takie postępowanie jest niezwykle konieczne strategicznie, ponieważ tak trzeba reagować elastycznie w sprawach budowanej obronności RP, jak tego wymaga sytuacja, wynikająca z już istniejącego i potencjalnie wciąż narastającego zagrożenia. Poza tym, ma to być czynione szybko, a nie w okresie 10 lat, o czym się mówi¹² – chyba nie rozumiejąc istoty wagi wojsk OT i systemu obrony terytorialnej w kontekście obecnego zagrożenia wojną hybrydową ze strony Rosji.

Mając na względzie doświadczenia z historii Polski, położenie geopolityczne i sztukę wojenną oraz wynikające z obecnej sytuacji wnioski, należy się liczyć z tym, że Rosja dokonywała agresji na Polskę, uderzy z dwu kierunków, ponieważ z jednego nie miała z zasady powodzenia (np. 1920 r.). Stąd najbardziej zagrożone jej oddziaływaniem hybrydowym (i nie tylko) są powiaty przylegające do Obwodu Kaliningradzkiego i Białorusi (która rozbudowuje lotniska dla lotnictwa uderzeniowego i podejmuje decyzje o zakupie nowych samolotów w Rosji¹³), więc na powiatach czterech województw sąsiadujących z tymi państwami powinien skupić się główny wysiłek budowy wojsk OT (zał. 1), a nie całości państwa – chociaż i to trzeba mieć na względzie, ale w dalszej kolejności. Jest to także motywowane i tym, że nawet w wypadku rozwinięcia czterech dywizji do obrony (co Rosjanie zapewne uniemożliwią, dysponując ogromnym arsenałem środków uderzeniowych z powietrza) na 210-kilometrowym „odcinku” w strefie nadgranicznej mamy do obrony jeszcze 418 km wzdłuż granicy. I właśnie między innymi głównie na to potrzeba powiatowych wojsk OT.

Bezwzględnie powiatowych, podobnie jak w Szwecji, i właśnie batalionów, a nie brygad, czy też kompanii, które w Szwecji odniesione są do działań na poziomie gmin,

¹¹ D. Kubajewski, *Bojowe działania przeciwdywersyjne – właściwości taktyki, organizacji i prowadzenia działań*, „Zeszyty Naukowe” ASG WP 1976, nr 2, s. 284.

¹² „Łączne przybliżone wydatki z budżetu resortu obrony narodowej na utworzenie, wyposażenie i funkcjonowanie WOT do 2019 r. wyniosą ok. 3,6 mld zł”. Zaś wydatki państwa na WOT w ciągu 10 lat to suma 43,023 mld. Por. *Uzasadnienie budowy Wojsk Obrony Terytorialnej do projektu zmian do treści USTAWY... o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie niektórych innych ustaw*, z dnia 19 IX 2016 r.

¹³ Białoruś do 2020 roku kupi od Rosji samoloty Su-30SM, <http://www.polskieradio.pl/42/273/Artykul/1695789,Bialorus-do-2020-roku-kupi-od-Rosji-samoloty-Su30SM> (dostęp 23.12.2016 r.).

stycznym oraz antydezinformacyjnym”, co jest typowe dla sił bezpieczeństwa wewnętrznego, a zbagatelizowano w nich najbardziej użyteczną formę walki zbrojnej, jaką mają Wojska OT, tj. masowe działania nieregularne. Użyteczność obronna 53 tysięcy lekkiej piechoty (na co wskazuje obecna koncepcja tworzonych Wojsk OT) jest daleko niższa niż już istniejących wojsk operacyjnych i „wzmocni” już istniejące możliwości obronne państwa polskiego o około 1–2%¹⁹. Przy okazji zniweczy zapal i wysilek tysięcy młodych obywateli, którzy przetrwali lata degradowanej współcześnie obronności w Polsce.

W tej sytuacji „pierwszym i najpilniejszym zadaniem jest uporządkowanie idei i koncepcji pomieszanych ze sobą i często – trzeba to powiedzieć – bardzo mętnych. Dopiero kiedy uzgodni się terminy i pojęcia, możliwe są postępy w analizie problemów” – przyjmował Carl Clausewitz na każdą okoliczność planowania nie tylko strategicznego. Stąd, tworząc koncepcję struktur Wojsk Obrony Terytorialnej w Polsce, trzeba zdawać sobie sprawę także z tego, do czego wojska te mają służyć, aby przez to zabezpieczyć przy ich właściwym wykorzystaniu lepsze funkcjonowanie posiadanego już potencjału zbrojnego i stworzyć dodatkowe możliwości jego zwiększenia takimi sposobami działania tych wojsk, których nie można zastosować przy już wykorzystywanym potencjale militarnym jedynie wojsk operacyjnych. Przy czym należy w tym wypadku mieć na względzie zarówno skalę potencjalnego zagrożenia, jak i sposoby oddziaływania przez potencjalnego przeciwnika. Stąd też nie należy tworzyć struktur wojsk OT jako jakiegoś „klonu” już istniejących formacji wojsk operacyjnych (tylko dlatego, aby mieć jasność funkcjonowania tych wojsk w logice typowej dla kadry wojsk operacyjnych), lecz muszą to być „kompozycje” jedynie kompatybilne z nimi, co do osiąganych celów obrony terytorium RP, ale jednak osiąganych innymi sposobami i środkami walki zbrojnej. I to w ramach wzajemnych przedsięwzięć się uzupełniających – a niekonkurencyjnych lub powtarzających się zdolności i kompetencji już istniejącego operacyjnego komponentu sił zbrojnych.

Zatem, skoro wojska operacyjne są komponentem uderzeniowym, manewrowym, działającym w sposób skoncentrowany na otwartych przestrzeniach i potrzebują wzmocnienia potencjału w tym względzie, to niech nim będą wojska rezerwowe, działające na ich zasadach prowadzenia walki. Jednak ze względu na koszty takiego rozwiązania, które są podobne do tworzenia kolejnych struktur wojsk operacyjnych, takim postępowaniem nikt w skali świata nie próbuje zwiększyć dostatecznie skuteczności obrony własnego terytorium. Na taką okoliczność stosuje się więc z powodzeniem właśnie inne rozwiązania, innymi strukturami i innymi działaniami, których nie mogą skutecznie stosować wojska operacyjne.

¹⁹ Skoro cztery potencjalne dywizje Wojsk Lądowych (wyposażone w artylerię, czołgi i transportery opancerzone oraz wsparte lotnictwem) mogą bronić skutecznie nieco ponad 2,4% terytorium, to 53 000 wojsk lekkiej piechoty mogą to czynić (nie prowadząc działań nieregularnych i przeciwhybrydowych) na obszarze nie większym, niż do 2%.

Wojska niebędące strukturami wojsk OT, na okoliczność skutecznej działalności uderzeniowej i manewrowej podczas agresji dokonywanej na sąsiedni kraj, wykorzystują typowe środki agresji²⁰. Przy czym ta ich skuteczność działania na kierunku i w ściśle ograniczonym, co do nasycenia środkami walki, rejonie działań zbrojnych, nigdy nie wystarcza do skutecznej obrony państwa.

Wystarczy sięgnąć do działań obronnych Hitlera (1945) i Napoleona (1812 r. – po klęsce w wyprawie na Rosję) oraz II RP (1939), żeby się przekonać, że armia, składająca się głównie z wojsk operacyjnych, jest wyjątkowo mało skuteczna w obronie państwa. Natomiast działania obronne Wietnamu w latach siedemdziesiątych XX wieku, oparte przede wszystkim na powszechnym systemie obrony terytorium narodowego tego państwa, czy też walki obronne Afgańczyków przed agresją Związku Radzieckiego, oparte na terytorialnym systemie oporu, doprowadziły do wycofania się z działań państwa, mające zdecydowaną przewagę w wojskach operacyjnych. Za przyczyną braku lokalnych struktur obronnych uległ Rzym i utracił bezpowrotnie zachodnią część państwa na rzecz plemion Germanów i Attyli.

Podobnych zdarzeń w historii wojen jest wiele i dowodzą one tego, że właściwie zorganizowana obrona lokalna jest wyjątkowo skuteczna przeciw siłom agresji, jeśli obrona ta jest powszechna. Z takiego rozwiązania korzystał kiedyś Kazimierz Wielki i korzystają obecnie w Europie takie m.in. państwa jak Finlandia, Szwecja, Szwajcaria i Austria, ponieważ postanowiły wykorzystać uznane kanony sztuki wojennej i przez to nie oglądają się na pomoc sojuszniczą. Ignorancja w tym względzie jest przyczyną klęski, co widać na Ukrainie (a i Polska doświadczyła tego w 1939 r. i podczas „potopu” oraz w okresie rozbiorów), która nie posiadała struktur terytorialnych wojsk w powszechnym użyciu, stąd była łatwym „obiektem” do zastosowania przeciw niej ówczesnych działań hybrydowych ze strony Rosji (były siły, które popierały jej wtargnięcie się do spraw Rzeczypospolitej – na czele z królem). Ale stawiała naiwnie na gwarancje międzynarodowe w zakresie swojej suwerenności.

Wojska OT działają głównie w sposób rozproszony, nawet podczas prowadzenia działań zbrojnych niekoniecznie na zasadach działań nieregularnych – koncertując wysiłki ogniowy jedynie doraźnie, po to by po krótkiej chwili walki wyjść ze strefy oddziaływania ogniowego przeciwnika i uderzyć w innym miejscu. Na rzecz skutecznego działania wykorzystują odpowiednio przygotowany i znany im teren i jego pokrycie. Nie prowadzą „heroicznych” działań obronnych z wykorzystaniem ciężkiego sprzętu, lecz głównie osłowne, zasadzki, wypady, napady, dywersje i działania nieregularne, a także walkę niemal wręcz w rejonach zurbanizowanych – wykorzystując nowoczesny sprzęt przenośny i za-

²⁰ Środki agresji: 1. Wojska operacyjne – zdolne do uderzeń ogniowych i wtargnięcia; 2. Czynniki – zaskoczenie strategiczne (początkowo), – inicjatywa strategiczna (początkowo), – przewaga ogólna i miejscowa (początkowo). Por. R. Jakubczak, *Wojska Obrony Terytorialnej. Militarne bezpieczeństwo Rzeczypospolitej Polskiej u progu trzeciego tysiąclecia*, DW Bellona, Warszawa 2002, s. 505, zał. 1.

soby osobowe, pochodzące z miejscowej (lokalnej) społeczności, która prowadzi walkę zbrojną w oparciu o motywację „obrony własnej ojcowizny”.

Na potrzeby natychmiastowej skuteczności militarnej żołnierze tych wojsk posiadają broń osobistą i przenośną zespołową w domu (odpowiednio zabezpieczoną), nie tak jak wojska operacyjne, czy wewnętrzne, których nawet broń osobistą kadry zawodowej przechowuje się w sejfach pod osłoną warty „koszarowej”. Zaś rejon odpowiedzialności działania tych wojsk jest rozległy i dowolnie wykorzystywany zbrojnie, stosownie do zaistniałej sytuacji i potrzeb wielowariantowo organizowanej lokalnie walki – „urządzonej” na zasadach uznanych przez miejscowego dowódcę batalionu OT (uzgodnionej z odpowiednim przełożonym w ramach Systemu Obrony Terytorialnej, a nie w trybie doraźnego przyporządkowania wojskom operacyjnym).

Rejon ten powinien być tak pomyślany, aby był „wygodny” taktycznie do prowadzenia działań nieregularnych wszystkimi zasadniczymi siłami batalionu (czyli nawet pięcioma kompaniami OT²¹), a kompanie OT (96 żołnierzy) powinny mieć taką strukturę, która w logiczny sposób przystosowana byłby do prowadzenia działań nieregularnych nawet małymi grupami/sekcjami. Stąd kompania OT powinna składać się z czterech plutonów (po 24 żołnierzy), a pluton OT z czterech drużyn (po sześciu żołnierzy), gdzie każda ma dwie trzyosobowe sekcje (a jeden dowódca sekcji jest jednocześnie dowódcą drużyny). Każdy dowódca w sekcji może być zastąpiony innym dowódcą (od dowódcy innej drużyny, poprzez dowódcę plutonu, do dowódcy kompani), bo takie mogą być wymogi na okoliczność prowadzenia działań nieregularnych lub zasadzek, wypadów, napadów, obrony prowadzonej w rejonie zurbanizowanym, czy też walki wręcz albo wysadzania lub ochrony obiektów. Stałym elementem zbrojnym jest trzyosobowa sekcja, która każdorazowo dysponuje poza bronią osobistą innym środkiem ogniowym (karabinem maszynowym, wielkokalibrowym lub wyborowym, granatnikiem przeciwpancernym, środkiem przeciwlotniczym, środkiem naprowadzania ognia artylerii, urządzeniem wskazywania celów dla własnego lotnictwa, środkiem kierowania dronami, urządzeniem zakłócania elektronicznego środków przeciwnika, środkami łączności itp.).

Widać z powyższego, że nie może to być 10-osobowa drużyna piechoty typowa dla wojsk operacyjnych (lub wewnętrznych), czy też 12 osobowa grupa specjalna, gdyż w ramach sekcji występuje w wojskach OT jej dowódca, jego zastępca i operator specjalistycznego sprzętu przydzielanego sekcji – doraźnie także dodatkowego (stosownie do zadań).

W ten sposób w kompani OT jest 32 (4 plOT x 4 drOT x 2 sek. OT) podstawowe „elementy bojowe” do prowadzenia różnorodnych działań, gdzie może funkcjonować przy nich zmiennie (w różnym układzie – raz przy tej drużynie, a w innym zadaniu przy innej

²¹ W rozważaniach teoretycznych na zasadniczą funkcjonalną stronę wojsk OT, czyli taktyczny moduł bojowy (dla jasności zrozumienia specyfiki problemu), przyjęto 5-kompanijną strukturę zasadniczych sił batalionu OT.

drużynie) jeden dowódca kompani OT, czterech dowódców plutonu i szesnastu dowódców drużyn – stosownie do potrzeb wykonania zadania (nie wszyscy na raz, lecz zamiennie). Tak pomyślana struktura funkcjonalna kompani OT jest wysoce elastyczna w zakresie tworzenia formacji do walki na okoliczność prowadzenia działań nieregularnych, gdyż jest w stanie podjąć się przedsięwzięć destrukcyjnych wobec nawet 32 obiektów przeciwnika (na powierzchni 120 km²), przez kilka dób, gdyż trzyosobowy skład sekcji pozwala całodobowo wysoce koncentrować się na przygotowaniu do wykonania zadania, a także czuwać i wypoczywać (w trybie 8-godzinnej cyklu). W zależności od charakteru zadania można łączyć wysiłek zbrojny poszczególnymi sekcjami, tworząc „grupy zadaniowe na okoliczność (...)”, w tym także typowej walki obronnej. W ten sposób jedna sekcja może mieć pod kontrolą wizualną (i oddziaływaniem ogniowym) średnio 3,75 km² (120:32). Oznacza to także, że co około 2 km można „rozstawić” jedną sekcję i oddziaływać nią na przeciwnika, przy wykorzystaniu jednego istotnego środka walki (obserwacyjnego, naprowadzania, uderzenia ogniowego itp.).

Oczywiście, jest to wyraz statystyczny możliwości kompani OT, ale świadczy o tym, że w rejonie odpowiedzialności batalionu OT rozmieszczonym w powiecie można zniszczyć lub obezwładnić (jakby „jedną salwą” przy prowadzeniu działań nieregularnych) 160 (32 x 5) obiektów przeciwnika o różnym znaczeniu. W każdym wypadku będą to obiekty ruchome, gdyż muszą przemieścić się w rejon odpowiedzialności pododdziału OT, a struktury batalionu będą mogły koncentrować się na oddziaływaniu ogniowym wydłuż kierunków przemieszczania się agresora.

Wojska OT w ich rejonach odpowiedzialności nie będą całym stanem osobowym (choć mogą) prowadzić działań nieregularnych (lub znacząco rozproszonych), gdyż w pierwszej kolejności podejmować będą blokadę inżynierską ruchu wojsk przeciwnika oraz prowadzić osłonę i obronę rejonów, rubieży, obiektów i skupisk ludzkich. A przy wystąpieniu sytuacji kryzysowej także udzielić pomocy poszkodowanym.

W czasie nasilenia się działalności elementami wojny hybrydowej, z prawdopodobnym użyciem czynnika militarnego przez prowadzącego te działania, wojska OT mogą podejmować przedsięwzięcia wobec elementu militarnego tych działań. Przez co przedsięwzięcia hybrydowe przeciwnika w aspekcie militarnym będą wysoce osłabione i tym samym mogą być w całości nieskuteczne.

W walce z prowadzącymi działania hybrydowe w sferze militarnej, którzy kierują się procedurami dywersyjnymi, wiele wskazuje na to, że chcąc efektywnie prowadzić tego typu przedsięwzięcia strukturami wojsk operacyjnych, należy się liczyć z odpowiednim nasyceniem sił, które w „ogólności powinno (...) wynosić 60–80 żołnierzy na 100 km², a w rejonie głównego wysiłku (...) może być konieczne 2–3 razy większe. Zaś stosunek sił (...) powinien osiągnąć skalę rzędu co najmniej – 1:10²²”, to znaczy, że potrzeba będzie

²² Por.: D. Kubajewski, *Bojowe działania przeciwdywersyjne...*, s. 289 i 230.

przynajmniej dziesięciu żołnierzy przeciwko jednemu, prowadzącemu działania dywersyjne w ramach działań hybrydowych.

Prowadząc działania przeciwdywersyjne na rzecz działań przeciwhybrydowych w rejonie odpowiedzialności batalionu OT, nasycenie siłami własnymi batalionu na rzecz zwalczania dywersji zawierać się będzie w granicach, przy klasycznym podejmowaniu działań:

- dla bOT – 95–140 żołnierzy/100 km²;
- dla kompani OT – 80–120 żołnierzy/100 km².

Stąd stosunek sił względem dywersantów w tej sytuacji może przybrać następujące wartości (liczba większa wskazuje na potrzeby własne, przeciw jednemu podejmującemu się dywersji):

- dla bOT – 1:20 – 1:30;
- dla kompani OT – 1:16 – 1:23.

Jednak wtedy, kiedy struktury wojsk OT przejdą do zwalczania dywersji taktyką właściwą dla działań nieregularnych, potrzeby te zmaleją o około 30-krotnie. Stąd statystycznie do zwalczenia jednego dywersanta wystarczyć może jeden żołnierz wojsk OT znający taktykę działań nieregularnych, a już dwóch, czy też trzech (sekcja OT), zagwarantuje oczekiwany sukces – czyli obezwładnienie dywersanta. Stąd tak ważne jest przysposobienie wojsk OT do działań nieregularnych, którą to taktykę znają Wojska Specjalne. A których to Wojsk kadra zasadnie szkoli pododdziały wojsk OT w tej umiejętności.

Rozpiętość powyższych danych wynika z taktycznych możliwości manewrowych – co do koncentracji i rozpraszania wysiłku – oraz umiejętności tropienia dywersantów, które przystożą znającym (wojskom OT) działania nieregularne i własny teren. Powyższe dane wykazują, że najlepsze warunki do podejmowania skutecznej walki z dywersantami posiada kompania OT. Im mniejsza struktura organizacyjna, tym parametry (nasycenie siłami i stosunek sił) porównawcze do walki z dywersją przy pomocy taktyki działań nieregularnych są korzystniejsze.

W kontekście działań przeciwhybrydowych wojsk OT, podejmowanych taktyką działań nieregularnych ważne jest posiadanie świadomości tego, że w większych miastach trzeba mieć zdolność prowadzenia ich przez struktury forteczne wojsk OT. Czyli innych, niż do prowadzenia działań nieregularnych i obrony mniejszych miejscowości, dodatkowych – służących do obrony fortecznej i działań przeciwdywersyjnych prowadzonych przez przeciwnika na rzecz jego działań hybrydowych w terenie zurbanizowanym. Stąd konieczne jest, aby na te okoliczność wojsk OT przywiązywały wagę do ochrony i obrony obiektów infrastruktury krytycznej i administracyjnych. I przez to nie tylko koncentrowały się jedynie na walce „w rejonie zurbanizowanym”. Przez to wzrośnie znacznie liczba zaangażowanych żołnierzy OT na rzecz obrony terytorium narodowego.

Mając na względzie konieczność koordynacji wysiłku w prowadzeniu działań nieregularnych, ochrony i obrony obiektów i miejscowości oraz walki fortecznej większych miast,

a także podejmowania się działań przeciwhybrydowych i dodatkowo zadań dotychczasowej administracji wojskowej, należy mieć na względzie możliwość powołania terytorialnych Okręgów Wojskowych (Korpusów Terytorialnych) na bazie kilku województw (zał. 2). I do tego przede wszystkim wyposażenia żołnierzy OT w broń osobistą, którą powinni przechowywać w domu, co znacznie podniesie skuteczność formacji terytorialnych wojsk w reakcji bojowej na potencjalne zagrożenia w sferze przedsięwzięć przeciwhybrydowych.

Tworząc powyższe, należy mieć na względzie, że „oddziały własne to oddziały zbrojne, które rekrutują się z własnych poddanych lub obywateli. Nie ma wierniejszych, prawdziwszych i lepszych od nich żołnierzy. Tylko oni posiadają niezbędnego patriotycznego ducha²³ walki i to oni, a nie pieniądze, są nerwem wojny. Dlatego każda dobrze zorganizowana wspólnota rozporządza własnymi siłami zbrojnymi”. Przytaczając to za Niccolò Machiavellim, można jedynie dodać, że takim wprowadzeniem jego zamysłu w wydaniu polskim jest system obrony terytorialnej, który powinien być funkcjonalnie równorzędny wojskom operacyjnym, a w obronie terytorium narodowego – znacznie je przewyższać. Zaś działania celowe na tę okoliczność można „wzmocnić”, kierując się mądrością Sun Tsy, który przyjmował, że „sprawą najwyższej wagi w wojnie jest rozbięcie strategii „wroga”²⁴, więc budując właściwy system obrony terytorialnej i odpowiednio wykorzystując tam funkcjonowanie wojsk OT, aby można było tym samym zniweczyć strategię agresji potencjalnego najeźdźcy – w tym i tę wykorzystującą przez niego działanie hybrydowe.

Kierując się powyższym, stwórzmy system obrony terytorialnej, który przetworzy potencjał społeczny w ramach powszechnego obowiązku obrony Ojczyzny w wymierny potencjał obronny Rzeczypospolitej.

BIBLIOGRAFIA

- Clausewitz C., *O wojnie*, Mireki, Warszawa 1958.
- Jakubczak R., *Wojska Obrony Terytorialnej. Militarne bezpieczeństwo Rzeczypospolitej Polskiej u progu trzeciego tysiąclecia*, DW Bellona, Warszawa 2002.
- Kubajewski D., *Bojowe działania przeciwdywersyjne – właściwości taktyki, organizacji i prowadzenia działań*, „Zeszyty Naukowe” ASG WP 1976, nr 2.
- Leksykon Wiedzy Wojskowej*, Wydaw. Min. Obrony Narodowej, Warszawa 1979.
- Sun Tsy, *Sztuka wojny*, Helion, Warszawa 1994.

²³ „Duch” ten wypływa z *moralnych* podstaw walki, co wiele rozstrzyga w starciu zbrojnym. Napoleon na tę okoliczność przyjmował, że „siła moralna bardziej niż liczba decyduje o zwycięstwie”, zaś J. Piłsudski twierdził, iż „zwycięstwo w 3/4 zależy od siły i postawy moralnej wojska i społeczeństwa, a w 1/4 od przygotowania pod względem technicznym”.

²⁴ Sun Tsy, *Sztuka wojny*, Helion, Warszawa 1994, s. 36.

Uzasadnienie budowy Wojsk Obrony Terytorialnej do projektu zmian do treści USTAWY... o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie niektórych innych ustaw, z dnia 19 IX 2016 r.

STRESZCZENIE

System obrony terytorialnej jest podstawą strategiczną obrony terytorium narodowego i dlatego jego wojska nie mogą być rodzajem sił zbrojnych. Jest także zasadniczym elementem systemu obronnego do prowadzenia działań przeciwhybrydowych.

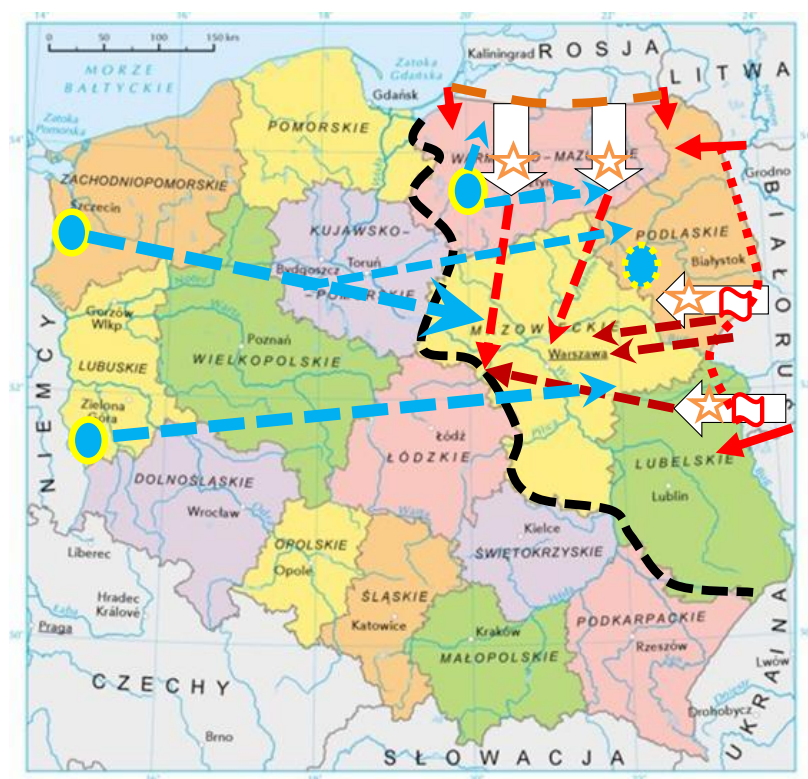
Słowa kluczowe: system obrony terytorialnej, wojska obrony terytorialnej, działania przeciwhybrydowe, działania nieregularne.

SUMMARY

The territorial defense system is the basis for the strategic defense of the national territory and, therefore, its forces cannot be considered as a kind of armed forces. It is also an essential element of the defense system to conduct counter-hybrid activities.

Key words: territorial defense system, territorial defense forces, counter-hybrid activities, irregular activities.

Załącznik 1. Potencjalna sytuacja operacyjna na granicy północno-wschodnie RP z Rosją i Białorusią

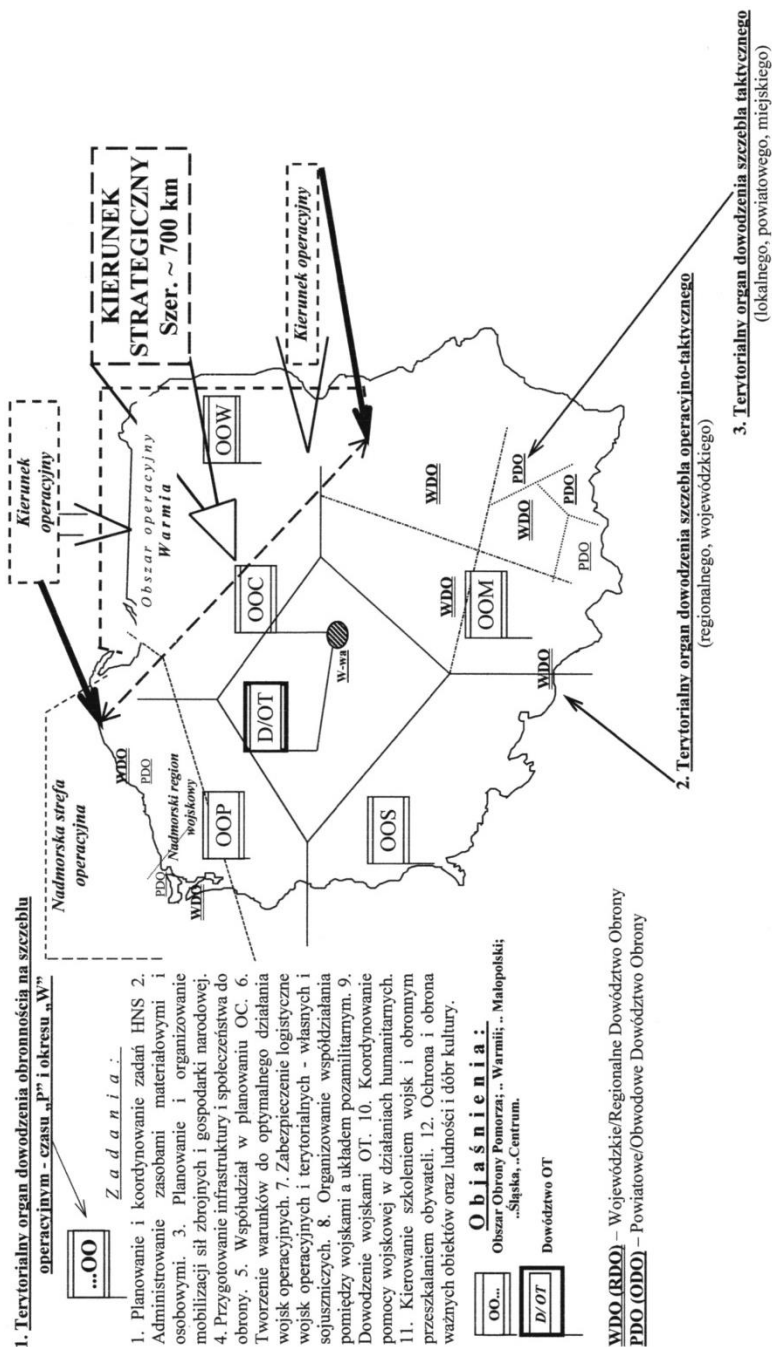


DO OBRONY:

- 628 km granicy,
- 4 dywizje (jeśli przeciwnik pozwoli je przenieść i rozwinąć),
- zdolność do obrony 210 km,
- niedobór obrony 418 km.

Konieczne Wojska OT do działań nieregularnych i przeciwhybrydowych: 104 bOT, tj.

- 74 880 żołnierzy
- koszt sprzętu: 4,045 mld zł



JAROSŁAW RADOSŁAW TRUCHAN

Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie

ANNA ZUBRZYCKA

Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie

BEZPIECZEŃSTWO WSCHODNIEJ GRANICY POLSKI A WOJNA HYBRYDOWA NA TERYTORIUM UKRAINY

Państwo to złożona organizacja społeczna. Postrzeganie państwa, jako podmiotu społecznie zorganizowanego winno następować w korelacji z czynnikami zagrażających jego żywotnym interesom.

Państwo powinno być przygotowywane nieustannie na wypadek wystąpienia wszelkich negatywnych zjawisk, a w przypadku ich wystąpienia uprawnione do użycia posiadanych środków i usunięcia niebezpieczeństwa lub jego skutków.

Każde państwo spełnia siedem funkcji: wewnętrzną, zewnętrzną, gospodarczo-organizatorską, socjalną, adaptacyjną, regulacyjną oraz innowacyjną¹.

Funkcja wewnętrzna dotyczy zapewnienia porządku i bezpieczeństwa wewnątrz kraju, co osiąga się poprzez działanie organów administracyjnych państwa. Funkcja zewnętrzna natomiast spełniana jest poprzez działalność prowadzoną w zakresie stosunków z innymi państwami oraz organizacjami międzynarodowymi, której istotą jest ochrona interesów państwa, prowadzona głównie przez jej służbę dyplomatyczną. Funkcja gospodarczo-organizatorska przejawia się organizowaniem gospodarki oraz wpływem na procesy gospodarcze. Funkcja adaptacyjna to przystosowanie państwa do zmieniających się uwarunkowań cywilizacyjnych. Funkcja regulacyjna zawiera całokształt działalności polegającej na wpływaniu na zachodzące procesy społeczne. W końcu funkcja innowacyjna polega na wprowadzaniu przez państwo nowych procesów i przeobrażeń społecznych².

Z przedstawionych powyżej rozważań w sposób jednoznaczny wynika, że problematyka bezpieczeństwa granic pozostaje w ścisłym związku z państwem jako organizacją społeczną i wypełnianej przez nie funkcji wewnętrznej.

¹ <http://adamkorcz.w.interiowo.pl/wewn.pdf> (dostęp: 28.11.2016 r.).

² B. Wiśniewski, *System bezpieczeństwa państwa. Konteksty teoretyczne i praktyczne*, WSPol, Szczyt-no 2013, s. 17.

Nie sposób jednocześnie poruszać przedmiotowej tematyki bez uwzględnienia istoty jej funkcjonowania a mianowicie bezpieczeństwa. Analiza literatury przedmiotu wskazuje, że bezpieczeństwo zazwyczaj rozumiane jest jako stan braku zagrożenia, stan spokoju i pewności³. Odnosząc to do bezpieczeństwa państwa „jest to taki rzeczywisty stan stabilności wewnętrznej i suwerenności państwa, który odzwierciedla brak jakichkolwiek zagrożeń w sensie zaspokojenia podstawowych potrzeb egzystencjalnych i behawioralnych społeczeństwa oraz traktowania państwa jako suwerennego podmiotu w stosunkach międzynarodowych”⁴.

Warto również zauważyć, że między bezpieczeństwem narodowym i międzynarodowym istnieją ścisłe związki, albowiem każde państwo funkcjonuje w określonym „kręgu bezpieczeństwa”. Bezpieczeństwo można zatem postrzegać jako określoną sekwencję stanów, które składają się na określony proces społeczny, funkcjonujący w skali międzynarodowej.

Należy również zauważyć, że pomimo względnej trwałości aspiracji, potrzeb i interesów państw, ich bezpieczeństwo zewnętrzne podlega prawom ruchu systemów międzynarodowych, jako że impulsy do jego ewolucji wychodzą zarówno ze środowiska wewnętrznego, jak i międzynarodowego⁵.

Dlatego też niezwykle istotnym było spełnienie dążeń Polaków o Europie bez granic, w obszarze której również znalazł się nasz kraj – co znacząco wpłynęło na bezpieczeństwo Polski. Nie był to proces krótkoterminowy i łatwy. 21 grudnia 2007 r. Polska oraz osiem państw (nowych członków Unii Europejskiej) dołączyło do strefy Schengen. Miało to miejsce na skutek zaangażowania tzw. starych państw członkowskich, jak i nowych.

Dla Polski, to szczególny wymiar, gdyż to Polsce przypadło jedno z najbardziej odpowiedzialnych zadań zabezpieczenia najdłuższej zewnętrznej granicy lądowej Unii Europejskiej⁶.

Jak już zostało wspomniane, przystąpienie nowych Państw Członkowskich do strefy Schengen było procesem bardzo trudnym. Wymagało żmudnych przygotowań w zakresie m.in.: dostosowań prawa, infrastruktury, które pozwoliły na uzyskanie pozytywnej oceny Rady UE. Sam proces ewaluacji stanowił również duże wyzwanie dla Grupy ds. Ewaluacji Schengen, ponieważ ocena dziewięciu nowych państw w krótkim czasie wymagała odpowiedniego przygotowania. W 2006 r. zorganizowano 58 misji oceniających. Obejmowały takie obszary jak: współpraca policyjna, kontrole na lądowych, powietrznych oraz morskich granicach zewnętrznych, ochrona danych, a także polityka wizowa. W 2007 r. ponownie przeprowadzono 15 wizyt oceniających, w tych dziedzinach, w których uznano, że są najsłabiej dostosowane do wymogów dorobku prawnego Schengen. Również

³ *Słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa 1978, s. 147.

⁴ *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, AON, Warszawa 1999, s. 10.

⁵ R. Zięba, *Internacjonalizacja życia narodów i państw*, ISM UW, Warszawa 1991, s. 51.

⁶ B. Radzikowska-Kryśczak, A. Sadownik, *Polska w strefie Schengen*, MSWiA, Warszawa 2008, s. 3.

przeprowadzono dziewięć misji ewaluacyjnych w zakresie podłączenia nowych państw członkowskich do Systemu Informacyjnego Schengen. W każdym państwie odbyły się powtórne misje ewaluacyjne, dotyczyły głównie ochrony granic zewnętrznych, w szczególności lądowych i powietrznych.

Warto przypomnieć, że w Polsce, głównym problemem było dokonywanie kontroli na terytorium państwa trzeciego – Ukrainy i Białorusi. Zobowiązano nasze państwo do przeniesienia kontroli na własne terytorium. Nastąpiło to 15 września 2007 r.⁷

Cały proces ewaluacji został pomyślnie zakończony pod koniec 2007 r. Konkluzje z ewaluacji RP przekazano Radzie Unii Europejskiej podczas jej posiedzeń w dniach 4–5 grudnia 2006 r. oraz 8–9 listopada 2007 r. Rada Unii Europejskiej 6 grudnia 2007 r. przyjęła Decyzję w sprawie pełnego stosowania przepisów dorobku Schengen w Rzeczypospolitej Polskiej, Republice Czeskiej, Republice Estonii, Republice Łotewskiej, Republice Litewskiej, Republice Węgierskiej, Republice Malty, Republice Słowenii oraz Republice Słowackiej⁸.

Tabela 1. Członkowie strefy Schengen

Członkowie strefy Schengen			
Państwo	Data przystąpienia	Lotniska i morskie przejścia graniczne	Uwagi
 Austria	1 grudnia 1997		
 Belgia	26 marca 1995		
 Czechy	21 grudnia 2007	30 marca 2008	
 Dania	25 marca 2001		bez Grenlandii i Wysp Owczych
 Estonia	21 grudnia 2007	30 marca 2008	
 Finlandia	25 marca 2001		
 Francja	26 marca 1995		
 Grecja	26 marca 2000		bez terytorium Athos
 Hiszpania	26 marca 1995		
 Holandia	26 marca 1995		
 Islandia	25 marca 2001		nie jest członkiem UE
 Liechtenstein	19 grudnia 2011	Brak lotniska na terytorium państwa	nie jest członkiem UE
 Litwa	21 grudnia 2007	30 marca 2008	
 Luksemburg	26 marca 1995		
 Łotwa	21 grudnia 2007	30 marca 2008	

⁷ Ibidem, s. 8.

⁸ Ibidem, s. 52.

cd. tabeli 1

 Malta	21 grudnia 2007	30 marca 2008	
 Monako	26 marca 1995		nie jest członkiem UE, formalnie nie należy, otwarta granica z Francją
 Niemcy	26 marca 1995		
 Norwegia	25 marca 2001		bez Spitsbergenu i Wyspy Niedźwiedziej, nie jest członkiem UE
 Polska	21 grudnia 2007	30 marca 2008	
 Portugalia	26 marca 1995		
 San Marino	26 października 1997		nie jest członkiem UE, formalnie nie należy, otwarta granica z Włochami
 Słowacja	21 grudnia 2007	30 marca 2008	
 Słowenia	21 grudnia 2007	30 marca 2008	
 Szwajcaria	12 grudnia 2008	29 marca 2009	nie jest członkiem UE
 Szwecja	25 marca 2001		
 Węgry	21 grudnia 2007	30 marca 2008	
 Włochy	26 października 1997		
 Watykan	26 października 1997		nie jest członkiem UE, formalnie nie należy, otwarta granica z Włochami

Źródło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Uklad_z_Schengen, z 2 kwietnia 2016 r.

Po przystąpieniu do strefy Schengen kontrola graniczna odbywa się na zasadach określonych przez prawo wspólnotowe, jak i krajowe. Podstawowym dokumentem wprowadzającym ujednolicone procedury jest Kodeks Graniczny Schengen. Rozporządzenie (WE) nr 562/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 roku, ustanawiające wspólnotowy kodeks zasad regulujących przepływ osób przez granice. Ustawa o Straży Granicznej z dnia 12 października 1990 roku, stanowi podstawowe źródło przepisów w prawie krajowym. Kodeks Graniczny Schengen został ustanowiony w związku z rozszerzeniem strefy Schengen. W latach 2007–2009 do strefy Schengen przystąpiło dziewięć nowych państw członkowskich UE i Szwajcaria. Spowodowało to dwukrotne zwiększenie terytorium. Obszar geopolityczny i prawny wymagał własnej kodyfikacji regulującej jego działalność⁹.

Kontrola graniczna leży w interesie wszystkich państw członkowskich. Wszystkie państwa UE, które należą do strefy Schengen, jak również Islandia, Szwajcaria i Norwegia, są w takim samym stopniu odpowiedzialne za kontrolę i ochronę granic ze-

⁹ A. Szachon-Pszenny, *Acquis Schengen...*, s. 259.

wewnętrznych. Wynika to ze zniesienia kontroli graniczne na granicach wewnętrznych. Kodeks Graniczny Schengen to konstytucja strefy Schengen¹⁰.

Należy pamiętać, że kontrola graniczna obejmuje również analizę ryzyka dla bezpieczeństwa wewnętrznego i analizę zagrożeń, które mogą wpłynąć na bezpieczeństwo granic zewnętrznych. Podstawowymi celami kontroli granicznych są: zwalczanie nielegalnej imigracji i handlu ludźmi, zapobieganie wszelkim zagrożeniom dla bezpieczeństwa wewnętrznego, porządku publicznego, zdrowia publicznego i stosunków międzynarodowych Państw Członkowskich.

Rysunek 2. Długość granicy państwowej.



Doceniając wagę zadań ciążyących na Polsce, 21 czerwca 2016 r. w Polsce weszło w życie rozporządzenie MSWiA (podpisane 1 czerwca 2016 r.) dotyczące wprowadzenia

¹⁰ Ibidem, s. 261.

tymczasowej kontroli na granicach wewnętrznych Schengen tj. z Czechami, Niemcami, Litwą, Słowacją oraz w portach morskich i lotniczych stanowiących granicę wewnętrzną strefy Schengen. Rozporządzenie powstało w związku ze Światowymi Dniami Młodzieży i Szczytem NATO w Polsce. Kontrolę przywrócono od 4 lipca do 2 sierpnia 2016 r. Tymczasową kontrolę graniczną realizowano w oparciu o patrole Straży Granicznej, wykorzystując mobilne terminale do kontroli granicznej oraz pojazdy specjalistyczne tzw. schengenbusy wyposażone w specjalistyczny sprzęt i dostęp do baz danych, umożliwiających przeprowadzenie kontroli granicznej poza przejściem granicznym¹¹.

W województwie podlaskim kontrola graniczna została przywrócona w jedenastu punktach kontrolnych na granicy polsko-litewskiej. Są to: Ogrodniki, Budzisko, Trakiszki, Berżniki, Sudawskie, Trompole, Krejwiany, Burbiszki, Podlaski, Poszeszupie, Grzybina. Do tego celu wykorzystano schengenbusy.

Reasumując należy stwierdzić, że Polska w sposób profesjonalny wywiązuje się z nałożonych na nasz kraj zobowiązań wynikających z układu Schengen, dlatego też niezwykle istotna jest bieżąca analiza wydarzeń na Ukrainie, z którą bezpośrednio graniczymy.

Analizując bieżące wydarzenia na Ukrainie można stwierdzić, że zachodząca transformacja społeczno-polityczna jak i wydarzenia na wschodzie Ukrainy, wywołała dynamikę zmian, które znajdują swoje odzwierciedlenie w tym, że społeczeństwo ukraińskie podlega swoistemu procesowi militaryzacji.

Nielegalny obieg broni na Ukrainie staje się poważnym zagrożeniem. Prowadzona operacja antyterrorystyczna (ATO) w Donbasie stymuluje nielegalny obieg broni i liczbę uzbrojonych obywateli w całym kraju.

Informacje o incydentach z bronią i amunicją niemalże codziennie słyszymy w ukraińskich środkach masowego przekazu.

We Lwowie został ostrzelany rejsowy autobus, w obwodzie kijowskim został użyty granat, który został rzucony w posterunek policji drogowej.

W obwodzie lwowskim został zatrzymany ładunek broni i amunicji w aucie, które jechało z Donbasu na Zakarpacie.

Służby przeprowadzają cykliczne sprawdzania pociągów towarowych i pasażerskich przybywających ze strefy operacji antyterrorystycznej nierzadko ujawniając broń i materiały niebezpieczne.

W życiu codziennym Ukrainy głośnym echem odbiło się zdarzenie, które miał miejsce w Pidgorodnem pod Dniepropietrowskiem, gdzie pijani chuligani rzucili granat w grupę młodzieży czekającej na przystanku autobusowym. Ranny został stojący obok mężczyzna¹².

¹¹ <http://www.mswia.gov.pl/pl/aktualnosci/14704,rozporzadzenie-o-tymczasowym-wznowieniukontroli-na-granicach-weszlo-w-zycie.html> (dostęp: 5.08.2016 r.).

¹² <http://kresy24.pl/wybuchy-granatow-w-iwano-frankowsku-i-dniepropietrowsku-sa-ofiary>.

Można znaleźć historie o strzelaninie, którą dokonali kombatanci lub o wycofanej broni, którą wieźli z frontu do innych regionów Ukrainy.

Można zatem zauważyć, że okresowo wracają do domu tysiące osób – wojskowych i funkcjonariuszy – z przyzwyczajeniem, aby rozwiązywać problemy za pomocą broni. Niektóre zdemobilizowane osoby próbują używać przywiezioną broń do rozstrzygania problemów osobistych, traktując to jako szybki i skuteczny sposób rozwiązywania konfliktów¹³.

Należy również zwrócić uwagę na zagadnienie związane z posiadaniem przez osoby będące poza kontrolą ładunków wybuchowych.

Analiza powszechnie dostępnych materiałów wskazuje, że wykorzystywanym środkiem ataku w miejscach publicznych są granaty ręczne różnych typów, przywiezione ze strefy prowadzonej przez Ukrainę operacji antyterrorystycznej.

Niezwykłe niebezpiecznym jest również fakt, że nabyte doświadczenie bojowe byłych żołnierzy operacji ATO, jest wykorzystywane na terenie kraju, przez co efektywność takich działań jest znacznie większa.

Operacja antyterrorystyczna na wschodzie Ukrainy przeciwko wspieranym przez Rosję separatystom przyczyniła się do niekontrolowanego rozprzestrzeniania się broni palnej na terenie całego kraju. „W rezultacie, obecnie Ukraina opisywana jest jako „supermarket”, w którym na sprzedaż wystawione są miliony nielegalnej broni”¹⁴.

Przykładem dostępności do broni i powszechności wykorzystania jest incydent, który miał miejsce 31 sierpnia 2015 roku podczas wiecu w pobliżu Rady Najwyższej Ukrainy, gdzie doszło do starcia z funkcjonariuszami Policji, podczas którego demonstranci użyli siły fizycznej i ładunku wybuchowego – ręcznego granatu obronnego RGO z elementami odłamkowymi.

Zgodnie z oficjalnymi danymi, w wyniku tych starć trzy osoby zginęły, ponad 150 doznało urazów o różnej ciężkości. Wśród ofiar było ponad 130 policjantów, 11 cywilów, w tym jeden nieletni oraz trzech przedstawicieli mediów¹⁵.

Służba Bezpieczeństwa Ukrainy i Policja ukraińska stale ujawniają i likwidują nielegalne magazyny broni, w których znajdują się zarówno karabiny, materiały wybuchowe jak i wyrzutnie rakiet.

Policja kolejowa ujawnia pasażerów, którzy próbują przewieźć broń w swoim bagażu. Według Hryhorija Uczajkina, szefa stowarzyszenia posiadaczy broni, w rękach Ukraińców na dzień dzisiejszy może być 5 mln sztuk broni palnej¹⁶.

¹³ <http://vestnik.in.ua/2015/06/06/nelegalnazbroya-z-ato-chim-ce-zagrozhuje-susplstvu> (dostęp: 28.11.2016 r.).

¹⁴ <http://wschodnik.pl/ukraina/item/7222-wojna-zmienila-ukraine-w-supermarket-broni.html> (listopad 2016 r.).

¹⁵ <http://www.dw.com/uk.мвс-в-україні-зростає-незаконний-обіг-зброї/a-18462327> (dostęp: 28.11.2016 r.).

¹⁶ <http://wschodnik.pl/ukraina/item/7222-wojna-zmienila-ukraine-w-supermarket-broni.html> (listopad 2016 r.).

Reasumując można stwierdzić, że współczesna sytuacja na Ukrainie stwarza bezpośrednie i realne zagrożenie związane między innymi z przemylem broni i materiałów niebezpiecznych na teren Polski a tym samym na teren Unii Europejskiej.

W przeciwdziałaniu wyżej wymienionym zagrożeniom, które mogą migrować ze strony ukraińskiej granicy – główną rolę spełnia Straż Graniczna (SG), która odpowiedzialna jest za jej nienaruszalność. Funkcjonariusze pełnią służbę graniczną, prowadzą działania graniczne, wykonują czynności operacyjno-rozpoznawcze i inne, które wiążą się z rozpoznawaniem, zapobieganiem i wykrywaniem przestępstw, co można określić ogólnie mianem zwalczania przestępczości granicznej.

Do zadań Straży Granicznej należą m.in.: organizowanie i dokonywanie kontroli ruchu granicznego; zapobieganie przemieszczaniu przez granicę bez zezwolenia środków odurzających, substancji psychotropowych, broni, amunicji, materiałów wybuchowych oraz odpadów, szkodliwych substancji chemicznych, materiałów jądrowych i promieniotwórczych, a także zanieczyszczania wód granicznych; ochrona granicy w przestrzeni powietrznej RP przez obserwację obiektów przelatujących przez granicę na małych wysokościach i informowanie o powyższym Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej; gromadzenie i przetwarzanie informacji z zakresu ochrony granicy państwowej i kontroli ruchu granicznego oraz udostępnianie ich właściwym organom państwowym.

Bardzo istotnym obszarem współdziałania SG na forum międzynarodowym jest współpraca w ramach instytucji i gremiów UE. Tu wypracowywane są projekty regulacji dotyczących rozwiązań prawno-organizacyjnych w zakresie kontroli granic w UE. Dzięki tej współpracy państwa członkowskie uzyskują praktyczne wsparcie w zakresie przeciwdziałania i zwalczania przestępczości granicznej.

Straż Graniczna bierze aktywny udział w działaniach podejmowanych przez Europejską Agencję Zarządzania Współpracą Operacyjną na Zewnętrznych Granicach Państw Członkowskich Unii Europejskiej – Frontex – włączając w to: uczestnictwo we wspólnych operacjach na granicach, szczególnie w rejonach Europy narażonych na wzmożoną nielegalną migrację, wymianę informacji i analiz ryzyka, uczestnictwo we wspólnych operacjach służących readmisji cudzoziemców i związanych z nimi działaniach.

Agencja Frontex ma siedzibę w Polsce, w Warszawie. 15 grudnia 2015 r. Komisja przedłożyła pakiet propozycji granicznych, w tym również wniosek legislacyjny w sprawie utworzenia Europejskiej Straży Granicznej i Przybrzeżnej. W ramach tego projektu zakłada się przekształcenie agencji Frontex w Europejską Agencję Straży Granicznej i Przybrzeżnej¹⁷.

Nie do przecenienia jest również wspierająca rola Policji jako wiodącej służby odpowiedzialnej za bezpieczeństwo i porządek publiczny kraju. Dotyczy to zwłaszcza garnizonów warmińsko-mazurskiego, podlaskiego, lubelskiego i podkarpackiego, czyli tych które

¹⁷ <https://www.mswia.gov.pl/pl/wspolpraca-miedzynarod/wspolpraca-w-ramach-ue> (dostęp: 8.08.2016 r.).

bezpośrednio graniczą z państwami z poza UE¹⁸. Potencjał który posiada Policja jest niezwykle istotny z punktu widzenia możliwości uzyskania efektu synergii współdziałania służb.

Reasumując należy stwierdzić, że obecna sytuacja na terenie Ukrainy, z którą mamy do czynienia stanowi swoiste zagrożenie „tu i teraz”. Musimy pamiętać, że jeżeli w sąsiednim kraju trwa wojna, to kontrola takiego państwa nad obrotem bronią jest utrudniona. Osoby niepowołane mają zatem więcej możliwości w zakresie pozyskania takich materiałów jak i ich przemytu.

Dlatego w dobie współczesnych uwarunkowań geopolitycznych, w których zauważalna jest zintensyfikowana działalność Federacji Rosyjskiej za zasadne należy uznać rozbudowę struktur odpowiedzialnych za ochronę wschodniej granicy Polski. Zwiększenie sił i środków winno być w pierwszej kolejności być uwzględnione w garnizonach Policji i Straży Granicznej, które bezpośrednio zabezpieczają wschodnią granicę Polski. Kolejnym podmiotem, który winien być kierunkowo przygotowywany do skutecznego działania w dobie zagrożeń o charakterze hybrydowym to powstające Wojska Obrony Terytorialnej.

W Strategii Bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej (SBRP), zapisano: „Nadrzędnym celem strategicznym Rzeczypospolitej Polskiej jest zapewnienie korzystnych i bezpiecznych warunków realizacji interesów narodowych poprzez eliminację zewnętrznych i wewnętrznych zagrożeń, redukcję ryzyka oraz odpowiednie oszacowanie podejmowanych wyzwań i umiejętne wykorzystywanie pojawiających się szans”¹⁹.

Mając na względzie powyższe, należy dokonać wszelkich starań, by założenia, które znalazły się w SBRP były w pełni realizowane.

BIBLIOGRAFIA

- Radzikowska-Kryśczak B., Sadownik A., *Polska w strefie Schengen*, MSWiA, Warszawa 2008.
- Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, PWN, Warszawa 1978.
- Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, AON, Warszawa 1999.
- Strategia Bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej z 2007 r.*, p. 16.
- Truchan J., *Wybrane obszary współdziałania Policji i Straży Granicznej w ochronie granicy Polski – zewnętrznej granicy Unii Europejskiej*, Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie, Szczytno 2016.
- Wiśniewski B., *System bezpieczeństwa państwa. Konteksty teoretyczne i praktyczne*, WSPol, Szczytno 2013.

¹⁸ Zob. J. Truchan, *Wybrane obszary współdziałania Policji i Straży Granicznej w ochronie granicy Polski – zewnętrznej granicy Unii Europejskiej*, Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie, Szczytno 2016.

¹⁹ *Strategia Bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej z 2007 r.*, p. 16.

Zięba R., *Internacjonalizacja życia narodów i państw*, ISM UW, Warszawa 1991.

Strony internetowe:

<http://www.depo.ua/ukr/life/nelegalna-zbroja-z-donbasu-poshiryuetsya-po-vsiy-ukrayini>,
(dostęp: 28.11.2016 r.).

<http://www.dw.com/uk.мвс-в-україні-зростає-незаконний-обіг-зброї/a-18462327>, (do-
stęp: 28.11.2016 r.).

<https://www.mswia.gov.pl/pl/wspolpraca-miedzynarod/wspolpraca-w-ramach-ue> (dostęp:
8.08.2016 r.)

<http://kresy24.pl/wybuchy-granatow-w-iwano-frankowsku-i-dniepropietrowsku-sa-ofiary/>.

<http://www.mswia.gov.pl/pl/aktualnosci/14704,rozporzadzenie-o-tymczasowym-wznoszeniu-kontroli-na-granicach-weszlo-w-zycie.html> (dostęp: 5.08.2016 r.).

<http://vestnik.in.ua/2015/06/06/nelegalna-zbroja-z-ato-chim-ce-zagrozhuye-susplstvu>,
(dostęp: 28.11.2016 r.).

<http://adamkorch.w.interiowo.pl/wewn.pdf> (28.11.2016 r.).

WIESŁAW JAN ROGALSKI

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

INNOWACJE I ROZWÓJ GOSPODARKI NIEZBĘDNYM NASTĘPNYM KROKIEM PO WOJNIE HYBRYDOWEJ

WSTĘP

Rozpoczynający się XXI wiek wiązał się z nadziejami narodów świata na względną stabilizację, bezpieczeństwo i pokój. Zjawiska globalizacji, rozwój nauki i techniki, procesy integracyjne sprzyjały temu myśleniu.

Mimo to, w różnych regionach świata dochodziło do kryzysów, konfliktów oraz wojen. Miały one jednak charakter lokalny. Punktami zapalnymi była północna i środkowa Afryka, Bliski Wschód, niektóre regiony Azji. Europa cieszyła się stabilizacją oraz spokojem w regionie.

Jednak na przełomie lat 2014–2016 na wschodzie Europy pojawia się nowe, poważne zagrożenie. Dwa suwerenne państwa: Ukraina i Rosja stały się miejscem konfliktu. Mocarstwowe ambicje Rosji oraz agresywna polityka wobec Ukrainy doprowadza do eskalacji konfliktu na niespotykaną skalę. Efektem są aneksja Krymu oraz działania zbrojne na terytorium Ukrainy. Formalnie obydwa państwa nie są w stanie wojny. Nie jest to konflikt w tradycyjnym rozumieniu, znaczeniu i interpretacji. Ten nowy typ (rodzaj) agresji zostaje nazwany wojną hybrydową. Jest to szok i zaskoczenie dla sąsiadów oraz świata.

Działaniem wojna hybrydowa łamie dotychczasowe zasady i relacje w poszanowaniu suwerenności państwa, prawa międzynarodowego i norm. Organizacje i instytucje międzynarodowe: ONZ, OBWE, UE, NATO oraz wielkie mocarstwa (USA, Chiny) są wobec tych działań obojętne lub bezsilne.

Wywołany przez Rosję (mocarstwo światowe) konflikt, mający zbrojny charakter wobec Ukrainy można traktować jako wojnę lub nie. Nie jest to jednoznaczne. Skutkiem tego była aneksja Krymu i floty czarnomorskiej przez Rosję, działania zbrojne tzw. „separatystów” na terytorium Ukrainy w obwodzie ługańskim i donieckim i przejęcie tego obszaru przez samozwańcze władze ludności lokalnej, z naruszeniem prawa i suwerenności Ukrainy.

Działania te wywołują niepokój i obawy krajów regionu (Polski, Słowacji, Białorusi) oraz sąsiadów Rosji (Litwa, Łotwa, Estonia, Finlandia, Szwecja). Pojawiło się bardzo poważne zagrożenie ze strony sąsiada, którym jest Rosja. Międzynarodowe mediacje i próby stabilizowania sytuacji niewiele dają.

Podejmując powyższy temat dokonano zwięzłej charakterystyki „wojny hybrydowej”. jednocześnie postawiono tezę, iż „nowoczesna i innowacyjna gospodarka jest jednym z ważnych czynników stabilizacyjnych dla państwa, które dotknęła wojna hybrydowa i drogą wyjścia z kryzysu. W tym celu wykorzystano dane statystyczne oraz wyniki ekonomiczne charakteryzujące gospodarkę Ukrainy.

WOJNA HYBRYDOWA – JEJ ISTOTA, TWÓRCY, METODY

Pojęcie i istota wojny hybrydowej

Prowadzone w różnych rejonach współczesnego świata wojny oraz konflikty ulegają ciągłej ewolucji oraz daleko idącej modyfikacji działań człowieka. Konflikt zbrojny na Ukrainie, wojna w Syrii, walka i agresja Państwa Islamskiego (*Islamic State*), tworząc tzw. Kalifat, są tego przykładem. Wojskowi, politycy oraz media wprowadzili, relacjonując wyżej wymienione wydarzenia pojęcie „wojna hybrydowa”. Składa się ono ze słowa: „wojna” – zorganizowana walka zbrojna między państwami, narodami lub grupami religijnymi albo społecznymi, mająca różne cele, np. zagarnięcie obcego terytorium, wyniszczenie przeciwnika, itp.¹ Słowo „hybryda” oznacza mieszańca, osobnika powstałego ze skrzyżowania dwóch genetycznie różnych osobników, odmian, ras, gatunków².

Słowem pokrewnym jest hybrydyzacja – mieszanie, krzyżowanie wyżej wymienionych osobników, elementów, rodzajów. Pojęcie z nauk biologicznych zastosowano w terminologii wojskowej.

W uproszczeniu wojna hybrydowa to łączenie ze sobą różnych elementów, często odmiennych w swej istocie i przeznaczeniu dotyczących działań militarnych i niemilitarnych.

Prekursorzy i twórcy działań hybrydowych

Twórcami teorii wojny hybrydowej są analitycy i stratedzy wojskowi z USA. Teoria wojny hybrydowej w ujęciu teoretycznym pojawia się w USA na początku lat 90. XX w. Punktem wyjścia było wykorzystanie doświadczeń z działań wojennych w Indochinach (Wietnam, Laos) oraz misje wojskowe w Iraku, Afganistanie. Wśród teoretyków wojsko-

¹ *Słownik współczesnego języka polskiego*, t. 2, Wydawnictwo WILGA, Przegląd Readers't Digest, Warszawa 1998, s. 533.

² *Słownik wyrazów obcych*, PWN, Warszawa 1971, s. 290.

wości toczyła się dyskusja na temat przyszłości konfliktów zbrojnych. Było to także związane z rozpadem „bloku wschodniego” oraz ZSRR.

Lata 90. XX wieku to tocząca się debata o wojnach przyszłości. Był to okres optymizmu w ujęciu bezpieczeństwa globalnego. Stratedzy i politolodzy amerykańscy postulowali, że zaawansowane technologie wojskowe pozwolą USA utrzymać przewagę wojskową nad innymi krajami.

Jednak mimo sukcesów przewagi technicznej i technologicznej, której efektem były sukcesy USA w wojnach z Irakiem (1991, 2003), rozpadu Jugosławii i wojna w Serbii o Kosowo, interwencje w Somalii (1992–1995) pojawiły się nowe źródła zagrożeń – były to Afganistan i Irak³. W 1998 stratedzy chińscy zaproponowali „konceptę wojny nieograniczonej”. W tej wojnie Chiny powinny sięgać bez ograniczeń prawnych i moralnych po wszelkie metody osłabienia i wykorzystania przeciwników poprzez: operacje wojskowe i paramilitarne, działania psychologiczne, medialne, komputerowe, finansowe, gospodarcze, kryminalne oraz terrorystyczne⁴.

Stratedzy USA powrócili do koncepcji „teorii wojny hybrydowej”. Za prekursora amerykańskiej teorii wojen hybrydowych uważa się naukowca Thomasa R. Mockaitisa. W latach 1990 i 1995, analizując kampanie ekspedycyjne i wojenne Wielkiej Brytanii w walce kolonialnej zauważył łączenie się ze sobą wojny konwencjonalnej z pacyfikacją ruchu oporu i terroryzmu. „Hybrydowy charakter brytyjskich sił wojskowych, wspieranych przez dyplomację i działania polityczne łączyło cechy wojny konwencjonalnej z pacyfikacją”⁵.

Amerykańska teoria wojen hybrydowych (*hybrid war*) była następnie rozwijana przez teoretyków, strategów wojskowych i praktyków. Istotny wkład wnieśli w rozwój teorii i strategii: Robert Walker, Wiliam Nemeth, F.G. Hoffman, P.R. Mansoor i inni. Efektem ich praca „teoria wojny hybrydowej” znalazła się w zainteresowaniu planistów i strategów Departamentu Obrony USA oraz NATO.

Większość autorów i teoretyków charakteryzując działania wojny hybrydowej wyróżnia metody konwencjonalne i niekonwencjonalne. Działania konwencjonalne mają charakter militarny. Niekonwencjonalne zaś dotyczą innych niemilitarnych metod.

Do militarnych metod prowadzenia wojny hybrydowej zaliczamy:

- konwencjonalne działania zbrojne;
- działania nieregularne;
- akty terroryzmu;
- taktyka zastraszania przeciwnika⁶.

³ A.M. Piotrowski, *Konflikt nigdy nie jest prosty: amerykańska teoria i doktryna wojen oraz przeciwników hybrydowych*, „Sprawy Międzynarodowe” 2015, nr 2, s. 8–9.

⁴ Ibidem, s. 9.

⁵ Ibidem, s. 10.

⁶ Ł. Skoneczny, *Wojna hybrydowa – wyzwanie przyszłości? Wybrane zagadnienia*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego – Wydanie Specjalne”, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Warszawa 2015, s. 45–46.

Działania te są wykorzystywane na różnych etapach oraz z różną intensywnością. Cechą charakterystyczną jest wykorzystywanie w operacjach wojskowych nowoczesnego uzbrojenia (rakiety, czołgi, ciężka artyleria). Zasoby ludzkie to siły specjalne, najemnicy, ochotnicy – także z innych krajów.

Niemilitarne metody prowadzenia wojny hybrydowej to:

- presja ekonomiczna (embargo, cła, odcięcie dostaw do surowców strategicznych);
- duża aktywność służb specjalnych (gromadzenie informacji oraz budowa sieci wywiadowczo-sabotażowych na terytorium atakowanego państwa);
- działania ofensywne w cyberprzestrzeni (prowadzone przez służby specjalne agresora lub powiązane z nimi grupy hakerów, których celem jest paraliżowanie funkcjonowania państwa atakowanego – administracji, infrastruktury itd.);
- wielokierunkowe działania dyplomatyczne (polegające na dyskredytowaniu wizerunku państwa atakowanego oraz budowaniu politycznego lobby w organizacjach międzynarodowych)⁷.

Ważną rolę odgrywają także działania propagandowo-informacyjne.

Problemem tym oraz ewolucją konfliktów zbrojnych zainteresowali się także rosyjscy teoretycy wojskowości. Założenia teoretyczne przedstawił w roku 2013 Szef Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej gen. Walerij Gierasimow. Sztab Generalny Rosji oraz analitycy przygotowali „Plan wojny XXI wieku”. W swych rozważaniach uwzględnili doświadczenie z działań partyzanckich (II wojna światowa – Wielka Wojna Ojczyźniana) walki w Afganistanie, Czeczenii, Gruzji, Osetii, destabilizowanie byłych republik Kaukazu, których efektem był „rosyjski plan wojny hybrydowej”⁸.

Sprawdzianem praktycznym była aneksja Krymu oraz wojna w Donbasie. Wojna nowego typu, zwana hybrydową stała się faktem, została zastosowana w praktyce.

Metody wojny hybrydowej

Wojna hybrydowa to wojna niewypowiedziana, formalnie i według prawa międzynarodowego nie jest wojną. Łączy ze sobą działania militarne i niemilitarne. „Jest to wojna niekonwencjonalna, jest formą osiągnięcia celów militarnych przez osłabienie zdolności bojowych wroga przy użyciu innych niż konwencjonalne środki. Wojna hybrydowa jest połączeniem ataku sił specjalnych, najemników oraz ataku informacyjnego. Może przejawiać się także w równoczesnej blokadzie ekonomicznej i wojnie propagandowej”⁹.

Jej podstawowymi elementami są działania zbrojne, wojna informatyczna i wojna w cyberprzestrzeni (informatyka, oprogramowanie, bazy danych), wojna propagandowa,

⁷ Ibidem, s. 47.

⁸ <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/hybrydowa-wojna-z-ukraina-plan-rosyjscy-generalowie-mieli-juz-rok-temu,447257.html> (dostęp: 8.11.2016 r.).

⁹ C. Szczepaniuk, *Dziwna wojna na Ukrainie przykładem wojny hybrydowej*, http://blog.centruminicyjatyw.org/2015/03/wojna_hybrydowa/ (dostęp: 23.02.2017 r.).

wojna gospodarcza (handlowa), nieregularne siły zbrojne (zielona ludziki) inne metody i działania o charakterze niekonwencjonalnym.

Za pomocą nowoczesnych metod i narzędzi propagandy i informacji silnie oddziałuje się na ludność cywilną. Wprowadza się strach, zagrożenie, niepewność wobec własnego państwa i jego administracji. Prowadzi to do społecznych niepokoi i wywołuje nieprzewidziane relacje destabilizując własne otoczenie.

Zaprezentowane metody prowadzenia wojny hybrydowej znalazły praktyczne zastosowanie przez Rosję w działaniach na terytorium Ukrainy oraz Syrii. Charakteryzują się one dużą skutecznością realizacji zamierzeń agresywnych działań, które można uznać lub nie uznać za wojnę. W zależności od interpretacji oraz subiektywnego podejścia uwarunkowanego własnymi interesami kraju lub grupy państw bezpośrednio w konflikt niezaangażowanych.

ROZWÓJ GOSPODARCZY I POLITYKA GOSPODARCZA PAŃSTWA WAŻNYM OGNIWEM BEZPIECZEŃSTWA

Państwo to złożona, wielka organizacja społeczna. Jego struktura łączy w sobie różne społeczne (formalne i nieformalne), różne szczeble organizacyjne pozostające wobec siebie w określonych relacjach podporządkowania i zwierzchnictwa¹⁰.

Każde państwo posiada swój ustrój, formę sprawowania władzy, jest organizacją polityczną, terytorialną, przymusową i suwerenną dla zamieszkałego w nim społeczeństwa. „Państwo jest sformalizowaną, wyposażoną w organy władzy, wielką i terytorialnie rozległą organizacją społeczną, bo obejmującą całą ludność zamieszkałą na danym terytorium, podlegającą normom i zasadom składającym się na ład wewnętrzny, wyznaczającym wszystkim określone obowiązki i uprawnienia”¹¹.

O jego kondycji oraz funkcjonowaniu decyduje społeczeństwo, stanowiące jego integralną część. Społeczeństwo to historycznie ukształtowany zbiór ludzi, połączony kompleksem stosunków, wynikających z ich udziału w procesach produkcyjnych i w życiu kulturalnym, potocznie: ogół obywateli kraju¹².

Współczesny świat niesie ze sobą wiele wydarzeń i zjawisk, które mogą stanowić zagrożenie dla bytu narodowego, wolności oraz życia obywateli oraz istnienia państwa. Sprostać temu może silne i nowoczesne państwo, wykształcone, stabilnie społecznie, ekonomicznie i politycznie społeczeństwo. Ważną rolę odgrywają organy władzy oraz kondycja gospodarcza kraju (poziom ekonomicznego rozwoju), który jest źródłem bogactwa i siły.

¹⁰ W. Kitler, *Bezpieczeństwo narodowe RP. Podstawowe kategorie. Uwarunkowania. System*, Wydawnictwo AON, Warszawa 2011, s. 73.

¹¹ Ibidem, s. 22.

¹² *Słownik współczesnego...*, s. 339.

Gospodarka kraju jest fundamentem scalającym państwo, władze oraz instytucje ze społeczeństwem. Jest także gwarantem w kształtowaniu stosunków wewnętrznych w państwie oraz stosunków z zagranicą. Ta działalność nazywana jest polityką gospodarczą (ekonomiczną).

Polityka ta oznacza bezpośrednie kierowanie gospodarką narodową przez państwo lub pośrednie oddziaływanie państwa na funkcjonowanie i rozwój tej gospodarki¹³. Państwo oraz organy władzy dysponują narzędziami oddziaływania na gospodarkę: przepisy prawa, podatki, cła, ochrona rynku, ceny, polityka pieniężna, działania Banku Centralnego oraz model gospodarki (rynkowej, nakazowy, mieszany).

Każde państwo tworzy i realizuje w praktyce swoją własną politykę gospodarczą (ekonomiczną). Przez politykę gospodarczą będziemy rozumieć świadome oddziaływanie władz państwowych oraz instytucji i organizacji międzynarodowych na gospodarkę – jej dynamikę, strukturę, funkcjonowanie i stosunki ekonomiczne¹⁴.

Podmiotem polityki gospodarczej jest władza państwowa (rząd, prezydent, władca, przywódca), reprezentacja społeczeństwa (samorząd, przedstawiciele grup społecznych), organy przedstawicielskie (parlament itp.). Organy władzy wytyczają cele polityki gospodarczej (ekonomicznej) oraz decydują o hierarchii i czasie realizacji. Cele polityki gospodarczej prezentuje Rysunek 1.

Zaprezentowane na rysunku 1 cele gospodarcze są wynikiem ingerencji państwa w gospodarkę.

Cele generalne i systemowo-polityczne dotyczą uwarunkowań ustrojowych, sprawowania władzy, wolności i swobód obywateli, kształtowania stosunków społeczno-ekonomicznych, podstawowych wartości i przestrzegania prawa.

Cele ekonomiczne dotyczą w całości gospodarki, poprzez pomnażanie bogactwa kraju, dobrobytu społecznego, konkurencyjności na arenie międzynarodowej, przedsiębiorczości i innowacyjności podmiotów gospodarczych (firm).

Cele społeczne dotyczą dobrobytu społecznego, sprawiedliwego podziału bogactwa narodowego i dochodu (PKB, PNB), określenia zakresu opiekuńczej roli państwa, dostępu do wiedzy, zabezpieczenie społeczne (renty, emerytury, zdrowie).

¹³ S. Kruszyński, *Planowanie gospodarki narodowej, elementy polityki ekonomicznej*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1974, s. 7.

¹⁴ B. Winiarski, *Funkcje polityki gospodarczej. Pojęcia podstawowe*, [w:] *Polityka gospodarcza*, red. B. Winiarski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 18.

Rysunek 1. Cele polityki gospodarczej

CELE	generalne i systemowo-polityczne	• suwerenność narodowa • sprawiedliwość • postęp społeczny • prawa człowieka • umacnianie i ochrona podstawowych zasad ustrojowych	
	ekonomiczne	• pomnażanie bogactwa kraju i wzrost dobrobytu	• efektywne wykorzystanie zasobów • wzrost gospodarczy • przemiany strukturalne • wzrost przedsiębiorczości • wzrost udziału w międzynarodowym podziale pracy
	społeczne	• sprawiedliwy podział dochodu • gwarancje zatrudnienia • szanse awansu • dostęp do edukacji i dóbr kultury • zapewnienie ochrony zdrowia • zabezpieczenie społeczne	
	ekologiczne	• ochrona środowiska naturalnego • rekultywacja terenów zniszczonych	
	obronno-militarne	• rozbudowa gałęzi gospodarki o znaczeniu obronnym • zapewnienie niezbędnych rezerw produktów strategicznych	

Źródło: *Polityka gospodarcza*, red. B. Winiarski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 60.

Rysunek 2. Główne uwarunkowania polityki ekonomicznej

UWARUNKOWANIA	ustrojowo-systemowe	• ustrój społeczno-gospodarczy • struktury państwowo-administracyjne i społeczne • rozwiązania systemowe w gospodarce
	zewewnętrzne	• międzynarodowa sytuacja polityczna • przynależność do międzynarodowych ugrupowań i organizacji politycznych, wojskowych, gospodarczych • koniunktura międzynarodowa
	wewnętrzne	• stan i struktura zasobów narodowych: przyrodniczych, majątkowych, ludzkich • zagospodarowanie przestrzenne kraju • stosunki narodowościowe • wewnętrzna sytuacja polityczna, układ sił politycznych, stosunek społeczeństwa do władzy

Źródło: *Polityka...*, s. 52.

Cele ekologiczne dotyczą relacji gospodarki kraju w zakresie ochrony, ekologii, ochrony środowiska naturalnego dla przyszłości pokoleń.

Cele obronno-militarne mają za zadanie rozwój tych gałęzi gospodarki (przemysł ciężki, maszynowy, elektronika, zasoby naturalne) mające zapewnić środki o charakterze militarno-obronnym. Jednocześnie zapewnić rezerwy strategiczne i zapasy. Ważną rolę odgrywają instytucje naukowo-badawcze i rozwojowe jako nowe technologie innowacyjne i modernizacyjne przemysłu zbrojeniowego.

Wymienione powyżej cele w istotny sposób wpływają na bezpieczeństwo wewnętrzne oraz zewnętrzne kraju. Są podstawą realizacji zamierzeń gospodarki kraju. Stanowią o jego sile, możliwościach oraz potencjale obronnym.

Na realizację polityki ekonomicznej kraju mają wpływ zarówno czynniki wewnętrzne jak i czynniki zewnętrzne. Uwarunkowania polityki ekonomicznej (gospodarczej) zaprezentowano na rysunku 2.

Każde państwo ma swoje położenie geograficzno-przestrzenne. Funkcjonuje w otoczeniu innych organizmów państwowych. Na jego sytuację ekonomiczną, geopolityczną oraz relacje z sąsiadami mają wpływ uwarunkowania wewnętrzne i zewnętrzne (Rys. 2).

Uwarunkowania zewnętrzne są skutkiem: sytuacji międzynarodowej, przynależność do ugrupowań gospodarczych, politycznych, wojskowych, relacje z sąsiadami. Uwarunkowania zewnętrzne są ściśle związane z globalizacją gospodarki światowej, konkurencyjnością, a także miejscem i pozycją w organizacjach międzynarodowych. Mają one wpływ na poziom bezpieczeństwa, kondycję ekonomiczną oraz możliwości i warunki dynamicznego rozwoju.

Uwarunkowania wewnętrzne są ściśle związane z państwem i jego funkcjami wewnętrznymi. Ważną rolę odgrywają zasoby i bogactwa naturalne, zasoby ludzkie, stosunki narodowościowe (mniejszości narodowe) i religijne (religie i tolerancja). Dla gospodarki i jej ekonomiki ważne są także zasoby majątkowe (środki trwałe i kapitał) oraz zasoby siły roboczej i jej możliwości. Zarówno uwarunkowania zewnętrzne jak i wewnętrzne w istotny sposób oddziałują na gospodarkę. Są ściśle związane z ekonomiczną polityką państwa i kondycją gospodarki. Mogą wspierać i przyspieszać rozwój ekonomiczny lub też działać hamująco lub wręcz destrukcyjnie.

Uwarunkowania zewnętrzne są ściśle powiązane z polityką zagraniczną kraju oraz dobrych relacji i kontaktów na arenie międzynarodowej.

Uwarunkowania wewnętrzne to funkcjonowanie państwa, jego kondycja ekonomiczna, społeczna, polityczna i wojskowa, często ściśle związana z tradycją oraz wpływem wydarzeń w ujęciu historycznym.

INNOWACJE W GOSPODARCE I ICH ZNACZENIE

Przełom XX i XXI wieku, charakteryzują się przyspieszeniem procesów globalizacji gospodarki światowej. Integracja gospodarcza państw, współpraca organizacji ekonomicznych w ramach wzajemnych porozumień, wyznacza nowe kierunki rozwoju dla krajów, rządów i społeczeństw. Zjawisko rywalizacji ekonomicznej oraz konkurencyjność staje się koniecznością. Dynamiczny rozwój społeczno-gospodarczy wymusza postawy przedsiębiorczości oraz nadążanie przez organizacje gospodarcze za zmianami i dążeniu ku nowoczesności.

Innowacje, istota, definicja, rodzaje

Pojawia się w gospodarowaniu nowe pojęcie „innowacja”. Słowo to jest pojęciem wieloznacznym i przypisuje się mu niejednakową treść. Pojęcie „innowacja” pochodzi z języka łacińskiego (łac. *innovatio*): to wprowadzenie czegoś nowego, rzecz nowo wprowadzona, nowość, reforma¹⁵. Słowami pokrewnymi są: „*innovatio*” – odnowienie, „*innovatis*” – tworzenie czegoś nowego¹⁶.

W języku potocznym pojęcie innowacji oznacza zmiany, nowość, reformę, ideę. Prekursorem teorii innowacji jest J.A. Schumpeter, który w swych pracach eksponuje wyjątkową rolę innowacji w rozwoju gospodarczym i cywilizacyjnym¹⁷. Opracował on całościową definicję „innowacji”. „W jego interpretacji innowacja obejmuje nowe kombinacje różnych „przyrodniczych elementów i produkcyjnej siły człowieka”, które dotyczą następujących przypadków:

- a) wytworzenie nowego produktu lub wprowadzenie na rynek towarów o nowych właściwościach,
- b) wprowadzenie nowej metody produkcji,
- c) otwarcie nowego rynku zbytu,
- d) zdobycie nowych źródeł surowców,
- e) przeprowadzenia nowej organizacji jakiegoś przemysłu, np. utworzenie monopolu lub jego likwidacja¹⁸.

Definicja ta jest punktem wyjścia do definiowania oraz interpretacji działalności innowacyjnej. W literaturze zarówno ekonomii, jak też zarządzania spotkamy wiele sposobów definiowania oraz interpretowania innowacji. Jest jednak ta definicja podstawą wszelkich rozważań o innowacjach, ponieważ zakres przedmiotowy tej definicji jest szeroki i dotyczy zmian o charakterze technicznym i ekonomicznym występujących w życiu gospodarczym.

¹⁵ Słownik wyrazów..., s. 307.

¹⁶ W. Kopaliński, *Podręczny słownik wyrazów obcych*, Oficyna Rytm, Warszawa 2006, s. 547.

¹⁷ W. Kasperkiewicz, *Procesy innowacyjne w gospodarce rynkowej. Teoria i praktyka*, Naukowe Wydawnictwo Piotrkowskie, Piotrków Trybunalski 2008, s. 13.

¹⁸ J.A. Schumpeter, *Teoria rozwoju gospodarczego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1960, s. 104–105; cyt. za: D. Mikosik, *Teoria rozwoju gospodarczego J.A. Schumpetera*, PWN, Warszawa 1993, s. 68–69.

Zainteresowanie problematyką innowacji i innowacyjnością gospodarki ewoluowało na przestrzeni lat. Lata 80 i 90 XX wieku zaowocowały dalszym intensywnym rozszerzeniem badań oraz zainteresowań problematyką innowacji. Sprawilo to, że innowacje można interpretować na wiele sposobów, w znaczeniu szerszym lub wąskim. Stąd różnorodność definicji i interpretacji. Do głównych teoretyków i badaczy problemów innowacji należy zaliczyć: P. Druckera, A.J. Harmana, E. Hagena, J. Parkera, Ch. Freemana i innych¹⁹. Wymienieni autorzy rozpatrują innowacje w ujęciu makro i mikro, szeroko lub wąsko oraz co rozumiemy pod pojęciem innowacja (czy tylko pierwsze zastosowanie nowości czy wynalazek przekazany także innym do realizacji). Różnorodność definiowania i rozumienia innowacji pozwala wyodrębnić dwa podejścia. Podejście o charakterze rzeczowym oraz podejście czynnościowe.

Rzeczowy charakter innowacji dotyczy nowych wyrobów, usług, organizacji produkcji, nowej wiedzy. Charakter czynnościowy to ciągły proces od tworzenia, projektowania do realizacji i adaptacji innowacji (od działalności badawczej, rozwojowej do realizacji i wdrożenia).

Ze względu na różnorodność definicji nie ma jednej płaszczyzny uporządkowania rodzajów innowacji. Najprostsza typologia innowacji oparta jest na kryterium przedmiotowym oraz kryterium oryginalności.

Według kryterium przedmiotowego można wyodrębnić następujące rodzaje innowacji:

- a) w zakresie wyrobów (innowacje produktowe);
- b) technologiczne (dotyczące metod produkcji);
- c) w dziedzinie zarządzania i organizacji²⁰.

Stosując kryterium oryginalności zmian należy uwzględnić dwie podstawowe grupy innowacji:

- a) innowacje kreatywne (przełomowe), będące rezultatem pionierskiego wysiłku zastosowania nowego rozwiązania technicznego;
- b) innowacje imitujące (adaptacyjne, wtórne), polegające na wprowadzaniu zmian podobnych do innych, znanych już efektywnych rozwiązań²¹.

Inni autorzy i znawcy procesów innowacyjnych zastosowali własne podejście do rodzajów innowacji. Ch. Freeman rozróżnia cztery rodzaje innowacji.

- a) innowacje usprawniające, które polegają na nieustannych zmianach w produktach i procesach wytwórczych;
- b) innowacje radykalne są rezultatem skokowych zmian do powstania nowych produktów lub znaczącego obniżenia kosztów produkcji i podniesienia jakości wyrobów;
- c) innowacje tworzące system technologiczny;

¹⁹ W. Janisz, K. Kozioł, *Determinanty działalności innowacyjnej przedsiębiorstw*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2007, s. 13–15.

²⁰ W. Kasperkiewicz, *Procesy innowacyjne...*, s. 18.

²¹ Ibidem, s. 19.

d) innowacje powodujące technologiczną rewolucję²².

Dynamiczny rozwój nauki, odkrycia naukowe, nowe technologie zaczynają wytyczać nowe drogi rozwoju ekonomicznego. Innowacje stają się podstawowym narzędziem uzyskiwania przewagi konkurencyjnej przez przedsiębiorstwa. Wiodące przedsiębiorstwa wymuszają aktywność oraz nowoczesność pozostałych w danej gospodarce. Są siłą napędową rozwoju ekonomicznego swojego kraju. Mają charakter kreatywny, otwierają nowe możliwości produkcyjne, inwestycyjne oraz rynkowe. Są one źródłem nadzwyczajnych zysków (nowe możliwości) oraz strat (w sposób destrukcyjny oddziałuje na przestarzałe i kosztowne działalności produkcyjne, usługowe i handlowe).

Polityka innowacyjna państwa i jej znaczenie

Innowacje i innowacyjność dotyczą podmiotów gospodarczych (powstają w wiodących przedsiębiorstwach). Te zaś kształtują strukturę gospodarki kraju. Współczesna rzeczywistość gospodarcza wymusza na przedsiębiorstwach i przedsiębiorcach oraz gospodarkach kraju (rządach), działań prorozwojowych, unowocześnienia działalności wytwórczej, gospodarki opartej na wiedzy. Ich efektem są działania innowacyjne, powodujące wzrost efektywności przedsiębiorstw oraz gospodarki. Powodują to innowacyjne przedsiębiorstwa a w efekcie innowacyjna gospodarka. Za innowacyjne uważa się przedsiębiorstwo, które:

- prowadzi w szerokim zakresie prace badawczo-rozwojowe;
- przeznacza na tę działalność stosunkowo wysokie środki finansowe;
- systematycznie wdraża nowe rozwiązania naukowo-techniczne;
- stale wprowadza innowacje na rynku²³.

Czynniki zewnętrzne mające wpływ na innowacje w przedsiębiorstwie to:

- a) otoczenie bezpośrednie (dostawcy, odbiorcy, kooperanci, instytucje naukowe, techniczne, badawcze, środowisko i infrastruktura);
- b) otoczenie ogólne – dalsze (polityka państwa, system edukacyjny i nauka, rozwiązania instytucjonalne i organizacyjne, aspekty finansowania).

Przedsiębiorstwa innowacyjne winny dysponować określonym potencjałem innowacyjnym: potencjał finansowy, potencjał ludzki, potencjał rzeczowy, wiedza i informacje techniczne²⁴.

Tylko nowoczesne i dobrze zarządzane przedsiębiorstwa, dysponujące zasobami ludzkimi i kapitałowymi są w stanie sprostać wymogom innowacyjności.

²² W. Kasperkiewicz, *Istota i charakterystyka innowacji*, [w:] *Innowacyjność, konkurencyjność i rynek pracy w procesie transformacji polskiej gospodarki*, red. W. Kasperkiewicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2009, s. 14–15.

²³ A.H. Jasiński, *Innowacje i polityka innowacyjna*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 1997, s. 36.

²⁴ K. Poznański, *Uwarunkowania innowacji w małych i średnich przedsiębiorstwach*, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 1998, s. 41.

Z pojęciem „innowacyjności” jest ściśle związany termin „innowacyjność gospodarki”. Innowacyjność danej gospodarki jest odzwierciedleniem innowacyjności poszczególnych przedsiębiorstw, czyli ich zdolności i motywacji do tworzenia i wdrażania nowych projektów oraz pomysłów w zakresie produktów, metod wytwórczych, organizacji itp.²⁵.

Na innowacyjność gospodarki mają wpływ czynniki kształtujące procesy innowacyjne oraz polityka i instrumenty polityki innowacyjnej państwa. Czynniki kształtujące procesy innowacyjne prezentuje tabela 1.

Tabela 1. Klasyfikacja czynników kształtujących procesy innowacyjne

Nazwa czynnika	Znaczenie czynnika	Uwagi
Zasób wiedzy naukowej i technicznej, potencjał badawczo-rozwojowy	Określa zręby działalności innowacyjnej, stanowi ważne źródło innowacji	Badania naukowe decydują o zasobach tej wiedzy
Strategia rozwoju nauki i techniki, polityka innowacyjna	Wytycza kierunki tego rozwoju, decyduje o wysokości nakładów na b+r, systemie kształcenia itd.	Strategia ta podporządkowana jest realizacji celów społeczno-gospodarczych
Stadium rozwoju społeczno-ekonomicznego kraju, struktura gospodarki	Warunkuje ogólny kształt mechanizmu innowacyjnego i stopień uzależnienia danej gospodarki od importu myśli technicznej	Decyduje o roli państwa w kształtowaniu mechanizmu innowacyjnego
System funkcjonowania gospodarki	Decyduje o konkretnym obliczu mechanizmu innowacyjnego, o jego efektywności	Ważną rolę w kreowaniu tego mechanizmu odgrywa charakter rynku, system finansowania innowacji
Czynniki socjopsychologiczne i kulturowe	Zawierają ważne motywy działalności innowacyjnej (ambicjonalne, prestiżowe)	Uwidaczniają niebezpieczeństwo asymetrii między szybkim rozwojem techniki, a procesami adaptacyjnymi w sferze psychiki i kultury człowieka.

Źródło: W. Kasperkiewicz, *Procesy innowacyjne...*, s. 41.

Zaprezentowane w tabeli 1 czynniki determinujące procesy innowacyjne dzielą się wg W. Kasperkiewicza na pięć grup. Pierwszą grupę czynników stanowią: zasób wiedzy

²⁵ W. Kasperkiewicz, *Istota i charakterystyka...*, s. 13.

naukowej i technicznej, kadra naukowo badawcza, oraz majątek trwały sfery badawczo-rozwojowej. Drugą grupę stanowi strategia rozwoju nauki i techniki w danym kraju.

Trzecia grupa czynników, to stadium rozwoju społeczno-gospodarczego kraju i wynikająca z tego kondycja i możliwości gospodarki.

Czwarta grupa to czynniki składające się na system funkcjonowania gospodarki (czy gospodarka jest innowacyjna – nowoczesna, czy tradycyjna – przestarzała, niekonkurencyjna). Piąta grupa czynników dotyczy socjologicznych, psychologicznych i kulturowych uwarunkowań pracowników firm i przedsiębiorstw (swą postawą wspierają i twórczo realizują innowacje czy też oportunistycznie przeciwdziałają i hamują innowacje, obawiając się zagrożeń wynikających z nowych rozwiązań i działań).

W realizacji nowoczesnego rozwoju ekonomicznego państwa oraz jego możliwości produkcyjnych ważną rolę odgrywa „polityka innowacyjna państwa”. Polityka ta to działania interwencyjne państwa wspierające naukę, badania naukowe oraz procesy innowacyjne. Jej celem jest raczej społeczno-gospodarczy realizowany przez wzrost konkurencyjności gospodarki krajowej i kreowanie narodowe zdolności innowacyjnej, natomiast efektem jest innowacyjna struktura gospodarki²⁶.

Do najważniejszych przesłanek regulacyjnej roli państwa we wdrażaniu innowacji należą:

- a) wspieranie przez państwo finansowo firm realizujących badania naukowe i prace rozwojowe w przemysłach „high-tech”;
- b) konieczność wspierania technologii strategicznych (atomistyka, mikroelektronika, nanotechnologie) – względy konkurencji międzynarodowej;
- c) wspieranie i pomoc dla infrastruktury gospodarczej ważnej dla przemysłu i społeczeństwa (energetyka, transport, telekomunikacja);
- d) rozwój nauki i badań naukowych w uczelniach wyższych;
- e) wpływ wyników od (a–d) na obronę narodową kraju²⁷.

Realizując politykę innowacyjną, większość państw tworzy swój Narodowy System Innowacji (NSJ). Posiadają go wszystkie wysoko rozwinięte kraje na świecie. NSJ jest konstrukcją obejmującą całokształt powiązanych ze sobą publicznych i prywatnych instytucji, które zgłaszają popyt na projekty innowacyjne, realizują owe projekty, przekształcają wyniki prac badawczo-rozwojowych (BiR), w komercyjne innowacje i oddziałują na dyfuzję innowacji.

NSJ to firmy badawczo-rozwojowe, urzędy, instytucje wspierające działalność innowacyjną, uczelnie, przedsiębiorstwa, które mają wpływ i decydują o poziomie innowacyjności gospodarki.

²⁶ W. Kasperkiewicz, *Procesy innowacyjne...*, s. 137.

²⁷ Ibidem, s. 137–138.

W gospodarce kraju źródłami innowacji są: przedsiębiorstwa, instytuty badawcze, laboratoria, uczelnie wyższe, wynalazcy oraz odkrywcy. Są to źródła krajowe innowacji i polityki innowacyjnej kraju.

Jeżeli jednak źródła krajowe nie są w stanie zapewnić określonego poziomu nowoczesności a gospodarka kraju ma takie potrzeby, koniecznym jest aby wykorzystać źródła zagraniczne: licencje, know-how, import technologii, maszyn, urządzeń, kooperacji, zakup u wiodących wytwórców zagranicą.

Efektom jest dopływ do systemu ekonomicznego i społecznego państwa nowych technologii, techniki, we wszystkich dziedzinach życia. Jest to także niezmiernie ważne dla obronności kraju i jego bezpieczeństwa.

NOWOCZESNA GOSPODARKA JAKO WAŻNY CZYNNIK PRZECIWDZIAŁANIA SKUTKOM WOJNY HYBRYDOWEJ

Konflikt na Ukrainie jego przyczyny i konsekwencje

Wojna hybrydowa, konflikt hybrydowy na początku XXI wieku stał się faktem dokonanym. Elementy wojny hybrydowej występowały w Afganistanie (działania mudżahedinów w 1988 i 2009 r.), Iraku (działalność Al-Kaidy w 2007, 2008 r.), w Palestynie i na Zachodnim Brzegu Sary (OWP w 2001 r.), Palestyna i Syria (działania Hezbollahu w 2006 oraz HAMASU w 2008 r.)²⁸.

Nowe działania wojny hybrydowej to Ukraina (2014–2016) oraz Syria (2015–2016). Szczególne zaskoczenie świata wywołał konflikt Ukraina–Rosja oraz jego skala. Odzyskanie w 1991 roku niepodległości przez Ukrainę, było konsekwencją rozpadu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR). Ukraina była jedną z największych republik byłego ZSRR. Miała ważne znaczenie ekonomiczne, polityczne, społeczne a także strategiczne położenie (Europa Zachodnia, Bliski Wschód, Azja Mniejsza).

Okres budowy suwerennego państwa ukraińskiego był związany z wieloma problemami. Budowa zrębów nowego państwa związana była ze sposobem sprawowania władzy (prezydent, parlament, rząd). Przez wiele lat dochodziło do wielu konfliktów wewnętrznych. Jednocześnie musiały zostać uregulowane sprawy sporne między Ukrainą a Rosją. Dotyczyły one: podziału sił zbrojnych, rezygnacji z broni jądrowej, podziału floty czarnomorskiej, współpracy wojskowej i baz wojskowych na terytorium Ukrainy (Krym, port wojenny w Sewastopolu)²⁹. Efektem były podpisane porozumienia międzypaństwowe. Porozumienia międzynarodowe USA, Rosja, Ukraina sprawiły, że ograniczać zaczęto arsenał nuklearny a także go likwidować. Ukraina jako niepodległe państwo zrezygnowa-

²⁸ M.A. Piotrowski, *Konflikt nie jest prosty: amerykańska teoria i doktryna wojen oraz przeciwników hybrydowych*, „Sprawy Międzynarodowe 2015, nr 2, s. 14–15, 35.

²⁹ T. Kubaczyk, *Ukraińskie siły zbrojne w latach 1991-2015*, [w:] *Międzynarodowe konsekwencje konfliktu zbrojnego na Ukrainie*, red. T. Kubaczyk, S. Piotrowski, M. Żyła, AON, Warszawa 2015, s. 104–107.

ła z posiadania broni jądrowej. Nastąpił proces denuklearyzacji Ukrainy, zakończony w 1996 roku (Ukraina oddała broń atomową) oraz likwidacji i niszczenia nośników broni jądrowej a także silosów, w których się znajdowała. Proces zakończył się w 2001 roku³⁰.

Po odzyskaniu niepodległości budowa państwa ukraińskiego przebiegała w burzliwy sposób. Wolność oraz suwerenność wymaga wyrzeczeń oraz wysiłków społeczeństwa, władzy państwowej, a także życzliwości i przychylności świata (szczególnie zaś krajów sąsiednich). Rozpoczęły się procesy przebudowy byłej republiki radzieckiej w suwerenne państwo. Pierwsze lata po 1991 roku to okres poszukiwania własnej drogi rozwoju i funkcjonowania. Jednak w sprawach gospodarczych i politycznych przywódcy państwa ukraińskiego (rząd, prezydent, parlament) w wielu sprawach współpracowali z Rosją na podstawie istniejących powiązań, tradycji oraz konieczność zapewnienia surowców, energii, dostępu do rynków zbytu.

Poważnym problemem była demokratyzacja życia społecznego, wdrażania standardów demokratycznych oraz wolności i swobód. Sposób sprawowania władzy, łamanie prawa, prześladowanie opozycji wprowadzało często chaos wewnętrzny. Problemem stała się korupcja i prywatna elit politycznych Ukrainy. Poszukiwanie własnej drogi rozwoju to także rozluźnianie kontaktów gospodarczych z Rosją. Zerwanie więzów ekonomicznych w ramach gospodarki (radzieckiej a później rosyjskiej), nieprzejrzyste procesy prywatyzacyjne i brak polityki reform zaowocowały głębokim kryzysem gospodarczym w państwie³¹. Kondycja i możliwości gospodarki, jej potencjał gwałtownie zaczął się kurczyć. Jednocześnie przełożyło się to na warunki życia obywateli i jakość życia, które się ciągle pogarszały. Sprawilo to, że poszukiwano prób wyjścia z trudnej sytuacji ekonomiczno-społecznej. Ograniczano wydatki na siły zbrojne, bezpieczeństwo i rozwój gospodarczy. Jednocześnie standardem stały się „bizantyńskie warunki życia” elit politycznych sprawujących władzę (prezydentów, rządów, wielkich przedsiębiorców, wysoko postawionych urzędników państwowych związanych z partiami sprawującymi władzę). W efekcie w latach 1991–2011 popełniono na Ukrainie wiele błędów oraz zaniechań, które osłabiły wewnętrznie i zewnętrznie państwo. Efekt to ciągła zmiana władzy.

Natomiast Rosja po okresie kryzysu (rozpad ZSRR, powstanie Rosji) rozpoczęła wolny proces odbudowy swej pozycji na arenie międzynarodowej oraz realizacji mocarstwowych ambicji. Jednoczyło to obóz władzy (Putin, Miedwiediew, partie polityczne – Jedinaja Rosja), ale także uzyskiwało poparcie społeczeństwa, gotowego do wyrzeczeń. Kryzys ekonomiczny w Rosji został szybko zniwelowany koniunkturą gospodarczą świata. Rosja stała się wiodącym producentem i eksporterem surowców energetycznych (ropa, gaz) oraz bogactw naturalnych (rudę żelaza, węgiel itp.). Dzięki dobrej koniunkturze oraz wysokim cenom surowców na rynkach światowych szybko unowocześniono

³⁰ Ibidem, s. 105.

³¹ Ibidem, s. 118–119.

i rozwinęto nowe dziedziny (w tym: elektronikę, cybernetykę, wysokie technologie, zbrojenia) gospodarki rosyjskiej.

Poszukiwano dróg wzmocnienia pozycji Rosji na arenie międzynarodowej w charakterze mocarstwa. Efekty tych działań to: Czeczenia, Gruzja, Abchazja. Przez przywódców i rząd Rosji lansowano nowe projekty uzyskania wpływów na kraje sąsiednie (byłe republiki ZSRR).

W efekcie pojawiły się projekty stworzenia pewnego nowego porozumienia „Niepodległych Państw”, na wzór ZSRR pod przywództwem Rosji. Miała to być nowa forma integracji byłych republik ZSRR w nowej gospodarczo-politycznej formie. „Układanka Władimira Putina lansowana pod nazwą Unii Euroazjatyckiej, która ma być odnowioną formułą supermocarstwa pod przewodnictwem Rosji”³².

Gwałtownie pogarszający się stan gospodarki ukraińskiej, niezadowolenie społeczne, wymuszają we władzach Ukrainy nowe aktywne działania, oprócz zmian rządów, ministrów oraz premierów. W latach 2010 i 2011 Ukraina prowadzi rozmowy gospodarcze z Unią Europejską na temat bliskiej współpracy. Ich efektem jest propozycja integracji Ukrainy z UE na podstawie umowy stowarzyszeniowej, którą negocjowano.

Rosja zaproponowała swoją ofertę współpracy gospodarczej: Unia Celna z Rosją – Euroazjatycka Unia Gospodarcza z Ukrainą jako krajem członkowskim. „Pomimo tego, że na szczycie Ukraina–UE, w grudniu 2011 roku przywódcy unijni i prezydent Janukowycz zadeklarowali porozumienie w sprawie treści Umowy, a w marcu 2012 i lipcu 2012 została parafowana, zaufanie między Brukselą a Kijowem zostało mocno nadszarpnięte, ponieważ wiele obietnic ze strony Wiktora Janukowycza oraz Partii Regionów zostało złamanych”³³. Ukraina grała na dwa fronty, współpraca z Rosją lub współpraca z UE.

Sprawa integracji Ukrainy z Unią Europejską została zablokowana. Jednocześnie Rosja zaczyna wdrażać politykę nacisku na państwa ukraińskie.

Dla Rosji Ukraina jest ważnym ogniwem planowanego tworzenia „Unia Celna” – „Euroazjatycka Unia Gospodarcza”³⁴. Jest ważną częścią ekonomiczną tego pomysłu gospodarczego Rosji.

Wydarzenia zaczynają przyjmować dynamiczny charakter jako forma nacisku Rosji na Ukrainę:

1. Gwałtownie pogarszają się relacje gospodarcze z Rosją.
2. Występują roszczenia finansowe (zaległości płatnicze i kredyty) Rosji wobec Ukrainy.
3. Nasilają się ruchy separatystyczne w obwodach wschodnich Ukrainy, gdzie większość stanowią Rosjanie.
4. Przyłączenie Krymu przez Rosję i floty czarnomorskiej (z kadrą wojskową Ukrainy).
5. Ucieczka prezydenta Janukowycza do Rosji.

³² M. Olchawa, *Misja Ukraina*, Oficyna Wydawnicza README, Łódź 2016, s. 169.

³³ Ibidem, s. 70.

³⁴ Ibidem, s. 169–170.

6. Rewolucja społeczna na Ukrainie (Majdan).
7. Wojna hybrydowa w szerokim spektrum działań.
8. działania zbrojne tzw. „separatystów” na wschodzie Ukrainy.
9. Utrata kontroli nad częścią obwodu ługańskiego i donieckiego przejętego przez separatystów, otwarte działania zbrojne.
10. Brak reakcji świata w celu rozwiązania w skuteczny sposób konfliktu ukraińsko-rosyjskiego (podpisanie porozumienia nie spełniają wymogów i nie są przestrzegane).

Efektom jest wojna hybrydowa na Ukrainie w klasycznym wydaniu – teorii i praktyki sztuki wojennej. Przejawia się poprzez:

- wojnę w cyberprzestrzeni, działania hakerów i akcje dywersyjne w siły zbrojne, administrację, sieci komputerowe i telefoniczne;
- wojna propagandowa (przekonanie świata, mieszkańców Rosji o słuszności inwazji na Ukrainę i przejęcie części terytorium) w interesie i obronie żyjących tam Rosjan.
- wojna handlowa – osłabiających gospodarkę Ukrainy i próby uzależnienia całkowicie od surowców energetycznych z Rosji, sankcje ekonomiczne, embargo na towary z Ukrainy, dyskredytowanie Ukrainy wśród państw UE;
- „zielone ludziki” – aktywne działające oddziały zmilitaryzowane, wyposażone w broń ciężką, pancerną, raketową, artylerię („zielone ludziki” to miejscowa ludność i najemnicy)?!;
- działania hybrydowe nie są interpretowane jako wojna³⁵.

Wojna hybrydowa na Ukrainie stanowi bardzo poważne zagrożenie pokoju i bezpieczeństwa w Europie. jest formą osiągania celów wojskowych, politycznych, społecznych i gospodarczych według formuły „wojny hybrydowej”.

Charakterystyka gospodarki ukraińskiej na podstawie danych statystyczno-ekonomicznych

Na państwo ukraińskie wielki wpływ wywierało położenie geograficzne oraz wydarzenia historyczne w tym rejonie Europy.

Położenie geograficzne charakteryzuje to państwo w południowo-wschodniej Europie, nad Morzem Czarnym i Morzem Azowskim. Dogodne położenie na linii Europa Zachodnia – Europa Wschodnia sprzyja gospodarce oraz kontaktom handlowym. Zaliczana jest do większych krajów świata, jej powierzchnia wynosi 604 tys. km², mieszka około 49 mln mieszkańców, jest republiką, posiada zróżnicowaną strukturę etniczną (Ukraińcy – 78%, Rosjanie – 17%, Białorusini – 1%, Mołdawianie – 1%, Tatarzy krymscy – 1%, inni 2%). Stolicą jest Kijów, z 24 obwodami administracyjnymi³⁶. W układzie przestrzennym kraj posiada równiny, niewielkie obszary gór, bardzo dobry system wód (rzeki) oraz do-

³⁵ C. Szczepaniuk, *Dziwna wojna...* (dostęp: 24.05.2016 r.).

³⁶ *Państwa świata*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009, s. 857.

stęp do mórz. Graniczy z Rosją, Rumunią, Mołdawią, Węgrami, Słowacją, Polską i Białorusią. Sprzyja to kontaktom gospodarczym, społecznym i politycznym. Zróżnicowana budowa geologiczna sprawia, że na Ukrainie występują różnorodne bogactwa mineralne: rudy metali, zwłaszcza żelaza (okolice Krzywego Rogu w łuku dolnego Dniepru) i manganu (okolice Nikopola), bogate złoża węgla kamiennego (Donieckie Zagłębie Węglowe oraz nad Bugiem w pobliżu polskiej granicy), ropy naftowej (okolice Borysławia oraz w obniżeniu dniprzańsko-donieckim) i gazu ziemnego (w Daszewie na Podkarpaciu, złoża szebelińskie w okolicach Charkowa), a także węgiel brunatny³⁷.

Ponadto występują bogate złoża soli kamiennej, soli potasowej, bogactwa skalne: granity, labradoryt, gabbro, bazalt, wapienie, gliny i piaski.

Warunki przyrodniczo-geograficzne sprzyjają rozwojowi gospodarczemu. Szczególną rolę ma do odegrania rolnictwo. Ukraina charakteryzuje się ogromnym arealem gleb najwyższej jakości (czarnoziemy), które przy bardzo sprzyjających warunkach klimatycznych (temperatury, opady, różnice temperatur) sprzyjają produkcji rolniczej na ogromną skalę (produkcja roślinna i zwierzęca).

Jednocześnie zasoby bogactwa narodowego w postaci surowców naturalnych, liczby rąk do pracy (siła robocza) sprzyja rozwojowi przemysłu wydobywczego, przetwórczego, metalowego, maszyn i narzędzi, przemysłu ciężkiego w tym zbrojeniowego.

Tak więc warunki geograficzne, przyrodnicze, infrastrukturalne, przestrzenne są czynnikiem sprzyjającym dynamicznemu rozwojowi ekonomiczno-społecznemu Ukrainy.

Jednak ważną rolę odegrały wydarzenia historyczne mające duży wpływ na nowe państwo Ukrainę, jej gospodarkę oraz społeczeństwo. W okresie średniowiecza ziemie ukraińskie znalazły się w granicach Rusi Kijowskiej (IX, X w.), kolejny okres to Ruś Kijowska i przyjęcie chrztu wg obrządku wschodniego (988–989 r.), najazdy mongolskie i podległość Złotej Ordzie (1240–1241 r.). Następny okres to ziemie południowo-zachodniej Rusi (w Polsce i Litwie od XIV w. do XVI w.), w 1648 r. powstanie Chmielnickiego i powstanie wolnej Ukrainy. W 1645 r. Bohdan Chmielnicki i rada kozacka doprowadza do połączenia Ukrainy z Rosją. Od tego czasu tj. 1654 r. faktycznie następuje połączenie państwa ukraińskiego z Rosją³⁸. Okresy niewielkich, krótkich prób niezawisłości w 1917 roku (Ukraińska Republika Ludowa), trudny okres II wojny światowej (1941–1944), niejednoznaczne relacje i działania z Niemcami, aż do 1.12.1991 r., gdzie w referendum mieszkańcy byłej Republiki Ukraińskiej w ramach ZSRR opowiedzieli się za niepodległością³⁹.

W czasach ZSRR Ukraina była krajem przemysłowo-rolniczym, gdzie odgrywała wiodącą rolę w gospodarce radzieckiej. Zajmowała ona 2 miejsce w ZSRR po Rosji.

³⁷ Ibidem, s. 857.

³⁸ *Kronika ludzkości*, praca zbiorowa, oprac. pod kier. M.B. Michalika, Wydawnictwo „Kronika”, Warszawa 1993, s. 1183–1184.

³⁹ Ibidem, s. 1184.

gospodarki oraz pewnych problemów ekonomicznych. Efektem było zmniejszenie produkcji, gwałtowne zahamowanie wzrostu PKB, polityka ekonomiczna Rosji (embargo na niektóre towary ukraińskie, roszczenia finansowe, zrywanie porozumień z firmami ukraińskimi), konieczność spłaty zadłużenia zagranicznego wobec Rosji⁴¹. Kondycję ekonomiczną gospodarki Ukrainy charakteryzują tabele 2, 3, 4.

Tabela 2. Produkt narodowy brutto (na 1 mieszkańca) *per capita* [w dolarach]

Rok \ Kraj	Niemcy	Polska	Rosja	Stany Zjednoczone	Ukraina
1995	23094	7437	5612	28782	3698
2000	26631	10608	6825	36450	3812
2001	27725	10967	7368	37274	4301
2002	28436	11592	8029	38166	4640
2003	29362	12045	9254	39677	5219
2004	30695	13050	10231	41922	6057
2005	32184	13807	11822	44308	6468
2006	34690	15144	14916	46437	7202
2007	36778	16890	16649	48062	8026
2008	38439	18046	20164	48401	8417
2009	37113	19140	19387	47002	7258
2010	39639	20883	20498	48374	7686
2011	42143	22520	24074	49782	8282
2012	43600	23599	25317	51433	8472
2013	44185	24494	24165	52660	8630
2014	46394	25262	25095	54398	8667
2015	47268	26135	24451	55837	7916

Źródło: <http://stat.gov.pl> (dostęp: 28.02.2017 r.).

Tabela 3. Tempo wzrostu produktu narodowego brutto

Rok \ Kraj	Niemcy	Polska	Rosja	Stany Zjednoczone	Ukraina
1995	101,7	-	95,9	102,7	87,8
2000	103,0	104,6	110,0	1041	105,9
2001	101,7	101,2	105,1	101,0	108,8
2002	100,0	102,0	104,7	101,8	105,3
2003	99,3	103,6	107,3	102,8	109,5
2004	101,2	105,1	107,2	103,8	111,8
2005	100,7	103,5	106,4	103,3	103,1
2006	103,7	106,2	108,2	102,7	107,6
2007	103,3	107,0	108,5	101,8	108,2
2008	101,1	104,2	105,2	99,7	102,2
2009	94,4	102,8	92,2	97,2	84,9
2010	104,1	103,6	104,5	102,5	104,1
2011	103,7	105,0	104,3	101,6	105,4

⁴¹ Ibidem, s. 864.

cd. tabeli 3

2012	100,4	101,6	103,4	102,2	100,2
2013	100,3	101,3	101,3	101,5	100,0
2014	101,6	103,3	100,6	102,4	93,2
2015	101,7	103,6	-	102,4	-

Źródło: <http://stat.gov.pl> (dostęp: 28.02.2017 r.).

Tabela 4. Użytkownicy Internetu na 1000 ludności

Rok \ Kraj	Niemcy	Polska	Rosja	Stany Zjednoczone	Ukraina
1995	18	6	1	92	-
2000	302	73	20	431	7
2001	317	99	29	491	12
2002	488	212	41	588	19
2003	559	249	83	617	31
2004	647	325	129	648	35
2005	687	388	152	680	37
2006	722	446	180	689	45
2007	752	486	247	750	66
2008	780	531	268	740	110
2009	790	590	290	710	179
2010	820	623	430	717	233
2011	813	619	490	697	287
2012	823	623	638	747	353
2013	842	628	680	714	410
2014	862	666	705	730	462
2015	876	680	734	746	493

Źródło: <http://stat.gov.pl> (dostęp: 28.02.2017 r.).

Powyższe tabele charakteryzują gospodarki Niemiec, Polski, Rosji, USA, Ukrainy, jako punkt odniesienia do porównań i oceny w przedziale czasowym lat 1995–2015.

Z danych statystycznych jednoznacznie wynika, iż od roku 2008 Ukraina znalazła się w ciężkim kryzysie gospodarczym. Z tabel wynika, że mało tempo wzrostu PKB, nie zmieniał się PKB *per capita*. Nawet dostęp do nowych technologii (Internet) rozwijał się zbyt wolno w odniesieniu do innych państw.

W przeciwieństwie do Ukrainy gospodarka Rosji nabierała rozpędu do szybkiego rozwoju i modernizacji. Porównanie danych (PKB), USA, Rosji Niemiec, Polski i Ukrainy wyraźnie wskazuje, które państwa rozwijają swą ekonomikę, a które zatrzymały się w rozwoju i dążeniu do nowoczesności.

Bogactwo Ukrainy (surowce mineralne, gleby, położenie geograficzne oraz potencjał ludzki) nie przełożyły się na rozwój ekonomiczny i społeczny. Wolny, duży i niepodległy kraj nie wykorzystuje swych możliwości gospodarczych i rozwoju społecznego.

ROZWÓJ GOSPODARKI UKRAIŃSKIEJ JAKO PRIORYTET EKONOMICZNY, POLITYCZNY, SPOŁECZNY I MILITARNY PO WOJNIE HYBRYDOWEJ

Ukraina jest państwem mającym duże niewykorzystane rezerwy gospodarcze. Dysponuje bogactwem narodowym, o którym wiele krajów może tylko marzyć. Czarnoziemie, bogate rolnictwo, surowce i rozwinięty przemysł ciężki to gospodarka Ukrainy⁴². Jednocześnie młode państwo boryka się z wieloma problemami ekonomicznymi, społecznymi, politycznymi i wojskowo-militarnymi. Poglębiają to działania zwane „wojną hybrydową” na Ukrainie.

Globalizacja gospodarki światowej, konkurencyjność oraz zapewnienie bezpieczeństwa sprawia, że wiele państw realizuje swą własną politykę innowacyjną, tworząc instytucjonalne podstawy koordynowania i sterowania innowacjami z wykorzystaniem Narodowego Systemu Innowacji (NSI). Wspiera się on, organizuje oraz koordynuje politykę innowacyjną państwa. Polityka innowacyjna jako część polityki gospodarczej, tworzy klimat umożliwiający praktyczne wykorzystywanie osiągnięć naukowych, wyników prac badawczo-rozwojowych, nowych rozwiązań technicznych i organizacyjnych⁴³.

W analizach poświęconych ocenie poziomu innowacyjności gospodarek występują różne typologie Narodowych Systemów Innowacji (NSI) w zależności od przyjętych przez autorów kryteriów klasyfikacji⁴⁴.

Narodowy System Innowacji można zdefiniować jako całokształt poruszanych z sobą publicznych i prywatnych instytucji zgłaszających popyt na innowacje, realizujących projekty innowacyjne, komercjalizujących wyniki prac B+R oraz wpływających na dyfuzję innowacji⁴⁵.

Do instytucji składających się na NSI należą:

- przedsiębiorstwa;
- uczelnie wyższe i instytuty naukowo-badawcze;
- instytucje publiczne i prywatne (naukowe, oświatowe, zawodowe – kształcące społeczeństwo);
- instytucje rządowe (wspierające finansowo i organizacyjnie innowacje).

Na tej podstawie, dokonując analizy i oceny działalności w zakresie innowacji można wyróżnić typologię NSI i dokonać oceny, które państwa dominują i przewodzą we wdrożeniach nowoczesnych, innowacyjnych rozwiązań w gospodarce, zwanej „gospodarką innowacyjną”. W tabeli 5 zaprezentowano typologię narodowych systemów innowacji.

⁴² <http://www.newsweek.pl/swiat/agresja-rosji-na-ukraine-czy-rosja-zajmie-ukraine-newsweek-pl,artykuly>, 28 2987,1.html (dostęp: 13.03.2017 r.).

⁴³ W. Kasperkiewicz, *Procesy...*, s. 139–140.

⁴⁴ Kasperkiewicz W., Rogalski W., *Innovativeness of polish economy: level assessment, development conditions and perspectives*, [w:] *Innowacje jako element rozwoju regionu*, red. M.M. Nowak, P. Dziekański, Wyższa Szkoła Biznesu i Przedsiębiorczości, Ostrowiec Świętokrzyski 2016, s. 168–170.

⁴⁵ Ibidem.

Tabela 5. Typologia Narodowych Systemów Innowacji

Typy NSI	Odmiany MSI	Rodzaje	Kraje reprezentujące poszczególne typy NSI
T.1. Rozwinięte systemy innowacji	T.1.1. Dynamiczne NSI	Irlandia, Holandia, Szwajcaria, Finlandia, Szwecja, Singapur	
	T.1.2. Stabilnie funkcjonujące NSI	T.1.2.1.	Niemcy, Wielka Brytania, Francja, Włochy, Korea Południowa, Tajwan
		T.1.2.2.	USA, Japonia
		T.1.2.3.	Kanada, Norwegia, Australia, Austria, Nowa Zelandia, Hiszpania
	T.1.3. Nierównomiernie rozwinięte NSI	Dania, Belgia, Luksemburg	
T.2. Rozwijające się systemy innowacji	T.2.1. Doganiające NSI	T.2.1.1.	Portugalia, Grecja, Polska, Węgry, Czechy, Słowenia
		T.2.1.2.	Malezja, Malta
		T.2.1.3.	Łotwa, Estonia, Litwa, Słowacja, Ukraina
	T.2.2. Niestabilne NSI	T.2.2.1.	Rosja
		T.2.2.2.	Chiny, Brazylia, RPA, Tajlandia, Argentyna, Indie, Meksyk
		T.2.2.3.	Turcja, Kolumbia, Bułgaria, Indonezja, Filipiny, Peru, Rumunia
		T.2.2.4.	Egipt, Cypr, Chile, Wenezuela
	T.2.3. Nieukształtowane NSI	T.2.3.1.	Algieria, Iran, Wietnam, Maroko, Bangladesz
		T.2.3.2.	Pakistan, Kenia, Etiopia, Tanzania, Sudan, Nigeria, Kongo

Źródło: M.A. Weres, *Systemy innowacyjne we współczesnej gospodarce światowej*, PWN, Warszawa, s. 46; MM. Godinho, S. Mendoga, T.S. Pereira, *A Taxonomy of National Innovation System, Lessons from an Exercis Comprising a Large of Both Developed, Emerging and Developing Countries*, <http://smartech.gatech.edu/bitstream/handle/185335988/Manuel%20Mira%20Godinho.pdf>

Z powyższej tabeli wynika, iż kraje które posiadają Narodowe Systemy Innowacji dzielą się na: rozwinięte systemy innowacji (gdzie znajdują się najsilniejsze oraz najnowocześniejsze gospodarki świata) oraz rozwijające się systemy innowacji (kraje próbujące dogonić nowoczesne gospodarki). Z powyższej tabeli wynika, że USA, Niemcy to wiodące innowacyjne gospodarki świata. Polska jest krajem doganiającym razem z Ukrainą (obejmuje tę grupę 13 państw).

Możliwości i potencjał gospodarki Ukrainy jest czynnikiem mającym istotny wpływ na unowocześnienie gospodarki. Potwierdzają to dane gospodarcze zawarte w punkcie dotyczącym charakterystyki gospodarki ukraińskiej oraz na mapie 1 (obwody Ukrainy).

Przebudowa i unowocześnienie gospodarki, wdrażanie „innowacyjnej gospodarki” zwiększy poziom bezpieczeństwa państwa (wewnętrznego i zewnętrznego). Ułatwi jednocześnie funkcjonowanie organizmu państwowego (władze) oraz warunków życia i funkcjonowania społeczeństwa (z mniejszościami narodowymi). Innowacje w gospodar-

ce zapewniają szybki wzrost gospodarczy. Dzięki temu (jest to jeden z istotnych czynników) państwo ukraińskie wzmocni się politycznie, ekonomicznie, militarnie oraz społecznie.

Działania te wymagają jednak szeregu reform w urynkowaniu gospodarki oraz zrozumienia i akceptacji społecznej. Istotnym jest także silne wsparcie międzynarodowe i pomoc ekonomiczna, polityczna i wojskowa dla Ukrainy. Gwarantem będzie demokratyzacja życia społecznego, zapewniająca byt i przyszłość suwerennemu państwu.

PODSUMOWANIE I WNIOSKI

Dokonując oceny konfliktu na Ukrainie, można jednoznacznie stwierdzić, że „wojna hybrydowa” stała się faktem. Mocarstwowe ambicje Rosji oraz jej strategiczne interesy stoją w sprzeczności z zachodzącymi przemianami na Ukrainie. W zakresie kierunków rozwoju gospodarki, polityki, współpracy i przemian społecznych. Suwerenne młode państwo poszukuje swojego miejsca na politycznej mapie Europy.

Rosja wykorzystując narzędzia wojny hybrydowej prowadzi formalnie działania wrogiej agresji swego sąsiada – Ukrainy. Wykorzystuje w tym celu: ataki hakerskie na systemy informatyczne, komputery, sieci komputerowe, cyberprzestrzeń, szeroko zakrojone akcje propagandowe, wojnę handlową, działania zbrojne separatystów oraz tzw. „zielonych ludzików”, dyskredytacją Ukrainy na arenie międzynarodowej. Działania te z jednej strony są a z innego punktu widzenia nie są wojną między Rosją a Ukrainą (niektórzy konflikt ten nazywają „dziwną wojną”).

Do zaistniałej sytuacji, to znaczącej agresji Rosji na Ukrainę z wykorzystaniem wojny hybrydowej przyczyniły się:

- kryzys gospodarczy osłabiający państwo i wywołujący niezadowolenie społeczne;
- bezwzględna walka polityczna łamiąca podstawy demokratycznego państwa;
- istnienie mniejszości narodowych i religijnych (głównie Rosjanie) nie identyfikujący się z państwem ukraińskim o sympatiach, poglądach i działalności na rzecz Rosji;
- silne związki kulturowe, społeczne oraz gospodarcze z Rosją;
- ograniczone zaufanie społeczne do władz centralnych oraz lokalnych a także ogromna podatność na działania propagandowe;
- rozpad i słabość sił zbrojnych, służb specjalnych oraz porządkowych (milicja);
- ograniczona liczba sojuszników Ukrainy na arenie międzynarodowej (młode państwo targane wieloma sprzecznościami w swym rozwoju).

Na tej podstawie uzasadnione jest pytanie: **co dalej po wojnie hybrydowej na Ukrainie?, jak przeciwdziałać kryzysowi wewnętrznemu?**

Odpowiedź i poszukiwanie rozwiązań nie jest jednoznaczne. Jest obarczone niepewnością oraz ryzykiem. Można jednak przyjąć pewne tezy, dotyczące dalszych działań zarówno władz Ukrainy jak i społeczeństwa tego suwerennego kraju.

Do czynników stabilizujących Ukrainę oraz przeciwdziałania skutkom wojny hybrydowej można zaliczyć:

1. Wykorzystanie potencjału gospodarczego Ukrainy poprzez szybki rozwój gospodarczy – „polityka gospodarcza państwa”:
 - a) dalszy rozwój rolnictwa (w tym produkcji zbóż) – żyzne gleby (czarnoziemy) oraz warunki przyrodnicze sprzyjające produkcji roślinnej i zwierzęcej,
 - b) intensyfikacja wydobywania i przetwarzania metali (przemysł wydobywczy, ciężki, maszynowy) dzięki nowym technologiom – „innovacyjna gospodarka”,
 - c) rozwój i doskonalenie przemysłu zbrojeniowego (lotnictwo, broń pancerna, artyleria) z wykorzystaniem najnowszych technologii: „innovacje”,
 - d) kooperacja gospodarcza z wiodącymi gospodarkami krajów świata w tym Unii Europejskiej (Niemcy, Francja, Szwecja, Czechy, Polski, Włochy),
 - e) ogromny potencjał surowcowy i przetwórczy wymagający nakładów inwestycyjnych (kooperacja z krajami UE oraz innymi np. USA).
2. Wspieranie przemian demokratycznych, wolności i swobód obywatelskich oraz praw człowieka, przejrzyste prawo i procedury sprawowania władzy:
 - a) demokratyzacja życia społecznego i politycznego na obszarze Ukrainy,
 - b) autonomia dla wszystkich mniejszości narodowych w ramach Ukrainy.
3. Natychmiastowy rozwój i modernizacja sił zbrojnych (nowe technologie).
4. Bliższa współpraca ekonomiczno-społeczna z krajami Unii Europejskiej, organizacjami ONZ, OBWE itp.

Wniosek końcowy:

Silna innowacyjna gospodarka, wypracowana przez rządzących, polityka gospodarcza wykorzystująca bogactwo narodowe (zasoby, kapitał, ludzi) jest ważnym elementem wzmacniającym bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne państwa oraz odpowiedzią na ataki „wojny hybrydowej” obok innych działań.

BIBLIOGRAFIA

- Janisz W., Koziół K., *Determinanty działalności innowacyjnej przedsiębiorstw*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2007.
- Jasiński A.H., *Innowacje i polityka innowacyjna*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 1997.
- Kasperkiewicz W., *Istota i charakterystyka innowacji*, [w:] *Innowacyjność, konkurencyjność i rynek pracy w procesie transformacji polskiej gospodarki*, red. W. Kasperkiewicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2009.
- Kasperkiewicz W., *Procesy innowacyjne w gospodarce rynkowej. Teoria i praktyka*, Naukowe Wydawnictwo Piotrkowskie, Piotrków Trybunalski 2008.

- Kasperkiewicz W., Rogalski W., *Innovativeness of polish economy: level assessment, development conditions and perspectives*, [w:] *Innowacje jako element rozwoju regionu*, red. M.M. Nowak, P. Dziekański, Wyższa Szkoła Biznesu i Przedsiębiorczości, Ostrowiec Świętokrzyski 2016.
- Kitler W., *Bezpieczeństwo narodowe RP. Podstawowe kategorie. Uwarunkowania. System*, Wydawnictwo AON, Warszawa 2011.
- Kopaliński W., *Podręczny słownik wyrazów obcych*, Oficyna Rytm, Warszawa 2006.
- Kronika ludzkości*, praca zbiorowa, oprac. pod kier. M.B. Michalika, Wydawnictwo „Kronika”, Warszawa 1993.
- Kruszyński S., *Planowanie gospodarki narodowej, elementy polityki ekonomicznej*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1974.
- Kubaczyk T., *Ukraińskie siły zbrojne w latach 1991–2015*, [w:] *Międzynarodowe konsekwencje konfliktu zbrojnego na Ukrainie*, red. T. Kubaczyk, S. Piotrowski, M. Żyła, AON, Warszawa 2015.
- Olchawa M., *Misja Ukraina*, Oficyna Wydawnicza README, Łódź 2016.
- Państwa świata*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.
- Piotrowski A.M., *Konflikt nigdy nie jest prosty: amerykańska teoria i doktryna wojen oraz przeciwników hybrydowych*, „Sprawy Międzynarodowe” 2015, nr 2.
- Piotrowski M.A., *Konflikt nie jest prosty: amerykańska teoria i doktryna wojen oraz przeciwników hybrydowych*, „Sprawy Międzynarodowe” 2015, nr 2.
- Poznański K., *Uwarunkowania innowacji w małych i średnich przedsiębiorstwach*, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 1998.
- Schumpeter J.A., *Teoria rozwoju gospodarczego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1960; cyt. za: D. Mikosik: *Teoria rozwoju gospodarczego J.A. Schumpetera*, PWN, Warszawa 1993.
- Skoneczny Ł., *Wojna hybrydowa – wyzwanie przyszłości? Wybrane zagadnienia*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego – Wydanie Specjalne”, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Warszawa 2015.
- Słownik współczesnego języka polskiego*, t. 2, Wydawnictwo WILGA, Przegląd Readers't Digest, Warszawa 1998.
- Słownik wyrazów obcych*, PWN, Warszawa 1971.
- Szczepaniuk C., *Dziwna wojna na Ukrainie przykładem wojny hybrydowej*”, http://blog.centruminicjatyw.org/2015/03/wojna_hybrydowa/ (dostęp: 23.02.2017 r.).
- Winiarski B., *Funkcje polityki gospodarczej. Pojęcia podstawowe*, [w:] *Polityka gospodarcza*, red. B. Winiarski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.

Strony internetowe:

- <http://www.newsweek.pl/swiat/agresja-rosji-na-ukraine-czy-rosja-zajmie-ukraine-newsweek-pl,artykuly,282987,1.html> (dostęp: 13.03.2017 r.).
- <http://www.stat.gov.pl> (dostęp: 28.02.2017 r.)

<http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/hybrydowa-wojna-z-ukraina-plan-rosyjscy-generalowie-mieli-juz-rok-temu,447257.html> (dostęp: 8.11.2016 r.).

STRESZCZENIE

Agresja Rosji na Ukrainę z wykorzystaniem narzędzi „wojny hybrydowej” stała się faktem. Działania hybrydowe wobec suwerennego państwa ukraińskiego miały i mają wręcz charakter podręcznikowy (zgodny z teoretykami oraz strategiami charakteryzującymi i tworzącymi praktyczne podstawy działań agresji hybrydowej).

Wykorzystano militarne oraz pozamilitarne metody prowadzenia wojny zwanej „hybrydową”. Efektem tych działań (Rosji wobec Ukrainy) były: aneksja Półwyspu Krymskiego przez Rosję, przejęcie części floty czarnomorskiej oraz walki i kontrola nad terytorium „południowo-wschodniej Ukrainy” przez tzw. separatystów oraz mniejszości ludności rosyjskiej.

Działania te destabilizowały oraz wprowadzały chaos w funkcjonowaniu Ukrainy, jej władz oraz miały charakter zastraszania społeczeństwa ukraińskiego. Doprowadziły do bardzo poważnego kryzysu wojskowo-politycznego zagrażającego pokojowi i bezpieczeństwu w tym regionie Europy. Bardzo osłabiły młode, suwerenne państwo ukraińskie, ekonomicznie, politycznie, społecznie i militarnie. Zagrożenie bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego stało się faktem. Zagrożone zostało bezpieczeństwo tej części Europy, w tym Polski.

Słowa kluczowe: wojna hybrydowa, polityka gospodarcza państwa, polityka innowacyjna państwa, bezpieczeństwo państwa

SUMMARY

Russia's aggression against Ukraine using the tools of the "hybrid war" has become a reality. Hybrid actions against a sovereign Ukrainian state were and are of a textbook nature (consistent with theoreticians and strategists characterizing and creating practical basis of hybrid aggression).

The military and non-military methods of conducting a war called "hybrids" have been employed. The effects of these actions (Russia towards Ukraine) were the annexation of the Crimean Peninsula by Russia, the acquisition of a part of the Black Sea Fleet, in addition the struggle and control over the territory of "south-eastern Ukraine" by the so-called Separatists and minorities of the Russian population.

These actions destabilized and brought chaos into the functioning of Ukraine and its authorities, what's more, they have been designed to intimidate the Ukrainian society. They have led to a very serious military and political crisis threatening peace and security in this region of Europe. A very young, sovereign Ukrainian state, economically, political-

ly, socially and militarily weakened. The internal and external security threat has become a fact. The safety in this part of Europe, including Poland, has been threatened.

Key words: hybrid war, economic policy of the state, innovation state policy, state security.

HENRYK STAŃCZYK

Wyższa Szkoła Menedżerska

**WOJNA HYBRYDOWA NA UKRAINIE I JEJ WPŁYW
NA POLSKO-UKRAIŃSKI DYSKURS HISTORYCZNY
DOTYCZĄCY MORDÓW NA WOŁYNIU W LATACH 1942–1944**

**HISTORYCZNY RYS ROZWOJU STOSUNKÓW POLSKO-UKRAIŃSKICH
DO II WOJNY ŚWIATOWEJ**

Stosunki polsko-ukraińskie mają umocowanie w odległej i bliższej przeszłości historycznej. Dziedzictwa narodów wpływają na postawy i zachowania ludzkie. Powodują utrzymywanie się określonych wzorów postępowania, decydują w jakiejś mierze o sposobach myślenia. Mają wpływ na kształt świadomości społecznej, zwłaszcza narodowej. Znany socjolog Uniwersytetu Jagiellońskiego profesor Kazimierz Dobrowolski podłożem historycznym określił „całokształt wszystkich wytworów kulturowych, które ogarniają wszystkie dziedziny działalności minionych generacji, nie wyłączając życia społecznego i ciążą w sposób mniej lub więcej wyraźny na aktualnych zachowaniach żyjących pokoleń, względnie mogą wywierać na nie potencjalny wpływ”¹. Z definicji tej wynika, że podłoże historyczne stanowią te wytwory kulturowe przeszłości, które wywierają wpływ na żyjące pokolenie. Mogą one oddziaływać zarówno w sensie negatywnym jak i pozytywnym. Władysław Konopczyński pisał, że „przeszłość uczy, przeszłość obowiązuje, przeszłość nas śledzi i sądzi”².

Stwierdzenia te w całej rozciągłości odnoszą się także do historii stosunków polsko-ukraińskich. Miały one swój początek w odległych czasach Rzeczypospolitej Obojga Narodów, kiedy po unii lubelskiej z 1569 roku, terytorium Ukrainy wyłączone zostało z Wielkiego Księstwa Litewskiego i włączone w skład ziem koronnych. Wydarzenie to zapoczątkowało bezpośrednie związki Polaków i Ukraińców, jako obywateli jednego organizmu państwowego. Nie ułożyły się one najlepiej. Unia lubelska umożliwiła polskiej szlachcie ekspansję na wschód. W XVII wieku na Ukrainie powstały wielkie latyfundia

¹ K. Dobrowolski, *Studia z pogranicza historii i socjologii*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1967, s. 9–10.

² W. Konopczyński, *Historia dla wszystkich*, „Przegląd Wszechpolski” 1925, s. 936.

ziemskie. Wrosły wielkie rody magnackie z rodowodem polskim lub ukraińskim, później spolonizowanym. Społeczeństwo ukraińskie składało się z dwóch grup społecznych: szlachty, w dużej części polskiej lub spolonizowanej, i chłopstwa ukraińskiego. Narodem politycznym, posiadającym pełnię praw obywatelskich, była magnateria, duchowieństwo i szlachta. Chłopi nie posiadali praw politycznych i byli wyzyskiwani.

Zjawisko poddaństwa chłopów przybrało w ówczesnej Polsce wynaturzone rozmiary i ograniczało rozwój gospodarczy. Jednocześnie było powodem konfliktu społecznego, który przerodził się w bunt kozackie i chłopskie na Ukrainie. Pierwsze powstanie zbrojne na Ukrainie wybuchło w roku 1648, pod wodzą Bohdana Chmielnickiego i rozlało się na wielkim obszarze. Bratobójcze walki trwały wiele lat i doprowadziły do osłabienia Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Do tego konfliktu wewnętrznego w Polsce włączyła się Rosja rozszerzając jego zasięg. Polska na szereg lat uwikłana została w bardzo niszczące wojny. Kryzys wewnętrzny państwa pogłębił bardzo niszczący najazd szwedzki, określany „potopem”, który rozpoczął się w roku 1655 i trwał pięć lat. Wojna polsko-szwedzka zakończyła się podpisaniem pokoju w Oliwie 13 lutego 1660 roku. Mocno osłabiona tą wojną i buntami na Ukrainie Rzeczpospolita nie zaznała jednak spokoju. Wznowiona została wojna z Rosją o Ukrainę zakończona rozejmem w Andruszowie, w 1667 roku³. Na mocy tego porozumienia Ukraina została podzielona na dwie części. Traktat wpłynął bardzo negatywnie na dalsze dzieje Ukrainy. Znacząco zaś wzmocnił Rosję, która otrzymała ziemię smoleńską, czernichowsko-siewierską i zadnieprzańską Ukrainę z Kijowem.

Wojny trwające między Polską a Rosją w XVII wieku miały charakter terytorialny. Zakończył je tzw. pokój Grzymułtowskiego z 1686 roku, który ustalił granicę między obu państwami aż do roku 1772. Oznaczał on punkt zwrotny w polskiej ekspansji na wschód i wzrost potęgi Rosji. Rozwój terytorialny państwa rosyjskiego nastąpił w dużej mierze kosztem strat terytorialnych Polski⁴.

Powstanie Chmielnickiego pociągnęło za sobą skutki daleko wykraczające poza jego pierwotne cele. Przerodziło się ono w wieloletni konflikt, ale nie ulżyło doli chłopów ukraińskich. Nie zatrzymało rozwoju systemu poddaństwa w Europie Wschodniej, doprowadziło natomiast do podziału Ukrainy i znaczącego osłabienia Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Przyspieszyło proces jej upadku, którego nie dało się później odwrócić. Powstania kozackie na Ukrainie były bardzo destrukcyjne i krwawe. Tysiące ludzi straciło życie a ich dobra zostały zniszczone lub zrabowane. W świadomości historycznej Polaków i Ukraińców pozostawiły trwałe ślady, kładące się cieniem na wzajemnych stosunkach. O wydarzeniach na Ukrainie tamtego okresu powstało wiele prac naukowych obrazujących tło konfliktu i jego przebieg. Większość z nich zachowuje obiektywizm badawczy i we właściwym świetle ocenia konflikt. Oddziaływanie społeczne tej literatury jest jednak ograniczone do pasjonatów historii lub osób profesjonalnie zajmujących się histo-

³ *Dzieje Polski*, red. J. Topolski, PWN, Warszawa 1976, s. 329.

⁴ *Ibidem*.

rią. Znacznie silniej na nastroje społeczne oddziałuje literatura piękna i beletrystyka. Wiedza o powstaniach kozackich na Ukrainie w XVII wieku do większości Polaków dociera poprzez trylogię Henryka Sienkiewicza. To znakomite dzieło powstało wiele lat po wojnach kozackich i zostało napisane, jak stwierdził sam Autor, dla pokrzepienia serc, w czasach, gdy państwa polskiego nie było na mapach Europy, w trudnych latach zaborów. Brakuje mu obiektywizmu. Sympatie Autora są wyraźnie po stronie polskich bohaterów.

Na kanwie tej twórczości Sienkiewicza powstały filmy w reżyserii Jerzego Hoffmana: *Pan Wołodyjowski* i *Ogniem i mieczem*. Oba wyżej wymienione filmy nakręcone zostały po wielu konsultacjach ze stroną ukraińską i z udziałem znakomych aktorów ukraińskich. Ich poziom artystyczny nie budzi zastrzeżeń. Oba filmy mocno korygują sienkiewiczowski obraz wydarzeń. Dzięki temu zostały dość dobrze odebrane przez obie społeczności. Te świetne obrazy filmowe nie zmieniły jednak stosunku Polaków i Ukraińców do wojen kozackich. Dla Ukraińców Bohdan Chmielnicki pozostał nadal bohaterem narodowym, a dla Polaków – jako polski szlachcic – zdrajcą.

Po upadku Rzeczypospolitej Obojga Narodów w XVIII wieku Ukraina dostała się we władanie Rosji i Austrii. Żywił polski był nadal obecny na Ukrainie. Pozostały bardzo liczne polskie majątki, w których siłą roboczą byli chłopci ukraińscy. Z upływem czasu społeczność polska na Ukrainie ulegała rusyfikacji i ukrainizacji. Stąpiła się z miejscową społecznością. Jednocześnie jednak rodziła się ukraińska świadomość narodowa, a konflikt społeczny zaczął przeradzać się w narodowościowy, rodził nieufność Ukraińców do Polaków. Tak Rosjanie, jak i Austriacy nieufność tą starali się pogłębić i wykorzystywali do realizacji swoich celów politycznych. Tak było w okresie powstania listopadowego 1830 roku, podczas którego, pod wpływem propagandy rosyjskiej, w wielu miejscach Ukraińcy wsparli wojska carskie. Po upadku powstania zaczęły się prześladowania Polaków i emigracja z Ukrainy. Jeszcze większe straty spowodowało powstanie styczniowe 1864 roku. Wielu uczestników powstania utraciło swoje majątki i zostało wywiezionych na Syberię. Zmniejszył się polski stan posiadania na Ukrainie i zmalały wpływy polskości.

Do otwartych konfliktów polsko-ukraińskich w epoce rozbiorowej nie dochodziło. Podział Ukrainy pomiędzy Rosję a monarchię habsburską zapoczątkował, trwające do dnia dzisiejszego, zróżnicowanie regionalne. Wschodnia część Ukrainy ciąży ku Rosji, zachodnia ku Unii Europejskiej. Ma to wpływ na kształtowanie się koncepcji ukraińskiej polityki zagranicznej, w tym także w stosunku do Polski.

Po I wojnie światowej Polska odzyskała niepodległość. Do walki o niepodległość przystąpili także Ukraińcy. Doszło wówczas do konfliktu na tle terytorialnym. Ukraińcy podjęli w 1919 roku próbę utworzenia własnego państwa na obszarze Galicji Wschodniej, co wywołało opór Polaków tam zamieszkujących. Doszło wówczas do walk o Lwów,

i zostawiło trwały ślad w świadomości obu narodów⁵. Objawił się on w latach siedemdziesiątych XX wieku, w okresie odbudowy Cmentarza Orłąt we Lwowie.

W roku 1920 doszło do współdziałania polsko-ukraińskiego. Naczelnik państwa polskiego Józef Piłsudski podjął wówczas starania o odbudowę bloku państw położonych na obszarze pomiędzy Bałtykiem a Morzem Czarnym. Szczególną uwagę zwrócił na Ukrainę. Sprzymierzył się z atamanem Symonem Petlurą, który starał się o odbudowę niepodległego państwa ukraińskiego⁶. W kwietniu 1920 roku podpisany został układ polityczny i konwencja wojskowa. Polacy zobowiązali się pomóc Ukraińcom w utworzeniu ich państwa w zamian za rezygnację Petlury z Galicji Wschodniej⁷. Po podpisaniu umowy, 25 kwietnia 1920 roku, Wojsko Polskie przeprowadziło ofensywę, w wyniku której zajęty został Kijów. Sukces ten okazał się jednak przejściowy i wkrótce Polacy zmuszeni zostali do opuszczenia Ukrainy. Wbrew nadziejom Petlury i Piłsudskiego ludność ukraińska nie udzieliła im bowiem swojego wsparcia. Wojna przeciągnęła się aż do października 1920 roku i zakończyła zawieszeniem broni. W wyniku zaś rozmów pokojowych prowadzonych w Rydze Polska musiała cofnąć swoje uznanie dla Ukrainy Petlury, a ukraińskie oddziały wspierające Polaków zostały rozwiązane. Piłsudskiemu nie udało się oderwać Ukrainy od Rosji. Ustalona w Rydze granica pomiędzy Polską a Rosją i Ukrainą Radziecką biegła wzdłuż linii Dżisna – Dokszyce – Słucz – Korzec – Ostróg – Zbrucz. Polska zrzekła się na rzecz Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej i Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej wszelkich praw i roszczeń do ziem na wschód, Rosja i Ukraina zaś na zachód od tej linii⁸. Polska uznała zatem, traktatem pokojowym podpisanym w Rydze, reżim bolszewicki na Ukrainie. Petlurowcy zarzucali Piłsudskiemu zdradę, Piłsudski zaś przeproszał ale jednocześnie odwoływał się do zbyt słabego wsparcia jego wysiłków ze strony Ukraińców. Wojna przyniosła ogromne zniszczenia materialne oraz wywołała głębokie uprzedzenia i urazy psychiczne.

Rozbudzenie aspiracji państwowych Ukraińców odbywało się w konfrontacji z Polską. Powstała po I wojnie światowej Polska nie była państwem jednolitym pod względem narodowym. W granicach odrodzonego państwa polskiego, według spisu z 1921 roku znalazło się około 27 mln ludności z czego Polacy stanowili większość liczącą ponad 18 mln mieszkańców (69%). Pozostałą część ludności stanowiły mniejszości narodowe: Ukraińcy 4,6 mln (14%), Żydzi 3 mln (7,9%), Białorusini 1,5 mln (3,8%), Niemcy 900 tys. (3,7%), i inne mniejsze grupy narodowościowe jak: Rosjanie, Litwini, Czesi, Słowacy,

⁵ Szerzej na ten temat zob. M. Klimecki, *Polsko-Ukraińska wojna o Lwów i wschodnią Galicję 1918–1919 r. Aspekty polityczne i wojskowe*, Wojskowy Instytut Historyczny, Warszawa 1997, s. 155–199.

⁶ Symon Petlura był politykiem reprezentującym nacjonalistów ukraińskich. Był ich przywódcą i stanął na czele „Dyrektoriatu”, zwalczającego bolszewików na Ukrainie. W kwietniu 1920 roku rząd polski zawarł umowę z rządem Petlury, uznając go za prawowitą władzę na całej Ukrainie. W zamian za to Petlura zrzekł się pretensji do Galicji Wschodniej.

⁷ A. Czubiński, *Historia Polski XX wieku*, Wyd. Poznańskie, Poznań 2000, s. 127.

⁸ W. Roszkowski, *Najnowsza historia Polski 1914–1945*, Świat Książki, Warszawa 2003, s. 91.

Ormianie i Tatarzy⁹. Ukraińcy stanowili największą mniejszość narodową. Zamieszkiwali w sposób zwarty w 57 powiatach południowo-wschodnich zwanych Kresami. Polska dzieliła się na 17 województw. Województwa zachodnie i centralne, bardziej rozwinięte gospodarczo nazywano Polską „A”. Województwa wschodnie, obszar zacofany ekonomicznie, nazywano Polską „B”. Stopa życiowa mieszkańców zamieszkujących w województwach wschodnich była niższa niż w Polsce zachodniej i centralnej.

Stosunki pomiędzy Ukraińcami i Polakami w II Rzeczypospolitej nie ułożyły się dobrze. Ukraińcy politykę władz polskich na Kresach Wschodnich oceniali w kategoriach okupacji. Polacy zaś byli przekonani, że włączenie do państwa polskiego południowo-wschodnich terytoriów kresowych jest naturalną konsekwencją powrotu części ziem z okresu Polski przedrozbiorowej. Ukraińcy nie pogodzili się z podziałem Ukrainy i dla kontynuowania dalszej walki o niepodległą i zjednoczoną Ukrainę utworzyli emigracyjny rząd ukraiński Eugeniusza Petrusiewicza działający w Wiedniu. Prowadził on intensywne zabiegi na forum międzynarodowym o pozbawienie Polski praw do Wschodniej Małopolski. W Małopolsce Wschodniej utworzono zaś organizację terrorystyczną pod nazwą Ukraińska Wojskowa Organizacja (UWO) z Naczelnym Komendantem pułkownikiem Eugeniuszem Konowalcem, byłym dowódcą Strzelców Siczowych. Później Naczelna Komenda przeniosła się do ukraińskich ośrodków emigracyjnych w Czechosłowacji, Austrii i Niemczech. Stamtąd podsycano tradycje wojny polsko-ukraińskiej z lat 1918–1919. Uznanie przez Radę Ambasadorów praw polskich do Małopolski Wschodniej w 1923 roku nie spowodowało zaprzestania tych działań.

W roku 1929 w Wiedniu powołana została Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów (OUN). Naczelnym Prowind OUN pod kierownictwem Konowalca połączony został faktycznie z Naczelną Komendą UWO. W ten sposób akcje propagandowo-polityczne połączone zostały z akcjami terrorystycznymi. Program OUN zakładał walkę o Wielką Ukrainę jednoczącą ziemie znajdujące się we władaniu ZSRR, Polski, Czechosłowacji i Rumunii. Działalność terrorystyczna tej organizacji wymierzona była głównie w Polskę¹⁰. W lecie 1930 roku, OUN podjął w Małopolsce Wschodniej akcje sabotażowe. Niewielkie grupy rabowały urzędy skarbowe i pocztowe, niszczyły linie telegraficzne, paliły zboża, atakowały majątki ziemskie. W odpowiedzi na te akty terroru policja polska i wojsko dokonały

⁹ J. Żarnowski, *Spółczesność Drugiej Rzeczypospolitej*, PWN, Warszawa 1973, s. 374; A. Próchnik, *Pierwsze piętnastolecie Polski niepodległej*, PWN, Warszawa 1983, s. 92, podaje niższą liczbę mieszkańców Polski w 1921 roku – 25 milionów 229 tysięcy, z czego ludność niepolaska stanowiła ponad 8,5 mln czyli 31,4% ogółu ludności.

¹⁰ OUN – Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów, została utworzona w 1929 roku w Wiedniu, na I Wielkim Kongresie ukraińskich organizacji nacjonalistycznych. W 1940 roku w OUN nastąpił rozłam na dwie frakcje: OUN-M (melnykowcy) od nazwiska inż. Andrija Melnyka i OUN-B (banderowcy) od nazwiska Stiepana Bandery, którzy stali na czele obu frakcji. Nie różniły się one ideologią, a rozbieżności dotyczyły strategii, taktyki i metod działania. Na terenie Wołynia decydujący wpływ miała OUN –B, która utworzyła swoje oddziały zbrojne: UPA – Ukraińska Powstańcza Armia.

dosyć brutalnej pacyfikacji, co jeszcze dołało oliwy do ognia¹¹. Z pomocą niemiecką Ukraińcy przeprowadzili antypolską kampanię propagandową w prasie światowej. Skierowali też skargi do Ligi Narodów. Chodziło o zaognienie stosunków na ziemiach zamieszkałych przez Polaków i Ukraińców i uniemożliwienie zgodnego współżycia. Głośnym echem odbił się w 1931 roku zamach na polskiego posła do Sejmu Tadeusza Hołówko – rzecznika pojednania. Trzy lata później, 15 czerwca 1934 roku, dokonano w Warszawie zamachu na ministra spraw wewnętrznych Bronisława Pierackiego¹². Akcje te przeprowadzono prawdopodobnie przy współpracy z wywiadem niemieckim.

Polskie władze państwowe starały się prowadzić pojednawczą politykę wobec mniejszości narodowych. Nie były jednak konsekwentne. Każda partia polityczna miała swój program wobec Ukraińców żyjących w Polsce, ale nie został wypracowany jeden wspólny. Mimo demokratycznych deklaracji większość z nich nie została zrealizowana. Bardzo negatywnie przez Ukraińców odebrane zostało polskie osadnictwo wojskowe i cywilne na Kresach. Zrodziło ono poczucie krzywdy i niechęci do państwa polskiego oraz wpłynęło na zaostrzenie konfliktów narodowościowych¹³.

Wielkim zwolennikiem ułożenia dobrych stosunków z Ukraińcami był wojewoda wołyński Henryk Józewski w latach 1928–1929 i 1930–1938. Wychodził on z założenia, że wzrost świadomości narodowej Ukraińców jest faktem i zjawiska tego nie należy ignorować. Należy ruchowi ukraińskiemu nadać przyjazny stosunek do idei federacyjnej wyrażonej w sojuszu Piłsudskiego i Petlury. Starał się przekonać Polaków wołyńskich do współpracy z Ukraińcami. Za czasów sprawowania przez niego urzędu wojewody wołyńskiego na Wołyniu powstała sieć ukraińskich organizacji społecznych, kulturalno-oświatowych i gospodarczych. Władze administracyjne za jego urzędowania nie prowadziły działań asymilacyjnych. Starały się przyciągnąć Ukraińców do wspólnej sprawy rozwoju regionu. Po odwołaniu Józewskiego z Wołynia do głosu doszli zwolennicy polityki inkorporacyjnej i asymilacji Ukraińców, związani z Narodową Demokracją. Byli oni przeciwni wszelkiej polityce ustępstw na rzecz Ukraińców. Takie skrajne poglądy głosił Roman Dmowski, Eugeniusz Romer i Stanisław Grabski. Ten ostatni, w roku 1937, założył organizację polityczną pod nazwą Zjednoczenie Narodowe Polaków Ziemi Czerwieńskiej, której celem było przeciwstawianie się elementom niepolskim, głównie Ukraińcom. Z drugiej zaś strony nacjonałści ukraińscy przyjęli stanowisko wrogie wobec państwa

¹¹ Akcja odwetowa przeprowadzona została w roku 1930, w czasie tzw. wyborów brzeskich, na polecenie ówczesnego premiera rządu polskiego Józefa Piłsudskiego. Kierował nią minister spraw wewnętrznych Felicjan Składkowski. Pacyfikacja trwała około 10 tygodni, od 16 IX do 30 XI 1930 roku. Aresztowano 30 byłych posłów ukraińskich, spalono 800 wsi. Dochodziło do starć oddziałów policyjnych z ludnością cywilną. Rozgłosu nabrała sprawa salw policji do tłumu w Batiatyczach i Hrebennem. Wykorzystały to ukraińskie organizacje nacjonalistyczne dla pogłębienia konfliktu narodowościowego.

¹² Szerzej na ten temat W. Żeleński, *Zabójstwo ministra Pierackiego*, Wyd. Iskry, Warszawa 1995, s. 11 i nast.

¹³ B. Budrynowycz, *Polska i problem ukraiński w latach 1921–1929*, „Zeszyty Historyczne” 1983, nr 66, s. 15–47.

polskiego¹⁴. Protestowali przeciwko polonizacji urzędów, przeciwko poborowi do Wojska Polskiego oraz wszelkim poczynaniom władz polskich, które uszczuplały prawa Ukraińców, uzyskane jeszcze w czasach monarchii austro-węgierskiej¹⁵. W II wojnę światową społeczność polska i ukraińska na Wołyniu wchodziły mocno skonfliktowane¹⁶.

WOŁYŃ PODCZAS II WOJNY ŚWIATOWEJ

Województwo wołyńskie, pod względem zajmowanego obszaru, było drugie co do wielkości w II Rzeczypospolitej. W jego skład wchodziło 11 powiatów: dubieński, horochowski, kostopolski, kowelski, krzemieniecki, lubomelski, łucki, rówieński, sarneński, włodzimierski i zabłudowski o łącznej powierzchni 35754 km². Mieszkało w nim 2085,6 tys. osób. Najliczniejszą grupę narodowościową stanowili Ukraińcy – 68%, Polaków było – 16,6%, Żydów – 9,9%, Niemców – 2,3%, Rosjan – 1,1%, inni – 2,0%. Ludność Polska była rozproszona na obszarze całego Wołynia. Większość ludności polskiej (80%) i ukraińskiej (97%) zamieszkiwała na wsi. Miejscowa ludność polska wywodziła się głównie z dawnej szlachty zaściankowej. Niezbyt liczną grupę stanowili osadnicy wojskowi i cywilni, którzy przybyli tutaj po włączeniu Wołynia do Polski. W pierwszych latach po zakończeniu I wojny światowej i wojny polsko-bolszewickiej, warunki życia mieszkańców na Wołyniu były bardzo trudne. W okresie ponad stuletniej niewoli politycznej na Wołyniu pogłębił się ujemny bilans polskości. Nastąpiło wynarodowienie tysięcy rodzin polskich i ich rusyfikacja. W trakcie wojen powstały ogromne zniszczenia. Profesor Władysław Filar napisał, że „Polska odzyskała Wołyń zniszczony, zacofany gospodarczo, z olbrzymimi zaniedbaniami w dziedzinie oświaty szeroko rozumianej kultury, a przy tym z bardzo liczną ludnością ukraińską..., wśród której zdecydowaną większość stanowili analfabeci. Jeszcze w 1931 roku analfabetyzm na Wołyniu wynosił 70% ogółu ludności w wieku powyżej 10 lat, a u schyłku II Rzeczypospolitej liczba dzieci nie uczęszczających do szkoły przekraczała 25%. Stawiało to przed odrodzonym państwem polskim niezwykle trudne zadania odbudowy i zjednoczenia ziem wyzwolonych po wieloletniej niewoli”¹⁷.

Przebieg wojny od samego początku był dla Polski niepomyślny. Niemieckie korpusy pancerne szybko posuwały się w głąb Polski a lotnictwo bombardowało kolejne polskie miasta. Wkrótce bombowce niemieckie zaczęły docierać nad Wołyń i zrzucać tam bomby. Konsternacja ludności była wielka. Wydarzenia te potwierdzały bowiem, nadchodzące

¹⁴ Wysiłki Józewskiego nie dały oczekiwanych wyników, gdyż sabotowali je nacjonaliści ukraińscy. Zamiast oczekiwanej lojalności narastała wrogość wobec władz polskich.

¹⁵ W. Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski 1864–1945*, t. 2, Londyn 1967, s. 620.

¹⁶ B. Budrynowycz, *Polska i problem...*, s. 45.

¹⁷ W. Filar, *Wołyń 1939–1944. Historia, pamięć, pojednanie*, RYTM, Warszawa 2012, s. 8.

już wcześniej wieści, że nasze wojska cofają się pod naporem niemieckim, w co miejscowa ludność polska nie chciała uwierzyć¹⁸.

Mapa 1. Mapa Wołynia



Źródło: <https://konradb.wordpress.com/2011/02/03/na-brunatnej-ukrainie-wolyn-na-poczatku-1943r/> (dostęp: 7.05.2017 r.).

W okresie międzywojennym władzom polskim nie udało się rozwiązać wszystkich problemów związanych z odbudową Wołynia, jego gospodarki, oświaty i stosunków narodowościowych. Te ostatnie uwidoczniły się już we wrześniu 1939 roku, kiedy Polska została zaatakowana od zachodu przez Niemców a później 17 września przez Związek Radziecki. W chwili wybuchu wojny niemiecko-polskiej ukraińskie partie nacjonalistyczne skupiły się wokół OUN i postawiły na zwycięstwo Niemców. Były gotowe do działań dywersyjnych na ich korzyść. Podjęły się prowadzenia akcji dywersyjnych i sabotażu na tyłach cofających się armii polskich. Bojówki OUN inspirowane przez wywiad niemiecki, we wrześniu 1939 roku, pomagały Niemcom, organizując napady na polskie instytucje państwowe i wojskowe. Stosowały też terror wobec ludności polskiej i żydowskiej. Witwały owacyjnie wkraczające oddziały niemieckie na tereny zabużańskie. Wraz z wojskami niemieckimi przybyli do Polski czołowi działacze nacjonalistyczni z zagranicy i rozpoczęli pracę organizacyjną i propagandową. Główny prowodyr Andrij Melnyk spotkał się w Wiedniu z szefem niemieckiej Abwehry admirałem Wilhelmem Canarisem i uzyskał od

¹⁸ Cz. Grzelak, H. Stańczyk, *Kampania Polska 1939 roku. Początek II wojny światowej*, Wyd. RYTM, Warszawa 2005, passim.

niego zapewnienie, że Hitler jest przychylny utworzeniu „Samostijnej Ukrainy”¹⁹. Prezydentem ukraińskiego państwa miał zostać Andrij Melnyk.

17 września o świcie dwa radzieckie Fronty: „Białoruski” i „Ukraiński” przekroczyły wschodnią granicę Polski i zaatakowały nieliczne siły polskie znajdujące się we wschodniej części państwa. Były to głównie oddziały Korpusu Ochrony Pogranicza. 17 września Rosjanie zajęli Równe, dzień później Łuck, a w następnych dniach cały Wołyń²⁰. Zachowanie się czerwonoarmistów wobec miejscowej ludności nie było przyjazne. Dochodziło do wypadków grabieży i morderstw. W rejonie Sam i innych miejscowości, gdzie oddziały polskie stawiały opór, wziętych do niewoli żołnierzy polskich rozstrzelano²¹. Akty terroru trwały przez cały wrzesień do początków października, kiedy rozpoczęła się radziecka okupacja. Polacy na Wołyniu ciężko przeżyli klęskę wrześniową i okupację radziecką. Ludność ukraińska w większości przyjęła przyjazną postawę wobec nowej władzy. Ukraińcy denuncjowali Polaków przed władzami radzieckimi. Rozpoczął się terror i przesładowania ludności polskiej.

Władze radzieckie dosyć szybko zaczęły wprowadzać nowe porządki. 22 października 1939 roku przeprowadzono wybory do rad, pod nadzorem NKWD a 1 listopada tegoż roku Rada Najwyższa ZSRR wydała dekret o włączeniu Zachodniej Ukrainy do Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej (czyli ZSRR). W dniu 29 listopada kolejnym dekretem Rady Najwyższej ZSRR nadano wszystkim obywatelom polskim obywatelstwo radzieckie. Znacjonalizowano fabryki i banki, wywłaszczono właścicieli majątków ziemskich i utworzono sowchozy. Zaczęto wywozić w głąb Związku Radzieckiego mienie państwowe i prywatne z inwentarzem żywym włącznie. Od początków 1940 roku wprowadzono przymusowy pobór mężczyzn od 18 do 50 roku życia do Armii Czerwonej. Jesienią i zimą 1939 roku zaczęły się aresztowania polskich urzędników państwowych i samorządowych.

Jedną z najbardziej dotkliwych represji stały się masowe wysiedlenia ludności polskiej z ich miejsc zamieszkania. Już 5 grudnia 1939 roku Rada Komisarzy Ludowych ZSRR podjęła decyzję o wysiedleniu z zachodnich obwodów Białoruskiej i Ukraińskiej Republiki Radzieckiej osadników i osób zatrudnionych w służbie leśnej. Uznano bowiem, że ta grupa obywateli jest zbyt mocno związana z poprzednim ustrojem Polski i wśród nich mogą znajdować się przeszkoleni dywersanci i szpiedzy, stanowiący zagrożenie dla władzy radzieckiej. Osadników postanowiono skierować do wyrębu lasów w obwodach: archangielskim, iwanowskim, jarosławskim, kirowskim, nowosybirskim, omskim, permskim, swierdłowskim wołogodzkiem oraz do krajów: Ałtajskiego, Krasnojarskiego, i do

¹⁹ *Polityka Narodowego Socjalizmu w sprawie Polski*, Zachodnia Agencja Prasowa, Warszawa–Poznań 1966, s. 17.

²⁰ Cz. Grzelak, *Dziennik sowieckiej agresji wrzesień 1939*, Wyd. GRYF, Warszawa 1994, s. 131–133; Idem, *Kresy w czerwieni 1939*, Wyd. NERITON, Warszawa 1998, s. 298–306.

²¹ Ibidem, s. 493.

Komi w Astrachańskiej Socjalistycznej Republice Radzieckiej²². Część zamierzano wykorzystać w hutnictwie metali nieżelaznych.

Akcja wysiedleńcza rozpoczęła się 10 lutego 1940 roku w asyście funkcjonariuszy Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych (dalej NKWD). Objęci akcją wysiedleńczą otrzymywali dwie godziny na spakowanie swojego dorobku życiowego, a następnie furmankami dostarczani byli do stacji kolejowych i ładowani do wagonów towarowych. Ze względu na bardzo wysokie mrozy (dochodzące do -40 stopni) wiele osób starszych i dzieci umarło w drodze. Po przybyciu do nowego miejsca osiedlenia traktowani byli jako „wrogowie ludu” i byli nadzorowani przez NKWD. Wacław Jurgielewicz tak wspomina swoje przesiedlenie: „Obszar Azji, na który wkroczyliśmy, kojarzył nam się wówczas tylko z Syberią. Słowo Sybir, odmieniane przez nas we wszystkich przypadkach, kojarzone było z katogą, dużymi mrozami, śniegiem, kajdanami i zniewoleniem. Ten groźny dotyk Sybiru czuliśmy na własnej skórze. Męczył on nas poprzez nostalgię i wyczerpanie oraz monotonię parotygodniowej podróży w niezwykle trudnych warunkach. Trudy podróży coraz bardziej dawały znać o sobie. Pozytywne myślenie znikło nawet u takich optymistów jakim był Władek (brat Wacława). Szerzył się pesymizm i beznadzieja”²³. O warunkach w miejscu przesiedlenia napisał tak: „Wszystkich deportowanych, bez względu na wykształcenie i przygotowanie zawodowe, kierowano wyłącznie do pracy fizycznej. Tego widocznie wymagały założenia programowe naszej reedukacji ideowo politycznej. Bez względu na rodzaj pracy, wymagała ona od każdego z nas bardzo dużego wysiłku fizycznego. Sięgał on, w początkowym okresie pobytu na miejscu zesłania, granic naszej wytrzymałości. Większość z nas nigdy przedtem nie wykonywała pracy, do jakiej została zmuszona. Tym większy więc potrzebny był wysiłek do tego, by jej sprostać, zgodnie z drakońskimi normami, jakie nam wyznaczono”²⁴.

Pierwsza wywózka objęła około 140 tys. osadników i leśników wraz z rodzinami²⁵. Rzuceni do odległych, mroźnych i trudnych do bytowania obszarów północnego terytorium Związku Radzieckiego, zostali skazani nie tylko na łaskę srogiej natury, ale i funkcjonariuszy NKWD, będącymi panami ich życia. Kolejne dwie wywózki nastąpiły w kwietniu i czerwcu 1940 roku, a później jeszcze w maju i czerwcu 1941 roku. W tej ostatniej wywózce z Ukrainy zabrano ponad 12 tys. osób. Łącznie w latach 1940–1941 ze wschodnich terenów II Rzeczypospolitej wywieziono około 370 tys. Polaków²⁶.

W okresie dwóch lat okupacji radzieckiej na Wołyniu dokonały się olbrzymie zmiany demograficzne, społeczne, ekonomiczne i polityczne. Ludność polska poniosła duże

²² A. Głowacki, *Sowieci wobec Polaków na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej 1939–1941*, Wyd. UŁ, Łódź 1997, s. 320–322.

²³ W. Jurgielewicz, *Zesłanie. Z Wileńszczyzny do Kazachstanu. Dzieje rodziny Jurgielewiczów (10 lutego 1940 roku)*, Wyd. ŁośGraf, Warszawa 2005, s. 68.

²⁴ Ibidem, s. 99.

²⁵ A. Głowacki, *Sowieci wobec...*, s. 333.

²⁶ Ibidem, s. 399.

straty na skutek represji i eksterminacji najbardziej patriotycznych grup. „Po ciężkim okresie okupacji sowieckiej – napisał gen. Stefan Rowecki, Komendant AK – Wołyń został оголошony z elementu wartościowego. Zupełny brak oficerów zawodowych a nawet rezerwy utrudnia odbudowę komend Okręgów i obwodów. Muszę wysłać ludzi z Generalnego Gubernatorstwa”²⁷. Stosunek ludności ukraińskiej do Polaków na Wołyniu zmienił się dosyć radykalnie na niekorzyść. Siedziby Polaków wywiezionych na Syberię przejęte zostały przez miejscową ludność ukraińską.

Wojna tymczasem zataczała coraz szersze kręgi. 22 czerwca 1941 roku Niemcy zaatakowali swojego dotychczasowego sojusznika Związek Radziecki i wkrótce zajęli Ukrainę. W pierwszych tygodniach wojny nacjonałści ukraińscy przystąpili do tworzenia swoich organizacji samorządowych i władz administracyjnych na zajmowanych przez Niemców terenach. Grupy OUN przenikały na Wołyń i organizowały własną milicję. 30 czerwca nacjonałści ukraińscy, z kręgu Stefana Bandery, proklamowali „Samostijną Ukrainę” i utworzyli rząd z premierem Jarosławem Stećką na czele²⁸.

Niemcy zdawali sobie sprawę, że banderowcy nie reprezentują całego narodu ukraińskiego i nie zaakceptowali posunięć Bandery. 3 lipca 1941 roku został on aresztowany i wywieziony z Krakowa do Berlina, pod zarzutem, że niepodległość Ukrainy ogłoszona została bez porozumienia z rządem niemieckim. Ukraińskie oddziały zbrojne w postaci milicji OUN zostały rozbrojone i rozwiązane. Nie licząc się ze zdaniem ukraińskich nacjonalistów, Niemcy zaprowadzili na Ukrainie własne porządki. 1 sierpnia 1941 roku przyłączyli do Generalnego Gubernatorstwa Galicję Wschodnią i część południowego Wołynia²⁹. Utworzyli dystrykt galicyjski z siedzibą we Lwowie, a z części Wołynia, południowej części Polesia oraz Podola – Komisariat Wołyńsko – Podolski, z siedzibą w Brześciu. W ślad za posunięciami organizacyjnymi Niemcy wprowadzili bezwzględny terror. Za najmniejszy opór rozstrzelali tysiące zakładników. Wkrótce podporządkowali sobie całą administrację, ale pozostawili samorząd ukraiński i utworzyli ukraińską policję pomocniczą (Ukrainische Hilfspolizei) w służbie niemieckiej. W ten sposób administracja i policja na Wołyniu znalazła się w rękach ukraińskich. Ta sytuacja dawała Ukraińcom dużą przewagę nad ludnością polską i umożliwiła szybką rozbudowę struktur podziemnych. W lecie 1943 roku utworzono Główny Sztab Wojskowy Ukraińskiej Powstańczej Armii (dalej: UPA) i Dowództwo Głównie. Rozbudowywano również strukturę terytorialną. Wezwano Ukraińców do porzucania służby u Niemców i wstępowania do UPA. Największy rozwój liczebny tej organizacji nastąpił na przełomie 1943 i 1944 roku. Początkowo ludność ukraińska mieszkająca na Wołyniu nie przejawiała większej sympatii do władzy radziec-

²⁷ *AK w dokumentach*, t. II, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990, s. 247. Meldunek nr 118 z 16 V 1942 za okres 1 IX 1941 do 1 III 1942.

²⁸ Stefan Bandera przebywał w tym czasie w areszcie domowym w Krakowie i dlatego wyznaczył na premiera swojego zastępcę Jarosława Stećkę.

²⁹ Akt przyłączenia Galicji do Generalnego Gubernatorstwa odbył się bardzo uroczystie we Lwowie.

kiej, a sympatie proniemieckie szybko osłabły, kiedy Niemcy nałożyli na chłopów wysokie kontyngenty i bezwzględnie zaczęli je egzekwować. Później jednak, pod wpływem propagandy, szerzącej idee walki o niepodległą Ukrainę i jednocześnie antypolskiej, postawa Ukraińców wobec Polaków zaczęła się zmieniać na wrogą. Docierała ona poprzez agitatorów do wszystkich grup społecznych. Najintensywniej oddziaływała na młodzież. Wielu młodych ludzi zasililo szeregi OUN. Na początku 1944 roku siły UPA i bojówek OUN liczyły około 40 tys. ludzi³⁰.

Odbudowa polskiego podziemia zbrojnego na Wołyniu była bardzo utrudniona. Tyśiące Polaków zostało wysiedlonych z Wołynia na Sybir w latach 1940–1941, po zajęciu tych terytoriów przez Armię Czerwoną. W następnych latach wielu Polaków wywieźli Niemcy, na przymusowe roboty do III Rzeszy. Jeszcze inni uciekali przed prześladowaniami ukraińskimi szukając schronienia u rodzin mieszkających w Generalnym Gubernatorstwie. Liczebność i mobilność Polaków na Wołyniu wyraźnie zmalała. Nie uszło to uwagi agitatorów ukraińskich spod znaku Bandery. Główne ostrze walki o niepodległość skierowane zostało przeciwko Polakom.

Już w 1942 roku zaczęły się pojedyncze początkowo zamachy na pojedyncze osoby lub całe rodziny. Pierwsza masowa zbrodnia na Wołyniu miała miejsce na początku drugiej dekady listopada w gminie Kołki pod Łuckiem. W kolonii Obórki policja ukraińska zamordowała 39 osób w tym 37 Polaków, jedną Ukrainkę i jedną Żydówkę. W następnych miesiącach intensywność akcji OUN przeciwko Polakom narastała. Warto w tym miejscu przytoczyć fragment książki Władysława Filara, który na podstawie własnych wspomnień i badań archiwalnych przedstawił ten proces bardzo syntetycznie. „W niedługim czasie po tym wydarzeniu nacjonaliści ukraińscy przystąpili do eksterminacji ludności polskiej. Zapoczątkowała ją rzeź mieszkańców polskiej kolonii Parośla (gm. Antonówka, pow. Sarny) 9 lutego 1943 roku, gdzie zamordowano 149 Polaków (bez względu na wiek i płeć) oraz 6 przebywających tam Rosjan. Zbrodni dokonała banderowska sotnia pod dowództwem Korziuka Fedira „Kory”, podszywająca się pod sowieckich partyzantów. Od marca 1943 r. tworzone bojówki i oddziały nacjonalistów ukraińskich przystąpiły do systematycznego i planowego oczyszczania Wołynia z ludności polskiej.

Terror i masowe rzezie narastały stopniowo wraz z rozwojem zbrojnych bojówek i oddziałów nacjonalistów ukraińskich. Początkowo były to zabójstwa pojedynczych osób i ich rodzin oraz Polaków z małżeństw mieszanych, potem nastąpiły rzezie całych rodzin polskich we wsiach, w których Ukraińcy stanowili większość, a w końcu napady z zaskoczenia i rzezie objęły mniejsze osady i wsie polskie. W napadach na większe skupiska ludności polskiej zawsze uczestniczyły oddziały UPA i część miejscowej ludności ukraińskiej. W kwietniu i maju 1943 roku nastąpiły masowe ataki oddziałów UPA na polskie wsie we wschodnich powiatach Wołynia. W czerwcu masowe rzezie ludności

³⁰ A. Szczesniak, W. Szota, *Droga do nikąd. Działalność organizacji ukraińskich nacjonalistów i jej likwidacja w Polsce*, MON, Warszawa 1973, s. 145.

polskiej objęły powiaty dubieński i łucki, a w lipcu i sierpniu rozszerzyły się na powiaty: horochowski, włodzimierski, kowelski i lubomelski. W zagrożonych wsiach i osadach polskich powstawały samorządnie placówki samoobrony³¹.

Bardziej szczegółowy opis rzezi wołyńskiej znajduje się w książce *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939–1945* opracowanej przez duet autorski (ojciec i córka) Władysława i Ewę Siemaszków³². Na podstawie wieloletnich badań archiwalnych i wspomnień osób, które przeżyły gehennę wołyńską, przytaczają oni w swojej pracy wiele drastycznych wydarzeń z tamtego okresu, które swoim rozmiarem i zwyrodniałstwem zasługują na miano bestialstwa a nawet ludobójstwa. Uzupełnieniem tej pracy jest trzutomowa książka Marka A. Koprowskiego, będąca zapisem rozmów autora z żyjącymi jeszcze Polakami, którzy przeżyli osobiście Wołyń i udało im się uratować życie³³.

Początkowo przeciwdziałanie ze strony polskiej było słabe. Tworzone samorządnie placówki samoobrony nie mogły skutecznie przeciwstawić się liczniejszemu i lepiej uzbrojonym napastnikom, którzy działali zwykle z zaskoczenia. Później zaczęły się tworzyć większe bazy, do których należy zaliczyć Przebraże, Zasmyki, Pańską Dolinę, Bielin, Starą Hutę i inne. Szukająca w tych bazach ratunku ludność polska przybywała z różnych stron Wołynia. W przepełnionych bazach panował głód, ludzie mieszkali w ziemiankach zaś pomoc z zewnątrz, dostarczana przez rodzący się ruch oporu, była niewystarczająca. Najwięcej wiemy o obronie Przebraża z książki Henryka Cybulskiego *Czerwone noce*³⁴. Autor był dowódcą obrony Przebraża i na podstawie własnych przeżyć oraz notatek prowadzonych w czasie wojny odtworzył, w miarę wierny, obraz przeżyć ludności szukającej ratunku w tym skupisku Polaków. We wstępie do pracy napisał m.in.: „Jej tematem są dzieje obrony Przebraża, polskiej wsi na Wołyniu, która w okresie hitlerowskiej okupacji stała się warownym obozem, miejscem schronienia dla dwudziestu pięciu tysięcy ludzi wyrwanych ze swych domostw. Ludzie ci, tropieni dniem i nocą przez faszystowskie bandy ukraińskie, unosząc życie i okrucieństwa ocalałego mienia, dążyli do Przebraża po ratunek... Nie przygotowani do pełnienia tak trudnych, różnorodnych i odpowiedzialnych obowiązków, nie byłbym w stanie im podolać, gdyby nie pomoc zarówno najbliższych współpracowników, jak i ludności okolicznych wsi i miasteczek, która dostarczała nam żywności, broni i informacji – cennego elementu w warunkach w jakich trwała samoobrona. Wiele też zawdzięczamy inspektoratowi Armii Krajowej w Łucku, skąd napływały informacje wojskowe, broń, żywność i pieniądze. Wyrazy głębokiej wdzięczności winni jesteśmy również oddziałom radzieckiej partyzantki operującym w tych rejonach. Chciał-

³¹ W. Filar, *Wołyń...*, s. 51–52.

³² W. Siemaszko, E. Siemaszko, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia, 1939–1945*, t. 1–2, VON BOROWIECKY, Warszawa 2000, passim.

³³ Marek A. Koprowski, *Wołyń. Epopeja Polskich losów 1939–2013*, t. 1, 2, 3, Wyd. Replika, Zakrzewo 2012–2013.

³⁴ H. Cybulski, *Czerwone noce*, Wyd. MON, Warszawa 1966.

bym wreszcie w szczególny sposób podkreślić pomoc tych Ukraińców i tych wsi ukraińskich, które nie uległy naciskom sfanatyzowanych elementów faszystowskich i które, narażając się na straszliwy odwet z ich strony, nie tylko nie dały się wciągnąć w wir krwawej walki, lecz udzieliły nam czynnego i bezcennego wsparcia. Do takich wsi należała też między innymi wieś Jezioro, bezpośredni sąsiad Przebraża. Postawa mieszkańców Jeziora była dla nas tym cenniejsza, że budziła świadomość, iż walczymy nie z narodem ukraińskim lecz z jego zaślepionymi odszczepieńcami, i że przynależność do tego lub innego narodu nie decydowała o znalezieniu się po tej lub po tamtej stronie frontu”³⁵.

Przebraże jest przykładem skuteczności polskiej obrony na Wołyniu, ale nie wszystkim placówkom udało się przetrwać. Banderowcy zdobyli m.in. obóz w Hucie Stiepańskiej, w którym schroniło się kilka tysięcy Polaków. Przez trzy dni (16–18 lipiec 1943 roku) obrońcy odpierali ataki UPA, ale przewaga napastników okazała się zbyt duża. 18 lipca części obrońców udało się przerwać ukraiński pierścień okrążenia i schronić w innych miejscach. Większość została jednak bestialsko zamordowana³⁶. Silne ośrodki samoobrony były otaczane przez bojówki banderowskie, by uniemożliwić kontakt z oddziałami partyzanckimi, odciąć dostawy żywności i zmusić głodem do poddania. Większość placówek obronnych jednak przetrwała.

Na początku 1944 roku nacjonałści ukraińscy rozszerzyli akcje antypolskie także na obszar ziem etnicznie polskich, za Bug, w Hrubieszowskie i Chełmskie. Grupy terrorystyczne UPA kolportowały ulotki, wzywając Polaków do opuszczenia tych terenów. Polskie oddziały partyzanckie BCH, AK i AL zostały zmuszone do podjęcia ciężkich i krwawych walk na dwa fronty. Z jednej strony niemiecki okupant, z drugiej nacjonałści ukraińscy. Dzięki pełnej poświęcenia walce partyzantów udało się uratować ludność cywilną od większych strat, jednak powiaty nadgraniczne, zwłaszcza hrubieszowski zostały doszczętnie zniszczone³⁷.

W miarę zbliżania się frontu poszerzył się zakres działania ukraińskiego podziemia niepodległościowego. Przy współpracy z Niemcami UPA podjęło działania przeciwko radzieckiej partyzantce, która w tym czasie dosyć licznie zaczęła docierać na Ukrainę. Pojawiły się także polskie oddziały partyzanckie, współpracujące z Polskim Sztabem Partyzanckim. Wspierały one polską samoobronę na Wołyniu.

W lutym 1944 roku została sformowana 27. Wołyńska Dywizja AK, pod dowództwem pułkownika dyplomowanego Jana Wojciecha Kiwerskiego PS. „Oliwa”³⁸. W rejonach koncentracji dywizji Polacy poczuli się bezpieczniejsi. W tym czasie front działań wojsk regularnych przybliżył się do Łucka, a później Włodzimierza Wołyńskiego. W maju 1944

³⁵ Ibidem, s. 6–7.

³⁶ A. Szczęśniak, W. Szota, *Droga do...*, s. 169.

³⁷ *Bataliony Chłopskie na Lubelszczyźnie (1940 – 1944)*. Źródła, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1962, s. 140.

³⁸ M. Fijałka, *27. Wołyńska Dywizja Piechoty AK*, Wyd. Pax, Warszawa 1986, s. 64.

roku na Wołyń została przegrupowana 1. Armia Polska i rozmieszczona w rejonie Kiwerc. Zorganizowała obronę nad Styrem jako drugi rzut 1. Frontu Białoruskiego. „Obecność 1 armii w rejonie Kiwerc – napisał Igor Błagowieszczański – obezwładniła grupy ukraińskiego podziemia, zmusiła je do wyprowadzenia większości sił poza obręb rejonu dyslokacji armii, głównie do lasów ołyckich, skuwała i ograniczała swobodę ich działania, w znacznym stopniu stabilizując sytuację w tej części Wołynia; niemniej jednak stanowiły one wciąż jeszcze poważną groźbę, z którą trzeba było stale się liczyć”³⁹. Swoboda działania UPA na Wołyniu została poważnie ograniczona.

W nowej sytuacji wiosną 1944 roku Niemcy, w obliczu zbliżającej się klęski, zmienili taktykę w stosunku do UPA. Do walki z Armią Czerwoną, oprócz dywizji SS Galizien postanowili wykorzystać także UPA. Zgodnie z zaleceniami Hitlera miała ona we współdziałaniu z jednostkami niemieckimi wykonywać na zapleczu wojsk radzieckich zadania dywersyjne i sabotażowe⁴⁰. Jednocześnie miała wspomagać niemieckie siły okupacyjne w zwalczaniu antyniemieckiego ruchu partyzanckiego na zapleczu frontu niemieckiego. Spotkania w tej sprawie z przywódcami OUN odbyły się w 5 marca 1944 roku w Tarnowie i w kwietniu we Lwowie. Do pełnego porozumienia co prawda nie doszło, ale w praktyce zakres współdziałania został rozszerzony. Oddziały dywizji SS Galizien uczestniczyły wspólnie z UPA i ukraińską policją w akcjach terrorystycznych wobec ludności polskiej, paląc wsie i mordując jej mieszkańców⁴¹.

W połowie 1944 roku Armia Czerwona opanowała Ukrainę i dotarła nad Wisłę. Pobita została niemiecka Grupa Armii Północna Ukraina (Nord Ukraine), a jej oddziały cofały się na zachód⁴². Wraz z nimi cofały się formacje SS Galizien, nacjonalistyczni dygnitarze ukraińscy i kolaboranci, chcąc uniknąć kary. Najbardziej fanatyczne bojówki UPA ukryły się w lasach i atakowały nadal Polaków oraz tyły radzieckich oddziałów frontowych. 29 lutego zginął w zasadzce pod Lwowem dowódca 1. Frontu Ukraińskiego gen. Mikołaj Watutin. Współdziałanie nacjonalistów ukraińskich z Niemcami trwało do końca wojny.

Po zakończeniu działań wojennych, na mocy postanowień konferencji poczdamskiej Galicja i Wołyń włączone zostały do ZSRR a dokładniej do Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. Ludność polska z tych terenów przesiedlona została do Polski, a ludność ukraińska z Polski na Ukrainę. W latach 1945–1946 wysiedlono z Polski na Ukrainę około pół miliona ludności ukraińskiej. Początkowo akcja przesiedleńcza przebiegała spokojnie. Później jednak nacjonaści ukraińscy, pozostali na zachód od linii Bugu (Chelmszczyzna, Zasanie, Łemkowszczyzna) odbudowali swoje struktury podziemne i przystąpili do sabotowania zarządzeń władz polskich na tym terenie. Nad Biesz-

³⁹ I. Błagowieszczański, *Dzieje 1 Armii Polskiej w ZSRR maj – lipiec 1944 r.*, Wyd. MON, Warszawa 1972, s. 23.

⁴⁰ W. Warlimont, *W kwaterze głównej Wehrmachtu*, Wyd. MON, Warszawa 1965, s. 45.

⁴¹ Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1, PWN, Warszawa 1970, s. 551.

⁴² Szerzej na ten temat zob. H. Stańczyk, *Walec wojny w południowej Polsce 1944–1945*, Wyd. Napoleon V, Oświęcim 2014, s. 35–42.

czadami ponownie pojawiły się łuny pożarów. Atakowane były polskie urzędy, posterunki milicji, a nawet małe oddziały wojskowe. Sotnie i kurenie kwaterowały w wioskach, odbywały przemarsze w porze nocnej i dziennej, dokonywały akcji terrorystycznych, paliły wsie, grabiły ludność, wprowadzały chaos i panikę. Masowo palono wsie, pozostałe po przesiedlonej ludności ukraińskiej. Tylko w powiecie przemyskim do listopada 1945 roku spalono 60 wsi z 4,5 tysiącami zabudowań⁴³. Działania te miały na celu zahamowanie akcji przesiedleńczej Ukraińców z południowo-wschodniej Polski na Ukrainę.

Do zwalczania band UPA władze polskie skierowały 8 i 9 Dywizję Piechoty a później Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego i oddziały Wojsk Ochrony Pogranicza. Walka z nacjonalistami ukraińskimi, mającymi poparcie miejscowych Ukraińców, była jednak bardzo trudna i dawała niewielkie rezultaty. 28 marca 1947 roku w zasadzce pod Baliogrodem, zginął gen. Karol Świerczewski, ówczesny wiceminister Obrony Narodowej⁴⁴. Wydarzenie to odbiło się głośnie echem tak w kraju jak i za granicą. Zmobilizowało władze polskie do bardziej radykalnego przeciwdziałania. Ostatecznie zapadła decyzja o przymusowym przesiedleniu ludności ukraińskiej z terenów południowo-wschodniej Polski na ziemie zachodnie i północne. Operacji tej, przeprowadzonej przez wojsko, nadano kryptonim Wisła a do jej przeprowadzenia utworzono Grupę Operacyjną Wisła, pod dowództwem gen. dyw. Stefana Mossora, ówczesnego zastępcy szefa Sztabu Generalnego. Akcja ta, przeprowadzona została w dniach od 20 kwietnia do 31 lipca 1947 roku i zakończyła się rozśrodkowaniem ludności ukraińskiej na całym obszarze Polski⁴⁵. Niepokoje związane z akcją przesiedleńczą trwały jeszcze kilka miesięcy, ale ich nasilenie słabło. Dziś wielu historyków ukraińskich Operację Wisła ocenia bardzo krytycznie, i stara się ją przedstawić jako nieszczęście porównywalne z mordami Polaków na Wołyniu.

ECHA MORDÓW NA WOŁYNIU WE WSPÓŁCZESNYCH STOSUNKACH POLSKO-UKRAIŃSKICH

Po zakończeniu II wojny światowej świat podzielił się na dwa przeciwstawne bloki polityczne a Polska znalazła się w obozie państw socjalistycznych. Świat wszedł w okres dwóch systemów społeczno-politycznych i polityczno-militarnych i nastaly czasy „zimnej wojny”. Związek Radziecki był zainteresowany utrzymaniem jedności bloku państw socjalistycznych i starał się nie dopuścić do zadrażniania sytuacji pomiędzy narodami i państwami tworzącymi ten blok. Pod presją Moskwy także władze polskie nie podejmowały dyskursu z Ukraińcami. W oficjalnej publicystyce krajowej tego okresu problem Wołynia nie był poruszany. Zapanowało nad nim milczenie. Wiele natomiast mówiło się o przyjaź-

⁴³ M. Szcześniak, W. Szota, *Droga do*, s. 288.

⁴⁴ *Encyklopedia II wojny światowej*, Wyd. MON, Warszawa 1975, s. 597.

⁴⁵ Szerzej na ten temat, W. Filar, *Wojskowe aspekty operacji „Wisła”*, [w:] *Operacja „Wisła”. Materiały z konferencji naukowej 18 marca 1997*, Wyd. Comandor, Warszawa 1998, s. 9–25.

ni z narodami Związku Radzieckiego i braterstwie broni. Stefan Bandera na Ukrainie radzieckiej przedstawiany był jako współpracownik Hitlera, faszysta i zbrodniarz⁴⁶.

Po akcji przesiedleńczej i repatriacjach Polaków ze Wschodu w Polsce znalazło się jednak duża grupa ludności, która przed wojną zamieszkiwała na Wołyniu i nie potrafiła wymazać ze swojej pamięci straszliwych przeżyć z lat wojny. Nie mogli mówić o nich oficjalnie ale zachowali je w sercu, z biegiem lat nawiązywali ze sobą kontakty, wspominali, pisali wspomnienia i relacje. Wiele z nich trafiło do archiwów i są do dnia dzisiejszego świadectwem gehenny ludności polskiej na Wołyniu. Po odwilży politycznej, jaka nastąpiła po śmierci Stalina, i dojściu do władzy Władysława Gomułki w Polsce, sytuacja nieco się zmieniła. Nadal stawiano na braterstwo broni i przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, ale znacząco poszerzyło się pole dla badań historycznych. O wydarzeniach na Wołyniu zaczęto mówić półgłosem. Problematyką tą zajmowały się pojedyncze osoby, najczęściej dotknięte osobiście tragedią wołyńską. Na początku lat siedemdziesiątych w Wojskowym Instytucie Historycznym powstała praca poświęcona problemom polsko-ukraińskim z lat II wojny światowej. Przygotował ją duet autorski Antoni Szcześniak i Wiesław Szota. Uczynili to na podstawie gruntownych badań archiwalnych, w oparciu o dokumenty i relacje świadków. Książka została wydana przez wydawnictwo MON w roku 1973 w niewielkim nakładzie 3500 egzemplarzy i spotkała z dużym zainteresowaniem. Została jednak szybko wycofana ze sprzedaży, pod presją ambasady radzieckiej w Polsce. Oddziaływanie społeczne pracy zostało ograniczone. Wartości poznawcze zachowała jednak do dnia dzisiejszego. W roku 2013 została wznowiona przez Wydawnictwo „Bellona”, ze wstępem redaktora naczelnego wydawnictwa Bogusława Brodeckiego, i jest dostępna w księgarniach. Jest wysoko oceniana przez specjalistów.

Więcej na temat zbrodni wołyńskiej pisali polscy historycy emigracyjni. Na łamach paryskiej „Kultury”, wydawanej przez Jerzego Giedrojcia od lat pięćdziesiątych, ukazywały się cenne relacje, wspomnienia, dokumenty i opracowania dotyczące historii II wojny światowej i powojennej. Od roku 1962 Jerzy Giedrojć zaczął wydawać „Zeszyty Historyczne” – kwartalnik poświęcony historii najnowszej. Publikowano w nich opracowania na tematy drażliwe, dotyczące m.in. Katynia i temu podobnych zaszłości. Historycy emigracyjni publikowali syntezy i opracowania monograficzne dotyczące najnowszych dziejów Polski. Do nich zaliczyć należy Władysława Poboga-Malinowskiego (*Najnowsza historia polityczna Polski 1939–1945*, Londyn 1960), Mariana Kukiela (*Władysław Sikorski*, Londyn 1970), Józefa Garlińskiego (*Polska w drugiej wojnie światowej*, Londyn 1982) i innych. Istniał jednak zakaz wwozu do Polski tej literatury i dostęp do niej w kraju był ograniczony. Mieli go tylko naukowcy pracujący w dużych ośrodkach naukowych i doktoranci. Dla ogółu były niedostępne.

⁴⁶ Opinia ta nie uległa zmianie we Wschodniej Ukrainie. Większość mieszkańców tej części kraju Stefana Bandere nadal postrzega jako faszystę i wroga władzy radzieckiej.

Tymczasem w obozie państw socjalistycznych następowała powolna erozja systemu socjalistycznego. W Polsce już w roku 1989 władzę przejęli politycy obozu solidarnościowego. Następowala demokratyzacja życia wewnętrznego. Zniesiona została cenzura. Nastąpił upadek muru berlińskiego i zjednoczenie Niemiec. Rozpadł się blok państw socjalistycznych. Skomplikowała się sytuacja w Związku Radzieckim. W roku 1991 nastąpił rozpad imperium. Na jego gruzach odrodziło się kilka państw narodowych. Po raz pierwszy w dziejach powstało niepodległe państwo ukraińskie – Ukraina.

Rząd polski, jako pierwszy, już w grudniu 1991 roku, uznał niepodległość Ukrainy, bez żadnych warunków wstępnych⁴⁷. Można powiedzieć, że, idąc za wskazaniem Jerzego Giedrojcia, poszedł drogą pojednania ponad przeszłością. Zawarł z Ukrainą sojusz skierowany ku przyszłości. Polscy politycy w imię tego celu starali się we wzajemnych stosunkach nie przypominać o przeszłości, aby nie psuć teraźniejszości i nie niweczyć dobrych stosunków w przyszłości. Nie mogli jednak zatrzymać procesu przywracania pamięci polskich środowisk o Wołyniu. Temat powoli torował sobie drogę do środowisk akademickich w różnych częściach kraju. Zaczęły się ukazywać mniej lub bardziej udokumentowane opracowania naukowe. W periodykach naukowych publikowano ich recenzje lub opinie naukowe. Także w prasie coraz częściej można było znaleźć wzmianki o Wołyniu. Wzrost zainteresowań losami Polaków na Wołyniu nastąpił po przełomie roku 1989. Po zniesieniu cenzury ukazały się dziesiątki pozycji książkowych i artykułów na temat stosunków polsko ukraińskich w latach II wojny światowej. Była to swoista reakcja na przemilczanie w czasach PRL-u historii Polaków na Zachodniej Ukrainie⁴⁸. W odpowiedzi polskim historykom zaczęto także na Ukrainie publikować prace dotyczące wydarzeń na Wołyniu podczas II wojny światowej. Oceny polskich historyków nie pokrywały się z ocenami historyków ukraińskich. Dla uspokojenia nastrojów nawiązany został bezpośredni dialog w formie bezpośrednich spotkań, i konferencji naukowych organizowanych w Polsce i na Ukrainie. W wielu sprawach nastąpiło zbliżenie ocen. Wspólnego stanowiska w sprawie Wołynia jak dotąd nie udało się jednak wypracować.

⁴⁷ *Partnerzy mimo przeszkód. Nowa odsłona w stosunkach polsko-ukraińskich*, ISM, Piotrków Trybunalski–Iwano–Frankiwnsk 2013, s. 66.

⁴⁸ W latach 80., kiedy wydawało się, że wkrótce wymrze pokolenie, które przeżyło morderstwa na Wołyniu i pamięć o pomordowanych zaginęło środowisko „Wołyńiaków”, działające wówczas przy ZBoWiD zaczęło zbierać i publikować, na łamach „Biuletynu Informacyjnego”, relacje osób o wydarzeniach na Wołyniu. Ich opracowaniem zajęli się Jerzy Turowski i Władysław Siemaszko. Zebrane relacje zostały złożone w Główną Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich do publikacji. Po czterech latach zwłoki w roku 1990 ukazały się drukiem pod tytułem *Zbrodnie nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939–1945*. Do akcji przypominania o Wołyniu włączyli się kombatanci środowiska 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK. Zaczęły napływać kolejne relacje i wspomnienia. Po roku 1989 otwarty został dostęp do dokumentów archiwalnych co umożliwiło rozszerzenie badań naukowych. W roku 1993 ukazała się fundamentalna praca profesora Ryszarda Torzeckiego zatytułowana *Polacy i Ukraińcy. Sprawa ukraińska w czasie II wojny światowej na terenie II Rzeczypospolitej* a trzy lata później druga praca tegoż autora pt. *Sprawy polsko-ukraińskie przed i po Jaltie (1944–1945), Jajta. Szkice i polemiki*, Warszawa 1996.

Ukraina po uzyskaniu niepodległości zachowała swoje granice przyznane jej czasach Związku Radzieckiego. Pod względem zajmowanego obszaru – 603,7 tys. km² z liczbą ponad 46 milionów mieszkańców, była jednym z większych państw europejskich. Kobiety stanowią 54%, a mężczyźni 46% społeczeństwa. Obserwuje się spadek liczby mieszkańców. Od północy Ukraina graniczy z Białorusią, od zachodu z Polską, Słowacją i Węgrami, od południa z Rumunią i Mołdawią oraz Morzem Czarnym i Morzem Azowskim, od północnego wschodu i wschodu z Federacją Rosyjską. Ukraina jest państwem wielonarodowym. Do narodowości ukraińskiej przyznaje się 73% społeczeństwa ale tylko niespełna 40% posługuje się językiem ukraińskim⁴⁹. Prawie taka sama liczba mieszkańców, bo 36% posługuje się wyłącznie językiem rosyjskim, zaś obu językami – 25% ludności. Występuje w tym względzie wyraźne rozdzielanie terytorialne. We wschodniej Ukrainie większość ludności posługuje się językiem rosyjskim, w zachodniej zaś ukraińskim. Jest to pokłosie wielowiekowych zaszłości spowodowanych podziałem Ukrainy jeszcze w XVII i XVIII wieku. Społeczeństwo zadnieprzańskiej części państwa, już od czasu rozejmu w Andruszowie (XVII wiek), żyło w państwie carów rosyjskich i w ciągu długiego okresu czasu uległo rusyfikacji. Mieszkańcy zachodniej części kraju wcześniej byli obywatelami Rzeczypospolitej Obojga Narodów, a po jej upadku w większości znaleźli się w składzie monarchii Austro-Węgierskiej. Podlegali innym wpływom politycznym i kulturowym. Przeszłość historyczna pozostawiła widoczne do dziś ślady w mentalności i dążeniach obywateli obu części państwa. Mieszkańcom Wschodniej Ukrainy bliżej kulturowo do Rosji, obywatele zachodniej części kraju ciążą raczej ku Europie Zachodniej. Ta sytuacja ma wpływ na politykę zewnętrzną państwa ukraińskiego i rzutuje także na politykę zagraniczną.

Po uzyskaniu niepodległości na Ukrainie nastąpiły wielkie zmiany, ogarniające wszystkie dziedziny życia. Procesowi budowy samodzielnej państwowości towarzyszyły przemiany ustrojowe, gospodarcze, kulturalne i świadomościowe. Przebiegały one w warunkach wielkiego chaosu wywołanego rozpadem Związku Radzieckiego. Pierwszym prezydentem państwa został Leonid Krawczuk z uprawnieniami głowy państwa. Nowe państwo ukraińskie stało się członkiem Wspólnoty Niepodległych Państw i znalazło się w strefie wpływów Moskwy. We wszystkich państwach, powstałych po rozpadzie Związku Radzieckiego, nastąpiły w tym czasie przemiany własnościowe. Był to proces niekontrolowany. W krótkim czasie majątek państwowy został podzielony i sprywatyzowany. Powstały wielkie fortuny magnackie i zrodził się na Ukrainie system oligarchiczny, który funkcjonuje w tym kraju do dnia dzisiejszego.

Oligarchia ukraińska stanowi niewielki procent społeczeństwa. Większość obywateli, w wyniku przemian własnościowych, zubożała. Zerwane zostały dawne więzi gospodarcze w ramach ZSRR, upadło wiele dziedzin gospodarki narodowej. Spadł dochód narodowy. Pojawiło się wieloprocentowe bezrobocie i nastąpił drastyczny spadek poziomu

⁴⁹ W. Wilczyński, *Ukraina Leksykon. Historia, gospodarka, kultura*, Wydawnictwo „Książka i Wiedza”, Warszawa 2010, s. 7.

życia ludności. Oligarchizacja życia wewnętrznego państwa budziła i budzi społeczny sprzeciw. Odżyły tęsknoty za dawnym Związkiem Radzieckim, szczególnie we wschodniej części Ukrainy. Rosło niezadowolenie społeczne, które doprowadziło do wstrząsów wewnętrznych. Zagrożona została spójność wewnętrzna państwa ukraińskiego. Najpierw miała miejsce pomarańczowa rewolucja (2004/2005 rok), a później EuroMajdan (2013/2014 rok). W trakcie obu tych wstrząsów społeczeństwo domagało się demokratyzacji życia wewnętrznego i zmiany modelu państwa. Brak tradycji demokratycznych, brak efektów gospodarki wolnorynkowej, nie sprzyja szybkiej i sprawnej modernizacji państwa, a wprost przeciwnie wywołuje rozczarowanie i anarchizację życia politycznego. Manifestanci w trakcie obu tych wydarzeń politycznych wypisywali na swoich sztandarach różne hasła społeczne i polityczne. Wiele z nich nawiązywało do nacjonalizmu ukraińskiego. Spośród różnych znaczących postaci z historii Ukrainy pojawiły się także portrety Stefana Bandery⁵⁰. Postać ta na Ukrainie prezentowana jest jako bojownik o niepodległą Ukrainę i wielki wróg Rosji i Związku Radzieckiego. O tym, że ideologia banderowska wymierzona była także w Polaków i przyniosła tragiczne skutki dla polskich mieszkańców Wołynia raczej się nie mówi. Polscy kombatanzi związani z Kresami poczuli się mocno dotknięci.

Ukraina jest państwem młodym bez własnych tradycji państwowych. Aby jednoczyć naród, politycy odwołują się często do historii zmagania Ukraińców o utworzenie własnej państwowości, tej dalszej, sięgającej jeszcze XVII–XVIII wieku, jak i tej nowszej z XX wieku. W obu przypadkach przebiegała ona w konflikcie z państwem polskim i rosyjskim. W tej sytuacji wielu polityków ukraińskich odwołuje się do nacjonalizmu ukraińskiego, zrodzonego jeszcze w czasie I wojny światowej i tuż po jej zakończeniu, zmierzającego do utworzenia niepodległego państwa ukraińskiego. To wówczas powstała ukraińska organizacja OUN – UPA, a głoszone przez nią idee stały się zaczynem rzezi Polaków na Wołyniu. Po uzyskaniu przez Ukrainę niepodległości nastąpił renesans pamięci o tej organizacji i jej twórcach. Są przedstawiani jako inicjatorzy idei samodzielnego państwa ukraińskiego, urzeczywistnionej pod koniec XX wieku. W ostatnich latach na Ukrainie zbudowano wiele pomników poświęconych organizacji OUN – UPA i Stefanowi Banderze. Jest to proces trwający wiele lat, z różnym nasileniem, w zależności od poglądów polityków sprawujących władzę. Antypolska działalność Stefana Bandery, znajdująca swoje odzwierciedlenie w podsycaniu nienawiści Ukraińców do Polaków na Wołyniu jest przemilczana.

Nobilitacja Stefana Bandery na Ukrainie wywołuje sprzeciw społeczeństwa polskiego. Historycy i publicyści nie chcą zapomnieć o tym, co spowodowała ideologia OUN –

⁵⁰ Po ogłoszeniu niepodległości Ukrainy zaczęto dosyć wcześnie pisać o stosunkach polsko-ukraińskich. W niektórych z tych opracowań pisano także o Stefanie Banderze, m.in. w zbiorze prac dotyczących ukraińskiej biografistyki, zob. *Ukrajins'ka biografistyka: Zbirnyk naukowych prac*, red. W.S. Czyszko, Kyjiv 1996, wyp. I; W roku 1993 opublikowana została we Lwowie biografia Bandery zatytułowana *Wbywstwo Stepšana Bandery*.

UPA i co wydarzyło się na Wołyniu w latach II wojny światowej. Bardzo liczna już historiografia polska dotycząca wydarzeń na Wołyniu jednoznacznie wskazuje na zbrodniczą działalność UPA w czasie wojny wobec ludności polskiej na tym obszarze, a później także na ziemi hrubieszowskiej, Rzeszowszczyźnie i w Bieszczadach⁵¹. Także po stronie ukraińskiej powstało wiele prac dotyczących stosunków polsko-ukraińskich z tego samego okresu. Zostały one przedstawione w obszernym artykule profesora Mykoły Kuczerepy z Wołyńskiego Państwowego Uniwersytetu im. Łesi Ukraińki w Łucku, zamieszczonym w tym samym wydawnictwie⁵².

Od wielu lat prowadzony jest dialog pomiędzy historykami polskimi i ukraińskimi w celu wypracowania wspólnego, lub zbliżonego stanowiska w kwestii wydarzeń w Galicji Wschodniej i na Wołyniu, w latach II wojny światowej. Biorą w nim udział wybitni znawcy tematu tak ze strony polskiej jak i ukraińskiej. Organizowane są spotkania i konferencje naukowe, na których odbywa się prezentacja wyników badań i polemika naukowa. Materiały z tych spotkań są publikowane. Wielu historyków, tak ze strony polskiej, jak i ukraińskiej dąży do zbliżenia stanowisk obu stron. Ukraiński historyk profesor Bohdan Osadczuk starał się wyjaśnić, dlaczego Stefan Bandera stał się symbolem bezkompromisowej walki Ukraińców. Wskazywał na jego bezkompromisowy nacjonalizm. Bandere krytykował Andrij Portnow. Podkreślał, że Bandera był człowiekiem o głęboko niedemokratycznych poglądach, zwolennikiem dyktatury i radykalnego nacjonalizmu. Skutkiem tej ideologii były czystki na Wołyniu. Zwolennikiem dialogu polsko-ukraińskiego jest profesor Jarosław Hrycak. Stara się przybliżyć Polakom Ukrainę. Tłumaczy, że dla Ukraińców UPA nie jest formacją, która walczyła z Polakami, ale jest przede wszystkim symbolem sprzeciwu wobec radzieckiej okupacji Ukrainy i walki o jej niepodległość. Nie wszyscy historycy ukraińscy są otwarci na porozumienie z Polakami. Wielu z nich stara się oddalić oskarżenie o zbrodnię na Wołyniu od OUN – UPA. Polscy historycy w większości prezentują stanowisko, że zbrodnia wołyńska była ludobójstwem. Z dotychczasowych doświadczeń wynika, że postęp w wypracowywaniu wspólnego stanowiska jest niewielki, a percepcja ustaleń historyków, zawarta w opracowaniach naukowych, na Ukrainie i w Polsce, niewielka.

W szerszym zakresie docierają za to do polskiego czytelnika i widza, nasycone emocjami doniesienia prasowe o budowie na Ukrainie kolejnych pomników Stefana Bandery i zachowania Ukraińców podczas manifestacji politycznych, pokazywane w środkach masowego przekazu. Szczególnie takie, jak te z kijowskiego Majdanu, kiedy ponad głowami polskich polityków, przybyłych tam, aby wesprzeć ukraińską demokrację, przebijają

⁵¹ G. Motyka, *Problematyka stosunków polsko-ukraińskich w latach 1939–1948 w polskiej historiografii po roku 1989*, [w:] *Historycy polscy i ukraińscy wobec problemów XX wieku*, red. P. Kosiewski, G. Motyka, Wyd. Universitas, Kraków 2000, s. 166–178.

⁵² Ibidem, s. 146–165.

się sztandary z portretami Stefana Bandery. Nie nastrajają one polskiej opinii publicznej pozytywnie do Ukrainy i Ukraińców.

W bieżącym roku wszedł na ekrany kin polskich film w reżyserii Wojciecha Smarzowskiego zatytułowany *Wołyń*. Powstał on na kanwie wspomnień Polaków, którzy przeżyli rzeź wołyńską. Jako dzieło filmowe został dobrze oceniony przez krytyków filmowych. Pozytywnie o filmie wypowiedział się także, przed kamerą telewizyjną, były prezydent Polski – Aleksander Kwaśniewski, osobiście mocno zaangażowany w budowanie dobrych relacji polsko-ukraińskich. Na pytanie redaktora jak zostanie on przyjęty na Ukrainie, nie miał dobrych prognoz i nie pomylił się. Na prośbę polityków ukraińskich, ustalona wcześniej prezentacja filmu w Kijowie została odwołana. Nastąpiło to prawdopodobnie z obawy przed wywołaniem protestów oglądających.

Film, zdaniem specjalistów, zachowuje obiektywizm, zawiera jednak wiele drastycznych scen mordów dokonywanych przez Ukraińców na Polakach. Ukraińcy mieszkający w Rzeszowie narzekali, że po wyświetleniu tegoż filmu nastroje Polaków wobec Ukraińców mieszkających w Polsce uległy radykalizacji. W pierwszych dniach obawiali się nawet bezpośredniej napaści na swoje rodziny. Nie ulega wątpliwości, że film przywróci w Polsce pamięć o mordach na Wołyniu i przynajmniej na pewien okres czasu wpłynie na radykalizację nastrojów polskiego społeczeństwa wobec Ukrainy. Obraz filmowy z większą ekspresją działa na ludzką wyobraźnię niż zdania zapisane w książce i dłużej zagnieżdża się w pamięci. Nie powinien jednak podburzać do anty ukraińskości. Mam nadzieję, że tak się nie stanie. Nie ulega jednak wątpliwości, że wzmocni na jakiś czas sąsiedzki mur nieufności. W polskiej i ukraińskiej pamięci istnieją bardzo silne stereotypy, z którymi niełatwo jest walczyć.

Dużą determinację w unormowaniu stosunków polsko-ukraińskich, już od 25 lat, wykazują politycy obu stron. Realizując testament Jerzego Giedrojcia starają się na różne sposoby rozwijać wzajemną współpracę i łagodzić nieufności, w tym również te wypływające z nienajlepszej przeszłości historycznej i rzezi wołyńskiej 1943 roku. Dobre stosunki z czasów prezydentury Aleksandra Kwaśniewskiego i Leonida Kuczmy umożliwiły Polsce odegranie ważnej roli podczas rewolucji pomarańczowej na Ukrainie z lat 2004/2005. Aleksander Kwaśniewski wykorzystał zaufanie, jakie wcześniej zdobył wśród polityków ukraińskich, i nakłonił ich do podjęcia rozmów. Spór został rozwiązany pokojowo. Następca Aleksandra Kwaśniewskiego, prezydent Lech Kaczyński, i prezydent Ukrainy Wiktor Juszczenko już w roku 2005 spotkali się na Wołyniu i złożyli kwiaty na grobach pomordowanych. Padły wtedy słowa przepraszam i wykonane zostały gesty pojednania.

Rok później prezydent Lech Kaczyński wraz z prezydentem Ukrainy Wiktorem Juszczenką odsłanili w Pawłokomiu – polskiej wsi leżącej nad Sanem – pomnik upamiętniający Ukraińców zamordowanych przez Polaków w 1945 roku. W 2009 roku Lech Kaczyński wziął udział w rocznicowej uroczystości w Hucie Pieniackiej, gdzie w 1944 roku zamordowano kilkuset Polaków. Oba te gesty, ze strony polskiego prezydenta nie zostały do-

brze odebrane w polskich środowiskach kresowych. Zarzucano Lechowi Kaczyńskiemu, że zbyt łatwo wybaczył Ukraińcom zbrodnię wołyńską. Gesty Aleksandra Kwaśniewskiego i Lecha Kaczyńskiego sprawiły jednak, że zarówno w Polsce, jak i na Ukrainie głośniejsze zaczęto mówić o zażegnaniu sporów historycznych i pełnym pojednaniu.

Sytuacja w tej sprawie zmieniła się jednak po wybuchu na Ukrainie wojny hybrydowej. Agresywna postawa Rosji doprowadziła do odebrania Ukrainie Krymu i konfliktu w Donbasie. Ukraina jest słabszą stroną w tym konflikcie i poszukuje wsparcia tak społeczności międzynarodowej jak i własnej. Obecne władze starają się konsolidować Ukraińców w walce z Rosją. Aby zjednoczyć naród, sięgają do przeszłości historycznej, do ideologii nacjonalizmu ukraińskiego i tradycji walk Ukraińców przeciwko Rosji, o ustanowienie własnej państwowości. Te okoliczności spowodowały, że zaczęto zwracać uwagę na te postacie historyczne, które mogą się kojarzyć z walką przeciwko Rosji. Jedną z nich jest właśnie Stefan Bandera i podobni mu ideolodzy ukraińscy. W miastach centralnej i zachodniej Ukrainy budowane są ich pomniki i przywoływana jest pamięć o ich zasługach w walce przeciwko Rosji i jej panowaniu na Ukrainie. Prawdopodobnie dlatego w roku 2015, podczas wizyty polskiego prezydenta Bronisława Komorowskiego w Kijowie, ukraińska Rada Najwyższa przyjęła uchwałę uznającą OUN – UPA za organizację walczącą o niepodległość kraju. Polacy odebrali to bardzo boleśnie. W lipcu br. polski Sejm przegłosował uchwałę uznającą zbrodnię wołyńską jako ludobójstwo. Zapanowała mniejsza intensywność debat o wzajemnych relacjach w życzliwym tonie. Zdarzają się ostre wypowiedzi ze strony polskich środowisk kresowych. W odpowiedzi nacjonalistyczne kręgi ukraińskie wypracowały projekt uchwały o polskim ludobójstwie na Ukraincach. Politycy obu krajów rzadko się spotykają. Nowy polski minister spraw zagranicznych jeszcze nie złożył wizyty w Kijowie. Postawa polityków przekłada się zwykle na zachowania społeczeństwa w tym i historyków. W relacjach polsko-ukraińskich historia stanowi duże obciążenie i polscy historycy powinni okazać dużo wyrozumiałości i cierpliwości. Szczególnie teraz, gdy Ukraina zagrożona jest ze strony Rosji, a także konfliktem wewnętrznym w państwie, jeszcze nie do końca okrzepłym w nowym systemie ustrojowym. Stefan Bandera na Ukrainie odbierany jest jako działacz niepodległościowy antyrosyjski. Dlatego też uznawany jest za bohatera narodowego. Ale przecież Bandera był też ideologiem antypolskim i tak postrzegają go Polacy. Jest to problem trudny. W obecnych warunkach, gdy na Ukrainie trwa wojna hybrydowa Polacy powinni mniej mówić o tym co nas dzieli, a więcej o tym co łączy. Bardzo wyraźne powinno być nasze wsparcie dla Ukraińców i ich walki. Zdaniem referenta Ukraińcy na to czekają i potrafią docenić dobre gesty z naszej strony.

BIBLIOGRAFIA

- AK w dokumentach*, t. II, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990.
- Bataliony Chłopskie na Lubelszczyźnie (1940–1944). Źródła*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1962.
- Błagowieszczański I., *Dzieje 1 Armii Polskiej w ZSRR maj – lipiec 1944 r.*, Wyd. MON, Warszawa 1972.
- Budrynówycz B., *Polska i problem ukraiński w latach 1921–1929*, „Zeszyty Historyczne” 1983, nr 66.
- Cybulski H., *Czerwone noce*, wyd. MON, Warszawa 1966.
- Czubiński A., *Historia Polski XX wieku*, Wyd. Poznańskie, Poznań 2000.
- Dobrowolski K., *Studia z pogranicza historii i socjologii*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1967.
- Dzieje Polski*, red. Topolski J., Wyd. PWN, Warszawa 1976.
- Encyklopedia II wojny światowej*, red. Sobczak K., Wyd. MON, Warszawa 1975.
- Fijałka M., *27. Wołyńska Dywizja Piechoty AK*, Wyd. Pax, Warszawa 1986.
- Filar W., *Wołyń 1939–1944. Historia, pamięć, pojednanie*, RYTM, Warszawa 2012.
- Głowacki A., *Sowieci wobec Polaków na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej 1939–1941*, Wyd. UŁ, Łódź 1997.
- Grzelak Cz., *Dziennik sowieckiej agresji wrzesień 1939*, Wyd. GRYF, Warszawa 1994.
- Grzelak Cz., *Kresy w czerwieni 1939*, Wyd. NERITON, Warszawa 1998.
- Grzelak Cz., Stańczyk H., *Kampania Polska 1939 roku. Początek II wojny światowej*, Wyd. RYTM, Warszawa 2005.
- Historycy polscy i ukraińscy wobec problemów XX wieku*, red. P. Kosiewski, G. Motyka, Wyd. Universitas, Kraków 2000.
- Hnatiuk O., *Odwaga i strach*, Wyd. KEW, Warszawa 2015.
- Jurgielewicz W., *Zesłanie. Z Wileńszczyzny do Kazachstanu. Dzieje rodziny Jurgielewiczów (10 lutego 1940 roku)*, Wyd. ŁośGraf, Warszawa 2005.
- Klimecki M., *Polsko-Ukraińska wojna o Lwów i wschodnią Galicję 1918-1919 r. Aspekty polityczne i wojskowe*, Wojskowy Instytut Historyczny, Warszawa 1997.
- Koprowski M., *Wołyń. Epopeja Polskich Iosów 1939–2013*, t. 1, 2, 3, Wyd. Replika, Zakrzewo 2012–2013.
- Madajczyk Cz., *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1, PWN, Warszawa 1970.
- Motyka G., *Wołyń 43*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2016.
- Operacja „Wisła”. Materiały z konferencji naukowej 18 marca 1997*, Wyd. Comandor, Warszawa 1998.
- Partnerzy mimo przeszkód. Nowa odsłona w stosunkach polsko-ukraińskich*, Wyd. ISM, Piotrków Trybunalski–Iwano-Frankiowsk 2013.

- Pobóg–Malinowski W., *Najnowsza historia polityczna Polski 1864–1945*, t. 2, Londyn 1967.
- Polacy o Ukraińcach. Ukraińcy o Polakach. Materiały z sesji naukowej*, red. T. Stegner, Wydawnictwo Granit, Gdańsk 1993.
- Poliszczuk W., *Gorzka prawda. Zbrodnicość OUN – UPA (spowiedź Ukraińca)*, Toronto–Warszawa–Kijów 1995.
- Polityka Narodowego Socjalizmu w sprawie Polski*, Zachodnia Agencja Prasowa, Warszawa–Poznań 1966.
- Polska – Ukraina: Trudne pytania*, t. 1–2, Warszawa 1998.
- Próchnik A., *Pierwsze piętnastolecie Polski niepodległej*, PWN, Warszawa 1983.
- Roszkowski W., *Najnowsza historia Polski 1914–1945*, Świat Książki, Warszawa 2003.
- Siemaszko W., Siemaszko E., *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia, 1939–1945*, t. 1–2, VON BOROWIECKY, Warszawa 2000.
- Sowa A., *Stosunki polsko-ukraińskie 1939–1947*, Tow. Sympatyków Historii, Kraków 1998.
- Stańczyk H., *Walec wojny w południowej Polsce 1944–1945*, Wyd. Napoleon V, Oświęcim 2014.
- Szcześniak A., Szota W., *Droga do nikąd. Działalność organizacji ukraińskich nacjonalistów i jej likwidacja w Polsce*, MON, Warszawa 1973.
- Torzecki R., *Polacy i Ukraińcy. Sprawa ukraińska w czasie II wojny światowej na terenie II Rzeczypospolitej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993.
- Ukrajins'ka biografistyka: Zbiryk naukowych prac*, red. W.S. Czyszko, Kyjiv 1996, wyp. I.
- Warlimont W., *W kwaterze głównej Wehrmachtu*, Wyd. MON, Warszawa 1965.
- Wilczyński W., *Ukraina Leksykon. Historia, gospodarka, kultura*, Wydawnictwo „Książka i Wiedza”, Warszawa 2010.
- Żarnowski J., *Spółeczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej*, PWN, Warszawa 1973.
- Żeleński W., *Zabójstwo ministra Pierackiego*, Wyd. Iskry, Warszawa 1995.

STRESZCZENIE

Referat poświęcony jest stosunkom polsko-ukraińskim w aspekcie historycznym. Wychodząc od współzycia Ukraińców i Polaków we wspólnym państwie – Rzeczypospolitej Obojga Narodów – powstałym po Unii Lubelskiej w roku 1569, Autor zwrócił uwagę na to, że nie układały się one najlepiej. Już w XVII wieku doszło do buntów kozackich i chłopskich na Ukrainie, które przerodziły się w wojnę domową i bardzo osłabiły Rzeczpospolitą Obojga Narodów. Zaważyły też na jej upadku w XVIII wieku. Po I wojnie światowej państwowość polska została odbudowana a w jej granicach znalazła się Galicja Wschodnia i Wołyń, w większości zamieszkałe przez Ukraińców. Mniejszość polska wy-

nosiła około 16%. W latach II wojny światowej miał miejsce konflikt polsko-ukraiński na tle terytorialnym, który był podsycany przez ukraińskie organizacje nacjonalistyczne OUN – UPA i doprowadził do mordów ludności polskiej zamieszkałej na Wołyniu. Ta zaszłość historyczna położyła się cieniem na współczesnych stosunkach politycznych pomiędzy nowopowstałym państwem ukraińskim i Polską.

Słowa kluczowe: Wołyń, Polacy, Ukraińcy, Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów, Ukraińska Powstańcza Armia, Bandera, nacjonaści, mordy, rzezie.

SUMMARY

The elaboration is dedicated to the Polish-Ukrainian relations in the historical aspect. Starting from the coexistence of Ukrainians and Poles in the common state – the Republic of Two Nations – formed after the Lublin's Union in 1569, the author pointed out that they were not going properly. Already in the seventeenth century there was a Cossack and peasant uprisings in Ukraine, which escalated into a civil war and a weakened Republic of Two Nations. Also influenced the fall of Polish statehood in the eighteenth century. After World War I Polish statehood was rebuilt and within its borders was the Eastern Galicia and Volyn, mostly inhabited by Ukrainians. The Polish minority was about 16%. During the Second World War took place on Polish-Ukrainian conflict of territorial grounds, which was fueled by the Ukrainian nationalist organizations OUN-UPA and led to the murder of the Polish population living in Volyn. This entry historical cast a shadow over the contemporary political relations between the newly established state Ukrainian and Polish.

Key words: Volyn, Poles, Ukrainians, Organization of Ukrainian Nationalists, Ukrainian Insurgent Army, Bandera, nationalists, murders, massacres.

WYKAZ AUTORÓW

- Feklistov Andriej, Charkowski Narodowy Uniwersytet Sił Powietrznych im. Iwana Kożeduba.
- Frączek Mariusz, ppłk dr hab. inż., Akademia Sztuki Wojennej, Wydział Wojskowy, Zakład Bezpieczeństwa Cyberprzestrzeni, Instytut Działań Informacyjnych.
- Grochocka Julia Anna, dr, adiunkt, Katedra Bezpieczeństwa Narodowego, Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, Filia w Piotrkowie Trybunalskim.
- Gryb Dmitrij, Charkowski Narodowy Uniwersytet Sił Powietrznych im. Iwana Kożeduba.
- Gulay Vasyl, prof. dr hab. inż., Kierownik Katedry Informacji Międzynarodowej Uniwersytetu Narodowego „Politechniki Lwowskiej”.
- Jakubczak Ryszard, prof. dr hab., Zespół Bezpieczeństwa Państwa, Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie.
- Kubaczyk Tadeusz, dr.
- Lech Marcin, doktor nauk prawnych Uniwersytetu Wiedeńskiego i politolog, Akademia Obrony Narodowej Republiki Austrii w Wiedniu.
- Marek Michał, mgr, Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych, Uniwersytet Jagielloński, Katedra Ukrainoznawstwa.
- Maślak Zdzisław, dr inż., Wyższa Szkoła Menedżerska, Zakład Bezpieczeństwa Narodowego.
- Pacek Bogusław, gen. dyw. w st. spocz. prof. dr hab., Katedra Bezpieczeństwa Narodowego, Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Jana Kochanowskiego, Filia w Piotrkowie Trybunalskim.
- Pacek Piotr, dr, absolwent historii Uniwersytetu Gdańskiego, podpułkownik Wojska Polskiego, autor kilku publikacji o charakterze historycznym, specjalizuje się w problematyce związanej z bezpieczeństwem międzynarodowym, m.in. w udziale Unii Europejskiej w zapewnieniu światowego bezpieczeństwa.
- Pevtsov Hennadij, płk prof. dr, Zastępca Komendanta ds. naukowych Charkowskiego Narodowego Uniwersytetu Sił Powietrznych im. Iwana Kożeduba, honorowy pracownik „Science and Technology of Ukraine”.
- Rogalski Wiesław Jan, dr, adiunkt, Uniwersytet Jana Kochanowskiego, Filia w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział Nauk Społecznych, Katedra Ekonomii.
- Rogozińska Agnieszka, mgr, Uniwersytet Jana Kochanowskiego Filia w Piotrkowie Trybunalskim.
- Stańczyk Henryk, Wyższa Szkoła Menedżerska w Warszawie.
- Świątkowska Joanna, dr, Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Truchan Radosław Jarosław, dr, nadkom., dr, Dyrektor Instytutu Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Wydziału Bezpieczeństwa Wewnętrznego Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie.

Zubrzycka Anna, nadkom., dr, Zespół Bezpieczeństwa Państwa, Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie.

